

J. STEIN I R. ZAWILIŃSKI

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

DLA SZKÓŁ ŚREDNICH

OPRACOWALI

IGNACY STEIN i ROMAN ZAWILIŃSKI

W KRAKOWIE W KSIĘGARNI G. GEBETHNERA I SP.

W WARSZAWIE W KSIĘGARNI MICHAŁA ARCTA

1907.



DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO, POD ZARZĄDEM JÓZEFA FILIPOWSKIEGO W KRAKOWIE.

TREŚĆ.

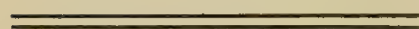
Część pierwsza: Nauka o zdaniu
(opracował R. ZAWILIŃSKI).

Część druga: Nauka o wyrazach.

(Dział A. i B. i działu C I. rozdz. 4 i 5. opracował I. STEIN. Działu C I. rozdz. 1. 2. 3. podług A. A. Kryńskiego, nadto dział C II. i C III. opracował R. ZAWILIŃSKI).

Część trzecia. Nauka o zgłoskach (Głosownia).

(Opracował I. STEIN).



CZĘŚĆ PIERWSZA.

NAUKA O ZDANIU.

Zdaniem nazywamy myśl wyrażoną słowami. 1.

Np. *Dniało.* MICK. *Noc zapadła zupełna.* SIENK. *Języki są kluczem nauk.* LIBELT. *Prawda w oczy kole.* PRZYSŁ.

Myśl możemy wyrazić zdaniem pojedynczem albo zdaniem złożonem. 2.

Np. *Bóg wybaczy.* MICK. *Mowa jest obrazem myśli i uczuć człowieka, język jest obrazem myśli i uczuć narodu.* LIBELT.

O zdaniu pojedynczem.

A. Części zdania istotne.

Częściami zdania istotnemi są podmiot i orzeczenie. 3.

Podmiotem (subiectum) nazywamy ten wyraz lub grupę wyrazów, o której się mówi w zdaniu; orzeczeniem zaś ten wyraz lub grupę, przez którą się o podmiocie coś wypowiada (orzeka).

O podmiot pytamy się zaimkiem *kto? co?* o orzeczenie zdaniem pytajnem: *co robi? jakim jest? w jakim stanie?*

I. Podmiot.

Podmiotem w zdaniu bywa zwykle rzeczownik, ale mogą być nim i inne części mowy a nawet całe zdanie. 4.

Np. *Rybak ledwo u brzegów nawiedza dno morza.* MICK. *Wszystko razem wrzasło.* MICK. *Nie działo się w Dobrzynie*

nie bez Maćka rady. MICK. *Cierpieć dla Boga jest cnotą.* BRODZ. *Kto wysoko lata, często nizko spada.* PRZYSŁ.

5. Podmiot imienny bywa zwykle w mianowniku, czasownikowy w bezokoliczniku. Jest to podmiot gramatyczny.

Rzeczownik lub zaimek, oznaczający podmiot zdania, ale położony w innym przypadku, nie w mianowniku, nazywamy podmiotem logicznym.

Np. *Tak upłynęło parę godzin.* SIENK. *Dobrze nam się spało.*

6. Osobną gromadę tworzą zdania, których podmiotem gramatycznym jest zaimek *to*, a równocześnie logicznym wyobrażenia przedstawione w zdaniach poprzednich, lub wyobrażenia zawarte w orzeczeniu imiennem.

Np. *Świątobliwość jest połączeniem pobożnego życia z nabożnem, jest najwyższym stopniem cnót chrześcijańskich, jest to więc przymiot.* BRODZ. *Białowieża leży w samyn środku puszczy; jest to zamożna, ogromna wieś.* SIENK.

Rzym jest to mieszanina bezładna trzech światów. SIENK. *Był to pan Muszalski.* SIENK. *Było to pod Madrytem.* ŻEROM. *Pewnie to będzie pierwsza łąka.* SIENK.

7. Niekiedy podmiot jest tylko ogólnie zaznaczony tak, że zdania takie uchodzą za zdania bezpodmiotowe. Bywa to

1. przy wyrażaniu zjawisk w przyrodzie: *Ledwie dniało.* MICK.

2. przy wyrażaniu pewnego stanu duszy lub ciała: *W oczach jej pociemniało.* ŻEROM. *Od rana jestem na czczo, mdli mię.* MICK.

3. przy wyrażeniach przysłówkowych po opuszczeniu posiłkowego *jest: Poloneza czas zacząć.* MICK. *Tyle jeszcze trzeba powiedzieć.* ZEROM.

4. przy zwrotach przyimkowych użytych za orzecznik ze słowem *być: Więc było po uroku, po czarach, po dziwie!* MICK.

Uwaga 1. W wielu przykładach tego rodzaju domyślamy się łatwo podmiotu, zwłaszcza jeżeli idzie o czynność ludzką.

Np. *Lubiono go za hojność.* SIENK. = *Lubili go ludzie…*

Uwaga 2. Również przy formach osobowych czasownika zwykle nie kładziemy podmiotu zaimkowego, bo się go domyślamy z końcówki.

Np. *Mogłem pieszo iść.* MICK. *Biegał po całym domu.* MICK. *Z Bożą pomocą wyżeniem nieprzyjaciela.* SIENK.

II. Orzeczenie.

Orzeczeniem w zdaniu bywa: 1) czasownik w formie osobowej; 2) połączenie imienia (w formie przypadka lub z przyimkiem) albo części mowy nieodmiennej ze słowem posiłkowem *być*; 3) formy czasownikowe nieosobowe. 8.

Np. 1) *Dębina rzednie.* SIENK. 2) *Budowa jest przepyszna.* TARN. *Noc była ciemna.* SIENK. *Życie tam było ustawicznem świętem.* SIENK. *W miasteczku ciemno i gwarno.* SŁOW. *Sprawa jest wielkiej wagi.* KORZEN. *Tu wszystko na większą skalę.* TARN. *Za łukiem jest się już w zakresie Kolosseum.* SIENK. 3) *Raptem boczne drzwi otwarto.* MICK. *W mieście we wszystkie uderzono dzwony.* POL. *Między innymi przedmiotami widać tam sławny świecznik ze świątyni Salomona.* SIENK. *Męczący wpływ upału znać na bizonach.* SIENK.

Oprócz czasownika *być* tworzą orzeczenie z jakiemkolwiek imieniem czasowniki nijakie zostać (czem), zaimkowe: stać się, zdawać się, zwać się, ogłosić się, urodzić się, i bierne: być obranym, mianowanym, nazywanym. 9.

Np. *Chrystus stał się człowiekiem.* PIS. ŚW. *Smutek smutkiem zostanie.* MICK. *Był to Rejent, sam siebie Rejentem ogłosił.* MICK. *Chodkiewicz mianowany został hetmanem litewskim.* NARUSZ. *Pierwszy Pitagoras nazwał się miłośnikiem mądrości czyli filozofem.* ŚNIAD.

Tę część orzeczenia, która je tworzy z czasownikiem *być* lub podobnymi, nazywamy orzecznikiem. 10.

Np. (było) *świętem;* (było) *ciemno i gwarno;* (jest się) *w zakresie...* (stał się) *człowiekiem;* (mianowany został) *hetmanem* i t. p.

Jeżeli orzeczeniem jest posiłkowe *być*, opuszcza się je często jako domyślne. 11.

Np. *Wszędzie cisza nieprzerwana* (dom. *jest*) SIENK. *Miła praca lubo trudna, póki nie daremna.* A. M. FREDRO.

12. Zdanie, zawierające tylko podmiot i orzeczenie, nazywamy **zdaniem prostem.** Nie jest to jednak forma zdania najprostsza, jak to poniżej zobaczymy.

B. Części zdania drugorzędne.

13. Mało jest zdań, któreby przez sam podmiot i orzeczenie dały wyobrażenie zupełne o tem, co się chce wypowiedzieć. Dla uwydatnienia i uzupełnienia części zdania istotnych łączymy z niemi różne części mowy: 1. jako dopełnienie obrazu czynności lub stanu, 2. jako określenie przymiotu, jakości, ilości, miejsca, czasu, sposobu i t. p. lub jako określenie wspólne podmiotowi i orzeczeniu, mające charakter określeń przymiotnych i przysłówkowych zarazem.

I. Dopełnienia.

14. Tylko czasowniki, wyrażające byt lub stan rzeczy, nie potrzebują dopełnień; ich treść jest sama przez się zrozumiała, chociaż ją można także dopełnieniami uwydatnić. I tak mówiąc: *trawy pożółkły*, *liście czerwienieją*, *siedzę*, *śpię*, *świecę*, *żyję*, *więdnę*, *gasnę* i t. p. nie potrzebuję dawać słuchającemu jeszcze dopełnień czynności, bo i bez nich będzie miał o stanie moim należyte wyobrażenie. Natomiast czasowniki takie, jak: *gryzę*, *strzegę*, *biorę*, *daję*, *kupuję*, — wymagają koniecznie dopełnienia tej czynności przez dodanie pojęcia rzeczownego na pytanie: *co? czego? czemu?* i t. p.

1. **Dopełnieniem czasownika** mogą być: a) bezokoliczniki, b) rzeczowniki w przypadkach zależnych, c) rzeczowniki z przyimkiem.

a) *Dopełnieniem bezokolicznik.*

15. Bezokolicznik bywa dopełnieniem czasowników niezupełnych, jak: *módz*, *mieć*, *kazać*, *zdawać się*, *chcieć*, *musieć*, *umieć*, *począć*... i form czasownikowych: *zwykłem*, *powinienem*.

Np. *Teraz mogłem się bezpieczniej nachylić i zapuścić wzrok w gardziel wulkanu.* KREM. *W osadzie tej mieliśmy*

zamieszkać przez czas pobytu w puszczy. SIENK. *Książę Radziwiłł Sierota kazał ten sprzęt na urząd w Wenecyi zrobić.* MICK. *(Osoby) jakoby aktory na scenie zdawały się przedstawiać jakoweś zdarzenie.* MICK. *Dwie zdrożności chcą usprawiedliwiać myśliwi.* KRAS. *Zbliżenie tych dwu charakterów musiało się stać zderzeniem, walką.* TARN. *Czasem (wędrowcy) umieją wskazać stan lub okolicę.* SIENK. *Otchłań poczyna nęcić i wabić.* SIENK. *Ludzie, żyjący samotnie, zwykli mówić wiele o sobie.* MICK. *Gościna nie powinna się zbytecznie przewlekać.* KRAS. *Przyjechałem do Drezna i myślę tu czas niejaki posiedzieć.* SŁOW.

Bezokolicznik dopełnia również takie wyrażenia, które **16.**
są w istocie swej rzeczownikami lub przymiotnikami, lecz w połączeniu z czas. posiłkowem **być** tworzą orzeczenie; po opuszczeniu formy **jest** znaczenie ich pozostaje niezmienne, czasownikowe i poczuwamy je jako formy czasownikowe: np. *trzeba, można, podobna, niepodobna, rad* (jestem), *wstyd, żal* i t. p.

Np. *Po krótkim odpoczynku trzeba było ruszyć w dalszą drogę.* KREM. *Mimo mniejszego huku niepodobna się usłyszeć i zrozumieć.* SIENK. *Ludzie radziby wiele słyszeć o swoich przyjaciołach.* MICK. *Ale mu nie czas teraz dojeżdżać niedźwiedzi.* MICK.

b) *Dopełnienie przypadkowe.*

Biernik bywa najczęstszem dopełnieniem czasowni- **17.**
ków na pytanie *kogo? co?*

Np. *Te persony, których tu widzicie bez liku, przedstawiają polskiego historyę sejmiku: narady, wotowanie, tryumfy i waśnie.* MICK. *Słyszę zegar, bijący głośno jedenastą w nocy godzinę.* SŁOW. *Ujrzeliśmy nareszcie widnokrąg.* SIENK. *Pierwszą połowę dzieła poruczono głównie Tatarom.* SZAJN.

Dopełniacz jest dopełnieniem czasowników na py- **18.**
tanie *kogo? czego?*

Np. *Ten ręce za pas zatknął i przyłożył ucha.* MICK. *Ledwie mają czas goście darów lata użyć.* MICK. *(Jankiel) kazał dolewać lipcowego miodu.* MICK. *Te ciężkie mury nabierają lekkości i wspaniałości od okien szerokich.* TARN. *Tadeusz końca czeka a ucha nadstawia.* MICK. *Ręka mi-*

mowolnie szukała strzelby, której brać ze sobą do puszczy nie wolno. SIENK. *Z ksiąg obcych wyuczył się gospodarstwa sztuki.* MICK. *(Sędzia) poprawiwszy nieco wylotów kontusza nalał węgrzyna.* MICK. *I wątku i myśli i barwy brakło nieborakom.* KRASZ. *Telimena zmusza warunkiem intercyzy wyrzec się kontusza.* MICK. *Nie opuszczaj nauki szkolnej dla czytania, ale ci czytać potrzeba.* KRASZ.

19. Narzędnik występuje jako dopełnienie na pytanie *kim? czem?*

Np. *Słowa nauczyciela wstrząsnęły młodym umysłem.* KRASZ. *Mnie, com niegdyś — rzec mogę — trząsł całym powiatem.* MICK. *...tylko szef szwadronu Dwernicki i dowódca plutonu porucznik Różycki potrafili obracać tym żelaznym drągiem.* MICK. *(Płotek) połyskał się wstążkami jaskrawych stokrotek.* MICK. *(Podróżny stał) wonnymi powiewami kwiatów oddychając.* MICK. *Bałwany igrały piórkami ze skrzydeł Ikara.* KREM. *Twarz starego zajaśniała niewypowiedzianą radością.* SIENK.

20. Celownik jako dopełnienie występuje (najczęściej obok biernika lub dopełniacza) na pytanie *komu? czemu?*

Np. *Natura kochająca sprzyjała Grecyi.* KREM. *Jegry w tłumie ulegli mocy przeciwników.* MICK. *Bronią kanony księdzu bić się.* MICK. *Nie zazdrościli sławie szlachcica panowie.* MICK. *Bóg nie błogosławił związkowi temu.* MICK. *Bóg dziś naszemu szczęścił orężowi.* MICK. *Nikt (mi) nigdy nie zarzuci, bym uchybił komu.* MICK. *Wszystkim drzewom przoduje sosna.* SIEROSZ.

21. c) *Dopełnienia przyimkowe* zamiast form przypadkowych wyrażają również stosunek czynności do przedmiotu, i występują w różnych przypadkach, zależnie od rządzącego przyimka. Np.

1. w dopełniaczu: *Odwykł od grania, nie śmie i panów się wstydzi.* MICK. *Tęsknią do dziczy lasów, do chat urwistych.* LIBELT. *Własną ręką dopomagam do opiekowania się mną przyjaznej mi dotąd fortunie.* ORZESZ. *Ucieszyliśmy się oba ze spotkania.* SŁOW. *Majtkowie, zaufani w jego wielkość i dzielność, drwili z niebezpieczeństw.* SIENK. *Rozumny człowiek z wszystkiego korzystać umie.* FREDRO.

2. w bierniku: *Staraj się o szczęście drugich.* KRASZ. *Nie dbam o was, zazdrośnikom biada!* MICK. *Wszyscy dybią na rydza.* MICK. *Lud ten zasługuje na bliższą uwagę.* SIENK. *Dziś zaspał poranek, więc na sługi zrzędził.* MICK. *Spojrzał w rumiane Telimeny lice* MICK. *Twarz jego i skroń wbił w zamek karabina.* MICK. *Wszystkich w gościnę zaprasza.* MICK.

3. w narzędniku: *Czyż się państwu godzi wdawać z tym fircykiem.* MICK. *Stary zżył się z wieżą, z latarnią, z urwiskiem, z ławicami piasku i z samotnością.* SIENK. *Panienki za wysmukłym gonią borowikiem.* MICK. *Pewnie i ona nie ujmie się za tobą.* SIENK. *Dom jego nad siołem panował.* MICK. *Wszyscy ubolewali nad ich losem.* KRASZ.

4. w miejscowniku: *Żółkiewski od młodości marzył o rycerskiej śmierci za wiarę.* SZAJN. *Wiedział o sposobie rwania więzów.* MICK. *Znał się dobrze na handlu zbożowym, na wicinnym.* MICK. *Moc ducha na jedności zależy.* MOCHN. *Poniatowski powiódł wzrokiem po wyprostowanej figurze sierżanta.* GĄSIOR.

Dopełnienie imiesłowów i rzeczowników słownych.

Imiesłowy czynne, tak odmienne jak nieodmienne, **22.**
utworzone od czasowników, potrzebujących dopełnienia, miewają je w tej samej formie, co formy osobowe czasownika. Toż samo odnosi się i do rzeczowników słownych z tą tylko różnicą, że przy nich dopełnienie biernikowe czasownika kładziemy w dopełniaczu. A więc:

forma osobowa:	*sieję*	zboże	*gardzę kłamstwem*
imiesłów:	*siejąc(y)*		*gardząc(y)* »
rzecz. słowny:	*sianie zboża*		*gardzenie* »

Np. *Zamiast płaczu niewiast i kwilenia niemowląt rozlegały się śmiechy, krzyki, świstania, strzelania z batożków i grzechotanie.* PRUS. *Po rozwiązaniu centralnego rządu udałem się do Krakowa dla złożenia uszanowania księciu Poniatowskiemu i powinszowania mu zwycięstw.* K. KOŹM. *Rozmawiali przyjaźnie... idąc na rozstrzygnięcie*

śmiertelnego *sporu.* MICK. ...*mieszając podróżnych zwyczajem śmiech i urąganie nad ojczystym krajem.* MICK. *(Było) jako po zadzwonieniu na pacierz w klasztorze.* MICK.

2. **Dopełnienia przymiotników.**

23. a) Rzeczowniki w jakimkolwiek przypadku zależnym dopełniają znaczenia przymiotników. I tak:

w dopełniaczu:

Np. *Ciekawi skutku narad koło domu krążą.* MICK. *Lewe szlachty skrzydło już jest blizkie zwycięstwa.* MICK. *Lud bogaty, oświecony i dawnych czasów pamiętny.* SIENK. *Ks. Hozyusz pruskich rzeczy był dobrze wiadomy.* GÓRN.

w celowniku:

Np. *Piosenka stara, wojsku polskiemu tak miła.* MICK. *Dziaduniowi za błogosławieństwo wdzięczny jestem.* SŁOW. *Rodzaj architektury obcym budowniczym wcale nieznany.* MICK.

w narzędniku:

Np. *Szarzeje gęstwina grobów, pokrytych srebrnym mchem* SIENK. *W nocy jest prawie straszna swoim ogromem.* SIENK.

24. b) Zwroty przyimkowe są również dopełnieniami przymiotników. Wiele z nich ma dopełnienia przypadkowe lub przyimkowe; te nawet stają się obecnie pospolitsze. I tak mówimy:

podobny komu lub *podobny do kogo*
pomny czego » *pomny na co*

Np. *Zdaje się, żeś ty nie rad z przybycia naszego.* MICK *Podobna do pyzatych Boreasza dzieci.* MICK. *Żaden śmiertelnik nie jest wolny od jakiegoś dziwactwa.* PRUS. *Siedzi Rejtan żałosny po wolności stracie.* MICK. *Kościół ten jest bogaty i w liczne malowania.* GRABOW.

25. c) Bezokolicznik może również dopełniać przymiotniki, które mają przy sobie dopełniacz *(żądny, chciwy, ciekawy, wart, godzien, zwykły...)* lub przypadki przyimkowe z *do* lub *na*.

Np. *Bydło, zwykłe do domu powracać leniwe, teraz zbiega się tłumnie.* MICK. *Oznaki nudów zdolne były zakłopotać gospodarza.* PRUS.

3. **Dopełnienia podwójne** mogą mieć czasowniki i przymiotniki; jedno jest bliższe czynności czasownika, bo od niego zależy bezpośrednio, drugie jest dalsze, bo służy tylko do uzupełnienia tamtego. 26.

Celownik i *biernik* (komu? co?)

Np. *Ogłaszał włościanom Tadeusza wolę.* MICK. *Rozpacz ojca zgubę mi rokuje.* KORZEN. *Praca tylko może dać skrzydło natchnieniu.* KRASZ.

Celownik i *dopełniacz* (komu? czego?)

Bo trud i trwoga i śmierć bronią mu przystępu. MICK. *Mistrz zazdrościł młodzieńcowi sławy.* KRASZ.

Biernik i *narzędnik* (kogo? czem?)

Pamięć Dedala uwieńczono chwałą przeróżnych wynalazków. KREM. *...echem napełnił las cały.* MICK. *Łańcuch sań budził całą okolicę radosnym głosem dzwonków, łoskotem janczarów, trzaskaniem batów.* ŻEROM.

Biernik i *dopełniacz z przyimkiem* (kogo? co? do czego?)

Naglił siostrzeńca do pośpiechu... zmusił go do prędkiego wypicia winnej polewki. ŻEROM. *Nie bez przyczyny wprawiali młodzież ojcowie nasi do tej zabawy.* KRAS.

Celownik i *narzędnik* (komu? czem?)

Może nam grozi jakiem nieszczęściem domowem. MICK. *Barbarzyńskie upędzanie się człowieka za wielorybem grozi mu rychłą zagładą.* SIEROSZ.

II. Określenia.

Części zdania istotne i drugorzędne nabierają wyrazistości i barwy przez określenia t. j. dodatki, niezależne od części określanej, ale ile możności do niej się stosujące.

1. **Określenia rzeczowników.** 27.

Rzeczowniki, znajdujące się w zdaniu określamy za pomocą a) przymiotników (zaimków i niektórych liczebników); b) rzeczowników w tym samym przypadku; c) rzeczowników w dopełniaczu; d) rzeczowników z przyimkiem; e) określeń porównawczych.

28. a) Określenia przymiotnikowe są najpospolitsze i uwydatniają przymiot rzeczownika, jego jakość lub ilość, dlatego określeniami rzeczowników są także oprócz przymiotników zaimki, liczebniki i imiesłowy w formie przymiotnej.

Np. *Po lewej stronie pana Longina zabłysło w odległości dwóch stai małe światełko, potem drugie, trzecie, dziesiąte.* SIENK. *Proszę bardzo o portret twój, twej żony i Stefana.* MICK. *Pierwszą połowę dzieła, wymagającą nadewszystko szybkości, poruczono głównie Tatarom.* SZAJN.

Takie określenie rzeczownika przymiotnikowe zowią przydawką (łac. attributum).

29. b) Określenia rzeczownikowe mają tę samą formę przypadkową, co rzeczownik określany, i wyrażają pojęcie szczegółowe w stosunku do ogólnego.

Np. *Był to bernardyn kwestarz Robak.* MICK. [*kwestarz* — ogólne, *Robak* — szczegółowe]. *Księża Paulinowie tabakę taką robią w mieście Częstochowie.* MICK. Podobnie: bogini *Minerwa*, rzeka *Wisła*, wuj *Tomasz*...; albo przezwiska i przydomki: Bartek *Konewka*, szlachcic *maruda*, Kazimierz *Odnowiciel*, Zygmunt *Waza*, Fredro *ojciec*...

Takie określenie rzeczownika rzeczownikowe zowią również przydawką.

30. Odmienny charakter mają określenia rzeczownikowe lub przymiotnikowe rozwinięte, podające dokładne i liczne szczegóły do określenia rzeczownika:

Np. *Ostatni Stolnik, pan mój, miał takie przysłowie.* MICK. *Szumią lasy, pomieszkania bogów.* MICK. *Krzyż, godło Niemców, czoło kryje w niebie.* MICK. *W północno-wschodnim kącie Afryki leży Egipt, ojczyzna najstarszej cywilizacyi w świecie.* PRUS. *Widziano tam portret Goworka, nieodstępnego Leszka Białego przyjaciela, i Bodzanty, arcybiskupa gnieźnieńskiego.* NIEMC. *Wojski ma na jutro biesiadę wyprawić, biesiadę, godną miłych sercom*

Użycie znaków pisarskich.

1. Określenie rzeczownikowe rozwinięte (dopowiedzenia) oddziela się od rzeczowników określanych *przecinkiem.*

polskim gości. MICK. *Drugie miasto, większe i gwarniejsze od obleganego, wyrosło na równinie.* SIENK.

Takie określenie rzeczownikowe nazywają dopowiedzeniem (appositio).

Uwaga. Niekiedy określenie takie znajduje się na pierwszem miejscu, a właściwy rzeczownik określony na drugiem w charakterze określenia, jakby po opuszczeniu dodatku »to jest«, np. *Największy z poetów angielskich, Szekspir, żył za panowania Elżbiety.* BRODZ. *Bliżej zaś nietoperzów siostrzyczki, ćmy, rojem wijąsię...* MICK. *Na niebie nad Krymem zjawiła się rózga gniewu Bożego, kometa...* SIENK. 31.

c) Określenia rzeczownikowe w dopełniaczu podają pochodzenie, materyę, posiadacza, całość (z której część wzięto) lub jakość określanego rzeczownika lub zaimka. 32.

Np. *O szczęśliwe niebo krajów włoskich, różowe Cezarów ogrody!* MICK. *Te jaskrawe kolory drzew i cegieł mają swój urok spokoju, milczenia i powagi.* TARN. *Był to młody kawaler ogromnego wzrostu.* ŻEROM.

Określenie tego rodzaju można nazwać dopełniaczem określającym.

d) Określenia przyimkowe są to rzeczowniki z przyimkami, dodane do rzeczowników lub zaimków w tym samym charakterze, co określenie przymiotne, dlatego niekiedy dają się przez nie wyrazić. 33.

Np. *Człowiek bez uwagi (nie uważający) nie szykuje swoich pojęć.* ŚNIAD. *Dach z blachy (blaszany) złocił się od słońca.* MICK. *Panegiryk ogromny w półtrzecia arkusza.* MICK. *Była to urodziwa panna o płowych włosach.* SIENK.

Podobnie: droga *do Rzymu*, bitwa *pod Lipskiem*, zamek *na Wawelu*, dom *pod smokiem*, powieść *o królewnie*, zamki *na lodzie*, chustka *do nosa*, głos *o niezwykle bogatym, ciepłym kolorycie* i t. p.

e) Określenia porównawcze łączą się z rzeczownikami przez przysłówki porównawcze: *jak*, *jakby*, *niby*, *nakształt* i określają jakość przedmiotu przez porównanie go z innym więcej znanym. (Interpunkcyą nie oddziela się ich żadną). 34.

Np. *Świerk lubi niby w habit aż do stóp owijać się w kręgi ciężkich, spuścistych gałęzi.* SIEROSZ. *Kora na dębie jak*

kolczuga pęka w duże, grube ogniwa. SIEROSZ. *Promień słońca niby złota wskazówka zegaru przepływa po rudawem podłożu lasu.* SIEROSZ.

2. **Określenia przymiotników.**

Przymiotniki i imiesłowy przymiotne mogą mieć określenia: a) przysłówkowe, b) liczebnikowe, c) przyimkowe, d) porównawcze.

35. a) P r z y s ł ó w k i określają stopień jakości, zawartej w przymiotniku, zaimku lub liczebniku.

Np. *Droga była dość wygodna.* KREM. *Przecie to rzecz bardzo piękna.* TARN. *Rzeczywistość jest zupełnie inna.* TARN. *Śnieżny szczyt świeci smutnem, jasno zielonem światłem.* SIENK. *Drugi raz wyratował się sposobem wyżej wspomnianym.* SIENK.

Wskutek ścisłej łączności przysłówka z przymiotnikiem utworzył się w wielu razach jeden z nich wyraz złożony, który niekiedy kreską tylko rozdzielamy na części, a zwykle i tego nie czynimy.

Np. *kramowo-odpustowy towar, południowo-zachodni wiatr, kwiat wczesno-wiosenny, kolor blado-czerwony.*

Tu należą wszystkie przysłówki, służące do opisowego stopniowania lub wzmacniające stopień wyższy i najwyższy.

Np. α) *bardzo* dobry, *zupełnie* stosowny, *zbyt* wielki itp. β) *daleko* większy, *mało* mniejszy, *nieco* grubszy, *trochę* bielszy, *o wiele* lepszy, *za* dobry, *za* mały itp. γ) *jak* najskuteczniejszy.

Niektóre przysłówki określające kładzie się po przymiotniku (lub imiesłowie).

Np. *Jeden tylko stoi na niej dąb w środku.* SIENK. *Nagrobki nie piękne może ale ciekawe.* TARN. *Przy tlejących tu i ówdzie ogniskach widać było siedzące postaci.* SIENK.

36. b) L i c z e b n i k i m n o ż n e określają stopień wyższy przymiotników.

Np. *dwakroć wyższy, trzykroć, czterykroć szczęśliwy Wieża zdawała się dwakroć wyższa.* MICK.

37. c) O k r e ś l e n i a p r z y i m k o w e, tak przed przymiotnikami jak i po nich stawiane, określają bliżej przyczynę, stopień, miarę itp.

Np. *Major osłupiał, oczy przetarł, z gniewu blady zawołał* MICK. *Ten już miał ręce wolne, gotowe ku walce.* MICK. *Polak... stąd między narodami słynny.* MICK. *...(obłok) po*

wierzchu perłowy, po brzegach pozłacany, w głębi purpurowy. MICK.

Podobnie: zmrużony *na poły*, zepsuty *do szczętu*, miły *z wejrzenia*, gruby *na łokieć*, gorszy *od niewoli* itp.

d) Określenia z przysłówkami: *jak, jako, jakby, niby, nakształt*, określają przymiotnik sposobem porównawczym i łącząc się ściśle z przymiotnikiem określanym, nie mogą być oddzielane przecinkami. 38.

Np. *Gryka jak śnieg biała.* MICK. *Czysta jak łza, boża jak modlitwa, słodka jak miłość.* SIENK. *Chmura rozpostarta jak wielki żagiel.* MICK. *Wówczas stepy stają się tak puste i milczące jak sama śmierć.* SIENK. *Krawędzie ich bywały ostre jakby skorup szklanych.* KREM. *Leciała ulewa deszczu sypkiego jak ziarno.* ŻEROM. *(Sernica) u dołu na jednym wielkim słupie wsparta niby gniazdo bocianie.* MICK. *Łany uprawne dobrze nakształt ogrodowych grządek.* MICK. *Ubrany jak na redutę włóczę się od wsi do wsi.* FREDRO. *Nic niema bardziej nieprawdopodobnego jak szybkość, z jaką płomień biegnie po preryi.* SIENK.

3. **Określenia przysłówków.**

Przysłówki podobnie jak przymiotniki mogą mieć określenie stopnia lub jakości, zawartego w nich znaczenia, przez dodanie im innego przysłówka. 39.

Np. *Stare drzewa stoją dość rzadko.* SIENK. *Sczerniałe zręby jego wyglądają nader poważnie.* SIENK. *Strasznie szybko żyjemy w niewoli.* ŻEROM. *Prawdziwie dobrze przypatrzyć się im mogliśmy dopiero w końcu zwierzyńca.* SIENK.

Również napotyka się określenie przez porównanie.

Np. *Najbliższe przedmioty przeświecały przezeń słabo jak przez mleczne szkło.* SIEROSZ. *Śliczny jest Ursynów, bardziej do dzikiego lasu niż do ogrodu podobny.* SŁOW. *Cały korowód posuwał się nie dalej jak o czterdzieści kroków.* SIENK. *Łatwiej jest pamiętać ogół niż drobiazgi.* ŚNIAD. *Twarz jest więcej niż naturalnej wielkości.* TARN.

4. **Określenia czasowników.**

Czynność, zawartą w czasowniku, określają bliżej ze względu na czas, miejsce, sposób, miarę, cel i przyczynę a) przysłówki, b) formy przypadkowe rzeczowników, użyte przysłówkowo, c) rzeczowniki z przyimkiem i d) porównania. 40.

41. a) Przysłówki:

czasu: (kiedy?) *Z dwóch rur raz po raz dwóch sierżantów sprząta.* MICK. *Nakoniec ręce im opadły.* SIENK. *...Już pierwej niosła z dziesiątek kul w brzuchu.* MICK.

miejsca: (gdzie?) *W prawo łóz gęsty zarostek, w lewo się piękna dolina podaje, przodem rzeczułka i mostek, tuż stara cerkiew.* MICK. *Słyszy wewnątrz szlochanie.* MICK. *Wszędzie cisza nieprzerwana.* SIENK.

sposobu: (jak?) *Pleban inaczej uczy na ambonie.* MICK. *Szły pary po parach hucznie i wesoło.* MICK. *Witano go radośnie i gorąco.* SIENK.

miary i stopnia *Tyle ją obraziłem, winienem jej tyle.* MICK. *Szkapy ledwie nogi ciągną.* SIENK. *W tej chwili krzyki jeszcze się wzmogły.* SIENK.

42. b) Rzeczowniki w formach przypadkowych:

czas *I dzień następny i noc pociąg leciał przez zaśnieżone stepy.* SIEROSZ. *Chwilami sił im brakło.* SIENK. *Pan Tadeusz wyzwał hrabiego wieczorem.* MICK. *Wiosną i latem mało go kto na wsi spotkać mógł.* KONOP.

miejsce *Pospieszał Wiesław i lasem i borem.* BRODZ. *Morzem, lądem płyną nieprzeliczone wojowników roje.* MICK. *Kolej wije się brzegiem malowniczej Ingody.* SIEROSZ.

sposób *Kapitan Rykow milczkiem kielichy wychylał.* MICK. *Drugi raz wyratował się ucieczką, sposobem wyżej wspomnianym.* SIENK. *Pod temi drzewami obozem rozłożyło się kilku ludzi.* KREM. *Buchnęło słońce wielkiem płomieniskiem.* KONOP.

przyczyna *Jego to postrzałem zginął Stolnik.* MICK. *Nizki brzeg Narwi kipiał ptasią wrzawą.* KONOP.

miara i stopień *Już nasz duszą i ciałem.* SIENK. *Słówko wyleci wróblem a wróci wołem.* FREDRO.

43. c) Rzeczowniki z przyimkami:

czas *Na gościńcu i drogach od samego ranka panuje ruch niezwykły.* MICK. *Zaciekły zwierz nie odstępował go przez kilka godzin.* SIENK. *Po*

chwili zjawił się jeden z budników. SIENK. *U nas zaś polowano na dziki w tę porę.* MICK.

miejsce *Natychmiast się po różnych stronach rozpierzchniono.* MICK. *Rycerze wyszli z namiotów.* SIENK. *Dnia drugiego sierpnia stanął nakoniec sułtan pod Chocimem.* SIENK. *O dwa tysiące kroków stał zamek za domem.* MICK. *Ursynów leży o maleńką milę od Warszawy za Mokotowem.* SŁOW.

sposób *Wojski z za stoła machnął ręką na odlew.* MICK. *Zwinął w kłębek długie palce.* MICK. *Przez trzciny rzeki woda sobie z sykiem drogę torowała.* KONOP.

miara *Na mil kilka widać doskonale drogę.* SIEMIEŃ. *Żeglarze walczyli do upadłego.* SIENK. *Pożary użyźniają stepy do wysokiego stopnia.* SIENK.

cel *Dla korzyści doczesnej i dla nieśmiertelnej imienia polskiego sławy malujmy prawdziwy obraz naszego języka.* LIBELT. *Owoż Rejtan na przyjazd księcia jenerała zaprosił gości.* MICK.

przyczyna *Pod siłą natarcia położył się pierwszy szereg.* SIENK.

d) Porównania za pomocą przysłówków *jak, jako niby*... — (podobnie jak inne tego rodzaju nie oddzielane przecinkiem). 44.

Np. *Miny burzące kopią się w ziemi jak krety.* MICK. *Jaskółka czarny obłok przeszywa jak strzała, potem spada jak kula.* MICK. *Step wydaje się jak jeden stubarwny dywan.* SIENK. *Suche liście niby łzy drzew opadały na ziemię.* ŻEROM. *Tu i ówdzie niby blade obłoczki szarzały gaje.* SIEROSZ. *Graby od deszczu lśniły się i czerniały jak stal.* ŻEROM.

5. Określenia wspólne.

45. Przymiotnik (zaimek, imiesłów) może określać podmiot co do jego stanu, a równocześnie określa orzeczenie co do sposobu, kierunku itp. (na pytanie *jak?*). Takie określenie rzeczownika i czasownika zarazem nazywamy określeniem wspólnem.

1. Przymiotnik: Np. *Schodzę z tego świata bezdzietny.* KRAS. [A więc: *ja bezdzietny schodzę;* możnaby powiedzieć: *schodzę bezdzietnie*]. *Kto wie, czy wrócę żywy* MICK. [albo: czy wrócę *przy życiu, z życiem*]. *Goście pytali ciekawi.* MICK. [pytali *ciekawie*]. *Ziemia budziła się uśmiechnięta i radosna* SIENK. *Samotny prawie przepędzam dzień cały.* SŁOW. *Nieruchomy, zadumany stał Napoleon.* ŻEROM. *Wyszli na przełęcz Wrotek pierwsi.* TETM.

2. Zaimek: *Sam tę scenę odgadłem.* MICK. *...dziedzice nowi na pierwszej uczcie sami służyli ludowi.* MICK.

3. Imiesłów: (odmienny). *Spuściwszy po chwili źrenice słuchał milczący, zadumany.* KRASZ. *Jedna ręka mocniej wplątana we włosy została się wisząca i krwią buchająca.* MICK. *Leżał krwią opryskany, kulami przeszyty, piersiami w gąszcze trawy wplątany i wbity.* MICK. *Klucznik cofnął się zdumiony.* MICK. *Działa zalane umilkły.* SIENK.

(Imiesłów nieodmienny). *Jedząc nie dokończył ostatniego słowa.* MICK. *Zajęci częstowaniem włościan chodząc jedli.* MICK *Wracając spoglądali z zadowoleniem na żniwo dnia dzisiejszego.* SIENK. *Pan Sędzia skłoniwszy się opuścił biesiadę.* MICK. *Wymknąwszy się siadł na koń, wrócił do miasteczka.* MICK.

46. Zdanie, które prócz części istotnych zawiera dopełnienia i określenia, nazywamy **zdaniem rozwiniętem** (w przeciwstawieniu do zdania prostego § 12).

C. Części zdania wielokrotne.

47. Ponieważ nie zawsze możemy jednem słowem wyrazić myśl, przeto dla dokładności lub pełności obrazu używamy dwu lub kilku jednorodnych wyrazów, czyli składamy z kilku wyrazów podmiot, orzeczenie i i. Takie części zdania nazywamy wielokrotnemi.

Np. Podmiot: *Konie, ludzie, armaty dniem i nocą płyną.* MICK. *Lawy, bałwany, olbrzymie gruzy, opoki skruszone, żużelice zalegały całe przestrzenie.* KREM. *Ziemia, woda, powietrze, klimat — wszystko to żywi i utrzymuje ciało nasze.* LIBERT. *Bociany, pliszki, jaskółki i skowronki leciały stadami ku północy.* SIENK. *Modrzew, sosna, cedr,*

świerk, olcha, brzezina, topola układają śliczne, pełne najrozmaitszych odcieni wzory w szmaragdowym pokrowcu lasów. SIEROSZ.

Orzeczenie: *Tadeusz wnet pochwycił, wymierzył, wypalił, chybił, ale Majora zgłuszył i osmalił.* MICK. *Wszystko na świecie kwitło, jaśniało, śpiewało.* ORZESZ.

Dopełnienia: *Giermkowie podali im szyszak, tarczę i kopię.* NIEMC. *Czerwona błyskawica rozświeciła łąkę, dąb, dzikie postacie Tatarów i olbrzymiego szlachcica.* SIENK.

Określenia: *Noc wiosenna, cicha, srebrna, pachnąca jaśminem, rosista.* SIENK. *Biegli Tatarzy z kosami, z drągami, z łukami, ze szczapami palącego się łuczywa.* SIENK. *Te jaskrawe kolory drzew i cegieł... mają swój urok spokoju, milczenia i powagi.* TARN. *Żyję tedy na Litwie, w lasach, karczmach, ze szlachtą, żydami.* MICK.

Określenia wspólne: *Całość sterczy do dziś dnia potworna, zczerniała, połamana, obumarła i prawie niepodobna do dzieła rąk ludzkich.* SIENK. *Między kopcami kręcą się ustawicznie mali ich mieszkańcy, to gryząc się, to swawoląc, to znosząc trawę lub korzonki.* SIENK.

Łączenie części zdania ze sobą.

W zdaniu takiem, w którem jakakolwiek z części isto- **48.**
tnych lub drugorzędnych jest wielokrotna, spostrzegamy dwojaki sposób łączenia ich ze sobą:

1. albo niema między niemi żadnych wyrazów łączących (spójników),

2. albo jest połączenie spójnikowe.

Połączenie bezspójnikowe (asyndeton) odznacza **49.**
się tem, że między cząstki jakiejś części zdania daje się tylko przecinki:

Użycie znaków pisarskich.

2. Wszystkie części zdania wielokrotne, nie połączone spójnikami, oddziela się od siebie *przecinkiem.*

Np. *Wszystko tam na dole wre, kipi, rozbija się, burzy.* SIENK. *Droga jest równa, szeroka, okopana rowami.* SIENK. *Był to zbłąkany granat, kręci się, wre, świszcze, pękł z hukiem jakby piorun...* MICK.

50. *Połączenie spójnikowe* (syndeton) stosownie do celu posługuje się bądź spójnikami łącznymi pojedynczymi: *i*, *a*, *albo*, *lub*, *czyli*, *czy*, *ani*, *ni*... podwójnymi: *i — i*, *albo — albo*, *czy — czy*, *ani — ani*, *nietylko — lecz*... zaimkami *to — to*, i przysłówkami: *bądź — bądź*, *tak — jak*... bądź spójnikami przeciwstawnymi: *a*, *choć*, *lubo*, *ale*, *lecz*, *nie — lecz* (tylko)...

Zwykle dwie cząstki łączy się jednym spójnikiem pojedynczym lub podwójnym, więcej zaś cząstek zestawia się obok siebie bezspójnikowo i tylko ostatnią łączy się spójnikiem z przedostatnią.

Np. *Jedno* i *drugie jest najwyższym, ostatecznym celem rośliny.* LIBELT. *Cała łąka zamrowiła się pieszymi* i *jezdnymi.* SIENK. *Jeden tylko pan Longinus był spokojny,* *choć* *wzruszony.* SIENK. *Noc była ciemna,* *ale* *chmurna.* SIENK. *Jest oną jedną z baszt* *czy* *bram w murze, otaczającym katedrę.* TARN. *Są tam także nagrobki* *nie* *piękne może,* *ale* *ciekawe.* TARN. *Tysiączne wonie* *to* *miodowe,* *to* *upajające jakby lilii i heliotropów, to znów mocne i korzenne uderzają w powonienie.* SIENK. *Wyczerpanie sił tak moralnych, jak fizycznych było znaczne.* POL. *Lud to trzeźwy, gościnny* i *pobożny.* SIENK.

51. *Połączenie wielospójnikowe* (polysyndeton) jest przeciwieństwem połączenia bezspójnikowego; używa się go w poezyi i krasomowstwie dla wywołania szczególnego efektu.

Np. ..... *wszystko ze żniwa* i *z boru,* i *z łąk,* i *z pastwisk razem wracało do dworu.* MICK. *Jej nic w głowie jeno oręż, a konie, a wojna!* SIENK. *Już cię* *ani* *obeliski,* *ani* *marmury,* *ani* *palmy nadmorskie,* *ani* *pomarańcze nie cieszą.* LENART.

D. Zgodność części zdania.

52. Różne wyrazy, użyte do wyrażenia jednej myśli, muszą o ile możności zgadzać się ze sobą formą gramatyczną:

Użycie znaków pisarskich.

3. W połączeniu wielospójnikowem kładziemy *przecinki* przed spójnikami z wyjątkiem przed pierwszym.

a więc orzeczenie z podmiotem, określenia ze swoim wyrazem, określenia wspólne z podmiotem i orzeczeniem i t. p. To upodobnienie się formalne części mowy w zdaniu do siebie nawzajem nazywamy zgodnością gramatyczną.

I. Zgodność orzeczenia z podmiotem.

1. Orzeczenie czasownikowe w formach osobowych zgadza się zazwyczaj z podmiotem imiennym w osobie i liczbie. **53.**

Np. *Za stopniowem zniżaniem się słońca słabną iskrzące się barwy na szczytach.* KRASIŃ. *Wyskoczym i my z za murów i z Bożą pomocą wyżeniem nieprzyjaciela.* SIENK. *Macie się z oblężonego Zbaraża przekraść przez nieprzyjaciela ..* SIENK.

Uwaga. W mowie potocznej i ludowej spotykamy orzeczenie, pozornie nie zgadzające się z podmiotem np. *Siadaj Pan! Mamusia przyśli.*

2. Orzeczenie czasownikowe w formie imiesłowu odmiennego oprócz osoby i liczby zgadza się z podmiotem w rodzaju. **54.**

Np. *Zadrżał Tadeusz, twarz mu pobladła jak trupia.* MICK. *Tymczasem jeźdźcy zbliżyli się jeszcze więcej i nakoniec zrównali się z nim zupełnie.* SIENK. *Głosy oddalały się stopniowo i nakoniec znikły.* SIENK. *Czyste serce pana Longina nie wezbrało pychą, ale jak serce dziecka rozpłynęło się we łzy wdzięczności.* SIENK.

3. Orzeczenie imienne przymiotne zgadza się z podmiotem w rodzaju, liczbie i przypadku (tak w liczbie pojedynczej jak i mnogiej). **55.**

Np. *Jedna głowa jego była nieruchoma.* MICK. *Było ono zamglone, zmącone, ciemne.* SIENK. *Równy jest sobie zawsze, zawsze doskonały.* TARN. *Budowa kwiecia, sama w sobie uważana, jest równie misterna jak rozmaita.* LIBELT. *Wewnątrz Ławra jest tajemnicza, wspaniała i smutna.* KRASZ. *Chłopi puszczańscy... są bardzo szczupli, niemal chudzi.* SIENK. *Szczęśliwe było życie załogi na tym statku.* SIENK. *Wspaniała była walka tej rozpaczy ludzkiej z tym żywiołem.* SIENK.

Błędem jest kładzenie orzeczenia przymiotnego w narzędniku, (zwłaszcza w liczbie mnogiej).

Np. *Jest on nowożytnym. Takie kapelusze są modnemi. Tacy są zwykle zarozumiałymi i przesądnymi. Strata nasza jest równą, ale nierówne siły. Jest jeszcze przedwczesnem mówić... Skutki te stają się tem poważniejszymi, że...*

Uwaga. Liczne przymiotniki, stawszy się co do znaczenia rzeczownikami, ułatwiają przymiotnikom przejście w orzeczniku z mianownika do narzędnika. Np. *Byłeś zawsze dobrym poddanym.* SZUJ. *Brat jego został podkomorzym.* KRAS. *Podobałem się panu i zrobił mnie koniuszym.* KRAS.

56. 4. Orzeczenie imienne rzeczowne zgadza się zwykle z podmiotem w liczbie i w rodzaju; przypadkiem zaś orzeczenia rzeczownego jest narzędnik lub mianownik.

Np. *Jasność jest pierwszym przymiotem mowy.* ŚNIAD. *Grzeczność nie jest nauką łatwą, ani małą.* MICK. *Ona była domu mego panią.* SŁOW. *Cześnik był żołnierzem, później ziemianinem; Milczek palestrantem.* TARN. *Najsławniejszym bogaczem świata był Ofir.* PRUS.

Uwaga. Orzecznik kładzie się zawsze w mianowniku:

a) jeżeli wyraża pochodzenie, stan, charakter podmiotu:

Np. *Był on prostak.* MICK. *Jam jest niewolnik i poddany, tyś mój dobrodziej i Bóg ziemski mój.* SKARGA.

b) gdy słowo *być* stoi na pierwszem miejscu, a podmiotem logicznym jest zaimek wskazujący *to:*

Np. *Jest to cnota nad cnotami trzymać język za zębami.* PRZYSŁ. *Jest to dawny gościniec królewski.* SIENK. *Ci hetmani są to stróże arki ruskiej.* KRASZ. *Była to puszcza.* SIENK. *Pewnie to będzie pierwsza łąka.* SIENK.

c) toż samo przy wymienianiu nazwiska:

Np. *Nazywam się Hreczecha.* MICK. *Jam jest Jacek Soplica!* MICK. *Jestem Polak.* SIENK. *Jestem Papkin — lew północy, rotmistrz sławny i kawaler.* FREDRO.

57. 5. Orzeczenie czasownikowe do podmiotu wielokrotnego, połączonego spójnikami łącznymi czy rozłącznymi, kładzie się zwyczajnie w liczbie mnogiej, w formie osobowej, jeżeli są w podmiocie osoby.

Np. *Promy a z nimi janczarowie oddalali się coraz bardziej.* SIENK. *Skrzetuski i Wołodyjowski byli jak struci i milczeli.* SIENK. *Zamieszkują ją teraz skorpiony, nietoperze i zniszczenie.* SIENK. *Tabor, kosz tatarski i obozy czerni okalały jakby pierścieniem cały Zbaraż.* SIENK.

Uwaga 1. Jeżeli na podmiot wielokrotny składają się same rzeczowniki umysłowe (abstracta), może orzeczenie stać w l. poj i stosować się do jednego tylko rzeczownika, zwłaszcza jeżeli stoi na pierwszem miejscu.

Np. *Praca i usilność doprowadzi was do pomyślności.* SNIAD. *Jest w tem wszystkiem jakieś przedpotopowe barbarzyństwo, jakaś niepojęta siła, a zarazem i okropność, niespotykana nigdzie.* SIENK. *Z za świata szła noc, rozpacz i śmierć.* ŻEROM.

Uwaga 2. Jeżeli składniki podmiotu wielokrotnego mają różne liczby, orzeczenie kładziemy w l. mnogiej.

Np. *Po wieczerzy i Sędzia i goście ze dworu wychodzą na dziedziniec.* MICK. *Sciany i balustrada wieżyczki pokryte są tysiącami napisów.* SIENK.

Uwaga 3. Jeżeli podmiot wielokrotny jest zamknięty zaimkiem nieokreślnym *wszystko*, *wszystko to*, orzeczenie stosuje się do tego zaimka.

Np. *Ziemia, woda, powietrze, klimat — wszystko to nieustannie żywi i utrzymuje ciało nasze.* LIBELT.

6. Przy dwu podmiotach połączonych w całość przyimkiem *z*, *wraz z*, kładziemy orzeczenie w liczbie mnogiej, lubo i w l. poj. spotkać je można. **58.**

Np. *Z Parczewskim żyliśmy jak dwaj bracia.* BRODZ. *Nadaremnie ich Robak z Maćkiem wstrzymywali.* MICK. *Kastor z bratem Polluksem jaśnieli na czele.* MICK. *W tej chwili obejrzeli się na niego Wołodyjowski z Lanckorońskim.* SIENK. obok: *Broni się jeszcze z wież Alpuhary Almanzor z garstką rycerzy.* MICK.

7. Rzeczowniki zbiorowe (collectiva) jako podmioty **59.** mają orzeczenie w liczbie pojedynczej (zgodność gramatyczna), lecz tytuły rodzin (*państwo*, *hrabstwo*, *podkomorstwo*...) przybierają orzeczenie w liczbie mnogiej (zgodność logiczna).

Np. *W Polsce czyta prawie sama szlachta.* MOCHN. (obok: *Patrz, jak szlachta braty rzucają czapki, usta otwarli — wiwaty!* MICK.) *Mnóstwo podstaw posągów ale bez posągów to stoi, to się pochyla ku upadkowi, to leży w dzikiem nagromadzeniu.* SIENK. (obok: *Większość ludzi oświeconych powtarzają to, co przeczytali lub usłyszeli.* PRUS.) *Królestwo z senatorami u osobnego siedzieli stołu.* NIEMC.

8. Jeżeli podmiot wielokrotny tworzą zaimki osobowe, **60.**

orzeczenie zgadza się z osobą 1. (przed 2. lub 3.) lub z osobą 2. (przed 3.).

Np. *Ja i ty wiemy to dobrze. Wy i przyjaciele wasi myliliście się bardzo.*

61. 9. Liczebniki główne od *dwóch* mają orzeczenie w l. pojedynczej i w rodzaju nijakim (nieosobowe).

Np. *Trzech najbliższych domu na pomoc im bieży.* MICK. *Dwudziestu trzech na ziemi wala się zabitych, Trzydziestu kilku jęczy ranami okrytych.* MICK. *Sto barw płonęło na szkle jeziora.* TETM. *Po tem miejscu biegało domysłów tysiące.* MICK. *Ośmiu ułanów na pięknych koniach dopadło wozu i w mgnieniu oka ze wszystkich stron go otoczyło.* ŻEROM. *Na czterech ławach cztery ich rzędy siedziało.* MICK.

Spotyka się jednak i liczbę mnogą:

Przypadło nań z tyłu dwóch silnych Moskali i czworo rąk zarazem we włos mu wplątali. MICK. *Tylko ośmiu jegrów z sierżantem na czele bronią się...* MICK.

62. 10. Liczebniki nieoznaczone: *parę, kilka, wiele* mają orzeczenia w l. poj. Np. *Zatem się rzuciło kilku młodych od stołu i pannom służyło.* MICK. *Z drugiej strony izby wpada szlachty wiele.* MICK.

II. Zgodność określeń z częściami zdania określonemi.

63. 1. Określenia przymiotne zgadzają się z imieniem określanem w rodzaju, liczbie i przypadku, nadto w l. mn. i w formie osobowej lub rzeczowej.

Np. *Pałac biskupa nowy, ceglany i starający się być w zgodzie zotoczeniem stoi na boku.* TARN. *Ujrzeliśmy nakoniec widnokrąg, zamknięty pasem boru.* SIENK. *Tymczasem goście, potraw czekający w sali, z zadziwieniem na wielki serwis spoglądali.* MICK. *Ciężkie dymy dźwigają się z głębin.* KREM. *Zasmuceni, strwożeni słuchacze zwątpili.* MICK. *Pękły zwątlałe wiązania statku.* SIENK.

64. 2. Określenia rzeczowne (dopowiedzenia) zgadzają się z imieniem, do którego należą, zawsze w przypadku, a niekiedy i w rodzaju (por. § 30. i 31.).

Np. *Jest to prezesowa Zasławska, moja najlepsza przyjaciółka.* PRUS.

65. 3. Określenia rzeczowne porównawcze kładzie się za-

wsze w mianowniku, zwraca się jednak uwagę na imię określane i do niego stosuje się liczbę określenia.

Np. *Pan Longinus szedł jak olbrzym.* SIENK. *Miny burzące kopią się jak krety.* MICK.

4. Określenie wspólne przymiotne zgadza się z podmiotem w rodzaju, liczbie i przypadku. **66.**

Np. *Przyjaciel leży chory. Idziemy radzi na przechadzkę.*

5. Określenie wspólne, imiesłowowe (nieodm.) nie zgadza się gramatycznie z wyrazem określanym. **67.**

Np. *Przez długi czas szliśmy w milczeniu wytężając wzrok i nie widząc nic.* SIENK. *Wymknąwszy się siadł na koń, wrócił do zaścianka.* MICK.

E. Porządek części zdania.

Porządek części zdania nie jest dowolny, ale swobodny. **68.** Istotne części zdania mogą nawzajem stać na pierwszem lub na drugiem miejscu.

Podmiot stoi zwykle na pierwszem miejscu. **69.**

Np. *Ciotka przystała na mój projekt.* SIENK. *Światło z okna padło na twarz obu.* PRUS. *Szkapy szły noga za nogą. Koła bryczki zeskakiwały z korzenia na korzeń, albo zarzynały się w głębokim piasku.* ŻEROM. *Zamieć szalała po dawnemu, lecz zdawało się, że ruch, który zawrzał dokoła, osłabił jej potęgę.* SIEROSZ.

Orzeczenie stoi zwykle na miejscu drugiem; natomiast **70.** w żywych opowiadaniach jako wyraz czynności wysuwa się nieraz na plan pierwszy.

Np. *Wnet poruszyły się ciężkie wiosła i między janczararami utworzyła się wodna przerwa.* SIENK. *Upływa szara godzina, zapada noc, na niebie ukazują się gwiazdy.* PRUS. *Na głównym gościńcu wzbijała się kurzawa, a z niej wypływały co chwila jaskrawe barwy.* ŻEROM. *Brzęczały szyby, zgrzytały kiedy niekiedy hamulce, podzwaniały łańcuchy.* SIEROSZ.

Uwaga. W języku staropolskim i w języku ludowym orzeczenie na końcu zdania jest bardzo pospolite.

Np. *Panowie i człek pospolity ledwo go od onej śmierci wypłakali.* REJ. *Rychło potym król sam do Krakowa przyjechał, a zwoławszy senatorów do siebie celniejszych,*

posły do postronnych panów wysłał i czas pogrzebu nazajutrz po św. Jakóbie naznaczył. GÓRN. *A on juz tam wszystkich ludzi pozjádáñ.* LUD. *A ten starsy zbójca zycie sobie odebráñ.* LUD.

71. ***Dopełnienia*** wszelkie stoją po orzeczeniu; jeżeli jednak pada na nie nacisk, mogą stać na czele zdania.

Np. *Rozmaitość ta bawi oko i odejmuje puszczy posępny, jednostajny charakter.* SIENK. *Mocniej ścisnął pas wełniany, osłonił piersi sukmaną i ruszył dalej.* ŻEROM.. *Listów żadnych do króla nie dam.* SIENK. *Dalsze szeregi wozów otaczała ciemność.* SIENK. *Chorego obejmował sen.* ŻEROM.

72. *Dopełnienia podwójne* układają się obok siebie tak, że dopełnienie w celowniku wyprzedza dopełnienie w bierniku.

Np. *Opisałem w nim matce śmierć starego Mikołaja.* SIENK. *Stolica otworzyła Napoleonowi swe bramy.* SKARB. *Był sobie taki lis, który nikomu nic złego nie zrobił.* SIEROSZ.

73. ***Określenia*** czasownika, przymiotnika i przysłówka mogą stać przed tą częścią zdania, do której należą, lub po niej.

Tylko określenia rzeczowników przymiotne (przydawki) mają miejsce stałe. I tak:

74. 1. Przymiotniki, wyrażające właściwości ogólne, niestałe, kładzie się przed rzeczownikiem.

Np. *To pyszny statek — mówili żeglarze z innych okrętów.* SIENK. *Błękitne śniegi porywają się z ziemi, a nieprzejrzane pustkowia dymią od kurniawy.* ŻEROM. *Młoda kobieta zerwała się z ławy.* SIEROSZ..

75. 2. Przymiotniki, podające właściwości stałe i ważne (tytuły, określenia naukowe), kładzie się po rzeczowniku.

Np. *Miał cerę zdrową, oczy łagodne i smutne.* PRUS. *Pan Jezus miłosierny pobłogosławił mnie grzesznemu.* ŻEROM. *Mandżurya zawsze była i jest kolonią chińską, zamieszkaną gdzieniegdzie przez nieliczne i rozsypane plemiona koczownicze, pasterskie, rybołówcze i myśliwkie.* SIEROSZ.

Uwaga 1. Do właściwości stałych zaliczyć należy liczebniki porządkowe, które w tytułach i nazwach stoją zawsze na miejscu drugiem.

Np. *Krescencyusz Jana XVI., zamiast Ottonowego papieża Grzegorza V. na apostolską stolicę wyniósł.* SZAJN.

Dziękuję Panu Bogu, że mi się dał urodzić za panowania króla Zygmunta Pierwszego. GÓRN. *Było to w kwietniu r. 1799.* ŻEROM.

Uwaga 2. Zgodniejsze z tradycyą języka polskiego jest stawianie liczby roku po rzeczowniku (*r. 1906.* — nie *1906. r.*) Powoływanie się na datę dnia i miesiąca nie jest dowodem, bo w zwrocie »*24. lipca*« liczba 24. nie jest określeniem lipca (lipiec jest tylko jeden w roku!), ale określeniem opuszczonego rzeczownika »*dnia*«, do czego »*lipca*« jest określeniem przez dopełniacz. Zamiast: »*dnia 24. miesiąca lipca*«, mówimy krótko: »*24. lipca*«. Stąd też mówić »*trzeci maj*« jest takim samym błędem: powinno się mówić, »(dzień) *trzeci* (miesiąca) *maja*«.

3. Liczebniki główne jako określenia stoją zwykle przed rzeczownikami. **76.**

Np. *Jakto za co? Za czternaście godzin żniwa.* ŻEROM. *Nieprzyjaciel wyrzucił 5,114 pocisków granatnikowych i 824 bomby.* ŻEROM.

4. Zaimki dzierżawcze można kłaść przed rzeczownikiem i po nim. **77.**

Np. *Proszę cię bardzo o portret twój, twej żony i Stefana.* MICK.

5. Określenia rzeczowne (dopowiedzenia) kładzie się po rzeczowniku określanym; są jednak przykłady odwrotnego stosunku. **78.**

Np. *A z królewiczem jechał Jan z Tarnowa, kasztelan krakowski, hetman koronny, i Andrzej z Górki, kasztelan poznański a jenerał wielkopolski.* GÓRN. *W Brodach i Założcach zamknął się z trzema tysiącami żołnierza hetman polny kor., książę Dymitr Wiśniowiecki; w Złoczowie z takąż samą liczbą wojewoda ruski, Stanisław Jabłonowski; w Brzeżanach chorąży w. kor. Sieniawski, w Podhajcach Makowiecki, w Zbarażu pułkownik Desauteuils, w Trembowli Samuel Chrzanowski.* SZAJN.

6. Określenia rzeczowne w dopełniaczu kładziemy zwykle po rzeczowniku, zaimkowe przeważnie przed nim. **79.**

Np. *Gałęzie świerków zginają się pod ciężarem śniegu.* ŻEROM. *Białą wstęgą drogi idzie sznur ludzi w dużych, stożkowatych kapeluszach.* SIEROSZ. *Rodzoniutki braciszek owego wasala.* MICK. *Ja w krew jego rany obmoczyłem mój rapier.* MICK.

80. 7 Określenia wspólne kładzie się w ogólności po podmiocie i orzeczeniu; imiesłowy mogą poprzedzać te części zdania, jeżeli idzie o ich uwydatnienie.

Np. *Herbata czekała gotowa w drugim pokoju.* SIENK. *I jedząc nie dokończył ostatniego słowa.* MICK.

81. Wyrazy jednozgłoskowe, bezprzyciskowe (enklityki) jak formy zaimkowe: *mię, cię, się, mi, ci, go, mu, jej, ich, im*, opierają się zawsze o wyraz poprzedzający, i dlatego nie mogą stać na czele zdania; stawianie ich na końcu zdania niekiedy jest konieczne, ale jeżeli można, należy tego unikać.

82. Partykuły *-że, -li* znajdujemy zawsze na drugiem miejscu, przyczepione do pierwszego wyrazu i tworzące z nim prawie całość. Np. *Jednakże to dzieło rąk ludzkich!* SIENK. *A chceszli ty już na wszem roskoszy użyć.* REJ.

83. Formy zaimkowe następują po wyrazach akcentowanych w ten sposób, że z dwu zaimków celownik kładzie się przed biernikiem:

Np. *Pozwól mi się oddalić. A mnie się tylko śmiać chciało.* SIENK. *Usta mu się nie zamykały.* SIENK.

84. Końcówki osobowe i formę *by* kładzie się przed zaimkami a po partykułach:

Np. *Alem mu przerwał, bom szukał ciągle binokli.* SIENK. *Możeś ty ożył?* SIEROSZ. *Nie utonąłby, choćby mu kamień do nogi przywiązać. Pływałby jak bania na kotwi.* SIEROSZ.

85. Wyrazy bezprzyciskowe przyczyniają się najwięcej do rytmiki zdania, która w wielu razach stanowi o porządku wyrazów. Ujęcie w prawidła rytmiki prozy jest niemożliwe. To tylko powiedzieć trzeba, że zdania pytajne wygłaszamy tonem wyższym i uwydatniamy rzecz, o którą idzie.

F. Rodzaje zdań.

86. Ze względu na treść dzielimy zdania na:

1. wykrzyknikowe (uczuciowe) np. *Idź z Bogiem!* (rozkaz). *Ach, co to był za domek!* MICK. (podziw). *Byleś się do dębiny dostał.* SIENK. (życzenie).

2. orzekające: np. *Bóg wybaczy.* MICK. *Niema prawdziwej przyjaźni na świecie.* MICK. *Wielcy poeci nie umierają.* TARN.

3. pytające jednoczłonkowe: np. *Kto to zrobił? Czy instrument niestrojny?* MICK. *Zali was zobaczę jeszcze w życiu?* SIENK. Dwuczłonkowe np. *Napisałeś czy nie?*

Ze względu na **formę** rozróżniamy: 87.

I. Zdania ***zupełne***, zawierające części istotne.

II. Zdania ***niezupełne***, nie mające jednej części istotnej jako domyślnej; spotykamy je w każdym rodzaju zdania, a najczęściej w odpowiedziach na pytania. I tak bywa.

1. opuszczone orzeczenie czasownikowe:

a) czas. posiłkowe *być*: *Sień wielka jak refektarz, z wypukłem sklepieniem na filarach; podłoga wysłana kamieniem, ściany bez żadnych ozdób, ale mur chędogi.* MICK. *Pod tą salą piwnica.* TARN. *Wielka prostota niecodziennej duszy we wszystkiem.* KONOP.

b) czas. oznaczające ruch: *Wszyscy na północ!* MICK. [dom. *spieszą*]. *Więc za strzelby, do okien!* MICK. [*porwali, skoczyli*]. *Psy w hałas, w krzyk stróże.* MICK. *Panowie, po grzyby do boru!* [*chodźcie*]. MICK. *Radaby dusza do raju...* [*iść*]. SIENK. *Co chwila (minie), lada dzień (przejdzie). Jak z wizytą, to z wizytą (iść)* SIENK.

c) czas. oznaczające mowę, opowiadanie: *Ja o kozie, on o wozie.* [*mówię*]. PRZYSŁ.

d) czasowniki *mam, zaczynam*: *Ja ptastwo pędzać?* [*miałbym*]. MICK.

e) czas. nieosobowe *konieczności, możebności*: *Jej rozkazać, mnie słuchać* [*trzeba*]. MICK. *Nie mnie się z nim równać* [*można*]. SIENK.

2. opuszczony podmiot, bo się go łatwo domyślamy ze związku z mową poprzednią.

Np. *Florenckie mieszkanie Lenartowicza skromne było i nie-*

Użycie znaków pisarskich.

4. Po zdaniach orzekających kładziemy *kropkę* (.), po wykrzyknikowych *wykrzyknik* (!), po pytających *pytajnik* (?).

5. Po zd. niezupełnych i szczątkowych kładziemy znaki, stosowne do ich treści.

mał ubogie: mówiło wszakże raczej o prostocie gustów poety, niżeli o braku. KONOP.

Uwaga. Jeżeli podmiotem ma być zaimek, a osobę oznacza już dokładnie forma osobowa orzeczenia, to podmiot opuszczamy (por. § 7. uw. 2).

Np. *Żywot jak cieniowie przeszli* [dom. *oni*] SKARGA.

88. *III. **Zdanie szczątkowe,*** składające się zaledwo z jakiegoś członka zdania i to niezupełnego, występuje często w żywej rozmowie lub mowie, wypowiadanej pod wpływem gwałtownych uczuć.

1. Przysłówki (zamiast zdań całych): *Tak (jest). Prędko! (chodź). Cicho! (siedź).*

2. Wykrzykniki: *Znowu kłótnia! kara Boga!* MICK. *Co za miasto!* MICK. *Nuże! wara! hola! naści! fora za drzwi! Dziwne stroje, niewidziane bronie!* MICK.

3. Dźwięki naśladowcze: *bęc! plusk! trzask! Zając jak struna smyk w pole, psy tuż i hec!* MICK.

4. Wołacz: *Synu! Z Panem Bogiem...* MICK. *Ej panie Soplica!* MICK.

89. *IV. **Zdanie urwane*** jestto zdanie rozpoczęte i wskutek silnego wzburzenia mówiącego niedokończone:

Np. *Gdyby wiedziano, że ja, Jacek...* MICK. *Widać za pokutę grzechu trzeba było...* MICK. *(Wspominam) cierpienia, których nikt...* MICK. *Błaźnie! Grafiątko! Ja cię!...* MICK. *Weźcie głowę moją, byleby...*

Użycie znaków pisarskich.

6. Zdania urwane oznacza się *myślnikiem*, t. j. kropkami (.....)

90.

Obraz zdania pojedynczego rozwiniętego.

1. *Opatrzność hojnie osypała naszych praojców rozlicznymi darami.* SIENK.

Części zdania:		Części mowy:
Podmiot:	**Opatrzność**	rzeczownik w mian.
Określenie miary	hojnie	przysłówek
Orzeczenie	**osypała**	czasow. w cz. przesz.
Określenie przym.	naszych	zaimek dzierż.
Dopełnienie 1.	praojców	rzeczownik w biern.
Określenie przym.	rozlicznymi	przymiotnik
Dopełnienie 2.	darami	rzeczownik w narz.

2. *W środku kwiatów, jak pełnia pomiędzy gwiazdami,*
Krągły słonecznik licem wielkiem, gorejącem,
Od wschodu do zachodu kręci się za słońcem. MICK.

Okr. przyimk. miejsca	W środku	rzecz. z przyim.
	kwiatów	rzecz. w dop.
Okr. porówn. podmiotu	jak pełnia	przysł. por. z rzecz.
	pomiędzy gwiazdami	przyim. z rzecz.
Określ. przymiotn.	krągły	przymiotnik
Podmiot	**słonecznik**	rzeczownik w mian.
Okr. przyp. sposobu	licem	rzeczownik w narz.
Okr. przymiotn.	wielkiem	przymiotnik
» »	gorejącem	imiesłów przymiot.
Okr. przyimk. czasu	od wschodu	rzecz. z przyimk.
	do zachodu	»
Orzeczenie	**kręci się**	czasown. zwrot.
Dopełnienie przyimk.	za słońcem.	rzecz. z przyimk.

91. **G. Stylistyczne właściwości zdania pojedynczego.**

Zdanie, jako wyraz myśli lub uczucia, rozpatrywane ze stanowiska gramatycznego, a odpowiadające prawidłom gramatycznym, nazywamy *poprawnem*. (Poprawność językowa).

Ale tę samą treść można wyrazić w sposób rozmaity tak w jednem zdaniu, jak i w całym ich szeregu. Ten *sposób wyrażania myśli* nazwano *stylem;* ma tedy zdanie oprócz gramatycznych także *stylistyczne właściwości,* wynikające z potrzeby czystości i jasności wysłowienia i przyjemności brzmienia. (Poprawność stylistyczna).

Aby tym warunkom odpowiedzieć, należy

92. 1. *Unikać wyrazów obcych, jeżeli mamy równoznaczne polskie.*

W tym kierunku błądzą bardzo często pisarze, czytający wiele w językach obcych i zmuszeni szybko myśli swe oddawać po polsku.

Np. *Ta preponderancya elementu demokratycznego spowodowała grawitacyę w kierunku lukratywnych chociaż ryzykownych interesów. — Aby dać satyrę tej zyangrenowanej i bezdroduktywnej cynicznie kosmopolitycznej sfery feudalnych aferzystów trzeba mieć zajadły rozmach krytycyzmu.* (Ustępy takie stają się zrozumiałe dopiero po przetłómaczeniu ich na język polski).

93. 2. *Unikać zwrotów i połączeń, naśladujących zwroty obce.*

a) A więc najpierw zwroty niemieckie t. zw. **germanizmy** i to tylko najpospolitsze:

żaden w orzeczeniu (Wartość jest żadna — po polsku: Niema zupełnie wartości); miarodajny (maßgebend) po polsku: rozstrzygający; wykorzystać (ausnützen) = wyzyskać, wydobyć korzyść; przeszkodzony (verhindert) = mający przeszkody, nie mogący...; dotyczący (der Betreffende) = ten, ów; wskazany (angezeigt) = pożądany, potrzebny; pojedynczy (einfach) w znaczeniu = 1) prosty, 2) jeden, sam, każdy z osobna; z reguły (in der Regel) = pospolicie, zwyczajnie; w pierwszej linii (in der ersten Linie) = przedewszystkiem; ten ostatni (der Letztere) = ten (w przeciwstawieniu do *tamten*); przychodzi mi łatwo nauczyć się (es kommt mir leicht vor) = nauczę się z łatwością; to jeszcze nie przychodziło (es kam noch nicht vor) = tego jeszcze nie było; rozumieć pod czem (verstehen unter...) = rozumieć przez...; robię cię uważnym (ich mache dich aufmerksam) = przestrzegam cię, zwracam twoją uwagę; co ja za to mogę (was kann ich dafür) = co ja na to poradzę; książka brakowała (es fehlte ein Buch) = brakowało jednej książki; gra pierwsze skrzypce (spielt die erste Geige) = jest pierwszym skrzypkiem; ubrać nowy kapelusz (neuen Hut anziehen) = wdziać nowy kapelusz; obsyłać wystawę (eine Ausstellung beschicken) = wziąć udział w wystawie; szukać za czem (nach etwas suchen) = śledzić co; śledzić za czem (nach etwas forschen) = szukać czego; wpadać komu w słowo (ins

Wort fallen) — przerwać mowę; trzymać, brać za słowo (beim Wort halten) = ufać, wierzyć słowu; położyć zasługi około (sich um etwas verdienen) = zasłużyć się dla...; potrzebuję wiedzieć (ich brauche das zu wissen) = muszę wiedzieć; tu nikt nie śmie stać (da darf niemand stehen) = tu nikt stać nie może, tu stać nie wolno; powiedział mu jednę prawdę (eine Wahrheit) = powiedział mu prawdę; to miało swoje dobre skutki (das hatte seine guten Folgen) = to wyszło na dobre.

Porządek wyrazów: Zdanie to opiera się na z góry powziętych poglądach — (lepiej: Zd. to opiera się na poglądach z góry powziętych). Przenosi się myślą w pomroce przeszłości ginące wieki (= p. s. m. w wieki, ginące w pomroce przeszłości).

Używanie zaimka *on* i *swój*: On wziął książkę i wyszedł (*on* niepotrzebne). — Muszę wypić swoją szklankę piwa (*swoję* niepotrzebne).

Używanie imiesłowów współczesnych z czas. *być*: Prawiąc o potworach wcale nie są zajmujący (nie zajmują). — Glina jest nadającą się giąć i chylić we wszystkich kierunkach (daje się g. i ch...). On jest pilnie pracujący (= on pilnie pracuje).

b) Zwroty francuskie czyli t. zw. **gallicyzmy**:

mąż stanu (l'homme d'état) = statysta, polityk, dyplomata; zły czas (mauvais temps) = czas brzydki; młody człowiek (jeune homme) = młodzieniec, młody mężczyzna; mieć miejsce (avoir lieu) = zdarzyć się, zajść; robić znajomości (faire des connaissances) = zaznajamiać się; robić przyjemność (faire un plaisir) = sprawić przyjemność; robić niespodziankę (f. un souvenir) = sprawić niespodziankę; brać czyją stronę (prendre parti) = ująć się za...; wojna wzięła koniec (prit fin) = zakończyła się; dać dzień dobry (donner le bonjour) = pozdrowić; znajduję to pięknem (je le trouve beau) = uważam to za piękne; mam ból w głowie (j'ai un mal en tète) = głowa mię boli; to mi dobrze robi (ce me fait beau) = to mnie koi, daje ulgę; on jest z nim dobrze (il est bien avec lui) = żyje z nim w przyjaźni; on jest pochlebiony (est flatté) = pochlebia mu to; nie pozostaje mi, jak tylko... (il n'est... que) = powinienem.

Tu należy opisane stopniowanie: więcej słodki, bardziej wązki i t. p. ponieważ język francuski w ten sposób stopniuje przymiotniki.

Jako dalszy wpływ języka francuskiego wymieniamy:

1) używanie zaimków i rodzajników nadmierne, w czem język francuski zgadza się z niemieckim;

2) łączenie zaprzeczonych czasowników z dopełnieniem w bierniku (*accusativus tromtadraticus!*) zamiast w dopełniaczu — również właściwość wspólna językowi francuskiemu z niemieckim.

c) Wyrażenia i zwroty rosyjskie t. zw. **rusycyzmy**:

borba zam. walka, kłótnia; roskoł zam. rozdział; pokupka zam. kupno; okrainy zam. kresy; kazienny zam. skarbowy; utulny

zam. miły, wygodny; podźwig zam. podniesienie się; przejawiać się zam. okazywać się; wypisać zam. zamówić; dokazać zam. dowieść; wypowiedzieć się zam. oświadczyć się; głowa miasta = burmistrz; złość dnia = sprawy bieżące; wyroby tabaczne = tytoń i cygara; mozolisty kułak = ręka spracowana; ścieśniać się = krępować się, oszczędzać; odkryć gimnazyum = otworzyć gimn.; podać na imię = podać na ręce... przymknąć do czego = przyłączyć się...; odnosić się do kogo = zwracać się...; podziałać na kogo = wywrzeć wpływ; iść w odstawkę = opuścić urząd; podnieść krzyk = krzyknąć; uchodzić z rodziny = kraj opuścić; rozwieść ręce = rozłożyć; stać na kolana = uklęknąć; zakładać majątek w banku = zastawić m. w b.; wiązać pończochę = robić pończochę; wąchać tabakę = zażywać tabakę; stroić dom = budować dom; od rannej młodości = od wczesnej młodości; za każdą cenę = na wszelki sposób; nie tu rzecz... = nie tu miejsce; równo pół godziny przed... = prawie pół godziny; uchwalono z tem, aby... = pod warunkiem, z tem zastrzeżeniem; u mnie jest = mam; coby nie było, jakby to nie było = cokolwiekby się stało.

Używanie form zaimkowych: mnie, tobie, jego, jemu zam. mi, ci, go, mu — kiedy niema nacisku.

94. 3. *Unikać wyrażeń i zwrotów przestarzałych (archaizmów).*

Posługiwanie się zwrotami i wyrażeniami staremi jest często potrzebne, jeżeli się opowiadaniem sięga w przeszłość i chce mu nadać cechę właściwą. Kto zaś to czyni niby dla urozmaicenia i ubarwienia stylu, popełnia niedorzeczność i szkodzi jasności.

Wyrażenia jak: *chram* (świątynia) *jątrew* (bratowa), *szybała* (szalbierz), *zastrządz* (utkwić) są dziś niezrozumiałe, a więc nie mogą służyć mowie naszej do porozumienia się. Zwroty jak: *prym dzierżeć* (zajmować miejsce pierwsze), *wziąć asumpt* (mieć pobudkę) są wprawdzie jeszcze zrozumiałe, ale używane tylko w stylu uroczystym. Wreszcie formy *jakowyś, jedno, zali, azali* (nie *ażali!)* same nie dadzą stylowi poloru starego, więc kto się nie wżył we właściwości języka staropolskiego, powinien w dzisiejszej mowie unikać archaizmów, aby się nie ośmieszyć.

95. 4. *Unikać wyrażeń miejscowych (prowincyonalizmów).*

Język literacki musi być dla wszystkich czytających zrozumiały; stąd wynika potrzeba używania wyrazów wszystkim wspólnych. To, co jest właściwością polko-ruską we Lwowie, góralską w Zakopanem, mazurską w Warszawie lub wielkopolską w Poznaniu, pozostanie właściwością pewnej okolicy czy miasta, ale nie całego języka. Owe *odżeż* (otóż), *ni* (nie), *sy* (se, sobie) lwowskie; *osiedle* (podwórze), *parucha* (płachta), *tłoka* (ugór), *koleba* (szałas), *cotyna* (suche szpilki z drzew), *do imentu* (zupełnie) — góralskie albo wyrażenia warszawskie: *brać na kawał* (oszukać), *dać nogę* (uciec), nie mogą być użyte w stylu literackim, chyba tylko we właściwym celu scharakteryzowania piszącej czy mówiącej

osoby. Tylko wyrażenia ludowe, o ile dają nazwę swojską przedmiotowi obcemu, należy chętnie przyjmować do języka.

5. *Nie tworzyć wyrazów nowych* (*nowotworów*), jeżeli są właściwe i dawno używane. 96.

Wyrazy takie jak: *bezsmak, małoliczny, naukowiec, odwzór, rozmiedzowanie, samopoczucie, uwzajemnienie, wieloliczny, wywiady* są zbyteczne, bo mamy dobre dawne: niesmak, nieliczny, uczony, wzór, odgraniczenie, poczucie własne, wzajemność, liczny, badanie i t. p.

Nawet w miejsce wyrazu obcego nie można dawać nowego, jeżeli obcy zyskał ogólne prawo obywatelstwa, a wyraz nowy nie pochodzi od pierwszorzędnego pisarza.

6. *Uważać na używanie wyrazów właściwych*, jeżeli są wyrazy *blizkoznaczne (synonimy)*. 97.

Wyrazy blizkoznaczne »cieniują« niejako znaczenie zasadnicze i dlatego pozornie jednoznaczne różnią się przecież od siebie. Np.

Pilny — dbały — staranny — troskliwy — pracowity — usilny.

Pilny mówi się o tym, który wciąż usiłuje spełnić jak najlepiej swój obowiązek, aby nic nie zaniedbać; *dbały* okazuje zewnętrznymi znakami, że nic nie lekceważy; *staranny* — kto nie szczędzi starań, aby spełnić co należy; *troskliwy* — pełen trosk czyli wewnętrznego niepokoju a zatem myślący ciagle o tem, co ma czynić; *pracowity* — którego drugą naturą stała się praca i nic go od niej odwieść nie zdoła; *usilny* — starający się o coś z całem wytężeniem sił moralnych.

(Te wyrazy blizkoznaczne zestawił i objaśnił X. Biskup Adam Krasiński w »Słowniku synonimów«).

7. *Unikać wyrazów zbytecznych* a więc dążyć do zwięzłości. 98.

Zastosować (*w praktyce*) — zwrot w nawiasie niepotrzebny, bo sam czasownik mieści to w sobie; *powodzenie (pomyślne)* a — możeż być »niepomyślne«?; *odłożyć (na bok), rozkaz zabraniający* — lepiej: zakaz; (*równe*) *połowy* — a mogą połowy być nierówne? (*zły*) *nałóg* i t. p.

8. *Unikać zbiegu licznych wyrazów jednozgłoskowych*, sprawiających brzmienie twarde i niemiłe a zwłaszcza stawiania ich na końcu zdania. 99.

Np. *Ach, jak dziś wiatr dął!*

9. *Unikać zbiegu podobnych głosek i powtarzania się zgłosek równobrzmiących*. Np. 100.

Poważają t*ego* zacn*ego* i uczciw*ego* człowieka i zwyczaje j*ego*. — Do rozu*mu mu mó*wi. — Mylą się nie*którzy, którzy*... — Wielkie cn*oty* są to przymi*oty*, stanowiące wartość ist*oty* rozumnej.

O zdaniu złożonem.

101. Jak każda część zdania pojedynczego może być wielokrotna czyli złożona z kilku członków równorzędnych, tak myśl, którą chcemy wypowiedzieć, może się składać z kilku wyobrażeń, razem dopiero tworzących całość zrozumiałą i jasną. Zwłaszcza obrazy zjawisk w przyrodzie lub opisy i opowiadania szybko po sobie następujących zdarzeń muszą być złożone z części, osobno wprawdzie tworzących całość, ale w połączeniu z innemi dających obraz pełniejszy.

I. Zdania równorzędne.

Kiedy np. Sienkiewicz chce dać obraz nocy, składa go z wyobrażeń czterech: 1) *Noc była śliczna, cicha, ciepła;* 2) *pokryte rosą łąki wydawały się jak rozległe jeziora*; 3) *z łąk dochodziły mię głosy derkaczy;* 4) *bąk buczał w dalekich trzcinach.*

Ponieważ każde z tych zdań czterech tworzy osobną całość zrozumiałą, żadne nie jest od drugiego zależne, ale samodzielne, a więc drugiemu równorzędne, dlatego takie połączenie zdań nazywamy **zdaniem złożonem równorzędnie.** (A + B + C + D).

Najpospolitsze jest złożenie dwuczłonowe, w którem wyróżniamy stosunek *łączny* (A i B), *przeciwstawny* (A lecz B) i *wynikowy* (A więc B).

1. Zdania równorzędne łączne.

102 a) *Krzyk straszliwy wstrząsnął powietrzem* **i** *walka zawrzała w jednej chwili.* SIENK. *Statki przybywały nieustannie; nieustannie też u brzegu rzeki panował tłok ludności żeglarskiej.* ORZESZ.

b) *Bydło ma swoję oborę, drobiu nawet w domach nie cierpię.* KRAS. *Na arenie przesuwali się Germanowie, Gallowie, Dakowie i dzikie zwierzęta; tutaj także cicho konali chrześcijanie.* SIENK. *Tą drogą nietylko odniesiecie z nauki korzyść, ale jeszcze nawykniecie z młodu do pracowitości.* ŚNIAD.

c) *Każe prosić Rykowa, potem drzwi zamyka.* MICK. *Leniwy najprzód próżnuje, potem oddaje się złym myślom, następnie wystawia się niedostatek, naostatek wpada w nędzę.*

KRAS. *Tylko w gaju i około rzeczki w łozach błyskały wilcze oczy jako świeczki; a d a l e j, u ścieśnionych widnokręgu brzegów, tu i ówdzie ogniska pastuszych noclegów; n a r e s z c i e księżyc srebrną pochodnię zaniecił...* MICK.

Zdania łączne zostają ze sobą w stosunku podobieństwa lub następstwa, w ten sposób, że albo oba zdania są ze sobą złączone tylko treścią (a), albo zdanie drugie dodaje coś ważniejszego do pierwszego (b); albo każda wylicza kolejno przedmioty, o których mowa (c). 103.

Połączenie zewnętrzne dokonywa się za pomocą spójników: *i, a, albo, lub, czyli, ani, i — i, nietylko — lecz;* za pomocą przysłówków: *naprzód, potem, następnie, dalej, nakoniec, nareszcie...* lub przysłówków spójnikowych: *po pierwsze, po drugie..., tudzież, nadto, również* i t. p. 104.

2. **Zdania równorzędne przeciwstawne.** 105.

a) *Wicher drogę był zawiał, a l e księżyc przyświecał.* MANN. *Nie przestawajcie na tem, co usłyszycie od nauczycieli lub przeczytacie w książce, a l e starajcie się to sami pilnie rozważyć i opisać.* ŚNIAD. *Pan Longinus wypalił po dwakroć z pistoletów, a l e wystrzałów tych nie mogli już dosłyszeć towarzysze w polskim okopie.* SIENK.

b) *Ojciec przeznaczył syna na swego następcę, a l e próżne były jego nadzieje.* BRODZ. *Między milionami sosen każda inaczej się rozrasta, a j e d n a k wszystkie ten sam mają wzorzec.* LIBELT.

c) *Gniewa się baba na targ,* **a** *targ o tem nie wie.* FREDRO. *Wkrótce uczciwi Rzymianie obsiędą most żebraków,* **a** *cudzoziemcy rozpierać się będą w ogrodzie Romulusa.* ORZESZ. *Grecyi dawno niema* **a** *jest Homer, Eschil i Sofokles.* SIENK. *Podbipięta przyjął sygnet i pokłonił się księciu, ten z a ś wziął go obu rękoma za skronie i trzymał czas jakiś.* SIENK. *Każdy z nas trafność strzału wydziwiał i chwalił, t y l k o Niemiec Denassów obojętnie słuchał.* MICK.

Zdania przeciwstawne przedstawiają tę rozmaitość, że albo zdanie drugie o g r a n i c z a lub r o z s z e r z a treść pierwszego (a), albo ją zupełnie znosi (b), albo jej tylko przeciwstawia treść swoją (c). 106.

Zewnętrznie zdania przeciwstawne połączone są zwykle spójnikami lub przysłówkami spójnikowymi: 107.

a) *ale, atoli, — przecież, wszakże, jednak, z tem wszystkiem...*

b) *lecz, ale, — natomiast, przeciwnie, za to, raczej, owszem...*

c) *a, zaś, — tylko, tymczasem, z drugiej strony...*

108. 3. **Zdania równorzędne wynikowe.**

a) *Prawdy i żartów jak soli zażywać,* b o *prędko przesolisz.* A. M. FREDRO. *Można zejść na dół pod kaskadę, woda bowiem... wygina się i tworzy łuk.* SIENK. *Nadzieja czegoś od każdego jutra wygląda, inaczej nie możnaby żyć.* SIENK. *Teraz popsuty między gwiazdami się wala; naprawiać go archanioł Michał nie pozwala.* MICK.

b) *Kreta jest wyspą,* w i ę c *Dedal lądem nie mógł wracać.* KREM. *Myśliwych jadło proste: przypraw korzennych nie znają, trunek najczęściej woda kryniczna, a* p r z e t o *mało doznają skutków wykwintnej żarłoczności.* KRAS. *Równiny wrocławskie, zasłane trupami Niemców, ściągnęły na pastwę psów moc niezmierną:* d l a t e g o *i dotąd miejsce to »psiem polem« nazwano.* NIEMC. *Chałupy chłopów naszych nizkie są, okienka u nich małe, kominy nad dach po większej części nie wywiedzione, podłóg niema:* s t ą d *zacieśnione powietrze, dym, wilgoć, zarażają mieszkających i nieznacznie wprawiają w defekta.* KRAS. *Człek się nie ruszył, koń żaden nie zachrapał, pies żaden nie zaszczekał* i *pan Longinus przeszedł.* SIENK.

109. W zdaniach wynikowych albo zdanie drugie podaje przyczynę pierwszego a), albo zawiera wniosek z niego wydobyty b). W pierwszym razie zdanie drugie zaczyna się od spójników *bo, bowiem...*, w drugim zaś ma na czele spójniki: *więc, tedy, zatem, przeto, dlatego...* niekiedy spójnik *i* albo nawet całkiem brak spójnika.

Zdanie skrócone.

110. Jeżeli w dwu zdaniach równorzędnych są jakie części zdania wspólne i w tej samej formie (w tym samym przypadku, w tej samej osobie), to się je w jednem z nich opuszcza, n i e z m i e n i a j ą c w n i c z e m z d a n i a c a ł e g o. Takie zdanie równorzędnie złożone nazywamy zdaniem **skróconem** (ściągniętem). Np.

Opuszczony podmiot: *D o b r o d z i e j s t w o z b y t e c z n e prędko się wysili a czasem miasto pomocy zepsuje.* A. M. FREDRO.

Blaski płonących tu i ówdzie ognisk mogły go zdradzić, ale z drugiej strony były mu pożyteczne. SIENK.

orzeczenie: *Jedni częstokroć wykraczają nadto wielką odrazą, drudzy zbytecznem przywiązaniem.* KRAS. *Odkrycia prowadzą do wynalazków, wynalazki do odkryć.* BRODZ.

podmiot i orzeczenie: *Myśliwstwo być powinno zabawą nie rzemiosłem, odpoczynkiem nie pracą.* KRAS.

dopełnienie: *Szukaj pociechy w świecie ducha, bo w innym prawdziwej nie znajdziesz.* KRASIŃ. *Tamta strona ma charakter wojenny i klasztorny, ta świecki i książęcy.* TARN.

określenie i podmiot: *W sali był stół na czterdzieści osób, w drugiej izbie na dwadzieścia, trzeci dodatkowy był naprzeciwko.* KRAS.

Uwaga 1. W zdaniu skróconem pozostają te same spójniki lub przysłówki, co w nieskróconem, i te same znaki pisarskie.

Uwaga 2. Od zdań skróconych równorzędnych należy odróżniać zdania pojedyncze rozwinięte, mające części zdania wielokrotne (§ 47.); części te bez określeń są połączone spójnikami łącznymi lub przeciwstawnymi, albo też w jednym szeregu zestawione i oddzielone przecinkami.

II. Zdania podrzędne.

Jeżeli jaka część zdania bądź istotna (np. podmiot), **111.**
bądź drugorzędna (np. dopełnienie lub określenie) nie jest wyrażona jedną grupą wyrazów, ale całem zdaniem, wtedy

---

Użycie znaków pisarskich.

7. Zdania złożone równorzędnie (łączne, przeciwstawne czy wynikowe) oddzielają się *przecinkami* lub *średnikami*. I tak:

a) Zdania krótsze, bezspójnikowe oddzielamy *przecinkiem*, zbyt długie *średnikiem*.

b) Zdanie ostatnie w dłuższym szeregu pomimo spójnika oddziela się od przedostatniego *przecinkiem*.

c) W grupie zdań wynikowych ostatnie jako wniosek oddziela się *dwukropkiem* (:)

zdanie to niesamodzielne, ale zależne, wytwarza stosunek zdań podrzędny — **zdanie złożone podrzędnie**. Stosunek ten można wyrazić znakiem: G + p t. j. zdanie Główne z podrzędnem.

112. *Zdanie podrzędne* bywa rozwinięciem podmiotu (zd. podmiotowe), części imiennej orzeczenia (zd. orzecznikowe), dopełnienia (zd. dopełniające) lub określenia (zd. określające).

Ponieważ określenia mogą być rzeczowne, przymiotne, przysłówkowe..., przeto i zdania podrzędne określające podzielimy na rzeczowne, przymiotne i przysłówkowe (a mianowicie: miejscowe, czasowe, sposobowe i t. d.).

113. Oprócz tego podziału i tych nazw. zdań podrzędnych napotyka się i inne. I tak ze względu na *część mowy*, jaką zdania podrzędne zastępują w zdaniu złożonem, otrzymują nazwy: rzeczownikowe, przymiotnikowe, przysłówkowe; ze względu zaś na *spojenie* ze zdaniem głównem mają także nazwy: zaimkowe (względne), spójnikowe, pytania zawisłe i mowa wprost.

114. *Mowa niezależna* (wprost) *a zależna.*

Słowa osoby innej podajemy w mowie zwykle dosłownie w tej formie, jakeśmy je słyszeli, a więc niezależnie (wprost) [łać. *oratio recta*], albo też powtarzamy tylko treść, którą czynimy zależną od słów własnych — mowa zależna (uboczna) [łać. *oratio obliqua*].

1. W mowie *niezależnej* mamy zawsze dwie części: 1) objaśnienie jako zdanie główne, i 2) przytoczenie słów cudzych, jako zdanie poboczne.

Np. *Koniec końców rzekłem pierwszy: »Dobry wieczór, chłopcy!«* ŻEROM. *Zimno tu jakoś — mówił doktor wychodząc — i wilgoć czuć.* KONOP. *Gdzie naczelnik pociągu? — wołali podróżni, snując się po wagonach.* SIEROSZ.

2. W mowie *zależnej* wyróżniamy zdanie główne jako rządzące i zdanie podrzędne jako zależne.

Np. [*Odpowiedzą mi, że*] *tak samo dzieje się na całym*

Użycie znaków pisarskich.

8. Między objaśnieniem a przytoczeniem kładziemy *dwukropek* a przytoczenie ujmujemy w *cudzysłów* („“) lub *pauzy* (— . . . —), jeżeli objaśnienie jest na pierwszem a przytoczenie na drugiem miejscu; jeżeli zaś objaśnienie jest wtrącone lub położone na końcu, posługujemy się tylko pauzami dla odróżnienia obu części od siebie.

świecie. PRUS. [*Mówią, że*] *Florencya dostarczała rynsztunku i zbroi.* KONOP.

3. Zdaniem zależnem mogą być wszystkie rodzaje zdań pojedynczych (zob. § 86.), a więc i zdanie pytajne. W tej postaci zależnej nie zmieniają one w niczem swej formy, lecz zowią się pytaniami zależnemi.

Np. [*Odgadniesz*], *ile mię to boli.* MICK. [*Nie potrzebuję mówić*], *jak dalece niebezpieczna jest taka podróż.* SIENK. [*Ośmielił się go zapytać*], *coby to znaczyło.* KRAS.

1. **Zdanie podmiotowe** może być a) zaimkowe, b) spójnikowe, c) pytajne (pyt. zależne). **115.**

Zdanie podmiotowe zastępuje podmiot i odpowiada na pytanie: *kto?* lub *co?*: dlatego w zdaniu głównem często się znajduje zaimek wskaz. *ten* lub *to*.

Wzór: Kto w piątek skacze | Skaczący w piątek | w sobotę płacze (Podmiotem zdanie).

a) *zaimkowe* ten — kto ten — co (ci) — którzy

Kto się wczas w drogę gotuje, ten nabezpieczniej wędruje. REJ. *I ten winien, co kijem bezpieczeństwo mierzył, i ten, co bezpieczeństwo głupiemu powierzył.* KRAS. *Są nareszcie, którzy łatwo i długo pamiętają.* ŚNIAD. *Ci, którzy nie mogli się docisnąć, świecili atakującym.* SIENK. *Co się odwlecze, to nie uciecze.* FREDRO.

b) *spójnikowe* że

To dziwne, że ja tak lubię malwy, które nie mają zapachu. SŁOW. *Zdaje się, że z rozpieczętowanego (listu) krople łez się polały.* SŁOW. *Zapewne, że używanie języka ojczystego w sprawach publicznych żywotną mu nadaje siłę.* LIBELT. *To jest prawdziwą cechą wybornego pisma, że się nigdy nie sprzykrzy.* KRAS.

aby żeby

Nie zdało mi się, abych tu wspomionąć nie miał Pana a dobrodzieja swego. REJ. *Żeby Sędzia był ciężki dla szlachty, nie prawda.* MICK. *To jest okrutnie ważna rzecz, żeby on nie uciekł.* SIENK.

Użycie znaków pisarskich.

9. Na końcu zdań pytajnych zależnych kładziemy *kropkę* nie pytajnik, chyba że zdanie główne jest także pytajne.

jakoby *Zdawało mi się, jakoby niekiedy na chwilę błysła słaba łuna purpury krwawej, ciemnej.* KREM.

c) *pytajne:* *Jak i kiedy polować trzeba, i to do reguł myśliwskich należy.* KRAS. *Wszystko mi jedno, gdzie i kiedy zginę.* SIENK. *Wiadomo, jak dalece później sama obecność króla Jana rzucała bajeczny postrach na wrogów.* SZAJN. *Czyli się rzecz iście tak ma, nie wiedzieć z pewnością.* KREM. *Wiadomo, czem dla kawy jest dobra śmietanka.* MICK.

116. Zdania podmiotowe zaimkowe zastępują podmiot rzeczownikowy, którego w tej formie użyć nie można, lub się nie używa; zd. spójnikowe zastępują podmiot logiczny wyrażeń nieosobowych; gdzie zdarzenie jest wątpliwe lub z rzeczywistością niezgodne, tam do spójnika *że* dodajemy *by.*

2. **Zdanie orzecznikowe.**

117. Zdanie orzecznikowe zastępuje orzecznik t. j. część imienną (rzeczownik, przymiotnik lub zaimek) orzeczenia; rzeczowne odpowiedniki są *tem — czem*, *to — co*, przymiotne: *taki — jaki*, (który) niekiedy *taki — że*, lub *taki — ażeby.*

Wzór: Była ona (tem) w chacie {czem zorza na niebie / zorzą na niebie} (Orzecznik. zdanie).

Np. a) *Zdaje mi się, że jestem tem, czem być powinienem.* SŁOW. *Wawel jest tem dla Polaków, czem Rzym dla świata. Język ojczysty jest dla nas tem, czem ręce nogi, oczy i uszy.* PRUS.

b) *Lud to przytem, który nie znał nigdy pana.* SIENK. *Ty może dzisiaj już nie jesteś taki, jakim bywałeś, pamiętasz, przed laty.* MICK. *Jakie życie, taka śmierć.* PRZYSŁ. *Położenie moje było takie, że niepodobna mi było piśmiennie się zgłosić.* KOŁĄT. *Żart taki być powinien, ażeby mógł szczerze rozśmieszyć.* KRAS.

118. Zdanie orzecznikowe nie jest zastępstwem czy rozwinięciem orzeczenia, ale tylko jego części imiennej, nie może się więc nazywać orzeczeniowem.

Ze względu na użycie jest to zdanie, które się najrzadziej u pisarzy napotyka.

3. **Zdanie dopełniające.**

119. Zdanie to jest rozwinięciem wszelkiego rodzaju dopełnień czasowników i przymiotników tam, gdzie nie można

za dopełnienie użyć jednej grupy wyrazów; a więc jest rozwinięciem biernika, dopełniacza, celownika, narzędnika ub miejscownika. — Pod względem formy są te zdania, podobnie jak podmiotowe: a) zaimkowe, b) spójnikowe, c) pytajne.

Wzór: Co Francuz wymyśli, / Wymysł Francuza } (to) Polak polubi. (Dopełnieniem zdanie)

a) *zaimkowe* to — co
Nielitościwym zowiemy tego, kto jest zimny i nieczuły na cudze nieszczęście. BRODZ. [t. j. zimnego i nieczułego na c. n.]. *Bóg nie opuści, kto się nań spuści.* PRZYSŁ. *W księgach czerpiemy obficie, czego nam i do nauki i do zabawy potrzeba.* KRAS. *Mało donosisz o tem, co robisz.* MICK. *Co widzisz, to opowiesz.* SIENK.

b) *spójnikowe* że, iż
Poczuli, że śmierć nadchodzi. SIENK. [t. j. Poczuli zbliżanie się śmierci]. *Pamiętajcie, że młodość jest porą uprawy i zasiewu, a reszta życia żniwem pożytków z dobrze przepędzonej albo zbiorem udręczeń ze źle spędzonej młodości.* ŚNIAD. *Ikar rozzuchwalony tem, że mu się tak pięknie udawało, wzbił się w górę wysoko pod obłoki.* KREM. *Siła twórcza ducha człowieczego naprzód się w tem objawia, że głos swój na wyrazy urabia.* LIBELT.

aby
Wizytator szkółek tutejszych uprosił panią Pattey, aby mu ogrodu na majówkę pozwoliła. SŁOW. *Czyliżem godzien, aby Bóg cud dla mnie okazać raczył?* CHODŹ. *Długo czekały zgromadzone w świątyniach miejskich rzesze, aby nadeszła wieść ocalenia.* SZAJN.

jak jakby
Czasem ujrzysz, jak trawa poczyna się poruszać szybko wązkim szlakiem. SIENK. *Słychać było, jak po wsiach psy wyły.* SIEM. *Szarski uczuł, jakby nań zlewał się zdrój ożywczy.* KRASZ.

c) *pytajne* czy? ile? jaki?
Spojrzeliśmy na skałę, licząc niespokojnie, czy czego nie braknie. POL. *Z podziału tego widzieć możemy, jakie części naonczas składały Polskę.* NIEMC. *Ale próżno pytać ludzi i kronik, kiedy to było.* SIENK. *Pokolenia będą z podziwem i zdumieniem pytały, jak zdołał i mógł to uczynić.* SIENK. *X. Onufry Kopczyński czuł całą duszą swoją, ile na zamiłowaniu i kształceniu języka narodowego zależy.* LIBELT.

120. Zdania spójnikowe dopełniające, mają często orzeczenie w trybie warunkowym, jeżeli treść ich chcemy przedstawić jako nierzeczywistą lub wątpliwą, a więc tylko przypuszczoną.

121. Oprócz czasowników i przymiotników spotykamy zdania dopełniające po rzeczownikach użytych jako orzeczenia z domyślnem *jest* np.: *dziw (jest)*, *szkoda*, *wstyd*, *żal* i po *trzeba (jest)*, *potrzeba* i t. d.

Np. *Żal mi teraz często, że ta władza marzeń zagasła we mnie.* SŁOW. (t. j. żal zagaśnięcia). *Szkoda tylko, że trochę przyciśniony wiekiem.* MICK. (t. j. szkoda... przyciśnienia). *Trzeba, aby płeć niewieścia była oświeconą, ale niech tak będzie oświeconą, jak być powinna, jak jej przystoi.* KRAS. (t. j. trzeba... oświecenia).

122. I po rzeczownikach słownych, utworzonych z osnów czasownikowych z przyrostkiem *-nie -cie*, kładzie się zdania dopełniające w tej samej formie, jak po czasownikach.

Np. *Uczyć się potrzeba całe życie, choćby dla przekonania się w ostatku, że nauka jest niewyczerpanem źródłem rozkoszy.* KRASZ. *Wtem doszła go wiadomość o owem doniesieniu Ibrahima do Carogrodu, jakoby Jan skrył się przed nim.* SZAJN. *Służba dla narodu nie polega na samem wyznawaniu, że się do niego należy, na demonstrowaniu i wołaniu, że się go kocha, na szukaniu drastycznych na to wyrażeń; ona polega na wypełnianiu najbliższego obowiązku* SZUJSKI.

4. Zdania określające.

123. Zdania określające są równie rozmaite, jak określenia w zdaniu pojedynczem i odpowiadają na pytania: który?, jaki?, gdzie?, kiedy?, jak?, ile?, dlaczego? i t. p. Ze względu na rodzaj określenia, które zastępują, dzielimy je podobnie jak określenia na a) rzeczowne, b) przymiotne, c) przysłówkowe.

124. a) Zdania określające rzeczowne zastępują określenie rzeczowne w dopełniaczu i zaczynają się od spójników: *że*, *jakoby*, *aby*, albo są pytaniami zależnemi; rzadziej zdaniami zaimkowemi.

Wzór: Mam nadzieję { że się zobaczymy / zobaczenia się } (Określeniem rzeczownem zdanie).

spójnikowe *że* *jakoby* *aby* — Np. *Nadeszła chwila, że tłumione łkanie wstrząsnęło te rycerskie piersi.* SIENK. *Taką różnicę temperatury stwierdza podanie, jakoby po tych nizkich wzgórkach koło Oleska miały być niegdyś winnice.* SIEMIEŃ. [t. j. podanie o istnieniu... winnic]. *Obawa, aby mrok wieczorny nie wsparł przeważnego nieprzyjaciela, natchnęła walczące rycerstwo polskie do ostatecznych wysileń.* SZAJN. *Odnieśliśmy zemdlonego na łóżko bez nadziei, aby raz jeszcze wrócił do życia.* CHODŹ.

pytajne — *Widać było wahanie się i niepewność, czy wsiadać na promy, czy uderzyć wręcz na jazdę.* SIENK. *Jak polować należy, wiele jest w szczególności reguł i przepisów.* KRAS. [w. j. reguł i przepisów polowania]. *Wynalazkiem nazywamy objawienie tego, czego nie było, odkryciem zaś objawienie tego, oc było, ale przed nami utajone, ukryte.* BRODZ.

Zwykłymi rzeczownikami, które mają po sobie zdanie określające, są rzeczowniki umysłowe jak: *nadzieja*, *obawa*, *pewność*, *niepewność*... *zwyczaj*, *uchwała*, *prawo*, *przepis*, *objawienie*... i t. p. **125.**

Po rzeczownikach: *podanie*, *mniemanie*, *wieść*... zaczyna się zdanie określające od spójnika *jakoby*, jeżeli wyraża zdarzenie nie rzeczywiste, lecz tylko przypuszczone.

b) Zdania określające przymiotne zastępują określenie przymiotne i zaczynają się od zaimków: *który*, *jaki*, *co*, a niekiedy od przysłówków: *gdzie*, *kiedy*, *dokąd*, *skąd*, z poprzedzającymi w zdaniu głównem zaimkami *ten*, *taki*, lub bez nich. Są to tedy zdania zaimkowe, i pozornie przysłówkowe; niekiedy napotykamy połączenie spójnikowe z *że* po poprzedzającym zaimku *taki*, (tego rodzaju) *ten*. **126.**

Wzór: Książka { która budzi obrzydzenie / budząca obrzydzenie } musi być zarzucona.
(Określeniem przymiotnem zdanie).

który (a, e) — Np. *W wieku waszym, który jest porą uprawy i zarobku, starajcie się nie tracić czasu marnie.*

ŚNIAD. *Do mojej bibliateki przybyła mi biblia w naszym języku, którą często z rozkoszą czytam.* SŁOW. *Powstali również z biegiem wieków liczni mistrze słowa, którzy ze spiżu uczynili ramę harfy, a ze złota nawiązali na nią struny.* SIENK.

co — *Zły to ptak, co własne gniazdo kala.* PRZYSŁ. *Obrzmiani wciąż tonami mowy ojczystej nie czujecie słodyczy jej brzmienia, co wnika i przenika w głąb duszy.* LIBELT. *Tu stawali wszyscy ci rycerze, co z całego zachodu ciągnęli do Prus.* TARN.

jaki (a, ie) — *Przyszedł do tej naszej harfy największy z mistrzów Mickiewicz, i położywszy na niej natchnione dłonie wydostał z jej strun takie dźwięki, jakich nie domyślano się przed nim.* SIENK. *Literatura nie może posługiwać się takiemi wyrażeniami, jakich się wstydzą między sobą nawet prostacy.* SIENK.

gdzie (= w którym) — *Wielki zamek ten, gdzie (= w którym) mieszkali rycerze, jest w najsmutniejszym stanie.* TARN. *(Chmura) obiega ziemię błyskawic oczyma, znacząc te miejsca, gdzie wnet ciśnie grom po gromie.* MICK.

kędy (= w których) — *Stądto w miejscach dostępnych, kędy człowiek gości, nie znajdują się nigdy martwych zwierząt kości.* MICK.

dokąd (= do której) — *Wrócił Bolesław do swojej Polski, dokąd mu Otto nadesłał w darze krzesło cesarskie.* SZAJN.

skąd (= z której) — *Wyprawił się do Carogrodu, skąd mu bogate dary przysłać musiano.* SZAJN.

kiedy (= w których) — *Ach, ja pamiętam czasy, kiedy do ojczyzny pierwszy raz zawitała moda francuzczyzny!* MICK.

taki, że — *Wszystko to dochodzi do takiej wysokości, że w tej zielonej i pstrej fali z głową schować się można.* SIENK. *Cięto broniących się z taką wprawą i szybkością, że ruchu szabel oko nie mogło pochwycić.* SIENK.

127. 1. Zdania podrzędne, zaczynające się od przysłówków *gdzie*, *dokąd*, *kiedy*, należy uważać wtedy za określające, jeżeli zamiast owych przysłówków można położyć zaimki względne z przyimkami, odnoszące się do jakiegoś rzeczownika w zdaniu głównem *(zamek — gdzie..., miejsca—gdzie...,*

miejsca — kędy..., Polska — dokąd, Carogród — skąd, czasy — kiedy).

2. Zdania podrzędne ze spójnikiem *że* i poprzedzającym w zdaniu głównem zaimkiem *taki* należy ściśle odróżniać do bardzo zbliżonych zdań sposobowych skutkowych (*tak, że..., tak dalece, że...*). Pozornie i formalnie są one jednakie, ale o pierwsze pytamy *jaki?* o drugie *jak?*; tamte więc są przymiotne, te przysłówkowe. 128.

c) Zdania określające przysłówkowe zastępują określenia przysłówkowe miejsca, czasu, sposobu i przyczyny. 129.

Zdania miejscowe. Wzór: tam { — gdzie / — skąd } 130.

gdzie? (tam—gdzie) Np. *Przyjaźń się tam mocna staje, gdzie podobne obyczaje.* PRZYSŁ. *Ksiądz tam się obraca, gdzie jeszcze broń szczęka.* MICK. *Tam, gdzie drży owo światełko błędne, tam są swoi, tam są serca bratnie.* SIENK. *Gdzie się okna kończą, tam na ścianie malowane figury mistrzów.* TARN. *Miłość ziemi rodzinnej spotęguje w sobie człowiek, gdy się pełnemi piersiami ojczystego napije powietrza z różnej jego krynicy i tam, gdzie szumią puszcze czarne, i tam, gdzie na porohach rozbija się woda sina, i tam, gdzie szerokie łany złotym kłosem powiewają, i tam, na turniach gór ojczystych, odwiecznych jego ziemicy strażnicach.* LIBELT.

dokąd? (tam—skąd) *Przed zimą bociany odlatują tam, skąd do nas przybyły z wiosną.* NOW. *Goniec idzie tam, skądby mu było najlepiej do kozic strzelić.* NOW. *Skąd pierwsze gwiazdy na niebie zaświecą, tam pójdę, aż ~~na pierwszych~~ skał krawędzie.* SŁOW.

skąd? (stamtąd — skąd) *Skąd przyszedł kodeks cywilny, stamtąd szło i poetyczne natchnienie i forma.* SIEMIEŃ.

Zdanie czasowe. Wzór: wtedy / wówczas / podczas } — gdy 131.

kiedy? *Dobry chleb, gdy niema kołacza.* FREDRO. *Nieprzyjaciele uderzyli właśnie wówczas, gdy wojska*

działa i wozy przenosiły się do nowo usypanych wałów. SIENK. *Podczas gdy nad Lwowem najjaśniejsze świeciło słońce, uderzył w Biłce na muzułmanów gwałtowny grad ze śniegiem.* SZAJN. *Człowiek najszczerzej płacze, kiedy płacze nad sobą samym.* SŁOW. *Gdy słucham muzyki, otwierają się przedemną coraz nowe piękności i rozkosze.* SIENK.

Poematu szlacheckiego, jak się przepisze, poślę tobie z mojego rękopisu część przynajmniej. MICK. *Jak sąsiada Papkin zdusi, jak na bigos go posieka, któż natenczas sprawcą śmierci? kogo za to kara czeka?* FREDRO. *Jak przeczytasz, odniesiesz mi je.* KRASZ. *Jak wejdzie pięćdziesiąt osób, już nie mają się gdzie pomieścić.* TARN.

Ludzie muszą być smutni, ile razy oddalają się tak daleko, że już tej pieśni nie słychać. SŁOW. *Zjesz beczkę soli, nim poznasz do woli.* A. M. FREDRO. *Nim jesień minie, ubędzie jego ogromnej armii.* SZAJN. *Musiałem mieć wiele i rozmaitych awantur, niźlim przyszedł do tego stanu.* KRAS.

jak długo? *Źwierciadła Lemanu leżą spokojnie i dopóty za sobą zdziwione przyciągają oko, dopóki w mglistej nie znikną oddali.* KRASIŃ. *Mickiewicza mamy czcić, miłować i sławić po wszystkie wieki, dopóki choć jeden z nas na tym świecie zostanie.* TARN. *Naród żyje, dopóki język jego żyje; bez języka narodowego niema narodu.* LIBELT. *Trwał proces, aż wygrali w szóstem pokoleniu.* MICK.

odkąd? *Odkąd ludzie zapamiętali w okolicy całej, trzecia to już z kolei koza Pańka prowadziła.* POL. *Od czasu, jakem pisał do ciebie, długo i ciężko chorowałem na zęby i kaszel uporczywy.* MICK. *Tadeusz się dowiedział, że nie mało czasu już przeszło, jak ogary wpadły w otchłań lasu.* MICK.

132. 1. Zdania czasowe podrzędne odpowiadają na pytanie *kiedy? jak długo? odkąd?* i podają określenie czasu czynności w zdaniu głównem wyrażonej. Czynność zdania czasowego może być albo równoczesna z czynnością zdania głównego (G. *wtedy, wówczas* — p. *gdy, kiedy, jak*; G. *dopóty* —

p. *dopóki;* G. *wtenczas — ilekroć...)* albo wcześniejsza od niej (p. *skoro, skoro tylko, jak tylko, ledwie, zaledwie...*) albo nakoniec późniejsza (p. *nim, zanim, niźli...* po przeczeniu: *aż*). Nie wpływa to zupełnie na sposób czynności, ale tylko na jej jakość trwania.

2. Zdania czasowe podrzędne często wyprzedzają zdania główne, jeżeli na nie kładziemy nacisk.

Zdania porównawcze. 133.

Zdania porównawcze określają sposób, t. j. miarę, ilość i stosunek przez porównanie, podobnie jak określenia w zdaniu pojedynczem (§ 41—44.) na pytanie: *jak? ile? w jakim stopniu? tak — jak, tyle — ile, im — tem.*

Wzór: Zapaśnicy opadli z niego tak, jak dojrzały owoc z drzewa opada. (Porównanie zdaniem).

tak — jak Np. *Jak ojce żyły w raju, tak dziś żyją wnuki.* MICK. *Jak praca potrzebna jest i pożyteczna, tak szkodliwe niedbalstwo i próżnowanie.* ŚNIAD.

(tak—jakby) jak gdyby *Tak tu pięknie, tak zielono, tak swobodnie i wesoło, jak gdyby ten kąt świata na to był stworzony, by człowiek w nim żył zapałem i nadzieją.* TARN. *Pędził do domu, jakby mu już istotnie na barkach skrzydła wrosły.* KRASZ. *Mówiąc usta wykrzywił, jakby nad własną mową się zadziwił.* MICK.

tyle — ile *Jednej nocy ubiegli Tatarzy tyle drogi z pod Lwowa, ile pierwej uszli w trzech dniach i nocach.* SZAJN.

im — tem *Lecz im wyżej, tem głębsza niemota natury.* KREM. *Im zmysły czulsze i żywsze, im wrażenia na te zmysły wywierane były mocniejsze i liczniejsze, tem lepsza i dłuższa rzeczy pamięć.* ŚNIAD. *Im bliżej człowiek z naturą złączony, im mniej przez cywilizacyę odbiegł od pierwotnych praw przyrodzenia, tem wydatniej odzywa się to powinowactwo ziemi w człowieku.* LIBELT.

w miarę — jak *Lecz w miarę, jak jasny księżyc wytaczał się coraz wyżej na gwiaździste niebo, ogniska gasły.* SIENK. *Grunt zwierzyńca nizki i wilgotny w miarę, jak się posuwaliśmy, pochylał się coraz bardziej.* SIENK.

więcej—niż *Język jest już wyższą duchową potęgą ojczyzny.*

niżeli są obyczaje. LIBELT. *Lepszy wróbel w garści, niż kanarek w powietrzu.* PRZYSŁ. *Zajmujesz mię dziś więcej, niżem zrazu mógł mniemać.* ORZESZ.

134. Jak porównanie może być w stopniu równym i wyższym, tak i zdania porównawcze określają czynność równą lub wyższą tymi samymi przysłówkami (*jak*, *niż*, *im* — *tem*). Jeżeli podajemy fakt nie rzeczywisty, w zdaniu porównawczem jest tryb warunkowy (*jakby... ileby... niżby...*).

Zdania skutkowe.

135. Zdania skutkowe określają sposób czynności lub stopień przymiotu przez uwydatnienie skutku rzeczywistego lub nierzeczywistego.

Wzór: tak — że, iż, iżby...

Np. *Tak dowcipne wierszyki umiał komponować, iżby je w kalendarzu można wydrukować.* MICK. *Czasem natężam tak moje imaginacye, że was widzę, widzę Krzemieniec.* SŁOW. *Sam autor pierwszej gramatyki polskiej Kopczyński, tak był przesądami swego wieku zniechęcony, że dzieła swojego nie odważył się puścić za życia na świat.* LIBELT. *Staruszek tak swą sztukę zrobił tajemniczo, że oszukał zupełnie całe Soplicowo.* MICK. *Straż przeszła tak blizko, że omal nie najechała na pana Longina.* SIENK. *(Słowacki) osypał tę naszę harfę tak hojnie, tak bez miary, że stanęła przed nim i przed nami w niebywałym blasku, przepychu i majestacie.* SIENK.

136. Jeżeli skutek nie jest rzeczywisty, kładziemy czasownik w trybie warunkowym przez dodanie słówka *by* do spójnika *że*, (*żeby*, *iżby*, *aby*).

Uwaga. Od tych zdań skutkowych należy odróżniać podobne zdanie orzecznikowe, i określające przymiotne. Zdania skutkowe mają w zdaniu głównem zawsze przysłówek *tak*, albo wyraźny albo łatwo domyślny, bądź sam, bądź jako określenie innego przysłówka; zdanie określające przymiotne ma w głównem zaimek *taki* obok rzeczownika, po którym w podrzędnem występuje spójnik *że;* zd. orzecznikowe poprzedzają w głównem zaimki *tem*, *taki* bez rzeczownika, bo następujące zdanie z *że* jest rozwinięciem przymiotnika lub rzeczownika jako orzecznika.

Oto zdanie to samo w trzech formach:

Okr. skutkowe: jak?

W położeniu mojem rozpaczałem tak, że nie mogłem zapanować nad sobą.

Określające przymiotnikowe: jaka?

W położeniu mojem była taka rozpacz, że nie mogłem zapanować nad sobą.

Orzecznikowe: jakie?

Położenie moje było takie, że nie mogłem zapanować nad sobą.

albo

orzecz. 1. *Uderzenie wiatru było takie,*
określ. 2. *Wiatr uderzył z taką siłą,*
skutk. 3. *Wiatr uderzył tak silnie,*
} *że aż chojary przygięły się do ziemi.*

Zdania przyczynowe.

137. Zdania przyczynowe odpowiadają na pytanie: *dlaczego* i podają powód, dla którego w zdaniu głównem coś się stało.

Wzór: Żubr nie mógł go deptać dlatego, że przy pniu była wklęsłość.
» » » » » dla wklęsłości przy pniu.
(Przyczyna zdaniem).

dlatego — że *Z kogo się śmieją nie dlatego, że głupi, ale dlatego, że inny od tłumu, ten ma przyszłość przed sobą.* KRASZ.

— że *Żubr nie mógł go deptać, że przy pniu była wklęsłość.* SIENK.

że — *Lecz że promów było dość, a ludzi mniej wracało, niż przyszło, pomieścili się szybko i snadnie.* SIENK.

— ile że *Zdziwił się bardzo, ile że ten dom nie okazywał ubóstwa.* KRAS.

ponieważ — więc *Ponieważ takie cuda dzieją się w całej naturze, musimy więc przyjąć, że ponad działaczami jest jakiś Arcydziałacz.* PRUS. *Ponieważ niewiadome są miejsca ich przebywania, nie wypracowano do tej pory prawideł, ograniczających polowanie na wieloryby.* SIEROSZ. *Ponieważ obietnica była warunkowa, więc chłopak z trwogą spoglądał na słońce.* SIEROSZ.

— gdyż *Nie przyniosło im to najmniejszego pożytku, gdyż prawie wszystkie oblężone twierdze oparły się nieprzyjaciołom.* SZAJN. *Ostęp zwie się zameczyskiem, gdyż niegdyś stał tam zamek.* SIENK.

Często opuszcza się w zdaniu głównem przysłówek *dlatego*, aby uniknąć rozwlekłości.

Zdania przyczynowe, zaczynające się od spójnika *ponieważ*, mają w następnem zdaniu głównem *więc*, które się niekiedy opuszcza.

138. Zdanie przyczynowe z *gdyż* stoją zawsze na drugiem miejscu.

Uwaga. Niekiedy zamiast spójnika *ponieważ, gdyż*, znajdujemy spójnik współrzędny *bo*, i wtedy jest trudne odróżnienie zdań przyczynowych podrzędnie złożonych od równorzędnie złożonych.

Zdania celowe.

Zdania celowe odpowiadają na pytanie *dlaczego?*, dając w odpowiedzi *dlatego, aby..., ażeby...*

Wzór: Sułtan wyprawił janczarów aby przeszli przez Dniestr.
» » » celem przejścia przez Dniestr.
(Cel zdaniem).

by *Nazajutrz skoro świt sułtan wyprawił janczarów i Tatarów, by przeszli Dniestr i zajęli Żwaniec.* SIENK.

aby *Rycerz znów musiał się cofnąć ku placówkom, aby nie przechodzić przez pas światła.* SIENK. *Aby cenić litewskie pieśni i potrawy, trzeba mieć zdrowie, na wsi żyć, wracać z obławy.* MICK.

ażeby *Bawiąc w Neapolu, postanowiłem udać się na szczyt Wezuwiusza, ażeby mu się przypatrzyć z blizka.* KREM.

żeby *Dla miłości budownictwa pragnął dostatków, żeby mógł wspaniałymi budynkami kraj ozdobić i ubierać.* ŚNIAD. *Pistolety dobrze osłoń, żeby proch nie zwilgotniał.* SIENK.

iżby *Dlatego przyroda nadała człowiekowi jedne usta a dwoje uszu, iżby więcej słuchał niż mówił.* LIBELT. *Drudzy piszą, aby swój rozum nieśmiertelnym uczynili.* BIEL.

Jeżeli w zdaniu celowem jest ten sam podmiot, co w głównem, zamiast formy oznajmującej spotykamy bezokolicznik (zdanie 2. 3. 4. 5.) 139.

Pod wpływem języka łacińskiego używają dawniejsi zwłaszcza pisarze zamiast spójników *aby, żeby*, zaimka względnego *któryby*.

Zdania warunkowe.

Jeżeli zdanie podrzędne przyczynowe podaje warunek jako okoliczność, od której spełnienia zależy to, co się działo lub dziać mogło w zdaniu głównem, wtedy zdanie to nazywamy warunkowem. Np. 140.

Wzór: Jeżeli będę mógł, pobiegnę do Szwajcaryi.
(Warunek zdaniem).

jeśli — *Jeśli więc kochasz ziemię swą rodzinną, zwiedzaj ją całą, zwiedzaj pókiś młody.* LIBELT.

jak — *Jak znajdziemy ziemię, trochę drzewa i wodę, to i osiędziemy.* SIENK.

gdyby – by — *Gdybym miał co do wyznania, uczyniłbym ci tu, kochana mamo, spowiedź ogólną i szczerą.* SŁOW.

(bez spójn.) — *Chcesz poznać stan zdrowia lub choroby narodu, przyłóż palce tam, gdzie tętno języka bije, a poznasz stan gorączki, agonii lub niebezpieczeństwa. Chcesz je odwrócić, działaj na tę krew narodową, napraw soki pożywne, z których się rozwijają, wydal cudzoziemszczyznę, wychowaniu daj kierunek narodowy.* LIBELT.

Jeżeli chcemy wyrazić zastrzeżenie jako warunek konieczny, zaczynamy zdanie warunkowe od *byle:*

I pod stół wlezę, bylem z wami dzień jeden przepędził. FREDRO.

Zamiast trybu warunkowego spotykamy niekiedy bezokolicznik: 141.

Ale wystawić sobie ten krużganek zamalowany na sklepieniach i ścianach, zapełniony zbrojami i białymi płaszczami, z echem bijących o posadzkę ostróg i halabard — a byłby piękny. TARN.

Warunek, wyrażony w zdaniu warunkowem, może być trojaki: 1) rzeczywisty, 2) możliwy, 3) niemożliwy. 142.
Warunek rzeczywisty wyrażamy trybem oznajmującym, a mo-

żliwy i niemożliwy — warunkowym. Zdania, wypowiadające warunek niemożliwy, rozpoczynamy od spójnika *gdyby*.

143. Zdanie główne i złączone z niem zdanie warunkowe tworzą razem t. zw. okres warunkowy, w którem zdanie główne jest następnikiem, a warunkowe — poprzednikiem; czynność bowiem, wyrażona w zdaniu głównem, może nastąpić dopiero po poprzedniem spełnieniu warunku.

Zdania przyzwalające.

144. Zdanie przyzwalające wyraża okoliczność, która mogła wprawdzie wpłynąć na czynność, wyrażoną w zdaniu głównem, ale w rzeczywistości nie wpłynęła.

Typ: Królowa Barbara { acz nieco już słaba / mimo słabości } towarzyszyła królowi (Przyzwolenie zdaniem).

choć — *Choć od lat czterystu na Litwie osiedli, zachowali mazurską mowę i zwyczaje.* MICK.

jakkolwiek — *Jakkolwiek szczęśliwe mogło być położenie, jakkolwiek ufano wojennej sztuce króla, nalegali przecież senatorowie, aby król w bezpieczne miejsce schronił swoją osobę.* SZAJN.

acz — *Królowa Barbara, acz nieco już słaba, towarzyszyła w tej podróży królowi.* NIEMC.

aczkolwiek — *Panicz, aczkolwiek cenił zdolność i zapał kolegi, przedrzeźniał tkliwe jego serce.* SIEMIEŃS.

lubo — *Lubo wojska szły zwolna i wygodnie, chciał przecie padyszach dać im wypoczynek po długiej drodze.* SIENK.

145. Zdania przyzwalające mogą również wyrażać albo rzeczywistość (tryb oznajmujący) albo przypuszczenie (tryb warunkowy).

Np. *Choćbym chciał zostać, czy to odemnie zależy?* MICK.

146. Podobnie jak zdanie warunkowe, może być i przyzwalające wyrażone w formie zdania równorzędnego jako rozkaz:

Np. *Pracuj we dnie, pracuj w nocy, próżno bez Bożej pomocy.* KOCHAN.

Użycie znaków pisarskich.

11. Zdania podrzędne wszelakiego rodzaju oddzielamy od głównego *przecinkiem*.

1. Obraz zdania złożonego równorzędnie. 147.

Wiedeń zawdzięczał ocalenie swoje królowi polskiemu, a Europa cała brzmiała sławą zwycięstwa krzyża nad niewiernymi.

	A.	+	B.	
Podmiot	**Wiedeń**		**a Europa**	**Podmiot**
			cała	Określ. przymiot.
Orzeczenie	**zawdzięczał**		**brzmiała**	**Orzeczenie**
Dopełnienie 1.	ocalenie		sławą	Dopełn. w narzędn.
Określenie zaimk.	swoje		zwycięstwa	Określ. w dopełn.
Dopełnienie 2.	królowi		krzyża	» »
Określenie przymiotn.	polskiemu		nad niewiernymi.	Określ. przyimk.

2. Obraz zdania złożonego podrzędnie. 148.

W księgach czerpiemy obficie, czego nam i do nauki i do zabawy potrzeba.

	Zdanie główne.	Zdanie podrzędne dopełniające.
Okr. przyimk. miejsca	W księgach	
Orzeczenie (z **podmiot.**)	**czerpiemy**	
Określenie miary	obficie	
dopełnienie 1.	(to),	czego
dopełnienie 2.		nam
Okr. przyim. celu		i do nauki i do zabawy
Podmiot (i orzeczenie)		**potrzeba.**

C. Zdania współzależne.

149. Przeważna ilość zdań złożonych, tak równorzędnych jak i podrzędnych, zostaje w takim do siebie stosunku, że jedno zdanie bez drugiego nie jest zupełne i to nietylko zdanie podrzędne bez głównego, ale i główne bez podrzędnego. Takie złożenie zdań nazywamy współzależnością (correlatio).

Współzależność znajdujemy:

150. 1. w zdaniach złożonych równorzędnie, połączonych przez spójniki i przysłówki spójne: 1. *nie tylko* — 2. *lecz także*, 1. *już* — 2. *już*, 1. *to* — 2. *to*, 1. *częścią* — 2. *częścią*, 1. *bądź* — 2. *bądź*, 1. *czyto* — 2. *czyto*, lub wyłączające: 1. *albo* — 2. *albo*, 1. *ani* — 2. *ani*, i przeciwstawne: 1. *nie* — 2. *lecz*...

Np. *Koń nie tylko się poddaje ręce kierującego, ale stara się wybadywać niejako jego życzenia.* FELIŃ.

151. 2. w zdaniach złożonych podrzędnie:

a) w podmiotowych, połączonych przez zaimki: *ten* (to) — *kto* (co).

Np. *Ten pan zdaniem mojem, kto przestał na swojem.* KOCHAN.

b) w określających przymiotnikowych: *(ten)* — *który*, *taki* — *jaki*.

Np. *W tej szafie są te książki, które się religii i obyczajności tyczą.* KRASIC.

c) w czasowych: *wtedy* — *kiedy*, *zaledwie* — *gdy*, *póty* — *póki*, *dopóty* — *aż*, — *nim*.

Np. *Zaledwie słońce promienie swe zgasiło, gdy tysiączne światła uderzyły o potężne szyby okien wiśnickiego zamku.* NIEMC. *Gdy się pragnie i silną ma wolę, czegóż wtedy człowiek nie złamie?* KRASZ.

d) w miejscowych: *tam* — *gdzie*, *tędy* — *kędy*.

Np. *Gdzie się okna kończą, tam na ścianie malowane figury mistrzów.* TARN.

e) w porównawczych: *tak* — *jak*, *im* — *tem*.

Np. *Nic tak nie podnosi człowieka, jak myśl o własnej znikomości.* KRASZ. *Im wyżej, tem głębsza niemota natury.* KREMER.

f) w skutkowych: *tak — że (iż)*.

Np. *Czasem natężam tak moją imaginacyę, że was widzę, widzę Krzemieniec.* SŁOW.

g) w przyczynowych: *dlatego — że*.

Np. *Dlatego przyroda dała człowiekowi jedne usta a dwoje uszu, iżby więcej słuchał niż mówił.* LIBELT.

Uwaga 1. Z dwu zaimków lub spójników współzależnych często opuszczamy ten, który ma być w zdaniu głównem; nie zmienia to jednak współzależności zdań wcale.

Uwaga 2. Również nie wpływa na istotę współzależności to, że zdanie główne poprzedza podrzędne lub odwrotnie.

D. Zdania podrzędne samoistne.

Niekiedy opuszcza się zdanie główne, jeżeli treść jego z toku mowy lub ze zdania podrzędnego jest znana. Jest to zjawisko podobne, jak opuszczenie podmiotu lub orzeczenia w zdaniu pojedynczem. **152.**

Np. *Byleś się do dębiny dostał!* SIENK. [dom. *to przejdziesz bezpiecznie*]. *I żeby to przynajmniej była katarynka włoska, z przyjemnymi tonami, dobrze zbudowana, grająca ładne kawałki!* PRUS. [dom. *to jeszcze byłoby pół biedy*]. *Jeżeli jeszcze raz coś podobnego zrobisz!* [dom. *to kara cię nie minie*].

Uwaga. Dla zupełności zaznaczamy, że niekiedy opuszcza się zdanie podrzędne, jeżeli mówiący jest wzburzony, albo jeżeli pozwala słuchaczowi domyślić się reszty.

Np. *Uderzył mię tak, że... (że nie wiem). Nie jest jeszcze tak źle... (jak sobie wyobrażasz). Ani jeden strzał nie byłby chybił! (gdyby ktoś był strzelał).* SIENK.

E. Zdania wtrącone i nawiasowe.

Zamiast zwykłego związku i następstwa używają pisarze t. zw. zdania wtrąconego, polegającego na tem, że zdanie główne kładzie się po pierwszym lub drugim wyrazie zdania podrzędnego, które wtedy ma również formę zdania głównego (pytanie wprost lub mowa niezależna). **153.**

Np. zamiast:	można powiedzieć:
Widzę, że mnie pan nie poznaje. Zdaje się, że z tej mąki nie będzie chleba.	*Pan mię, widzę, nie poznaje. Z tej mąki, zdaje się, chleba nie będzie.*

Chilonie, przerwał Petroniusz, w twojem opowiadaniu kłamstwo pływa po wierzchu jak oliwa po wodzie. SIENK. *Bardzo rozkołysało bałwany, mówi sternik, źle będzie strzelać.* SIEROSZ. *Palnąłem głupstwo, przyznaję, ale ja żartowałem.* ŻEROM.

154. Zdanie lub luźne wyrazy, wtrącone w środek innego zdania bez żadnego z nim związku składniowego, a objaśniające jakieś wyrażenie lub mieszczące uboczną uwagę autora, nazywamy zdaniem nawiasowem.

Np. *Wnet Gerwazy (on to był) przez tłum się przecisnął.* MICK. *Ja także (nie wiem dlaczego) oczy miałem łez pełne i coś mię dusiło w gardle.* SŁOW. *Z zewnątrz czworoboczny jak dom wewnątrz na trzy równe nawy podzielony, gotycki a zeszpecony (jak prawie wszystkie u nas) ołtarzami z w. XVII. ma przecież wiele pięknych szczegółów i wiele ciekawych zabytków.* TARN. *Spostrzegł raz (było to w niedzielę), że matka dała jej mały bukiecik.* PRUS.

F. Równoważniki zdań podrzędnych.

155. Zamiast zdań podrzędnych używamy równoważników, t. j. zwrotów, w których główną częścią są imiesłowy, bezokoliczniki i rzeczowniki. Zawierają one treść zdania, ale nie mają jego formy; nie są skróceniami, lecz tylko równoważnikami.

I. *Równoważniki imiesłowowe* są najpospolitsze. I tak:

156. 1. imiesłowu odmiennego (współczesnego czynnego) używamy jako równoważnika zdania określającego przymiotnego (§ 124).

Użycie znaków pisarskich.

12. Zdanie wtrącone oddzielamy od głównego przecinkami.

13. Zdanie nawiasowe oddzielamy od właściwego nawiasem (.....) lub [.....].

Np. zamiast:	można powiedzieć:
Książka, która budzi obrzydzenie, musi być zarzucona. Kłęby piany, które się dostawały z zewnątrz, rozpraszały złudzenie. Te głosy to czarodziejskie nitki, co nas wiążą z miastem ojczystem.	*Książka, budząca obrzydzenie, musi być zarzucona. Kłęby piany, dostające się z zewnątrz, rozpraszały złudzenie. Te głosy to czarodziejskie nitki, wiążące nas z miastem ojczystem.*

Uwaga 1. Imiesłowu odmiennego jako równoważnika użyć można, a) jeżeli zaimek zdania podrzędnego jest jako podmiot w mianowniku, b) jeżeli orzeczeniem jest czasownik czynny niedokonany lub nieczynny. Błędne więc jest naprzykład użycie imiesłowu w zdaniu: *Brakujące książki nadeślę niebawem* (zamiast: *książki, których brakuje*...), ponieważ brakować jest czasownikiem nieosobowym i nieczynnym.

Uwaga 2. I zamiast zdań podrzędnych określających, które mają zaimek w innym przypadku, nie w mianowniku, można użyć równoważnika, jeżeli się zamieni stronę czynną zdania podrzędnego na bierną, a następnie opuści wyrazy określne, zostawiając imiesłów.

Np.
Była to część obozu { *którą zajmowali czabańczycy.* / *która była zajmowana przez czabańczyków.* / *zajmowana przez czabańczyków.* }

Wiele jest w tej mierze przepisów, zachowywanych statecznie przez bacznych myśliwych. KRAS. *Żył przed laty szlachcic, zwany Niedźwiednik.* WYP. II. *Niedaleko Neapolu wznosi się góra, Wezuwiuszem zwana.* WYP. I.

Uwaga 3. Również użyć można *imiesłowu odmiennego* lub *przymiotnika* zamiast zdania zaimkowego (podmiotowego lub dopełniającego), ale wtedy ten imiesłów jest częścią zdania (podmiotem lub dopełnieniem) a nie równoważnikiem.

Np. *Ci, którzy się nie mogli docisnąć, świecili atakującym.* = *Niemogący się docisnąć świecili atakującym.* (Imiesłów podmiotem.) *Nielitościwym zowiemy tego, kto jest zimny i nieczuły na cudze nieszczęście.* = *Nielitościwym zowiemy zimnego i nieczułego na cudze nieszczęście.* (Przymiotniki dopełnieniem.)

3. *Imiesłowy nieodmienne* (na *-ąc* i *-szy*) jako równoważ- 157.
niki zdań podrzędnych występują tam, gdzie idzie o określenie czasu, sposobu, przyczyny lub warunku.

Zastąpienie zdania podrzędnego równoważnikiem imie-

słowowym jest możliwe tylko wtedy, gdy w zdaniu głównem i podrzędnem jest ten sam podmiot, lub jeżeli zdanie główne jest nieosobowe.

Równoważnik czasowy: Np. *Przerzucając jego papiery* (Gdy przerzucał...), *znalazł zeschłych kilka gałązek konwalii.* SIEMIEŃ. *Przeszedłszy most* (Gdy się przejdzie...), *przeszedłszy bramą nawskróś główny korpus budynku, staje się na wielkim, wewnętrznym dziedzińcu.* TARN.

sposobowy: *Każdego dnia zmieniano wszystkie naczynia i cały przyrząd stołowy, stawiając* (zmieniono tak, iż stawiano) *natomiast inny, przeróżny, daleko kosztowniejszy.* SZAJN.

przyczynowy: *Tego dnia wieczorem, korzystając* (ponieważ korzystali) *z soboty i pięknego dnia jesiennego, wszyscy współtowarzysze mieszkania wyszli na przechadzkę.* KRASZ.

warunkowy: *Gość, widząc* (jeżeli widzi) *uprzejmość gospodarza, poczuwać się będzie do tego, iżby nie był przyczyną niesmaku.* KRAS. *Bujanie umysłu, wziąwszy* (jeżeli weźmie) *zawcześnie górę nad siłami organizacyi, przesila się, słabnie i upada.* ŚNIAD.

Uwaga 1. Błędne jest użycie równoważników imiesłowowych w zdaniach, w których podmioty zdania głównego i podrzędnego są różne.

Np. *B ę d ą c m i ę k k ą, łatwo jej nadać dowolne kształty.* (ma być: *Ponieważ jest miękka...*). *Rzym, c h c ą c r o z s z e r z y ć handel, była mu potrzebna cała Italia.* (ma być: *Ponieważ Rzym chciał rozszerzyć...*). *Z ł ą c z y w s z y dwa czarodziejskie płyny, powstała woda.* (ma być: *Gdy złączył...*). *N a u c z y w s z y s i ę w Lipnicy czytać, wysłał go ojciec do Tarnowa.* (ma być: *Gdy się nauczył...*).

Błąd ten, pochodzący z naśladownictwa języka francuskiego, nazywamy g a l l i c y z m e m.

Uwaga 2. Jak odróżnić równoważnik imiesłowowy od określenia wspólnego? Bardzo łatwo: 1. określenie

---

Użycie znaków pisarskich.

14. Równoważniki zdań imiesłowowe lub przymiotnikowe oddziela się od części zdania głównego *przecinkiem.*

wspólne jest jednowyrazowe, równoważnik jest grupą wyrazów; 2. określenie wspólne nie da się wyrazić całem zdaniem podrzędnem, a równoważnik się da; 3. określenie jest częścią zdania i dlatego niczem nie oddzielaną od tych części, do których należy, — równoważnik podobnie jak zdanie podrzędne oddziela się przecinkiem. Np.

Określenia wspólne.	Równoważniki imiesł.
Stałem patrząc. MICK.	*Ojciec, nie chcąc narazić syna, kazał mu jechać natychmiast.*
Patrzyła błagająca. MICK.	*Gościnność w naszym języku jest słowem, wiele rzeczy w sobie zawierającem.*
Leżał krwią opryskany, kulami przeszyty. MICK.	*Przebywszy Niemen w Mikołajewie, ciągnęliśmy dalej gościńcem.*
Klucznik cotnął się zdumiony. MICK.	*Z Mazowsza do Litwy szczęśliwie powróciwszy, Kiejstut w nowe rzucił się boje.*

II. Równoważniki bezokolicznikowe znajdujemy w zdaniach spójnikowych, zaczynających się od *że, żeby*, a więc w zdaniach podmiotowych i dopełniających. I tak 158.

zamiast:	można powiedzieć:
Przyjemnie mi, że cię witam u siebie. Przyjaciel obiecał mi, że mię odwiedzi. Spodziewam się, że stanę na czas.	*Przyjemnie mi powitać cię u siebie. Przyjaciel obiecał mię odwiedzić. Spodziewam się stanąć na czas.*

Uwaga. Równoważnik ten należy odróżnić od bezokolicznika dopełniającego (§ 15 i 16), który jest częścią zdania, i tworzy jedno pojęcie z czasownikiem niezupełnym.

III. Równoważnik rzeczownikowy występuje we wszystkich gatunkach zdań podrzędnych. 159.

1. Gdy z osnowy czasownika łatwo utworzyć można rzeczownik i złożyć określenie z przyimkiem, używamy tego równoważnika dla uniknienia szeregu zdań pobocznych.

Np. *Za stopniowem zniżaniem się słońca słabną iskrzące się barwy na szczytach.* KRASIŃ. *Po dopomożeniu bratu Olgierdowi do zajęcia stolicy wielkoksiążęcej rozpoczyna się dla niego zawód nieprzerwanych harców z Niemcami i Po-

łakami. SZAJN. *W przypuszczeniu, że oddziały są na to zupełnie wystarczające, nie wysłał więcej.* SIENK. *Dzięki szczelnemu opakowaniu nawet szkiełko żadne nie pękło.* SIEROSZ.

160. 2. Zamiast równoważnika imiesłowowego, utworzonego z posiłkowego *być* (będąc = ponieważ był), stawiamy obok rzeczownika inny z przysłówkiem porównawczym *jako*, wyraźnym lub domyślnym.

Np. *Janczarowie, jako piechota, nie mogli go ścigać.* SIENK. *Jako żołnierz nie mógł swej stanicy opuścić.* SIENK. *(Wojski) jako mistrz obrzędu wskazuje wszystkim miejsca.* MICK. *Książę Heski, (jako) flegmatyk, poglądał na niego.* SIENK. *Lecz i w wojsku belletrysta wiersze rabiał.* MICK. *Pan Wołodyjowski, żołnierz przezorny i zimny, dragonów z ręki nie puścił.* SIENK.

Uwaga. Często w tym samym charakterze znajdujemy i przymiotniki, pełniące funkcye rzeczowników.

Np. *Jako niegodni uprzywilejowanego stanowiska, będziemy przeniesieni do gmachu, pod klucz.* TARN. *Pracowity i uczciwy nieraz dorabiał się grosza.* SIENK.

161. 3. Równoważnikiem zdania są rzeczowniki (imiona własne), przydane do rzeczowników za pośrednictwem form przysłówkowych: rodem, imieniem, na imię...

Np. *Jest kilku innych, rodem z Litwy.* MICK. *Niemka rodem, jest Polką całem sercem.* HOFM. *W pogańskich jeszcze czasach żył w Kruszwicy cichy i pracowity rolnik, imieniem Piast.* SZAJN. *W chacie mieszkał gajowy, imieniem Szczepan, i córka jego, lat szesnastu dziewczyna, na imię Kasia.* SIENK.

G. Zdanie złożone wieloczłonowe.

162. Jak zdania główne mogą się ze sobą łączyć w szereg, związany w całość treścią wspólną, tak i zdania podrzędne mogą tworzyć szeregi dopełniające lub określające, o ile tego potrzeba wymaga,

---

Użycie znaków pisarskich.

15. Równoważnik rzeczownikowy lub przymiotnikowy oddziela się przecinkiem od poprzednich i następnych wyrazów.

16. Równoważnik rzeczownikowy w formie *rodem, imieniem* oddziela się zawsze przecinkiem.

Zdania takie, złożone z wielu członów, mogą się składać: 163.

1. albo z samych zdań równorzędnych,

2. albo z jednego zdania głównego i kilku podrzędnych,

3. albo z kilku zdań głównych i kilku podrzędnych.

Np. 1. *Gzymsy, dach, głowice i podnóża kolumn ociekały bogatemi rzeźby: sufit okrywały rzeźbione także kwadraty i medaliony; tu i owdzie pomiędzy kolumnami wznosiły się potężne lub wdzięczne kształty posągów.* ORZESZ.

2. *Piękny kwiat, który tryska wprost z łodygi, nie lubi towarzyszów, jakby czując, że samotnie, w wilgotnej, soczystej murawie potężniej nęci i czaruje oczy swą nieporównaną barwą, przesiąkłą słońcem i ogniem.* SIEROSZ.

3. *Rzeźbom Lenartowicza daleko do wykończenia, na jakie się dziś pierwszy lepszy szkolarz zdobywa, ale ich duch prosty, surowy, ustrzegł je od tego wymuskanego modernizmu i szyku w formie, a od banalności i konceptu w treści, które to oboje rozpanoszone są wszechwładnie w klasycznych niegdyś Włoszech.* KONOPN.

Zdania złożone wieloczłonowe zostają tedy do siebie w takim samym stosunku, jak zdania równorzędne złożone; zdania przeciwstawne i wynikowe bywają tylko dwuczłonowe, chociażby do głównych należało więcej zdań podrzędnych. 164.

Jeżeli do jednego zdania głównego należy więcej zdań podrzędnych, to między niemi może zachodzić trojaki stosunek:

a) albo te zdania podrzędne należą do siebie i są sobie równorzędne (jak części zdania wielokrotne § 47.) np. A (a + b + c + d...)

b) albo są zależne od różnych części zdania głównego i służą do ich objaśnienia np. P + a, O + b, D + c...

a) albo też jedno zdanie podrzędne należy do głównego, inne zaś są częściami tego zdania podrzędnego. P, O + a (+ α + β).

Np. do a) *Chcąc opisać las, musimy przedewszystkiem przypomnieć sobie i zanotować wszystko, czegośmy doznali kiedykolwiek w lesie, cośmy tam widywali, słyszeli, odczuwali, robili, co nam opowiadano o lesie.* PRUS.

(do b) *Uważamy tylko to, co chcemy, a odwracamy baczność od tego, czego nie chcemy uważać.* ŚNIAD. *Wszystko jednak, co się działo na dole, cichą sielanką było wobec tej burzy, którą huczały górne piętra gmachu.* ORZESZ.

(do c) *Droga mamo, są czasem chwile, w których myślę, że tybyś była ze mnie zadowolona, i myśl ta będzie mi zawsze przytomną w życiu, bo pewny jestem, że mię do dobrego prowadzi.* SŁOW. *Matka jednak, jako była bogobojna, gdy jej w tem uczyniono skrupuł, że mnie na zgubę moją pieści, uczyniła zapewne najheroiczniejszą w życiu swojem ofiarę, gdy zezwoliła na to, abym był wysłany do szkół publicznych.* KRAS.

165. Zdania złożone wieloczłonowe, w których zachodzi wyraźny podział na dwie części od siebie zależne, w stosunku poprzednika i następnika (przyczyny i skutku) nazywamy **okresem.**

Np. 1. *Jeżeli autor oryginalny miał najszczególniej w zamiarze zatrudniać władzę rozumu czytelników swoich, jeżeli najcelniejsze zalety jego pisma wynikają z głębokości jego dociekań, mocy i porządku rozumowań, słowem, jeżeli dzieło jest z rodzaju naukowych: naówczas tłumacz, byleby tylko doskonałą wiadomość języka i sztuki pisania z gruntowną znajomością rzeczy połączył, łatwo się nawet zbliży i nawet wyrówna wzorowi swemu.* EUZEB. SŁOW.

2. *Im bliżej człowiek z naturą złączony, im mniej przez cywilizacyę odbiegł od pierwotnych praw przyrodzenia: tem wydatniej odzywa się tu powinowactwo ziemi w człowieku.* LIBELT.

3. *Ponieważ ciężkie chorągwie husarskie, stanowiące główną siłę królewską, dobre do rozbijania nieprzełamanych zastępów, lecz mniej użyteczne w spotkaniu z lekkiem, pierzchliwem jak wiatr Tatarstwem, niewielką wróżyły tam skuteczność: przeto zabłysnął królowi nagle jeden z owych pomysłów, który dogadzając naprzód pewnej poszczególnej potrzebie, okazuje się z wielu jeszcze innych względów korzystnym.* SZAJN.

4. *Chociaż się nie ma ani jednej iskierki poezyi w duszy i choć się wie, że cały Wallenrod jest fantazyą, przecież myśli się o tem tylko i z dziwnem uczuciem, że to tu była jego uczta, że tu siedział za stołem Mistrz obok Witolda i kazał śpiewać minstrelom i trubadurom, że tu w kącie gdzieś mię-*

dzy czeladzią i przez nią wyśmiewany zapewne czekał litewski Wajdelota, że od tych sklepień odbiły się echa jego pieśni natchnionej i potężniejsze jeszcze, niezrównane słowa jego powieści. TARN.

5. *Kiedyśmy się cofali z Moskwy, otoczeni chmurą nieprzyjaciół, którzy nam chwili wypoczynku nie dawali; kiedy ścisnęły okropne mrozy, przerzedzające gorzej nasze szeregi niż grad kul; kiedy głód i wszystkie rodzaje nieszczęść zwaliły się na tę niegdyś najpotężniejszą armię, że przedstawiała raczej obóz cyganów, niż porządnych szyków: gwiazda napoleońska, ta gasnąca gwiazda, przywiodła nas nad brzeg Berezyny.* SIEMIEŃ.

6. *Gdyby zebrać razem te zmarnowane krople, powstałyby morza; gdyby stopić te iskry, powstałyby słońca; gdyby związać te ruchy, powstałyby potęgi; gdyby skupić te radości, powstałyby szczęścia: a tymczasem człowiek stoi wobec swych losów łaknący, ciemny, bezsilny i nieszczęśliwy.* ŚWIĘTOCH.

7. *Jakkolwiek w trzech naraz teatrach odgrywano dnia tego pantominy i ucieszne atellany czyli farsy sceniczne, jakkolwiek tysiące ludzi przypatrywały się na polu Marsowem wystawionym na widok publiczny osobliwym zwierzętom: to jednak nie było w Rzymie ulicy żadnej, którąby nie ciągnęły gromady mężczyzn i kobiet, nasyconych jadłem, upojonych, z głowami ustrojonemi w zielone wieńce, z flecistkami na czele, z ulicznymi deklamatorami, mówcami, trefnisiami, którzy wspinając się na wyniesione nad poziom miejsca, przykuwali do siebie uwagę, budzili śmiechy, do grzmotów podobne.* ORZESZK.

8. *Fale szemrzą mi u stóp tak cicho, takiemi seledynowemi koliskami się rozlewają, tak te bzy szeroko wydychają wonią, a i ten lekki szum, jakim szemrzą wody i lasy, ma taki dziwny czar, że siedzę nad brzegiem długo i usypiam kołysany ciszą, i płynę gdzieś z temi wodami w cieple słońca i spokoju.* REYMONT.

Jak z powyższych przykładów widać, mają okresy po- 166.
dobieństwo do różnych zdań, złożonych podrzędnie, i podobnie jak tamte mogą być warunkowe (1. 6.), porównawcze (2.), przyczynowe (3.), przyzwalające (4. 7.), czasowe (5.), skutkowe (8.) i t. p.

Pod względem formy mogą być dwuczłonowe, trójczłonowe lub wieloczłonowe, to znaczy, że zarówno poprze-

dnik jak i następnik mogą być złożone ze zdań kilku jednorodnych.

Okres dobry powinien być: a) *jednolity* t. j. obejmować jedną myśl, jeden obraz zupełnie wykończony; b) *niezbyt długi*, aby nie utrudniał zrozumienia myśli.

H. Łączenie ze sobą zdań złożonych.

167. Zdania łączą się ze sobą w większą całość podobnie jak wyrazy. Jeżeli to są zdania równorzędne (a więc główne lub podrzędne), stoją obok siebie albo bez żadnego połączenia, oddzielone znakami pisarskimi, albo też są połączone partykułami spójnikowemi.

168. *Uwaga.* Za **błąd** należy uważać połączenie z dwu lub więcej zdaniami współrzędnemi jeszcze jednego zapomocą spójnika i przysłówka *a także*. Zamiast niego lepiej jest użyć przysłówka *nadto*.

Spójniki i partykuły, spajające bądź wyrazy luźne, bądź zdania, mają nazwy od tej funkcyi, którą spełniają. A więc odróżniamy:

169. 1. spójniki równorzędne: a) łączne: *i, a, też, także, tudzież, oraz, nadto, czyli;* b) porządkowe: *naprzód, potem, dalej, nareszcie, nakoniec;* c) stopniujące: *nie tylko — lecz także, ale i, lecz nawet;* d) rozłączne: *to — to, już — już, jużto — jużto, częścią — częścią, bądź — bądź, czyto — czyto, ani — ani;* e) przeciwstawne: *nie — lecz, nie — lecz raczej;* f) ograniczające: *a, ale, lecz, zaś, atoli, jednakże, przecież, wszakże, wszelako, tylko, tymczasem, z tem wszystkiem;* g) wyłączające; *albo — albo;* h) wnioskujące: *więc, przeto, zatem, tedy, stąd;* i) miejscowe: *tam, stąd, tędy;* k) czasowe: *wtem, wtedy, wtenczas, przedtem, wprzód, tymczasem, potem, odtąd, dopóty;* l) porównawcze i stopniujące: *tak, również, o tyle, tem bardziej, tem;* ł) przyczynowe: *bo, bowiem, albowiem, gdyż;* m) skutkowe: *dlatego, wskutek tego;* n) celowe: *na to, ku temu, w tym celu;* o) warunkowe: *w takim razie, inaczej, niech;* p) przyzwalające: *wprawdzie, prawda.*

170. 2. spójniki podrzędne: a) rzeczowne: *że, iż, czy, jak,* (zaimki: *kto, co);* b) przymiotne — zaimki: *który, jaki;* c) miejscowe: *gdzie, skąd, dokąd, kędy;* d) czasowe: *gdy, kiedy,*

skoro, podczas gdy, jak, ledwie że, nim, zanim, odkąd, dopokąd, póki, dopóki, aż; e) porównawcze: *jak, jako, jakby, jakoby, ile, o ile, im, niż, niżeli;* f) skutkowe: *tak — iż;* g) przyczynowe: *ponieważ, że, z przyczyny że, ile że, zwłaszcza że;* h) celowe: *aby, żeby, iżby;* i) warunkowe: *jeśli, jeżeli, gdyby, chyba że;* k) przyzwalające: *acz, choć, chociaż, lubo, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo że, prawda że...*

Na szczególniejszą uwagę zasługuje **użycie spójnika** 171.
że bardzo powszechne i dlatego często błędne. Aby rozpoznać gatunek zdania pobocznego i odróżnić od podobnego, zaczynającego się od *że*, należy pamiętać:

Spójnik *że* rozpoczyna:

a) *zdanie podmiotowe,* jeżeli w zdaniu głównem znajduje się zaimek wskazujący *ten, to* (wyraźny lub domyślny), formy nieosobowe czasownikowe lub przymiotne *(zdaje się, wiadomo, zapewne...)*, albo rzeczowniki: *prawda, szkoda* i t. p.

b) *zdanie orzecznikowe,* jeżeli w zdaniu głównem jest zaimek *taki (-a -ie)* sam, bez rzeczownika;

c) *zdanie dopełniające,* jeżeli zastępuje dopełnienie rzeczowne czasowników lub przymiotników;

d) *zdanie określające przymiotne,* jeżeli w zdaniu głównem zaimek *ten, taki* jest określeniem rzeczownika;

e) *zdanie okr. skutkowe,* jeżeli w zdaniu głównem jest przysłówek *tak,* sam lub z innym przysłówkiem;

f) *zdanie okr. przyczynowe,* jeżeli w zdaniu głównem jest przysłówek *dlatego* (wyraźny lub domyślny).

Spójniki *żeby, iżby* i *aby, ażeby* mieszają się często 172.
ze sobą i zacierają jasność myśli, utrudniając zrozumienie.

Np. *Przewidział to, jak żeby na niego patrzał i żeby go znał.*

Należy tedy pamiętać:

1. *żeby* nie jest równoznaczne z *że* i nie jest wyłącznie spójnikiem warunkowym, *aby* zaś wyłącznie celowym; są to tylko spójniki *że* i *a* połączone z resztką aorystu słowa *być* : *by,* nadającą czynności zdania cechę warunkową t. j. nierzeczywistą lub przypuszczalną:

Np. *Żeby sędzia był ciężki dla szlachty, nie prawda.* MICK. *Nie zdało mi się, abych tu wspomionąć nie miał Pana a dobrodzieja swego.* REJ. *Piękna byłaby sława, ażeby pan taki wedle dzisiejszej mody jeździł na szaraki.* MICK.

2. że zdania z *aby* mogą być podmiotowe, orzecznikowe, dopełniające, określające rzeczownikowe, skut-

kowe, celowe, — zdania zaś z *żeby* tylko po przeczeniu podmiotowe i nierzeczywiste skutkowe i celowe.

Np. *Tak dowcipne wierszyki umiał komponować, iżby je w kalendarzu można wydrukować.* MICK. *Pistolety dobrze osłoń, żeby proch nie zwilgotniał.* SIENK.

173. Niekiedy napotyka się zdania podrzędne, nie połączone żadną cząstką z głównem.

Np. *Sam widziałem, √ kobiety w wioskach napastują, przechodniów odzierają, kościoły rabują.* MICK. *Ty wiesz, √ czasem napadają mnie dni, tygodnie, miesiące takiego smutku, że wtedy do niczego niezdatny i do kochanych nawet osób przemawiać nie umiem.* KRASIŃ. *Pamiętam √ za czasów mego dzieciństwa służył u rodziców moich jeden z tych mamutów.* SIENK. *Pamiętam √ jednej zimy wilki poczęły u nas robić ogromne szkody.* SIENK. *Rzekłbyś, √ drzewo o grubości myśli dopiero wówczas, gdy się już załatwiło z wysokością.* SIENK.

We wszystkich tych zdaniach domyślić się można (w miejscu znaku √) spójnika *że* lub *jak*, ale i bez niego jest zdanie zrozumiałe zupełnie tak samo, jak zdanie:

Pomnę, że rodzice moi dla zdrowia matki byli wtedy za granicą. SIENK.

Uwaga. Taki brak połączenia (asyndeton) jest dawniejszą formą zdań złożonych; połączenia zaimkowe, a zwłaszcza spójnikowe, są późniejsze.

I. Następstwo zdań złożonych.

174. Porządek (następstwo) zdań złożonych odpowiada w ogólności porządkowi części zdania pojedynczego: jak tam wielokrotne członki stoją obok siebie w stosunku łącznym lub przeciwstawnym, połączone spójnikami lub nie połączone, tak tu części zdania złożonego równorzędnie układają się *obok* siebie w porządku naturalnym.

Np. *Utonęły towary i ledwo się sam na ląd dostał.* KRAS. *Wicher drogę był zawiał, ale księżyc przyświecał.* MANN. *Jedni częstokroć wykraczają nadto wielką odrazą, drudzy zbytecznem przywiązaniem; mówmy więc bezstronnie.* KRAS.

175. Co do porządku zdań złożonych podrzędnie możnaby również poprzestać na tem, że zdania podrzędne kładzie się tam, gdzie mu wypada miejsce w naturalnym

porządku myśli, że więc zdanie podmiotowe zajmuje miejsce podmiotu, dopełniające — miejsce dopełnienia, określające — określenia w pospolitem zdaniu pojedynczem.

Ważniejsze prawidła dadzą się ująć w następujące punkta:

1. Zdania określające przymiotnikowe następują zawsze po rzeczowniku określanym; dlatego to często w zdaniu głównem zmienia miejsce rzeczownik, aby tylko mógł być na końcu zdania i miał po sobie zdanie określające; jeżeli to niemożliwe, wtrąca się zdanie określające w zdanie główne, po określanym rzeczowniku. 176.

Np. *W tymto czasie wydał Lineusz najznakomitsze swe dzieła, które sławę jego po całym świecie rozniosły.* BRODZ. *Literatura nie może się posługiwać takiemi wyrażeniami, jakich wstydzą się między sobą nawet prostacy.* SIENK. *Książka, która budzi obrzydzenie, musi być zarzucona.* SIENK.

Błędne tedy są takie zdania: 1. *Najwięcej i najlepszą glinę posiadają Chiny, która się nazywa porcelaną.* 2. *Dach chaty pokryty jest gontami, z którego wystercza komin.*

2. Zdania podmiotowe, czasowe, porównawcze, przyzwalające, warunkowe wyprzedzają zwykle zdanie główne, które wtedy wyraża następstwo lub skutek. 177.

(Przykłady przy zdaniach wymienionych).

3. W zdaniach złożonych wieloczłonowych unika się rozerwania zdania podrzędnego przez inne podrzędne drugorzędne, stawiając je ile możności kolejno po sobie. 178.

Np. *Lwowianin, który tak słusznie chlubi się swoim Wysokim Zamkiem, niech sobie wyobrazi, że zamiast Żółkiewskiego przedmieścia i kolei żelaznej popod górę płynie rzeka, a zamiast tej pustej i dość pospolitej wyżyny, która się podnosi ku północy, niech pomyśli sobie za rzeką brzeg bardzo zielony, bardzo zapełniony, cichy a żywy i wesoły.* TARN. *Prócz tego łudziłby się, ktoby sądził, że dziś niema już kłusowników i szkód między żubrami.* SIENK. *Uczyć się potrzeba i wiele i porządnie, jeśli masz pójść tą drogą, która mi się wydaje przeznaczoną dla ciebie.* KRASZ.

Uwaga. Jeżeli w zdanie podrzędne wtrąca się inne

podrzędne, drugorzędne, zaraz po spójniku zdania pierwszego, nie należy tych spójników (lub spójnika i zaimka) rozdzielać przecinkiem.

Np. *Wyznaję, że choć się widziałem zupełnie bezpiecznym, ogarnęły mię dreszcze, gdym patrzał oko w oko tym strasznym bezrozumnym potęgom.* KREM. *Żył tylko myślą, że gdy serce zemstą nasyci, będzie szczęśliwszy i spokojniejszy.* SIENK.

179. 4. Zaimki i przysłówki, którymi się rozpoczynają i spajają zdania podrzędne z głównemi, stoją zawsze na początku zdania; tylko przyimki kładziemy przed zaimkami.

Np. *Tylko to dzieło warte czegoś, z którego człowiek może się poprawić i mądrości nauczyć.* MICK. *Dziś są to kupy ogromnych głazów, między którymi wyrastają stuletnie drzewa.* SIENK. *Zamek ten, gdzie (w którym) mieszkali rycerze, jest w najsmutniejszym stanie.* TARN.

Za **błąd** należy uważać przestawianie zaimka *który*, zwłaszcza w dopełniaczu, poza rzeczownik po nim następujący.

Np. *Dom, właściciel którego jest moim stryjem, stoi na rogu* (zam. *którego właściciel*...). *Drzewa, gałęzie których spadają ku ziemi, dają wiele cienia* (zam. *ktorych gałęzie*...).

Jest to właściwość języka rosyjskiego, której naśladować nie potrzebujemy, lubo ją napotkać możemy i u najlepszych pisarzy.

Np. *Rzeczywiście widok to, na wspomnienie którego mdleje i zwija skrzydła wyobraźnia, a pióro wypada z ręki.* SIENK.

K. Stylistyczne właściwości zdania złożonego.

180. W zdaniu złożonem właściwości stylu o wiele mniej się uwydatniają, niż w zdaniu pojedynczem. Tylko sposób łączenia zdań, ich następstwo lub ich postać rozwinięta czy możliwie ścieśniona — oto wszystko, czem się wyróżniają właściwości piszącego pod względem gramatycznym. Na tej podstawie powstaje styl ucinkowy (ze zdań krótkich) lub okresowy (ze zdań długich i okresów); natomiast styl prosty czy ozdobny, poetyczny czy prozaiczny zależy od wewnętrznych cech języka, od t. zw. tropów, figur i zwrotów mowy, a więc nie od budowy zdania.

Ważniejsze właściwości stylu w zdaniu złożonem są następujące: 181.

1. *Połączenie zdań równorzędnych wielospójnikowe (polysyndeton) spaja zdania ze sobą ściślej i przedstawia współczesność czynności powtarzającej się.*

Np. *Nocą blady księżyc świeci,* i *po łodziach lśnią łuczywa,* i *do Dniepru toną sieci...* SŁOW. *Umilkł;* i *długo, długo błogosławił,* i *cicho było w hetmańskiej świetlicy, jako w kościele podczas podniesienia, łzy błyszczały z niejednej źrenicy,* i *można było policzyć westchnienia.* POL. *Inni płakali,* a *ciałem pana Podbipięty wstrząsał dreszcz zapału,* i *płomień chodził mu po kościach,* i *radowała się do głębi ta dusza czysta, pokorna a bohaterska nadzieją blizkiej ofiary.* SIENK.

2. *Zdania równorzędne bez połączenia spójnikowego (asyndetyczne) uwydatniają szybkie następstwo zdarzeń, lub współczesność szczegółów opisu.*

Np. *I zerwali się razem, posterunek rzucili, niewołani rozkazem na batalię przybyli.* POL. *Już się zbliżają, już ku sobie biegą, szczęk, jęk, kurzawa... Niech ich bogi strzegą!* UJEJ. *Mieszczanie rzucili się z bronią w ręku na mury; lud, kobiety, duchowieństwo zalegli wszystkie świątynie; wraz z dzwonami, wzywającymi do modlitw w niebezpieczeństwie, uderzały z zamku wyższego armaty.* SZAJN. *Wszędy panowało najgłębsze milczenie, nigdzie ani ogniska, ani człowieka, nikogo na całym majdanie oprócz poległych.* SIENK. *Z rąk Piotra kostur podróżny wysunął się na ziemię, oczy patrzały nieruchomo przed siebie, usta były otwarte, w twarzy malowało się zdumienie, radość, zachwyt.* SIENK.

3. *Zestawienie zdań równorzędnych w jedną całość jest wtedy tylko dobre, kiedy zdania te zawierają myśli logicznie połączone.*

Błędne tedy są zdania takie: *Człowiek nie potrzebuje wiele i przyroda opływa w bogactwa. — Żółkiewski zginął pod Cecorą, a Kozacy podjęli wyprawę na morze Czarne.*

4. *Co się da wyrazić jednem słowem, tego nie należy rozszerzać na całe zdanie podrzędne, bo przez to powstaje rozwlekłość,*

Np. [*Kiedy jestem*] *w domu, jestem najszczęśliwszy.* [*Gdy się patrzy*] *z kopca Kościuszki, ma się naokół widok wspaniały.*

5. *Nie można tak rozdzielać zdania głównego podrzędnem, jednem lub kilkoma, aby z głównego tylko jeden wyraz został na zakończenie.*

Np. *Zabijał wszystko, co było na stosie, nożem.*

6. *Błędne jest następstwo zdań podrzędnych jednorodnych w stosunku podrzędnym do siebie i z tym samym spójnikiem na czele; jeżeli jednak są równorzędne, nie razi to wcale.*

Np. *A to dlatego, że mama powiedziała, że ma nas tylko dwóch jedynaków.* LENART. *Myślą, że iż są młodymi, należy im wszystko przebaczyć. W tych myślach byłem, gdyśmy już około jedenastej, gdy słońce dogrzewać zaczynało, przyjechali do dworu.* KRAS.

Uwaga 1. Niektórzy pisarze, unikając tego błędu i niemiłego brzmienia wymieniają *że* z *iż* lub odwrotnie. Jest to jednak tylko ominięcie, nie usunięcie błędu.

Np. *Ja się nad tem najbardziej zastanawiam, żeby tak polować, iżby przez to w gospodarstwie przeszkody nie mieć.* KRAS. *Starzec opowiadał potem, iż zdawało mu się, że to trwało wieki całe.* SIENK. *Pagórki tak zasłaniają Frauenburg, że dojeżdżając można nie domyślać się tego, iż jest miasto i że to miasto leży nad morzem.* TARN.

Uwaga 2. Dla uniknięcia zależności zdania z *który* od innego z takim samym zaimkiem, można w drugiem położyć zaimek *kto* lub *co*.

Np. *Zemsta« Fredry należy do tych dzieł w naszej literaturze, które wskrzeszają do wiecznego życia to, co z rzeczywistego zniknęło.* TARN.

Uwaga 3. Zamiast zdań podrzędnych z *że*, od siebie zależnych, można niekiedy w zdaniu drugiem użyć spójnika przysłówkowego *jakoby*, zwłaszcza po rzeczownikach *wieść, podanie, mniemanie* i po czasownikach: *twierdzą, głoszą, mówią, podają* i t. p.

Np. *Ale po trzech godzinach wszystkie ataki zostały odparte z tak strasznemi stratami, że były później wieści, jakoby do czterdziestu tysięcy nieprzyjaciół miało paść w tej bitwie.* SIENK.

Uwaga 4. Zdanie, zaczynające się od spójnika *jakoby*, nie zastępuje zdania ze spójnikiem *że*; znaczy ono, że myśl w niem zawarta nie pochodzi od piszącego, lecz od innych osób, którzy puścili w obieg ową wieść czy podanie.

Np. *Taką różnicę temperatury stwierdza podanie, jakoby po tych nizkich pagórkach koło Oleska miały być niegdyś winnice.* SHMIEŃ.

7. *W kreśleniu czynności równoczesnych można zdaniu podrzędnemu nadać cechę głównego, a głównemu dać spójnik podrzędny, przez co zdania nie zmieniają swego charakteru, a opowiadanie nabiera żywości.*

Np. *Mrok coraz gęstszy poczynał się rozciągać i wieczór chłodnym od stawu powiewał wiatrem, gdy nareszcie nauczyciel spostrzegł, że już późno było, i szybko się zwrócił, nie poprzestając rozmowy.* KRASZ.

8. *W zdaniach złożonych (podobnie jak w pojedynczych) można część zdania wysunąć naprzód (przed zaimek lub spójnik), jeżeli zależy na jej uwydatnieniu.*

Np. *Pan Tomasz, im więcej się wczytywał w papiery, tem bardziej się zapalał.* PRUS. [*zamiast: Im więcej się Pan Tomasz wczytywał*

i t. d.]. *Chłop puszczański, jadący zimą saneczkami, gdy zobaczy zdała stojącego na drodze pojedynka, zjeżdża natychmiast w las i stara się objechać olbrzyma jak najdalej.* SIENK. *Pod względem wagi, zdaje mi się, że nasz Litwin nie ustępuje Amerykaninowi, ani go też nie przewyższa.* SIENK.

9. *Jak części zdania, tak i całe zdania podrzędne można wysunąć przed zdanie główne.*

Np. *Cokolwiek naród miał wielkiego, to w języku złożył* LIBELT. *Co waść widzisz, to opowiesz.* SIENK. *Jaka była reprymenda dyrektora, Bóg raczy wiedzieć.* TARN. *Że się nie stało nic dobrego, przekonaliśmy się zaraz.* TARN. *Aby go więc odszukać, aby własne ocalić gardło, rzucił się przyspieszonym pochodem ku ziemiom ruskim.* SZAJN.

10. *Starsi pisarze, naśladując styl łaciński, wysuwali zaimek względny na czoło zdania, albo przemieniali nań zaimek wskazujący, aby zdania silniej ze sobą połączyć.*

Np. *Co komorni jego widząc, dali znać królowej.* GÓRN. *Co usłyszawszy Oleg, rzucił się nań i zabił go.* SZAJN. *Którą to ugodę papież Sylwester świętego kościoła rzymskiego przywilejem zatwierdził.* SZAJN.

Uwaga. W stylu pisarzy współczesnych właściwości tej nie spotykamy, chyba dla oddania charakteru epoki dawnej.

11. *Zamiast spójnika i zaimka wskazującego na czele zdania lub zamiast braku połączenia dwu zdań ze sobą używają nowsi pisarze form względnych, dla ściślejszego dwu zdań połączenia (i potem = poczem, i tem = czem...).*

Np. *Wycieczka zakończyła się nową klęską nieprzyjaciół, poczem dopiero cisza ukoiła tabor i obóz.* SIENK. *Ubiór ich stanowi szara siermięga, płócienne szarawary i chodaki z łyka, czem nie różnią się zresztą od swych zapuszczańskich sąsiadów.* SIENK. *Ten jednak łatwy sposób wznieca nowy pożar, a raczej rozszerza go do nieskończoności, skutkiem czego płomień obejmuje niezmierzone przestrzenie.* SIENK. *Nasze klasy oświecone muszą zreformować swój własny charakter, co jest sprawą zupełnie możliwą, a bez czego będzie z nami coraz gorzej.* PRUS.

12. *Nawet dłuższe kompleksy zdań, kropkami oddzielonych, łączy się w stosunek zależny sposobem spójnikowym.*

Np. *Ani futer, jakkolwiek kosztownych i choćby nowych, nie noszono na Bolesławowym dworze bez bławatów i złotogłowów.* Wszystkie *zaś pojedyncze zastępy urozmaicała gra szat różnobarwistych.* SZAJN. *Kosz, w którym była żywność, spuścił się szczęśliwie tuż obok skały tak, że weteran mógł jeszcze ręką sięgnąć do kosza. Wyjął tedy żywność z niego...* POL. *Możebym Tadeusza zaniechał, ale już był bliżki końca. Więc skończyłem wczoraj właśnie.* MICK.

CZĘŚĆ DRUGA.

NAUKA O WYRAZACH.

DZIAŁ A.

I. O ZNACZENIU WYRAZÓW.

182. Wyrazem nazywamy głoskę albo połączenie głosek, z którem łączymy ściśle określone znaczenie n. p. *o! a, w, tak, kot, piszesz* i t. p.

Wyrazów uczymy się od otoczenia (dom rodzicielski, szkoła, towarzystwo, lektura) albo tworzymy je w razie potrzeby sami.

Ucząc się wyrazów, uczymy się ich brzmienia i znaczenia, a użycie wyrazów w znaczeniu, przyjętem powszechnie w jakimś języku, wystarcza do porozumienia się z ludźmi, którzy tym językiem władają.

183. **Znaczenie czyli treść wyrazów**. Według znaczenia czyli treści, wspólnej większej ilości wyrazów, możemy je podzielić przedewszystkiem na wyrazy, oznaczające: 1) osoby i rzeczy: *pan, matka, dziecko, krzesło, pies, róża;* 2) właściwości: *biały, białość;* 3) czynności lub stany: *siać, sianie, spać, sen;* 4) wzajemne stosunki: a) osób lub rzeczy n. p. *ja, ty, ten, tamten;* b) liczb i następstwa: *dziesięć, drugi;* c) miejsca: *tu, ówdzie, na (stole), pod (stołem)*; d) czasu: *teraz, wieczór;* e) myśli: *(uczymy się), aby (zdobyć wiedzę), (pies) i (kot).*

Oprócz tych czterech głównych kategoryi istnieją jeszcze inne. Wyrazy możemy także grupować według ro-

dzaju, liczby, przypadku, czasu, osoby, trybu, strony czynnej i biernej i t. d. Ponadto wyrazy, należące do pierwszych czterech kategoryi, możemy łączyć w grupy o bardziej szczegółowem znaczeniu; np. wyrazy *stolarz, drukarz, malarz, szklarz, aptekarz* i t. p. łączą się w grupę wyrazów, oznaczających ludzi oddanych stałemu zajęciu, a wyrazy: *białawy, czerwonawy, żółtawy, złotawy* i t. p. tworzą znowu grupę wyrazów, oznaczających nizki stopień jakiejś właściwości i t. d.

Cechy, na podstawie których możemy łączyć wyrazy w grupy o wspólnem znaczeniu, nazywamy cechami wspólnemi znaczenia wyrazów.

Jeżeli wyrazy: *zbawiciel, chrzciciel, oskarżyciel, dręczyciel* zaliczamy do grupy wyrazów, oznaczających osoby, a wyrazy: *zbawić, chrzcić, oskarżyć, dręczyć* do kategoryi wyrazów, oznaczających czynność: to dzieje się to głównie na podstawie ich zakończeń.

Wspólne cechy znaczenia wyrazów, połączonych w powyższy sposób w różne grupy o wspólnem znaczeniu, związane są najczęściej z końcową częścią wyrazu.

Wyrazy, złączone w grupy na podstawie wspólnych cech, mają w swojej treści czyli w znaczeniu także pewne różnice, czyli obok cech wspólnych mają cechy wyróżniające. Wyrazy *gór-nik, cukier-nik, kapelusz-nik* mają wspólny rodzaj, liczbę, przypadek i oznaczają zawodowych pracowników, co wszystko uwydatnione jest przez końcową część wyrazu *-nik*; posiadają jednak w znaczeniu swojem cechy wyróżniające, nadające im właściwe znaczenie, a uwydatnione przez przednią część wyrazów: *gór-*, *cukier-*, *kapelusz-*. 184.

Cechy wyróżniające, nadające odrębne znaczenie wyrazom, złączonym w grupy o wspólnem znaczeniu, związane są z przednią częścią wyrazów.

Znaczenie czyli treść każdego wyrazu składa się więc z dwojakiego rodzaju cech: wspólnych i wyróżniających, czyli z ogólnych i szczegółowych. Wyraz składa się również z dwóch czę-

ści: cechom wspólnym odpowiada końcowa część wyrazu, cechom wyróżniającym — część przednia.

Nie we wszystkich jednak wyrazach dadzą się jasno wyróżnić te dwie główne części.

185. **Wyrazy jasnego i niejasnego pochodzenia.** Pochodzenie wyrazu jest jasne, jeżeli przednia jego część wyraźnie nam uwydatnia cechę wyróżniającą, a końcowa i dziś jeszcze służy do oznaczania tych samych cech wspólnych także i w innych wyrazach. Tak n. p. wyrazy *komini-arz*, *chmur-ny*, są dla nas wyrazami jasnego pochodzenia, bo ich przednie części doskonale uwydatniają cechę wyróżniającą (*komin*, *chmura*), a końcowe części *-arz*, *-ny* i dzisiaj służą do oznaczania osób, oddanych pewnemu zajęciu (np. *młyn-arz*, *piek-arz*, *garb-arz*, *druci-arz*) albo do oznaczania pewnych właściwości (np. *myl-ny*, *gór-ny*, *zim-ny*, *ład-ny*).

186. Nie we wszystkich jednak wyrazach występują tak jasno oba rodzaje cech i odpowiadające im dwie części składowe. Jest mnóstwo słów, które stanowią dzisiaj jednolitą całość i wskutek tego nie mogą służyć za wzór do tworzenia innych, np. *dom*, *pies*, *kot*, *to*, *dwa*, *przed*: są też i takie, w których obie części wyróżnić się dadzą, ale albo pierwsza albo druga nie wyraża już jasno właściwych sobie cech: *wie-w*, *sie-w*, *gnie-w*, *śpie-w* i t. d. Nowo tworzone wyrazy muszą się jednakowoż składać z dwu wyraźnych i zrozumiałych dla nas części.

Ze względu na jasność lub niejasność pochodzenia możemy w wyrazach rozróżnić jakgdyby trzy pokłady:

1) wyrazy, stanowiące jednolitą już całość, ciemne dla ogółu co do źródła ich znaczenia, np. *ząb*, *dół*, *pies*, *woda*, *zły*, *trzy* i t. p.

2) wyrazy, w których odczuwamy dwuczłonowość, ale związek znaczenia wyrazu z jednym lub drugim członem albo z oboma jest niejasny: *brzy-twa*, *dzia-twa*, *ziel-ony*, *czerw-ony*, *czar-ny*, *szyb-ki*, *gib-ki*, *wiel-ki* i t. p.

3) wyrazy, w których i dwuczłonowość i jej związek ze znaczeniem przedstawia się jasno: *brzoz-owy*, *lip-owy*, *sosn-owy*, *dęb-owy* i t. p. Badaniem pochodzenia wyrazów t. j. przyczyn związku znaczenia z wyrazem zajmuje się t. zw. etymologia czyli nauka o pochodzeniu wyrazów.

Różne znaczenia tego samego wyrazu. Bardzo wiele wyrazów może mieć stosownie do okoliczności różne znaczenia. 187.

a) **Znaczenie określone i nieokreślone.** Wyraz n. p. *dom* może oznaczać każde ludzkie mieszkanie i wtedy ma znaczenie nieokreślone; jeżeli jednak powiem: *mój dom*, albo: *idę do domu*, to wtedy używam tego wyrazu w znaczeniu określonem. Określone znaczenie nadają wyrazom:

1. Bliższe określniki, połączone z wyrazem, n. p. *moja ręka*, *ten kapelusz*.

2. Obecność nazwanego przez wyraz przedmiotu n. p. *bierz pióro i pisz*.

3. Poprzedzające wzmianki lub wyjaśnienia. Tak n. p. wyrazy *on*, *namiestnik* i t. d. mają tylko wtedy określone znaczenie, jeżeli z poprzedzających wzmianek wiemy, do kogo się odnoszą.

4. Wyjątkowe okoliczności. Jeżeli się ma tylko jedno mieszkanie, wystarczy powiedzieć: *idę do domu* i nie potrzeba dodawać wyrazu: *mojego*.

Umiejętność jasnego mówienia i pisania polega głównie na nadawaniu wyrazom jasno określonego znaczenia.

Są wyrazy, które same przez się mają znaczenie określone n. p. *ja*, *mówisz*, *dziś*, *tu*. Takie znaczenie mają t. zw. imiona własne, o ile odnoszą się do jednej tylko osoby lub rzeczy n. p: *Chrystus*, *Lwów*, albo jeżeli się ich najczęściej używa w jednem znaczeniu n. p. *Napoleon*, *Mickiewicz*. Imiona własne, które się mogą odnosić do różnych osób, muszą być bliżej określone n. p. *Ignacy* (*Chodźko*), *Kochanowski* (*Piotr*). 188.

Są też wyrazy, które mając znaczenie nieokreślone, służą do nadawania innym takiegoż znaczenia n. p. *pewien*, *jakiś*, *gdzieś*, *kiedyś* i t. d.

b) **Zwykłe i specyalne znaczenie wyrazów.** Przez częste używanie wyrazu w pewnem ściśle określonem znaczeniu nadaje mu się, obok zwykłego znaczenia, specyalne. Wyraz *żółkiewski* może oznaczać żółkiewski kościół, rynek, zamek, ale oznacza także członka rodziny Żółkiewskich. Podobne znaczenie zyskują wyrazy *Lubelskie*, *Krakowskie*, *Łęczyckie* i t. p. przez opuszczenie wyrazu: *województwo*. Zwykłe znaczenie ma *pas* przy ubraniu, a specyalne 189.

w fabryce, *guzik* u krawca, a przy aparatach elektrycznych, *kula* w kręgielni, a w strzelnicy. Specyalne znaczenie zyskują też wyrazy przez połączenie z innymi w stały zwrot np. *bić monetę, bić z armat.*

Trzeba jednak pamiętać, że jeżeli wyraz ma obok zwykłego znaczenia specyalne, to nasamprzód myślimy o zwykłem. Do nadania wyrazowi znaczenia specyalnego potrzeba tych samych warunków, które nadają wyrazom znaczenie określone.

190. c) **Właściwe i przenośne znaczenie wyrazów.** Każde nowe znaczenie wyrazu, mające z dawniejszem jakąś znamienną cechę wspólną, nazywamy przenośnem, w przeciwstawieniu do dawnego, które zwiemy właściwem. Wyraz o znaczeniu przenośnem nazywamy także krótko przenośnią.

Najczęściej podobieństwo lub wzajemny związek znaczeń są podstawą przenośni.

191. 1. Przenośnie na podstawie cech podobieństwa:

Przeniesienie nazw osób na inne osoby: *parobek* (właściwe znaczenie: pomocnik gospodarski, a przenośne — człowiek nieokrzesany; wspólna cecha: brak wychowania).

Przeniesienie nazw osób na rzeczy: *Mickiewicz* — poeta i posąg jego; wspólna cecha: rysy twarzy.

Przeniesienie nazw rzeczy na osoby: *niedźwiedź* na oznaczenie niezgrabnego człowieka; *osieł* na oznaczenie głupiego.

Przeniesienie nazw rzeczy na inne rzeczy: *perły rosy, strzały słońca, grzbiet góry, wstęga Wisły, szmaragdy traw, ocean traw, powódź kwiatów, zęby piły, głowa kapusty, skrzydło wojska, skrzydło gmachu;* tytuły dzieł: *Potop, Popioły, Iskry* i t. p.

Przeniesienie wyrazów, oznaczających materyał, na właściwości np. barwy: *alabastrowy* zamiast biały, *słomkowy* zamiast blado żółty.

Przeniesienie wyrazów, oznaczających pewną czynność, na inną podobną: *pruć szwy* i *pruć fale, człowiek idzie* i *zegar idzie* i t. p.

192. 2. Przenośnie na podstawie wzajemnego związku:

Na jedności miejsca polegają np. przenośnie: *kościół* w znaczeniu budynek i w znaczeniu wierni, *teatr* (budynek i publiczność, np. *cały teatr klaskał*).

Na wzajemnym związku co do czasu czyli na równoczesności polegają takie przenośnie jak: *wieczór* (pora) i *wieczór* (zabawa, przyjęcie), *godzina* (czas) i *godzina* (lekcya).

Na wzajemnym związku przyczyn i skutków polega bardzo wiele przenośni, np. *żniwo* = czynność żęcia i jego skutek t. j. plon, np. *bogate żniwo; okucie* = czynność okuwania i okówki jako skutek; *Mickiewicz* = poeta i jego dzieła.

Na związku części z całością: *noga moja nie przestąpi twego progu; ręka Boża ich nie dosięgnie; rodzinny dach, strzecha* i t. p.

Na zasadzie podobieństwa lub wzajemnego związku 193.
opiera się też najczęstszy rodzaj przenośni: przenoszenie wyrazów, oznaczających pojęcia zmysłowe, na umysłowe czyli oderwane, np. *mieć serce* zam. mieć litość, *głos sumienia, czyste serce, tępy umysł, ostry język, krótki czas, długa chwila* (wyrazy: *krótki, długi* oznaczają tu czas), *łamać opór, zapisać w myśli, znosić cierpienia, pleść głupstwa, pędzić życie, sprawa idzie* i t. d. Wogóle wszystkie wyrazy, oznaczające pojęcia umysłowe, musiały powstać ze zmysłowych np.: *duch, zgryzota, roztrząsanie* i t. d.

Wyżej przytoczone przykłady wskazują wymownie, że przenośnie należą także do języka codziennego, nie tylko do poetycznego. Nasz codzienny język jest pełen przenośni, a poezya jest tylko najpiękniejszem i najobfitszem ich źródłem. Nie odrazu jednak dostają się nowe przenośnie do języka potocznego; nieraz nawet nigdy poza zakres literatury nie wychodzą.

d) **Pierwotne i pochodne znaczenie wyrazów.** Znaczenie 194.
wyrazu, od którego pochodzą inne znaczenia, nazywamy pierwotnem, a wszystkie przenośne i t. p. nazywamy pochodnemi. W wyrazach: *chmur-ny, korzyst-ny* pierwotne znaczenie to: pokryty chmurami, przynoszący zysk, a pochodne — to: ponury (człowiek), dodatni (wynik, wrażenie). Dotrzeć do pierwotnego znaczenia wyrazu znaczy dotrzeć przedewszystkiem do cechy wyróżniającej, którą

wyrażała przednia część wyrazu w chwili, gdy wyraz powstawał. W każdym języku istnieje całe mnóstwo wyrazów, które mają dziś tylko pochodne znaczenie, np. *dusza*, *rok*, *ksiądz*, *strzelba* (dawniej: dychanie, termin, władca, strzelanie) i t. p.

195. **Równe i podobne znaczenie różnych wyrazów.** Żaden język nie jest tak ubogi, żeby na każde wyobrażenie miał tylko jeden wyraz. Zapewne, że są wyobrażenia z jedną tylko nazwą (np. *krzyż*, *dąb*, *żyto* i t. p), ale jest wiele takich, które w różny sposób możemy wyrazić. Wyrażenia te będą albo zupełnie równe co do znaczenia albo — znacznie częściej — podobne.

Zupełnie równe znaczenie mają np. wyrazy: *wierzchołek*, *szczyt*; *kartofel*, *ziemniak*, *perka*; *miły*, *przyjemny*; *silny*, *mocny*; *wypędzić*, *wygnać*; *zobaczyć*, *ujrzeć*; *wyciągnąć*, *wydobyć* i t. p.

Najczęściej pojawia się równoznaczność w wyrazach rodzimych i przyswojonych np. *kropka* — *punkt*; *porucznik* — *lejtnant*; *polecić* — *rekomendować*; *wieczerza* — *kolacya*; *rów* — *fosa*; *działanie* — *akcya*; *naczelnik* — *szef*. Pierwszeństwo należy dawać polskim, jeżeli w zupełności obce zastępują.

Równoznaczność widzimy też w takich wyrażeniach, jak: *uszyć ubranie*, *zrobić ubranie*; *odbywać podróż*, *podróżować*; *budować dom*, *stawiać dom* i t. p.

To samo znaczenie, ale z odcieniem większej złośliwości, mają t. zw. przezwiska, np. *dusigrosz*, *liczykrupa* zamiast *skąpiec*; *wydmikufel*, *moczygęba*, *suszydzbanek* zamiast *pijak*.

196. O wiele więcej jest w języku wyrazów, które posiadają tylko podobne znaczenie. Takie podobieństwo widzieć możemy np. w wyrazach: *pątnik*, *podróżny*, *podróżnik*, *podróżujący*, *wędrowny*, *wędrownik*, *wędrowiec*, *wędrujący*, *pielgrzym*, *turysta*, *włóczęga*, *włóczykij*, *łazęga*, *obieżyświat* i t. p. Wszystkie te wyrazy oznaczają ludzi, zmieniających miejsce pobytu, ale w znaczeniu tych wyrazów są liczne odcienie: *pątnik* i *pielgrzym* oznaczają dziś ludzi, wędrujących do miejsc, otoczonych czcią lub religijnym kultem, *podróżnym* nazywamy wogóle człowieka, odbywającego podróż, *podróżnikiem* człowieka, odbywającego wyprawę naukową, a *podróżującym* mianują w niektórych stronach człowieka, odbywającego

podróż w interesie (ajenta handlowego); *wędrownym* lub *wędrowcem* nie nazwiemy człowieka, podróżującego konno lub koleją, *turystą* zwie się zwiedzający urocze i słynne miejsca, a *włóczęgą*, *łazęgą*, *obieżyświatem* nazywamy ludzi, dla których to przenoszenie się z miejsca na miejsce stało się zawodem lub nałogiem. Tych ostatnich wyrazów możemy też użyć w poufałem, karcącem lub ironicznem znaczeniu.

Wyrazów o podobnem znaczeniu jest w języku bardzo wiele, np. *ziemia*, *kraj*, *ojczyzna*: *strumień*, *potok*, *rzeka*, *struga*: *ubranie*, *suknia*, *szata*, *strój*, *odzienie*, *odzież*, *przyodziewa*.

Podobne znaczenie mają także wyrazy, będące względem siebie pewnego rodzaju odwróceniem, np. *zły* — *niedobry*, *głupi* — *niemądry*, *ślepy* — *niewidomy* i t. p. Wyrażenia: *niedobry*, *niemądry*, *niewidomy* są pod pewnym względem łagodniejszem, grzeczniejszem określeniem rzeczy. Naodwrót znowu wyrażenia: *niezły*, *niegłupi*, *niebrzydki* nie zastępują w tym samym stopniu wyrazów: *dobry*, *mądry*, *ładny*, lecz oznaczają jakiś stopień pośredni. 197.

Bardzo często pewien odcień znaczenia łączymy z różnemi formami jednego wyrazu, np. *panowie* — *pany*, *chłopy* — *chłopi*, *urzędniki* — *urzędnicy* i t. d.

Wyrazy o jednakowem lub podobnem znaczeniu nazywamy synonimami.

Obfitość wyrazów o podobnem znaczeniu jest znamieniem bogactwa języka, ale za to tem trudniej nim władać. Bogactwo języka polskiego jest w tym względzie niewyczerpane. Istnieją osobne słowniki synonimów polskich np. X. Adama Krasińskiego.

Wyrazy archaiczne czyli archaizmy. Archaizmami (z greck.) nazywamy wyrazy, które niegdyś należały do języka potocznego, ale dziś wyszły z użycia zupełnie lub mają inne znaczenie. Spotykamy je tylko albo w pismach dawnych autorów albo w dziełach współczesnych pisarzy, którzy, chcąc nadać stylowi swemu koloryt staropolski, posługują się często archaizmami. *Dowcip* (talent), *kupia* (towar), *nie lza* (nie wolno), *poimaniec* (jeniec), *doma* (w domu), *sumnienie* (sumienie), *aza* (czy), *prze* (przez), *pawęż* (tarcza), *w leciech* (w latach), *przypatrować się*, *gwoli* — oto kilka przykładów wyrazów archaicznych. 198.

199. **Prowincyonalizmy.** Prowincyonalizmami nazywamy wyrazy, używane tylko w pewnych okolicach, a różniące się od wyrazów języka literackiego albo odrębnem brzmieniem albo odmiennem znaczeniem, np. *młaka* (trzęsawisko), *siąpi* (deszcz drobny pada), *kazuje* (każe), *smrek* (świerk), *karkoszka* lub *karkoska* (gałąź), *uwidział* albo *uwidzioł* (ujrzał), *farosz* albo *faros* (proboszcz); *kiszka* na Śląsku znaczy: kwaśne mleko. W różnych dzielnicach Polski istnieją takie właściwości, po których często poznajemy, z jakich stron mówiący pochodzi.

200. **Wyrazy techniczne.** Wyrazy, używane tylko w obrębie pewnych zawodów, rzemiosł, sztuk i t. p., nazywamy technicznymi. Każda nauka, np. fizyka, matematyka i t. d., ma także takie wyrazy. Bez znajomości pewnego zasobu wyrazów technicznych człowiek wykształcony się nie obejdzie.

II. BUDOWA WYRAZÓW [1]).

201. Budowa przeważającej liczby wyrazów jest złożona, a częściami składowemi czyli składnikami morfologicznymi są: pierwiastek, przyrostki i końcówki, przedrostki.

202. **Pierwiastek.** Pierwiastkiem nazywamy zasadniczą i nierozkładalną już część pokrewnych co do pochodzenia wyrazów. Wyrazy:

grod-*u*	**br**-*ać*
gród	**bierz**-*e*
za-**grod**-*nik*	*od* **bior**-*ę*
grodź-*ki*	**brze**-*mię*
za-**grodz**-*ić*	*wy*-**bor**-*ny*
o-**gród**	*z*-**bór**
za-**gradz**-*ać*	*wy*-**bier**-*ać*

tworzą 2 grupy, a każda z nich obejmuje wyrazy pokrewne. Podstawą tego pokrewieństwa są w pierwszej grupie części wyrazów:

-grod-, -gród-, -grodz-, -grodź-, -gradz-,

---

[1]) Nauka o budowie wyrazów nazywa się także morfologią.

a w drugiej:

br-, bierz-, bior-, brze-, -bor-, -bór-, -bier-.

Te właśnie części wyrazów, nie dające się już dalej rozłożyć bez uszczerbku dla znaczenia, są tutaj pierwiastkami. Różnią się one wprawdzie brzmieniem, ale w dzisiejszym stanie języka polskiego musimy je uznać za pierwiastki, pochodzące od jednego zasadniczego, i będziemy je nazywać obocznymi. Wyrazy, pochodzące od jednego zasadniczego pierwiastka, nazywamy etymologicznie pokrewnymi.

W szeregu wyrazów polskich znajdujemy bardzo wiele takich, które równają się pierwiastkowi, np. *to*, *że*, *tok*, *rok*, *pal* i t. p., jakkolwiek wyrazy: *tok*, *rok*, *pal* zrównały się z pierwiastkami dopiero później, po utracie końcowych samogłosek.

Przyrostki i końcówki. Końcowe części wyrazów, następujące po pierwiastku, nazywamy przyrostkami albo z łacińskiego sufiksami, np. *gór*-**a**, *gór*-**ka**, *gór*-**ecz-ka**, *gór*-**ny**, *gór*-**nik**, *gór*-**n-icz-ka**, *gór*-**n-ic-two**; ***nios***-**ę**, ***niesi***-**e**, ***nieś***-**ć**, ***niós***-**ł**, ***niesi***-**e-n-ie** i t. p. 203.

Jak z powyższych przykładów widać, może po pierwiastku następować kilka przyrostków, z których czasem może powstać przyrostek złożony, np. *-n-ik*, *-cz-yk*, *-ecz-ka*.

Wyrazy, utworzone za pośrednictwem przyrostków, nazywamy przyrostkowymi albo sufiksalnymi.

Za pośrednictwem przyrostków otrzymują wyrazy najrozmaitsze znaczenie. Wskutek połączenia z odpowiednim przyrostkiem mogą np. zmieniać charakter części mowy: *biał*-**y**, *biał*-**ość**, *biał*-**o**, *biel*-**ić**, albo mogą ulegać innym zmianom znaczenia, np. *biel*-**mo**, *biel*-**izna**, *biel*-**idło**, *biel*-**ak**.

Przyrostki, nadające wyrazom znaczenie przypadków, osób i trybów, nazywamy końcówkami, np. *grod*-**u**, *grod*-**em**, *grod*-**y**; *nios*-**ę**, *niesie*-**sz**, *niesie*-**my**. Za pośrednictwem końcówek tworzymy tak samo nowe formy wyrazów, jak za pośrednictwem przyrostków.

Wyrazy proste i złożone. Wyrazy, składające się z samego pierwiastka albo mające prócz pierwiastka przyrostki, nazywamy prostymi. Takimi są: *ręka*, *rącz-ka*, *noszę* i t. d. 204.

Obok wyrazów prostych istnieje w języku bardzo wielka ilość **złożonych**, do których zaliczamy wyrazy, mające przed pierwiastkiem stale z nim złączone **przedrostki** czyli **prefiksy**[1]). Przedrostki te mają najczęściej postać i znaczenie wyrazów w języku używanych, np. **Czarno**-*las*, **Za**-*lesie*: **za**-*robić*, **od**-*robić*, **prze**-*robić*, **wy**-*robić*: **wierci**-*pięta*, **wierszo**-*pis*, **wiel**-*możny* i t. p.

Przed pierwiastkiem może się znajdować nietylko jeden przedrostek; wyraz bowiem może być więcej razy złożony, np. **na**-*chodzić*, **z**-**na**-*chodzić*, **po**-**z**-**na**-*chodzić*.

Do wyrazów złożonych zaliczamy też wyrazy zrośnięte albo tylko zestawione z dwu lub więcej wyrazów prostych lub złożonych, np. *w-niebo-wzięcie*, *Nowy-Targ* i t. p.

205. **Temat czyli osnowa.** Tematem albo osnową nazywa się wogóle przednia część wyrazu prostego lub złożonego, z którą łączą się końcówki lub przyrostki, np. **robot**-*y*, **robot**-*ą*, **robot**-*ami*, **roboci**-*e*; **panuje**-*my*, **panuje**-*cie*, **panowa**-*ć*, **panowa**-*ł* i t. p. Temat może być równy pierwiastkowi.

Temat jest niejako podstawą, na której głównie opiera się tworzenie nowych wyrazów za pośrednictwem nowych przyrostków, np. **rok**-, **rocz**-*ny*, **roczn**-*ik*, **rocznik**-*arz*, **rocznikar**-*stwo* i t. d.

Wskutek łączenia się z pewnemi końcówkami lub przyrostkami zmienia się często postać tematu. Tym fonetycznym zmianom ulegają zarówno końcowe spółgłoski jak i samogłoski. W odmianie np. wyrazu *źrebię* mamy aż 4 oboczne tematy: *źrebię*, *źrebięci*-(a), *źrebięt*-(a), *źrebiąt*. Wskutek tego i przyrostki występują w różnych pod względem fonetycznym postaciach, np. **k** i **ek**: *chłop*-**k**-*a*, *chłop*-**ek**; **c**, **ec**, **cz**: *chłop*-**c**-*a*, *chłopi*-**ec**, *chłop*-**cz**-*e* i t. p. Takie zmiany występują zwłaszcza w przyrostkach złożonych, np. **czyk** *(c + ik)* i **-owiec** *(ow + ec)*.

206. Pierwiastki, przyrostki, końcówki, przedrostki wyszukujemy, zestawiając bądź to wyrazy etymologicznie po-

---

[1]) Prefiksem, w ścisłem znaczeniu, nazywa się taka część wyrazu przed pierwiastkiem, z którą nie łączymy już ściśle określonego znaczenia i która jako samoistny wyraz w języku nie występuje.

krewne bądź też wyrazy o jednakowem zakończeniu lub przedrostku. Oznaczanie pierwiastków i przyrostków nie jest rzeczą łatwą; często bowiem trzeba do porównania wciągać nie tylko wyrazy polskie, ale i słowiańskie, a nawet i z innych języków, należących do szczepu aryo-europejskiego. Dlatego też mogą się zabierać do tego tylko ludzie dokładnie obeznani z zasadami językoznawstwa, które dzisiaj stanowi silnie rozwiniętą gałąź nauki.

III. O POWSTAWANIU WYRAZÓW.

Ciągły rozwój języka. Każdy język żywy, t. j. ję- 207.
zyk, którego jakieś społeczeństwo ustawicznie używa nie tylko w piśmiennictwie, ale i w życiu codziennem, pozostaje w nieustannym rozwoju, czyli ulega nieustannym przemianom. Przemiany te dokonywają się powoli w ciągu całych epok trwania języka. Każda z tych epok posiadała swoje właściwości językowe, które albo przeszły niezmiennie do następnych, albo — o wiele częściej — uległy niejednokrotnym zmianom. Zmiany te uwydatniły się i uwydatniają się ciągle: a) w brzmieniu wyrazów, b) w ich budowie, c) w znaczeniu, d) w składni czyli łączeniu się w zdania, e) w ilości. Każda z wymienionych tutaj zmian, skoro się dokona, wprowadza w rzeczywistości nowy wyraz do języka. Jeżeli brzmienie wyrazu *sirota* ulegnie zmianie na *sierota*, wówczas otrzymamy nowy wyraz, który istnieje zrazu obok dawnego, ale w końcu wypiera go z użycia albo zmusza do przyjęcia nowego znaczenia. Tak np. *na czole* istnieje obok dawnego: *na czele*, ale oba mają już odmienne znaczenie. To samo tyczy się też zmian w budowie wyrazów, np. *w niebiesiech* i *w niebiosach*; oba te wyrazy istnieją jeszcze obok siebie, ale pierwszego używamy prawie wyłącznie w pacierzu albo w stylu uroczystym.

Wyżej wymienione zmiany wywołują albo przyczyny 208.
wewnętrzne, t. j. tkwiące w samym ustroju języka, albo zewnętrzne. Zwłaszcza tworzenie nowych znaczeń i wyrazów

zależy od potrzeb zewnętrznych. Nowe odkrycia, wynalazki i pojęcia muszą sobie stwarzać nowe nazwy, a naród, przyswajający sobie te nowości, przyjmuje wraz z niemi wyrazy albo tworzy własne dla ich oznaczenia, np. *telegraf*, *fonograf*, *automobil (samochód)*, *rower (kółko)* i t. p. Naodwrót znowu znikają z języka codziennego wyrazy, oznaczające pojęcia obce już współczesnemu życiu, np. *hetman*, *wojewoda*, *koncerz* i t. p.

Częsta wymiana myśli, ustna czy piśmienna, wzbogaca również język, nadając coraz to nowe znaczenia istniejącym wyrazom albo stwarzając nowe nazwy dla dawnych pojęć. Wyrazy zużywają się bowiem i powszednieją; i tu nowość odświeża i ożywia.

209. **Sposoby powstawania nowych wyrazów.** Na podstawie tego, co wyżej powiedziano o zmianach językowych, można wyróżnić dwa sposoby powstawania nowych wyrazów:

1. przez nadawanie istniejącym wyrazom nowych znaczeń;

2. przez wytwarzanie lub przyswajanie nowych wyrazów dla istniejących lub nowych pojęć, czyli krótko: przez powstawanie osobnych wyrazów.

Tak w jeden jak i w drugi sposób powstaje w rzeczywistości nowy wyraz.

210. 1. **Nadawanie istniejącym wyrazom nowych znaczeń.** Istniejącym wyrazom nadajemy nowe znaczenie:

a) przez przeniesienie wyrazu na inne wyobrażenie podobne lub bezpośrednio z dawnem związane, np. *łuk* (do strzelania), *łuk* (koła), *łuk* (brwi); *wieczór* (pora), *wieczór* (zabawa taneczna), *wieczór* (życia); *długa* (droga), *długa* (chwila); *twardy* (kamień), *twarde* (słowo).

b) przez rozszerzenie znaczenia wyrazu wskutek zmiany pewnych cech przedmiotu, pierwotnie wyrazem objętego, np. *pióro* oznacza *pióro* ptasie i metalowe *pióro* do pisania; *kula* oznacza przedmioty okrągłe i podłużną *kulę* karabinową. To rozszerzenie znaczenia nastąpiło wówczas, kiedy gęsie pióra do pisania zastąpiono metalowemi, a okrągłe kule do strzelania — podłużnemi; dawny wyraz objął i nowe przedmioty, ponieważ ich użycie było to samo, choć pewne cechy (materyał pióra, kształt kuli) uległy zmianie.

Nowe znaczenie wyrazu, uzyskane przez przeniesienie lub rozszerzenie pierwotnego, tak się czasem rozpowszechni, że dawne zupełnie mu miejsca musi ustąpić, np. *strzelba*, *obraz*. Wyraz *strzelba* oznaczał pierwotnie strzelanie; przez przenośnię jednak uzyskał także znaczenie przyrządu do strzelania i to nowe znaczenie jest dziś wyłączne. Wyraz *obraz* oznaczał pierwotnie posąg rzeźbiony lub płaskorzeźbę, obecnie zaś oznacza tylko malowidło. 211.

Przenoszenie i rozszerzanie znaczenia wyrazów działa ustawicznie w języku, zwłaszcza poetycznym, i należy do najobfitszych źródeł zbogacania i odnawiania zasobu wyrazów.

2. **Powstawanie osobnych wyrazów.** Osobne wyrazy powstają: A) przez złożenia wyrazów lub tematów z wyrazami, czyli krótko: przez złożenia, B) przez złożenia pierwiastków lub tematów z przyrostkami, czyli krótko: przez przyrostki, C) przez zmianę głosek wewnątrz wyrazów, D) przez przyswajanie wyrazów obcych. 212.

A) **Złożenia.** Wśród złożeń możemy wyróżnić 3 typy:

a) **Zestawienia czyli wyrażenia syntaktyczne.** Do tego typu wyrazów złożonych należą takie wyrażenia jak: *Morskie Oko*, *Pan Tadeusz*, *do dziś dnia*, *wzbić się* i t. d. Wyrażenia te stanowią jeden wyraz, ponieważ z a w s z e w y s t ę p u j ą r a z e m i oznaczają j e d n o w y o b r a ż e n i e. Nazywamy zaś tego rodzaju wyrażenia syntaktycznemi albo zestawieniami, ponieważ p o w s t a j ą z c z ę ś c i z d a n i a, które są luźnie ze sobą z e s t a w i o n e i każda z osobna może ulegać odmianie, np. *Morskie Oko*, *Morskiego Oka* i t. d. 213.

Zestawień jest w języku ogromna ilość, np. *chrzestny ojciec*, *ojciec duchowny*, *siostra miłosierdzia*, *Swięto Trzech Króli*, *Boże Narodzenie*, *hetman polny*, *radca dworu*, *biały kruk*, *podział godzin*, *Nowy Targ*, *Wola Justowska*, *Czarny Dunajec*, *po południu*, *bez wątpienia*, *oko w oko*, *raz po raz*, *myć się*, *śmiać się* i t. p.

Wyrażeń, które uważamy za zestawienia, nie piszemy razem.

b) **Zrosty.** Z zestawień powstają n i e k i e d y zrośnięte w jedno wyrazy, które nazywamy z r o s t a m i. Dopóki wyrażenie syntaktyczne: *Wielka noc* ulega odmianie także 214.

w pierwszej części, np. *Wielkiej nocy*, *przed Wielką nocą*, dopóty jest tylko zestawieniem; z chwilą jednak, gdy zaczniemy mówić: *Wielkanocy*, *przed Wielkanocą*, staje się zrostem. Wogóle z każdego zestawienia, w którem nie odczuwamy osobnych wyrazów, powstaje zrost: *swa-wola*, *z-martwych-wstanie*, *w-niebo-wzięcie*, *w-niebo wstąpienie*, *po-wsze dni*, *czci-godny*, *przed-się-brać*, *do tych-czas* i t. p.

Zrostów jest w języku polskim bardzo wiele, najwięcej zaś tworzy się ich z części zdania nieodmiennych lub nie potrzebujących odmiany, np. *tam-tędy, ze-wsząd, gdzie-niegdzie*. *w-ów-czas* i t. d. Zrosty piszemy razem.

Przejściową grupę pomiędzy zrostami a wyrażeniami syntaktycznemi stanowią pisane razem, ale w pierwszej części odmienne wyrazy: *te-n-że* (tego-ż), *k-to-bądź* (kogobądź), *ten-to* (tego-to), *dwie-ście* (dwu-stu), *trzy-sta* (trzech-set), *kilka-set* (kilku-set) i t. p.

215. c) **Złożenia właściwe.** Do złożeń właściwych zaliczamy takie wyrazy jak: *biało-głowa, mucho-mor, wozi-woda*, *Pod-górze*, *za-bierać*, *wy-trzymać*, które w pierwszej swej części mają albo wyraz odmienny w postaci tematowej albo wyraz nieodmienny. Jako wyraz nieodmienny występuje najczęściej przyimek *(za-kład)*, a temat wyrazów odmiennych kończy się po największej części na *o (mucho-mor)*, przy czasownikach na *i (wierci-pięta)*.

Złożenia takie nazywamy właściwemi, ponieważ one najwięcej zbliżają się do tworzenia wyrazów za pośrednictwem przyrostków. Nie powstają one bowiem w zdaniu tak, jak zestawienia lub zrosty; możemy je tworzyć poza zdaniem podług istniejących wzorów i według potrzeby (*krzywo-usty*, *krzywo-nos*, *krzywo-rogi* i t. p.). Na zestawienie i zrost mogą się złożyć i trzy wyrazy, np. *przed się brać*, *z martwych wstanie;* złożenie zaś powstaje tylko z dwóch wyrazów prostych lub złożonych, np. *na-kładać*, *po-nakładać*, *naj-świętszy*, *prze-najświętszy* i t. d.

Do właściwych należą takie złożenia jak: *blado-niebieski*, *ciemno-zielony* i t. p., a także wyrażenia złożone z przysłówkiem *nie: nie-chęć*. *nie-ład*, *nie-nawidzić*, *nie-domagać*, *nie-bacznie*, *nie-który* i t. p.

Złożenia właściwe, podobnie jak zrosty, piszemy razem.

Obok złożeń, mających w pierwszym członie wyrazy do dziś dnia używane i dla nas zrozumiałe, istnieją takie, których przedrostki samoistnie już nie występują. W złożeniach: *pra-wnuk*, *wz-bić się*, *prze-skoczyć*, *ob-nosić*, *roz-bić* i t. p. przedrostki: *pra-*, *wz-*, *ob-*, *prze-*, *roz-* nie mają samoistnego bytu, ale ich znaczenie jest dla nas wyraźne; w złożeniach zaś: *pa-mięć*, *pa-robek*, *pa-dół*, *pro-rok*, *pro-wadzić* przedrostki *pa-* i *pro-* zatraciły już nawet dawne znaczenie i dlatego za wzór do tworzenia podobnych złożeń dzisiaj służyć nie mogą. 216.

B) **Złożenia pierwiastków i tematów z przyrostkami i końcówkami.** Drugim sposobem powstawania osobnych wyrazów jest składanie pierwiastków i tematów z przyrostkami lub końcówkami czyli tworzenie wyrazów przyrostkowych. Wyrazy te są w gruncie rzeczy złożeniami właściwemi, w których druga część składowa nie jest wyrazem samoistnym. Dziś łączymy przyrostki jedynie z tematami. 217.

Złożenia:	Wyrazy przyrostkowe:
Czarno-las	*urzęd-nik*
wozi-woda	*stol-arz*
jasno-żółty	*żół-tawy*
przy-nosić	*pan uje.*

Nie wszystkie przyrostki mogą służyć i dziś do tworzenia nowych wyrazów: to też dzielimy przyrostki i końcówki na martwe i żywe. Martwy jest np. przyrostek: *-da* (*krzyw-da*, *praw-da* i t. p.), gdyż znaczenia jego nie odczuwamy i za jego pośrednictwem nowych wyrazów już nie tworzymy; tworzymy natomiast nowe wyrazy za pośrednictwem przyrostków: *-nik*, *-arz*, *-uję* (*obłud-nik*, *pajęcz arz*, *koł-uję*). Martwa jest np. końcówka: *-ech* (*w Prusi-ech*, *w niebiesi-ech*); na jej miejsce wstąpiła żywa *-ach*, jedyna dziś końcówka, tworząca miejscowniki liczby mnogiej w odmianie rzeczowników.

Znaczenie i rola przyrostków wystąpi wyraźniej przy nauce o tworzeniu i znaczeniu poszczególnych części mowy.

Łączenie tematów z przyrostkami i końcówkami w celu tworzenia nowych wyrazów odbywa się na podstawie następujących zasad: 218.

1. Tematy, od których tworzymy nowe wyrazy za pośrednictwem przyrostków i końcówek kończą się **dziś** przeważnie na spółgłoski: *góra: gór-y, górz-e, gór-ny, gór-ować; ręka: ręk-i, ręc-e, ręcz-ny, ręcz-yć; mech: mch-u, msz-ysty.*

W czasownikach i wyrazach, od nich utworzonych, np. *bawi-dło, kropi-dło, sznurowa-dło, wierzy-ciel, kropi-ciel* i t. p. odczuwamy jeszcze temat samogłoskowy, tak jak i w formach: *bawi-ć, niesie-sz, dźwigną-ć.*

2. Temat przed przyrostkiem lub końcówką występuje w tej postaci, w jakiej podobnie zakończone tematy pojawiają się przed tymi samymi przyrostkami i końcówkami: *mąk-a, mąc-e, mącz-ny, o-mącz-yć* — tak jak: *ręk-a, ręc-e, ręcz-ny, za-ręcz-yć: kwiat, kwieci-e, kwiet-ny, kwiec-ę,* — tak jak: *świat, świeci-e, świet-ny, świec-ę; kupiec, kupcz-e, kupiec-ki, kupc-owa* — tak jak: *krawiec, krawcz-e, krawiec-ki, krawc-owa; ciemny, ciemni-a* — jak: *równ-y, równi-a.*

Chcąc zatem tworzyć wyraz, musimy wiedzieć, którego tematu obocznego użyć należy. Ta oboczność tematów występuje także w wyrazach obcych np. *Dunkierk-a, w Dunkierc-e, Dunkiercz-yk; Helgoland, na Helgolandzi-e, Helgolandz-ki.*

3. Temat, z którym łączymy przyrostki, może być prostym albo złożonym np. *bier-ny, rol-nik; prze-noś-ny, swawol-ny, święto-kradz-two;* może jednakże być tematem jakieś całe wyrażenie np. z określenia: (okolica) *bez ludzi* możemy stworzyć wyrazy: *bez-ludzi-e, bez-lud-ny;* po brzegu — *po-brzeż-e, po-brzeż-ny;* (człowiek) *nowego czasu* — *nowo-czesny; pół kwaterki* — *pół-kwater-ek* i t. p. Z takich wyrażeń jak: *zapuścić bagnem, zapuścić lasem* i t. p. powstają wyrazy *zabagn-ić, zales-ić.*

219. **C. Powstawanie nowych wyrazów przez zmiany głosek tematowych.** Z każdą zmianą, jaka się w brzmieniu wyrazu dokona, powstaje w rzeczywistości nowy wyraz. Takie przekształcania wyrazów powstają:

220. 1. Przez zmiany fonetyczne. Na miejscu dawnych wyrazów, istniejących jeszcze w epoce prasłowiańskiej, np. *ber-ą, ber-e, bĭr-a-t-i,*[1] *za-bir-a-ti, za-borŭ* (krótkie *u*) powstały w różnych czasach, już w epoce polskiej, wyrazy: *bior-ę*

[1] ĭ = krótkiemu i.

bierz-e, br-a-ć, za-bier-a-ć, za-bór, za-borz-e, wskutek czego z małej liczby dawnych obocznych pierwiastków: *ber-, bir-, bir-, bor-*, powstał w polskim języku cały szereg nowych: *bior-, bierz-, br-, bier-, bór-, bor-, borz-*.

Tak samo wytworzyły się oboczne pierwiastki w wyrazach: **sz-***ła*, **sz-***li*, **szed-***ł*, **chod-***u*, **chód**, **chodź**, **chodz-***ę*, **chadz-***ać* — **pn-***ę*, **pni-***e*, *s*-**pię-***ty*, *za*-**pią-***ć*, *s*-**pin-***ać*, **pę-***to*, *o*-**pon-***a* — **mr-***ę*, **mrz-***e*, *ś*-**mier-***ć*, **mar-***twy*, **mór**, **mor-***u*, *u*-**marz-***ać* — **wi-***ć*, *po*-**woj-***u*, **wie-***niec*, **wia-***nek* — **li-***ty*, *u*-**le-***wa*, **łoj-***u*, **łój** i t. d.

Na podstawie takich przemian fonetycznych na miejscu wyrazów: *umirać, siekira* i t. p. powstały używane dziś: *umierać, siekiera*, a zamiast *śrzoda, źrzebię*, mówimy: *środa, źrebię*. Szczegółowo przedstawione są przemiany fonetyczne w głosowni.

2. Przez skracanie tematów. Przykłady skracania tematów mamy np. w takich wyrazach jak: *człek, człecze, trza, waść, waszmość*, staropolskie *pry, ksze*, ludowe *peda* lub *pada* zamiast: *człowiek, człowiecze, trzeba, wasza miłość, prawi, księże, powiada*. Za przykład skracania i przekształcania tematów mogą służyć imiona chrzestne: *Stanisław, Wojciech, Michał, Bartłomiej*, zamiast których używamy form: *Stach, Staś, Woś, Miś, Bartek* i t. d. **221.**

3) Przez zmiany wskutek działania t. zw. analogii. Analogią nazywamy wpływ pewnych form językowych na wytwarzanie im podobnych. Jeżeli zamiast dawnych wyrazów: *w żelezie, na ścienie, siestrze* — *rybam, wodam* i t. p. używamy dziś form: *w żelazie, na ścianie, siostrze* — *rybom, wodom*, to powstały one pod wpływem analogii do takich jak: *żelazo, ściana, siostra* — *krukom, drzewom*. **222.**

4. Przez t. zw. etymologię ludową. Etymologią ludową nazywamy przekształcenie obcego lub nieznanego wyrazu pod wpływem mylnego pojęcia o jego pochodzeniu. Tak np. na miejscu dawnego: *rozrzeszyć* (rozwiązać) powstał wyraz *rozgrzeszyć*, pod wpływem fałszywego mniemania, że podstawą drugiej części wyrazu jest wyraz *grzech*, ponieważ *rozrzeszenia* udzielano przy spowiedzi, przy odpuszczaniu grzechów. Wyraz *sędziwy* powstał na miejscu wyrazu *szedziwy* (= siwy) pod wpływem fałszywego połączenia tego wyrazu z wyrazem *sędzia*. *Wietrzeć* piszemy przez *rz* **223.**

zamiast *sz*, bo sądzimy mylnie, że wyraz ten pochodzi od wyrazu *wiatr*, a on pochodzi od wyrazu *wiotchy*. Dawną, niezrozumiałą nazwę wsi *Gradowić* przemieniono na *Gradobicie*.

Najczęściej przekształca etymologia ludowa wyrazy obce, upodabniając je do istniejących swojskich. *Piwonia* z łac. *paeonia*, *mięta* z łac. *mentha*, *opłatek* z łac. *oblata*, *ćwikła* z łacińskiego średniowiecznego wyrazu *sicla* — powstały pod wpływem polskich wyrazów: *piwo*, *miąć*, *mięty*, *płatek*, *ćwik*.

Tak samo powstają t. zw. przekręcania wyrazów u ludu. Jeżeli słyszymy: *kilometer* zamiast *geometra*, *nizijer* zam. *inżynier*, jeżeli zamiast: *śliczna Estero! o Panienko święta!* śpiewają ludzie prości: *ślicznaś jest teroz o Panienko święta!*, a rekrut zamiast nazwiska pułkownika *Walter Ritter von Schweindler* mówi: *Wiater Liter Śwagier*, to to jest także etymologia ludowa.

224. **Ogólne uwagi o tworzeniu nowych wyrazów.** Nowe wyrazy powstają ustawicznie w języku. Wytworzone już w języku wyrazy przyrostkowe i złożenia właściwe jakoteż formy deklinacyjne i konjugacyjne stają się dla nas wzorami, podług których odtwarzamy sobie wyrazy i formy zapomniane albo stwarzamy nowe. Stwarzanie nowych wyrazów jest tylko nowem połączeniem istniejących już w języku wyrazów lub ich składników.

Jeżeli jakiś wyraz albo jego formę przypadkową lub osobową stworzymy nie według tego wzoru, którego ściśle trzyma się zwyczaj powszechny, wówczas powstaje t. zw. błąd językowy. Takim błędem w dzisiejszym języku literackim jest dopełniacz l. m. *trosków*, *mszów*, *ćmów*, ponieważ *troska*, *msza*, *ćma* tworzą dziś formy swoje według wzoru rzeczowników żeńskich na *-a*, a nie według wzoru rzeczowników męskich.

Nasza zdolność tworzenia nowych wyrazów i form objawiałaby się daleko silniej, ale wstrzymuje ją pamięć o wyrazach już istniejących, silnie wśród społeczeństwa rozpowszechnionych. Język jest wytworem życia społecznego, a choć zmiany w nim dokonywają się przez jednostki, ważność i trwałość nadaje im tylko przyjęcie przez ogół.

D. Powstawanie nowych wyrazów przez przyswajanie cudzoziemskich. W języku polskim, jak w każdym innym, istnieje cały szereg wyrazów cudzoziemskiego pochodzenia. Wyrazy te przyszły do nas i przychodzą najczęściej wraz z obcymi produktami, wyrobami, wynalazkami, urządzeniami i pojęciami; bardzo często jednakże wprowadza je silne przejęcie się obcą kulturą. Często też wprowadzanie i używanie obcych wyrazów jest tylko wynikiem mody albo próżności. 225.

Istnienie wyrazów obcych w języku jest świadectwem związków kulturalnych tego narodu i zupełnie ujmy mu nie przynosi. To też oczyszczanie języka z wyrazów obcych nie powinno dochodzić do skrajności i występować przeciw wyrazom, które od wieków w języku istnieją albo których dokładnie nie można zastąpić polskimi. Gwałtowne chęci zastępowania *parasola* — *deszczochronem*, *lunety* — *dalekowidzem*, *termometru* — *ciepłomierzem* i t. p. są bezużyteczne. Godzi się natomiast ostrzegać przed używaniem wyrazów obcych, gdzie wyraz polski najdokładniej je zastępuje. 226.

Wśród wyrazów przyswojonych w języku polskim możemy wyróżnić rozliczne grupy, wedle czasu przybycia i miejsca pochodzenia.

Najdawniejszy pokład tworzą wyrazy przyswojone z języka G o t ó w, przed przyjęciem chrześcijaństwa, głównie przez pośrednictwo kupców. Należą tu wyrazy: *miecz* (meki), *ksiądz* z *kniądz* (kuning), *pieniądz* (pfenning), *szkło* z *ścikło* (stikls), *chleb* (hlaibs), *pułk* (Volk), *osieł* (esil). 227.

Na czas od 965 do połowy XIII. w. przypadają w p ł y w y c h r z e ś c i j a ń s t w a, szerzonego głównie z C z e c h. Przyswajamy sobie wtedy przez pośrednictwo Czechów cały szereg wyrazów, odnoszących się do obrządku, a prócz tych wiele innych wyrazów o d N i e m c ó w i innych narodów zachodnich. Wyrazy, odnoszące się do obrządku, weszły do Czech od Niemców, a Niemcy przejęli je od duchownych łacińskich. Oto szereg przykładów: *papież* (czeskie: papež, niemieckie: babes), *proboszcz* (czes. probošt, niem. probost), *żak* (czes. žak z diaconus), *ołtarz* (czes. oltař, niem. altàri), *msza* (czes. mše), *bierzmować* (czes. biřmovati, niem. firmon, łać. firmare), *żegnać* (segnen, łać. signare), *chrzest* (niem. Christ). 228.

W tym czasie przyszły też do Polski głównie z Nie-

miec albo przez Niemców wyrazy: *Król* (z niem. Karal, dawne polskie *Karzeł*, później *Karol*), *kmieć* (łać. comes), *szlachta* (niem. slahta), *herb* (niem. Erbe), *rycerz* (Ritter), *jedwab* (przez czes. hedvab, z goc. gotawebbi = Gotts Gewebe), *śledź* (skandynawskie: silds), *beczka* (niem. Bottich), *cebula* (caepula), *kapusta* (composita) i t. p.

229. Na czas od 1250—1550 przypada bezpośredni wpływ Niemców kolonistów i naukowy i literacki wpływ Czechów. Od Niemców przyswajamy takie wyrazy jak: *gmina* (Gemeinde), *wójt* (voit, Vogt), *ratusz* (rathûs, Rathaus), *śpichrz* (Speicher), *halerz* (Hallaere, Heller), *łotr* (Loter), *łańcuch* (przez czeskie z niem. Lehnzug), *żołnierz* (Söldner), *warsztat* (Werkstätte), *garbarz* (Gärber), *cech* (Zeche), *żagiel* (Segel), *obcas* (Absatz), *kołdra* (Kolter), *talerz* (Teller), *puhar* (Becher) [1]) i t. p.

230. Czeszczyzny było w XIV i XV w. u nas bardzo wiele, gdyż początki naszej literatury opierają się o literaturę czeską. Jako ślad tych wpływów pozostały wyrazy: *obywatel* (czes. obyvatel), *hrabia* (cz. hrabě, starop. *grabia*), *hetman* (czes. hejtman z niem. Hauptmann), *harc*, *harcować* (cz. harc), *hojny* (czes. hojný), *hardy* (cz. hrdý), *błahy* (czes. blahý), *ohyda* czes. ohyzda), *hańba* (czes. hanba), *hołota* (czes. holota).

231. W wieku XVI rozwinął się silnie wpływ łaciny, która stała się niemal drugim językiem szlachty. Do języka polskiego wchodzi takie mnóstwo wyrazów łacińskich, że możnaby z nich ułożyć osobny słownik; wymieniamy też tylko kilkanaście dla przykładu: *infuła* (infula), *pastorał* (pastorale), *suma* (summa), *senator* (senator), *trybunał* (tribunal), *testament* (testamentum), *dekret* (decretum), *karta* (carta), *arkusz* (arcus), *papier* (papyrus), *bibuła* (bibula), *linia* (linia), *kolega* (collega), *natura* (natura), *humor* (humor), *honor* (honor), *sens* (sensus) i t. d.

232. Oprócz łacińskiego i ustającego już czeskiego działał jeszcze, począwszy od XVI w., wpływ włoski, zwłaszcza w zakresie życia towarzyskiego. Wpływowi temu zawdzięczamy n. p. wyrazy: *bas*, *sopran*, *balet*, *opera*, *pałac*, *kredens*, *musztarda*, *seler*, *sałata*, *szparag*, *kalarepa*, *fraszka*, *szpada*

---

[1]) Wyrazy niemieckie podane tu są często w dawniejszej ich formie.

i t. p. Przyjęliśmy też w tym czasie wiele wyrazów z języka węgierskiego n.p.: *hejnał* (węg. hajnal = jutrzenka), *szereg*, *rokosz*, *orszak*, *kontusz*, *kita*, *hajduk*; z języka ruskiego: *czerep*, *czeremcha*, *czereśnia* (pol. trześnia), *nadwerężyć* (z nadwereżyć), *hultaj*, *hoży*, *hreczka*, *rozhowor*, *duży*, *ochoczy*: z języka rumuńskiego (wołoskiego): *hale*, *połoniny*, *fujara*, *żętyca*, *bryndza*, *koszary*, *szałas* — przeważnie wyrazy z życia pasterskiego; z języka tatarskiego: *kańczuk*, *nahajka*, *orda*, *jasyr*, *buńczuk*, *kir*, *całun*, *bohater*, *bułat* (stal, szabla), *rumak*, *ogier*, *kozak* (lekko zbrojny) i t. p.

W XVIII w., zwłaszczcza za panowania Stanisława Augusta, nastąpił okres wpływów francuskich, z którymi wszedł cały szereg wyrazów zwłaszcza do życia towarzyskiego. Oto szereg przykładów: *salon*, *buduar*, *gabinet*, *balkon*, *tualeta*, *fryzyer*, *perfumy*, *fotel*, *aleja*, *restauracya*, *magazyn*, *spryt*, *konwersacya*, *maniera*, *ambaras*, *awans*, *bagatela*, *antrakt*, *awantura*, *afisz* i t. d. Wyrazów tych jest w języku naszym dotąd wielkie mnóstwo. 233.

Wskutek ułatwionych w ostatnim wieku stosunków między narodami i wskutek wpływów literackich i naukowych weszło i w ostatnim wieku mnóstwo wyrazów obcych do języka polskiego, a zwłaszcza wyrazów naukowych i technicznych.

Wyrazy obce, które uległy zupełnemu przyswojeniu, 234. ulegać musiały także pewnym przemianom fonetycznym i morfologicznym, a także najrozmaitszym przemianom znaczenia. Im dłużej wyraz przyswojony tkwi w języku, tem więcej zapominamy o jego pochodzeniu, a nieraz nie odczuwamy zupełnie jego obcego pochodzenia np. *ołtarz*, *bierzmować*, *kształt*, *kapusta*, *pietruszka*, *skrzynia* i t. p.

Zmiany fonetyczne w wyrazach przyswojonych. 235. Zmianom tym uległy zarówno samogłoski jak i spółgłoski. Oto kilka przykładów: na miejscu *e* pojawiło się *o* przed *ł*: *anioł* (łać. *angelus*), *kościoły* (*castellum*): na miejscu *i* pojawiło się *y* po *t*, *d*, *s*, *z*, *r*, *c*; *Tytus* (Titus), *Sycylia* (Sicilia), *rym* (rime) i t. p.; na miejscu *r* pojawiło się *rz*: *chrzest* (christ), *bierzmować* (firmare) i t. p. Wogóle wyrazy przyswojone za-

[1]) Obszernie przedstawił to Aleksander Brückner w dziele p. t. Dzieje języka polskiego.

stosowały się do praw i przemian fonetycznych języka polskiego. Te, które zachowały odrębne brzmienie, nie są jeszcze przyswojonymi.

236. Zmiany morfologiczne w wyrazach przyswojonych. Język polski, przyswajając wyrazy obce, musiał im nadać taką formę, która zgadzała sę z istniejącymi typami wyrazów.

Najmniej ulegały wpływom morfologicznym rzeczowniki. Budowa ich pozostawała niezmienna, o ile w tej postaci swojej nadawała się do właściwej językowi polskiemu odmiany. Toteż wyrazy takie jak: *Handhabe*, *aventure*, *allée*, *ratio*, odczuwane żywo jako rzeczowniki rodzaju żeń., musiały zmienić zakończenie, aby się mogły przystosować do odmiany rzeczowników żeńskich; jako wyrazy przyswojone brzmią one: *antaba*, *awantura*, *aleja*, *racya*.

Niektóre rzeczowniki, nie zmieniając zakończenia, zmienić musiały rodzaj. Rzeczowniki żeńskie: *aliance* (w wymowie tego *e* nie słychać), *avance*, *affiche* albo niemieckie: *die Ballast*, *die Gestalt*, *das Gemach*, *das Rathaus* i t. p. stały się w języku polskim męskimi, ponieważ ich postać polska: *alians*, *awans*, *afisz*, *balast*, *kształt*, *gmach*, *ratusz* odpowiadała zupełnie postaci rzeczowników męskich.

Inne rzeczowniki, wszedłszy do języka polskiego, zmieniły i zakończenie i rodzaj, np. *teatr* z *theatrum*, *alabaster* z *alabastrum*, *ryż* z *risum*, *psałterz* z *psalterium*, *brewiarz* z *breviarium*, *banknot* z *Banknote* i t. p.

237. Znamienna jest dla przyswojeń z języka łacińskiego zatrata zakończeń *-us*, *-um*, np. *adwokat* (advocatus), *akcent* (accentus), *adwent* (adventus), *artykuł* (articulus), *teatr* (theatrum), *absurd* (absurdum), *psałterz* (psalterium). Czasem jednakże pozostawało to: *-us* lub *-um* np. *famulus*, *famulusa*, *Tytus*, *Tytusa*, *absurdum*, *absurdu;* czasem na miejscu *-us* pojawiał się przyrostek *-usz*, zwłaszcza w nazwiskach na *-ius:* *animusz*, *arkusz* (animus, arcus), *Horacyusz*, *Liwiusz*. Obok tych form na *-usz* istnieje trzyzgłoskowa forma przymiotnikowa na *-y*, *-i:* *Horacy*, *Vergili*, *Ignacy*.

238. Przyswajanie obcych przymiotników i czasowników odbywało się i odbywa jedynie przez połączenie z polskimi przyrostkami: *absolut-ny* (absolutus), *afrykań-ski* (africanus),

abdyk-ować (abdicare), *adopt-ować* (adoptare), *specyaliz-ować* (spezialisieren), *akompani-ować* (accompagner) i t. d.

Wyrazy przyswojone mogą ulegać dalszym przemianom morfologicznym, właściwym językowi polskiemu; np. *administrator*, *administrator-ka*, *administrator-stwo*; *adres*, *adres-ować*, *adres-owy*, *adres-owanie*, *adres-at*, *adres-atka*. 239.

Przemiana znaczenia wyrazów przyswojonych odbywa się niezależnie od ich rodzimego języka.

DZIAŁ B.

O znaczeniu, budowie i tworzeniu poszczególnych części mowy.

Podział wyrazów na części mowy. Według znaczenia wyrazów, ich budowy i sposobu łączenia w zdaniu dzielimy je na grupy czyli części mowy. Są to: 1. rzeczowniki, 2. przymiotniki, 3. zaimki, 4. liczebniki, 5. czasowniki, 6. przysłówki, 7. przyimki, 8. spójniki, 9. wykrzykniki. 240.

Części mowy, które mogą przybierać końcówki czyli odmieniać się przez przypadki lub osoby, nazywamy odmiennymi, wszystkie inne — nieodmiennymi. Do odmiennych należą: rzeczownik, przymiotnik, zaimek, liczebnik, czasownik; do nieodmiennych — reszta. Rzeczowniki, przymiotniki, zaimki i liczebniki nazywamy imionami.

1. Rzeczowniki.

Rzeczownikami nazywamy przedewszystkiem wyrazy, oznaczające osoby i rzeczy: *rybak*, *sąsiadka*, *źrebię*, *kij*, *krewny*, *gajowy*, *Linde* i t. d. Są to rzeczowniki ze znaczenia czyli logiczne. Ponieważ jednak rzeczowniki wyrobiły sobie odrębną odmianę i odrębne przyrostki, więc też do rzeczowników zaliczamy wyrazy, które posiadają takie same przyrostki i taką samą odmianę. Wyrazy: *chód*, *robota*, *białość*, *dwójka* i t. d. nie oznaczają ani osób ani rzeczy, 241.

tylko ich czynności lub właściwości, a przecież ze względu na zakończenie i odmianę są rzeczownikami, ale gramatycznymi.

Czasami stają się rzeczownikami wyrazy nieodmienne, jeżeli używa się ich w znaczeniu rzeczownika, np. *Lecz na świecie nic bez ale; znam ja to twoje zaraz.*

242. **Podział rzeczowników podług znaczenia.**

1. Rzeczowniki, oznaczające osoby, nazywamy osobowymi *(żołnierz, Sniadecki),* a oznaczające rzeczy — rzeczowymi *(pies, laska, kwiat).*

2. Imiona istot żywych są rzeczownikami żywotnymi *(żołnierz, Śniadecki, pies, orzeł),* wszystkie inne — nieżywotnymi *(róża, laska, rok).*

3. Rzeczowniki, oznaczające osoby i rzeczy, a zatem przedmioty materyalne, nazywamy zmysłowymi *(człowiek, wilk, ciało, liść);* wszystkie inne — umysłowymi czyli oderwanymi *(Bóg, dusza, rozum, wiek, chód, głos, praca, myśl* i t. p.).

4. Rzeczowniki, służące za nazwę jednej tylko osobie lub rzeczy, nazywamy imionami własnemi *(Mickiewicz, Wisła, Sukiennice, Bryś, Gniadosz),* wszystkie inne — pospolitymi *(kij, rzeka, góra).* Do imion własnych zaliczamy imiona chrzestne, nazwiska rodowe, przydomki, herby, nazwy narodów, zakonów, towarzystw, zakładów, tytuły dzieł, nazwy krajów, miast, rzek, gór, mórz, zatok, wybitnie znanych dzieł sztuki, imiona oswojonych i domowych zwierząt. Imiona własne rozpoczynamy wielką literą. W tytułach, złożonych z imion pospolitych, piszemy wielką literą tylko pierwszy wyraz np. *Na królewskim dworze; Rada szkolna krajowa.*

5. Rzeczowniki, oznaczające jednostki, zwiemy jednostkowymi *(robotnik, koń, ziarnko);* rzeczowniki zaś, oznaczające masę zbiorową, nazywamy zbiorowymi *(iglivie, wojsko, lud, zboże, mnóstwo).*

Ze względu na rodzaj rozpadają się rzeczowniki na 3 grupy: męskie, żeńskie i nijakie. O rodzaju stanowi albo znaczenie albo zakończenie. Rodzaj, zależny od znaczenia, nazywamy logicznym, np. *starosta,* a zależny od zakończenia — gramatycznym, np. *ławka.*

Rzeczowniki mogą występować w formie liczby poje-

dynczej lub mnogiej; są jednakże rzeczowniki, mające tylko formę l. mnogiej: *cepy*, *nożyczki*, *drzwi*, *skrzypce*, *sanie*.

Tworzenie rzeczowników: A. za pośrednictwem przyrostków. Najbogatszy dział przyrostków tworzą przyrostki rzeczownikowe. Wymieniamy tu jednak przedewszystkiem przyrostki żywe i to tylko najpospolitsze. 243.

Zanim przejdziemy do szczegółowego przedstawienia przyrostków, właściwych trzem rodzajom rzeczowników, należy wspomnieć o przyrostkach, których ślady dochowały się jedynie w rodzaju żeńskim i nijakim, a w męskim w zmiękczeniu ostatniej spółgłoski. Są to przyrostki: na r. m. *ŭ* (krótkie), które uległo zanikowi, na r. ż. *a*, na nijaki *o*. i przyrostki jotowane: na r. m. *jĭ* (*ĭ* uległo zatracie, a *j* zmiękczyło poprzednią spółgłoskę), na r. ż. *ja*, na nijaki *je*.

Za pośrednictwem przyrostków niejotowanych powstały takie wyrazy jak: *rok-*, *płot-*, *duch-*, *świat-*, *gród-*: *wod-a*, *brod-a*, *wiek-o*, *lat-o* i t. p.

Za pośrednictwem zaś przyrostków jotowanych powstały wyrazy: *nóż-*, *jeż-*, *klucz-*, *deżdż-*, (dziś *deszcz*): *dusz-a*, *żądz-a*, *ziemi-a*; *łoż-e*, *morz-e*, *pol-e* i t. d.

Taki sam ślad, widoczny w zmiękczeniu spółgłoski osnownej, pozostawił zanikły przyrostek *ĭ* w rzeczownikach żeńskich: *kość-*, *ość-*, *moc-*, *noc-*, *twarz-*, *gęś-* i t. p.

Przyrostki, tworzące rzeczowniki rodzaju męskiego. 244.

-acz i **'acz**[1]) (zależnie od osnowy czasownika: *bad-ać*, *napravi-ać*) tworzy rzeczowniki, oznaczające: a) osoby działające (nomina agentium) przeważnie od tematów czasowników na *-ać*: *bad-acz*, *dział-acz*, *obmyśl-acz*, *poprawi-acz*. b) nazwy narzędzi: *siek-acz*, *wykłuw-acz*, *rozpyl-acz*. c) nazwy osób, odznaczających się jakąś cechą: *sił-acz*, *brod-acz*, *brzuch-acz*.

-ak i **-'ak** tworzą: a) nazwy osób lub zwierząt odznaczających się jakąś cechą: *bied-ak*, *pism-ak*, *cud-ak*, *skorupi-ak*, *krzyż-ak*: b) przyrządów: *maz-ak*, *bij-ak*. Niegdyś tworzono za pośrednictwem tego przyrostka nazwiska: *Kasprz-ak*, *Walcz-ak*, *Stasi-ak*, i nazwy mieszkańców: *Pol-ak*. *Morawi-ak*, *Śląz-ak*, *Lwowi-ak*, *swoj-ak*.

---

[1]) Uwaga: Kreseczka u góry przed przyrostkiem oznacza, że ostatnia spółgłoska osnowy występuje w postaci zmiękczonej.

-'anin [1]) (złożony z *an* + *in*) tworzy dziś przedewszystkiem nazwy mieszkańców: *Warszawi-anin, Krakowi-anin, Podhal-anin.* Ludowe do dziś dnia: *Bronowi-án, Rabc-any.* Przez dodanie przyrostka *-in* powstała forma *Rabczan-in.* To *-in* złączono także z rzeczownikami obcego pochodzenia: *pogan-in, chrześcijan-in, mahometan-in, Dominikan-in.*

-arz -'arz [2]) tworzy najczęściej od tematów rzeczownikowych:

a) nazwy osób pracujących, rzemieślników: *piek-arz, młyn-arz, rzeźbi-arz, mietl-arz* i t. d.

b) osób oddających się jakiemuś zajęciu z zamiłowaniem: *gawędzi-arz, pajęcz-arz, pieczeni-arz* i t. d.

-'ca tworzy nazwy osób działających: *kłam-ca, złoczyń-ca, zdraj-ca,* (z zdradź-ca), *hodow-ca, wychodź-ca, barbarzyń-ca, bluźnier-ca, opil-ca.*

-czyk (na miejscu *n, ł, ch,* pojawia się *ń, l, sz,* przed tym przyrostkiem) tworzy:

a) nazwy mieszkańców: *Chiń-czyk, Wileń-czyk, Hambur-czyk, Lubel-czyk, Nicej-czyk;*

b) nazwy chłopców praktykujących: *kominiar-czyk, stolar-czyk, fryzyer-czyk.* Wzorami dla tych wyrazów były takie jak: *szewcz-yk, krawcz-yk, kupcz-yk* z przyrostkiem *-ik.* Przyrostek *-czyk* mają nazwiska: *Józef-czyk, Mikołaj-czyk, Stasz-czyk.*

-ciel. Za pośrednictwem tego przyrostka tworzymy imiona osób działających od czasowników na *-ić, -yć: zbawi-ciel, stworzy-ciel, chrzci-ciel, oskarży-ciel, wierzy-ciel, dusi-ciel, czci-ciel* i t. p.

-'ec (-c-). Przyrostek ten tworzył niegdyś imiona zdrobniałe np. *kol-ec, (kol-c-a), pal-ec, chłopi-ec, ojci-ec* [3]), nazwy, oznaczające pochodzenie: *Niemi-ec, cudzoziemi-ec, Ukraini-ec,* nazwy miejscowości: *Tyni-ec, Gwoździ-ec, Kościel-ec* i nazwy osób działających: *krawi-ec, kupi-ec, jeździ-ec, łowi-ec.*

Dzisiaj zaś tworzy mnóstwo nazw osób lub rzeczy od osnów przymiotnikowych i imiesłowowych: *mal-*

---

[1]) W wyrazach polskich nie przyswojonych spółgłoska osnowna zmiękczona.

[2]) Nowo utworzone wyrazy mają ostatnią spółgłoskę osnowy zmiękczoną.

[3]) Rzeczowniki te zatraciły już swoje zdrobniałe znaczenie.

ec, głupi-ec, myśliwi-ec, leniwi-ec, łakomi-ec, krajowi-ec, południowi-ec, światowi-ec, piaskowi-ec, parowi-ec, liliowi-ec, opętani-ec, postrzeleni-ec, ospal-ec.

Dość często tworzy się zapomocą przyr. *-'ec* nazwy chorób, nawet od tematów czasownikowych: *dławi-ec, tęż-ec, krztusi-ec.*

-ewicz zob. **-ic**.

-'ic dzisiejsze **-icz; -owicz, -ewicz.** Przyrostek ten, niegdyś zdrobniały jak **-ec**, tworzył nazwy synów i od nich nazywanych posiadłości: *dziedz-ic, kasztelan-ic, pan-ic, szlachc-ic, starośc-ic — Dziedz-ice* (l. m.), *Bal-ice.*

Często tworzono rzeczowniki na *-ic* od przymiotników dzierżawczych na *-ów, -ew: stolnikow-ic, cześnikow-ic, Szymonow-ic, Klonow-ic, królew-ic, cesarzew-ic, Grzegorzew-ic.*

Pod wpływem języka ruskiego, gdzie najwięcej było tego rodzaju nazwisk, zakończenie *-ic* uległo zmianie na *-icz* i dzisiaj mówimy: *panicz, królewicz, Szymonowicz, Grzegorzewicz,* ale jeszcze *szlachcic, dziedzic, kasztelanic.*

Przez połączenie końcowych głosek osnownych: *-'ew-, -ow-* z przyrostkiem *-icz,* czyli przez t. zw. absorbcyę morfologiczną, powstały nowe przyrostki: **-'ewicz** i **-owicz.**

Dzisiaj przyrostki **-owicz** i **-ewicz** służą tylko do tworzenia charakterystycznych, zwykle w komedyach lub satyrach używanych nazwisk np.: *frazes-owicz, wycieczk-owicz, bal-owicz, podskaki-ewicz, dorobki-ewicz* i t. p.

-'ik, -'nik, -ownik. Przyrostek *-ik* tworzy:

a) imiona zdrobniałe (zob. niżej);

b) nazwy osób lub rzeczy od przymiotników na *-ny, -ni* z poprzedzającą spółgłoską: *grzeszn-ik, ochotn-ik, poprzedn-ik, gnuśn-ik, okrutn-ik, wędrown-ik* i t. d.

Z połączenia części tematów przymiotnikowych *-n-* z przyrostkiem *-ik* powstał odrębny przyrostek **-nik,** zapomocą którego tworzymy od rzeczowników, oznaczających charakterystyczną cechę:

a) nazwy osób lub rzeczy: *chałup-nik, obszar-nik, kamienicz-nik, suchot-nik, cen-nik, słow-nik, miesięcz-nik, dzien-nik, pokrzyw-nik, okular-nik, barw-nik.*

b) nazwy osób działających, zwłaszcza rzemieślników

i zawodowców: *powroź-nik, kapelusz-nik, mosięż-nik, ogrod-nik, przyrod-nik, gór-nik, żup-nik, spowied-nik.*

Za pośrednictwem tego przyrostka tworzymy także wyrazy o podobnem znaczeniu od tematów czasownikowych: *wojow-nik, wartow-nik, licz-nik, mianow-nik, czyn-nik, spój-nik, dziel-nik, mnoż-nik, wyznacz-nik.*

Pod wpływem takich wyrazów jak *hołdownik, wojownik* powstał nowy przyrostek **-ownik** np. *gwałt-ownik, hurt-ownik, noż-ownik.*

Z przyrostków martwych albo mniej używanych wymieniamy: **-in** (**-yn**): *Rus-in, Turcz-yn;* **-un**: *pior-un, bieg-un, opiek-un, zwiast-un;* **-eń** (**-ń**): *stycz-eń, kwieci-eń, włosi-eń, więzi-eń;* **-ot**: *stuk-ot, grzech-ot, furk-ot, turk-ot, kłop-ot.*

245. Przyrostki w rzeczownikach męskich przyswojonych. Przez wielką ilość używanych przez nas wyrazów przyswojonych wyrobiło się też poczucie odrębnych obcych przyrostków, za pośrednictwem których tworzymy rzeczowniki, ale od tematów obcego pochodzenia.

-ant tworzy imiona osób działających: *praktyk-ant, rygoroz-ant, ministr-ant.*

-at tworzy zwłaszcza nazwy urzędów: *dziekan-at, rektor-at, notary-at.*

-ator (*a* należy do osnowy, a *tor* jest właściwym przyrostkiem) tworzy nazwy osób działających, urzędników: *organiz-ator, administr-ator, cywiliz-ator.*

-ik (**-yk** po *t, d, s, z, r*): *akadem-ik, melanchol-ik, choler-yk.*

-'ista (**-ysta**) tworzy nazwy: a) osób oddanych jakiemuś zajęciu, b) hołdujących jakiemuś poglądowi:

a) *maszyn-ista, bas-ista, gimnazyal-ista, fortepian-ista;*

b) *hegl-ista, socyal-ista, ideal-ista, konserwat-ysta.*

W wyrazach: *służb-ista, mazurz-ysta* mamy ten przyrostek w połączeniu z tematami rodzimymi.

-'izm (**-yzm**) tworzy nazwy wyznań lub różnych teoryi: *chrystyan-izm, juda-izm, towian-izm, platon-izm, liberal-izm, romant-yzm.*

-unek tworzy nazwy działania głównie od wyrazów przyswojonych z niemieckiego: *rat-unek, werb-unek, kier-unek, fras-unek.* Jest już jednakże wiele rzeczowników, w których mamy temat rodzimy: *poczęst-unek, opatr-unek, pocał-unek.*

Przyrostki, tworzące rzeczowniki rodzaju żeńskiego. 246.

-a, niegdyś najistotniejszy przyrostek dla tworzenia rzeczowników żeńskich, zachowało swoją żywotność:

a) przy tworzeniu imion i nazwisk żeńskich od imion i nazwisk męskich, np. *Stanisław* — *Stanisław-a*, *Bronisław-a*, *Ludwik-a*, *Kochanowsk-a*;

b) przy dostosowaniu obcych wyrazów żeńskich do polskiego ładu np. *Handhabe* — *antab-a*, *enquête* — *ankiet-a*, *bariére* — *baryer-a*.

-'a tworzy od przymiotników rzeczowniki umysłowe, oznaczające właściwość lub stan: *pełni-a*, *ciemni-a*, *równi-a*, *tajni-a*, *jaśni-a*, *głębi-a*, *susz-a*, *puszcz-a*. Przez przenośnię takie wyrazy jak: *głębia*, *puszcza*, *ciemnia*, *równia* uzyskują znaczenie miejscowości.

-'anka służy jeszcze i dzisiaj, zwłaszcza wśród ludu, do tworzenia nazwisk lub tytułów panien od nazwisk lub tytułów ojców na *a* lub *i*: *Zaręba*, *Zarębi-anka*, *podkomorzy*, *podkomorz-anka*, *sędzia*, *sędzi-anka*. Spotkać jednak można coraz częściej zastępowanie przyrostka *-anka* przyrostkiem *-ówna* zwłaszcza przy osnowach na *k*, np. *Strok-ówna* a nie *Strocz-anka*. Tworzenie nazwisk panien na *-anka* zgodne jest z dawnym sposobem tworzenia.

-'ica, **-'nica** służy dziś do tworzenia:

a) nazw samic: *sam-ica*, *gołęb-ica*, *lw-ica*;

b) nazw kobiet od przymiotników na *-ny*: *rozrzutn-ica*, *bezbożn-ica*, *grzeszn-ica*, *samotn-ica*.

Od takich wyrazów jak *kuźnica*, *dzwonnica*, *piwnica*, *winnica* pochodzi przyrostek **-nica**, zapomocą którego tworzymy nazwy s k ł a d ó w: *skład-nica*, *cukier-nica*, *ser-nica*.

-'ina tworzy dzisiaj:

a) nazwy żon od męskich nazwisk na *-a*, *-i*: *Zaręb-ina*, *Sapież-yna*, *podstol-ina*; podobnie jednak jak przyrostek *-anka*, ustępuje już dość często przyrostkowi *-owa*: *Strokowa*, *Czapkowa*;

b) nazwy zbiorowe, oznaczające materyał: *cielęc-ina*, *wołow-ina*, *sarn-ina*, *bucz-yna*, *dęb-ina*, *brzez-ina*; należą też tu takie wyrazy jak: *dol-ina*, *wyż-yna*, *niz-ina*, *druż-yna*, *now-ina* i t. p.;

c) nazwy, oznaczające żywe, a czasem niepotrzebne

działanie: *gadan-ina, pisan-ina, babran-ina, paplan-ina, biegan-ina;*

d) nazwy uroczystości, obrzędów: *uro-dz-iny, imien-iny, zaręcz-yny, przenos-iny, chrzc-iny, wyzwol-iny.*

-'**izna**. Przyrostek ten tworzy dzisiaj rzeczowniki od tematów przymiotnikowych i imiesłowowych: *biel-izna, słab-izna, droż-yzna, obcz-yzna, ojcow-izna, wściekl-izna, spalen-izna, pańszcz-yzna, francuszcz-yzna, chińszcz-yzna.*

Wśród rzeczowników z przyrostkiem *-izna* jest wiele utworzonych od osnów rzeczownikowych: *głow-izna, ojczyzna, niemcz-yzna, grecz-yzna.*

-**ka** [1]). Przyrostek ten, najbardziej może wśród przyrostków żeńskich rozpowszechniony, tworzy:

a) nazwy kobiet: *Pol-ka, Niem-ka, Czesz-ka, Chin-ka, Norweż-ka, Rusin-ka, Greczyn-ka; Amerykan-ka, Rosyan-ka, mieszczan-ka; aptekar-ka, pracz-ka, górnicz-ka, pijacz-ka, złodziej-ka;*

b) nazwy produktu od tematów przymiotnikowych: *płótnian-ka, słomian-ka, krzyżów-ka* (mięso z krzyżów); *tęczów-ka, rogów-ka* (części składowe oka); *miętów-ka, pomarańczów-ka;*

c) nazwy działania np. *młoc-ka, or-ka, gospodar-ka, przechadz-ka, wędrów-ka, wyciecz-ka;*

d) nazwy narzędzi: *żniwiar-ka, węglar-ka, wyżymacz-ka;*

e) chorób lub stanów: *wysypka, gorącz-ka, bolącz-ka.*

Przez połączenie przyrostka **-ka** z końcowemi głoskami tematu powstały odrębne przyrostki: **-ówka** *(szutr-ówka)*, **-aczka** (*żółt-aczka)*, **-anka.**

Przyrostek **-ówka** widać zwłaszcza w nazwach miejscowości lub posiadłości, urobionych od nazwisk właściciela: *Karpiel-ówka, Klemens-ówka, Przybysz-ówka.*

-**nia** i -'**nia** tworzą rzeczowniki, oznaczające przyrządy, pracownie i składy: *tłocz-nia, skocz-nia, piekar-nia, cukier-nia.* Przez połączenie tego przyrostka z końcowemi głoskami osnów powstały przyrostki: **-arnia**: *cieplarnia, królik-arnia, bażant-arnia;* **-alnia**: *jad-alnia, bawi-alnia, sypial-nia;* **-ownia**: *woz-ownia, gaz-ownia, zbroj-ownia.*

-**ość** służy do tworzenia rzeczowników umysłowych od

---

[1]) Osnowy na *k, g, ch,* występują z końcową spółgłoską na *cz, ż, sz;* na miejscu *rz* pojawia się przed tym przyrostkiem *r.*

przymiotników. Za pośrednictwem tego przyrostka każdy przymiotnik przybrać może formę rzeczownika, o ile nie istnieje zbyt znana i używana inna forma: *zł-ość* (ale *dobr-oć*). *biał-ość*, *równ-ość*, *rącz-ość*, *wielk-ość*, *anielsk-ość*, *jałow-ość* i t. d.

-ota tworzy rzeczowniki od tem. przymiotnikowych: *cn-ota*, *prost-ota*, *głuch-ota*, *ślep-ota*, *głup-ota*.

-owa. Przyrostek ten podobnie jak *-ina* służy do tworzenia nazwisk i tytułów żon od nazwisk i tytułów męskich, niezakończonych na *-a*, *-i*: *Klonowicz-owa*, *Tarł-owa*, *Józef-owa*, *Wojciech-owa*, *doktor-owa*, *szewc-owa*. Rzeczowniki te mają do dziś dnia jeszcze formę przymiotników.

-ówna tworzy nazwiska i tytuły córek w podobny sposób jak *-owa-* żon: *Klonowicz-ówna*, *doktor-ówna*, *prezydent-ówna*, *krawc-ówna* i t. d.

Przyrostki: **-owa**, **-ówna**, **-ina**, **-anka** należą do charakterystycznych cech nazwisk polskich i posiadają (zwłaszcza *-owa* i *-ówna*) zbyt wielką żywotność, ażeby się sztucznie i bez potrzeby dały z języka usunąć. Tego rodzaju wyróżnianie nazwisk oddaje wielkie usługi w życiu codziennem i kłopotu nie sprawia; do urzędowych upewnień, jak brzmi nazwisko ojca, służą metryki. Kłopot raczej sprawia sztuczne wytwarzanie nieodmiennych nazwisk żeńskich.

-yni służy do tworzenia nazw kobiet, oddanych jakiemuś zajęciu: *gospod-yni*, *mistrz-yni*, *wychowawcz-yni*, *sprawcz-yni*. Osnowy na *c* zmieniają przed tym przyrostkiem *c* na *cz*.

Przyrostki w rzeczownikach przyswojonych. **247.**

-acya tworzy nazwy czynności lub stanów: *wary-acya*, *wizyt-acya*, *abneg-acya*, *kur-acya* i t. p. Na wzór tych powstał od tematu polskiego wyraz nieliteracki *pielęgn-acya*.

-ura tworzy nazwy urzędów: *adwokat-ura*, *profes-ura*, *registrat-ura* i t. d.

-ika (**-yka** po *t*, *d*, *s*, *z*, *r*) tworzy nazwy nauk i sztuk: *fiz-yka*, *log-ika*, *matemat-yka*, *atlet-yka*, *estet-yka*, *nowelist-yka*, i t. p. Prawdopodobnie na wzór tych rzeczowników powstały *pija-tyka*, *hula-tyka*.

Przyrostki, tworzące rzeczowniki rodzaju nijakiego. 248.

-dło. Jest to przyrostek, przed którym najsilniej jeszcze

poczuwamy osnowę samogłoskową czasowników. Zapomocą tego przyrostka tworzymy nazwy narzędzi od czasowników na *-ić*, *-yć*, *-ać*: *szy-dło, my-dło, wi-dły, pieści-dło, nosi dło, sznurowa-dło, popycha-dło, kowa-dło.*

Jednakże wskutek częstego łączenia tego przyrostka z czasownikami na *-ić* utworzył się przyrostek *-idło*, np. *smarow-idło, malow-idło.*

-'e służy:

a) do tworzenia rzeczowników słownych od imiesłowów czasownikowych na *-ny*, *-na*, *-ne* i *-ty*, *-ta*, *-te*: *niesiony — niesieni-e, pisany — pisani-e, ważony — ważeni-e, wyklęty — wyklęci-e, zrośnięty — zrośnięci-e* i t. p. Czasowniki, które nie mają imiesłowu biernego, np. *stać, jechać, siedzieć, leżeć,* tworzą rzeczowniki słowne analogicznie do powyższych, np. *stanie, jechanie, siedzenie.*

b) do tworzenia rzeczowników zbiorowych. Takimi rzeczownikami były niegdyś rzeczowniki: *liście*, *kamienie*, *korzenie*, *żołędzie;* rzeczowniki te stały się jednak formami liczby mnogiej. Niektóre jak: *kwiecie*, *ziele*, *mrowie*, *igliwie*, zachowują znaczenie zbiorowości, ale według ich wzoru nie tworzymy nowych rzeczowników. Tworzymy natomiast w wielkiej ilości rzeczowniki oznaczające miejscowości, ale od osnów, złożonych z wyrażeń syntaktycznych. Tak np. od wyrażeń: *po morzu*, *bez drzewa, pod górą*, *pół wsi* powstały wyrazy: *Pomorz-e*, *bezdrzewi-e*, *Podgórz-e, Półwsi-e.* W podobny sposób powstała cała masa innych, świadectwo żywotności tego przyrostka: *Powiśl-e*, *Zasani-e*, *Zalesi-e, Podhale, powietrz-e, podnóż-e, bezludzi-e*, *odludzi-e.*

-'isko tworzy nazwy gruntu, na którym rosły jakieś rośliny albo na którym stał jakiś budynek, odbywało się jakieś zdarzenie: *ziemniacz-ysko, kapuśc-isko, huci-sko*, *spalenisko.* Z tem znaczeniem wiążą się wyrazy: *bicz-ysko, kos-isko, toporz-ysko,* oznaczające osady do bicza, kosy, topora. Przyrostek ten tworzy też rzecz. zgrubiałe: *chłop-isko.*

-stwo, -o(w)stwo tworzy najczęściej od rzeczowników:

a) rzeczowniki umysłowe, oznaczające właściwość, stan, zawód: *aniel-stwo*, *pań-stwo*, *panień-stwo*, *bezżeń-stwo, myśliw-stwo, malar-stwo*, *ogrodnic-two, nowator-stwo;*

b) rzeczowniki zbiorowe: *chłop-stwo, mieszczań-stwo,*

chrześcijań-stwo, Tatar-stwo, Kozac-two (temat zachowuje się jak przy **-ski** § 259); **-owstwo:** *wuj-owstwo, stryj-owstwo, Józef-owstwo*. Mówimy jednakże i piszemy: *wuj-ostwo* i t. d.

Przyrostki tworzące rzeczowniki zdrobniałe. **249.**

1. Męskie.

-ek, -k (**-ek** na końcu wyrazów, **-k** przed końcówką samogłoskową): *anioł-ek, świder-ek, kozioł-ek, nos-ek, kot-ek, Józ-ek* i t. p. Wiele jednak wyrazów zdrobniałych zatraciło to znaczenie, np. *stoł-ek, koł-ek, wor-ek, snop-ek, ołów-ek*, a pierwotne niezdrobniałe wyrazy mają albo inne znaczenie (*stół, ołów*) albo oznaczają coś niezwykle wielkiego (*kół, wór, snop*).

Przyrostek ten tworzy też niemające zdrobniałego znaczenia rzeczowniki od przymiotników, liczebników, czasowników, np. *biał-ek* (u Mick. *biał-ek oka*), *śmiał-ek, mędr-ek, wtor-ek, czwart-ek, piąt-ek, kochan-ek, wnios-ek, mająt-ek*. Z wyrażeń *pół misy, pół kopy, za głową, po tom* (= *po tem*) powstały za pośrednictwem tego przyrostka wyrazy: *półmis-ek, półkop-ek, zagłów-ek* (poduszka), *potom-ek*.

-'ek, -'k. Przyrostek ten łączy się najczęściej z wyrazami zakończonymi na *k, g, ch, c, dz* i nadaje im zdrobniałe znaczenie: *rocz-ek, roż-ek, dasz-ek, miesiącz-ek, pieniąż-ek*. Służy też do powtórnego zdrabniania wyrazów; *anioł-ecz-ek, sznur-ecz-ek, koł-ecz-ek* i t. p., wskutek czego wytworzył się jakoby osobny przyrostek **-eczek**. Podobnie powstały:

-'aszek: *stryj-aszek, wuj-aszek, ojcz-aszek, braci-aszek, kij-aszek* i t. p;

-uszek i **-'uszek**: *star-uszek, garn-uszek, kwiat-uszek, koni-uszek, wian-uszek*.

-'ik: *kon-ik, powoz-ik, sklep-ik, deszcz-yk, ołtarz-yk; adwokac-ik, panicz-yk* i takie nazwiska jak: *Michal-ik, Wójc-ik, Jamroz-ik* (od Jamróz = Ambroży). Niektóre wyrazy mają dwie formy: *arkusz-yk* i *arkus-ik, kapelusz-yk* i *kapelus-ik*.

Z połączenia przyrostka **-ik, -yk** z przyrostkiem **-ek** powstał przyrostek **-'iczek, -yczek**: *konicz-ek, zielnicz-ek, słownicz-ek, rzemycz-ek, promycz-ek, kamycz-ek*.

-'iś tworzy od osnów przymiotnikowych rzeczowniki z odcieniem pieszczotliwości i ironii: *dowcipn-iś, modn-iś, łakot-niś*.

-o: Przyrostek ten służy do tworzenia imion zdrobniałych: *Józi-o*, *Tadzi-o*, *Stasi-o*. Podobne znaczenie ma przyrostek **-cio**: *Stef-cio*, *Rom-cio*, *wuj-cio*, *stryj-cio* i przyrostek **-unio** i **-'unio**: *ojc-unio*, *Tadzi-unio*.

-uś i **-'uś**: *garn-uś*, *dzban-uś*, *tat-uś*, *ojc-uś* i *ojcz-uś*, *Wład-uś* i *Władzi-uś*.

Prawdopodobnie przyrostkiem zdrobniałym był także przyrostek **-uch**; od niego bowiem tworzy się przyrostek *-uszek*, *-uszka*. W wyrazach jednak, zakończonych na **-uch**, nie znać już zdrobnienia: *star-uch*, *past-uch*. Zdrobniałe znaczenie miały też przyrostki: **-ic (-icz), -ec, -ak.**

250. 2. Żeńskie.

-a: w pieszczotliwych imionach: *cioci-a*, *Hani-a*, *Rózi-a*; **-sia**: *Zo-sia*, *Ka-sia*; **-cia**: *Stef-cia*, *bab-cia*; **-ka**, **-'ka** (po *k*, *g*, *ch*): *ran-ka*, *sierot-ka*, *rącz-ka*, *nóż-ka*, *musz-ka*; *Jan-ka*, *Fel-ka*; *Białka*, *Wól-ka*; *kolacyj-ka*, *linij-ka*.

Przyrostek ten służy do dalszego zdrabniania wyrazów już zdrobniałych: *matecz-ka*, *Janecz-ką*; *ciotuniecz-ka*, *ciotuś-ka*. Stąd poczucie osobnego przyrostka **-eczka**: *rzodkiew-eczka*, *beczuł-eczka*.

W wielu wyrazach pomimo przyrostka **-ka** nie znać już zdrobnienia: *mat-ka*, *cór-ka*, *bab-ka*, *czap-ka*, *mrów-ka* i t. p.

-'ina łączy ze znaczeniem zdrobniałości znaczenie politowania: *krow-ina*, *kobiec-ina*, *rączyna*. Wyrazy: *chłop-ina*, *szewcz-yna* mogą być męskie lub żeńskie.

-uchna: *ciot-uchna*, *cór-uchna*, *mat-uchna*, *bazi-uchna*; **-ula**: *mat-ula*, *bab-ula*; *Kras-ula*, *Kaw-ula*; **-unia**: *ciot-unia*, *Fel-unia*, *kaw-unia*; **-uńcia**: *mam-uńcia*, *kaw-uńcia*; **-usia**: *ciot-usia*, *Han-usia*, *rącz-usia*. W wołaniu zachodzi często skrócenie: *mat-uś*, *cór-uś*, *Han-uś*, *Maryś*, *gospoś*.

251. 3. Nijakie.

-'ę (w tematach obocznych **-ęt, -ęć, -ąt**) tworzy rzeczowniki zdrobniałe, oznaczające przedewszystkiem drobne, niedorosłe potomstwo, np. *dzieci-ę*, *dzieci-ęci-a*, *dzieci-ęt-a*, *dzieci-ąt*, *pani-ę*, *chłopi-ę*, *książ-ę*, *lwi-ę*, *orl-ę*, *kurcz-ę* i t. d. Wyraz *książ-ę* był niegdyś wyrazem zdrobniałym i oznaczał syna *księdza* t. j. władcy, pana. Kiedy wyrazu *ksiądz* zaczęto używać na oznaczenie kapłanów, wówczas na jego miejsce wszedł wyraz *książę* i zdrobniałe znaczenie zatracił.

Z zdrobniałem znaczeniem przyrostka *-ęt* złączyło się znaczenie politowania np. w wyrazach: *ocz-ęt-a, noż-ęta, rącz-ęt-a* i t. p. Wyrazów tych używamy tylko w l. mnogiej.

-ko (osnowy na *k, ch* mają przed tym przyrostkiem temat oboczny na *cz, sz*): *kół-ko, pół-ko, ocz-ko, usz-ko* i t. p. Niektóre z tych rzeczowników na *-ko* straciły swoje zdrobniałe znaczenie np. *łóżko*. Z połączenia przyrostka *-ko* z częścią osnowy wyrazów na *-ę* powstał nowy przyrostek **-ątko**: *dziewcz-ątko, grafi-ątko, książ-ątko, lwi-ątko, Marysi-ątko, Stachowicz-ątko* i t. p.

Przyrostki tworzące rzeczowniki zgrubiałe. 252.

-'isko tworzy rzeczowniki zgrubiałe od rzeczowników jakiegokolwiek rodzaju: *pies — ps-isko, koc-isko, chłop-isko; bab-isko, sośn-isko; dziec-isko, kol-isko.* Z przyrostkiem **-isko** łączy się jednakże i znaczenie współczucia: *biedacz-ysko, ps-isko.* Wyrazy: *drab-isko, chłop-isko* mogą być rodzaju męskiego. Rzadsze **-sko,** np. *bab-sko, choróbsko.*

Obok tego przyrostka są inne, mniej używane np. **-ica** (niegdyś przyrostek zdrobniały): *szabl-ica, szklen-ica, czap-ica, przekup-ica*; **-ura**: *szlachi-ura, wich-ura;* przyrostek ten jednak występuje i w innych znaczeniach: *wilcz-ura, lisi-ura* = futro wilcze, lisie.

B. Inne sposoby tworzenia rzeczowników. 253.

1. Przez dotworzenie rzeczownika do czasownika pochodnego. Tak np. do czasowników: *zakisić, wymierzyć, podchwycić, spadać* i t. p. dotworzono rzeczowniki: *zakis, wymiar podchwyt, spad,* jakkolwiek te czasowniki pochodzą od *kisić, mierzyć, chwycić, padać.*

2. Przez dotwarzanie przypuszczalnego rzeczownika niezdrobniałego. Tak np. do wyrazów: *becz-ka, pał-ka, baj-ka, czap-ka, wód-ka, flasz-ka* dotwarzamy jako zgrubiałe wyrazy: *bek-a, pał-a, baj-a, czap-a, wód-a, flach-a,* jakkolwiek *flasz-ka* i *wód-ka* są wyrazami zdrobniałymi od *flasz-a, wod-a.*

3. Przez skracanie tematów i łączenie ich z nowymi przyrostkami. Dzieje się to zwłaszcza w tworzeniu pieszczotliwych imion chrzestnych: *Stanisław — Stanisz — Stanek — Stańko — Stańczyk — Stacho — Stach — Staszek — Stasio — Stasiek — Staśko* i t. p. Do tej samej kategoryi należą takie

wyrazy jak: *Bernach* zam. *Bernardyn*, *Borzykosia* zam. *Borzykowska*, *Bryś* zam. *Brytan*, *Miś* zam. *Michał*.

C. Powstawanie rzeczowników złożonych.

254. 1. Wyrażenia syntaktyczne. Wyrażeń syntaktycznych, mających znaczenie rzeczownikowe, jest w języku bardzo wiele. Powstają one wskutek stałego połączenia rzeczownika z określeniem. Np. *Nowy Dwór*, *Czerwony Wierch*, *Czarny Dunajec*; *Boże Narodzenie*, *Zielone Świątki*; *Pan Bóg* (ludowe *Pam-Bóg*, a dzieci często odmieniają *Pambuka*), *Pan Jezus* (ludowe *Poniezus*, *Poniezusa*), *Matka Boska*, *wielki książę*, *radca dworu*, *Wasza miłość* (Waszmość), *podział godzin*, *pociąg osobowy* (osobówka); początkowe wyrazy np. modlitw: *Anioł Pański*, *Wierzę w Boga* i t. p. Należą tu także t. zw. rzeczowniki zwrotne lub zaimkowe, utworzone z takichże czasowników: *łączenie się*, *wyśmiewanie się* i t. p.

255. 2. Zrosty. Z wyrażeń syntaktycznych, bardzo często używanych, tworzą się zrosty: *Wielka-noc* — *Wielkanocy*, *rzecz-pospolita* — *rzeczpospolitej*, *Boży-dar* — *Bożydara*, *swa-wola* — *swawoli*, *ty-dzień* — *tygo-dnia* (z *tŭ dzień* = ten dzień) *Boga-rodzica* — *Bogarodzicy*, *oka-mgnienie*, *z-martwych-wstanie* — *zmartwychwstania*, *w-niebowstąpienie* — *wniebowstąpienia*. Zrosty powstają też ze stałych wyrażeń: *dzieńdobry*, *dobrywieczór*, *dobranoc*; *widzimisię*, albo z początkowych wyrazów np. modlitw: *ojczenasz*, *zdrowaś* i t. p. Te ostatnie zrosty najczęściej nieodmienne.

256. 3. Złożenia właściwe. Wśród rzeczowników mamy kilka typów złożeń właściwych.

a) Pierwszą część składową tworzy temat imienny w znaczeniu określenia: *jawno-grzesznik* (jawny grzesznik), *dobro-byt*, *Ostro łęka*, *Wielo-wieś* (wielka wieś), *samo-chód*, *miło-sierdzie*. Takie złożenia jak: *złoto-głów*, *krocio-nóg*, *długo-uch* i t. p. są dawnemi formami przymiotników. W pierwszej części mogą występować tematy rzeczownikowe, np. *kuro-patwa*, *koście-trup*, *kręgo-słup*, *lato-rośl* i t. p. Tego rodzaju złożenia są jednak rzadsze. Forma tematowa pierwszej części niekoniecznie musi się kończyć na *o*, np. *dwu-wiersz*, *dwu-głos*, *trój-ząb*, *wszech-świat*, *wszech-potęga*, *pół-noc*, *pół-bóg*.

b) Pierwszą część składową złożenia tworzy temat rzeczownikowy w znaczeniu przypadka zależnego: *zło-dziej*

(dziejący czyli czyniący zło), *mężo-bójca*, *piwo-war* (warzący piwo), *cudo-twórca*; *krwo-tok* (toczenie się krwi), *listo-pad* (padanie liści). W drugiej części tego typu złożeń jest rzeczownik, oznaczający działanie.

c) Odwróceniem jakoby poprzedniego typu są złożenia, w których część pierwsza jest osnową czasownikową na -i, a część druga rzeczownikiem zależnym: *wierci-pięta* (wiercący piętą), *wozi-woda* (wożący wodę). Dużo tu przezwisk: *łapi-duchy* (karawaniarze), *dławi-duda* (lichy organista), *wydmi-kufel* (pijak). Należą tu imiona: *Broni-sław*, *Włodzi-mierz*, *Kazi-mierz* i t. p.

d) pierwszą część składową tworzą części mowy nieodmienne, zwłaszcza przyimki: *prze-miana*, *od-miana*, *wy-miana*, *za-miana*, *z-miana*. Tego rodzaju złożenia tworzą rzeczowniki, pochodzenia lub znaczenia czasownikowego. Nie odpowiadają zatem temu typowi takie złożenia jak: *nad-radca*, *pod-oficer*, *nad-człowiek*. Należą tu także tego rodzaju złożenia jak: *arcy-mistrz*, *arcy-biskup*, *arcy-bractwo*; *pra-byt*, *pra-wnuk*, *pra-dziad*; złożenia z przeczeniem *nie-* i zastępującem je często *bez-*: *nie-ład* — *bez-ład*, *nie-wstyd* — *bez-wstyd*, *nie-moc*, *nie-karność*, *nie-cnota*, *nie-wola*, *bez-czyn*, *bez-dno*, *bez-lik* i t. p.

Tego typu złożeniami, ale nie mogącemi już służyć za wzór do tworzenia innych, są: *są-siad* (ten, co razem siadł), *śn-iadanie* (= z-jadanie), *wą-dół*, *wą-wóz* — *wą-wel* (Wawel), *(wą = w)*, *pa-robek*, *pa-wąz* i t. p.

Do złożeń właściwych zaliczyć trzeba i takie wyrazy jak: *bez-ludzie*, *bez-droże*, *bez-prawie*, *bez-rybie*, *pod-strzesze*, *przed-murze*, *za-lesie*, *po-brzeże*, *pół-kwarcie*, *na-skórek*, *za-piętek*, *po-tomek*, *pół-misek*, *pół-kopek* i t. d. — które są rzeczownikami stworzonymi zapomocą przyrostków z wyrażeń: *bez ludzi* (miejsce), *bez prawa* (postępowanie), *na skórze* (będący), *po tom* czyli *po tem* (żyjący), *pół kopy* i t. p.

Tworzenie form rzeczownikowych za pośrednictwem końcówek przedstawiono przy odmianie rzeczowników.

257. ## 2. Przymiotniki.

Wyrazy, które oznaczają właściwości osób, rzeczy lub pojęć oderwanych, a kończą się w mianowniku l. p. w rodz. męsk. na *-y* lub *-i*, w r. żeń. na *-a*, a w nij. na *-e* i służą do bliższego określenia rzeczowników, nazywamy przymiotnikami, np. *dzielny bohater, dzielna kobieta, dzielne chłopię* (właściwości osób); *ciężki kamień, ciężka zbroja, ciężkie brzemię* (właściwości rzeczy); *szybki chód, szybka pomoc, szybkie działanie* (właściwości pojęć oderwanych). Przymiotniki zatem poznajemy po znaczeniu, formie i użyciu w zdaniu.

Znaczenie przymiotników jest nader różnorodne i trudno je ująć w pewne działy. Przymiotniki oznaczać mogą: barwy: *biały, czerwony;* rozmiary: *wielki, długi;* materyał: *blaszany, gliniany;* wady lub zalety: *dobry, gwałtowny;* stosunki: *blizki, daleki, podległy* i t. d.

W przymiotnikach najczęściej pojawia się przenośnia, polegająca na użyciu wyrazów zmysłowych w znaczeniu oderwanem, np. *wysoka góra, wysokie stanowisko, wysoki* albo *głęboki szacunek; gruba skóra, grube obyczaje; ciepła woda, ciepłe słowa; złoty łańcuch, złote serce* i t. p.

Podobnie jak rzeczownik odmienia się przymiotnik przez liczby i przypadki, ale ma formę trójrodzajową.

258. Niegdyś przymiotniki nie różniły się od rzeczowników ani formą mianownika ani dalszą odmianą; w rodzaju męs. w mianow. l. p. kończyły się na spółgłoskę, w r. żeń. na *-a*, w r. nij. na *-o* (po twardych) lub *-e* (po miękkich). Resztki tych form, o których będzie wzmianka przy przyrostkach i przy odmianie przymiotników, dochowały się jeszcze do dziś dnia i świadczą, jak niegdyś wyglądały przymiotniki. Jako przykład służyć mogą przymiotniki i dziś jeszcze w dawnej formie w mianowniku używane: *winien, winna, winno; wart, warta, warto.* Dzisiejsze, powszechne już, zakończenia przymiotników na *-y* lub *-i, -a, -e,* wedle typu; *dobry, dobra, dobre, tani, tania, tanie*, powstały przez ściągnięcie dawnych rzeczownikowych form przymiotników z odmianą zaimka *-i, -ja, -je.*

W wielu narzeczach ludowych forma rodz. żeń. tem się wy-

różnia, że posiada na końcu *a* ścieśnione, które najczęściej zbliża się w wymowie do *o*. Jest to ślad dawnego wzdłużenia, widoczny w języku staropolskim, a dochowany jedynie w ludowym.

Tworzenie przymiotników za pośrednictwem przyrostków. Przyrostki przymiotnikowe nie różnią się co do swego pochodzenia od przyrostków rzeczownikowych, np. *kol-ano*, *słomi-any*, *wrzeci-ono*, *ziel-ony*. Z praktycznych jednak względów możemy mówić osobno o przyrostkach przymiotnikowych, zwłaszcza że posiadają one dziś odmienną formę, a wiele z nich służy niemal wyłącznie do tworzenia przymiotników. Jak przy rzeczownikach, tak i tutaj wymieniamy przedewszystkiem najpospolitsze przyrostki żywe. 259.

Z martwych wymienimy przyrostki: *-ŭ*, *-a*, *-o* i *-jĭ*, *-'a*, *-'o* (te same, co przy rzeczownikach § 243), widne w takich staropolskich formach przymiotników jak: *mał-(ŭ)*, *mał-a*, *mał-o*, *tań (ĭ)*, *tani-a*, *tani-e*. Powstanie deklinacyi przymiotników złożonej zmieniło te formy na: *mał-y*, *mał-a* (pierwotnie z długiem *a*) *mał-e*, *tan-i*, *tani-a*, *tani-e*. Ten sam przyrostek mają przymiotniki: *skory*, *lichy*, *drogi*, *długi*, *bosy*, *luby*.

-y, -a, e. Przyrostek ten posiada żywotność w tworzeniu przymiotników złożonych: *siwo-włos-y*, *krzywoust-y*. i t. p. — i przymiotników od imiesłowów na *ł*: *zwiędł-y*, *zziębł-y*. Dzisiejsze rzeczowniki: *złoto-głów*, *krocio-nóg*, *kłapo-uch* są dawnymi przymiotnikami o formie rzeczownikowej.

-i, -a, -e. Przyrostek ten tworzy do dziś dnia przymiotniki od rzeczowników zwłaszcza żywotnych; są to po największej części przymiotniki dzierżawcze: *człowiecz-y*, *-a*, *-e*, *prorocz-y*, *ochotnicz-y*, *prawnicz-y*, *strażnicz-y*, *leśnicz-y*, *pastusz-y*; *baran-i*, *lis-i*, *koguc-i*, *cielęc-y*, *gołęb-i*. W dzisiejszym stanie języka polskiego jedynie w takich wyrazach jak *cielęcy* (od tem. *cielęt*), *koguc-i* (od tem. *kogut*) wyróżnić możemy w pierwszym przyrostek *jĭ*, w drugim *i*.

Ten sam przyrostek mamy w dawnych wyrazach: *podkomorz-y*, *podczasz-y*, *podstol-i*.

Nazwy miejscowości: *Radom* (z dawnego *Radoń*), *Jarosław* (*Jarosłaŭ*), *Przemyśl* i t. p. są rzeczownikowemi formami dawnych przymiotników dzierżawczych, któreby dziś brzmiały: *jarosławi*, *radomi*, *przemyśli* (*gród*), jak np. *jastrzębi łup*.

-czy -awczy. Od rzeczowników, zakończonych na *-ca: zbaw-ca, wykonaw-ca, zdzier-ca* i t. p. powstały za pośrednictwem przyrostka *-i* przymiotniki: *zbawcz-y, wykonawcz-y, zdziercz-y* i t. p. Od tych przymiotników oderwano przyrostek *-czy* i *-awczy*, za pośrednictwem którego tworzymy dziś przymiotniki, oznaczające zdolność do jakiejś czynności: *popraw-czy, dostrzeg-awczy*. Przymiotniki te tworzymy od nazw osób działających na *-ca*, albo wprost od czasowników na *-ać*.

-'any tworzy od osnów rzeczownikowych przymiotniki, oznaczające materyał, z jakiego coś zrobiono: *ołowi-any, kości-any, drewni-any, lni-any*. Podobnie utworzone przymiotniki oznaczają też pochodzenie, przynależność: *kopalni-any, kawiarni-any, fajcz-any, wiośni-any*.

-aty tworzy przymiotniki, oznaczające posiadanie cech, wyrażonych przez rzeczownikowe osnowy: *brod-aty, rog-aty, pysk-aty, sęk-aty;* czasem **-'aty**: *skrzydl-aty, popiel-aty*.

-owaty. Z końcowej części pewnych rzeczowników i przyrostka *-aty* powstał przyrostek *-owaty;*

a) w tem samem znaczeniu co *-aty: por-owaty, gbur-owaty, pieg-owaty, osp-owaty;*

b) na oznaczenie posiadania pewnych cech w mniejszym stopniu i na oznaczenie podobieństwa: *bałwan-owaty, gapi-owaty, białk-owaty, walc-owaty, wachlarz-owaty, work-owaty*.

Przyrostek *-owaty* ma dziś wielką żywotność; zamiast przyrostka *-aty* używamy dziś częściej przyrostków *-asty, -isty*.

-'asty. Za pośrednictwem tego przyrostka tworzymy przymiotniki, oznaczające wysoki stopień właściwości, wyrażonej przez temat rzeczownikowy: *trawi-asty, glini-asty, krzacz-asty, węźl-asty;* oznaczają też te przymiotniki podobieństwo: *widl-asty, głowi-asty, gąbcz-asty*.

-awy. Przyrostek ten tworzył od rzeczowników przymiotniki o podobnem znaczeniu, jak z przyrostkiem *-aty: dziur-awy, kul-awy, krw-awy;* dziś jednakże od przymiotników tworzy przymiotniki, oznaczające mniejszy stopień właściwości: *biał-awy, czarni-awy, czerwon-awy, słodk-awy, grub-awy*.

-in służy dziś do tworzenia przymiotników dzierżawczych, głównie od zdrobniałych chrzestnych imion żeńskich

i nazw rodzinnych: *Zos-in, Hancz-yn, Marys-in, mam-in, cioc-in* i t. p. Obok przyrostka **-ów** jest to jedyny przyrostek, tworzący jeszcze dotąd w rodzaju męskim, w mianow. l. p., przymiotniki o formie rzeczownikowej.

Tej samej formacyi są (będące dziś rzeczownikami) nazwy miejscowości: *Tycz-yn, Bab-in, Musz-yna, Skaw-ina* i nazwy kobiet: *sędz-ina, podstol-ina, Zaręb-ina.*

-'ity. Przyrostka tego dziś już nie używamy do tworzenia nowych przymiotników; widać go w przymiotnikach *sow-ity* (od *suć* = sypać), *obf-ity* (z *opłw-ity* = opływający), *należ-yty, znamien-ity.* Z połączenia końcowej części tematów na *-ow* z przyrostkiem **-ity** powstał przyrostek **-owity**, widny w przymiotnikach: *jad-owity, smak-owity, chor-owity.* I ten przyrostek stracił swą żywotność.

-'isty. Jest to jeden z najżywotniejszych przyrostków przymiotnikowych, a znaczenie jego zbliżone do przyrostków **-aty, -asty.** Oznacza wogóle wysoki stopień cech, zaznaczonych przez osnowę rzeczownikową lub przymiotnikową: *plecz-ysty, barcz-ysty, mięs-isty, kamien-isty, piaszcz-ysty.*

-'iwy, -liwy. Przyrostek **-iwy**, dziś martwy, mamy w przymiotnikach: *sędz-iwy* (z daw. *szedz-iwy*), *miłośc-iwy, godz-iwy, myśl-iwy, pierzchl-iwy* i t. p. Natomiast nader żywotnym stał się przyrostek **-liwy -a -e.** Tworzy on przymiotniki, oznaczające nałogi lub stałe stany, zaznaczone w osnowie: *złoś-liwy, kłót-liwy, popęd-liwy, gniew-liwy, płacz-liwy, mruk-liwy, wstyd-liwy, bojaź-liwy.* Może na wzór *chorob-liwy* powstały przymiotniki: *żartobliwy, świątobliwy, frasobliwy.*

-ni. Przyrostek martwy już dziś, widoczny w wyrazach: *brat-ni, let-ni, spod-ni, poprzed-ni, śred-ni* i t. p.

-ny [1]) służy jeszcze i dziś do przemiany na przymiotniki:

a) rzeczowników, np. *wier-ny, rząd-ny, lud-ny, hanieb-ny, traf-ny; walecz-ny, noż-ny, strasz-ny, szkol-ny, piwnicz-ny, pienięż-ny.*

b) wyrażeń syntaktycznych: *bez ludzi — bezlud-ny, pod ręką* (będący) — *podręcz-ny, od święta* (noszony) — *odświęt-ny.*

[1]) Osnowy na *k, g, ch, l, c, dz* występują przed tym przyrostkiem z tematami obocznymi na: *cz, ż, sz, l, cz, ż.*

nad wodą (rosnący) — *nadwod-ny*, *przy drodze* (się znajdujący) — *przydroż-ny* i t. d.

Za pośrednictwem tego przyrostka nadajemy wyrazom obcym formę przymiotników polskich. Przymiotniki łacińskie na *-icus*, np. *mathematicus*, *physicus* i t. p., przekształciły się w jęz. pol. na *fizycz-ny*, *matematycz-ny*, *gramatycz-ny*, *melancholicz-ny*, *geograficz-ny* i t. p. Ponieważ w tych wyrazach poczuwamy dziś przyrostek **-iczny**, **-yczny**, więc też tego przyrostka używamy do tworzenia przymiotników od wyrazów obcych: *fatalist-yczny*, *beletryst-yczny*, *nowelist-yczny* i t. p.

Od dawnych postaci: *elegija*, *wigilija*, *kuracyja*, *administracyja* i t. p. powstały przymiotniki: *elegij-ny*, *wigilij-ny*, *kuracyj-ny*, *administracyj-ny*. Od tych wyrazów oderwano przyrostek *-ijny*, *-yjny*, widny w nowszych wyrazach: *melanchol-ijny*, *fantaz-yjny*.

Od przymiotników łacińskich lub z łacińskiego wziętych na *-alis*: *officialis*, *generalis* i t. p. mamy: *oficyal-ny*, *generał-ny*, *parafial-ny*, *gimnazyal-ny*, *fatal-ny*. Od tych przymiotników powstał przyrostek **-alny** w wyrazach obcych np. *kuratory-alny*.

-alny, tworzący głównie przymiotniki od czasowników na *-ać*, jest przyrostkiem od poprzedniego odrębnym co do pochodzenia i powstał prawdopodobnie z połączenia przyrostka *-ny* z zakończeniem imiesłowu przeszłego na *-ał*, np. *poruszał*, *sypiał*: *nieporusz-alny*, *sypial-ny*, *jadal-ny*, *dotykal-ny*, *błagal-ny*, *nieprzemakal-ny*, *niezniszczal-ny* (od *nie zniszczał*) i t. d. Jest tu zatem w rzeczywistości przyrostek *-ny*; mówimy jednak o przyr. *-alny*, ponieważ pośrednich ogniw (*poruszały*, *zniszczały*) nie mamy w języku i wyprowadzamy te słowa wprost od czasownika. Znaczenie tych przymiotników jest jakoby bierne; oznaczają one wogóle przedmioty, które podlegają pewnej czynności lub stanowi.

Wyrazy: *czytelny*, *wierzytelny*, *skazitelny*, *śmiertelny*, *rzetelny* (z *źrzetelny* od *źrzeć* = *ujrzeć*) zdradzają wpływ języka czeskiego; po polsku przyrostek brzmiałby *-cielny*.

-ów -a -e i -owy -a -e. Przyrostek **-ów -a -o** tworzył niegdyś przedewszystkiem przymiotniki dzierżaw-

cze, (oznaczające przynależność), od rzeczowników męskich żywotnych. Z czasem poczęto ten przyrostek łączyć z rzeczownikami nieżywotnymi wszelakich rodzajów, a przymiotniki, utworzone za jego pośrednictwem oznaczają nietylko przynależność, ale materyał lub wogóle właściwość, oznaczoną przez osnowę rzeczownikową.

Przyrostek **-ów -owa -owo** widzimy w nazwach miejscowości: *Krak-ów*, *Lw-ów* (od Lwa), *Tarn-ów*, *Kalin-owa*, *Brzoz-owa*, *Odolan-owo*, po zmiękczonych: *Olsz-ewo*, *Smogorz-ewo*; w nazwach kobiet: *brat-owa*, *syn-owa*, *Stanisław-owa*, *Radziwiłł-owa*, *Żurk-owa*, *doktor-owa*, *prezydent-owa* i t. p. Powyższe przymiotniki oznaczają przynależność, a ze znaczenia są dziś rzeczownikami. Tam też przedstawiona jest twórczość przyrostka **-owa** w zakresie nazw żon.

Przyrostek **-ów** zachował do dziś dnia żywotność (podobnie jak **-in**) w tworzeniu przymiotników dzierżawczych od nazw familijnych i imion własnych, ale tylko w mian. l. poj. rodz. męsk., np. *ojc-ów kapelusz*, *Maćk-ów ogród*, *Staszk-ów* i t. p.

Poza tem powszechnie dziś występuje przyrostek **-owy -owa -owe** i oznacza:

a) przynależność: *Adam-owy*, *doktor-owy*, *sąd-owy*, *skarb-owy*, *grunt-owy*, *front-owy*, od rzecz. żeńskich: *poczt-owy*, *klas-owy*, *kas-owy* i t. p.

b) materyał: *buk-owy*, *dęb-owy*, *woł-owy*, *węgl-owy*, *piask-owy*, *cynk-owy* i cała masa od rzecz. żeń.: *lip-owy*, *brzoz-owy*, *gruszk-owy*, *akacy-owy*, *skórk-owy*, *cyn-owy* i t. d.

c) barwy: *kolor-owy*, *lili-owy*, *amarant-owy*, *szafir-owy*, *cytryn-owy*, *buraczk-owy* i t. p.

d) służy wogóle do tworzenia przymiotników od rzeczowników tak swojskich jak i przyswojonych: od rzecz. rodz. m.: *podatk-owy*, *woz-owy*, *etat-owy*, *koncert-owy*, *kompromis-owy*; od rzecz. r. żeń.: *komórk-owy*, *kostk-owy*, *nauk-owy*, *liczb-owy*, *książk-owy*, *akwarel-owy*, *wizyt-owy*, *mask-owy*; od rzecz. r. nij.: *koł-owy*, *pol-owy*, *wojsk-owy*, *(rachunek) kont-owy*, *(śpiew) sol-owy* i t. p.

-owny. Od tematów czasownikowych na *-ować* powstały przymiotniki: *szanow-ny*, *wędrow-ny*, *czarow-ny*, *gruntow-ny*, *zbytkow-ny*, *handlow-ny*, *zyskow-ny*, *interesow-ny*, *forsow-ny* i t. p.

Ponieważ często odczuwamy tu jako osnowę rzeczowniki: *czar, grunt, handel, zysk*, więc też można mówić tu o przyr. *-owny (kunszt-owny)*.

-ski. (Przed tym przyrostkiem osnowy na *p, b, m, w, f, r, l, ń, j* pozostają niezmienne; osnowy na *rz* występują z oboczną osnową na *r*, a osnowy na *ł, n* z osnową na *l, ń*, np. *aptekarz* — *aptekarski, sioło* — *siel-ski, pan* — *pań-ski*; osnowy na: *s, z, ś, ź, sz, ż, g, ch, h* występują z końcową spółgłoską zmienioną na *s*, które się z początkowem *s* przyrostka jednoczy, np. *męż-ski* — *męs-ki, Bóg* — *bos-ski* — *boski*; osnowy na *t, d, ć, dź, c, dz, cz, dż, k* występują z końcową spółgłoską zmienioną na *c*, z którem początkowe *s* przyrostka jednoczy się w *c*, np. *brat* — *brac-ski* — *bracki*. Gdzie w osnowie było *d, dz, dź, dż*, tam w pisowni zachowujemy *dz* zamiast *c*, np. *ludzki*). Przyrostek ten tworzył niegdyś przymiotniki, oznaczające p o c h o d z e n i e, p r z y n a l e ż n o ś ć i dziś jeszcze posiada takie samo znaczenie.

Za pośrednictwem przyrostka *-ski*, użytego w tem znaczeniu, powstał cały szereg nazwisk rodowych od nazw miejscowości: *Tarnow-ski, Jabłonow-ski, Żółkiew-ski, Wodzic-ki, Brzes-ki* (od Brześcia), *Ujej-ski* (od Ujazdu), *Gruszczyń-ski* i t. p. Nazwiska te były i co do formy i co do znaczenia przymiotnikami; dzisiaj ze znaczenia są rzeczownikami, z formy — przymiotnikami. Na wzór tych powstają i dziś nazwiska na *-ski*, zwłaszcza charakterystyczne np. w komedyi: *Fikal-ski, Wścib-ski, Skakal-ski, Totumfac-ki*. Obok tych nazwisk istnieją jednakże przymiotniki: *żółkiew-ski, brzes-ki, krakow-ski, sus-ki* (Sucha), *madryc-ki, włos-ki, hiszpań-ski* i t. p. Przymiotniki podobne tworzymy albo wprost od nazw miejscowości albo od nazw mieszkańców na *-an: Rabka* — *Rabczan-in* — *rabczań-ski, Zakopane* — *Zakopian-in* — *zakopiański*. Znaczenie p r z y n a l e ż n o ś c i widne w następujących przymiotnikach, utworzonych zarówno od tematów rodzimych jak obcych: *aniel-ski, bos-ki, ludz-ki, wiej-ski (wieś-ski), miej-ski (mieść-ski), doktor-ski, aptekar-ski, jeneral-ski, adwokac-ki, chrześcijań-ski, pogań-ski*.

To samo znaczenie ma przyrostek **-owski**, który powstał przez połączenie przyrostka **-ski** z końcowemi głoskami tematu np. *synow-ski*. Przyrostek **-owski** mamy w wyrazach:

kat-owski, żak-owski, łotr-owski, horacyusz-owski, mickiewicz-owski, kant-owski.

W podobny sposób od przymiotników dzierżawczych na **-in** (**-yn**) powstał przyrostek **-'iński** (**-'yński**): *wojewodz-iński, starośc-iński, macierz-yński*; występuje ten przyrostek także w wyrazach jak: *chełmiński, Leszczyński* od *Chełmno, Leszczno*, prawidłowo: *chełmieński, leszczeński.*

-ejski, -ijski, -yjski (z połączenia **-ski** z dawnymi tematami wyrazów na *-eja, -ija, -yja*) *galil-ejski, nic-ejski, nub-ijski* (ale *arab-ski*), *korynt-yjski* i *korync-ki, brazyl-ijski.*

Z połączenia dawniejszych wyrazów na *-an* (od łac. na *-anus*) z przyrostkiem polskim *-ski* powstały polskie przymiotniki na **-ański**: *afryk-ański* (łać. africanus), *neapolit-ański, ameryk-ański, tybet-ański* i t. p.

Obok tych przyrostków istnieje cały szereg przyrostków martwych: np. **-oki, -eki**: *szer-oki, wys-oki, głęb-oki*; **-ki**: *niz-ki, wąz-ki, ślizk-i, bliz-ki, grząz-ki, cięż-ki, gład-ki, pręd-ki, gib-ki, chyb-ki, szyb-ki, brzyd-ki*; **-ty**: *częs-ty, gęs-ty, żół-ty, czys-ty*; **-ry**: *dob-ry, chrob-ry, pst-ry, mok-ry, przyk-ry, mod-ry* i t. p. Przyrostki te mają już dla nas niejasne znaczenie i dlatego nie służą dziś do tworzenia nowych przymiotników.

Stopniowanie przymiotników. Stopniowanie przymiot- **260.**
ników jest to oznaczanie stopnia właściwości, określonej przez przymiotnik.

Rozróżniamy dwa rodzaje stopniowania: a) porównawcze, b) bezwzględne. Jedno i drugie stopniowanie odbywa się za pośrednictwem przyrostków lub przedrostków albo za pośrednictwem osobnych wyrazów.

a) Stopniowanie porównawcze. Stopniowanie **261.**
porównawcze jest oznaczaniem stopnia jakiejś właściwości w stosunku do innych podobnych: *mocny — mocniejszy niż inni — najmocniejszy ze wszystkich.* W stopniowaniu porównawczem rozróżniamy 3 stopnie: równy, wyższy, najwyższy.

Stopień równy jest zwykłą formą przymiotników **262.**
np. *biały, silny, długi* i oznacza zwykły stopień właściwości.

263. *Stopień wyższy* oznacza wyższy stopień właściwości w porównaniu z innemi podobnemi, jakie tylko do porównania wciągnąć możemy. Tworzymy go od osnowy stopnia równego, łącząc ją z przyrostkami: *-szy* lub *-ejszy*. Z przyrostkami tymi złączyło się znaczenie stopnia w podobny sposób, w jaki z pewnymi przyrostkami złączyło się znaczenie zdrobniałości *(bab-usia, bab-usieczka)* lub zgrubiałości *(bab-sko, chłopcz-ysko)*.

-szy (tematy na *ł, n, g, z, c*, wymieniamy przed *-szy* na oboczne, zakończone na *l, ń, ż, t*). Przyrostek ten łączy się dziś przeważnie tylko z osnowami, kończącemi na się jedną spółgłoskę: *mil-szy, droż-szy, czerwień-szy* (od pierwotnego *czerwiony*), *miłościw-szy, jadowit-szy, gorący — goręt-szy*.

Pozostały jednakże do dziś dnia formy stopnia wyższego, w których *-szy* łączy się z osnowami, zakończonemi na dwie spółgłoski: *mędr-szy, tward-szy, zwart-szy, żółt-szy, prost-szy, częst-szy, gęst-szy, czyst-szy, uroczyst-szy, kwiecist-szy* i t. p.

Niektóre z nich, jak *twardy, zwarty*, i cały szereg na *-isty, -ysty*, tworzą stopień wyższy tylko na *-szy*, inne także na *-'ejszy*.

Na *-szy* tworzy stopień wyższy szereg przymiotników na *-ki, -oki, -eki*, ale od osnów, pozbawionych tych przyrostków: *bliz-ki — bliż-szy, brzyd-ki — brzyd-szy, cięż-ki — cięż-szy, cien-ki — cień-szy, gib-ki — gib-szy, gład-ki — gład-szy, krót-ki — krót-szy, miał-ki — miel-szy, mięk-ki — mięk-szy, niz-ki — niż-szy, pręd-ki — pręd-szy, rzut-ki — rzut-szy, szyb-ki — szyb-szy, wąz-ki — węż-szy głęb-oki — głęb-szy, szer-oki — szer-szy, wys-oki — wyż-szy* (choć niegdyś było *wyszszy* i *wysszy*; *wyż-szy* analogicznie do *niż-szy*).

264. -'ejszy -a -e. Ten przyrostek łączy się z osnowami stopnia równego, zakończonemi na dwie spółgłoski: *mądrz-ejszy, łatwi-ejszy, gruntowni-ejszy, tłuści-ejszy, zwięźl-ejszy*; *lekki* (od *leg-ki* z *e* ruchomem) ma stop. wyższy *lż-ejszy* (osnowa *lg-*, por. *u-lg-a*). W języku staropolskim tego wyróżnienia jeszcze nie było; mamy tam bowiem formy: *miłościwiejszy, najmilejszy* i t. p.

Niektóre przymiotniki posiadają formy stopnia wyższego utworzone od innych osnów: *dob-ry — lep-szy, mały*

mni-ejszy. (u ludu istnieje jeszcze dawna forma: *mień-szy*), *wiel-ki* — *więk-szy* (w staropolskim języku *wiet-szy* i *więcszy*. ten sam temat co w przysłówku *więcej*), *zł-y* — *gor-szy*.

S t o p i e ń n a j w y ż s z y oznacza wogóle najwyższy stopień właściwości z pomiędzy wszystkich innych podobnych, do porównania wciągniętych. Stopień najwyższy nie posiada osobnych przyrostków i jest z a w s z e z ł o ż e n i e m formy stopnia wyższego z przedrostkiem **naj-**: *naj-milszy*, *naj-niższy*, *naj-szerszy*, *naj-lżejszy*, *naj-pilniejszy*. Przedrostek *naj-* pojawił się na miejscu używanego niegdyś w staropolskim języku, a do dziś dnia jeszcze w wielu gwarach ludowych, przedrostka *na-* (*na-miłościwszy*, *na-sroższy*; *nálepsy*[1]), *námilejsy*). Przyrostek ten znaczył tyle co *ponad*. Spółgłoska *j* pojawiła się tu prawdopodobnie tak, jak w wyrazach *tuta-j*, *onegda-j*, *wczora-j*. 265.

Są jednakże przymiotniki, w których przyrostki *-szy*, *-ejszy*. nie mają znaczenia stopniującego. Są to przymiotniki utworzone od przysłówków: *dzisiejszy*, *tutejszy*, *wczorajszy*, *onegdajszy*. (*południej-szy*), *tamtejszy*, *jutrzejszy*, *teraźniejszy*, *niniejszy*, liczebnik *pierwszy*, zaimek *inszy*, *inakszy*. 266.

Nie wszystkie przymiotniki mogą przyjmować formy stopnia wyższego i najwyższego. Z samego znaczenia stopniowania wynika, że tylko te wyrazy mogą mu ulegać, które oznaczają właściwość, dającą się stopniować. Nie mogą zatem ulegać stopniowaniu przymiotniki, oznaczające materyał, przynależność, pochodzenie, a także złożone (zwłaszcza z dwu przymiotników), np. *słomiany*, *brzozowy*, *koci*, *ochotniczy*, *morski*, *niebieski*, *długouchy*, *jasnoniebieski*. Nie stopniują się też przymiotniki, mające już pewne stopniowanie np. *białawy*, *bieluchny*, *bieluśki*.

Form stopniowania porównawczego można używać, wciągając do porównania inne wyobrażenia podobne, albo nie; można rzec: *to człowiek mądrzejszy niż inni* (*od innych*, *nad innych*), albo: *to człowiek mądrzejszy*: *to człowiek najgorszy ze* (*z pomiędzy*, *z pośród*) *wszystkich*, albo: *to człowiek najgorszy*.

b) S t o p n i o w a n i e b e z w z g l ę d n e. Stopniowaniem bezwzględnem nazywamy nadawanie przymiotnikowi formy, 267.

---

[1]) *á* = *a* ścieśnione.

która określa stopień właściwości bez względu na inne podobne. Jeżeli stopniowanie porównawcze oznaczało wyższy stopień stopniowanej właściwości, to tutaj może być uwydatniony nawet niższy.

Niższy stopień właściwości oznaczamy za pośrednictwem przyrostka **-awy**: *biał-awy* (= niezupełnie biały), *słon-awy, gorzk-awy, głuch-awy, ciemn-awy, krótk-awy*.

Wyższy stopień właściwości z odcieniem pewnej pieszczotliwości, uwydatniającej delikatność, staranność lub subtelność nadają osnowom przymiotnikowym przyrostki zdrobniałe, używane i przy rzeczownikach:

biel-uchny,	*cieni-uchny,*	*biedni-uchny*
-usi	*-usi*	*-usi*
-utki	*-utki*	*-utki*
-uśki	*-uśki*	*-uśki*
-uni	*-uni*	*-uni*
-uczki,	*-uczki,*	*-uczki*
-eńki	*-eńki*	*-eńki*
-uteczki	*-uteczki*	*-uteczki*
-uteńki	*-uteńki*	*-uteńki*
-usieńki	*-usieńki*	*-usieńki*
-uteneńki	*-uteneńki*	*-uteneńki*
-usieneńki	*-usieneńki*	*-usieneńki*
-usieneczki	*-usieneczki*	*-usieneczki*
-uteneczki	*-uteneczki*	*-uteneczki*

Tak się dokonywa stopniowanie bezwzględne za pośrednictwem przyrostków. Można jednak stopniować przymiotniki za pośrednictwem złożeń lub określeń przez osobne wyrazy, o czem będzie mowa przy przymiotnikach złożonych.

268. **Przymiotniki złożone.** Wśród przymiotników złożonych można wyróżnić — podobnie jak wśród rzeczowników — trzy kategorye: wyrażenia syntaktyczne, zrosty, złożenia właściwe.

269. 1. W y r a ż e n i a s y n t a k t y c z n e. Do tej kategoryi zaliczyć możemy wyrażenia: *za dobry*, *za ciężki*, *za mały*, *za lichy, za biały, za kwiecisty* i t. p. Wyrażenia te są przykładem t. zw. s t o p n i o w a n i a o p i s o w e g o, którego dokonywamy, łącząc przymiotniki z określeniami przysłówkowemi, np. *dość dobry, bardzo dobry, dość silny, bardzo silny; dużo*

lepszy, o wiele lepszy, jeszcze lepszy, nieco lepszy, trochę lepszy, mało co lepszy. Z tych wszystkich wyrażeń tylko takie jak: *za dobry, za mały* można uznać za wyrażenia syntaktyczne, gdyż tu *za* występuje w roli przysłówka (nadto, zanadto) a nie przyimka.

2. Zrosty. Tutaj należą takie przymiotniki jak *czci-godny, kary-godny, wiary-godny* i imię *Bogu-mił, Bogu-miła*. Pierwsza część tych wyrażeń jest formą przypadkową, zawisłą od przymiotnika, stanowiącego część drugą. 270.

3. Złożenia. Wśród złożeń właściwych musimy wyróżnić dwa typy: 271.

a) Przymiotniki utworzone od tematów złożonych. Tak jak w rzeczownikach tak i tutaj za podstawę do stworzenia przymiotnika może służyć osnowa złożona np. *po-chwal-ny, za-borcz-y*. Ta osnowa złożona może być złożeniem np. *świętokradz-ki, całopal-ny, przychyl-ny*; może być zrostem: *wielkanoc-ny, swawol-ny, wniebowstęp-ny*: a może być też wyrażeniem syntaktycznym albo po prostu określeniem rzeczownika. Przyglądając się następującemu szeregowi określeń i odpowiadającym im przymiotnikom:

mieszczanin	z Nowego Targu	— *nowo-tars-ki*
akt	dobrej woli	— *dobro-wol-ny*
człowiek	o bystrem oku	— *bystro-ok-i*
ptak	o białych skrzydłach	— *biało-skrzydł-y*
koń	o nogach jak wiatr	— *wiatro-nog-i*
kwiat	jasno niebieski	— *jasno-niebieski*
chorągiew	biała i czerwona	— *biało-czerwona*
okres	pięciu lat	— *pięcio-let-ni*
człowiek	bojący się Boga	— *bogo-boj-ny*
człowiek	mówiący prawdę	— *prawdo-mow-ny*
czas	dwu dni	— *dwu-dni-owy*
czas	trzech dni	— *trzech-dni-owy*
widok	na oczy	— *na-ocz-ny*
dworzanin	przy boku	— *przy-bocz-ny*
człowiek	ni k(u) czemu	— *ni-k-czem-ny*
człowiek	k(u) rzeczy	— *g-rzecz-ny*
ból	we wnętrzu	— *we-wnętrz-ny*
drzewo	bez liści	— *bez-list-ne*
dar	bez ceny	— *bez-cen-ny*

dom	nad brzegiem	— *nad-brzeż-ny*
telegraf	pod morzem	*pod-mor-ski*

i t. d.

spostrzeżemy, że cały szereg określeń rzeczownikowych, składających się z dwu lub więcej wyrazów, może uledz przemianie na przymiotniki. Przy tej przemianie całe określenie staje się jednym wyrazem. Jeżeli pierwszą część składową określenia tworzy określenie imienne, wówczas przybiera ono najczęściej postać tematu na *-o*. Naturalnie, że tego rodzaju złożenia, jak powyższe, stają się wzorami, podług których tworzymy podobne; zawsze jednak można je zastąpić określeniem.

b) Drugi typ złożeń przymiotnikowych tworzą złożenia gotowych przymiotników z przedrostkami. Złożenia te jednak mają tylko charakter stopniowania np. *prze-sławny, prze-czysty, prze-możny, prze-cudny, prze-piękny, prze-najświętszy, prze-najczystszy, prze-najsłodszy; przy-ciężki, przy-trudny, przy-głuchy* = nieco ciężki, trudny, głuchy; *arcy-śmieszny, arcy-nudny, arcy-zabawny, arcy-dzielny* i t. p. Tutaj należałoby zaliczyć także wyrażenia; *za mały, za dobry* i t. p., które powinno się właściwie pisać razem, podobnie jak: *przesławny, przyciężki, arcyzabawny.*

Przeczenie *nie-* jest zaprzeczeniem właściwości, określonej przez przymiotnik; piszemy je razem z przymiotnikiem, n. p. *niewinny, nieznośny, niepewny* i t. p.

272. Przechodzenie przymiotników do kategoryi rzeczowników. Można wyliczyć całe szeregi rzeczowników, które powstały z przymiotników wskutek opuszczenia rzeczownika, stale łączonego z tymi przymiotnikami:

a) nazwy osób: *Kochanowski, Krasicki* (pan z Kochanowa, z Krasic — pan kochanowski, krasicki — Kochanowski, Krasicki); *podkomorzy, podczaszy, woźny, kościelny, stójkowy, piwniczy, płatniczy, łazienny, polowy; pokojowa, służebna;*

b) nazwy miejscowości: *Lwów, Kraków, Tarnów, Brzozowa, Limanowa, Żytniewo, Skupniewo; Tyczyn, Będzin, Muszyna, Skawina, Sędzino; Biała, Czarna, Pajęczno, Zakopane* i t. p.

c) nazwy rzeczy: *luty, złoty, mała, duża* (szklanka), *wpisowe, czesne, faktorne* i t. p.

Do rzeczowników, powstałych z przymiotników, należą także wyrazy jak: *złotogłów, krocionóg, kłapouch* i t. p. Są to dawne formy rzeczownikowe, odpowiadające przymiotnikom: *rudobrody, krzywousty* i t. p.

Tworzenie form przymiotnikowych za pośrednictwem końcówek przedstawiono w nauce o odmianie wyrazów.

3. Zaimki.

Zaimkami nazywamy wyrazy, którymi możemy zastąpić rzeczowniki, przymiotniki lub liczebniki. Stąd też pochodzi nazwa za-imek t. j. wyraz użyty *za imię*. Znaczenie zaimków zależy zupełnie od wyrazu, który zastępują. **273.**

Podział zaimków.

a) ze względu na znaczenie dzielimy zaimki na 7 kategoryi. **274.**

1. Osobiste: *ja, ty, my, wy*. Zaimki: *ja, my*, we wszystkich formach przypadkowych zastępują nazwę osoby, która mówi; zaimków: *ty, wy*, używamy zamiast imienia osoby, do której się mówi; pierwsze nazywamy zaimkami osobistymi osoby pierwszej, drugie — drugiej.

2. Zwrotne: *siebie, sobie, się, sobą, w sobie* zastępują przypadki zależne rzeczownika lub zaimka, który jest podmiotem w zdaniu, np. *ja ufam sobie, ty myjesz się, on ufa sobie, my ukrywamy to przed sobą, oni ufają sobie.*

3. Dzierżawcze: *mój, moja, moje, twój-a-e, nasz-a-e, wasz-a-e, swój-a-e.* Zaimki te oznaczają przynależność: *mój, nasz* do osoby pierwszej, *twój, wasz* — do osoby drugiej. Zaimek *swój* oznacza przynależność do podmiotu w zdaniu: *wy macie swoje obowiązki.* Przynależność nie do podmiotu wyrażamy zastępczo zaimkami: *jego, jej, jego* — *ich: wy znacie ich sprawy.*

4. Wskazujące: *ten, ta, to, tenże, taże, toże (taż, toż), tenci, tać, toć, ten sam, ta sama, to samo, tamten-a-o, taki-a-e, takowy, takiż, takaż, takież, takito, takato, takie to, taki sam, taka sama, takie samo: on, onże, onci, onto, on sam, onże*

sam jego, jej, jego: ów, owaki, ówto, ówże, sam, samże, jednaki i t. d.

Zaimki wskazujące, użyte w zdaniu samoistnie, zastępują rzeczowniki, których nie możemy zastąpić zaimkami osobistymi pierwszej i drugiej osoby; są więc zaimkami osoby [1]) trzeciej. Też zaimki, użyte jako określenie (przydawka) rzeczownika, służą do podtrzymania znaczenia, jakie temu rzeczownikowi w zdaniu nadano np. *ten sam, ów, taki człowiek* t. j. ten, o którym już była mowa, nic nie zmieniony. Jeżeli musimy zastąpić dwa rzeczowniki, wówczas na oznaczenie bliższego (w zdaniu) używamy zaimka *ten*, na oznaczenie dalszego *tamten* albo *ów*.

Zaimków *ten sam, tenże* używamy tylko wtedy, jeżeli idzie o silne zaznaczenie tożsamości, np. *tego samego dnia = tegoż dnia.* Użycie zaimka *tenże* w zdaniu: *wielkie znaczenie miały dzieła klasyczne, a pisarze przez długi czas pozostawali pod wpływem tychże* — nie jest zgodne ze znaczeniem tego zaimka; powinno być: *pod ich wpływem.* Zaimek *takowy* znaczy tyle, co *taki: takie słowa = takowe słowa;* niewłaściwie więc użyty jest zaimek w takiem np. zdaniu: *wymierza się podatek i poleca się takowy do dni 14 zapłacić*, zamiast: *i poleca się go zapłacić do dni 14.* Niepotrzebnie też używa się wyrażenia: *tego ostatniego, temu ostatniemu,* jeżeli zaimek *tego, temu* wystarcza.

5. Zaimki pytajne: *kto, któż, co, cóż, który, któryż, jaki, jakiż, czyj, czyjże.* Zaimków tych używamy w zdaniach pytajnych niezależnych i zależnych np. *Kto przyszedł? Nie wiem, kto przyszedł.*

6. Zaimki nieokreślne są to zaimki: *kto, co, który, jaki, czyj,* z przyrostkami: *-ś, -kolwiek, -bądź,* np. *kto-ś, kto-bądź, kto-kolwiek, kto-kolwiekbądź, co-ś* i t. d. *który-ś* i t. d. *jaki-ś,* i t. d. *czyj-ś,* i t. d. — albo z przedrostkami: *nie-, lada: nie-co, nie-coś, nie-który, nie-jaki, nie-jeden; lada kto, lada co, lada który, lada jaki, lada czyj.* Zaimki te albo zastępują nieokreślone bliżej rzeczowniki, przymiotniki i liczebniki albo nadają im nieokreślone znaczenie. Takie znaczenie mają też wyrażenia: *jaki taki, siaki taki, bądź kto, byle kto, kto tylko, kto chce, nie wiem jaki* i t. p.

Do zaimków nieokreślnych zaliczamy jeszcze zaimki: a) *wszystek, wszyscy, wszelki, każdy,* czyli zaimki uogólniające; b) *nikt, nic, nikt inny, nijaki, niktóry, niczyj,*

---

[1]) Wogóle każdego rzeczownika.

żaden, czyli zaimki wyłączające; c) *jedyny*, *inny*, *kto inny*, *ktoś inny*, *wszyscy inni*, *mało kto*, *mało co*, *mało który*, czyli zaimki ograniczające.

Zaimkami nieokreślnymi są także wyrazy: *jeden* (*jeden ojciec miał trzech synów*) i *pewien* (*pewien ojciec miał trzech synów*).

7. Zaimki względne: *kto*, *co*, *który*, *jaki*, *czyj* i złożenia z *-kolwiek*, *-bądź*, *-tylko*: *kto-kolwiek*, *czyj-kolwiek*, *co-bądź*, *jaki tylko*. Zaimki te nazywamy względnymi, ponieważ przy ich użyciu musimy mieć wzgląd na zdanie rządzące; używamy ich bowiem tylko w zdaniach zależnych, w zastępstwie rzeczownika lub zaimka, który się znajduje w zdaniu rządzącem, np. *Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje*. *Czyja łaska*, (tego) *proszę za mną*.

Zaimka *jaki* używamy zazwyczaj wtedy, jeżeli w zdaniu rządzącem odpowiada mu wyraźny lub domyślny zaimek *taki*: *Jaka praca, taka płaca*. *Była to zima, jakiej nie pamiętam*.

b) Ze względu na rodzaj dzielimy zaimki na bezrodzajowe i rodzajowe. Do pierwszych należą: osobiste: *ja*, *ty*, *my*, *wy*: zwrotne: *siebie*, *sobie* i zaimki: *kto*, *co* i złożone z nimi, np. *kto-ś*, *co-kolwiek* i t. p.; używamy ich na wszystkie trzy rodzaje bez różnicy. Do rodzajowych należy reszta zaimków. **275.**

c) Ze względu na formę i odmianę dzielimy zaimki na 3 działy czyli odmiany: 1. odmianę zaimków osobistych, 2. odmianę zaimkową właściwą, 3. odmianę zaimków przymiotnikową czyli złożoną. Podział ten zachowano w obrazie odmiany zaimków. **276.**

d) Ze względu na postać tematów dzielimy zaimki na proste i złożone. **277.**

1. Zaimki proste. Do zaimków prostych należą: osobiste, zwrotne, dzierżawcze, a z innych — zaimki: *kto*, *co*, *jego*, *jej*, *jego*, *on*, *ona*, *ono*, *ów*, *owa*, *owo*, *ten*, *sam*, *wszego*, *jeden*, *jedyny*, *wszel-ki*, *wszyst-(e)k*, *t-aki*, *j-aki*, *ow-aki*, *wszel-aki*, *jedn-aki*, *k-tóry*, *in-ny*, *ka-żdy*, *ty-li*. Ilość tematów i przyrostków zaimkowych jest bardzo mała, a nowe tematy przybywają wyjątkowo.

Mogą się jednak z pewnemi osnowami zaimkowemi

łączyć przyrostki zdrobniałe: *sami-uteńki*, *tensami-utki*, *tensami-uteńki*, *tak-utki*, *tak-uteńki*, *tak-usieńki*. *ty-ci*, *tyl-usieńki*, *jednak-usieńki*.

Przyrostki stopnia wyższego mają zaimki: *in-szy*, *inakszy*, ale znaczenia tego nie posiadają.

W zaimku *t-en* i *k-to* przyrostki *n* i *to* są tylko w mianowniku l. p. i w równych mu przypadkach. Zaimek *co* powstał z dawnego dopełniacza l. p. *czso (cso → co)*.

278. 2. Zaimki złożone. Wśród zaimków złożonych możemy wyróżnić:

a) Wyrażenia syntaktyczne: *ja sam*, *wy sami*, *sam jeden*. *sobie samemu*, *ten sam*, *jeden i ten sam*, *on sam*, *jego samego*, *taki sam*: *kto inny*, *nic innego*, *coś innego*, *jakiś inny*, *ktokolwiek inny*: *jaki taki*, *siaki taki*, *kto taki*, *co takiego*. Z partykułami wzmacniającemi po zaimku: *kto tylko*, *co tylko*, *ten tylko*, *jaki tylko*, *który tylko*: z partykułami wzmacniającemi przed zaimkiem: *byle kto*, *byle co*, *byle jaki*, *byle który*. *byle czyj*: *bądź kto*, *bądź co*, *bądź który*, *bądź jaki*, *bądź czyj*: *choć kto*, *choć co*, *choć jaki*, *lada kto*, *lada jaki*.

279. b) Zrosty. Między zrostami a wyrażeniami syntaktycznemi wśród zaimków niema istotnej różnicy; jest tylko różnica w pisowni, piszemy je bowiem razem, np. *który-ż*, *ten-że*, *on-to*, *kto-bądź*, *kto-kolwiek* i t. p.

c) Złożenia z partykułą *nie*: *nie-co*, *nie-który*, *nie-jaki*, *nie-jeden*.

280. **Zaimki w roli innych części mowy**. Zaimek *pewien* jest zarazem przymiotnikiem, np. *wojewoda był pewien (pewny)*; *jeden* jest zarazem liczebnikiem. Zaimki *swój*, *nasz* oznaczają rodaków np. *to swój*, *to nasz*; w języku ludowym *mój*, *wasz* oznacza męża: *mój przyszedł z roboty*, *waszego nie widać*. Tutaj występuje zaimek w roli rzeczownika. W roli rzeczowników występują takie zwroty zaimkowe jak *nizacz*, *wniwecz* np. *nizacz (ni-za-co = za nic) go nie mieli*. *Cała praca poszła wniwecz (ni-we-czso → ni-we-czs → ni-we-cz* i *w-ni-we-cz)*. Rzeczownikowe znaczenie ma czasem zaimek *nic* np. *wielkie nic*. Zaimek *nieswój* znaczy tyle co *niezdrów*, *nie w humorze)* np. *jestem dziś jakiś nieswój*; *sam* znaczy też *samotny*. Przymiotnikowe znaczenie mają też zwroty: *do-ni-czego*, *nic-po-tem*, np. *to człowiek do niczego*, *owoc nicpotem*.

Całe mnóstwo zaimków przeszło do kategoryi przysłówków, gdzie o nich będzie mowa.

Inne części mowy utworzone od osnów zaimkowych. 281.
Rzeczowniki: *swoj-ak, jedyn-ak, sami-ec, sam-ica, ni-c-po-ń* (nic po nim), *lada-co, nic-ość, jak-ość, il-ość:* przymiotniki: *sam-otny, niczeg-owaty, ni-k-czem-ny* (ni-ku-czemu = ni do czego); czasowniki: *u-toż-sam-ić, prze-inacz-yć, ty-kać* (mówić *ty*), *po-tak-iwać.*

Tworzenie form przypadkowych przy odmianie zaimków.

4. Liczebniki.

Wyrazy, oznaczające liczbę lub porządek liczbowy, nazywamy liczebnikami. 282.

Mamy liczebniki odmienne i nieodmienne, gdyż co do pochodzenia swego są one rzeczownikami, przymiotnikami, zaimkami i przysłówkami. Wskutek tego forma i odmiana liczebników jest nader różnorodna. Różna też jest składnia liczebników: jedne wymagają określeń np. *pięć koni, sto metrów,* inne znów same są określeniami, np. *cztery konie, setna część* i t. p.

Podział liczebników ze względu na znaczenie. Ze 283.
względu na znaczenie dzielimy liczebniki na dwa główne działy: A) ilościowe, oznaczające ilość, B) porządkowe, oznaczające porządek następstwa liczbowego.

A) Liczebniki ilościowe rozpadają się znowu na grupy: 284.

1. Liczebniki główne. Liczebniki: *jeden, dwa* i *oba, trzy, cztery, pięć,... dwanaście,... dwadzieścia,... sto,... trzysta,... tysiąc, dwieście tysięcy* i t. p. nazywamy głównymi, ponieważ nimi głównie posługujemy się przy liczeniu. Zamiast *dwieście, trzysta tysięcy* i t. d. mówimy *dwakroć, trzykroćstotysięcy,* czasem krótko *dwakroć, trzykroć* i t. d.

Liczebnikami głównymi mogą też być rzeczowniki: *sztuka, tuzin, kopa, jedynka, dwójka, trójka, czwórka, dziesiątka (dziesiątek), setka (secina),* i t. d., o ile zastępują zwykle liczebniki główne, np. *tuzin guzików = dwanaście guzików, czwórka koni = cztery konie, dziesiątek kul* męsk. = *dziesięć kul.*

2. Liczebniki ułamkowe jak: *pół, ćwierć, dwie trze-*

cie, cztery, ósme, pięć dziesiątych, dwie tysięczne i t. d. oznaczają ułamki. Do oznaczania liczb całych i połówek mamy takie liczebniki jak: *półtora* = $1^1/_2$, *półtrzecia* = $2^1/_2$, *półczwarta* = $3^1/_2$,… *półdwunasta* = $11^1/_2$,… *półdwudziesta* = $19^1/_2$, *półdwudziestapięta* = $24^1/_2$ i t. d. Liczebniki te jednak z wyjątkiem *półtora* wychodzą coraz bardziej z użycia, zwłaszcza jeżeli liczba sięga poza zakres jednostek; u ludu spotyka się je dość często.

3. Liczebniki zbiorowe mają podobne znaczenie, jak główne; używa się ich jednak bądźto dla oznaczenia liczby osób lub rzeczy bez względu na rodzaj, bądź też przy rzeczownikach, których używa się tylko w liczbie mnogiej, które więc nie mają wyraźnego rodzaju. Są to liczebniki: *dwoje (skrzypiec), oboje, troje (ludzi), czworo (okularów), pięcioro (kurcząt), sześcioro (dzieci),… dziesięcioro, osiemnaścioro, trzydzieścioro,… sto dwoje, sto dziesięcioro, tysiąc ośmioro* i t. d.

Do zbiorowych zaliczyć trzeba i liczebniki: *samowtór* (jeden w towarzystwie drugiego), *samotrzeć* (jeden w towarzystwie dwóch), *samoczwart, samopiąt, samoszóst,… samodziesiąt,… samoczternasty* i t. d. Dzisiaj tych liczebników prawie się nie używa; w staropolszczyźnie jednak spotykamy się często z zwrotami: *wyjechał samoczwart, natarł na wroga samodziesiąt;* dziś mówimy: *z trzema, z dziewięcioma ludźmi.*

4. Liczebniki gatunkowe: *dwojaki, trojaki, czworaki, pięcioraki,… dziesięcioraki,… trzynaścioraki* i *trzynastoraki,… storaki,… tysiączny (tysiączne sposoby), milionowy (w milionowych tęczach* MICK.*).* Używa się ich na oznaczenie liczby gatunków (odmian) jakiegoś rodzaju. Liczebniki te nazywamy także wielorakimi.

5. Liczebniki mnożne: *pojedynczy, podwójny, potrójny, poczwórny — jednokrotny, dwukrotny, trzykrotny, czterokrotny,… dziesięciokrotny,… dwunastokrotny,… pięćdziesięciokrotny, stokrotny,… tysiąckrotny — (dwa razy tyle, trzy razy tyle, sto razy tyle — dwa razy mniej, trzy razy mniej — dziesięć razy więcej, sto razy więcej* i t. d.).

6. Liczebniki podziałowe: *po jednemu, po dwa, po trzy, po cztery,… po sto, po dwieście* i t. d.

Liczebniki nieoznaczone. Liczbę możemy określić albo dokładnie albo w przybliżeniu. Liczebniki określa-

jące liczbę w przybliżeniu, nazywamy nieoznaczonymi i robimy z nich osobną grupę. Należą tu: *kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt, kilkaset, kilka tysięcy; kilkoro, kilkanaścioro, kilkoraki, wieloraki; kilkakrotny, kilkunasto-* albo *kilkanaściekrotny, wielokrotny, kilka razy więcej (mniej); po kilka, po kilkaset*. W przybliżeniu określamy liczbę zapomocą wyrażeń jak: *(o)koło trzech, (o)koło stu; ze trzech, z dziesięć, ze sto; jakie pięć, jakie sto; do dziesięciu, do stu; bez mała sto, bez mała dwieście; mniej niż dwadzieścia; ponad sto, ponad dwieście; przeszło dziesięć, przeszło sto; z górą dziesięć, z górą sto; więcej niż sto; wyżej* (albo *wyż*) *dziesięciu, stu; mniej więcej dwadzieścia, mniej więcej sto; coś (ze) dwadzieścia, coś (ze) sto; płacił dziesiątkami, krociami, ludzie padali setkami, tysiącami* i t. d. Całkiem ogólnikowo określają liczbę wyrazy: *wiele, dużo, mnogo, siła, masa, mnóstwo, więcej; mało, parę, trocha, trochę, niewiele, niedużo, mniej; tyle, tak wiele* i t. p. Takie liczebniki jak: *ile, wiele, jak wiele*, ludowe: *siła* występują też jako pytajne.

B) Liczebniki porządkowe oznaczają porządek czyli następstwo liczbowe: *pierwszy, drugi (wtóry), trzeci, czwarty,... dziesiąty,... dwudziesty,... setny,... tysięczny,... milionowy.* 285.

W liczebnikach porządkowych ponad 100, złożonych najmniej z dwóch wyrazów, mogą mieć wszystkie wyrazy właściwą tym liczebnikom formę, np. *tysięczny* (i *tysiączny*) *dziewięćsetny dwudziesty trzeci*; zwykle jednak zachowują tę formę zawsze dziesiątki i jednostki, a setki i tysiące tylko wtedy, jeżeli stoją na końcu, np. *(tysiąc) sto czterdziesty* (*czwarty*), *tysiąc (tysięczny) dziewięćsetny*.

Liczebnikiem porządkowym nieoznaczonym jest zaimek: *któryś, któryś tam*, np. *na którejś tam stronie*. O porządek liczbowy pytamy się zaimkiem: *który*.

Podział liczebników ze względu na ich budowę. Ze względu na budowę rozróżniamy liczebniki: A) proste, B) złożone. 286.

A) Liczebniki proste. Do prostych należą liczebniki główne, zbiorowe, gatunkowe i porządkowe, oznaczające jednostki: *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem (siedm), osiem (ośm), dziewięć, dziesięć; jedynka, dwójka, trójka, dziesiątka; dwoje, oboje, czworo,... dziesięcioro; dwojaki, tro-*

jaki: pierwszy, drugi (wtóry), trzeci,... dziesiąty; liczebniki: *sto, tysiąc, milion,* i nieoznaczone: *mało, dużo, tyle, wiele, siła* i t. p.

287. B) **Liczebniki złożone.** Wszystkie liczebniki ułamkowe prócz *pół* i *ćwierć* i liczebniki główne, zbiorowe, gatunkowe i porządkowe ponad 10 (z wyjątkiem: *sto, tysiąc, milion*), wszystkie mnożne i podziałowe i sporo nieoznaczonych są wyrazami złożonymi.

1. Wyrażenia syntaktyczne. Liczebniki główne, zbiorowe i porządkowe, ponad 20, o ile nie oznaczają samych dziesiątek lub setek, są wyrażeniami syntaktycznemi: *dwadzieścia dwa, czterdzieści trzy, dwieście sześćdziesiąt; dwadzieścia dwoje, czterdziesty czwarty, dwieście (dwóchsetny) sześćdziesiąty* i t. p. Należą tu też liczebniki ułamkowe jak: *dwie trzecie, cztery ósme, trzy setne* i t. p.; z mnożnych takie jak: *trzy razy tyle, pięć razy więcej* i t. p., z podziałowych — wszystkie.

2. Zrosty. Zrostami są liczebniki, oznaczające liczby od 11—19, dziesiątki, setki i połówki. Liczebniki: *jedenaście, dwanaście* i wogóle wszystkie, zakończone na *-naście*, powstały przez zrost i skrócenie. Z wyrażeń: *jeden (dwa, trzy* i t. d.*) na dziesięcie* (dawny miejscownik l. p. liczebnika *dziesięć*) powstawały kolejno formy: *jeden, (dwa, trzy* i t. d.*) na dzieście — nadźście* i *naście*, wreszcie: *jede(n)naście, dwanaście, kilkanaście* i t. d.

Liczebniki, oznaczające dziesiątki do 40 włącznie, powstały ze zrostu liczebników: *dwa, trzy, cztery* z formami mianowników l. podwójnej lub mnogiej liczebnika *dziesięć: dwa dziesięcia* (l. podwójna) = *dwie dziesiątki, trzy dziesięci* = *trzy dziesiątki, cztery dziesięci,* z czego przez skrócenie powstały formy: *dwa-dzieścia, trzy-dzieści, czter-dzieści.*

W liczebnikach od 50 – 90 mamy w drugiej części dopełniacz l. m. liczebnika *dziesięć* t. j. *-dziesiąt. Pięć-dziesiąt* znaczy tyle co *pięć dziesiątek.*

W podobny sposób powstały nazwy setek: *dwie-ście, trzy-sta, cztery-sta,* ale: *pięć-set, dziewięć-set, kilka-set* (*ście* jest mianownikiem l. podw., *sta* mianownikiem, a *set* dopełniaczem l. mnogiej).

Zrostami są liczebniki ułamkowe: *półtora (pół wtora* =

pół wtórego), *półtrzecia* (*pół trzecia* = pół trzeciego) i t. d. Druga część składowa: *wtóra*, *trzecia*, *czwarta* to formy odmiany rzeczownikowej dzisiejszych liczebników: *wtóry*, *trzeci*, *czwarty*.

Zrostem jest także liczebnik *oba-dwa* lub *oby dwa*.

Powyższe zrosty nie są jednakże zupełnymi, gdyż wiele z nich podlega pewnej odmianie i w pierwszej części np. *dwa-naście*, *dwu-nastu*, *pięć-set*, *pięciu-set*.

Od tych wyrażeń syntaktycznych i zrostów powstały szeregi nowych liczebników za pośrednictwem przyrostków. Od zestawień: *po dwoje*, *po troje*, *po czworo* pochodzą liczebniki: *po-dwój-ny*, *po-trój-ny*, *po-czwór-ny*; od liczebników: *dwanaście*, *trzynaście*, *czterdzieści*, *pięćdziesiąt* — liczebniki porządkowe: *dwu nast-y*, *trzy-nast-y*, *czter-dziest-y*, *pięć-dziesiąt-y*, zbiorowe: *dwa-naści-oro*, *dwa-dzieści-oro*, główne: *trzy-nast-ka*, *dwu-dziest-ka*, *pięć-dziesiąt-ka* i t. d.

3. Złożenie właściwe. Za złożenia właściwe uznać można liczebniki mnożne, np. *jedno-krot-ny*, *jedno-raz-owy*, *dwu-krot-ny*, *trzy-krotny* i *trzech-krotny*, *cztero-krot-ny*, *dwudziesto-krot-ny*, *sto-krot ny* (nie *stu-krotny*), *tysiąco-krot-ny*.

Pochodzenie liczebników. Liczebniki od 1—10 i *sto*, 288.
tysiąc, *milion*, *miliard* i t. d. są podstawą tych wszystkich liczebników oznaczonych, które powstały albo przez złożenia albo przez przyrostki. *Jeden*, *dwa*, *trzy*, *cztery* należą bardzo dawno do liczebników; *pięć* do *dziesięciu*, *sto*, *tysiąc* są wprawdzie także od dawna liczebnikami, ale mają albo resztki albo nawet całą odmianę rzeczownikową. Liczebniki nieoznaczone: *siła*, *mnóstwo*, *masa*, *trocha* są rzeczownikami, *mało*, *dużo*, *wiele*, *tyle*, *więcej*, *mniej* — przysłówkami.

5. Czasownik.

(Słowo). 289.

Czasownikami albo słowami nazywamy wyrazy, oznaczające czynności lub stan osób, rzeczy i pojęć oderwa-

nych, a mające zupełnie odrębną od imion odmianę (konjugacyę). Wyrazy: *piszę*, *chodzę*, *gwiżdżę* oznaczają czynność, a wyrazy: *słabnę*, *marnieję* stan. Wyrazy te odmieniają się przez czasy, osoby, tryby i strony (czynną i bierną) i tem różnią się od rzeczowników: *pisanie*, *chód*, *gwizd*, które również oznaczają czynność, i od przymiotników: *słaby*, *marny*, które oznaczają stan (właściwość). Czasowniki posiadają odrębne przyrostki i końcówki.

Oprócz tego mają czasowniki jeszcze 2 znamienne cechy; mogą bowiem wyrażać: A) zakres, B) przebieg czynności lub stanu.

290. A) **Podział czasowników ze względu na zakres czynności lub stanu.** Ze względu na zakres czynności lub stanu dzielimy czasowniki na: 1. przechodnie, 2. nieprzechodnie.

1. Czasowniki przechodnie oznaczają czynność, której zakres od podmiotu przechodzi na przedmiot, np. *położył przeciwnika*, *położył kapelusz*, *położył zasługi*.

2. Czasowniki nieprzechodnie wyrażają stan lub taką czynność, której zakres nie przechodzi poza podmiot, np. *roślina kwitnie*, *ginie*; *chłopiec biega*, *śpiewa*, *bawi się*.

291. **Postaci czasowników przechodnich i nieprzechodnich**. Tylko niektóre czasowniki nieprzechodnie mają właściwe sobie zewnętrzne znamiona.

Nieprzechodnimi są zawsze:

1. Wszystkie czasowniki na *-eję*, *-eć*: *bieleję*, *czernieję*, *wonieję* i t. d.

2. Wszystkie czasowniki, połączone z zaimkiem zwrotnym *się*. Czasowniki te dzielimy na zwrotne i zaimkowe.

Czasowniki zwrotne, użyte bez *się*, mają znaczenie przechodnie, np. *myję się* — *myję*, *gryzę się* — *gryzę*, *smucę się* — *smucę*. Niektóre czasowniki zwrotne oznaczają czynność obustronną, wymagającą przeciwnika: *kłócić się*, *mocować się*, *pasować się*, *bić się*, *strzelać się* i t. p. Inne znowu złożone zawsze z przedrostkiem *na-*, oznaczają pewien dosyt czynności: *nadźwigać się*, *narobić się*, *nagadać się*, *nawo-*

zić się i t. p. Do zwrotnych zaliczyć należy także wyrażenia nieosobowe: *pisze się, mówi się, walczy się, buduje się* i t. d.

Czasowników zaimkowych nie używamy bez *się: krzątać się, modlić się, lenić się, pośliznąć się, chlubić się* i t. d. I wśród zaimkowych istnieją czasowniki, złożone z *na-*, a oznaczające dosyt czynności lub stanu: *nakrzątał się, naśmiał się, namodlił się* i t. p.

Czasowniki nieprzechodnie, w parach czasowników pokrewnych, nabywają znaczenia przechodniego:

1. przez zmianę przyrostków, przyczem słowa przechodnie mają zawsze przyrostek **-ę, -isz, -ić**, np. *chłodnę — chłodz-ę, cich-nę — cisz-ę, prag-nę — praż ę, to(p) nę — topi-ę, biel-eję, biel ę, martwi eję — martwi-ę;*

2. przez zmianę przyrostków i brzmienia samogłosek pierwiastkowych: *pły-nąć — pław-ić, styd-nąć* (dziś *styg-nąć*) — *studz-ić, sch-nąć — susz-yć, kis-nąć — kwas-ić, wyk-nąć — ucz-yć, ciek nąć — tocz-yć, marz-nąć — mroz-ić, pierzch-nąć — prósz-yć, mrz-eć — morz-yć;*

3. przez złączenie z przedrostkiem lub jego zmianę: *płynę — o-płynę; milczę — za-milczę, prze-milczę; przychodzę — prze-chodzę; wy-pływam — prze-pływam.*

Z tych 3 sposobów przemian czasowników nieprzechodnich na przechodnie żywotność mają tylko 1. i 3; kategorya 2. utrzymuje się tradycyjnie.

Czasowniki przechodnie (o ile nie mogą im odpowiadać pary, utworzone w wyżej przedstawiony sposób) zamieniamy na nieprzechodnie przez połączenie z zaimkiem się: *trapię — trapię się, smucę — smucę się, irytuję — irytuję się, cywilizuję — cywilizuję się* i t. d.

Nie każdy czasownik nieprzechodni może mieć obok siebie przechodni, np. *znikam, wytryskam, idę, chodzę, choruję* i wiele innych. Czasowniki przechodnie, np. *wieszam, suszę, palę*, stanowiące pary do nieprzechodnich, oznaczających stan *(wiszę, schnę, płonę)*, nazywamy kauzatywnymi (verba causativa).

Istnieje wiele czasowników, które mają znaczenie przechodnie i nieprzechodnie, np. *żórawie ciągną — konie ciągną wóz; wichry gonią — pasterze gonią bydło; słońce świeci — słu-*

żący świeci lampy i t. p. Takie znaczenie mają zwłaszcza słowa, oznaczające wydawanie głosu: *mówię prawdę* — *mówię; gwiżdżę piosenkę* — *gwiżdżę.*

Są też słowa nieprzechodnie, które mogą się łączyć z *się* lub nie: *lśnić* — *lśnić się, patrzyć* — *patrzyć się, przemknąć* — *przemknąć się* i t. p.

Czasowniki nieprzechodnie nie mają strony biernej, czem się także różnią od przechodnich; mogą jednakże mieć imiesłowy bierne, np. *zwiędnięty, zmarznięty, zasłużony, zapłakany* i t. d.

292. B) **Podział czasowników ze względu na przebieg czynności lub stanu.** Ze względu na przebieg czynności lub stanu dzielimy czasowniki na: 1. niedokonane, 2. dokonane.

1. Czasowniki niedokonane wyrażają wszelką czynność trwającą, bez względu na jej ukończenie, np. *krzyczę, dmucham, skaczę.* Zwłaszcza wśród niedokonanych czasowników możemy wyróżnić częstotliwe, oznaczające stale powtarzaną czynność, np. *przebąkiwać, pochrapywać, pogwizdywać.*

Czasowniki niedokonane mogą mieć formy i znaczenie wszystkich czasów, z wyjątkiem imiesłowu na *-szy*, który zawsze oznacza czynność, ukończoną przed inną czynnością.

2. Czasowniki dokonane oznaczają czynność dokonaną, skończoną czyto w przeszłości czy w przyszłości, np. *przycisnąłem, ochłodziłem, skoczyłem* — *przycisnę, ochłodzę, skoczę.* Czasowniki dokonane, wyrażające czynność, wykonaną w jednej chwili, np. *krzyknąłem, dmuchnąłem, skoczę,* nazywają się doraźnymi — a wyrażające czynność, składającą się z szeregu kolejnych działań, np. *nakrzyczałem się, porozsypywałem, naskaczę się,* zwą się także częstotliwymi.

Czasowniki dokonane nie mają znaczenia czasu teraźniejszego i form imiesłowu współczesnego na *-ący, -ąc,* ponieważ każda czynność skończona może należeć albo do przeszłości albo do przyszłości.

293. **Postaci czasowników dokonanych i niedokonanych.** Istnienie obok siebie par czasowników dokonanych i niedokonanych należy do najznamienniejszych cech języków słowiańskich, a zwłaszcza polskiego.

Wszystkie czasowniki, które w formach czasu teraźniejszego mają znaczenie czasu przyszłego, są dokonane, np. *rzucę, skoczę, na-uczę, za-biorę, po-za-bieram* i t. p.

Różnica między czasownikami dokonanymi i niedokonanymi polega także i na ich formie.

Czasowniki proste (niezłożone), nie zakończone w bezokoliczniku na *-nąć*, są niedokonane. Znaczenie dokonanych mają jedynie następujące czasowniki proste: *lężesz — ledz, siędę — sieść, puszczę, ruszę, rzucę, skoczę, stąpię, strzelę, trafię, trącę, wrócę, dam, daruję*. Znaczenie dokonanych lub niedokonanych mają czasowniki: *każę, starczę, stanię, ważę się* = odważę się, *ofiaruję*.

Czasowniki proste, zakończone w bezokoliczniku na *-nąć*, są albo dokonane, np. *błysnę — błysnąć, rąbnę, krzyknę, klasnę, pchnę, bryznę, cofnę*, albo niedokonane, np. *ciągnę, chudnę, płynę, płonę, garnę* i t. p.

Czasownikom prostym niedokonanym nadajemy znaczenie dokonanych: 294.

1. za pośrednictwem przedrostków przyimkowych: *piekę — **u**-piekę, strzegę — **do**-strzegę, biegnę — **po**-biegnę, garnę — **z**-garnę, piszę — **za**-piszę, żyję — **wy**-żyję, gotuję — **prze**-gotuję, siwieję — **o**-siwieję, leję — **prze**-leję, gaszę — **przy**-gaszę* i t. p.

Pomimo złożeń z przedrostkami nie mają znaczenia dokonanych czasowniki na **-am -ać** i **-uję -ywać (-iwać)**, złożone z jednym tylko przedrostkiem, jeżeli w postaci prostych nie występują, np. *u-sycham, o-sładzam, s-kładam, za-mrażam, przy-zywam, wy-cinam, przy-równywam; pod-skakiwać, po-gwizdywać, za-latywać, od-wiązywać, wy-krzykiwać* i t. p. — albo jeżeli także mogą mieć jako proste znaczenie częstotliwych, np. *przy-taczam, wy-bucham, wy-sadzam, wy-siadam, wy-mawiam, za-kupywać*.

Są też czasowniki, nie zakończone na **-am -ać** i **-uję -ywać**, które mimo złożeń z przedrostkiem mają znaczenie niedokonane, np. *na-leżę, za-leżę* (w znaczeniu *jestem zawisły*), *przy-stoi, roz-umiem, prze-chodzę* i t. p. Jest ich jednak nie wiele i należą do starszych.

2. Niektóre tylko czasowniki uzyskują znaczenie dokonanych przez połączenie z przyrostkiem *-nę -nąć: hucz-ę*

lub *huk-am* — *huknę*, *chuch-am* — *chuch-nę*, *u-cich-am* — *u-cich-nę*, *gwizd-am* — *gwiz(d)-nę*, *bryzg-am* — *bryz(g)-nę* i t. p.

295. Czasowniki niedokonane zyskują znaczenie częstotliwych najczęściej przez:

a) przez połączenie z przyrostkiem **-am** lub **-uję -ywać**, przyczem wyrazy częstotliwe przybierają często przedrostek, np. *mi-nę* — *mi-j-am*, *pły-nę* — *pły-w-am*, *trac-ę* — *wy-trac-am*, *męcz-ę* — *za-męcz-am*; *pisz-ę* — *pis-uję*, *łami-ę* — *wy-łam-uję*, *płacz-ę* — *po-płak-uję*, *chrapi-ę* — *po-chrap-uję*.

b) przez połączenie z przyrostkiem **-am** i równoczesną wymianę samogłoski pierwiastkowej, przyczem wyraz niedokonany może przybrać jeszcze przedrostek lub nie, np. *mocz-ę* — *macz-am*, *tocz-ę* — *tacz-am*, *mówi-ę* — *mawi-am*, *mroż-ę* — *za-mraż-am*, *chłodz-ę* — *o-chładz-am*, *chłon-ę* — *po-chłani-am*. Gdzie w pierwiastku słowa niedokonanego zanikła samogłoska *ĭ* lub *ŭ*, tam w czasowniku częstotliwym pojawia się oboczny pierwiastek z **i** lub **y**: *t(ĭ)n-ę* — *wy-cin-am*, *kl(ĭ)n-ę* — *prze-klin-am*, *d(ŭ)ch-nę (tchnę)* — *od-dych-am*, *s(ŭ)ł-ać* — *po-sył-ać*, *s(ŭ)ch-nę* — *wy-sych-am*. Czasownikom niedokonanym: *b(ĭ)r-ać*, *t(ĭ)r-ę*, *d(ĭ)r-ę*, *m(ĭ)r-ę*, *w(ĭ)r-ę* i t. p. odpowiadały w języku staropolskim częstotliwe: *za-bir-ać*, *wy-cir-ać*, *roz-dzir-ać*, *u-mir-ać*, *ot-wir-ać*, — dziś po przemianie *ir* na *er*: *za-bier-ać*, *wy-cier-ać*, *roz-dzier-ać*, *u-mier-ać*, *ot-wier-ać*.

Nowe czasowniki częstotliwe z wymianą samogłoski pierwiastkowej tworzymy dziś tylko wtedy, jeżeli tą samogłoską jest **o**: *głos-ić* — *wy-głasz-ać*, *pros-ić* — *wy-prasz-ać*, *s-po-koj* — *u-s-po-kaj-ać* (nie *uspakajać*), *po-dob-ny* — *u-po-dab-ni-ać* (nie *upadabniać*), *do-wol-i* — *za-do-wal-ać* (nie *zadawalać*).

Czasowniki niedokonane zyskują znaczenie częstotliwych dokonanych przez połączenie z przyimkiem *na- po- (wy)*, np. *na-gadam (się)*, *na-dźwigam (się)*, *na-ob-(w)racam (się)*, *po-wy-wracam*, *po-zamykam*, *wy-na-prawiam*, *wy-za-miatam* i t. d.

Trzeba jednakże pamiętać, że między czasownikami niedokonanymi a częstotliwymi niedokonanymi nie da się przeprowadzić ścisła gra-

nica, np. *piję wodę* — *piję stale wodę*, *palę cygaro* — *palę cygara*, *drukuje powieść* — *ciągle drukuje* i t. p.

Tworzenie czasowników za pośrednictwem przyrostków. Liczba przyrostków, tworzących czasowniki, jest bardzo mała, a do żywych przyrostków należą: *-'eję, -'eć: -uję, -ować: -'ę, -isz, -ić: -'ę, -isz(-ysz), -eć; -am, -ać: -uję, -ywać: -nę, -nąć.* 296.

Przyrostki te albo tematom imiennym nadają postać i znaczenie czasowników dokonanych lub niedokonanych, przechodnich lub nieprzechodnich, albo istniejące czasowniki przechodnie lub dokonane zmieniają na nieprzechodnie lub niedokonane i naodwrót. Sprawiają to zaś albo same przez się albo z pomocą takich czynników słowotwórczych, jak użycie przedrostka i zmiana samogłoski pierwiastkowej.

Przyrostek **-'eję -'eć** tworzy czasowniki nieprzechodnie niedokonane, np. od *siwy, ubogi, marny, srebrny* — *siwie-ję, uboż-eję, marni-eję, srebrni-eję;* od *kamień, drewno, niewiasta, arystokrata* — *kamieni-eję, drewni-eję, niewieści-eję, arystokraci-eję.* 297.

Przyrostek **-uję -ować** tworzy czasowniki niedokonane, przechodnie lub nieprzechodnie prawie wyłącznie od rzeczowników, np. *głos, gardło, pan, piorun, podróż, smak, taniec* — *głos-uję -ować, gardł-uję, pan-uję, piorun-uję, podróż-uję, smak-uję, tańc-uję;* od przymiotników: *mił-uję, chor-uję, słab-uję.* 298.

Najczęściej jednak służy ten przyrostek do tworzenia czasowników od rzeczowników obcych albo do nadawania obcym czasownikom postaci polskiej, np. od wyrazów: *szkic, nota, krytyka, projekt* — *szkic-uję, not-uję, krytyk-uję, projekt-uję,* a od obcych czasowników: *nihilisieren, spezialisieren, resignare, tractare, accompagner, afficher* — *nihiliz-uję -ować, specyaliz-uję, rezygn-uję, trakt-uję, akompani-uję, afisz-uję* i t. d. Od wyrazów takich, jak *specyalizuję, poetyzuję*, powstał przyrostek **-izuję (-yzuję)**: *bajron-izuję, kolor-yzuję, melanchol-izuję* i t. p.

Przyrostek **-'ę -'isz -'ić (-'ysz -'yć)** tworzy czasowniki przechodnie: niedokonane, jeżeli bez przedrostka, dokonane — z przedrostkiem. Od rzeczowników: *trud, chłód, błoto, chmura, tuman, wicher, klej, Niemiec* i t. d. mamy czasowniki: 299.

trudz-ić, chłodz-ić, błoc-ić, chmurz-yć, tuman-ić, wichrz-yć, kle(j)-ić, z-niemcz-yć i t. d. Od przymiotników: *biały, złoty, miły, prawny, ogólny, pokrewny, osobny, polski, ruski* utworzono czasowniki proste lub złożone: *biel-ić, złoc-ić, zielen-ić się, umil-ić, u-prawn-ić, u-ogóln-ić, od-osobn-ić, s-polszcz-yć, z-ruszcz-yć.*

Za pośrednictwem przyrostka **-'ę -'isz (-'ysz) -'eć** tworzymy przeważnie czasowniki nieprzechodnie, oznaczające głos, szmer i to głównie od tematów na *k: pisk, ryk, wrzask,* nieużywane: *wark, burk, zberk — piszcz-eć, rycz-eć, wrzeszcz-eć, warcz-eć, burcz-eć, zbercz-eć.*

300. Przyrostki **-am -ać** i **-uję -ywać** służą wogóle do tworzenia czasowników niedokonanych i częstotliwych, a przyrostek **-nę -nąć** do tworzenia czasowników dokonanych: *gwizd-am — gwiz(d)-nę — wy-gwizd-uję; goszcz-ę — u-gaszcz-am; płak-ać — po-płak-iwać; trat-ować — roz-tratow-ywać* i t. d.

301. **Czasowniki złożone.**

1. Wyrażenia syntaktyczne. Należą tu przedewszystkiem czasowniki zwrotne i zaimkowe, a następnie formy złożone czasowników jak: *robiłem był, będę robić, będę mówił,* formy strony biernej z wyjątkiem imiesłowu biernego, i takie wyrażenia jak: *idę sobie, żartuję sobie, chodź no, idźcie no* i t. p.

2. Zrosty. Zrostami są czasowniki: *z-martwych-wstać, w-niebo-wstąpić, przed-się-brać.* Do zrostów zaliczyć można formy czasu przeszłego złożonego jak: *robił-em, robił-eś, robili-śmy, robili-ście,* złożone z imiesłowu i szczątków odmiany słowa: *jeśm, jeś, jeśmy, jeście,* jako też formy trybu warunkowego jak: *robił-bym, robił-byś, robili-byśmy, robili-byście.* Części składowe: *-em (-m), -eś (-ś), -eśmy (-śmy), -eście (-ście)* i *-bym, -byś, -by, -byśmy, -byście, -by* mogą tworzyć w zdaniu zrosty i z innymi wyrazami, np. *tu-ś bratku był, tobie-bym tego nie zrobił, kto-by się ważył,* ale zawsze znaczeniem łączą się tylko z czasownikiem. Zrostami są pisane razem połączenia czasownika z: *-że (-ż): chodź-że, chodźmy-ż, róbcie-ż* i t. p.

3) Podobnie jak w przymiotnikach tak i w czasownikach wyróżniamy: a) czasowniki, utworzone od złożonych tematów, b) właściwe złożenia czasownikowe.

Czasownikami utworzonymi od tematów złożonych są

np. *swa-wol-ić* od *swawola*, *po-wsze-dnieć* od *powszedni*, *s-po-krewn-ić* od *pokrewny*, *u-czestnicz yć* od *uczestnik* i t. p.

Właściwemi zaś czasownikom złożeniami są złożenia z przedrostkami przyimkowymi: *do-*, *na-*, *od-* (*ode-*), *ob-* (*obe-*), *po-*, *pod-* (*pode-*), *prze-*, *przy-*, *roz-* (*roze-*), *u-*, *w-* (*we*), *wy-*, *z-* (*ze-*), (*s-*). Przedrostki te spełniają dziś trojaką funkcyę:

a) określają stosunek czynności do otoczenia, np. *do-bić* (do brzegu), *na-bić* (na rożen), *od-bić* (wieko), *o-bić* (meble), *po-bić* (beczkę), *pod-bić* (piłkę), *prze-bić* (ścianę), *przy-bić* (deskę), *w bić* (pal), *wy-bić* (zęby), *z-bić* (deski);

b) służą do nadawania czasownikom znaczenia dokonanego, przechodniego lub częstotliwego, np. *milczę* — *za-milcz-ę*, *chłodzę* — *o-chłodz-ę* — *po-o-chładz-am*.

c) takie znowu jak: *u-* *za-* *z-* służą jako konieczny przedrostek przy tworzeniu czasowników od tematów imiennych, np. *bóstwo* — *u bóstw-ić*, *daremny* — *u-daremn-ić*, *gniazdo* — *za gnieźdz-ić*, *las* — *za-les-ić*, *ubogi* — *z-uboż-yć*, *równowaga* — *z-równoważ-yć* i t. p.

To potrójne znaczenie przedrostków przyimkowych występuje najczęściej równocześnie.

Odmiana czasowników przedstawiona osobno.

6. Przysłówki. 302.

Przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki należą do nieodmiennych części mowy i często trudno przeprowadzić pomiędzy nimi ścisłą granicę; różnicę stanowić tu będzie nie forma, ale znaczenie i rola w zdaniu.

Przysłówkami nazywamy te nieodmienne wyrazy, które określają w zdaniu okoliczności czasu, miejsca, kierunku, granicy, sposobu, stopnia, miary albo wogóle coś stwierdzają, zastrzegają, zaprzeczają albo też wyrażają niepewność.

Przysłówki łączą się w zdaniu głównie z czasownikami czyli słowami i stąd ich nazwa; np. *tędy szedł*, *bardzo chwalił*, *pięknie żył*. Równie często łączą się przysłówki i z przymiotnikami: *bardzo piękny*, *nadto śmiały*, *do tego jeszcze chciwy*, *na pół żywy*. Jest jednakże wiele wypadków,

gdzie z przysłówkami łączą się rzeczowniki: *ani słowa jako przyjaciel, niby ptak*, — zaimki: *bądź kto, wszystko jedno który*, — liczebniki: *dwa razy, blizko pięć, wyżej stu*, — i przysłówki: *nierównie więcej, bardzo rzadko* i t. d.

303. **Znaczenie przysłówków.**

1. Przysłówki, oznaczające okoliczności czasu: *kiedy, kiedyś, niegdyś* = *ongi, nigdy, póki, póty, tedy, wtedy, wtem, dopiero, naraz, nareszcie, już, następnie, dziś, jutro, rano, nazajutrz, wieczorem, po południu, przedwczoraj* = *onegdaj, co roku, co dzień, na dziś, na jutro*, ludowe i starop. *łoni* = tamtego roku i t. p.

2. Przysłówki, oznaczające okoliczności miejsca: *tu, tam, tutaj, gdzie, gdzieniegdzie, ówdzie, gdzieindziej, wszędzie, nigdzie, blizko, daleko;* starop. i ludowe *doma; dokoła, z tyłu, wewnątrz, zewnątrz, na dole, niżej, wyżej, po drodze* i t. p.

3. Przysłówki, określające kierunek lub granicę (miejsca lub czasu). Kierunek oznaczają: *kędy, którędy, tędy, tamtędy, owędy, wszędy, górą, dołem, spodem, napowrót, na lewo, na ukos, na przełaj;* granicę miejsca lub czasu oznaczają: *dokąd, dopokąd, dotąd, potąd, skąd, skądkolwiek, skądinąd, znikąd, zewsząd, dopóki, dopóty, do domu, do góry, na dół, do ostatka, do końca, z kraja* i t. d.

4. Przysłówki określające okoliczności sposobu: *tak, jak, jako tako, inak, inaczej, siako tako, ladajako, bądź jak* i cała masa od przymiotników, zaimków lub rzeczowników: *dobrze, źle, mądrze, bezzwłocznie, cało, zdrowo, do upadłego, naczczo, po polsku, po rusku, po mojemu, po twojemu, po naszemu, do niczego, milczkiem, chyłkiem, bokiem, czasem, nakrzyż, naraz, odrazu, wzamian* i t. p.

5. Przysłówki określające okoliczności stopnia, miary i liczby: *bardzo, nader, ledwie, dużo, mało, tyle, nazbyt, zbyt, prawie, dość, dosyć, podwójnie, potrójnie, dwakroć, stokroć, trzy razy, sto razy, tyle razy, tylekroć i t. d.*

6. Przysłówki stwierdzające lub zastrzegające (wyróżniające): *tak, w istocie, zaiste, istotnie, rzeczywiście, podobno, prawda; owszem, naturalnie, zaprawdę, wprawdzie, wcale, niestety, prawie, przynajmniej, bodaj, tudzież, choć, choćby; osobliwie, zwłaszcza.*

7. Przysłówki przeczące: *nie, nigdy, przenigdy, wcale nie, bynajmniej, jako żywo nie, przeciwnie, broń Boże.*

8. Przysłówki, wyrażające niepewność: *podobno, pono, chyba, chyba że, prawdopodobnie, rzekomo* i *wrzekomo, bodaj* i *bodaj czy nie, snadź, widocznie, może, Bóg wie, kto wie,* i t. d.

Niektóre z tych przysłówków stanowią pary w dwóch łączących się ze sobą zdaniach: *dotąd — dokąd, dopóty — dopóki, stąd — skąd, wtedy — kiedy* (*gdy*), *nie pierwej — aż* i t. p.

Pochodzenie przysłówków. Wśród przysłówków można wyróżnić dwa działy: a) przysłówki, posiadające odrębne przyrostki, b) przysłówki, będące skostnieniem form przypadkowych, osobowych, określeń przysłówkowych lub całych zwrotów. 304.

I w jednym i w drugim dziale są wyrazy proste i złożone. Prawie wszystkie złożone przysłówki są albo wyrażeniami syntaktycznemi albo zrostami, między którymi istnieje ta różnica, że w pierwszych wyróżniamy jeszcze składowe wyrazy i piszemy je osobno, a drugie uważamy za jeden wyraz i piszemy razem, zwłaszcza wtedy, gdy któryś z wyrazów zatracił w złożeniu swoje pierwotne znaczenie albo jako osobny wyraz w języku nie występuje.

a) Przysłówki, posiadające odrębne przyrostki: *te-dy, g-dy, kie-dy* (starop. *tegdy, kiegdy*), *tę-dy, owę-dy, inę-dy, wszę-dy, którę-dy; g-dzie, in-dzie, ów-dzie, wszę-dzie,* (*s-*)*tą-d,* (*po-*)*ką-d.* 305.

Wyrażenia syntaktyczne (pisane osobno): *kiedy, niekiedy, kiedy indziej, gdzie indziej, nigdzie indziej, na kiedy, od kiedy, do kiedy, na tedy.*

Zrosty (pisane razem): *nie-kiedy, nie-gdy, ni-gdy, ni-gdzie, gdzie-nie-gdzie, w-tedy, do-kąd, do-tąd, od-kąd, od-tąd, po-kąd, po-tąd, s-tąd, s-kąd, z-owąd, z-inąd, ze-wsząd, skąd-inąd,* i złożone z przyrostkami: *-ś,* (*-si, -si-ś*), *-że,* (*-ż*), *-bądź, -kolwiek, -to*: *kiedyś, skąd-ś,* lub *skąd-si-ś* (ludowe: *skąd-si*), *gdzie-ż, skąd-że, kiedy-bądź, gdzie-kolwiek, stąd-to.*

b) Przysłówki, będące skostnieniem form i wyrażeń. 306.

1. Przysłówki z form rzeczownikowych: mianownik l. p. *chyba, siła, masa;* dopełniacz l. p. *wczora*(*j*)*;* biernik: *trochę, masę, moc;* narzędnik l. p. *czasem, spodem, ogó-*

łem, l. m. *czasami*, *chwilami*; miejscownik l. p. staropolskie *lecie*, *zimie*, ludowe: *dołu*.

2. Przysłówki z form przymiotnikowych: tutaj mamy dawne formy rzeczownikowe mianownika l. p. na **-o**: *mało*, *bardzo*, (staropol. *bar-zo*), *blizko*, *często*, *darmo*, *zdrowo*, *długo*, *surowo* — i formy miejscownika l. p. na **-e**: *źle*, *dobrze*, *akuratnie*, *istotnie*, *mianowicie*, *koniecznie*. W zakresie tych przysłówków przymiotnikowych twórczość jest bardzo żywa; od całej masy przymiotników możemy tworzyć przysłówki na **-o** lub **-e**. Trudno jednak ściśle określić, kiedy używamy jednego lub drugiego przyrostka, gdyż różnicy znaczenia niema między nimi.

Przysłówki przymiotnikowe ulegają stopniowaniu za pośrednictwem przyrostka -'ej: *wyż-ej*, *niż-ej*, *lż-ej*, *gorz-ej*, *więc-ej*, *mni-ej*. Stopień najwyższy tworzymy od wyższego zapomocą przedrostka *naj-*. Niektóre tematy mają podwójne formy: *króc-ej* i *króci-ej*, *węż-ej* i *węzi-ej*, *szybc-ej* i *szybci-ej*, *miękc-ej*, *mięc-ej* i *miękci-ej*, *gładz-ej* i *gładzi-ej*. Jest tu wogóle pewne zamieszanie pod względem głosowni, gdyż dzisiejszy przyrostek *-ej* opiera się na dwóch dawnych przyrostkach stopnia wyższego przymiotników w r. nij.: *-je* i *-eje*, a każdy z nich inaczej wpływał na temat.

3. Przysłówki z form liczebnikowych i zaimkowych: *jedno* i *jeno*, *jedynie*, *pierwe-j (z pirwe)*, *czego* albo *co*, *czemu*, *ile*, *tyle*, *wiele*, *inaczej*, *jako*, *tako*, *(tamo)*, dzisiejsze *jak*, *tak*, *tam*.

4. Przysłówki z form czasownikowych: *bądź*, *by*, *by-le*, *bywało*, *choć* (jest to tryb rozkazujący od dawnego *chocę* = *chcę*).

5. Przysłówki z określeń przysłówkowych:

a) Wyrażenia syntaktyczne: *co rok*, *co krok*, *z blizka*, *z pańska*, *od razu*, *do jutra*, *po naszemu*, *po polsku*, *po rusku*, *po cichu*, *na domiar*, *na oślep*, *na czczo*, *jak najlepiej*, *jak najmniej*, *za mało*, *za wiele*, *na prędce* i t. d.

b) Zrosty (pisane razem): *co-raz*, *co-dzień*, *z-goła*, *z-dala*, *do-koła*, *do-prawdy*, *do-póty*, *do-póki*, *po-mału*, *po-kryjomu*, *na-zbyt*, *na-przód*, *na-sam-przód*, *na-zad*, *na-raz*, *przede-wszystkiem*, *na-reszcie* i t. d.

Ścisłe zasady pisowni nie są tu jeszcze ustalone. Granica

zatem zależy od zwyczaju, a w razach wątpliwych od tego, czy się całe wyrażenie poczuwa za jeden wyraz czy nie.

6) Przysłówki ze zwrotów: *bodaj* (z *bog daj* = *niech Bóg da*); *dalibóg* (z *da li Bóg* = *jeżeli da Bóg*); *bądź co bądź* (= *niech będzie co bądź*); *niestety* (z dawnego czeskiego nawoływania do pożaru *ne stojte* = *nie stójcie*); *że tak powiem*.

7. Spójniki.

Spójniki są to nieodmienne części mowy czyli partykuły, któremi spajamy ze sobą zdania i wyrazy. Wyrażamy więc za pośrednictwem spójników stosunki i związki, jakie zachodzą między naszemi wyobrażeniami. 307.

Między spójnikami a przysłówkami i zaimkami nie można przeprowadzić ścisłej granicy. Jeden i ten sam wyraz może być zaimkiem, przysłówkiem lub spójnikiem np. *cokolwiek*: *rób cokolwiek* (zaimek); *deszcz cokolwiek* (przysłówek) *ustał*; *uczynisz, cokolwiek* (spójnik) *zechcesz*; *kiedy* jest przysłówkiem, np. *czy on ci kiedy co zrobił?* albo spójnikiem, np. *nie mów, kiedy nie pytają* i t. d.

Co do znaczenia dzielimy spójniki na równorzędne i podrzędne.

Spójniki równorzędne łączą ze sobą wyrazy albo zdania, pozostające do siebie w stosunku współrzędnym, np. *i, a, też, tudzież, wszak, albo-albo, ani-ani, bądź-bądź, czy-czy, zatem, więc, bo, bowiem, albowiem, wtem, wówczas* i t. d.

Spójniki podrzędne łączą zawsze zdania zależne z rządzącemi, np. *że, iż, aby, iżby, jeżeli, gdyby, gdy, kiedy, zanim, ponieważ, zwłaszcza że, chociaż, aczkolwiek* i t. d.

Szczegółowy podział spójników równorzędnych i podrzędnych, ze względu na ich znaczenie w zdaniach, przedstawiony jest w nauce o zdaniu w § 170 i 171.

Pochodzenie spójników. Pochodzenie spójników jest w wielu wypadkach niejasne, np. *i, a, li, czy, ni, bo, ponieważ*. Największa część powstała z przysłówków lub zaimków. Z zaimków np. powstały: *acz (a czso = a co), aczkolwiek. (a czso kolwiek), im-tem, nim, jak* i t. p. Od przysłówków lub określeń przysłówkowych pochodzą: *lubo* (rodzaj nij. od *luby*). 308.

skoro (skory), częścią — częścią, wżdy (z wszegdy), dlatego (dla tego), zaczem (za czem), zatem (za tem). Wiele spójników powstało ze zwrotów, np. *bowiem (bo wiem), jeśli (jest li)* — albo z połączeń spójników, np. *a-ni, a-le, le-cz (le-czso), i-że, i-ż, a-by, je-że-li* i t. d.

8. Przyimki.

309. Przyimki są to wyrazy nieodmienne, określające związek między wyrazami jednego zdania, np. *książka leży* ***na*** *stole; rzeka płynie* ***pod*** *lasem.* Mają one właściwie to samo znaczenie co przysłówki, a różnią się od nich głównie stosunkiem do wyrazu, z którym się łączą. Łącząc się bowiem z imionami, wymagają zależnych od siebie form przypadkowych, np. *po rzece, na rzece, za rzeką, przy rzece, w rzece, przez rzekę, bez rzeki; z rzadka, od młodu, po cichu, po włosku; dla ciebie, dla was, od nas, przez nas, po waszemu; do dwóch, do tysiąca, po trzy, przez dziesięć, ze dwa* i t. d. Łącząc się zaś z czasownikami, tworzą z nimi złożenia właściwe, np. *prze-noszę, przy-noszę, pod-noszę, ob-noszę, za-noszę, wy-noszę, do-noszę, roz-noszę* i t. d. Przyimki mogą się także łączyć z przysłówkami, np. *na teraz, na dzisiaj, od kiedy, przez jutro;* dawniejsze, razem pisane: *od-kąd, po-tąd, zew-szątd, pó-ki, do-póki,* i t. d. Przysłówki te jednak mają jakgdyby znaczenie rzeczownikowe, które z czasem zanika.

Rozróżniamy zatem dwa główne działy przyimków: przedimienne, rządzące przypadkami i przedsłowne, mające znaczenie przysłówkowe, np. *skoczył przez płot = przeskoczył płot.* Zazwyczaj jednak przez przyimki rozumiemy tylko przedimienne.

Podział przyimków. Przyimki grupujemy zazwyczaj nie według znaczenia, ale według tego, którym przypadkiem rządzą. W ten sposób przedstawione są przyimki w nauce o użyciu form deklinacyjnych w zdaniu czyli w t. zw. składni rządu.

310. **Pochodzenie przyimków.** Jak w innych częściach mowy tak i wśród przyimków istnieją wyrazy, pochodzące z róż-

nych epok języka. Do t. zw. pierwotnych przyimków zaliczamy takie jak: *do, na, o, od, po, pod, przez, przed, przy, roz, u, w, z*, t. j. przedewszystkiem te, które jako przedrostki łączą się z czasownikami. Późniejszego pochodzenia są takie jak: *względem, miasto, koło, po-wyżej, po-niżej, w-śród, w-brew, pod-czas, na-kształt, we-wnątrz, ze-wnątrz, nie-daleko, w-skutek, za-pomocą* i t. d. powstałe z form przypadkowych i określeń przysłówkowych taksamo jak przysłówki.

311. **Przyimki złożone.** Oprócz dopiero co wymienionych istnieją jeszcze przyimki złożone z przyimkami np. *o-prócz* obok *prócz, o-krom* obok *krom* (starop. *kromia*), *o-koło* obok *koło; na-przeciw* obok *przeciw, po-mimo, po-nad, po-śród, po-pod, po-między, po-przed, po-za* obok *mimo, nad, śród (wśród), pod, między, przed, za*. Przyimki te nie różnią się znaczeniem od obocznych prostych i rządzą tym samym przypadkiem.

Różnica widoczna jest tylko w przyimkach, złożonych z przyimkiem *z*, np. *z za, z poza, z pod, z popod, z nad, z ponad, z pośród, z pomiędzy, z zewnątrz, z wewnątrz*. Przyimki te rządzą zawsze dopełniaczem.

Przyimki złożone piszemy razem z wyjątkiem złożonych z *z*.

9. Wykrzykniki.

312. Wykrzyknikami nazywamy nieodmienne wyrazy, które służą do wyrażania stanu naszych uczuć: radości, gniewu, żalu, tęsknoty, bolu, niecierpliwości i t. d. Są to po największej części okrzyki jak: *o! och! a! ach! ech! ho! hola! hej-że! no! nu-że! to, to, to! ho, ho, ho! no, no, no! na! naści! (z naż-ci), biada! niestety! fora! won! dalibóg! przebóg! (z prze Bóg = przez Boga), masz tobie! patrzcie się! widzisz go!* ludowe *cie! (z widzicie)*.

Obraz rodziny wyrazów.

313. Podany tutaj zbiór wyrazów, pochodzących od pierwiastka **br-, ber-, bor-**, obejmuje mniej więcej wszystkie używane dzisiaj w języku literackim, tudzież niektóre sta-

ropolskie lub ludowe (oznaczone *). Pierwiastek sam występuje w pięciu zasadniczych postaciach: **bra-, biera-, bier- (bierz-, bior-, biorz-, biór-), brze-, bor- (borz-, bór-)**, od których zapomocą różnych przyrostków tworzą się liczne tematy (oznaczone tłustszym drukiem).

1. ***bra-***

*do-, na-, nade-, o-, ode-, po-, pode-, prze-, przy-, roze-, u-, wez-, wy-, za-, ze-**bra**-ć, przedsię-**bra-ć**;*

**bracz-ka* (= zbieraczka);

bran-y* (= domowej roboty, np. płótno), *przy-, nieprze-bran-y**;*

*prze-, u-, ze-**bran-ie**, grzybo-, wino-**bran-ie**;*

***bran**-iec, -ka, wy-**bran**-iec, -ka; *wy-**braniec**-ki, *-two;*

****bran-ina*** (= wielka przerębla).

2. ***biera-***

*do-, na-, nad-, o-, od-, po-, pod-, prze-, przy-, roz-, u-, wy-, wz-, za-, z-, **biera-ć**, podo-, pona-, ponad-, poo-, pood-, popod-, poprze-, poprzy-, poroz-, pou-, powy-, poza-, poz-**biera-ć**; wyz-**biera**-ć;*

*z-**biera**-cz; z-**bieracz**-ka;*

*o-, wy-**biera-lny**; o-, wy-**bieraln**-ość;*

*o-, z-**bieran**-ie; prze-, roz-, u-, wy-**bieran**-ie się;*

*z-**bieran**-ina; z-**bieranin**-ka.*

3. ***bier-, bierz-, bior-, biorz-, biór-***

*o-, od-, roz-, u-, z-**biór; *na-bier;** roz-, z-, poroz-**bior-owy**;*

*o-**bierz,** -a; o-**bierz-yny**;*

*z-**biór-ka**; wy-**biór-ki**; u-, z-**bior**-ek; z-**biorecz**-ek;*

****bier**-ce* (= orczyk); ****bier-ka*** (= kamień warcabowy);

prawo-, spadko-bier**-ca; spadko-**biercz-yni**;*

*od-**bior**-ca; od-**biorcz-y**, -yni; przedsię-**bior**-ca, -stwo; przedsię-**biorcz**-ość, -y, -yni;*

bier-ny**;*biern**-ia* (= danina); ***biern**-ość, -ik; **biernik**-owy;*

*z-**biorn**-ik; z-**biornik**-owy, z-**biornicz**-ek.*

4. ***brze-*** (dawne ***ber-***)

***brze**-mię; **brzemi**-onko, -ączko; **brzemien-ny**; **brzemienn**-ość.*

5. ***bor-, borz-, bór-***

*do-, po-, wy-, z-, za-**bór;** do-, po-, wy-**bor-owy**; do-**borow**-ość;*

*po-, wy-, za-***bor-ca***; wy-, za-, przedwy-***borcz-y***; po-, wy-***borcz-yni***: za-***borcz-ość***;

*wy-, z-, przewy-***bor-ny***; wy-, przewy-***born-ie***, -ość.*

Nadto w ruskiej formie *so-***bór** (pol. *z-***bór**).

Pierwiastek **br-, ber-, bor-** jest ten sam co w łacińskiem ***fer-o***, greckiem φέρ-ω, mimo różnicy znaczenia (*fero* = niosę). Z łaciny mamy dawno przyswojone i zmienione ***bert-o*** *(ferula)*, jakoteż liczne przyswojenia późniejsze, jak: *kalory-***fer**: ***fer-ować***, *re-***fer-ować**, *-***fer-ent**; *kon-, re-***ferenc-ya**; z greckiego np. ***fer-etron*** lub *am-***for-a** i imiona własne w rodzaju *Krzyszto-***for-y**.

DZIAŁ C.

I. O ODMIANIE WYRAZÓW.

Do części mowy odmiennych należą: rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, liczebniki i słowa, zwane także czasownikami. Pierwsze cztery gatunki wyrazów nazywają się także ogólnie imionami. Części mowy nieodmienne są: przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki, i te cztery nazywają się niekiedy cząstkami albo partykułami. 314.

Część gramatyki, wyjaśniająca odmiany wyrazów, nazywa się fleksyą (albo odmiennią), czyli nauką o odmianach. Odmiany imion nazywamy deklinacyą, odmiany zaś słów — konjugacyą.

1. Odmiana rzeczowników.

Dzisiejsza polszczyzna, jak wiadomo, rozróżnia w deklinacyi trzy rodzaje: męski, żeński i nijaki, np. *dobry syn, dobra córka, dobre dziecko* i t. p., 315.

dwie liczby: pojedynczą i mnogą, np. *syn, synowie; woda, wody; zwierzę, zwierzęta* i t. p.,

siedem przypadków w każdej liczbie, czyli siedem odmiennych postaci, służących do wyrażenia rozlicznych stosunków pomiędzy pojęciami w zdaniu i różniących się zakończeniami. Nazwy tych przypadków są: 1. mianownik (no-

minativus), 2. dopełniacz (genetivus), 3. celownik (dativus), 4. biernik (accusativus), 5. wołacz (vocativus), 6. narzędnik (instrumentalis), 7. miejscownik (locativus).

Przypadki te różnią się od siebie końcówką lub jej brakiem, a często tylko użyciem, bo końcówka jest taka sama; w tym razie poznaje się przypadek tylko w zdaniu, t. j. w stosunku do innych części mowy i zdania.

Osnowę (temat) deklinacyjną odnajdujemy w jednym z przypadków zależnych, zazwyczaj w dopełniaczu, po usunięciu końcówki tego przypadku. Mianownik różni się często bardzo od osnowy. (M. *orzeł*, osn. *orł-*, M. *dzień*, osn. *dń*).

316. **Końcówki w odmianie rzeczowników** są następujące:

Liczba pojedyncza.

	I. męskie	II. nijakie	III. żeńskie	IV. żeńskie	
M.	— —	-o, -e, (-ę)	-a (-ja) -i	— —	1.
D.	-a lub -u	-a	-y (i)	-i (y)	2.
C.	-owi lub -u	-u	-e, -i (y)	-i (y)	3.
B.	-a lub —	jak mianow.	-ę, -ą	— —	4.
W.	-e lub -u	» »	-o, -i	-i (y)	5.
N.	-em	-em	-ą	-ą	6.
Mj.	-e lub -u	-(i)e, -u,	-e, -i (y)	-i (y)	7.

Liczba mnoga.

	I.	II.	III.	IV.	
M.	-owie, -i (y), -e, -y (i)	-a	-y (i), -e	-i (y), -e	1.
D.	-ów, -i (-y)	— -i (y)	— -i	-i (y)	2.
C.	-om	-om	-om	-om	3.
B.	-ów, -i (y), -e, -y (i)	-a	-y (i), -e	-i (y), -e	4.
W.	jak mianow.	jak mianow.	jak mianow.	jak mianow.	5.
N.	-ami, -mi	-ami	-ami	-ami, -mi	6.
Mj.	-ach	-ach	-ach	-ach	7.

317. Nazwą deklinacyi oznaczamy nietylko odmiany imion wogóle, lecz również pewne klasy rzeczowników, ułożone w pewien system podług ich zakończeń i rodzajów. Stosownie do tego ujmujemy wszystkie rzeczowniki polskie w **cztery** oddzielne **deklinacye**, różniące się od siebie stałemi znamionami i tak:

Deklinacya I., męska, obejmuje rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedyńczej na spółgłoskę twardą lub miękką, np. *syn, rolnik, lew, dom, obłok, król, gość, pasterz, koń* i t. p., nadto męskie zdrobniałe na *o*, jak: *wujcio, dziadzio* i t. p.

Deklinacya II., nijaka, obejmuje wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku licz. pojed. na *o*, *e* i *ę*, np. *miasto*, *pismo*, *słowo*; *pole*, *zboże*, *pytanie*; *imię*, *ramię*; *jagnię*, *źrebię* i t. p.

Deklinacya III., żeńska, obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku licz. pojed. na samogłoskę a i i, np. *matka*, *głowa*, *szkoła*; *wieża*, *suknia*, *lilia*, *misya*, *historya*; *pani*, *bogini* i t. p., oraz rzeczowniki męskie, zakończone w mianowniku l. pojed. na *a* i *o*, jak np. *radca*, *poeta*, *woźnica*, *niemowa*; *Kmita*, *Fredro* i t. p.

Deklinacya IV., żeńska, obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką lub niegdyś zmiękczoną, np. *kość*, *dłoń*, *gałąź*, *sól*, *wieś*, *kolej*, *myśl*, *rzecz*, *krew*, *odzież* i t. p.

Objaśnienie[1]).

Mianownik l. poj. rzeczowników męskich przedstawia osnowę deklinacyjną, ale przeważnie zmienioną. I tak: 318.

1. Osnowy, mające na końcu dwie spółgłoski, mają między niemi samogłoskę **e** albo (**i**)**e**, dla łatwiejszego wymówienia. W pierwszym razie spółgłoski zostają niezmienne, w drugim poprzednia twarda zmienia się na miękką (czyli podniebienną), np. *upadk-*, *upadek*; *palc-*, *palec*; *chłopc-*, *chłopiec*; *ps-*, *pies*; *orł-*, *orzeł*; *dń-*, *dzień* i t. p.

2. Osnowy deklinacyjne, mające samogłoskę **o** lub **ę** przed końcową spółgłoską dźwięczną, zmieniają przeważnie te samogłoski na **ó** i **ą** (samogł. ścieśnione lub pochylone), np. *dwor-*, *dwór*; *zęb-*, *ząb*, ale *pręt*, *rok*.

Uwaga. Dawniej w języku ogólnym a dziś jeszcze w mowie ludowej utrzymuje się pochylenie samogł. **e** ku **i** (é) np. *brzég* (prawie równe *brzyg*), *chléb*, *śniég*, *zwiérz* i t. p. Takie brzmienia spotykamy czasem w utworach poetycznych.

Rzeczowniki nijakie kończą się w M. l. poj. na **o**, **e** i **ę** (a przyswojone z j. łać. na **um**, w l. poj. nieodmienne), np. *drzewo*, *pole*, *ramię*, *gimnazyum*. Końcówkę **o** mają osnowy z poprzedzającą spółgłoską twardą, **e** z poprzedz. miękką; **ę** powstało albo z **en** albo z **nt**: *imien-*, *imię*; *zwierzęt-*, *zwierzę*.

[1]) Wzory deklinacyjne na stronie 150 i 151.

Wzory odmiany

Deklinacya I.

Liczba pojedyncza.

		I.		II.		
319.	M.	*chłop*	*dwór*	*król*	*kraj*	1.
	D.	*chłop-a*	*dwor-u*	*król-a*	*kraj-u*	2
	C.	*chłop-u*	*dwor-owi*	*król-owi*	*kraj-owi*	3.
	B.	*chłop-a*	*dwór*	*król-a*	*kraj*	4.
	W.	*chłopi-e*	*dworz-e*	*król-u*	*kraj-u*	5.
	N.	*chłop-em*	*dwor-em*	*król-em*	*kraj-em*	6.
	Mc.(*w*)	*chłopi-e*	*dworz-e*	*król-u*	*kraj-u*	7.

Liczba mnoga.

M.	*chłop-i, (-y)*	*dwor-y*	*król-owie, (-e)*	*kraj-e*	1.
D.	*chłop-ów*	*dwor-ów*	*król-ów, -i*	*kraj-ów*	2.
C.	*chłop-om*	*dwor-om*	*król-om*	*kraj-om*	3.
B.	*chłop-ów*	*dwor-y*	*król-ów*	*kraj-e*	4.
W.	*chłop-i, (-y)*	*dwor-y*	*król-owie, (-e)*	*kraj-e*	5.
N.	*chłop-ami*	*dwor-ami*	*król-ami*	*kraj-ami*	6.
Mc.(*w*)	*chłop-ach*	*dwor-ach*	*król-ach*	*kraj-ach*	7.

Deklinacya II.

Liczba pojedyncza.

		I.		II.		
320.	M.	*drzew-o*	*pol-e*	*imię*	*zwierzę*	1.
	D.	*drzew-a*	*pol-a*	*imieni-a*	*zwierzęci-a*	2.
	C.	*drzew-u*	*pol-u*	*imieni-u*	*zwierzęci-u*	3.
	B.	*drzew-o*	*pol-e*	*imi-ę*	*zwierz-ę*	4.
	W.	*drzew-o*	*pol-e*	*imi-ę*	*zwierz-ę*	5.
	N.	*drzew-em*	*pol-em*	*imieni-em*	*zwierzęci-em*	6.
	Mc.(*w*)	*drzewi-e*	*pol-u*	*imieni-u*	*zwierzęci-u*	7.

Liczba mnoga.

M.	*drzew-a*	*pol-a*	*imion-a*	*zwierzęt-a*	1.
D.	*drzew*	*pól*	*imion*	*zwierząt*	2.
C.	*drzew-om*	*pol-om*	*imion-om*	*zwierzęt-om*	3.
B.	*drzew-a*	*pol-a*	*imion-a*	*zwierzęt-a*	4.
W.	*drzew-a*	*pol-a*	*imion-a*	*zwierzęt-a*	5.
N.	*drzew-ami*	*pol-ami*	*imion-ami*	*zwierzet-ami*	6.
Mc.(*w*)	*drzew-ach*	*pol-ach*	*imion-ach*	*zwierzęt-ach*	7.

rzeczownikowej.

Deklinacya III.

Liczba pojedyncza.

M.	*głow-a*	*ziemi-a*	*dusz-a*	*history-a*	*pan-i*	1.	321.
D.	*głow-y*	*ziem-i*	*dusz-y*	*history-i*	*pan-i*	2.	
C.	*głowi-e*	*ziem-i*	*dusz-y*	*history-i*	*pan-i*	3.	
B.	*głow-ę*	*ziemi-ę*	*dusz-ę*	*history-ę*	*pani-ą*	4.	
W.	*głow-o*	*ziemi-o*	*dusz-o*	*history-o*	*pan-i*	5.	
N.	*głow-ą*	*ziemi-ą*	*dusz-ą*	*history-ą*	*pani-ą*	6.	
Mc. (*w*)	*głowi-e*	*ziem-i*	*dusz-y*	*history-i*	*pan-i*	7.	

Liczba mnoga.

M.	*głow-y*	*ziemi-e*	*dusz-e*	*history-e*	*pani-e*	1.
D.	*głów*	*ziem*	*dusz*	*history-i*	*pań*	2.
C.	*głow-om*	*ziemi-om*	*dusz-om*	*history-om*	*pani-om*	3.
B.	*głow-y*	*ziemi-e*	*dusz-e*	*history-e*	*pani-e*	4.
W.	*głow-y*	*ziemi-e*	*dusz-e*	*history-e*	*pani-e*	5.
N.	*głow-ami*	*ziemi-ami*	*dusz-ami*	*history-ami*	*pani-ami*	6.
Mc. (*w*)	*głow-ach*	*ziemi-ach*	*dusz-ach*	*history-ach*	*pani-ach*	7.

Deklinacya IV.

Liczba pojedyncza.

	I.			II.		
M.	*kość*	*rzecz*	*dłoń*	*straż*	1.	322.
D.	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłon-i*	*straż-y*	2.	
C.	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłon-i*	*straż-y*	3.	
B.	*kość*	*rzecz*	*dłoń*	*straż*	4.	
W.	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłon-i*	*straż-y*	5.	
N.	*kości-ą*	*rzecz-ą*	*dłoni-ą*	*straż-ą*	6.	
Mc. (*w*)	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłon-i*	*straż-y*	7.	

Liczba mnoga.

M.	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłoni-e*	*straż-e*	1.
D.	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłon-i*	*straż-y*	2.
C.	*kości-om*	*rzecz-om*	*dłoni-om*	*straż-om*	3.
B.	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłoni-e*	*straż-e*	4.
W.	*kośc-i*	*rzecz-y*	*dłoni-e*	*straż-e*	5.
N.	*kość-mi*	*rzecz-ami*	*dłoni-ami*	*straż-ami*	6.
Mc. (*w*)	*kości-ach*	*rzecz-ach*	*dłoni-ach*	*straż-ach*	7.

Różnica między odmianą rzeczowników na **e** a **ę** widoczna tylko w osnowach.

Odmianę rzeczowników nijakich cechuje wspólność końcówek w trzech przypadkach, t. j. w Mian. Bier. i Woł. l. poj.: **o** lub **e**, **ę**, w l. mn. **a**. (Podobnie w j. łacińskim).

Rzeczowniki żeńskie mają albo zakończenie samogłoskowe **a** (i-a), **i** (dekl. III.), albo spółgłoskowe miękkie (dekl. IV.). Te ostatnie, podobnie jak męskie, samogłoskę przedkońcową **o**, **ę** pochylają na **ó**, **ą**, np. *sól* (soli), *łódź* (łodzi), *głąb* (głębi), *żołądź* (żołędzi). Niezmienione jednak **ę** pozostało w mianowniku takich rzeczowników jak *gęś*, *część*, *pamięć*, *chęć*, *pięść*, *poręcz*, *gęśl*... Również podobnie jak w męskich rzeczowniki żeńskie dekl. IV. w zbiegu dwu spółgłosek mają **e** (i-e) np. *wieś* (wsi), *płeć* (płci), *cześć* (czci)...

323. **Dopełniacz** l. poj. ma w męskich końcówkę **a** lub **u**, w nijakich **a**, w żeńskich **y** (**i**).

Zasady, któremi się powodujemy, wyróżniając stale dopełniacz rzecz. męskich na **a** i na **u**, są następujące:

Rzeczowniki, oznaczające istoty samoistne albo rzeczy odrębne, mają przeważnie końcówkę a; nazwy pojęć umysłowych (oderwanych) mają przeważnie końcówkę u.

I. Na **a** przeto kończą się:

1. Imiona osób i zwierząt: *ojca*, *pana*, *króla*, *syna*, *brata*. *męża*, *kupca*... *lwa*, *konia*, *tygrysa*, *wilka*, *psa*, *osła*, *orła*, *kruka*... (wyjątek *wołu*).

2. Nazwy przedmiotów oddzielnych, narzędzi, naczyń, części ciała, np. *kamienia*, *księżyca*, *pieca*, *kłosa*, *pługa*, *sierpa*, *młota*... *języka*, *zęba*, *nosa*. *palca*, *wąsa*...; nadto imiona zdrobniałe: *kotka*, *stołka*, *worka*, *wałka*, *młotka*, *koszyka*, *kluczyka*..

3. Nazwy miar, wag, monet, gier, tańców: *łokcia*, *sążnia*, *metra*, *korca*, *grosza*, *dukata*, *talara*, *wista*, *mazura*, *poloneza* i t. d.; również nazwy miesięcy rzeczownikowe: *stycznia*, *maja*, *lipca*, *grudnia*...

II. Na **u** kończą się (oprócz pierwotnych osnów na **u**: *czynu*, *daru*, *dołu*, *domu*, *jadu*, *miodu*, *miru*, *zadu*, *stanu*, *stawu*, *wierzchu*, *wołu*):

1. Rzeczowniki umysłowe: *umysłu*, *rozumu*, *rozsądku*, *dowcipu*, *talentu*, *bolu*, *trudu*, *bytu*, *snu*, *powodu*, *gniewu*...

2. Rzeczowniki zbiorowe, oznaczające masę lub przed-

mioty, złożone z części: *tłumu, gminu, narodu, pułku, kraju, ogrodu, domu, roku, piasku*... i nazwy dni tygodnia: *poniedziałku, wtorku, czwartku, piątku*...

3. Rzeczowniki przyswojone (obce), nieżywotne, różnego znaczenia: *aktu, faktu, egzaminu, procesu, portretu, kształtu*...

Nazwy krajów, miast, wsi i rzek przeważnie polskie lub bardziej znane mają w dopełniaczu **-a**: *Śląska, Wołynia, Krakowa, Poznania, Wiednia, Zagrzebia, Berlina, Paryża*,... *Niemna, Buga, Dunajca*,... obce i mniej pospolite mają **-u**: *Tyrolu, Egiptu, Kaukazu, Londynu, Neapolu, Dunaju, Popradu*...

Uwaga. Niektóre rzeczowniki mają w dopełniaczu l. p. raz zakończenie **a**, drugi raz **u**, stosownie do dwojakiego znaczenia, w jakiem są użyte; i tak np. od rzeczownika *bal* jest dopełniacz *bala* (w znaczeniu deski grubej, kloca) i *balu* (w znaczeniu zabawy); dopełniacz *dęba* (gdy mowa o wspinaniu się konia: *koń staje dęba*) i *dębu* (drzewa); *lipca* (miesiąca) i *lipcu* (miodu); *wieczora* (schyłku dnia) i *wieczoru* (zabawy); *zamka* (przyrządu do zamykania) i *zamku* (pałacu); *zbiega* (człowieka zbiegłego) i *zbiegu* (zejścia się dwu lub więcej przedmiotów, np. zbieg ulic, zbieg okoliczności) i t. p.

Dopełniacz rzecz. żeńskich dekl. III. ma końcówkę **y** po spółgłoskach twardych (*głowy, cnoty, hańby, prawdy*), po spółgłoskach **k** i **g** samogłoska **y** zmienia się na **i** (*matki, ręki, sługi, drogi*); podobnie w męskich na **a**: *mężczyzny, starosty, wojewody*... Rzeczowniki z osnowną spółgłoską miękką mają w dopeł. l. poj. **i**: *roli, kuli, szyi, żmii* (skrócone zam. *szyji, żmiji*), *lilii, historyi*: po spółgłoskach **c, cz, dz, sz, ż, rz** (powstałych ze zmiękczenia, ale dziś nie miękkich) zakończenie **i** zmieniło się na **y**: *pracy, puszczy, miedzy, duszy, wieży, zorzy*...

Rzecz. żeńskie dekl. IV. mają podobnie zakończenie **i** lub **y**; to samo zakończenie jest i w celowniku, wołaczu i miejscowniku (cztery przypadki równe!)

Celownik l. poj. rzecz. męskich ma dwa zakończenia **u** i **owi**. 324.

Końcówkę **u** mają przeważnie rzeczowniki jednozgłoskowe: *panu, Bogu, bratu, chłopu, kotu, psu, lwu*.... nadto z dwuzgłoskowych: *ojcu, chłopcu, palcu, djabłu, owsu*.

Większość rzeczowników męskich (zwłaszcza osobowych) na końcówkę **owi**: *synowi, duchowi, koniowi, krajowi, krzyżowi*...

Rzeczowniki nijakie mają w celowniku końcówkę **u**. Tylko *południe* ma *południowi* (wskutek upodobnienia do *dzień* — *dniowi*).

Rzeczowniki żeńskie (dekl. IV.) spółgłoskowe mają celownik równy dopełniaczowi; rzeczowniki samogłoskowe (dekl. III.) mają w celowniku końcówkę **e**, która poprzedzające spółgłoski zmiękcza: *kobieta* — ***kobiecie***, *swoboda* — ***swobodzie***, ***rosie***, ***grozie***, ***drodze***, ***musze***; również i męskie: ***poecie***, ***staroście***, po zmiękczonych **-i** (**y**): ***ziemi***, ***duszy***.

325. **Biernik** l. poj. rzeczowników męskich *żywotnych* — jest równy dopełniaczowi, *nieżywotnych* — mianownikowi.

Uwaga. Są jednak pewne wyrażenia, w których rzeczowniki nieżywotne na podobieństwo żywotnych mają biernik równy dopełniaczowi, np. koń staje *dęba*; spłatać *figla*, tańczyć *mazura*, grać *walca*, grać *wista*, dostać *kosza*, *arbuza*, dać *szturchańca*, wydać *dukata*, zapłacić *rubla*, *talara*, zgubić *guldena* i t. p.

Rzeczowniki żeńskie (dekl. III.) (i męskie na **-a**) mają końcówkę **ę**. Tylko rzeczownik *pani* utrzymuje dawną swą końcówkę **ą**: *panią*, dzięki częstym i codziennym wyrażeniom: *witam panią*, *żegnam panią* i t. p. Rzeczowniki dekl. IV. mają biernik równy mianownikowi.

326. **Wołacz** l. poj. rzeczowników męskich ma dwa zakończenia: **e** i **u**. I tak **e**, miękczące poprzedzającą spółgłoskę, mają dzisiaj przeważnie rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowną twardą: *naród* — ***narodzie***, *gród* — ***grodzie***, *brat* — ***bracie***, *pan* — ***panie***, ***zębie***, ***dworze***, ***stole***, ***wozie***, nadto żywotne na **ec**: *ojcze*, *chłopcze*, *kupcze*, *starcze*, również *ksiądz* — *księże*.

Zakończenie **u** mają rzeczowniki z końcową osnowną miękką lub powstałą ze zmiękczenia, oraz zakończone na **k**, **g**, **ch** i **h**: *kraj* — *kraju*, *gość* — *gościu*, *kmieciu*, *stróżu*, *wodzu*, *pawiu*, *gołębiu*, *tatusiu*, *ziomku*, *ptaku*, *wrogu*, *zbiegu*, *duchu*, *strachu*, *druhu*, z wyjątkiem zachowanych z przeszłości: *Boże* i *człowiecze* (obok *człowieku*), *kozacze* (obok *kozaku*).

Uwaga. W rzeczownikach takich, jak: *świat* — *świecie*, *kwiat* — *kwiecie*, *obiad* — *obiedzie*, *anioł* — *aniele*, *kościół*

— *kościele*, *wiatr* — *wietrze*, *las* — *lesie*, przedkońcowa samogłoska pierwotna e przed następującą spółgłoską miękką lub niegdyś zmiękczoną utrzymała się bez zmiany. W staropolskiem zasada ta była ogólną; dziś w wielu wyrazach zamiast pierwotnego *e* (podniebiennego) przed następującą spółgłoską, powstałą ze zmiękczenia czyli upodobnienia, mamy samogłoskę *o* lub *a*, jak np. *ubiór* — *ubiorze*, *lód* — *lodzie*, *miód* — *miodzie*, *Piotr* — *Piotrze* (w mowie ludu pozostała dawna forma *Pietrze*), *dziad* — *dziadzie* (i *dziadu*). »Wyjątki« te są wynikiem wpływu upodabniającego znacznej większości form tychże wyrazów z prawidłowo zmienionym *e* na *o* lub *a* przed spółgłoską twardą, np. *lód*, *lodu*, *lodem*, *lody*..., *dziad*, *dziada*, *dziadowi*, *dziadem*, *dziady* i t. d.

Wołacz rzecz. nijakich jest równy mianownikowi. Rzecz. żeńskie dekl. III. zakończone w mianowniku na i i rzecz. dekl. IV. mają wołacz równy dopełniaczowi; zakończone zaś na **a** mają końcówkę **o**, tak żeńskie jak i męskie: *matko*, *głowo*, *duszo*, *komedyo*, *stwórco*, *kolego*, *kaznodziejo*...

Imiona zdrobniałe a raczej pieszczotliwe żeńskie na **a** z poprzedzającą spółgłoską miękką (i takież męskie na **o**), np. *gosposia*, *siostrunia*, *ciotunia*, *babcia*... (oraz *tatko*, *wujko*) i t. p. używają się w wołaczu z zakończeniem na *u*, nie zaś na *o*, to jest: *gosposiu*, *ciotuniu*, *babciu* i t. p. Zakończenie to przejęte jest od podobnych form pieszczotliwych męskich, w których *u* jest zakończeniem wołacza na zasadzie ogólnej. Przeszło ono następnie i do innych pieszczotliwych żeńskich i męskich, jak: *tatuniu*, *babciu* i t. p. (z mianownikiem na **o** lub **a**).

Imiona zdrobniałe na **a** z poprzedzającą spółgłoską twardą, jak: *mama*, *tata*, mają wołacz na **o**: *mamo*, *tato* podobnie jak rzeczowniki zwyczajne.

Narzędnik l. poj. rzeczowników męskich i nijakich **327.**
ma zakończenie **em**, którego samogł. **e** nie miękczy poprzedzającej spółgłoski, ale gardłowe **k**, **g** zmienia na **ki**, **gi**: *panem*, *synem*... *Bogiem*, *wilkiem*...; *miastem*, *oknem*, *skrzydłem*, *polem*, *narzędziem*, *wojskiem*, *łóżkiem*...

Rzeczowniki żeńskie wszystkie (i męskie na **a**) mają końcówkę **ą**: *matką*, *szyją*, *familią*, *panią*, *kością*, *pieśnią*, *krwią*..., *radcą*, *mowcą*, *cieślą*, *kolegą*...

Miejscownik l. poj. rzeczowników męskich jest równy **328.**

wołaczowi, t. j. te, które tam miały **e**, mają i tu **e**, z zachowaniem osnownego **e**, te zaś, które miały **u**, mają **u**. Tylko *Bóg* ma *w Bogu* (wołacz *Boże!*).

Rzeczowniki nijakie, zakończone w mianowniku na **o**, mają w miejscowniku końcówkę **e** (i-e), zakończone w mianowniku na **e** — końcówkę **u**, np. *koło* — *w kole, morze* — *w morzu*.

Rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowną **k, g, ch** kończą się w tym przypadku na **u** (tak samo i podobne męskie), np. *w jabłku, w wojsku, w kółku, w sitku, w oku, w uchu* i t. d.; nadto na ich podobieństwo mają: *dobro* — *w dobru, gorąco* — *w gorącu*.

W takich wyrazach, jak: *ciało* — *na ciele* (ćel e), *lato* — *w lecie* (leć-e), *zwierciadło* — *w zwierciedle, gniazdo* — *w gnieździe, miasto* — *w mieście* (m'eść-e) i t. p. obok zmiękczenia ostatniej spółgłoski osnownej (*ł* na *l*, *t* na *ć*, *d* na *dź*) mamy jednocześnie przykłady utrzymania się samogłoski pierwotnej *e* (ćel-e, leć-e), która w innych przypadkach przed spółgłoskami twardemi *ł*, *t*, *d*, *z* uległa zmianie na *a* lub *o* (*lato* — *latem* — *latami, ciało* — *ciała, gniazdo* — *gniazd* i t. p.).

Miejscownik l. poj. rzeczowników żeńskich (tak dekl. III. jak i IV.) jest równy celownikowi.

Przypadki **liczby mnogiej** przedstawiają mniej rozmaitości. Tylko

329. **Mianownik** rzeczowników męskich ma cztery zakończenia: **i, owie, y, e**.

Końcówka i służy imionom osobowym męskim z ostatnią spółgłoską osnowną twardą, która przed **i** zamienia się na odpowiednią zmiękczoną lub powstałą ze zmiękczonej: *sąsiad* — *sąsiedzi, anioł* — *anieli, Krzyżacy, grzesznicy, młodzieńcy, mędrcy, kupcy, chłopcy* (**y** zam. **i** po **c, rz**).

Zakończenie **owie** mają formy osobowe męskie, oznaczające urzędy, godności, pokrewieństwo (oraz nazwiska rodowe i imiona narodów starożytnych), np. *panowie, królowie, posłowie, wodzowie, świadkowie, ojcowie, mężowie, zięciowie.*

Końcówka **y** jest właściwie końcówką biernika l. mn. rodz. męskiego; pierwotny biernik przyjął znaczenie mianownika rzeczowników męskich, oznaczających zwierzęta i przedmioty nieżywotne, np. *barany, woły, lwy, psy,*

orły, dęby, cedry, ludy, klejnoty, okręty, zmysły, duchy, kłopoty, oraz: *kręgi, drągi, wilki, ptaki, dobytki, pociski*, gdzie **y** po **k g** zmieniło się na **i** (por. § 323).

Uwaga 1. I niektóre osobowe mają formę biernika w mianowniku, np. *posły, anioły, karły, syny, doktory, bogi, wojowniki* i inne, jeżeli łączymy z nimi pewien odcień lekceważenia lub pogardy.

Uwaga 2. Formy na **y** łatwo odróżnić od form na **i**, w których spółgłoska osnowna uległa zmiękczeniu i dalszemu przerodzeniu się *(sąsiedzi, kaci, mnisi, żacy)*, gdy przed zakończeniem **y**, wyrażanem przez **i**, spółgłoska osnowna nie zmiękcza się na podniebienną z wyjątkiem **k, g** na **ki, gi,** a więc: *chłopy, żydy, katy, mnichy, smoki, wrogi.*

Formy na **i** i **owie**, służące rzeczownikom osobowym, nazywamy osobowemi, formy na **y** — rzeczowemi.

Zakończenie **e** jest właściwe rzeczownikom z końcową osnową zmiękczoną: *króle, pasterze, lekarze, oracze, bogacze, konie, pieniądze, strumienie, ludzie, goście, tygodnie.*

Rzeczowniki osobowe, rodzime, z przyrostkiem złożonym **an-in** *(włościanin, mieszczanin)* mają w l. mn. osnowę tylko z przyrostkiem **an** (bez **in**!) i końcówkę **e** (**i-e**): *mieszczanie, włościanie.*

Przyswojone z jęz. łacińskiego (**anus, inus**): *kasztelan, kapelan, zakrystyan* mają końcówkę **i** *(kapelani, kasztelani)*; nazwy zakonników: *Dominikan, Franciszkan, Bernardyn, Paulin* pod wpływem rodzimych na **anin** mają końcówkę **e** lub **i**: *Dominikanie, Franciszkanie — Bernardyni, Paulini.* Również *chrześcijanin* i *poganin* mają formy na **e**: *chrześcijanie, poganie. Hiszpan* ma *Hiszpanie, cygan* atoli ma *cygani, hetman — hetmani, pleban — plebani.*

Cudzoziemskie na **ans** mają w mianowniku l. mn. **e** twarde: *kwadranse, wakanse, ordynanse, awanse, bilanse.*

Rzeczowniki męskie, przyswojone z nijakich w języku łacińskim i greckim, mają obok końcówki **y**, która przeważa w języku nam współczesnym, swoją obcą końcówkę **a**: *dokumenty* i *dokumenta, elementy* i *elementa, poematy* i *poemata, egzaminy* i *egzamina.*

Do tych form na **a**, właściwych rodzajowi nijakiemu, upodobniły się pewne rzeczowniki obce męskie, np. *gusta*

(łać. gustus), *numera* (numerus), *kursa* (cursus), oraz: *koszta* (niemieckie: Kosten), *grunta* (niem. Grund).

Uwaga. Ponieważ dopełniacze l. poj. tych rzeczowników mają końcówkę **u**, wyróżniały się więc od form na **a** l. m. i tem łatwiej upodobniały się do przyswojonych z jęz. łać., np. *kotlet*, dop. l. poj. *kotleta*, ma l. mn. *kotlety*.

Za **błędne** stanowczo uważa się formy: *urzęda*, *przedmiota*, *kłopota*, *zeszyta*, *okręta*, *odcienia*, które jako rodzime mają właściwe zakończenie **y** lub **e**: *urzędy*, *przedmioty*, *zeszyty*, *okręty odcień — odcienie*.

Między formą *akta* a *akty* czynimy tę różnicę znaczenia, że *akta* (dop. *aktów* i *akt*) są w archiwum złożone, a *akty* (dop. *aktów*) są częściami utworów scenicznych; podobnie *organa* (dop. *organów*) to narządy w ciele ludzkiem lub zwierzęcem, a *organy* to narzędzie muzyczne.

Rzeczowniki *bracia*, *księża*, poczuwane jako l. mn. do *brat*, *ksiądz* (lubo w rzeczywistości formy zbiorowe), odmieniają się dzisiaj w l. mn. jak rzeczowniki żeńskie dekl. IV, różniąc się od nich formą na **a** w mianowniku i wołaczu.

Rzeczowniki nijakie mają mianownik l. mn., biernik i wołacz zakończone na **a**: *drzewa*, *pola*, *imiona*, *zwierzęta*. Nijakie dwutematowe jak *imię*, *cielę* mają l. poj. od osnowy miękkiej: *imień-*, *cielęć-*, a l. mn. od osnowy twardej: *imion-*, *cielęt-*, a więc: *imiona*, *plemiona*, *strzemiona*, *znamiona*, *cielęta*, *kurczęta*, *prosięta*, *źrebięta*. *Nasienie* odmienia się w l. poj. jak *pole;* w l. mn. jak *imię;* ma bowiem *nasiona*, *nasion*, *nasionami*. *Niebo* obok formy l. mn. *nieba*, ma formę dawną *niebiosa*.

Rzeczowniki żeńskie dekl. III. zakończone na **a** z poprzedz. spółgłoską twardą mają w mianowniku l. mn. końcówkę **y** (po **k**, **g**- **i**): *głowy*, *kobiety*, *ryby*, *góry*, *matki*, *córki*, *drogi*, *zasługi* i t. p.; zakończone zaś na **a** z poprzedzającą spółgłoską miękką oraz zakończone na **i**, mają zakończenie **e**: *ziemie*, *dusze*, *wieże*, *prace*, *szyje*, *burze*, *historye*... *panie*, *gospodynie*, *mistrzynie*.

Rzeczowniki męskie, do tej deklinacyi należące, odmieniają się w l. mn. podług męskich deklinacyi I. a więc mają zakończenie **owie**: *wojewodowie*, *starostowie*, lub **i**: *rządcy*, *sprawcy*, *koledzy*, *wydawcy*. *Cieśla* ma l. mn. *cieśle*, *kazno-*

dzieja — *kaznodzieje*. *Szlachta* jako rzeczownik zbiorowy nie ma l. mn.

Rzeczowniki żeńskie dekl. IV. mają właściwą końcówkę **i (y)**, występującą w mianowniku, bierniku i wołaczu l. mn., np. *kości*, *pieśni*, *myśli*, *myszy*, *rzeczy*, *wieści*, *wiadomości*, *nici*, *brwi* i t. p.

Pod wpływem żeńskich na a z poprz. miękką, jak *praca*, *szyja*, *wieża*, *historya* — pewna część rzeczowników dekl. IV. upodobniła się do nich w mianowniku l. mn. i przybiera końcówkę e (i-e), np. *łodzie*, *baśnie*, *słodycze*, *noce*, *podróże* a nawet *chorągwie*, *cerkwie*, *krokwie* i t. p. Dowodem przechodzenia tych rzeczowników do odmiany III. są liczne formy podwójne, t. j. obok form właściwych występowanie form analogicznych bez różnicy znaczenia: *wsi* i *wsie*, *mocy* i *moce*, *pieczęci* i *pieczęcie*, *przepaści* i *przepaście* i t. p.

Dopełniacz l. mn. rzeczowników męskich przedstawia dziś czystą osnowę deklinacyjną tylko u takich jak: *mieszczanie* — *mieszczan*, *ziemianie* — *ziemian*, *pogan*, *chrześcijan*, tudzież *przyjaciół*, *nieprzyjaciół* i obecnie przysłówek *do tych-czas*. 330.

Znaczna ilość rzeczowników z końcową osnowną twardą ma końcówkę **-ów** (właściwą tylko jednej grupie tych rzeczowników), np. *synów*, *domów*, *sąsiadów*, *proroków*, *aniołów*, *panów*, *czasów*, *zmysłów*... a także z końcową spółgłoską miękką: *mężów*, *ojców*, *stróżów*, *kupców*, *krajów*, *mieczów*, *bolów*...

Wiele jednak z tych rzeczowników, które mają w osnowie ostatnią spółgłoskę miękką lub powstałą ze zmiękczenia, posiada dziś zakończenie **i (y)**, np. *koni*, *śledzi*, *gołębi*, *kamieni*, *strumieni*, *sążni*, *paznokci*, *liści*, *tysięcy*, *groszy*, *miesięcy*, *zajęcy*, *pieniędzy* i t. p., ale obok tego nie brak w tej gromadzie takich, które mają obok i przypodobnioną końcówkę **ów**: *króli* — *królów*, *uczni* — *uczniów*, *słuchaczy* — *słuchaczów*, *lekarzy* — *lekarzów*, *noży* — *nożów* i t. p. bez różnicy znaczenia. (Obie formy są równie dobre i żadnej nie można potępiać).

Również i rzeczowniki nijakie mają dopełniacz l. mn. równy osnowie deklinacyjnej: *drzew*, *jezior*, *lat*, *miast*, *pism*, *miejsc*, *serc*, *kazań*, *uczuć*, przyczem samogłoski końcowe

osnowy **o**, **ę** pochylają się na **ó**, **ą**, np. *koło* — *kół*, *słowo* — *słów*, *święto* — *świąt* (ale *pęto* — *pęt!*). Przy zbiegu dwu spółgłosek w osnowie rozdziela je **e** (i-e): *dno* — *den*, *sto* — *set*, *wiadro* — *wiader*, *mydło* — *mydeł*, *drewien*, *krosien*, przyczem **k** i **g** zmiękczają się na **ki**, **gi**: *okno* — *okien*, *szkło* — *szkieł*, *bagien*, *włókien*, *sukien*, *piekieł*. (Nie mają tego »wstawnego« e rzeczowniki nijakie, zakończone na **stwo**, **ctwo** i **sko**, pomimo zbiegu nawet trzech spółgłosek).

Rzeczowniki nijakie, zakończone w mianowniku na **-e** (ściągnięte z **-ije**), mają w dopełniaczu l. mn. końcówkę **-i**: *narzędzi*, *podgórzy*, *wybrzeży*, *narzeczy*, *bezprawi*, *podziemi* i t. p., ale *przysłowie* obok *przysłowi* ma utartą formę *przysłów*, utworzoną pod wpływem formy *słów* (do *słowo*). Ten wyłom sprawia, że w mowie potocznej coraz więcej słyszy się i te rzeczowniki z końcówką **-ów** w dopełniaczu l. m.

Uwaga. Rzeczowniki słowne na **nie**, **cie**, o ile tworzą l. mnogą, mają w dopełniaczu czystą osnowę: *wołań*, *dociekań*, *starć*, *zaklęć*.

Nijakie na **-um**, przyswojone z j. łać., a w l. poj. nieodmienne, mają w dopełniaczu l. mn. końcówkę **ów**: *gimnazyów*, *muzeów*, *studyów*, *kolegiów*, *beneficyów*.

Zakończone na **sko**, nieżywotne, mają dopełniacz l. mn. równy osnowie deklinacyjnej: *ognisk*, *mrowisk*, *siedlisk*; żywotne mają **ów**: *konisków*, *chłopczysków*. Nadto **ów** mają ze swojskich: *oczów*, *uszów*, *pleców* (obok *oczu*, *uszu*).

Nijakie na **ęt** pochylają to **ę** na **ą** w dopełniaczu l. mn.: *cielęta* — *cieląt*, *źrebięta* — *źrebiąt*.

Rzeczowniki żeńskie dekl. III. na **a** i **i** mają w dopełniaczu l. mn. samą osnowę: *chat*, *ran*, *ziem*, *burz*, *bań*, *świątyń*, *pań*, *gospodyń*, przyczem osnowy z **o** i **ę** pochylają te samogłoski na **ó** i **ą**: *mów*, *głów*, *osób*, *dróg*, *gąb*, *przysiąg*, *rąk*, (obok niepochylonych: *torb*, *sikor*, *potęg*, *gawęd*, *jędz*), a zbieg spółgłosek usuwa wstawne **e**: *matek*, *jodeł*, *ławek*, *łez*, *wojen*, *książek*, *łyżek*; **k**, **g** miękczy się na **ki**, **gi**: *mgieł*, *igieł*, *gier*, *sukien*.

Uwaga. Mimo zbiegu spółgłosek nie mają wstawnego **e** formy: *łask*, *trosk*, *klęsk*, *sióstr*, *mitr*, *warg*, *wierzb*, *gwiazd*, *izb*, *modlitw*, *wysp*; (*bitew* i *bitw*, *łyżew* i *łyżw*).

Rzeczowniki żeńskie z przyrostkiem -nia i obce na -ja mają w dopełniaczu l. mn. zakończenie **i** (= l. poj.): *lutnia — lutni, studnia — studni, sukni, spiżarni, pochodni, księgarni, historyi, opinii, religii, stacyi, pensyi*. Nadto dopełniacz liczby mnogiej mają równy dopełniaczowi liczby pojedynczej i takie swojskie, jak: *wieczerza — wieczerzy, nadzieja — nadziei* (= nadzieji), *zawieja — zawiei* (= zawieji), *zbroja — zbroi* (= zbroji), *dziewoja — dziewoi* (= dziewoji), *swawola — swawoli, samowoli, rękojmia — rękojmi, głębia — głębi, czapla — czapli* oraz *msza — mszy*.

Rzeczowniki męskie na **a** (dekl. III.) mają w dopełniaczu l. mn. końcówkę **ów**: *radców, sprawców, kłamców, lutnistów*: tylko *sługa* i *mężczyzna* mają samą osnowę: *sług, mężczyzn*.

Rzeczowniki żeńskie dekl. IV. mają dopełniacz l. mn. co do formy równy dopełniaczowi l. poj., t. j. na **i** (**y**).

Celownik l. mn. mają obecnie rzeczowniki wszystkie zakończony na **om**. 331.

Biernik l. mn. mają rzeczowniki męskie osobowe równy formom dopełniacza bez względu na to, czy końcowa osnowna jest twarda czy miękka, np. *widzę sąsiadów, panów, królów, mężów, ludzi, gości* i t. p. — Męskie zwierzęce i nieżywotne zachowały dawne formy biernika (na **y** i **e**): *barany, psy, ptaki, domy, wozy; konie, gołębie, zające, gwoździe, łokcie*... Przyswojone z łacińskiego i greckiego mają biernik równy mianownikowi (na -**a** lub -**y**). 332.

Rzeczowniki nijakie i żeńskie mają biernik, wołacz i mianownik l. mn. równobrzmiący.

Wołacz l. mn. jest u wszystkich rzeczowników równy mianownikowi. 333.

Narzędnik l. mn. jest blizki ujednostajnienia; zakończenie **ami** ogarnęło już prawie wszystkie rzeczowniki. 334.

Z męskich, zakończonych na osnowną miękką, mają **mi**: *gośćmi, ludźmi, końmi, liśćmi, pieniędzmi* i *nieprzyjaciółmi;* nadto *braćmi, księżmi*.

Miejscownik l. mn. ma prawie wyłącznie zakończenie **ach** u wszystkich rzeczowników. (Wyjątki w nazwach krajów — poniżej). 335.

336. **Odmiana rzeczowników: *książę, dziecię.***

Rzeczownik *książę* w odmianie swojej, obok dawniejszych form pełnych, ma w liczbie pojedynczej nowsze formy skrócone; to jest:

	Liczba pojedyncza.	*Liczba mnoga.*
M.W.	*książę*	*książęta*
D.	*księcia* (daw. książęcia)	*książąt*
C.	*księciu* (daw. książęciu)	*książętom*
B.	*księcia*	*książąt*
N.	*księciem* (d. książęciem)	*książętami*
Mc.	*o księciu* (d. książęciu)	*o książętach.*

Rzeczownik *dziecię* w liczbie pojedynczej nie różni się odmianą swoją od innych rzeczowników z osnową na *-ęć* (Dopełn. *dziecięcia*, C. *dziecięciu*, B. *dziecię* i t. d.); w liczbie zaś mnogiej ma osnowę deklinacyjną skróconą na *dzieć-* i odmianę taką samą, jak rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką (np. *kość*), to jest: M. *dzieci*, D. *dzieci*, C. *dzieciom*, B. i W. *dzieci*, N. *dziećmi*, Mc. *w dzieciach.*

Resztki liczby podwójnej (dualis).

337. Rzeczowniki nijakie: *oko*, *ucho* odmieniają się w l. poj. podług wzoru *drzewo;* liczbę zaś mnogą mają złożoną z resztek dawnej liczby podwójnej i nowych form l. mn. I tak:

	Liczba podwójna.		*Liczba mnoga.*	
M.	*oczy,*	*uszy*	—	—
D.	*oczu,*	*uszu*	*oczów,*	*uszów*
C.	*[oczyma,*	*uszyma]*	*oczom,*	*uszom*
B.	*oczy,*	*uszy*	—	—
W.	*oczy,*	*uszy*	—	—
N.	*oczyma,*	*uszyma*	*oczami,*	*uszami*
Mc.	*[oczu,*	*uszu]*	*oczach,*	*uszach*

Form ujętych w klamrę [ ] dziś się nie używa; innych używa się równorzędnie obok siebie — a więc *oczu* i *oczów* obok *ócz*, *oczyma* obok *oczami.*

Formy l. mn. *oka, ucha, okami, uchami* i t. p. mają znaczenie oka w siatce, ucha u garnka lub t. p.

Rzeczownik **ręka** (w l. poj. odmieniamy jak *matka*) ma 338.
liczbę mnogą również posplataną z liczby podwójnej i mnogiej.

	Liczba podwójna.	*Liczba mnoga.*
M.	*ręce*	—
D.	*ręku*	*rąk*
C.	—	*rękom*
B.	*ręce*	—
W.	*ręce*	—
N.	*rękoma*	*rękami*
Mc.	(w) *ręku*	(w) *rękach*

Rzeczowniki o liczbie mnogiej. 339.

Są pewne rzeczowniki, używane tylko w liczbie mnogiej (pluralia tantum), jak np. *dzieje*, *łowy*, *urodziny*, *drzwi*, *usta*, *wrota* i t. d. Są one przeważnie rodzaju żeńskiego; mniejsza ilość jest męskich, a kilka tylko rodzaju nijakiego. Rodzaj ich gramatyczny poznaje się z form mianownika i dopełniacza. I tak: rzeczowniki rodzaju męskiego kończą się w mianowniku (bierniku i wołaczu na *-y (-i)*, t. j. mają zakończenie 'rzeczowe', oraz w bardzo małej liczbie na *-e*, w dopełniaczu zaś zakończenie na *-ów*, np. *cepy* — *cepów*, *cęgi*, *obcęgi* — *obcęgów*, *fusy* — *fusów*, *gody* — *godów*, *łowy* — *łowów*, *manatki*, *okopy*, *okulary*, *organy*, *plecy*, *wety*, *więzy*, *androny*... *dzieje* — *dziejów*, *finanse* — *finansów*.

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego mają w mianowniku zakończenie na *e*, *i*, *y*, w dopełniaczu zaś jedne kończą się na *i (y)*, jak np. *drożdże* — *drożdży*, *drzwi*, *odrzwi*, *grabie* — *grabi*, *konopie* — *konopi*, *nosze* — *noszy*, *podwoje* — *podwoi*, *(= podwoji)*, *spodnie* — *spodni*, *wakacye* — *wakacyi*, *wici* i t. d.; inne mają formę dopełniacza równą osnowie deklinacyjnej, jak oto: *drzwiczki* — *drzwiczek*, *kajdany* — *kajdan*, *koszary* — *koszar*, *nożyce* — *nożyc*, *nożyczki* — *nożyczek*, *pomyje* — *pomyj*, *sanie* — *sań*, *sanki* — *sanek*, *skrzypce* — *skrzypiec* i *skrzypców*, *suchoty* — *suchot*, *szczypce* — *szczypców*, *świątki* — *świątek*, *widły* — *wideł*, *otręby* — *otrąb*, *urodziny* — *urodzin*, podobnie: *chrzciny*, *imieniny*, *odwiedziny*, *zaręczyny*, *zaślubiny*, *zaduszki* i t. p.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego mają mianownik

(biernik i wołacz) z właściwem temu rodzajowi zakończeniem *-a*, dopełniacz zaś równy osnowie deklinacyjnej; np. *bliźnięta* — *bliźniąt*, *drwa* — *drew*, *usta* — *ust*, *wrota* — *wrót*, *żarna* — *żaren*.

340. Odmiana imion własnych rzeczownikowa.

Imiona własne osób (imiona chrzestne, nazwiska), rodów i narodów i nazwy geograficzne (krajów, miast, gór, rzek i t. d.) mamy swojskie i obce. W swojskich stosujemy się do rodzaju i końcówki i odmieniamy je tak jak imiona pospolite, np.:

1. Imiona własne swojskie (lub przyswojone).

a) chrzestne *męskie:*	*Adam, Czesław, Ludomił, Marcin, Piotr, Wacław, Zbigniew* . .	jak **syn** (lecz Adamie!)
	Andrzej, Błażej, Grzegórz, Kazimierz, Maciej, Tomasz, Włodzimierz . . . . i zdrobniałe: *Jaś, Stefuś, Kazio, Stasio, Tadzio*	jak **mąż.**
żeńskie:	*Agata, Barbara, Helena, Jadwiga*	jak **głowa.**
b) nazwiska rodowe i przezwiska:	*Mickiewicz, Niemcewicz, Kniaziewicz*	jak **mąż.**
na a: *męs.*	*Gąska, Kmita, Ordęga, Pszonka, Sapieha, Skarga, Leopolita, Rewera*	jak **starosta.**
żeń.	*Sapieżyna, Radziwiłłówna* . . .	
na o:	*Chodźko, Domejko, Fredro, Jagiełło, Kościuszko, Matejko, Orzeszko, Sanguszko*	jak **starosta.**
c) ludów, narodów:	*Chrobat, Krakus, Czech, Mazur, Rusin, Niemiec, Prusak, Anglik, Grek*	jak **syn.**
d) części świata, krajów i prowincyi:	*Afryka, Ameryka, Europa, Polska*	jak **głowa.**

	l. mn. *Inflanty*, *Kujawy*, *Czechy*, *Prusy* podług wzoru *dwory*, jednak w dopełn. *Czech*, *Prus*, *Włoch*, a w m. *w Prusiech*, *Włoszech*, *Niemczech*.	
	Anglia, *Austrya*, *Hiszpania* . . .	jak **dusza.**
	Pobereże, *Podole*, *Pokucie*, *Polesie*, *Pomorze*, *Zaporoże* . . .	jak **pole.**
e) miast i wsi:	*Borek*, *Glinik*, *Kozłów*, *Kraków*, *Ostrów*, *Żelechów*, *Radzyn*, *Szczucin*	jak **syn.**
	Brześć, *Drohobycz*. *Lubień*, *Ślemień*, *Oświęcim*, *Radom*, *Okocim*, *Przemyśl*, *Radomyśl*, *Sandomierz*, *Wolborz*	jak **mąż.**
	Adamowo, *Odolanowo*, *Starczewo*, *Jeziorno*, *Pasieczno*, *Wierzbno* . . . . l. mn. *Gumniska*, *Monasterzyska*, *Wierzchowiska*	jak **drzewo.**
	Zabłocie, *Tęgoborze*, ...	jak **pole.**
	Mogiła, *Muszyna*, *Poręba*, *Skawina*, *Żegocina*, *Częstochowa*, *Dąbrowa* . . . . l. mn. *Puławy*	jak **głowa.**
	Goszcza, *Łomża*, *Ruszcza*, *Stróża*, *Wola* . . . . l. m. *Biskupice*, *Racławice*, *Siedlce*, *Płowce*, *Wadowice*	jak **ziemia.**
	Łódź, *Małogoszcz*, *Pakość*	jak **dłoń.**
f) gór i rzek:	*Giewont*, *Gierlach* — *Bug*, *Dniestr*, *San*, *Wisłok*	jak **syn.**
	Krywań — *Dunajec*, *Strwiąż*, *Wieprz*	jak **mąż.**

Jaworzyna, Magóra — Odra, Warta, Wisła . . . . l. mn. *Tatry, Karpaty, Alpy* . .	jak **głowa.**
Narew, Pełtew, Tanew	jak **dłoń.**

341. **2. Imiona własne obce**

a) **ze świata starożytnego** (łacińskie i greckie) stosujemy **podług końcówek** do rodzaju i odmiany polskich rzeczowników. I tak:

męskie dekl. I. na **-a (ia)** odmieniamy podług wzoru **wojewoda,** np. *Atryda, Pelida,* lub podług **cieśla**: *Agrykola, Scewola.*

Inne na **-as, es, -us, -er, -o(n), -on(t), -is** i t. p. odmieniamy podług wzoru **syn,** np. *Pelopidas (Pelopidasa, -owi, -em...), Charondas, Midas... Achilles, Dyogenes, Eschines, Herkules, Orestes, Sokrates, Ramzes... Attykus, Druzus, Janus, Krezus, Lukullus... Aleksander, Lizander, Peryander* (e wstawne tracą w dalszych przyp.), *Aryon, Cycero(n), Drakon, Hannon, Kato(n), Milo(n), Nero(n), Plato(n), Pluto(n), Scypio(n), Warro(n)... Xenofont... Psametych, Kastor, Polluks, Styks, Pelops... Adonis, Parys.*

Na **-iasz, -iusz** podług **mąż**: *Eneasz, Pauzaniasz, Antoniusz, Orfeusz...*

Nieodmienne mogą być męskie na **-us**: *Issus, Istmus, Tapsus...* na **-oi**: l. mn. *Aigospotamoi,* i na **-i**: *Pompei, Wei...*

Żeńskie na **-a**: *Antygona, Attyka, Kreta...* odmieniamy jak **głowa**; na **-ia**: *Achaja, Arkadya, Lakonia, Troja...* jak **dusza**; rzecz. l. mn. na **-ae** — zamieniają tę końcówkę na **-y** i odmieniają się podług **głowy**: *Ateny, Teby, Syrakuzy;* zakończone na **-e** odmieniają się jak **dusze**: *Kinoskefale, Mikene, Plateje, Termopile...*

Rzecz. zakończone na **-as** (-adis), **-is** (-idis), **-es** (-eris), **-o** (-onis) w tej formie są nieodmienne; dalsze przypadki tworzą od zmienionego mianownika przez dodanie do osnowy końcówki **-a,** np. *Pallas — Pallada, Pallady, Palladzie... Tetys — Tetyda, Artemis — Artemida, Semiramis — Semiramida, Ceres — Cerera, Dydona, Junona, Safona...*

Nieodmienne mogą być: *Arachne, Klio, Kalipso.*

Nieodmienne i **nijakie** z żeńskich są: *Atys, Halys, Liris, Memfis, Akropolis, Asturis, Hipazys*...

Nijakie rzeczown. l. mn. na **-a**: *Arbela, Ekbatana, Leuktra*... są w języku polskim **żeńskie** i odmieniają się jak **głowa**.

Nieodmienne są na **-um, -on**: *Dyrrhachium, Ilium, Lacyum, Pergamum, Delion, Faleron* i na **-os** (w gr. męskie): *Argos, Delos, Lesbos*. .

b) ze świata nowożytnego (niemieckie, francuskie, angielskie) o tyle są odmienne, o ile do polskich końcówek i polskich odmian nagiąć się dadzą. I tak: 342.

Niemieckie imiona własne, zakończone na spółgłoski, odmieniamy podług wzoru **syn**: *Haydn, Kolberg, Zeltner; Grunwald, Schönbrunn, Ulm, Weimar*... Nieodmienne są złożone, np. *Wiener-Neustadt, Zell am See.*

Angielskie imiona jak: *Newton (Niuton), Washington (Waszyngton), Oxford* są odmienne: inne jak: *Cambr gde, Greenwich, Wight* — nieodmienne.

Francuskie imiona, zakończone na spółgłoski: *Maridal*, lub na samogłoskę **-e**, której się nie wymawia, np. *Macaire*, odmieniamy podług **syn**: *Maridala, Macaire'owi;* zakończone na **-i, -y** odmieniamy podług odmiany przymiotnikowej: *Aubry, Aubrego*... Takie jak: *Grenoble, Moreau, Bordeaux, Amiens, Artois* — są nieodmienne.

Włoskie na -i nazwiska osób odmieniamy przymiotnikowo: *Gassendi, Gassendi'ego*... *Verdi, Verdi'ego*... ale imiona miast na **-i, -o** są nieodmienne: *Bari, Capri, Arno, Lido, San Marino*...

Nieodmienne są też hiszpańskie, np. *Karakas, Burgos, Palos, Toledo:* — azyatyckie: *Amu, Jesso, Nagasaki, Tokio;* — afrykańskie: *Chartum, Ukerewe, Zambezi, Mwutan*...

Odmiana rzeczowników w języku polskim dawnym (staropolskim).

343. Język polski w liczbie właściwości, odziedziczonych po wspólnym języku prasłowiańskim, podobnie jak inne języki słowiańskie, otrzymał także pewną gotową deklinacyę. Ten zasób form deklinacyjnych, w ciągu szeregu stuleci samoistnego życia języka polskiego, podlegał różnym zmianom, stosownie do zasad jego głosowni i pod wpływem analogii czyli upodobnienia form jednych do drugich. Dla tego dawniejsza deklinacya polska znacznie się różniła od deklinacyi języka nam spółczesnego.

Przedstawione powyżej we wzorach różne formy wyrazów, właściwe dzisiejszemu językowi polskiemu, nie zawsze posiadały te same zakończenia. Nie sięgając dalej, już w wieku XIV., XV. i XVI. znane są w zabytkach języka owych czasów formy przypadków odmienne od dzisiejszych. Z biegiem czasu postaci przypadkowe ulegały pewnym zmianom. W jaki sposób odbywały się te przemiany, to przeradzanie się postaci dawniejszych w języku na nowsze, i pod wpływem jakich przyczyn, objaśniają następujące uwagi.

344. **Mianownik** liczby pojedynczej rzeczowników męskich w języku polskim i w innych językach słowiańskich, utraciwszy swą końcówkę pierwotną w przeddziejowej epoce, przedstawia nam osnowę deklinacyjną (w języku starosłowiańskim mianownik po spółgłosce osnownej ma jeszcze samogłoskę krótką ъ (*ŭ*) lub ь (*ĭ*), np. domъ, końь).

O ile samogłoska *e*, w mianowniku pomiędzy spółgłoskami, powstała z prasłowiańskiej samogłoski miękkiej *ĭ* (ь), zmieniła poprzednią spółgłoskę twardą na odpowiednią podniebienną, np. *psa — pies*.

W pewnych rzeczownikach, zakończonych w mian. na spółgłoski wargowe *w, m, p, b*, dzisiaj twarde, np. *żóraw*, *paw*, *ołów, tułów, drop, korab, Radom, Wrocław*,... brzmienia te w dawniejszej polszczyźnie wymawiały się i w mianowniku miękko: *w'*, *m'*, *p'*, *b'*. W dzisiejszym języku miękkość ta pozostała tylko w dalszych formach odmiany, przed następnemi samogłoskami: *żórawia*, *pawia*, *tułowia*, *dropie, w Radomiu* i t. d.

W rzeczownikach nijakich na **-o** znajdujemy rzeczowniki, jak: *niebo, ciało, koło, słowo*, których osnowa pierwotna kończyła się na s (t. j. miała postaci: *niebies-*, np. *niebios-a, cieles-*, *koles-*, *słowies-*, obok prasłowiańskich form mianownika: niebo, ciało, koło, słowo), a które następnie wskutek tożsamości formy w mian. l. poj. z mianownikiem pierwotnych osnów na **-o** przeszły do deklinacyi tych właśnie osnów pierwotnych na **-o**.

Rzeczowniki żeńskie z poprzedzającą spółgłoską miękką lub powstałą ze zmiękczenia (pierwotne osnowy na **-ja**) miały w dawnej polszczyźnie przeważnie á t. j. á pochylone (albo ścieśnione), np. *rolá*, *wolá*,

braciá, *wieczerzá*, *burzá*, *twierdzá* i t. p. Znaczna część tych rzeczowników kończyła się pierwotnie na **ija** (jak: *rolija*, *wolija*, *bratija*), poczem wskutek ściągnięcia dwu zgłosek końcowych **-ija** powstało *ā* długie (do wieku XV.), a następnie *á* pochylone (wiek XVI. do XVIII.) czyli ścieśnione, zbliżone brzmieniem do **-o**. Było więc w ciągu wieku XVI. i do połowy XVIII.: *wolá*, *rolá*, *dolá*, *groblá*, *braciá*, *sędziá* *susza*, *sukniá*, *łaźniá*, *lutniá*, *wyobraźniá*, *wieczerzá*, *zorzá*, *mszá*, *twierdzá*, *wieżá*, *prácá*, *pieczá*, *tęczá*, *puszczá*, *burzá*, *opończá*, *tłuszczá* i t. p. Podobnie miały *á* pochylone w mianowniku liczby pojedyńczej rzeczowniki przyswojone, jak: *historyá*, *oracyá*, *komisyá*, *familiá*, *opiniá*, *Angliá*, *Daniá*, *Francyá*, *Lotaryngiá*, *Turcyá*, *Maryá*, *Zofiá*, *Juliá* i t. p. (tak samo, jak przymiotniki rodzaju żeńskiego, np. *dobrá*, *wspaniałá*, i t. p.).

Rzeczowniki przyswojone, takie jak: *historya*, *familia*, *racya*, *Marya*, *Zofia*, *Anglia* i t. p., dzisiejszym składem swoim i wymawianiem różnią się dość znacznie od postaci dawniejszych. W starej bowiem polszczyźnie w składzie swoim miały one przed końcowem *-ja* samogłoskę *y* lub *i*, czyli były dłuższe o jedną zgłoskę, to jest miały postaci: *historyjá*, *familijá*, *racyjá*, *Maryjá*, *Zofijá*, *Anglijá* i t. p. i wymawiały się, podług zasady ogólnej języka polskiego, z akcentem na przedostatniej zgłosce (to jest *historyja*, *familija*...); z czasem jednak, wskutek zmiany akcentu w tych wyrazach, to jest wskutek jego przejścia na zgłoskę trzecią od końca (*historyá*, *familijá*, *racyja*,... podobnie jak i w innych wyrazach przyswojonych, np. *fizyka*, *polityka*, *logika*, *muzyka*, i t. p., samogłoska *y* lub *i* przedostatnia, pozbawiona akcentu, stała się w wymawianiu krótką, a następnie doszła do zupełnego zaniku, i wszystkie podobne rzeczowniki w mowie warstw wykształceńszych stały się krótsze o jedną zgłoskę. Wymawianie dawniejsze tych wyrazów, t. j. z akcentowaną samogłoską *y*, *i*, oraz z *a* pochylonem na końcu pozostało dotychczas w mowie ludu, np. *Maryjá*, *racyjá*, *bestyjá*, *familijá* i t. p.

Uwaga. Kiedy istniały takie wyrazy jak *religija*, *Maryja*, *linija*, *familija*,... powstały i przymiotniki: *religij-ny*, *linij-ny*, *familij-ny*, *Maryj-ski*,... oraz inne pochodne: *religij-ność*, *komedyj-ka*, i t. p., w których y, i w zgłosce przedostatniej pozostało bez zmiany, zabezpieczone stałym akcentem.

Zmiękczenie spółgłoski końcowej rzeczowników żeńskich deklinacyi IV. spowodowane zostało zakończeniem *ĭ* osnów pierwotnych tych rzeczowników (*kost-ĭ* = *kost'-ĭ* = *kość*), przed którem spółgłoski twarde zmieniły się na odpowiednie podniebienne czyli zmiękczone i takiemi pozostały, samogłoska zaś *ĭ* = ь na końcu osnowy znikła. Tylko spółgłoski wargowe *b'*, *m'*, *w'* straciły swoją dawną miękkość i wymawiają się dzisiaj na końcu wyrazów twardo: *b*, *m*, *w*, np. *głąb*, *karm*, *krew*,... (dawniej: *głąb'*, *karm'*, *krew'*...).

Rzeczowniki *krew*, *brew*, *stągiew*, *krokiew* miały dawniej odrębną postać mianownika na *y*, np. *kry*, które zachowało się jeszcze w zabytkach z początku wieku XV., jak np. w pieśni Bogarodzica: *Kry*

swięta szla z boka , lub w rotach przysiąg sądowych z roku 1407: »*Jako Jan jest nasz brat, nasza kry i naszego szczytu herbu Leliwy* .

Do deklinacyi IV. należy także rzeczownik *macierz* z pierwotną osnową spółgłoskową na *r: mater* (starosłow. mianownik *mati*, dopeł. *matere*), oraz rzeczownik *mać*, skı cony z *maći* (odpowiadającego starosłowiańskiemu *mati*) i w dawnej polszczyźnie używany powszechnie, jak dzisiejszy wyraz *matka*.

345. **Dopełniacz** liczby pojedyńczej rzecz. męskich ma dwie końcówki: **a** i **u**. Różnica obu tych zakończeń sięga pierwotnej, prasłowiańskiej doby życia języka, w której była jedna grupa rzeczowników, mających w osnowie na końcu samogłoskę *-o*, np. dzisiejsze: *pan, lew, ptak, ząb, nos, lud, człowiek* i t. d., a obok nich druga grupa rzeczowników, których osnowa pierwotna kończyła się na *-u*. Do tej drugiej, liczebnie uboższej grupy z osnową pierwotną na *u*, należały dzisiejsze rzeczowniki: *syn, dom, sad, dół, wół, dar, mir, czyn, jad, wierzch, stan, staw, miód*. Dopełniacz pierwszej grupy imion miał pierwotne zakończenie *a*, drugiej zaś grupy — zakończenie *u;* było więc pierwotnie: *pana, wilka, lwa, orła, luda, sąda i t. d.*, oraz: *synu, domu, sądu, dołu, wołu, daru, miru* i t. d. Pierwotna ta jednak różnica form dopełniacza nie pozostała niezmienną w późniejszych wiekach życia języka. Z biegiem czasu niektóre rzeczowniki pierwszej grupy, z końcówką *a* w dopełniaczu, zaczęły przyjmować, przez upodobnienie do form drugiej grupy, zakończenie *u*, wskutek czego z form dawniejszych tak jak: *grzbieta, sna, obiada, wieka, boja, grzecha, kłopota, sąda,...* powstały dzisiejsze: *grzbietu, snu, obiadu, wieku, boju, grzechu, kłopotu, sądu*, i t. d. I odwrotnie: dopełniacz niektórych rzeczowników drugiej grupy, z pierwotną końcówką *u*, wskutek upodobnienia do form rzeczownikowych grupy pierwszej, przyswoił sobie zakończenie *a* tejże grupy; tak np. z formy pierwotnej dopełniacza *synu* mamy dzisiejszą *syna*. To wzajemne upodabnianie się jednych form do drugich sprowadziło mieszanie się ich w użyciu, a następnie miało ten skutek, że pierwotna różnica końcówek dopełniacza *a* *u*, oparta na różnicy osnów na *-o* i osnów na *-u*, z czasem w poczuciu mówiących zatarła się zupełnie, a w wyborze jednej z tych dwu końcówek (**-a** lub **-u**) powodowano się innymi już względami i wytworzyły się nowe co do tego zasady.

Końcówką dopełniacza l. poj. rzeczowników ze spółgłoską przed *-a* miękką lub powstałą ze zmiękczenia było dawniej *e*. Formy takie z zakończeniem *e* używane były w ciągu długiego okresu czasu, znajdujemy je bowiem w zabytkach językowych od wieku XVI. do XVII., np. *tej dusze, ziemie, lutnie, do owczarnie, nadzieje, szyje, z Łęczyce do Koprzywnice, syn Panny Maryje, z Idumeje,... nie miał obrońce, od zbójce, dzierżawce, cieśle, pytano kaznodzieje* i t. p.

Obok zakończenia *e*, już od końca wieku XIV. pojawiają się w tych rzeczownikach formy z końcówką *-ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku, przejętą od form tychże przypadków przymiotników (*białej, taniej*). Wskutek tego do zwykłych w wieku XV. i XVI., a po części

w XVII. i XVIII., należą formy: *paniej, gospodyniej, z dobrej wolej, moc do pracej, puszczej, braciej, materyjej, historyjej, kołnierz u delijej, Hiszpanijej, Anglijej, Turcyjej* i t. p. Formy nawet dopełniacza na *-y*, właściwe rzeczownikom żeńskim z ostatnią spółgłoską osnowy twardą, jak: *prawd-y, głow-y, osob-y*,... w dawnej polszczyźnie upodobniały się do form przymiotników, przyjmując niekiedy zakończenie *-ej* zamiast dawnego *y*; jak np. *tej prawdej, głowej, osobej, ochotej, zdradej* i t. p. Analogiczne te jednak formy nie długo w języku się utrzymały w wieku XVIII. ustąpiły one miejsca dawnym prawidłowym formom dopełniacza na *-y* i *-i*, które i dotąd wyłącznie się używają; zakończenie zaś *-ej* pozostało przy formach przymiotników.

Rzeczowniki, zakończone w mianowniku na **-ew**, miały w dopełniaczu l. poj. także końcówkę **e**: *tej krwie, do cerkwie, chorągwie, rzodkwie, marchwie* i t. p. Tak samo od *macierz* zwykła forma dopełniacza była *macierze*.

W **celowniku** l. poj. rzecz. męskich, zakończenie **-u** było właściwe osnowom pierwotnym na **-o**, **-owi** zaś osnowom na **-u**. Mówiono dawniej powszechnie: *pomazańcu, dziedzicu, człowieku, św. Janu* i t. p. Obok tych form w w. XVI. używano form na **-owi**: *grzechowi, słuchowi, synowi, ogniowi, dniowi*,... a nawet *Bogowi, ojcowi, bratowi, księdzowi*. 346.

Była oprócz tego w dawnej polszczyźnie (w. XV. i XVI.) końcówka celownika *-ewi*, właściwa rzeczownikom, które w osnowie mają ostatnią spółgłoskę miękką lub powstałą ze zmiękczenia, np. *królewi, Mikołajewi, Mojżeszewi, cesarzewi, ogniewi, pisarzewi, mężewi* i t. p. Formy te jednak wyszły z użycia w w. XVI., ustępując miejsca częstszym formom na *-owi*.

Podobnie pod wpływem form rzeczowników męskich używały się też w staropolskim: *słońcowi, pokoleniowi, sumieniowi*, słyszane i dziś często w mowie ludowej, jako też: *dzieciątkowi, kółkowi, siodłowi, ziółkowi* i t. p. W ogólnej jednak mowie poprawnej warstw ukształconych rzeczowniki te używają się tylko z zakończeniem *u*: *słońcu, pokoleniu, dzieciątku* i t. d.

W osnowach na **-en** i **-nt** nijakich obok form na *-u*, były także używane formy celownika z zakończeniem *-owi*, wskutek upodobnienia do form męskich tegoż przypadku. Już w zabytkach wieku XIV. spotykamy formę *imieniowi* (i *imionowi*), która używana była dosyć często w wieku XV. i XVI., obok *imieniu*. Dziś formy na *-owi* słyszymy jeszcze w mowie ludowej.

Rzeczowniki żeńskie jak *ściana, żona, siostra, wiosna, wiara*, mające w osnowie samogłoskę **a** lub **o**, powstałą z pierwotnego **e**: *ścien-, wier-*, wskutek zakończenia **e (ie)** w celowniku zmiękczyły również spółgłoskę przedkońcową i zachowały pierwotne **e**: *ku ścienie, żenie, siestrze, wieśnie, wierze, obiecie* (obiata = ofiara), *pczele* (pczoła). Dziś tylko nieliczne zatrzymują pierwotne **e** w osnowie: *wierze, mierze, ofierze, niewieście*.

Rzeczowniki żeńskie ulegały w celowniku i miejscowniku wpływowi form przymiotników i używały się, podobnie jak w dopełniaczu,

z końcówką *-ej: ku paniej, mistrzyniej, furyej, bestyej, braciej, Maryej.* Formy te spotykają się jeszcze w w. XVIII., następnie wyszły z użycia.

347. **Biernik** l. p. w w. XV. a nieraz i XVI. ma u imion żywotnych formę mianownika, np. w wyrażeniach: prze miły *Bóg*, prze*bóg*, mordować *zwierz*, jeździć na *zając*, Gaweł mu *krogulec* wziął, przyprawiono cały *wół* i t. p. Przykłady tych form zostały dotąd w wyrażeniach: wydać, iść za *mąż*, siadać na *koń*, być za *pan brat*, na św. *Jan* i t. p.

Już jednak i w staropolskiem bardzo wcześnie biernik rzecz. żywotnych zastępowano formami dopełniacza.

Wszystkie rzeczowniki żeńskie, mające w mianowniku *á* ścieśnione (pochylone), kończyły się dawniej w bierniku l. p. na *ą*, t. j. mieliśmy w biern. formy: *tę rolą, wolą, bracią, księżą, wieczerzą, opiniją, litaniją, Maryją, Zofiją, Angliją, Francyją* i t. p. To samo zakończenie *ą* w bierniku miały i rzeczowniki na *-i*, t. j. *tę panią, boginią, mistrzynią, ksienią, sprawczynią, gospodynią* i t. p. Formy te na *ą* były w użyciu mniej więcej aż do połowy w. XVIII. Wtedy poczyna się w języku zacieranie się różnicy brzmień: *a* jasnego i *á* ścieśnionego.

Z utratą poczucia wśród mówiących tej różnicy dwu *a*, rzeczowniki, które kończyły się poprzednio w mianowniku na *á* pochylone, przestały się różnić z *a* jasnem: jednocześnie też formy biernika na *ę* (rzeczowników z *a* jasnem, np. *głowę, rękę...*), znajdujące się w języku w znacznej większości, poczęły wywierać wpływ upodabniający na formy z zakończeniem *ą* (rzeczowników z *a* pochylonem: *wolą, lutnią, władzą, historją...*), wskutek czego zamiast form tych na *-ą* stopniowo weszły w użycie formy tychże wyrazów z końcówką *-ę*. Takiemu upodobnieniu uległy naprzód rzeczowniki takie jak: *wola, władza, praca, wieża...* i najwcześniej ustaliły się nowe ich formy biernika z końcówką *-ę*, t. j. *wolę, władzę, pracę, wieżę* i t. p. Za niemi z kolei poszły i inne gatunki tejże gromady i obecnie używają się z zakończeniem *ę* w bierniku, jak oto: *łaźnię, lutnię, suknię, studnię, stajnię, religię, Maryę, Azyę, boginię, gospodynię* i t. p.

348. Rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone na *ę*, t. j. z poprzedzedzającą spółgłoską zmiękczoną lub powstałą ze zmiękczenia (*wesel-e, oblicz-e...*), w języku staropolskim (od wieku XIV. do XVII.), obok zakończenia *-em* w **narzędniku**, miały także zakończenie *-im* (*ym*), np. *weselim, ze drżenim, przed obliczym, nad nierozumnym stworzenim, kazanim, rządzenim, odzienim* i t. p.; są to przeważnie rzeczowniki słowne, w których końcowe *e* mianownika powstało ze skrócenia *-ije.* (Porównaj starosłowiańskie, np. *pisanije, orądije* i t. p.). Formy te jednak na *-im* w późniejszej polszczyźnie wyszły z użycia.

Narzędnik l. p. na *-im* obok na *-em* miały również w starej polszczyźnie rzeczowniki rodz. nijakiego: (to) *gałęzie*, (to) *kamienie, liście, rożdże* (= *rózgi*), *węgle* i inne, używane w znaczeniu zbiorowem (podobnie jak w jęz. starosłowiańskim: *kamenije, listije, rożdije, ąglije*), np. dąb z rozłożystem *gałęziem*.

349. **Miejscownik** liczby pojedynczej rzecz. męskich ma dwa zakończenia: *'e* (odpowiadające starosłowiańskiemu *ě* = ѣ) i **u**. Zakończenie *'e*,

miękczące poprzednią spółgłoskę osnowną, właściwe było rzeczownikom z osnową pierwotną na *o*, czyli dziś z ostatnią spółgłoską osnowy twardą, np. *brat — bracie, naród — w narodzie, dwór — we dworze.*

Podobnie według tej zasady ostatnie spółgłoski osnowne *g*, *k*, *ch* zmiękczyły się i zmieniły się na *dz*, *c*, *sz*, tak że mieliśmy w staropolskim: *Bóg — w Bodze, obłok — w obłoce, na pagórce, na języce, na początce, w grzesze.* Później formy te upodobniły się do innych z zakończeniem *-u* (*w Bogu, obłoku, strachu* i t. p.).

Podobnie końcówkę e miały nijakie: *w wojsce, w mlece*... Rzeczowniki z końcówką *e* mianownika miały, obok zakończenia *u* w miejscowniku, właściwą sobie końcówkę dawniejszą *i*, to jest były w użyciu równocześnie i formy takie, jak: *we skryci, w miłosierdzi, w sercy, w słuńcy* (dziś: *w słońcu*), *we zdrowi, w poli, w morzy, w pokoleni, w weseli.*

Liczba mnoga. W dawnej polszczyźnie było w **mianowniku** rzecz. męskich: *wrodzy, wilcy, obłocy, pagórcy, robacy, krucy, ptacy, apostoli, lwi, ostatcy, skutcy*... *rodzicy, szlachcicy, dziedzicy, marszałcy* i t. p. Obok tego (aż do połowy wieku XVI-go) końcówka *-owie* była bardzo powszechną i służyła wszystkim rzeczownikom męskim, zarówno osobowym, jak zwierzęcym i nieżywotnym; mówiono więc: *sąsiadowie, nieprzyjacielowie, jezuitowie, pacyentowie, wielbłądowie, krokodylowie, wołowie, kotowie, ptaszkowie, orłowie, wróblowie, wężowie* i t. d. 350.

Nadto rzeczowniki, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę podniebienną lub też zmiękczoną, miały często w mianowniku l. mn. zakończenie *-ewie*, jak np. *królewie, mężewie, uczniewie, mistrzewie, wężewie* (i tu więc było podniebienne *e* po spółgłoskach podniebiennych lub powstałych ze zmiękczenia, podobnie jak w celowniku liczby pojedynczej w podobnych wyrazach było *-ewi* zamiast *-owi*).

Formy **dopełniacza** rzeczowników rodzaju nijakiego podlegały upodobnieniu morfologicznemu do form tegoż przypadku rzeczowników męskich, skutkiem czego w wieku XVIII. używano wiele form na *-ów*, jak np. *uczuciów, natchnieniów, przysłowiów, żądaniów, zajściów, bezprawiów, bezkrólewiów, zgromadzeniów, ogniwów, zwalisków, oknów* i t. p. Formy te spotykamy jeszcze u pisarzy na początku wieku XIX. (np. u Staszica i innych), a niekiedy i później, jak u Z. Krasińskiego: *wzgórzów*, mirtowych *nadbrzeżów;* K. Szajnochy: *wybrzeżów* i in. Dziś formy te w języku poprawnym nie używają się; pozostały jednak w mowie ludu, gdzie, obok powyższych, słyszymy też: *jabłków, białków, żółtków, kopytów, miejsców, naczyniów, narzędziów, nozdrzów* i t. p. 351.

Podobne formy napotykamy i u rzeczowników żeńskich. W wieku XVIII. i z początkiem w. XIX. u Krasickiego i Staszica spotykamy: *myszów, pieśniów, wsiów* i inne.

W **celowniku** liczby mnogiej rodzaju męskiego samogłoska *o* była pochylona czyli ścieśniona, t. j. brzmieniem zbliżona do *u: sąsiadóm, ziemianóm, obłokóm, grzechóm, przyjacielóm* i t. p. Jednocześnie były także w użyciu formy męskie na *-am*, utworzone pod wpływem form 352.

tegoż przypadku żeńskich, jak np. *grzecham, skutkam, pastucham, żydam, kapłanam, sąsiadam, ptakam* i t. p.

W polszczyźnie wieku XIV. i XV. zakończenie *-em* w celowniku l. mn. było właściwe rzeczownikom męskim, mającym końcową spółgłoskę osnowy miękką lub też powstałą ze zmiękczonej, np. *królem, pasterzem, sąpierzem, koniem, gościem, ludziem* i inne. Formy te wyszły z użycia, ustępując miejsca formom na *am* oraz na *om;* ostatecznie zaś formy na *om*, liczebnie silniejsze, zapanowały wyłącznie w tym przypadku.

I rzeczowniki nijakie ulegały upodobnieniu do żeńskich i miały końcówkę *-am: słowam, prawam, latam; zwierzętam, jagniętam...*

Te formy żeńskie na *-am* istniały powszechnie jeszcze w w. XV. i XVI. Później jednak, t. j. od wieku XVI., miejsce ich zastępują formy z końcówką *-om* (właściwą rzeczownikom męskim): *matkom, siostrom, paniom, prowincyom...* (Upodobnienie to form żeńskich z końcówką *-am* do męskich i nijakich z zakończeniem *-om* było tem łatwiejsze, że w końcówce *ám* w wieku XVI. *á*, miało brzmienie ścieśnione (pochylone), zbliżone do *-o*. Wskutek czego też przerodzenie się form dawniejszych (na *-ám*) dokonało się całkowicie, i w dzisiejszym języku końcówka *-om* celownika liczby mnogiej jest wspólną dla wszystkich bez wyjątku rzeczowników).

353. **Narzędnik** liczby mnogiej ma od najdawniejszych czasów końcówkę -y (stsł. y = ы), właściwą pierwotnie męs. i nij. osnowom na *o*, t. j. zakończonym na spółgłoskę twardą; a oprócz tego końcówkę **-mi**, przejętą od osnów pierwotnie na *i*, i końcówkę **-ami**, przejętą od rzeczowników żeńskich. Formy na *y* spotykamy już w najstarszych pomnikach języka; np. z tymi *sąsiady*, z *przeciwniki* (= *przeciwniky*), ciężkimi *grzechy*, opętani złymi *duchy, świadki*, przed wszemi *bogi* (= *bogy*), przed *wieki*, miedzy *pogany*. Form na *y* używa się tylko w stylu poetyckim i uroczystym, przyczem zawsze obok rzeczownika musi stać określenie przymiotnikowe.

Do pospolitych w wieku XVI. i do końca XVIII. należą formy rzecz. nijakich z końcówką *-mi*, jak: *piórmi, ziołmi, nasionmi, ciałmi, winmi, dziełmi, kołmi, jeziormi, prześcieradłmi, polmi, zbożmi; sercmi*, oraz: *ustmi, uszmi, oczmi* i t. p.

Obok formy z końcówką *-ami* w wieku XVIII. używały się formy narzęd. żeńskie z końcówką *-mi*, na podobieństwo męskich (jak: *mężmi, końmi, gwoździmi...*), oraz tych żeńskich, które w mianowniku liczby pojedynczej kończą się na spółgłoskę miękką (*kość-mi, nić-mi, gęśl-mi...*); jak np. obok górami — *górmi*, żonami — *żonmi*, ofiarami — *ofiarmi*, niedzielami — *niedzielmi*, godzinami — *godzinmi* i t. p.

Nadto formy narzędnika męskie i nijakie z końcówką *y* (np. dawnemi *czasy*, pięknemi *słowy*) były powodem utworzenia się form narzędnika żeńskich z końcówką *-y;* jak np. błękitnemi *wody*, wspaniałemi *budowy*, ze spuszczonemi *głowy*, nagiemi *ściany*, pierwszemi *barwy*, ciemnemi *drogi*, śmiertelnemi *ciemności*, dziwnemi *niespokojności* i t. p. Formy podobne spotykają się niekiedy w zabytkach staro-

polszczyzny już w wieku XV., częściej jednak są używane w w. XVII. i XVIII. W języku nam współczesnym spotykamy je rzadko i to tylko w języku książkowym, literackim. W mowie ogółu formy żeńskie narzędnika liczby mnogiej na *y* nie przyjęły się wcale.

Miejscownik liczby mnogiej rzeczowników męskich kończył się 354.
pierwotnie na **'ech** (starosłowiańskie *ěch* — ѣхъ), przed którem spółgłoska ostatnia osnowy ulegała zmiękczeniu i dalszemu odpowiedniemu przerodzeniu się; było więc: w *poganiech*, w *kapłaniech*, w *prorocech*, w *narodziech*, w *bodzech*, w *domiech*, w *kościelech*, na *sejmiech*, w tych zamieszanych *czasiech*, po *lesiech* i t. p. Formy z tą końcówką były używane jeszcze w wieku XVI. i niekiedy w XVII.

Obok zakończenia *'ech* w miejscowniku liczby mnogiej już w staropolskim były używane dwa inne: **-och** i **-ach**. Zakończenie *-och* było naprzód właściwe rzeczownikom męskim z ostatnią spółgłoską osnowną miękką lub powstałą ze zmiękczenia, jak np. w *krajoch, konioch*, w *ludzioch, pałacoch, końcoch, obyczajoch, dnioch* i inne. Następnie formy te drogą analogii przeszły i do rzeczowników ze spółgłoską osnowną twardą, wskutek czego obok powyższych mieliśmy w wieku XVI. formy: w *bogoch*, o *synoch*, w *apostołoch*, w *bratoch*, w *duchoch*, o *ptakoch* i morskich *robakoch* i t. p. I te jednak formy wyszły następnie z użycia, ustępując miejsca na *-ach*, właściwym pierwotnie rzeczownikom żeńskim z osnową na *-a* (*głowach, drogach...*), tak, że zakończenie *-ach* w miejscowniku przeszło do rzeczowników wszystkich rodzajów.

Tylko *niebiosa — w niebiesiech* i kilka nazw krajów, używanych w liczbie mnogiej, zatrzymało dotąd zakończenie pierwotne na *'ech*, a mianowicie: *we Włoszech, w Niemczech, na Węgrzech, w Prusiech* (i *w Prusach*).

Rzeczowniki żeńskie ulegały analogii męskich w w. XV. i XVI. i miały formy na *-ech*: *w głowiech, w czasiech, po ziemiach...* tem snadniej, że najdawniejszą końcówką, właściwą rzeczownikom żeńskim dekl. IV. było *-ech* (odpowiednie starosłow. ьch obok *ěch* = ѣхъ); tak np. w w. XIV. używały się formy: *w postaciech, w rozkoszech, w gęślech, we krwiech, w głębokościech* i t. p. Następnie w wieku XV. obok końcówki *-ech* i zwyczajnej *-ach*, rzeczowniki te spotykają się i z końcówką *-och* (właściwą rzeczownikom męskim), jak np. *w postacioch, w głębokościoch, o rzeczoch, na gęśloch, w kaźnioch* i t. p. Prócz tych jest także w staropolszczyźnie wieku XIV. końcówka miejscownika *-ich*: *w gęślich*.

Liczba podwójna. Liczba podwójna była niegdyś w dawnej pol- 355.
szczyźnie w powszechnem użyciu, ile razy mówiono o dwu przedmiotach. W wieku XVI. spotykamy jeszcze dość liczne przykłady jej użycia w dziełach zarówno poetów jak i prozaików naszych. Z czasem jednak formy tej liczby zastąpione zostały odpowiedniemi formami liczby mnogiej, tak, że w dzisiejszym języku bardzo tylko nieliczne szczątki jej pozostały. Częstsze nierównie przykłady jej użycia słyszymy w mowie ludu wiejskiego w różnych okolicach kraju.

Trzy formy służyły dla siedmiu przypadków liczby po-

dwójnej, podobnie jak w języku starosłowiańskim i innych słowiańskich, a mianowicie: jedna dla mianownika, biernika i wołacza; druga dla dopełniacza i miejscownika; trzecia dla celownika i narzędnika.

1. *Mianownik*, *biernik* i *wołacz* l. podw. rzecz. męskich miał zakończenie *a*: dwa *króla*, dwa *męża*, dwa *palca*, dwa *miecza*, dwa *pieniądza*, dwa *końca* i t. p.

Rzeczowniki nijakie i żeńskie z twardą osnową miały zakończenie *-e* (*ie*): dwie *mieście*, dwie *lecie*, dwie *słowie*, dwie *ście* (od *sta*), dwie *głowie*, dwie *ręce*, obie *stronie*; też same z osnową miękką (nij. na *-je*, żeń. na *-ja*) miały końcówkę *-i*: dwie *poli*, dwie *sercy*, dwie *słońcy*, *oczy*, *uszy* i t. p., dwie *niedzieli*, dwie *mili*, dwie *Troji*, obie *części*...

2. *Dopełniacz* i *miejscownik* l. podw. miał dla rzeczowników wszystkich końcówkę *-u*: dwu *synu*, dwu *aniołu*, dwu *bogu*, obu *Kazimierzu*... o dwu *apostołu*, we dwu *wołu*...

po dwu *latu*, w obu tych *miejscu*, obu *pokoleniu*, *oczu*, *uszu*...

dzieła *ręku twoju*, z obu *dziedzinu*, na obu *stronu*, we dwu *niedzielu*...

Z tych dwu przypadków na *u* miejscownik wcześniej niż dopełniacz wyszedł z użycia i został zastąpiony formą miejscownika liczby mnogiej.

3. *Celownik* i *narzędnik* l. podw. miał dla męskich i nijakich zakończenie *-oma*, dla żeńskich *-ama*: obiema *panoma*, dwiema *groszoma*, onyma dwiema *bracieńcoma*, z dwiema *świadkoma*... dwiema *latoma*, *plecoma* swoima, obiema *oczoma*... *rękama*, *żonama*, *niewiastama*... (w w. XIV. i XV.)

Przykłady użycia c e l o w n i k a liczby podw. rzecz. żeńskich w zabytkach językowych, jak: obiema *stronoma* i t. p. są rzadkie. Już w najstarszej epoce używają się zamiast niego formy celownika liczby mnogiej na *-am* i *-om;* np. *rękam* i *rękom*, *sługam* i *sługom* i t. p. Częstsze nierównie są formy n a r z ę d n i k a liczby podwójnej, jak np. między dwoma *dziedzinoma*, własnyma *rękoma*, dwiema *niedzieloma*, za dwiema *wieżoma* i t. p. I te formy z czasem zastąpione zostały odpowiedniemi formami liczby mnogiej na *-ami*: *rękami*, *sługami*, *rzeczami* i t. p.

Formy celownika l. podw. (na *-oma*) wyszły naprzód z użycia, i zastąpiono je odpowiedniemi formami liczby mnogiej (na *-om*); formy zaś narzędnika przetrwały dłużej i częściej je też spotykamy w zabytkach dawnej polszczyzny, aniżeli formy celownika.

II. Odmiana zaimków.

Ze względu na znaczenie rozróżniamy zaimki *(pronomina)* 356.

1. osobowe: *ja*, *ty*, *my*, *wy* i zaimek osobowo zwrotny: *siebie*, *sobie*, *się*;
2. dzierżawcze: *mój*, *twój*, *nasz*, *wasz* i dzierżawczo-zwrotny: *swój (-a, -e)*;
3. pytajne: *kto? co? który? jaki?* i pytajno-dzierżawczy: *czyj (-a, -e)*;
4. wskazujące: *ten*, *on*, *ów*, *taki*, *tenże*, *tamten*, dawny *ji*, *ja*, *je*;
5. względne: *kto*, *co*, *który (-a, -e)*, *jaki (-a, -e)*;
6. nieokreślne: *ktoś*, *jakiś*, *ktobądź*, *niejaki*, *ktokolwiek*, *byle kto*...

Uwaga. Niema zaimka osobowego dla wyrażenia osoby 3.; w znaczeniu osobowego używamy zaimka wskazującego: *on*, *ona*, *ono*.
Również niema zaimka dzierżawczego dla osoby 3.; zastępuje go forma dopełniacza zaimka wskazującego: *jego*, *jej*, w l. mn. *ich*.

Zaimki osobowe i osobowo-zwrotny. 357.

Zaimki osobowe os. 1. i 2. *ja*, *ty*, *my*, *wy* odmieniają się przez przypadki i liczby; osobowo zwrotny *się* tylko przez przypadki, bo w l. mn. występują te same formy co w l. pojedynczej. W zaimkach tych niema śladu rozróżniania rodzajów.

	L. pojedyncza.		*L. mnoga.*		*Osob.-zwrotny.*	
M.	*ja*	*ty*	*my*	*wy*	—	1.
D.	*mnie*	*ciebie*	*nas*	*was*	*siebie*	2.
C.	*mnie, mi*	*tobie, ci*	*nam*	*wam*	*sobie*	3.
B.	*mię, mnie*	*cię, ciebie*	*nas*	*was*	*się, siebie*	4.
W.	*o ja!*	*o ty!*	*o my!*	*o wy!*	—	5.
N.	*mną*	*tobą*	*nami*	*wami*	*sobą*	6.
Mc.	*(we) mnie*	*(w) tobie*	*nas*	*was*	*sobie*	7.

Deklinacya zaimków osobowych różni się od deklinacyi rzeczowników najwięcej tem, że formy przypadków je-

dnego zaimka mają nie jedną, ale dwie lub więcej osnów, (np. *ja, mnie, nas*,...), że są pewne osobne zakończenia przypadków, których niema w innych imionach, jak np. w formach dopeł. i miejsc. l. mn.: *nas*, *was*; tylko formy narzęd. l. p.: *mną*, *tobą* mają zakończenie *ą*, podobnie jak w rzeczownikach żeńskich.

W celowniku obok form *mnie*, *tobie* używane są i były w dawnej polszczyźnie formy krótsze *mi*, *ci*. Forma *ci* (= *ći*) przyłączona do wyrazu poprzedniego, zakończonego na samogłoskę, zachowała się w postaci *ć* np. *Jać* (= *ja ci*) *objawienia osobliwego... nie mam*. SKARGA.

Forma *sobie* ma odpowiednią w mowie ludu ogólnie używaną formę skróconą *se*, np. *kupił se chleba; wypoczęli se dość* i t. p.

Biernik l. poj. ma właściwe sobie formy *mię*, *cię*, *się*, zaś *mnie*, *ciebie*, *siebie* są to formy dopełniacza, używane w znaczeniu biernika, obok form właściwych *mię*, *cię*, *się*. Dzisiaj formy *mię*, *cię*, *się* używają się przy czasownikach, zajmując miejsce bądź przed, bądź po nich. W innych razach formy dopełniacza *mnie*, *ciebie*, *siebie* stały się równoznacznemi formami biernika *mię*, *cię*, *się*, a nawet od nich silniejszemi. I z tego powodu nie używa się form właściwych biernika *mię*, *cię*, *się*, lecz zastępczych, silniejszych *mnie*, *ciebie*, *siebie*, a mianowicie: 1. na początku zdania, np. *mnie* (lub *ciebie*) *tam wezwano* (nie zaś: *mię*); 2. gdy biernik zaimka użyty jest z przyimkiem, np. *wszystko przez ciebie stracone* (nie: przez *cię*); [wyjątkowo jednak używamy formy *się* w wyrażeniu: *sam przez się*...]; 3. kiedy w zdaniu szczególny nacisk spoczywa na zaimku, np. *zanadto przeceniał siebie w tej sprawie* (dobitniej niż: *się*).

Ta sama zachodzi różnica w użyciu form celownika: *mnie*, *tobie* i krótszych *mi*, *ci*.

Uwaga. W formach *mię*, *cię*, *się* słyszymy bardzo często w języku ogółu samogłoskę końcową wymawianą bez nosowego przygłosu. Zjawisko to znane już jest w polszczyźnie wieku XIV. i następnych, gdzie w formach *mię*, *cię*, *się* spotykamy w zabytkach języka znak nosowy zarówno jak i samo *e*. Szczególnie zaś formy zaimka zwrotnego *się* z samem *e* znajdujemy po słowach (lecz nie po przyimkach).

Zaimek wskazujący *ji, ja, je.* 358.

Liczba pojedyncza.

	Rodzaj męski	żeński	nijaki
M.	*(ji)*	*(ja)*	*(je)*
D.	*jego, niego, go*	*jej, niej*	*jego, niego, go*
C.	*jemu, niemu, mu*	*jej, niej*	*jemu, niemu, mu*
B.	*(ji), jego, niego, go*	*ją, nią*	*je, nie*
W.	—	—	—
N.	*nim*	*nią*	*niem*
Mc.	*(w) nim*	*niej*	*niem*

Liczba mnoga.

M.	*(ji)*	*(je)*	*(ja)*
D.	*ich, nich*	*ich, nich*	*ich, nich*
C.	*im, nim,*	*im, nim*	*im, nim*
B.	*ich, nich, je, nie*	*je, nie*	*je, nie*
W.	—	—	—
N.	*nimi*	*niemi*	*niemi*
Mc.	*(w) nich*	*nich*	*nich*

Mianownik l. poj. i l. mn., dawno nieużywany, zastępuje się formami zaimka wskazującego *on, ona, ono — oni, one*, który ma swoją odmianę (*onego, onej..., onemu...*).

Formy przypadków: dopełniacza, celownika, biernika, a w l. poj. i narzędnika są dwojakie, a nawet trojakie. Że *go* powstało przez skrócenie z *jego* albo *mu* z *jemu* to jest proste; mniej jasne jest powstanie form z *n* w nagłosie i dlatego objaśnimy je poniżej.

Co do użycia tych form należy pamiętać, że

1. jeżeli zaimek ma stać bez przyimka, czy to w znaczeniu wskazującem, czy dzierżawczem, wtedy używa się form: *jego, jemu, jej, ich, im*, prócz narz., gdzie zawsze *nim, niem.*

2. z przyimkami używa się tylko form *niego, niemu, niej..., nich...;*

3. form przyczepkowych (enklitycznych) *go, mu* (tak jak: *mi, ci...*), używamy zawsze jako dopełnień czasownika, np. *Weź go! Dałeś mu książkę?*

Forma **go**, używana w bierniku l. poj. rodz. nijakiego zamiast je, jest męska i dlatego **błędna**.

359. **Skąd się wzięło ń w formach niektórych tego zaimka?**

Przyczyna owego „narostu“ *n* spoczywa w pierwotnej formie przyimków *s* (*są-*) i *w* (*wą-*), a mianowicie: *sän* = *sъn*, używanego z narzędnikiem, i *wän* = *wъn*, używanego z miejscownikiem i biernikiem. W bierniku wywołało to tę zmianę, że z połączenia przyimka *wъn* z formą biernika *ji* powstało *wen* + *ji* = *wenji*, następnie *weńi* = *weń*. Na podobieństwo powstałej w ten sposób formy *weń* utworzyły się i inne, jak: *zań*, *przezeń*, *nadeń*, *przeń*, *oń* i t. d. Formy takie spotykamy już w najstarszych zabytkach języka polskiego z wieku XIV., np. wnidźcie *przedeń*; włożył jest *nań*: *weń* pwało (ufało) serce moje, *przeń* (prze niego) w wysokość odidzi i t. p. Dziś formy: *zań*, *weń*, *nań*, *przezeń*... używają się w poezyi i w stylu książkowym.

Na podobieństwo tych form skróconych biernika (weń, nań...) utworzyły się analogiczne skrócenia i w d o p e ł n i a c z u liczby poj. na 3 rodzaje, a mianowicie: *dlań* zam. dla niego, dla niej, *odeń* = od niego, *doń* = do niego, a nawet w liczbie mnogiej: *dlań* zam. dla nich, *odeń* zam. od nich.

Inne skutki wywarło to w narzędniku i miejscowniku. Przyimki *sъn* i *wъn* wymawiano często w połączeniu z formami *jim*, *ją*, *jim* (sъn + jim, sъn + ją; wъn + jim, wъn + jej); końcowe *n* oderwane zostało od przyimka i w żywej mowie bezwiednie przyłączone do zaimka; wskutek czego oderwany dźwięk *ń*, powstały niegdyś z połączenia n + j (w formach: sъ njim = s ńim; sъ nją = s ńą), stał się nową jakby istotną cząstką zaimka. Przyimek zaś *sъn*, po oderwaniu od niego końcowego *n*, pozostał w postaci *sъ* czyli *s*. W nowszej polszczyźnie przyimek ten (mający brzmienie *s* przed spółgłoskami bezdźwięcznemi, a *z* przed dźwięcznemi), gdy jest użyty osobno, oddajemy w piśmie jednostajnie przez *z*

Zmiany powyższe można w ten sposób unaocznić:

sъn + jim = sъ n + jim = sъ ńim, czyli: s nim, dziś: *z* nim
sъn + ją = sъ n + ją = sъ ńą, czyli: s nią, dziś: *z* nią.

Tak samo rzecz się miała przy użyciu przyimka *wъn* z formami zaimka w miejscowniku i bierniku, np.

wъn + jej = wъ n + jej = wъ ńej, czyli: w niej i t. p.

Jak tylko dźwięk *ń* w poczuciu mówiących stał się częścią osnowną form: *nim*, *nią*, *nim*... zaimka *ji*, *ja*, *je*, łatwo bardzo w następstwie zaczęto używać tych form, z nowonabytym dźwiękiem *ń*, w narzędniku i miejscowniku i przy innych przyimkach, np. *za* nim, *za* nią, *przed* nim, *pod* nim, *o* nim, *o* niej, *pomiędzy* nimi, *nad* niemi, *przy* nich, i t. p., pomimo że przyimki te (za, przed, pod,...) nigdy w swym składzie końcowego *n* nie miały. To wprowadzenie do narzędnika i miejscownika form *nim*, *nią*, *nim*... z przedrostkiem *ń*, jako cząstką nieoddzielną od osnowy zaimka, miało dalej ten skutek, że w obu tych

przypadkach te tylko formy z początkowym *ń* zapanowały i do dziś wyłącznie się utrzymują, wyrugowawszy zupełnie z użycia dawniejsze *jim, ją, jim*... Toż samo zaszło i w liczbie mnogiej.

Tą samą drogą i wskutek tego samego upodobnienia przeniesiono dźwięk *ń* i do form pozostałych przypadków tegoż zaimka, używanych z przyimkami. Formy przyimkowe narzędnika i miejscownika takie jak: *za* nim, *przed* nim, *pod* nim, *w* nim, *po* nim, *po* niej, *po* nich i t. p. spowodowały użycie naprzód z tymiż przyimkami form odpowiednich w bierniku, jak: *za* niego, *za* nią, *za* nich, *przed* niego, *przed* nie, *pod* niego, *w* niego, *po* niego, *po* nią, *po* nie,... a następnie i z innymi przyimkami, w dopełniaczu: *z* niego, *z* niej, *dla* niego, *dla* nich, *do* niej, *od* nich, *bez* niego, *u* nich... i w celowniku: *przeciw* niemu, *przeciwko* nim i t. p.

W celowniku obu liczb przyczyna utworzenia się form: w l. poj. *niemu, niej* i w l. mn. *nim* spoczywa w istnieniu pierwotnej formy przyimka *kŭn*, który łączył się z formami celownika tego zaimka: *kŭn jemu, kŭn jej, kŭn jim*. Analogia form innych przypadków z przedrostkowym *ń* sprzyjała powstaniu i w tym razie form *niemu, niej, nim*.

Biernik l. mn. wyraża się formą dopełniacza *ich, nich*, gdy się odnosi do imion osobowych męskich; zresztą na wszystkie trzy rodzaje służą formy *je, nie*.

Zaimki dzierżawcze. 360.

Podobną odmianę jak zaimek *ji, ja, je* mają zaimki dzierżawcze: *mój* (-a, -e), *twój* (-a, -e), *nasz* (-a, -e), *wasz* (-a, -e), oraz dzierżawczo-zwrotny *swój* (-a, -e), dzierżawczo-pytajny *czyj* (-a, -e) i dzierżawczo-przeczący *niczyj* (-a, -e).

Liczba pojedyncza.

M.	*mój*	*moja, ma*	*moje, me*
D.	*mojego, mego*	*mojej, mej*	*mojego, mego*
C.	*mojemu, memu*	*mojej, mej*	*mojemu, memu*
B.	*mojego. mego, mój*	*moją, mą*	*moje, me*
W.	*o mój!*	*o moja, (ma)!*	*moje, (me)!*
N.	*moim, mym*	*moją, mą*	*mojem, mem*
Mc. (*w*)	*moim, mym*	*mojej, mej*	*mojem, mem*

Liczba mnoga.

M.	*moi, moje, me*	*moje, me*	*moje, me*
D.	*moich, mych*	*moich, mych*	*moich, mych*
C.	*moim, mym*	*moim, mym*	*moim, mym*
B.	*moich, mych; moje, me*	*moje, me*	*moje, me*

W.	*moje, me!*	*moje, me!*	*moje, me!*
N.	*moimi, mymi*	*mojemi, memi*	*mojemi, memi*
Mc. (*w*)	*moich, mych*	*moich, mych*	*moich, mych*

Liczba pojedyncza.

M.	*nasz*	*nasza*	*nasze*
D.	*naszego*	*naszej*	*naszego*
C.	*naszemu*	*naszej*	*naszemu*
B.	*naszego, nasz*	*naszą*	*nasze*
W.	*nasz*	*nasza*	*nasze*
N.	*naszym*	*naszą*	*naszem*
Mc. (*w*)	*naszym*	*naszej*	*naszem.*

Liczba mnoga.

M.	*nasi; nasze*	*nasze*	*nasze*
D.	*naszych*	*naszych*	*naszych*
C.	*naszym*	*naszym*	*naszym*
B.	*naszych; nasze*	*nasze*	*nasze*
W.	*nasi; nasze*	*nasze*	*nasze*
N.	*naszymi*	*naszemi*	*naszemi*
Mc. (*w*)	*naszych*	*naszych*	*naszych*

Form biernika rodz. m. *mój, nasz, moje, nasze* używa się przy rzeczownikach nieżywotnych w l. poj., a przy nieosobowych w l. mn.; przy żywotnych zaś w l. p., a przy osobowych w l. mn. używamy form dopełniacza. W dzisiejszym języku forma pierwotna r. męs. *moi* (= *moji*), *twoi, swoi* pozostała w użyciu tylko przy imionach męskich osobowych, np. *moi panowie, twoi rodzice, swoi ludzie* i t. p.; przy imionach zaś zwierząt, rzeczy i wszelkich pojęć umysłowych rodzaju męskiego, jako też przy wszelkich żeńskich i nijakich używa się tylko forma na *e*; np. *moje konie, twoje domy, wasze losy, nasze siostry, wasze książki, twoje słowa* i t. p., oraz skrócone: *me, twe, swe.*

Biernik l. poj. rodzaju żeńskiego miał zakończenie -ę, jednak pod wpływem przymiotników żeńskich zmienił je na -ą, dziś używane jedynie.

Zaimki *nasz, wasz* miały w mianowniku l. mn. formę rzeczownikową na -y: *naszy, waszy* (ojcowie naszy, waszy

przodkowie); dziś używana jest forma ze spółgłoską ś zmiękczoną: *nasi*, *wasi*, a w przypadkach dalszych pozostało osnowne sz.

Uwaga. Właściwość polszczyzny stanowi używanie zaimka dzierżawczo-zwrotnego *swój*, *-a*, *-e* nie tylko wtedy, gdy w zdaniu przedmiot zaimkiem tym określony należy do podmiotu w osobie 3-ej (np. on uprawia swoje pole), ale także i wtenczas, gdy przedmiot ten jest w posiadaniu, lub ściśle zależy od podmiotu w innej osobie położonego, t. j. mówi się zarówno: on uprawia *swoje* pole, jak i: ja uprawiam *swoje* pole (nie moje), ty uprawiasz *swoje* pole (nie twoje); my uprawiamy *swoje* pole (nie nasze), wy uprawiacie *swoje* pole (nie wasze); podobnie: spełniam *swój* obowiązek, lub nie spełniasz *swego* obowiązku, dbamy o *swoje* zdrowie, odebraliście *swoją* należność i t. p., czyli że zaimek *swój* w tych razach używa się zamiast wszystkich innych zaimków dzierżawczych. Przeciwnie w językach romańskich i giermańskich: w każdym z tych wypadków używa się bezwarunkowo zaimka dzierżawczego odpowiedniej osoby, t. j. tej osoby, do której należy przedmiot, zaimkiem dzierżawczym określony.

Zaimek dzierżawczo-pytający *czyj*, *-a*, *-e*, w połączeniu z cząstkami nieokreślnemi: *-ś*, *-kolwiek*, *-bądź* tworzy formy zaimka dzierżawczo-nieokreślnego: *czyjś*, *czyjaś*, *czyjeś*, *czyjkolwiek*, *czyjbądź*,... które ową cząstkę nieokreślną zatrzymują na końcu każdej formy deklinacyjnej: np. *czyjegoś*, *czyjegokolwiek*, *czyjegobądź*, *czyjemuś* i t. p.

Zaimek *niczyj*, mający znaczenie dzierżawczo-nieokreślne przeczące, utworzony z formy *czyj* i przedrostka przeczącego *ni-*, w odmianie swej niczem się nie różni od deklinacyi samego zaimka *czyj*, *-a*, *-e*

Podobną odmianę jak zaimki dzierżawcze, *mój*, *-a*, *-e*,... mają także zaimki **względne** i **pytające**: *który*, *a*, *e*, *jaki*, *a*, *e*, oraz nieokreślne: *każdy*, *wszelki* i inne o formie **przymiotnikowej.**

Zaimek wskazujący *ten, ta, to*. 361.

Zaimek *ten* ma osnowę pierwotną **t-**; tylko w mianowniku i bierniku l. poj. rodz. męskiego występuje w postaci pochodnej **ten**.

	Liczba pojedyncza.				*Liczba mnoga.*		
M. W.	*ten*	*ta*	*to*	M. W.	*ci; te*	*te*	*te*
D.	*tego*	*tej*	*tego*	D.	*tych*	*tych*	*tych*
C.	*temu*	*tej*	*temu*	C.	*tym*	*tym*	*tym*
B.	*tego: ten*	*tę*	*to*	B.	*tych; te*	*te*	*te*
N.	*tym*	*tą*	*tem*	N.	*tymi*	*temi*	*temi*
Mc.	*(w) tym*	*tej*	*tem*	Mc.	*(w) tych*	*tych*	*tych*

Biernik l. poj. rodzaju żeńskiego zachował pierwotną formę **tę**; nie upodobnił się do przymiotników jak inne zaimki.

Mianownik l. mn. rodz. męskiego **ci** używa się wyłącznie przy imionach męskich osobowych; przy imionach zwierząt i rzeczy i wszelkich imionach żeńskich i nijakich używamy formy rzeczowej **te**.

W bierniku forma *te* jest używana w rodzaju męs. wyłącznie przy imionach zwierząt i rzeczy, np. *widzę: te psy, te konie, te domy, te czyny,*... oraz przy wszelkich imionach w rodz. żeńskim i nijakim, jak w mianowniku, np. *widzę: te siostry, te głowy, te dzieci, te drzewa, te miejsca* i t. p.; przy imionach zaś osób męskich biernik l. mn. tego zaimka zastępuje się formą dopełniacza, np. *widzę: tych mężów, tych wodzów, tych kupców* i t. p. (W liczbie pojedynczej przy imionach męskich zarówno osób jak i zwierząt biernik zaimka zastępuje się formą dopełniacza. Por. wyżej § 173).

Podobną odmianę jak zaimek *ten, ta, to* mają także zaimki: *tamten* (-a, -o), *on* (ona, ono), *ów* (owa, owo), *sam* (sama, samo), *wszystek* (-a, -o), *żaden* (-a, -e) i liczebnik *jeden* (-a, -o). Różnica w odmianie jest tylko w bierniku l. poj. rodz. żeńskiego, gdzie wszystkie te zaimki, ulegając upodobnieniu do przymiotników, mają końcówkę -ą (nie -ę jak tę).

362. **Zaimki pytajne i względne *kto, co.***

Oba te zaimki mają tylko odmianę w l. poj.

M. *kto,* D. *kogo,* C. *komu,* B. *kogo,* N. *kim,* Mc. *w kim.*
M. *co,* D. *czego,* C. *czemu,* B. *co,* N. *czem,* Mc. *w czem.*

Zaimki *kto, co* w połączeniu z przyrostkami nieokre-

ślnemi: *-ś*, *-kolwiek*, *-bądź*, to jest w postaciach: *ktoś*, *coś*, *ktokolwiek*, *cokolwiek*, *ktobądź*, *cobądź*, otrzymują znaczenie zaimków nieokreślnych. Odmiana ich jest ta sama; przyrostki nieokreślne pozostają na końcu wyrazu we wszystkich formach deklinacyjnych, np. *kogoś*, *czegoś*, *kogokolwiek*, *komubądź* i t. d. Podobnie: *lada kto*, *-co* i *byle kto*, *-co*; *lada kogo*, *byle komu* i t. d.

Podobną odmianę jak *kto*, *co* mają także zaimki nieokreślne przeczące: *nikt*, *nic*, powstałe z tamtych przez dodanie do nich na początku cząstki przeczącej *ni-*, przy czem końcowe *o* znikło; mamy zatem: M. *nikt*, *nic*, D. *nikogo*, *niczego*, C. *nikomu*, *niczemu*, B. *nikogo*, *nic*, N. *nikim*, *niczem*, Mc. *w nikim*, *w niczem*.

Zaimek nieokreślny *(wsz-)*, *wsza*, *wsze*. 363.

Zaimek ten (z którego powstał pospolitszy dziś zaimek **wszystek**) nie ma mianownika l. poj. i l. mn. rodzaju żeńskiego.

W l. mn. różni się tem od odmiany zaimka *ji*, *ja*, *je*, że ma przed końcowemi spółgłoskami samogłoskę e nie y:

D. Mc. *wszech*, C. *wszem*, N. *wszemi*.

Przysłówki *o-wszem* i *za-wsze* powstały z form tego zaimka; dopełniacz l. mn. *wszech* jest częścią składową wyrazów: *wszech-moc*, *wszech-mocny*, *wszech-świat*, *po-wszech-ny*...

Odmiana zaimków w dawnej polszczyźnie. 364.

Zaimki zachowały najwięcej znamion pierwotnych i pomimo przemian i upodobnień, zachowują odrębne stanowisko.

Mianownik l. pojed. zaimka osoby 1-szej *ja* miał w staropolskim formę *jaz*, odpowiadającą staropolskiemu азъ.

Postać *jaz* znajduje się w Psałterzu floryańskim w wyrażeniu: *Za to, by mię miłowali, uwłóczyli są mnie, ale jaz modlił jeśm się*. Ps. 108, 3 (*a jam się modlił* — w przekł. Wujka).

W liczbie mnogiej biernik jeszcze w staropolszczyźnie zastąpiony został formą dopełniacza: *nas*, *was*. Form właściwych biernika, odpowiednich starosłowiańskim *ny*, *wy*, w zabytkach staropolskich nie znajdujemy.

Liczba podwójna, jak w innych imionach tak i w zaimkach, w dzisiejszym języku ogólnym nie istnieje. W dawnej polszczyźnie, po-

czàwszy od w. XVI. i w późniejszych zabytkach piśmiennictwa coraz rzadziej daje się napotykać. Tak np. Mian. *wa*: nie *umiewa* oracyi (Grochows.); D. niechaj słucha obu *naju;* który z *waju* obu najsilniej umiłował; C. ciężar domowy społeczny (wspólny) *nama* (J. Kochan.) Niech *wama* da Jehowa, żebyście znalazły odpoczynienie (Budny); N. acz to będzie miedzy *nama* (Bibl. szar.); Mc. po obu *waju* osierociałam jednego dnia (Budny Bibl.) i t. p. Formy te istnieją dotąd w mowie ludowej.

365. Zaimek *ji, ja, je* w mianowniku l. poj. i mnogiej już w staropolskiem wyszedł z użycia; w pomnikach języka dawnego spotykamy *ji, ja, je* tylko łącznie z przyrostkiem *-że* lub *-ż*, t. j. *jiże, jaże, jeże, jiż, jaż, jeż* lub *jenże, jenż, jen, jaż,* wszystkie jednak w znaczeniu zaimka względnego, równego zaimkowi *który* (*-a -e*), np. Bóg, *jenże* uczynił dziwy.

Dopełniacz i celownik l. poj. rodz. żeńskiego ma niekiedy (w w. XV.) formę *je* zam. *jej.*

Formę biernika *ji* w zabytkach piśmiennych języka w wieku XIV. i XV. wyrażano zwykle z czeska przez *gi* lub *gy* (znaku bowiem *g* używano pospolicie na oznaczenie brzmienia *j;* np. *gemu = jemu, gim = jim, skrigesz = skryjesz, nadzegi = nadzieji* i t. p.); w drukach zaś wieku XVI. oddawano ten zaimek bądź także przez *gi* lub *gy,* bądź też przez *ii, iy* lub wreszcie, jak należy, przez *ji*, np. *ku gniewu gy przywiedli*; *wysłucham gy; napełnię gi; ze wszech smętków jego zbawił gi; król ustąpi kroku, przypadszy drugi poimał ji z boku* (Jan Kochan. Szachy w. 590); *rogaty to syllogizm, a trudno ji zbadać* (J. Kochan. Satyr w. 176).

Narzędnik l. poj. miał jedną formę dla rodz. męskiego i nijakiego: *jim,* jak świadczą zabytki w. XIV. i XV.; później pisano *im*; miejscownik na obydwa rodzaje brzmiał *jem* lub *niem,* później upodobnił się do narzędnika na *im, nim* i od początku w. XVI. spotykamy te formy w użyciu bez różnicy rodzaju. Od końca w. XVIII. rozpowszechnił się zwyczaj rozróżniania rodzajów nie przypadków, a więc dla rodz. męskiego w narzędniku i miejscowniku *nim,* dla nijakiego *niem,* i ten zwyczaj utrzymuje się dotąd.

Biernik l. m. na rodzaj męski i żeński miał w dawnej polszczyźnie formę *je* lub *nie* (np. *rozprosz je i słoż je; zgromadzę na nie zła* i t. p.) Podobnie używane były formy biernika z przyrostkiem *ż*, t. j. *jeż* (np. *dziwy jego, jeż pokazał jim* i t. p.) W rodzaju nijakim najdawniejszą formę *ja* spotyka się z przyrostkiem *ż,* t. j. *jaż* (np. *w lata, w jaż widzieliśmy złości; świadectw, jaż nauczę je*); obok tego w nijakim zamiast *ja* używała się i forma *je,* przejęta z rodzaju żeńskiego.

W nowszym języku biernik l. mn., gdy się odnosi do imion osobowych męskich, wyraża się formą dopełniacza.

Narzędnik l. mn. miał na wszystkie rodzaje formę: *jimi* (*nimi*). W w. XVI. pod wpływem form *niego, niemu* powstała forma *niemi,* którą od końca w. XVIII. zastosowano do form rzeczowych, żeńskich i nijakich, zostawiając formę *nimi* tylko dla męskich osobowych. Dzisiaj używamy formy *nimi* tylko w rodz. męskim.

Zaimki dzierżawcze: *mój, twój, swój* mają obok form pełnych 366.
także formy ściągnięte już od dawna. W mianowniku l. poj. rodz. żeńskiego było *á* ścieśnione (pochylone) *má, twá, swá* (i dziś jeszcze w języku ludowym); wskutek tego formy biernika l. poj. miały zawsze końcówkę *ą: mą, twą, swą,* chociaż nieściągnięte miały *ę.*

Mianownik l. m. miał najdawniejsze formy zakończone na *i* (*y*), *e*-*a*, t. j. *moji, moje, moja: twoji, twoje, twoja; naszy, nasze, nasza* i t. d. np. w rodz. męskim: *nieprzyjaciele moji, śladowie moji, sądowie twoji, gniewowie twoi, dniowie naszy, ojcowie waszy;* w rodzaju nijakim: *usta moja, dziąsła moja, moja wszystka zwierzęta, lata twoja, działa twoja* i t. p. Niektóre jednak z tych form dość wcześnie uległy zmianom; mianowicie: zamiast form męskich na *i* już w wieku XIV. wchodzą w użycie formy z zakończeniem *e,* przejęte z biernika l. mn., np. *palce moje, sludzy twoje, sądowie twoje* obok: *sądy twoje, grzechy moje* i t. p. Ta sama forma na *e* zajęła też miejsce form rodzaju nijakiego na *a,* tak, że od wieku XVI. już stale używają się w rodz. nijakim, zarówno jak i w żeńskim, formy na *e*: *moje, twoje, swoje, nasze, wasze, czyje.*

Biernik l. mn. w rodz. męskim i żeńskim miał formę na *-e,* w nijakim na *-a*: (Np. gonić będę nieprzyjaciele *twoje,* sgładź lichoty *moje,* usta *moja* otworzył jeśm).

Liczba podwójna zaimków dzierżawczych była w częstem użyciu w wieku XIV.; później w XV. i XVI. formy jej coraz rzadziej się spotykają i w końcu zastąpione zostały odpowiedniemi formami liczby mnogiej.

Mianownik, biernik i wołacz liczby podw. miał formy na *i*: oczy *moji, twoji,* ręce *twoji;* otewroci (odwróć) oczy *moji;* wytargł oczy *moi* ot słez (Psał. flor.); aby opatrzyle oczy *moi* syny wasze (Bibl. szar.) i t. p.; już jednak w wieku XV. zjawiają się na ich miejscu formy licz. mnogiej: oczy *moje, twoje* i t. p.

Dopełniacz i **miejscownik** miał końcówkę *u* dla wszystkich trzech rodzajów: w obeźrzeniu oczu *moju,* podniesienie ręku *moju,* w uczynkach ręku *swoju,* w ręku *swoju* i t. p. (Psał. flor., Bibl. szar. i inne).

Celownik i **narzędnik** miał formy z zakończeniem *-ima,* pełne i ściągnięte: *mojima* i *myma, twojima* i *twyma*, np. dam sen oczyma *mojima;* przed oczyma *myma;* uszyma *naszyma* usłyszeli jeśmy; plecoma *swojima;* zasłoni plecoma *swyma* i t. p.

Zaimek wskazujący *ten, ta, to* miał pierwotną formę *tŭ* (staro- 367.
słow. тъ), gdzie samogł. *ŭ* miała brzmienie krótkiego *u.* Tej formy *tŭ* w zabytkach polskich już nie spotykamy.

W dopełniaczu i celowniku l. poj. rodz. męskiego i nijakiego obok form *tego* i *temu* spotykamy w najdawniejszym zabytku (Kazaniach świętokrzyskich) formy *togo, tomu.* Również w miejscowniku była forma *tom,* o czem świadczą przymiotniki *przy-***tom***-ny, po-***tom***-ny* i pochodne.

Mianownik l. mn. miał formy: w rodz. męskim *ci,* w żeńskim *ty,*

w nijakim *ta*; obok tych jednak weszła w użycie w wieku XVI. na rodz. męski i nijaki forma *ty*, analogiczna, pod wpływem takiejże formy żeńskiej biernika l. mn. oraz takiejże formy męskiej i żeńskiej biernika l. mn., np. *ci królewie, ty sztuki, ty rzeczy; ta wrota boża, ta ista słowa zmówiona oćcem świętym, ta to wszyćka znamiona* i t. p., oraz: *ty to trzy królewie, ty owoce, ty roszczki, ty prawa, ty dzieci, ty pola* i t. p.

Biernik l. mn. miał w staropolskiem na rodzaj męs. i żeń. formę *ty* zgodnie ze starosłow., w rodz. zaś nij. *ta*, obok niej zaś analogiczną *ty;* np. oczy boże na *ty*, jiż się jego boją; jenże czyni *ty* skutki; chować *ty* to dary; na *ty* dwa razy; Satyra na *ty*, którzy w głębokiej gnuśności leżą; *ty* to księgi; *ta* to słowa mówi; usłyszawszy *ty* słowa i t. p. Formy te jednak uległy, począwszy od wieku XVI., znacznym zmianom. Obok formy *ty* wyrobiła się na wszystkie trzy rodzaje forma *te*, pod wpływem formy biernika l. m. *je* zaimka *ji, ja, je* (i innych, jak: *moje, twoje, nasze...*), oraz podobnie zakończonych przymiotników męskich i żeńskich (*bogate, silne, twarde*): np. Najwyższy pocznie wybawiać *te*, którzy mieszkają na ziemi i t. p. Już jednak w wieku XVI. przy imionach osobowych zamiast formy biernika *te* wchodzi w użycie forma dopełniacza *tych;* np. *ja miłuję tych, którzy mię miłują.*

Liczba podwójna miała następujące formy:

Mian. Biern. i Woł.	*ta cie cie*	(st.sł. *ta, tě, tě*)
Dopeł. Mc.	*tu*	
Cel. i Narz.	*tyma.*	

Przykłady: A *tać* bracieńca są była; pręt twój i laska twoja *ta* jesta mię ucieszyła; rodz. żeń.: wypuści światłość twoję i prawdę twoję; *cie* jesta mię przewiedle i dowiedle; narzęd.: *tyma* dwiema ortyloma; A zmiłowałeś się nad *tyma* dwiema jedynaczkoma (Biblia szaroszpatacka) i t. p.

368. W dawnej polszczyźnie w mianowniku licz. mnogiej na wszystkie trzy rodzaje w powszechnem były użyciu formy na *y, i: ony, samy, wszytki,* przejęte z biernika tejże liczby (podobnie jak forma *ty* od *ten, ta, to*), np. kto wie, jeśli nie wrócą się *ony* nieszczęsne czasy; kiedy przyjdziesz między wrony, tedy krakaj jak i *ony; ony* owoce; *wszytki* żale, *wszytki* smutki, *wszytki* rzeczy i t. p. Podobnie w bierniku: rozproszy *ony* gospodzin; tak i *ony* anioł niech pędzi; weźrzał jest na *wszytki;* zgubił jeś *wszytki,* po *wszytki* dni, po *wszytki* źródła studnie i t. p. Od wieku XVI., pod wpływem form przymiotnikowych, wchodzi w użycie w tych przypadkach i ustala się forma na *e: one, same, wszystkie,* np. obrócił pan zasadzkę ich na *nie same* i t. p.

369. Zaimek dzisiejszy *wszystek, wszystka, wszystko* miał w staropolskim postać *wszytek, wszytka, wszytko* i cała odmiana jego opierała się na osnowie deklinacyjnej *wszytk-*, to jest istniały formy: D. *wszytkiego, wszytkiej, wszytkiego,* C. *wszytkiemu, wszytkiej, wszytkiemu* i t. d.; w liczbie mnogiej: M. *wszytcy* (r. m.), *wszytki* (ż.), *wszytka* (n.) i *wszytki,* następnie *wszytkie* (n.), D. *wszytkich,* C. *wszytkim,* B. *wszytki* i t. d. Formy te używały się jeszcze w wieku XVI. W tym jednak wieku forma mianownika *wszytcy* zmienia się na *wszyscy* na podobieństwo form przy-

miotników tegoż przypadku, mających w końcowej zgłosce *-scy*, np. *polscy*, *czescy*, *pruscy*, *włoscy*, *papiescy*, *francuscy*, *boscy* i t. p. W utworzonej tym sposobem postaci *wszyscy* spółgłoskę *s* odczuwano jako brzmienie należące do składu osnowy (tematowe) i stąd powstały nowe postaci: *wszystek*, *wszystka*, *wszystko*, *wszystkiego*, *wszystkiemu* i t. d.

Zaimek pytajny *kto*, *co* jest złożony z pierwiastka *k* (stsl. kъ) i przyrostka wskazującego *-to*, który oprócz mianownika gdzieindziej nie występuje. Zaimek *co* powstał z *cz-so* (podobnie jak *kto* złożony). 370.

W w. XIV. i XV. miejscownik tych zaimków miał formy: *w kiem*, *w czem*; od w. XVI. upodobniły się do form narzędnika *kim*, *czym* tak, że formy narzędnika weszły w użycie i w miejscowniku.

Zaimek *co* spotyka się w postaci *czso*, a *nic* w postaci *niczs*; biernik dawny, równy mianownikowi *cz*, zachował się w wyrażeniach: *co zacz*, i *w nivecz*; w polszczyźnie w. XVI. były jeszcze formy biernika w wyrazach: *przecz* (= prze co), *nizacz* (= ni za co = za nic), *ocz* (= o co), *nacz* (= na co), *wecz* (= w co).

W Kazaniach świętokrzyskich (zabytku z początku wieku XIV.) znajduje się też od *nikt* forma celownika l. p. *nikomemu* w znaczeniu *nikomu*. Jedyny ten przykład takiej postaci celownika jest czechizmem, użytym przez pisarza kazań na wzór formy czeskiej *nikomemu*.

Też same zaimki *kto*, *co*, *który* z dodaną na początku cząstką przeczącą *nie* tworzyły w dawnej polszczyźnie zaimki nieokreślne: *niekto*, ze znaczeniem ktoś, niejeden, *niektóry* ze znaczeniem jakiś, pewien, niejaki i *nieco*, używany do dziś jako przysłówek.

Np. Tuby pytał *niekto*, która rzecz z tych dwu jest potrzebniejsza (Andrz. z Kob.); A był niektóry człowiek z faryzeuszów, imieniem Nikodem, książę żydowskie (Wujek) i t. p.

W staropolskim znane też były zaimki pytające: *ki*, *ka*, *kie* i *kaki*, *kaka*, *kakie* (ze znaczeniem *jaki*, *co za*), używane w wieku XVI. i XVII. i do dziś jeszcze w mowie ludowej, np. Ale *ki* djabeł tak hardy (M. Rej), *ki* mię djabeł tak usadził (Ł. Górnicki), Piłat żydów jest pytał: *kie* są winy jego (Pieśń o męce Pań.); Ale *kakie*-ć to dzieciątko jest było (Kaz. gnież.), *kakiej* postaci i w *kakiem* odzieniu był ten mąż (Bibl. szar.) i t. p. Podobnie i przysłówki od nich utworzone; *kako*, *kako le*, *niekako* i in., np. *kako* miłował jeśm zakon twój, Panie (Ps. flor.); takich świadków... coby widzieli, *nikakieby* mieć nie mógł (Święt. z Woć.). 371.

Osnowa zaimka *wsz-* (równa pierwiastkowi) tworzy także inne postaci zaimków (nieokreślnych), n. p. *wszystek*, *wszelki*, *wszelaki* i starop. *wszytek*, *wszyciek*, *wszyćki*, *wszyściek*, *wszeliki* (cały, wszystek), *wszelkny*, *a*, *e* (w znaczeniu wszelki); np. *wszyciek* świat, *wszyćko* bogactwo, ta to *wszyćka* znamiona (Kaz. Gnież.); pojcie gospodnu *wszelika* ziemia; *wszeliki* człowiek; *wszelikich* dniów żywota mego (Ps. flor.); *Wszelkny*, który mię będzie wyznawał przed ludźmi; Słuchajcie tych rzeczy *wszelkni* narodowie (Bibl. Leopol.).

Tę samą osnowę *wsz-* mamy także w przysłówkach: *wszak*, *wszakże*, *wszelako*, *wszędy*, *wszędzie*, *zawsze*, *owszem*, starop. *owszeki*, *owszeją*, *owszejki* (zaprawdę, koniecznie...) i t. p.

III. Odmiana przymiotników.

372. Pierwotnie przymiotniki odmieniały się w języku polskim jak rzeczowniki czyli miały odmianę **rzeczownikową.** I tak:

m. *żyw*, *zdrów* odmieniał się jak *lew*, *pan*
ż. *żywa*, *zdrowa* » » » *matka*
nij. *żywo*, *zdrowo* » » » *drzewo.*

Tej odmiany przymiotniki dzisiaj nie mają, nawet te, które w mianowniku l. poj. mają formę rzeczownikową. Form mianownika rzeczownych używamy jako orzeczników, np. jestem *gotów*, bądź *zdrów*, jesteś *wesół*, *mocen*, *pewien*, *wart*, *godzien*, *winien*, *łaskaw*, *kontent*, *pełen*, *rad*, *syt*, *świadom*. Niektóre nawet z tych przymiotników używają się dziś w rodzaju męskim wyłącznie w formie rzeczownikowej, jak: *rad*, *kontent*, *wart*. Podobnie niektóre przymiotniki dzierżawcze z przyrostkami *-ów* i *-in*, np. *ojców*, *matczyn*, *siostrzyn*, *ciotczyn*, *Zosin*. Także formy imiesłowów biernych: *ukrzyżowan*, *umęczon*, *pogrzebion*, *potępion* i t. p. Pewne imiona osób i miast, jak: *Bogumił*, *Kraków*, *Lwów* (gród), *Piotrków*, *Janów*, *Stanisławów*, *Sieciechów*, *Radziwiłłów*, *Tomaszów*, *Jędrzejów* i t. p. są właściwie przymiotnikami rodzaju męskiego w formie pierwotnej mianownika deklinacyi rzeczownikowej.

Formy żeńskie deklinacyi rzeczownikowej przymiotników pozostały w rzeczownikach takich, jak: *królowa*, *wojewodzina*, *sędzina*, *Polska*, *Częstochowa*, *Dąbrowa* i t. p. Inne formy przymiotników, mające niegdyś *a* jasne, w dzisiejszym języku nie używają się w dawnej odmianie; miejsce ich zajęły formy deklinacyi złożonej (albo ściągniętej).

W rodzaju nijakim pierwotne formy przymiotników na *-o* pozostały dotąd: a) w znaczeniu rzeczowników, np. *dobro*, *zło*, *ciepło*, *gorąco*, *ciemno*, *światło*, *licho*; b) w znaczeniu przysłówków: np. *wysoko*, *daleko*, *szeroko*, *długo*, *blizko*, *nizko*, *grzązko*, *ślizko*, *twardo*, *mocno*, *pusto*, *łatwo*, *skoro*, *rychło*, *pewno*, *lubo*, *próżno*, *jasno*, *gorzko*, *czarno*, *ciemno*, *licho*, *wesoło*, *smutno*, *pełno*, *nudno*, *jako tako*, *jednako*, *nijako* i t. p.; c) w znaczeniu spójników: *skoro*, *wszelako*, *jakoż*, *jak tylko*, *lubo*, *owoż*.

Formami rodz. nijakiego deklinacyi rzeczownikowej są

tak zwane wyrażenia nieosobowe, jak np. *czytano, mówiono, kazano, ganiono, wołano, pieczono, warzono; zabito, zdjęto: żżęto, zdarto: staniało, wysuszyło, przypiekło, wymarzło, pogniło: wiadomo.* We wszystkich podobnych wyrażeniach (będących imiesłowami rodzaju nijakiego) domyślna jest forma słowa posiłkowego: *jest* lub *było;* podobnie też przy przymiotnikach: *warto, winno, powinno* i t. p.

Również nazwy miejscowości: *Józefowo, Naruszewo, Odolanowo, Kolnino, Wronowo* i t. p. są mianownikiem l. poj. rodz. nijakiego.

Z dopełniacza form rzeczownikowych mamy dotąd wiele form rodzaju męskiego i nijakiego (na *-a* i *-u*), używanych przeważnie z przyimkami w znaczeniu przysłówków, np. *z blizka, z daleka, z wysoka, z lekka, z dawna. z rzadka, od dawna, z grubsza, znowa* i *znowu, za młodu, bez mała, spełna, niespełna, zwolna, z osobna, zwłaszcza, zgoła, znagła, za widna, za gorąca, do syta, dotyla; półtora, półczwarta, półpięta.. półosma, półdziesięta* i t. d.; *z pyszna, z pańska, z prosta, z chłopska, z angielska, z węgierska, z francuska, z głupia, znienacka* i t. p.

Formy dopełniacza rodz. żeńskiego przymiotników na *-y* i *-i* pozostały dotąd w imionach takich jak: *sędziny, królewny. podkomorzyny, wojewodziny, Polski, Częstochowy, Dąbrowy.*

Uwaga. Dopełniacze l. poj. na *y* i *i* w innych przymiotnikach, jakkolwiek w języku ogólnym zastąpione zostały odpowiedniemi formami deklinacyi zaimkowej z zakończeniem *-ej,* do dziś dnia jednak przetrwały w mowie ludu w swej starszej postaci; np. dla *łaskawy* pani, do *wielmożny* dziedziczki, od *posłuszny* córki, *Janowy, Wojciechowy, Tomaszowy,* od złości *ludzki* i t. p.

W dzisiejszym języku celownik deklinacyi rzeczownikowej przymiotników mamy w formach: ku *Krakowu,* ku *Radziwiłłowu, Janowu, Tomaszowu* i t. p.; przeciw *złu, gorącu. ciepłu,* ku *dobru* i t. p., oraz w przysłówkach: po *mału,* po *cichu.* po *ludzku* po *przyjacielsku,* po *sąsiedzku,* po *prostu,* po *niemiecku* i t. p. (przyimek bowiem *po* łączył się w dawniejszej polszczyźnie z celownikiem).

Z biernika l. poj. rodz. żeńskiego mamy resztki w formach: *sędzinę, księżnę, Polskę, Bogumiłę* i t. p. (U ludu spotkać można formy: *Janowę, Tomaszowę* i t. p.).

Z miejscownika pozostały formy, używane dziś

w znaczeniu przysłówków, np. *wielce, obficie, prawie, szczerze, mylnie, mądrze, chytrze, dobrze, nagle, źle, mężnie, pewnie,... wcale, naprędce, wkrótce*...

Z liczby mnogiej zachował się mianownik z zakończeniem na -y w imiesłowach czasu przeszł. czynnych; jak np. *kobiety czyniły, posłużyły, słuchały, wiedziały, były, miały, dbały, róże uschły, zwiędły, zmarzły, zziębły* [1]) i t. p., tudzież *winny, powinny*, jeżeli w zdaniu mają znaczenie orzeczenia. Niektóre z tych wyrazów (np. *zwiędły, zziębły,... winny)* używają się także jako przymiotniki w formie zaimkowej czyli określnej z zakończeniem -*e* (*zwiędłe, uschłe, zziębłe, dbałe,... winne*) w znaczeniu określeń innych rzeczowników. Mówimy więc: *róże zwiędły* (dekl. rzeczownikowa), lub *siostry zziębły* i t. p., lecz: *róże zwiędłe opadają* (dekl. zaimk.) *siostry zziębłe wróciły;* podobnie: *matki rozumne dbały zawsze o ukształcenie swych dzieci; one winny i dziś o tem pamiętać*, lecz: *matki dbałe o ukształcenie swych dzieci są dobremi obywatelkami* i t. p.

To samo zakończenie *y* deklinacyi rzeczownikowej nieokreślnej mamy w dzisiejszych formach mianown. l. mn. rzeczowników żeńs. jak: *te królewny, księżny, hrabiny, sędziny, podkomorzyny, Tarłówny, Zabiełłówny, Radziwiłłówny* i t. p.

Błędne tedy są formy: one *powinne* się kształcić (zam. *powinny*) i panny *Strusiówne, Chodźkówne, Broszówne* i t. p. (zam. Strusiów*ny*...).

Z dopełniacza l. mn. do dziś używana forma przysłówka *z dawien dawna* jest w pierwszej części dopełniaczem l. mn., w drugiej dopełniaczem licz. poj. W rodzaju żeńskim mamy dotąd formy: *królewien, księżen, Radziwiłłówien*, (których osnowy są: królewn-, księżn-...), oraz: *sędzin, hrabin, starościn* i t. p.

373. **Odmiana zaimkowa** (ściągnięta) przymiotników po-

---

[1]) Dzisiaj formy te służą do wyrażenia czasu przeszłego trybu oznajm. W dawnej polszczyźnie używały się one w tymże celu ze słowem posiłkowym *są* (czyniły są, słuchały są...), następnie bez tego słowa. Pod względem budowy zewnętrznej formy te są to mianowniki rodzaju żeńsk. l. mn. deklinacyi rzeczownikowej, tak samo zakończone, jak np. formy l. mn. *chwały, bryły, strzały,*... od rzeczowników: *chwała, bryła, strzała* i t. p.

wstała z dawnych form odmiany rzeczownikowej i z form deklinacyjnych zaimka *ji, ja, je*, przeto otrzymała nazwę deklinacyi złożonej (albo ściągniętej), od drugiej zaś charakterystycznej części składowej, t. j. od form zaimka *ji, ja, je*, nazywa się także deklinacyą zaimkową (gdy pierwsza, dawniejsza — rzeczownikową). Nadto, ze względu że przydany do przymiotnika zaimek *ji, ja, je* miał dla niego znaczenie określenia, odmiana ta nosi jeszcze nazwę deklinacyi określnej; w przeciwstawieniu zaś do niej dawniejszą deklinacyę rzeczownikową nazwano nieokreślną.

Pomiędzy przymiotnikami wyróżniają dwie gromady: jedne z ostatnią osnowną twardą (dob**r**-y, sła**b**-y, peł**n**-y) drugie ze zmiękczoną (or**l**-i, człowie**cz**-y). W odmianie pomiędzy nimi niema żadnej różnicy.

Wzór odmiany zaimkowej.

Liczba pojedyncza.

M. W.	*dobry*	*dobra*	*dobre*
D.	*dobrego*	*dobrej*	*dobrego*
C.	*dobremu*	*dobrej*	*dobremu*
B.	*dobrego, dobry*	*dobrą*	*dobre*
N.	*dobrym*	*dobrą*	*dobrem*
Mc.	*(w) dobrym*	*dobrej*	*dobrem*

Liczba mnoga.

M. W.	*dobrzy, dobre*	*dobre*	*dobre*
D.	*dobrych*	*dobrych*	*dobrych*
C.	*dobrym*	*dobrym*	*dobrym*
B.	*dobrych, dobre*	*dobre*	*dobre*
N.	*dobrymi*	*dobremi*	*dobremi*
Mc.	*(w) dobrych*	*dobrych*	*dobrych*

Jest to ta sama odmiana, co zaimków dzierżawczych (np. *mój, moja, moje*) lub względno-pytajnego *który* (*-a, -e*). Uwagi o przypadkach i ich wymianie, tam podane, stosują się i do przymiotników (zob. § 360).

374. **Rzeczowniki o formie przymiotnikowej.**

Przymiotniki o znaczeniu rzeczownikowem mają odmianę częściowo zaimkową a częściowo rzeczownikową. Są to następujące:

a) pospolite: rodz. m. na *-i*, *-y*, oznaczające przeważnie godność lub zawód, np. *bliźni*, *budowniczy*, *chorąży*, *karbowy*, *koniuszy*, *krajczy*, *leśniczy*, *łowczy*, *myśliwy*, *nadleśny*, *piwniczy*, *podkomorzy*, *podskarbi*, *podstarości*, *podstoli*, *służący*, *woźny*, *zwrotniczy*, *luty*, *złoty* (pieniądz) i in.; rodzaju żeńskiego na *-owa*: *budowniczowa*, *cześnikowa*, *doktorowa*, *królowa*, *kupcowa*, *sklepowa*, *stolnikowa* i t. p.; rodzaju nijakiego nazwy opłat na *-e*: *brukowe*, *czopowe*, *drogowe*, *mostowe*, *łanowe*, *wpisowe*, *pamiętne*, *podymne*, *pogłówne*, *stajenne*, *strawne* i t. p.

b) nazwiska osób, zakończone na *-ski*, *-cki*, *-ska*, *-cka* i *-owa*, majace przeto formę przymiotnikową; jak np. *Krasiński*, *Słowacki*, *Kochanowska*, *Drużbacka*, *Orzeszkowa*, *Zabiełłowa*, *Adamowa*, *Stefanowa*, *Pawłowa*, *bratowa*, *synowa*.

W liczbie mnogiej imiona męskie osób, wymienione wyżej pod a), oznaczające godność lub zawód, mają mianownik przeważnie z zakończeniem *-owie*, na wzór rzeczowników męskich osobowych; to jest: *budowniczowie*, *chorążowie*, *zwrotniczowie* i in. (lecz *bliźni*, *karbowy*, *myśliwy*, *woźny*, *nadleśny*, *gajowy*, *służący* mają zawsze *-i -y*). Nazwiska zaś rodowe pod b) kończą się jak zwykłe przymiotniki w rodz. męskim na *y*, w żeńskim na *e*; np. *Krasińscy*, *Słowaccy*, *Kochanowskie*, *Potockie*, *Adamowe*, *Wojciechowe* i t. p.

375. Nazwy wsi i miast rodzaju żeńskiego takie jak: *Biała*, *Kamionna*, *Sucha*, *Łęczna*, *Łomna*, *Miedzna*, *Nadolna*, *Rudna* i t. p. mają deklinacyę mieszaną: w bierniku bowiem zwykle a w woł. zawsze używają form rzeczownikowych *(Białę* i *Białą*, o *Biało!)*, w innych zaś przypadkach przeważnie zatrzymują formy przymiotnikowe, np. M. *Biała*, D. *Białej* (obok *Biały*), C. *Białej*, B. *Białę*, W. *Biało*, N. *Białą*, Mc. *w Białej* (nie *w Biały*) i t. p.

Nazwy miejscowości rodz. żeńs. z przyrostkiem *-owa* i *-ina*, jak: *Dąbrowa*, *Częstochowa*, *Niegowa*, *Ludwina*, *Kozina*, *Radolina* i t. p. mają odmianę rzeczownikową, np. M. *Często-*

chowa, D. *Częstochowy*, C. *Częstochowie*, B. *Częstochowę* i t. d. Wiele nazw na -owa ma jednak odm. przymiot.

Nazwy miejscowości rodzaju nijakiego na *-e*, jak: *Jagodne*, *Krasne*, *Płonne*, *Mokre*, *Czerwone*, *Zakopane* i tym podobne o formie przymiotnikowej, odmieniają się jak przymiotniki: np. M. *Zakopane*, D. *Zakopanego*, C. *Zakopanemu*, B. i W. *Zakopane*, N. *Zakopanem*, Mc. *w Zakopanem* i t. p.

Kończące się zaś na *-o*: jak: *Pajęczno*, *Smolno*, *Kruszewo*, *Kleniewo*, *Łękowo*, *Odolanowo*, *Łobodno*, *Mielno*, *Zambrowo*, *Gniezno*, *Wilno*, *Grodno* i t. p. mają deklinacyę rzeczownikową, np. M. *Pajęczno*, D. *Pajęczna*, C. *Pajęcznu*, B. i W. *Pajęczno*, N. *Pajęcznem*, Mc. *w Pajęcznie*.

Rzeczowniki żeńskie na *-ina*, *-ówna*. Podług deklinacyi rzeczownikowej odmieniają się rzeczowniki żeńskie, 376.
utworzone od tychże osnów co i imiona męskie, zapomocą przyrostków: *-ina*, *-yna*, *-ewna*, *-ówna*, oznaczające godności, lub nazwiska rodowe, np. *sędzina*, *hrabina*, *podkomorzyna*, *starościna*, *wojewodzina*, *Sapieżyna*, *Zaręba*, *królewna*, *stolnikówna*, *cześnikówna*, *Odrowążówna*, *Zabiełłówna*, *Batorówna*, *Schneidrówna*... Co do niektórych z nich wszakże zatraca się poczucie rzeczownikowe i niektórzy pisarze używają ich w formach właściwych przymiotnikom, mianowicie z zakończeniem *-ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku l. poj., to jest obok form właściwych: dopełniacza, jak: *sędziny*, *hrabiny*, *starościny*, *królewny*, *Skarbkówny* i t. p., oraz celownika i miejscownika: *sędzinie*, *hrabinie*, *królewnie*, spotykają się formy tych przypadków upodobnione do zaimkowych: *sędzinej*, *starościnej*, *królewnej*, użycie ich jednak jest niewłaściwe.

W bierniku zachowały się wyłącznie tylko formy rzeczownikowe na *-ę* (sędzinę, Batorównę...); w wołaczu rzeczownikowe na *-o* (sędzino, królewno...).

W liczbie mnogie jest w użyciu tylko odmiana rzeczownikowa: *sędziny*, *sędzin*, *sędzinom*, *sędziny* i t. p.

Uwaga. Imiona żeńskie z przyrostkiem *-anka*: *sędzianka*, *hrabianka*, *Krakowianka*, *Warszawianka* jako rzeczowniki mają odmianę rzeczownikową (dekl. III.).

377. Odmiana rzeczowników *sędzia, hrabia.*

Rzeczowniki tego typu: *sędzia, hrabia, margrabia, burgrabia*... mają odmianę mieszaną t. j. mają niektóre przypadki l. poj. z odmiany rzeczownikowej inne z zaimkowej.

M.	*sędzia*	—	*sędziowie*
D.	*(sędzi)*	*sędziego*	*sędziów*
C.	*(sędzi)*	*sędziemu*	*sędziom*
B.	*(sędzię)*	*sędziego*	*sędziów*
W.	*sędzio!*	—	*sędziowie!*
N.	*sędzią*	—	*sędziami*
Mc. *(w)*	*sędzi*	*(w sędzim)*	*sędziach.*

378. Odmiana przymiotników w staropolszczyźnie.

Odmiana przymiotników rzeczownikowa była mniej więcej następująca:

Liczba pojedyncza.

M.	*dobr*	*dobra*	*dobro*
D.	*dobra*	*dobry*	*dobra*
C.	*dobru*	*dobr'e, dobrze*	*dobru*
B.	*dobr, dobra*	*dobrę*	*dobro*
N.	*dobrem*	*dobrą*	*dobrem*
Mc. *(w)*	*dobr'e, dobrze*	*dobr'e, dobrze*	*dobr'e, dobrze*

Liczba mnoga.

M.	*dobr'i, dobrzy*	*dobry*	*dobra*
D.	*dobr*	*dobr*	*dobr*
C.	*dobrom*	*dobram*	*dobrom*
B.	*dobry*	*dobry*	*dobra*
N.	*dobry*	*dobrami*	*dobry*
Mc. (*w*)	*dobr'ech* (*-rzech*)	*dobrach*	*dobr'ech* (*-rzech*)

Deklinacya ta odpowiadała trzem odmianom rzeczowników: na rodzaj męski odmianie np. rzeczownika *żubr,* na rodzaj żeński — *miara,* na nijaki — *jezioro* i t. p.

W miejscowniku l. poj. i mn. oraz w celowniku rodz. żeńskiego l. poj. i mian. l. mn. rodz. męs. przedstawione są formy z dźwiękiem *r'* (obok *rz*) ze względu na odległą epokę, w której spógłoska *r* (osnowy *dobr-*) przechodziła zmianę *r',* a później na *rz* (ř).

Inne formy tej odmiany znajdują wyjaśnienie w uwagach przy deklinacyi I. II. i III. rzeczowników.

Odmiana ta jeszcze w w. XIV. i XV. dość powszechnie używana, wyszła później z użycia, zastąpiona odmianą zaimkową.

Ta odmiana zaimkowa powstała jeszcze w epoce prasłowiańskiej z połączenia form deklinacyjnych rzeczownikowych z formami odpowiedniemi zaimka ji, ja, je. Zaimek ten dodawano przymiotnikowi jako jego określenie; później łączyły się ściśle z przymiotnikiem, przyczem zachodziły przemiany głosowe jak upodobnienie i ściąganie.

Kolejne te zmiany dadzą się unaocznić na przykładzie w ten sposób:

w rodzaju męskim:

M. i W. *dobrъ + ji = dobry*
D. *dobra + jego = dobrajego = dobrejego = dobrēgo = dobrégo = dobrego*
C. *dobru + jemu = dobrujemu = dobrejemu = dobrēmu = dobrému = dobremu* i t. d.

w rodzaju żeńskim:

M. i W. *dobra + ja = dobraja = dobrā = dobrá = dobra*
D. *dobry + jej = dobryjej = dobrejej = dobrēj = dobréj = dobrej*
C. *dobr'e + jej = dobr'ejej = dobrēj = dobréj = dobrej* i t. d.

w rodzaju nijakim:

M. B. i W. *dobro + je = dobroje = dobreje = dobrē = dobré = dobre.*

Dopełniacz i inne przypadki jak w rodzaju męskim.

Przy łączeniu się tych wyrazów formy dodawane zaimka *ji, ja, je; jego, jej, jego; jemu, jej, jemu* i t. d., wymawiane z akcentem na zgłosce rdzennej, były naprzód powodem upodobnienia fonetycznego końcowej samogłoski przymiotnika do brzmień początkowych dodawanej formy zaimka. Po dodaniu np. do form rzeczownikowych: *dobra, dobru,*... odpowiednich zaimków: *jego, jemu,* otrzymujemy wyrazy: *dobra-jego, dobru-jemu,* w których samogłoski *a* i *u* (dobr*a*, dobr*u*), upodobniając się do następnego brzmienia *je* akcentowanego, zmieniły się na *e,* i powstały stąd formy: *dobrejego, dobrejemu* (upodobnieniu temu sprzyjała także bezakcentowość końcówek *a, u;* w wyrazach bowiem *dobra, dobru* akcent przypada na przedostatniej zgłosce *do*). Następnie w formach tych (jak *dobrejego*...) dwie zgłoski środkowe *e-je,* z powodu wzajemnego podobieństwa brzmień, uległy ściągnieniu, czyli zmieniły się na jedną długą zgłoskę *ē,* wskutek czego utworzyły się formy: *dobrēgo, dobrēmu.*

Wiadomo zaś, że samogłoski długie istniały w dawnym języku polskim w pewnej tylko epoce (do wieku XV), następnie zaginęły, a raczej ustąpiły miejsca samogłoskom pochylonym czyli ścieśnionym; i formy przeto z długim *ē*: *dobrēgo, dobrēmu,*... przerodziły się z czasem na: *dobrégo, dobrému,*... z *é* pochylonem, które znowu w nowszej polszczyźnie w podobnych formach przeszło na *e* jasne czyli otwarte,

tak, że dziś mamy ostateczne formy: *dobrego, dobremu;*... tylko w zgłosce końcowej zamkniętej, w formach takich jak: *dobrej, pięknej, wielkiej*... wymawianie *e* nie jest jednostajne: u wielu jednostek pozostało do dziś *e* pochylone, u innych zaś i tutaj ma ono brzmienie *e* jasnego; w języku literackim formy z *e* jasnym ogólnie są zachowywane [1]).

Podobne stopnie przemian przechodziły koleją wieków i inne formy tej nowej deklinacyi przymiotników.

Deklinacya zaimkowa (złożona) jest właściwa wszystkim językom słowiańskim (w starosłow. pomnikach w. XI. mamy formy: *dobraago, dobruumu,* wykazujące, jak powstała ta odmiana przymiotników). W starosłowiańskim dawna deklinacya rzeczownikowa była używana obok nowej, złożonej; w nowszych językach słowiańskich używanie form deklinacyi złożonej coraz więcej się rozpowszechniało, wypierając deklinacyę dawną.

W mianowniku l. poj. rodz. żeńskiego końcowe **-a**, dziś jasne, było w staropolskim (i dziś u ludu jeszcze) ścieśnione, powstałe z poprzedniego długiego *ā*. Pod koniec w. XVIII. wyszło to z użycia. Podobnie w rodzaju nijakim było é (z ee — *ē*), w dopełniaczu i celowniku *-égo, -ému, -éj,* które przetrwały aż do drugiej połowy w. XIX., poczem z języka literackiego pisanego znikły, chociaż żyją w mowie żywej i u ludu.

Biernik l. poj. i l. mn. rzeczowników męskich podobnie jak w zamkach jest równy dopełniaczowi.

Narzędnik l. poj. rodzaju męskiego i nijakiego miał końcówkę **-ym, -im** a miejscownik **-ém** potem **-em.** Od końca w. XVIII. wyróżniamy nie przypadki lecz rodzaje, t. zn. w rodzaju męskim mamy narzędnik i miejscownik zakończony na **-ym** (dobrym mężem, w dobrym mężu), a w rodzaju nijakim oba te przypadki na **-em** (dobrem dzieckiem, w dobrem dziecku). Podobnie w narzędniku l. mn. była dawniej dla wszystkich rodzajów koncowka **-ymi,** dziś wyróżniamy męskie od żeńskich i nijakich, którym dajemy końcówkę **-emi.** Ponieważ to nie ma uzasadnienia historycznego ani praktycznej żadnej korzyści, niewątpliwie w przyszłości się zmieni.

IV. Odmiana liczebników.

379. Odmiana liczebników jest bardzo różnorodna, a przyczyną tej różnorodności jest ich pochodzenie.

---

[1]) W mowie ludowej *é* (pochylone) w wyrazach takich, jak: *dobréj, pięknéj, wielkiéj,*... brzmi jak *y, i;* wskutek czego formy te, przy niewymawianiu nadto końcowego *j,* niczem się prawie nie różnią od form pierwotnych, deklinacyi rzeczownikowej przymiotników: *dobry, piękny, wielki, drogi, tani* i t. p.

Odmiana liczebników głównych. Odmiana liczebników: *jeden, dwa, oba, trzy, cztery.*

Jeden, będąc z pochodzenia zaimkiem, odmienia się zupełnie jak zaimek *ten*, tylko w bierniku l. poj. na rodz. żeń. ma formę: *jedną* zamiast dawniejszej *jednę*.

Dwa, oba odmieniały się niegdyś jak zaimek *ten, ta, to* 380.
w liczbie podwójnej; obecnie jednak deklinacya ich jest mocno zmieniona.

	Rodzaj męski, Formy osobowe,	rzecz.	Rodzaj żeński,	Rodzaj nijaki.
1. M. 5. W.	*dwaj, dwu, dwóch;*	*dwa*	*dwie*	*dwa*
2. D.	*dwu, dwóch* na wszystkie rodzaje			
3. C.	*dwu, dwom*			
4. B.	*dwu, dwóch;*	*dwa*	*dwie*	*dwa*
6. N.	(*dwu*), *dwoma*		*dwiema, dwoma*	(*dwu*), *dwoma*
7. Mc.	(*w*) *dwu, dwóch* na wszystkie rodzaje.			

Tak samo odmienia się liczebnik *obaj, oba, obie*. Liczebnik *oby-dwa, oby-dwaj, oby-dwie* odmienia się w ten sam sposób, a pierwsza część albo pozostaje przez całą odmianę niezmienna albo występuje (rzadko) w niektórych przypadkach w dawniejszych swoich formach: *oba-dwa, obie-dwie, obu-dwu.*

Dawniejsza odmiana tych liczebników, używana jeszcze w w. XVI., była prostsza:

w mianowniku, bierniku i wołaczu na r. m.: *obadwa biskupi.* BIELSKI, *dwa konia.* BIELSKI, na r. ż. *dwie Troi.* KOCHAN. na r. n. *dwie słońcy.* KOCHAN.;

w dopełniaczu i miejscowniku na wszystkie rodzaje forma *dwu: dwu synu, w obu miejscu.* KOCHAN.;

w celowniku i narzędniku na wszystkie rodzaje *dwiema* rzadziej *dwoma: dwiema królom, obiema rękoma, pod dwiema znamiony, między dwoma rzekoma.* KOCHAN.

Porównywając obie te odmiany, t. j. dzisiejszą i dawniejszą, widzimy, że końcówka *-u* z dopełniacza i miejscownika weszła także do innych przypadków, a nawet do form osobowych mianownika i stała się istotną ich cechą.

W dawniejszej odmianie nie było różnic między formami osobowemi a rzeczowemi, a dzisiaj od rzeczowników, przymiotników i zaimków weszła ta różnica także do liczebników.

W połączeniu z rzeczownikami osobowymi r. m. używamy w mianowniku form: *dwaj, obaj, obydwaj (uczniowie)* albo *dwu, obu, obydwu* lub *dwóch, obydwóch (uczniów)*; przy rzeczownikach nieosobowych występuje forma *dwa: dwa konie, dwa wozy:* biernik przy rzeczownikach męs. osob. równy jest dopełniaczowi, przy innych — mianownikowi.

Formę dopełniacza *dwóch* piszemy przez *ó*; końcówka *-ch* weszła tu z dopełniacza liczby mnogiej deklinacyi zaimkowej (n. p. *ich, tych*).

Końcówki *-om, -oma* weszły tu z deklinacyi rzeczowników, z którymi się liczebniki często łączyły jako przydawki.

381. **Trzy, cztery.** W odmianie tych liczebników nie wyróżniamy rodzajów. Odrębną postać mają tylko formy osobowe r. męskiego; inne formy służą wszystkim innym rzeczownikom.

		Formy osobowe r. m.	Inne formy.
1. M. 5.	W.	*trzej, czterej; trzech, czterech,*	*trzy, cztery*
2.	D.	*trzech, czterech*	
3.	C.	*trzem, czterem*	
4.	B.	*trzech, czterech,*	*trzy, cztery*
6.	N.	*trzema, czterema*	
7.	Mc.	*(w) trzech, czterech.*	

Odmiana liczebników *trzy, cztery* była niegdyś inną. Formy *trzech, czterech, trzema, czterema* powstały później pod wpływem podobnie zakończonych form zaimków i przymiotników (np. *moich, dobrych*) i formy *dwiema.* W staropolskim języku częsta forma narzędnika *trzemi, ze cztermi tysięcy* BIELSKI; w Kazaniach świętokrzyskich mamy *trzy męży* = trzech mężów; Rej używa w mianowniku formy osobowej *czterzej,* Bielski mówi jeszcze *trzy biskupi.*

382. Odmiana liczebników: **pięć, sześć, siedem (siedm), osiem (ośm), dziewięć, dziesięć.** Liczebniki te odmieniały się niegdyś zupełnie tak jak rzeczownik *kość.* Dzisiaj odmieniają się inaczej, połączywszy się z końcówkami *-u, -om, -oma* pod wpływem odmiany liczebnika *dwa.* Oto wzór dzisiejszej odmiany.

1. M. 5. W.	*pięciu* (męs. osob.)		*pięć*
2. D.		*pięciu*	
3. C.		*pięciu, pięciom*	
4. B.	*pięciu* (męs. osob.)		*pięć*
6. N.		*pięciu, pięciom*	
7. Mc.		(*w*) *pięciu*	

Formy *pięci, sześci* i t. d., spotykamy bardzo często w języku dawniejszym i ludowym, a *pięcią, sześcią* i t. d. jeszcze i we współczesnym literackim, np. *siedmią barw.* MICK.

Odmiana dalszych liczebników głównych. Odmiana liczebników od *pięciu* do *dziesięciu* stała się wzorem dla następnych liczebników, oznaczających liczby **od 10—19, dziesiątki i setki.** O odmianie ich pamiętać należy: 383.

1. Końcówka *-u* występuje we wszystkich formach z wyjątkiem mianownika i biernika przy rzeczownikach nie oznaczających osób r. męskiego, np. *pięć kobiet, pięć kwiatów.* Obok *-u* — bez różnicy — można używać w narzędniku końcówki *-oma*, a w celowniku *-om*. (Końcówki *-om* używamy dziś jednak wtedy, jeżeli liczebnik występuje sam, bez rzeczownika).

2. W formach przypadkowych na *-u, -om, -oma* temat liczebników na *-ście, -ścia, -ści*, np. *jedenaście, dwieście, dwadzieścia, trzydzieści.* występuje z zakończeniem na *-st*: *jedenast-u. -om, -oma, dwust-u, dwudziest-u, trzydziest-u;* temat zaś liczebników na *-dziesiąt*, np. *pięćdziesiąt* — z zakończeniem na *-ęć*: *pięćdziesięci-u, -om, -oma.*

3. Liczebnik *sto*, sam lub przed rzeczownikami, może się odmieniać zupełnie tak jak rzeczownik: *miasto.* Odmiana ta staje się jednak coraz rzadszą.

4. Liczebniki od *pięć-set* do *dziewięć-set* i liczebnik *kilka-set* odmieniają się tylko w pierwszej części składowej i łączą z nią jedynie końcówkę *-u* (czasem *-oma*) we wszystkich przypadkach z wyjątkiem form mianownika i biernika, niepołączonych z rzeczownikami osobowymi rodz. męskiego; *pięć-set, pięciu-set, z pięciu-set* (lub *z pięcioma-set*).

5. W obu częściach składowych odmieniają się liczebniki złożone z *dwa-, dwie-* i *kilka-* t. j. *dwa-naście, dwa-dzieścia, dwie-ście, kilka-naście, -dziesiąt* i *dwu-nastu, dwu-dziestu, dwu-stu, kilku-nastu, -dziesięciu.*

6. Liczebnik *tysiąc* odmienia się jak *miesiąc*, *milion*, *bilion*, *miliard* jak podobnie zakończone rzeczowniki I. odmiany.

Uwaga 1. Obok form *dwu-stu*, *trzy-stu*, *cztery-stu* w dopełniaczu i narzędniku używamy: w dopełniaczu form: *dwóch-set* (*dwu-set*) i *trzech-set*, *czterech-set*, a w narzędniku — ale rzadziej — form: *dwoma-set*, *trzema-set*, *czterema-set*. Liczebniki *sto*, *tysiąc*, *milion* i t. d., tworząc pierwszy wyraz liczby, mogą być nieodmienne, np. *z tysiąc czterystu ludźmi, w milion dwustu czterdziestu sześciu*.

Uwaga 2. Jako form osobowych w mianowniku i bierniku używamy dziś wprawdzie przeważnie form na *-u*, ale obok tego możemy jeszcze użyć form nieosobowych, zwłaszcza w dziesiątkach i setkach: *pięćdziesiąt uczniów, trzysta uczniów*. Forma osobowa jest **dziś** jednakże częstsza.

Liczebniki na *-naście*, *-dzieścia*, *-dzieści*, *-dziesiąt*, *-set* są złożone. *-naście* powstało ze skrócenia *na dziesięcie* (*dziesięcie* jest dawnym miejsc. l. p. liczebnika *dziesięć*); *jedenaście* znaczy więc tyle co: *jeden na dziesięciu* (miejscownik) i t. d. Przyrostki *-dzieścia* i *dzieści* powstały ze skrócenia form: *dziesięcia* i *dziesięci*; *dziesięcia* i skrócone *-dzieścia* zastąpiły dawną formę mianownika l. podwójnej *dziesięcie* (*dwa-dziesięcie*), a więc *dwadzieścia*, dawniejsze *dwa-dzieście*, znaczy tyle co *dwie dziesiątki*; *-dziesięci* jest mianownikiem l. mn., a więc *trzy dziesięci* i skrócone *trzy-dzieści* znaczy tyle co *trzy dziesiątki*; *-dziesiąt* i *-set* to dopełniacze l. mn. od *dziesięć* i *sto*; *pięć-dziesiąt* znaczy więc tyle co *pięć dziesiątek*, a *pięćset* — tyle co *pięć setek*; *-ście* w liczebniku *dwie-ście* jest mianownikiem l. podwójnej od *sto*.

W języku staropolskim odmieniały się te złożone liczebniki nieco inaczej. W zabytkach polskich XV. i XVI. w. spotykamy takie formy jak: ze *trzemi-naćcie*, od *dwu-naćcie* lat, *ze dwanaścią kmieci, od sześcinaćcie lat, od trzydziesiąt grzywien, z piąci set* i *piąci dziesiąt zbrojnych*, *dwuset złotych* i t. d.

Liczebniki **ile, tyle, wiele, kilka** odmieniają się według wzoru *pięć*, np. *ilu* (forma osobowa), *z ilu* lub *z iloma*, *kilku*, *wielu* i t. d. Dawniej: *dla wiela sług*, *wielą stopni*. SKAR.

384. **Połączenia liczebników głównych z rzeczownikami.** W obecnym stanie języka polskiego liczebniki łączą się z rzeczownikami w następujący sposób:

1. Liczebniki: *jeden, dwa (oba), trzy*, *cztery* zgadzają się

zawsze co do przypadka z rzeczownikiem, np. *jednego konia* (biern.), *trzech groszy* (dopeł.), *czterem osobom* (celow.).

2. Dalsze liczebniki (prócz *tysiąc, milion, miliard)* zgadzają się również z rzeczownikiem we wszystkich przypadkach z wyjątkiem mianownika i równego mu biernika, np. *sześćdziesięciu trzech koron, dwudziestu pięciu ludziom, z trzydziestoma dwoma centami*. W mianowniku i równym mu bierniku rzeczownik występuje zawsze w formie dopełniacza, np. *przybyło pięć osób, uciekło pięć koni* (mian.), *kupiono pięć koni* (biern.).

Uwaga. Jeżeli na końcu jakiejś liczby występują liczebniki *jeden, dwa, trzy, cztery* wówczas w mianowniku przy rzeczownikach, nie oznaczających osób rodzaju męskiego trzymamy się następujących wzorów: *zginęło dwadzieścia jeden dukatów, koron; zginęły* lub *zginęło* dwadzieścia dwie, trzy, cztery *dukaty, korony* (albo *dukatów, koron*).

Odmiana liczebników: **dwoje, oboje, obydwoje, troje,** 385.
czworo i innych na **-oro:**

1. M. 5. W.	*dwoje*	*czworo*
2. D.	*dwojg-a,*	*czworg-a*
3. C.	*dwojg-u,*	*czworg-u*
4. B.	= mianownikowi	
6. N.	*dwojgi-em,*	*czworgi-em*
7. Mc.	*w dwojg-u,*	*czworg-u*

Z wyjątkiem zatem mianownika i biernika odmiana jak rzeczownika *oko* od tematów *dwojg-, czworg-*.

Formy *dwoje, troje* to rodzaj nijaki dawnego liczebnika *dwój, dwoja, dwoje, obój, oboja, oboje, trój, troja, troje,* np. *dwoje przedniejsze rozkazania* zostawić nam Pan Jezus... raczył; *i serce na oboję fortunę gotuje, przy sierpie trój* (= potrójny) *pot idzie z czoła; obojej niebezpieczności zabiegać* i t. p.

Liczebniki ułamkowe: **półtora, półtrzecia** i t. d. mają tylko niektóre formy, np. *półtora centa* i *półtorej* lub *półtory godziny* (mian. dopeł. biern.).

Liczebniki, mające formę przymiotników, a więc porządkowe jak *pierwszy, drugi* lub *wtóry* i t. d., mnożne 386.
jak *podwójny, potrójny, poczwórny,* gatunkowe jak *jednaki, dwojaki, trojaki, czworaki* i t. d. odmieniają się tak jak przymiotniki.

Użycie form deklinacyjnych w zdaniu.

(Składnia rządu).

Użycie liczby gramatycznej.

387. Z dwu liczb pospolicie w języku używanych: pojedynczej i mnogiej pierwsza wyraża jednostkę rzeczownika lub wielość w jednej całości pomyślaną, druga mnogość przedmiotów tego samego gatunku albo kilka zdarzeń lub czynności luźnych.

Np. 1. *Koło drzwi był zegar na tarczy malowanej, naprzeciw niego obraz.* KRAS. *Szlachta, skuta w kłodzie, siedziała rzędem.* MICK. 2. *Po tych nizkich na południe wystawionych wzgórkach, miały być niegdyś winnice.* SIEMIEŃ.

Przeważna część rzeczowników zdolna jest do utworzenia zarówno liczby pojedynczej jak i mnogiej stosownie do potrzeby mówiącego. Są jednak rzeczowniki używane tylko w liczbie pojedynczej lub tylko w l. mnogiej.

388. I. W l. pojedynczej używamy zwykle:

1. Imion własnych osób t. j. imion chrzestnych w połączeniu z nazwiskami, np. *Adam Mickiewicz, Józef Bohdan Zaleski, Tadeusz Kościuszko* i t. p.

Uwaga 1. Nazwiska rodowe w l. mn. oznaczają albo więcej mężczyzn tego samego nazwiska, albo męża i żonę, zwłaszcza jeżeli nazwisko poprzedza rzecz. *państwo*, albo wreszcie ludzi tego samego znaczenia, nauki, co osoba nosząca to nazwisko w l. poj., np. *Kościuszkowie, państwo Kościuszkowie. Niema Kościuszków! Kochanowscy, Śniadeccy, Fredrowie...*

Uwaga 2. Imiona chrzestne w l. mn. oznaczają tylko ludzi tego samego imienia. Dla oznaczenia małżeństwa używano dawniej rzeczownika zbiorowego, utworzonego z tematu imienia chrzestnego na wzór rzecz. *państwo*, a więc: *Janostwo, Fryderykostwo, Wacławostwo Odrążowie* i t. p. W czasach nowszych idzie w zapomnienie ta właściwość języka, a słyszy się zamiast tego: *Janowie, Fryderykowie, Wacławowie Odrowążowie*, jak gdyby tu szło o dwu ludzi tego samego imienia i nazwiska, a nie o męża i żonę.

2. Imion własnych nazw geograficznych, miesięcy, świąt i t. p., np. *Afryka, Ukraina, Kraków, Dunajec; styczeń, maj, grudzień; Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało.*

3. Nazw stron świata, nauk, sztuk i rzemiosł: *północ, wschód; astronomia, fizyka, ludoznawstwo; malarstwo, rzeźbiarstwo, stolarstwo, szewstwo.*

4. Nazw chorób, władz duszy i przymiotów: *ospa, odra, tyfus; rozum, pamięć, wola; dobroć, łagodność, życzliwość.*

5. Rzeczowników czasownikowych: *polowanie, pisanie, czytanie, bieganie.*

Uwaga. Wszystkich tych nazw można używać i w liczbie mnogiej celem specyalnego znaczenia, zwłaszcza, jeżeli się je chce podać jako przykład, np. *On walczył na rozumy, ja wyzwę na serca.* MICK.

II. Tylko w liczbie mnogiej używamy zwykle: 389.

1. Nazw pewnych krajów, gór i osad: *Czechy, Niemcy; Tatry, Alpy, Pireneje; Ateny, Brody, Szamotuły, Skierniewice, Niepołomice, Maciejowice;*

2. niektórych części domu, urządzenia domowego i sprzętów: *spodnie, lisy, sobole, tumaki; drzwi, wrota, schody, ramy, firanki, zawiasy, żarna; rupiecie, nożyce, manatki, kleszcze, obcęgi, okowy, taczki, okulary, szczypce, sanie, grabie, kolca, cepy, widły* i t. p.

3. pewnego stanu zdrowia lub umysłu: *suchoty, dąsy, czary, migi, korowody, zwiady, dzięki, drwiny, pieszczoty, karesy, androny;*

4. pewnych obrzędów lub zwyczajów rodzinnych lub dorocznych: *urodziny, chrzciny, gody, imieniny, obłóczyny, zaręczyny, oględziny, zaślubiny, święta, zapusty, zaduszki.*

Można jednak i od tych nazw użyć niekiedy formy l. poj. jeżeli chodzi o część i szczegół; wtedy przy niektórych poznaje się rodzaj, w l. mn. niewyraźny.

III. Rzeczowniki zbiorowe (collectiva) mimo formy — 390.
l. poj. mają znaczenie mnogości: *dziatwa, szlachta, młodzież, wojsko, jazda, państwo, królestwo, naród, trzoda.*

Do nich należą także: *bracia, księża,* których odmiana pod wpływem znaczenia mnożnego uległa zmianie (zob. § 328).

IV. Niektóre rzeczowniki z liczbą zmieniają znaczenie.

Np. *woda — wody* | *zapas — zapasy*
kąpiel — kąpiele | *zwłoka — zwłoki.*
posiłek — posiłki

V. Język polski literacki miał dawniej i liczbę podwójną (dualis), która dzisiaj zachowała się tylko w rzecz. ręka: *ręce, ręku, rękoma, oczy, uszy* i liczeb. *sto* w formie *dwie-ście*.

Język ludowy zachował więcej śladów l. podw. *Dwie babie, dwie niewieście robią jarmark w mieście*. PRZYSŁ.

Użycie przypadków w zdaniu.

391. Każda forma wyrazu istnieje i ma właściwy charakter tylko w zdaniu; oddzielnie wzięta nic nie znaczy i nic nie mówi.

Widzieliśmy w składni rolę, w jakiej występuje każdy przypadek w zdaniu pojedynczem; tu idzie o zebranie wszystkich szczegółów w każdym przypadku i o uprzytomnienie sobie ich znaczenia.

392. I. **Wołacz.** Wołacz odgrywa właściwą sobie rolę w zdaniu; nie łączy się z niem ani od żadnego członka głównego czy drugorzędnego nie zależy i musi być uważany tylko za imienną formę wołania, wykrzyknienia, albo nawet za zarodek zdania.

Np. *Miłościwy Panie! nie widzę, jak dwa króle*. NIEMC. *Ale, panie, dwóch orłów razem się nie gnieździ, łaska pańska, hetmanie, na pstrym koniu jeździ*. MICK.

Zamiast wołacza używamy mianownika:

a) w rozkazach doraźnych i groźnych: *Tomasz, karabelę!* MICK. *Protazy, pałasza!*

b) w mowie poufałej przez same imiona chrzestne: *Michał! Jadwiga! Kostuś!*

c) w nazwach rodowych, zwłaszcza obcych, z tytułem »pan«, np. *Panie Buchman, waścina rzecz bardzo wymowna*. MICK. *Panie Prusak!... zapomniałeś mopanku...* MICK. *Panie Polak, wstydź się pan, chować się za drzewem*. MICK.

d) czasem w tytułach obcych, n. p. *panie majster!*

Uwaga: Użyte przez Rykowa w Panu Tadeuszu: *Panie major, co nam z tych niewolników*. MICK. *Wiesz co, major, ot lepiej tę sprawę zagodzić*. MICK. to właściwość rosyjska.

393. II. **Mianownik.** Mianownik bywa: a) podmiotem gramatycznym (§ 5), b) orzeczeniem imiennem (§ 8. i 55), c) określeniem rzeczownem (dopowiedzeniem) (§ 29—31), d) okre-

śleniem porównawczem (§§ 34, 38, 44.), e) zastępcą wołacza (§ 155), f) równoważnikiem zdania (§ 89).

Niekiedy nie łączy się pozornie mianownik ze zdaniem, ale zajmuje miejsce odrębne, zwłaszcza jeżeli po nim następuje zaimek wskazujący *to*, jako podmiot logiczny (por. § 6).

Szczególne jest użycie form wołacza: *dziadziu*, *wujciu*, *Fredziu*, *Tadziu*... zamiast mianownika, np. *Mój Tadziu skończył właśnie gimnazyum*.

III. **Biernik.** Biernik ma w zdaniu zastosowanie bardzo rozległe, największa bowiem część czasowników ma dopełnienie w bierniku; na nie czynność ich przechodzi zupełnie i owłada je w całości. (Stąd czasowniki t. zw. przechodnie). Również liczne określenie kładzie się w tym przypadku. 394.

1. ***Biernik dopełniający*** kładziemy po czasownikach: 395.

a) czynnych, których czynność ogarnia dopełnienie w całości, np. *bić*, *brać*, *chwalić*, *czynić*, *dawać*, *leczyć*, *myć*, *nieść*, *tracić*, *żąć* i t. p. (Przykłady w § 17.),

i po czynnych, złożonych z przedrostków **o-**, **prze-**, **wy-**, **za-**, np. *obchodzić*, *objechać*, *przeżyć*, *wypracować*, *wyjeść*, *zakończyć* i t. p. (Przykłady tamże);

b) po czasownikach trzecioosobowych, np. *boli (mię)*, *obchodzi (mię)*, *korci (mię)*, *kosztuje (mię)*, *obchodzi (mię)*... np. *Jeśli was prawda niemiła obchodzi*, *mówcie*, *że zmyślać poetom się godzi*. KRAS.

Biernik z przyimkiem jako dopełnienie mają:

a) z przyim. **o**: czasowniki, wyrażające staranie się, dążenie, spieranie się i walkę *(dbać*, *stać o co*, *ubiegać się*, *starać się*, *troszczyć się*, *dopominać się*, *spierać się*, *kłócić się*, *gniewać się*, *walczyć*, *bić się o co...)*.

(Przykłady w § 21. 2).

b) z przyim. **w**: czasowniki, wyrażające zagłębienie się myślą *(spojrzeć*, *zagłębić się*, *zapuścić się*, *zatopić się*, *wnikać*, *wdać się)*, dalej: *opatrywać*, *obfitować i opływać w co*; nadto przymiotniki tego samego znaczenia.

Np. *Długo jeszcze wpatrywałem się w drogę*. SIENK. *Wsłuchując się w muzykę ludową u samego jej źródła*, *Chopin przejął się nią do wysokiego stopnia*. WYP. II. *Im więcej*

wczytywał się w papiery, tem bardziej się zapalał. PRUS. *Wiek Stanisława Augusta szczególnie obfituje w poetów.* BRODZ. *Widać, że okolica obfita we zboże.* MICK.

c) z przyim. **na**: czasowniki, wyrażające zasadzkę, napaść (*nacierać, napadać, nalegać, targnąć się, dybać, polować, uderzyć*...), skargę, żal lub narzekanie (*skarżyć się, żalić się, narzekać, gniewać się, oburzać się*...), dalej: *patrzeć, czekać, wołać: liczyć, rachować na co; zasłużyć, zarobić, wyjść na co, zakrawać na co*...

Np. *Wpadli na szlachtę, jak pająki ścienne... na muchy wpółsenne.* MICK. *To mówiąc, na pierścionek z czułością spozierał.* MICK. *Wyszedłem na mieszczanina, na hurtownego kupca.* KRASZ. *Wstąpiłem na działo i spojrzałem na pole.* MICK.

396. 2. ***Biernik dopełniający podwójny*** (t. j. jeden bez przyim. a drugi z przyimkiem) spotykamy przy czasownikach pod b) wymienionych, np. *narazić kogo na niebezpieczeństwo, oprawić obraz w ramki, pasować kogo na rycerza, poczytywać co za zdradę, przekładać coś nad coś, pytać kogo o co* i t. p.

Np. (Dwa przykłady ostatnie w § 21. 2.)

397. 3. ***Biernik określający*** występuje jako określenie wszelakiego rodzaju, tak z przyimkiem jak bez przyimka (por. §§ 42 i 43).

a) Jako określenie miejsca kładziemy biernik na pytanie: *którędy? skąd? dokąd? jak daleko? jak wysoko? jak głęboko?*

Np. *Tadeusz ciągnął za sobą zgryzoty, suwając się przez rowy i skacząc przez płoty.* MICK. *Wyleciawszy przez bramę, biegł prosto na pole.* MICK. *Swawolna dziewica jęła skakać przez pawie, gołębie i kury.* MICK. *Płyńmy tak bez końca w ciszę, jasność, błękit, dal.* KRASIŃ. *Ciągnie się puszcza siedem mil wzdłuż i pokrywa dwadzieścia dwie mil kwadratowych.* SIENK. *O dwa tysiące kroków stał zamek za dworem.* MICK. *Ogromny kwadrat ceglanych murów, wysoki na trzy czy cztery piętra.* TARN.

b) Jako określenie czasu kładziemy biernik na pytanie *kiedy?* (tak w przeszłości jak w teraźniejszości lub przyszłości), *jak długo? jak często?*

Np. *O pół do dwunastej weszły do grobu dwie osoby.* SŁOW.

Za trzy godziny będzie dniało. SIENK. *Za miesiąc wracam do kraju.* SIENK. *Płynęli długie lata.* SIENK. *Jechałem dni i noce.* REYM. *Cały dzień chodziłem od Kapucynów do krakowskiej bramy.* KRASZ. *Dwa lata mieszkam w okolicy.* MICK. *Pukajcie teraz, choć przez całe życie.* MICK. *U mecenasa okna przez cały dzień były otwarte.* PRUS. *Tracił humor na parę godzin.* PRUS. *W parę tygodni miałem sobie przedaż zapewnioną.* KRASZ.

c) Jako określenie stopnia i miary *(ile? ile razy?)* po przymiotnikach *(długi, szeroki, wysoki, głęboki)*, ilości po czasownikach (*kosztuje, waży, jest warto*) i względu po przymiotnikach *(ślepy, kulawy, głuchy...)* i czasownikach *(wzrastać, zmódz się)*.

Np. *Patrz oto na miarę ćwieczek, cal gruby, długi trzy cale.* MICK. *Dzwon waży 120 ctn. czyli 6000 kg.* WYP. II. *Hippodrom był dwa razy dłuższy od stadyum.* WYP. II. *Wieloryb waży tyle co stado wołów: siedmdziesiąt sześć tysięcy funtów tłuszczu i mięsa i dziesięć tysięcy funtów kości.* SIEROSZ. *Rośnie na dwa łokcie.* MICK. *Kosztuje dwa złote, wart sześć groszy.*

Podobnie: *ślepy na oko, kulawy na jedną nogę.*

d) Jako określenie przyczyny i celu na pytanie: *przez co? za co? na co?*

Np. *Psy wzięto na obławę.* MICK. *Stawia krzyż na skale na pamiątkę cudownego ocalenia rodziny.* POL. *Każdy się do niej przez ciekawość ciśnie.* MICK.

Podobnie: *Karać za lenistwo, robić przez grzeczność, ustąpić przez wzgląd, iść na wezwanie, nagrodzić za męstwo.*

e) Jako określenie sposobu na pytanie *jak?* i narzędzia na pytanie *czem?*

Np. *Podzielili majątek na dwie części równe.* MICK. *Środkiem pstrokaty w gwiazdy, w centki, w pręgi.* MICK.

Podobnie: *Mówić przez nos, klasnąć w dłonie, oddać w dziedzictwo, załatwić przez posły, zamknąć na klucz, grać w karty, uderzyć o kamień, kupić za bezcen, dostać na pamiątkę...*

Przyimkami, łączącymi się z biernikiem, są: 398.

a) *przez* tylko z biernikiem;

b) *przed, nad, pod, między* i złożone: *ponad, popod, po-*

przed, poza, pomiędzy — z biernikiem na pytanie: dokąd? z narzędnikiem na pytanie: gdzie?

c) *o, w, na, po* z biernikiem na wyrażenie ruchu, a z miejscownikiem na wyrażenie spoczynku.

IV. **Dopełniacz.** Dopełniacz obok biernika występuje najczęściej, bo oprócz funkcyi właściwej pełni funkcyę dawnego przypadka (odpowiadającego łać. casus ablativus), wyrażającego oddalanie się głównego czynnika w zdaniu. Te dwie funkcye tak się z biegiem czasu pomieszały, że dziś trudno je wyróżnić.

1. ***Dopełniacz*** jako ***dopełnienie bliższe*** czasowników lub przymiotników kładziemy:

399. **I. jako dopełniacz cząstkowy**

a) po czasownikach czynnych (niezupełnych), których czynność obejmuje tylko część przedmiotu lub na czas pewien (gen. partitivus), a więc: *dać, sprzedać, ofiarować; wziąć, kupić*... a zwłaszcza po złożonych z przedrostkami: *do-, od-, nad-, przy-, u-* i **oznaczających przybytek lub ubytek.**

Np. *Dał nam Pan Bóg z opatrzności swojej wszystkiego dostatkiem.* KRAS. *Długo musi pracować, nim poprawi sławy.* MICK. *Jeszcze silniej pociągnął drugiego ciężaru.* MICK. *Jakoż słusznego potępienia ujdziem?* SKARGA. *Ujęłaś sobie Waszmość Pani korzyści nowych wynalazków.* KRAS.

Podobnie: *nadstawić lub przyłożyć ucha, dolać miodu, nabrać lekkości, dodać powagi* i t. p.

Uwaga. Czasowniki te mają dopełnienie w bierniku, jeżeli ich czynność ogarnia przedmiot cały.

Np.	*wziąć mąki*	a	*wziąć książkę*
	zażyć tabaki	a —	*zażyć lekarstwo*
	poprawić sławy	a	*poprawić notę*
	dać chleba	a	*dać nagrodę* i t. p.

b) po czasownikach, wyrażających czynność **słuchania, używania, dotykania, czepiania, próbowania,** a zwłaszcza **dokończenia.** Są to czasowniki złożone z przedrostkami **do-, na-, za-:** *używać, słuchać, dotykać, doznawać, dopełnić,. dopić, doczytać, dotrzymać, dosięgnąć, dostać, nałapać, narąbać, nakrajać, naznosić, naczerpnąć*...

Np. *Pan Bóg wam w tej ojczyźnie tego wszystkiego dochował.* SKARGA. *Ustępując mu miejsca, cofnął się Sobieski na Ruś, a Tatarzy i Turcy zaczęli dobywać zamków i miast ukraińskich.* SZAJN. *Dobiegł wkrótce parkanu.* MICK. *Stada kawek dopełniają złudzenia.* SIENK. *Nie śmieli kroku dostać.* MICK. *Tam się człowiek napije, nadysze Ojczyzny.* MICK. *Polska używała szczęścia i potęgi.* MICK. *Będziem wybornej twej słuchać kapeli.* MICK. *Z ksiąg obcych wyuczył się gospodarstwa sztuki.* MICK. *Dobrałem się później wszystkiego.* KRASZ.

c) po przymiotnikach: *pełen*, *syt*, *świadom* (wiadomy), *pomny* (pamiętny), *wart*, *godzien* i po tych samych z przeczeniem **nie**.

Np. *Młodym ludziom trzeba ćwiczenia od starych mężów, świadomych sprawy rycerskiej.* BIEL. *Jedna część pełna izbic ciasnych i podłużnych.* MICK. *Jankiel syt zysków i chwały.* MICK. *Potwarz to niegodna wiary.* MICK. *Ten kunszt piękny godzien był widzenia.* MICK. *Takeś twojej tak świeżej niepomna przysięgi?* MICK. *Zarówno świadom prawa jak i gospodarstwa.* MICK. *Zrazu syn był pamiętny słów ojcowskich.* KREM. *Godni są szczwacze chartów, godne szczwaczów charty.* MICK.

II. jako dopełniacz ujemny **400.**

a) po czasownikach, które miały dopełnienie w bierniku, a zaprzeczonych przez słówko **nie**, i po **mających znaczenie ujemne**, a więc znaczenie przeczenia lub pożądania czegoś nieposiadanego: *nie widzieć*, *nie mieć*, *nie dać*, *nie rzec; przeczyć*, *odmawiać*, *skąpić*, *zazdrościć*, *zakazywać*, *zaniedbywać*, *unikać*, *zapomnieć*, *nienawidzić; pragnąć*, *potrzebować*, *żądać*, *szukać*, *czekać*, *wzywać*, *wyglądać*, *życzyć* (sobie).

Np. *Człowiek jeden dla pożytku pospolitego żałować siebie i majętności swojej nie ma.* SKARGA. *Grasując po obcych ziemiach, zaniedbał spraw swego własnego księstwa.* SZAJN. *Sobieski zakazał wszelkich powitalnych ceremonii i ogniów w mieście.* SZAJN. *On zgody szuka z wami.* MICK. *Dziś nam szlachectwa przeczą.* MICK. *Tęczyński niegdyś z królewskiego domu żądał córy.* MICK. *(Stolnik) potrzebował mej szabli lub kreski na sejmie.* MICK. *Okupu od*

krewnych żądali zuchwale. MICK. *Ptaszek czeka słońca.* MICK. *Odmówił więc folwarku i nie przyjął płacy.* MICK. *Skąpi gościom potraw i napitków.* MICK. *Pan Tomasz nienawidził kataryniarzy i katarynek.* PRUS.

b) po czasownikach, oznaczających obronę lub straż, a więc mających dopełnienie, od którego coś usuwamy lub oddalamy: *bronić, strzedz, pilnować, chronić, patrzeć...*

Np. *Żołnierz w pokoju bezpieczeństwa strzeże, a w wojnie ojczyzny broni.* KRAS. *Trud i trwoga i śmierć bronią mu przystępu.* MICK.

c) po przymiotnikach: *chciwy, żądny, ciekawy, daleki, blizki, głodny.*

Np. *Rzeczka im źródła bliższa, tem jaśniejszą ma wodę.* SKARGA.

401. 2. ***Dopełniacz*** uważa się za ***dopełnienie dalsze*** czasowników, gdy oprócz niego znajduje się dopełnienie w bierniku lub celowniku, i to tak rzeczownikowe jak i zaimkowe się (przy czasownikach zwrotnych i zaimkowych). (Por. § 26.) Dopełnieniem dalszem może być dopełniacz cząstkowy i ujemny, o ile czasowniki mają znaczenie czasowników łączących się z dopełniaczem.

A więc: *dopytać się, dorobić się, doszukać się; najeść się, naczytać się; dotknąć się, jąć się, tyczyć się; wyrzec się, wyprzeć się, wystrzegać się, chronić się, bać się, spodziewać się...,*

nadto: *radzić się, prosić się, napierać się, pytać się, mścić się, pozbyć się, litować się.*

Np. *A boicie się wojny z Soplicowskim dworem?* MICK. *Zosia dalszej lękając się zmiany... zakończyła tany.* MICK. *(Jankiel) panów się wstydzi.* MICK.

Również za dopełnienie dalsze uważamy dopełniacz po rzeczownikach, używanych w zwrotach nieosobowych: *trzeba, żal, wstyd, strach, szkoda.*

Np. *Szkoda czasu i atłasu.* PRZYSŁ. *Strach wam turmy.* MICK. *Szablę kocham, wstyd mi noża.* KRASIŃ. *Trzeba było śmierci naszej, trzeba będzie naszego wskrzeszenia.* KRASIŃ.

402. 3. ***Dopełniacz przyimkowy*** bywa dopełnieniem tak czasowników jak i przymiotników.

a) Dopełniacz z przyimkiem **od** mają czasowniki, oznaczające r o z ł ą c z e n i e i z a l e ż n o ś ć: *uwolnić, ocalić, obronić, odwyknąć, stronić, odstręczyć,... zależeć, zawisnąć* i *zaczynać*:

Np. *O d w r a c a l i o d e m n i e twarz obywatele*. MICK.

Przymiotnik w o l n y: *Żaden śmiertelnik nie jest w o l n y o d jakiegoś d z i w a c t w a*. PRUS.

b) Dopełniacz z przyimkiem **do** mają czasowniki, wyrażające d o d a w a n i e, d ą ż e n i e, p r z y n a g l a n i e: *dołączyć, doprowadzić, przydać, przygarnąć, przypiąć, wdrożyć się, przystosować się; dążyć, tęsknić, celować, strzelać, pomagać; zmusić, nakłonić, zachęcić*...

Np. *Oburącz d o u s t (róg) p r z y c i s n ą ł*. MICK. *Ja p r z y w y k ł e m d o ż y c i a oszczędnego z młodu*. MICK. *Jam go zawsze d o trudnych i m p r e z ó w p o d ż e g a ł*. MICK. *Pośród zabaw t ę s k n i ł a m znów d o S o p l i c o w a*. MICK. *Do jednej s t r z e l i l i razem n i e d ź w i e d z i c y*. MICK.

Podobnie: *naglić do pośpiechu, zmusić do wypicia, sprawić do zabawy*...

I przymiotniki: *podobny, skłonny, chętny, skory, gotów* — mają dopełnienie w dopełniaczu z przyimkiem **do**: Np. *P o d o b n y d o pyzatych Boreasza d z i e c i*. MICK. *Zbytnie d o z a l o t ó w s k o r e*. MICK.

c) Dopełniacz z przyimkiem **z** mają czasowniki, oznaczające z w o l n i e n i e, z ł u p i e n i e, s z y d z e n i e: *obrać, obnażyć, ogołocić, wyzuć, otrząsnąć, ochłonąć, ostygnąć, drwić, szydzić, żartować*.

Np. *Nie można też było o g o ł o c i ć z l u d z i parowu*. KREM. *Czyś z r o z u m u o b r a n a?* MICK. *Oleńka nie o c h ł o n ę ł a jeszcze ze z d u m i e n i a*. SIENK.

Podobnie: *drwić z niebezpieczeństw, korzystać ze wszystkiego, cieszyć się ze spotkania*.

Przymiotniki: *rad* i imiesłów *zadowolony* mają dopełnienie w dopełniaczu z przyimkiem **z**:

Np. *Zdaje się żeś ty nie r a d z p r z y b y c i a naszego*. MICK. *Bardzo był r a d ze z n a l e z i e n i a zguby*. KRASZ.

403. **Dopełniacz określający** (por. §§ 32. 33. 37. i 43).

Jako określenie ma dopełniacz bez przyimka lub z przyimkiem zastosowanie bardzo rozległe; określa bowiem rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, liczebniki i przysłówki pod rozmaitym względem.

404. 1. Dopełniacz jako **określenie rzeczowników** bądź uzupełnia ich znaczenie, bądź łączy w jednę całość wyobrażenia od siebie zależne, bądź wreszcie wyraża ich właściwości. I tak dopełniacz podaje:

a) ***całość***, której część zawarta w rzeczowniku określanym: *kącik ziemi, kromka chleba, bok kwadratu, reszta majątku, ustęp powieści*...

b) ***materyę*** lub ***zawartość***, której pewną ilość oznacza rzeczownik określany: *rząd drzew, para butów, ćwierć owsa, dzień pracy, czas kary, rok wojny, kraj cyprysów*...

c) ***posiadacza*** przedmiotu, wyrażonego przez rzeczownik określany: *ogrody Cezarów, kolory drzew, zeszyt brata, rozkaz Wojskiego, sen wygnańca.*

d) ***sprawcę*** rzeczy: *krzyk strzelców (*strzelcy krzyczą), *granie psów, gwar ptaków, odgłos trąb, wdzięk postawy.*

Te dwa (c, d) rodzaje dopełniacza nazywają dopełniaczem podmiotowym (gen. subiectivus).

e) ***wyjaśnienie****: kara śmierci, uczucie żalu, imię zbawcy, tytuł doktora;* (dopełniacz wyjaśniający — *g. explicativus*);

f) ***przedmiot*** czynności rzeczownika określanego: *urządzanie obchodów, zbieracz grzybów, zarząd prowincyi, miłośnik książek, żądza sławy, bojaźń Boga* (Boga się boję), (dop. przedmiotowy — *gen. obiectivus);*

g) ***jakość*** rzeczownika określanego: *mąż budowy silnej, kawaler ogromnego wzrostu, rzecz wielkiej wartości, sprawa wielkiego znaczenia.* Zawsze tu dopełniacz ma określenie przymiotnikowe *(gen. qualitatis).*

Uwaga. Zwroty, w których brak dopełniaczowi określenia przymiotnikowego, nie są polskie, ale naśladują niemczyznę lub francuszczyznę. *Mąż stanu, człowiek honoru, pracownica igły* i t. p., pomimo używania ich nawet przez najlepszych pisarzy, są gramatycznie niepoprawne.

Tę samą jakość wyrażamy często przez określenia przyimkowe: *Człowiek bez uwagi* (= nieuważny), *dach z blachy* (= blaszany), *strzecha ze słomy* (= słomiana), *płyn bez barwy, świt bez rumieńca* i t. p.

Przykłady: *Zwykłych sarn i jeleni jest tu mnóstwo.* SIEROSZ. *W oczekiwaniu strzelca usiedliśmy pod pniem potężnej sosny.* SIEROSZ. *Upięcia ljanów tworzą pozór kotar nad drzwiami mrocznych świątyń leśnych.* SIENK. *Jedna wielka kopuła liści zielonych o kształtach wachlarzów, mieczy, piór, grotów od włóczni.* SIENK. *Zwierzyniec ma szerokości dwie wiorsty i sześć długości.* SIEROSZ. *Widzi namiot chana w blasku zachodzącego słońca.* KRASZ. *Krótkość czasu była na zawadzie.* MICK. *Usłyszałem brzęk wybitych szyb, a gdy nagły wiatr odgarnął tuman dymu, zobaczyłem wnętrze izby.* PRUS. *Ocenił przeciwnika zręczność Maciek stary.* MICK. *Klucznik trwogę Chrzciciela poznawszy po krzyku, odwrócił się i spuścił ostrze płytkiej stali.* MICK. *Dziedziniec był napełniony mnóstwem rycerstwa i ludu; dźwięk dzwonów, odgłos trąb i kotłów, głośne okrzyki wesela i płomienie pochodni, odbijające się o gęste pióra hełmów i zbroi lśniących, żywem zachwyceniem przejmowały umysły.* NIEMC. *Szczątki sklepień i ogromne złomy kamienia przypominają fantazyę natury.* SIENK. *Większa część Węgier, znaczna część Ukrainy i Podola zostawały pod panowaniem Osmanów.* SZAJN. *Oczy stawów błyskały gdzieniegdzie, a od wiosek drżały ostatnie gwary, beczenia owiec, gęganie gęsi, to śpiew pastuchów na łąkach leciał po rosach.* REYM. *Bliskość Tatarów w Krymie, Turków w Chocimiu i Kamieńcu, częste najazdy tamtych a wojny z tymi pozwalały Lwowu zasłużyć sobie na miano przedmurza Polski, warowni chrześcijaństwa.* SZAJN. (Do rozbioru ustęp Kremera »Dedal i Ikar« w Wyp. pol. II.).

2. Dopełniacz jako **określenie czasowników** wyszczególnia okoliczności, w których się czynność odbywa. **405.**

A więc a) ***miejsce:*** *do nieba, z ziemi, od topoli, koło wody;*

b) ***czas:*** *razu pewnego, pierwszego roku, od rana, do nocy, z wieczora, za młodu, za panowania;*

c) ***przyczynę:*** *z głodu, od słońca, mimo wiatru;*

d) *cel: do smaku, dla obrony;*
e) *sposób: z cicha, do czysta, bez jęku, do upadłego.*

Np. *Pan Longinus zmierza do tego dębu.* SIENK. *Rycerze wyszli z namiotów.* SIENK. *Sosny mają 24 m. do pierwszych gałęzi.* SIENK. *Dnia drugiego sierpnia stanął nakoniec sułtan pod Chocimem.* SIENK. *Kwiat z takiego przeznaczenia swojego kładzie kres wzrostowi rośliny.* LIBELT. *I dla korzyści doczesnej i dla nieśmiertelnej imienia polskiego sławy malujmy prawdziwy obraz naszego języka.* LIBELT. *Żeglarze walczyli do upadłego.* SIENK. *Nauki są to słodkie owoce, zbierać się nie dające bez pracy i znoju.* SNIAD. *Z rana kobiety same zamiatały mieszkanie, a około południa najemnica przynosiła im niezbyt obfity obiad.* PRUS.

406. 3. Dopełniacz jako **określenie przymiotników** jest rzadki i to tylko z przyimkiem; wyraża on przyczynę, cel lub sposób, którego skutkiem i wynikiem jest właściwość zawarta w przymiotniku.

Np. *Z zadziwienia blady wstał od stołu.* MICK. *Ja do rady młoda.* MICK.

W staropolskiem bez przyimka:

Np. *Próżen i trosk ludzkich i wszelkiej potrzeby.* KOCHAN.

Do tej samej kategoryi należy zaliczyć **określenie przymiotników w stopniu wyższym** przez dopełniacz z przyimkiem **od** i **w stopniu najwyższym** przez dopełniacz z przyimkiem **z.**

Np. *Sala po lewej ręce jeszcze obszerniejsza od sieni.* KRASIŃ. *Wszakże jesteś szczęśliwszy od drugich.* MICK. *To trofeum nie gorsze ani mniejsze od chorągwi Proroka.* TARN. *Trzeba wyjść na górę Trzykrzyską, która jest wyższa od Zamkowej.* TARN. *Sam czambuł był przecież trzykroć liczniejszy od załogi żwanieckiej.* SIENK. *Daleko jeszcze liczniejszy od drapieżnych jest ród śpiewaków.* SIENK. *Ze wszystkich rzek, do Bałtyku wpadających, największa jest Wisła. Oto jeden z najświetniejszych przykładów.* PRUS.

Uwaga. W staropolszczyźnie dopełniacz określał stopień wyższy wprost, bez przyimka.

N. *Gwiazdy jaśniejsze wybranego złota.* KOCHAN. Spotyka się go i u Sienkiewicza jako naśladowanie, np. *kańczug więcej godziny świstał nad nami.*

4. Dopełniacz jako **określenie liczebników, zaimków** 407.
i przysłówków wchodzi właściwie w zakres określeń rzeczownika przez dopełniacz, bo te części mowy o tyle mają określenia w dopełniaczu, o ile utrzymały charakter rzeczownikowy. Tu należą:

a) wszystkie liczebniki główne od pięciu w górę, mające przy sobie dopełniacz zawartości, np. *ośm funtów, tysiąc walecznych;*

b) liczebniki nieoznaczone: *tyle, wiele, niewiele, kilka* i zbiorowe: *dwoje, troje, czworo...*

np. *Wiele jest reguł i przepisów.* KRAS. *Drzew niewiele było przy chacie. Kilka czereśni...* SIENK.

c) przysłówki liczebne: *dużo, więcej, najwięcej; mało, mniej, najmniej:*

np. *Więcej słychać niemieckich tytułów w tym tłumie.* MICK. *Mam tam dużo znajomych.* SKARB.

d) przysłówki i rzeczowniki użyte zamiast przyimków:

np. *blizko miasta, pełno dymu, nazbyt potraw, trochę cierpliwości. wbród zwierzyny. Grzybów było wbród.* MICK.

Do tej samej grupy liczymy także przyimki: *naprzeciw. wedle, prócz, krom, wprost, powyżej, wskróś, wewnątrz. zewnątrz,... obok. wobec, względem, zamiast, śród, koło, wzdłuż, wpoprzek, zapomocą. podczas...*

Przyimki, łączące się z dopełniaczem, są: **408.**

1. tylko z dopełniaczem: *bez, dla, do, od, u;*

2. z dopełniaczem i innymi: *mimo, pomimo, z, za.*

V. **Celownik.** Użycie celownika jest dosyć ograniczone: jako dopełnienie odgrywa rolę drugorzędną dopełnienia dalszego tak czasowników jak przymiotników, jako określenie łączy się tylko z przyimkami.

1. **Celownik jako dopełnienie** wyraża osobę lub rzecz, **409.**
dla której się coś dzieje bądź z korzyścią, bądź ze stratą dla jej pożytku lub szkody, przyjemności lub nieprzyjemności — na pytanie: *komu? czemu?*

a) Po czasownikach czynnych, mających już dopełnienie bliższe w bierniku lub dopełniaczu, kładziemy dopełnienie dalsze w celowniku.

Przykłady w § 26.

b) po czasownikach biernych, oznaczających pomaganie lub szkodzenie, przychylność lub nieprzychylność, przewodniczenie, dorównywanie lub uleganie — dajemy dopełnienie w celowniku.

Np. *Nie pomoże krukowi mydło, ani umarłemu kadzidło.* PRZYSŁ. *Wrażeniu temu dopomaga ogrom i kształt budowli gotyckich.* KREM. *Spotkaniu z zwierzem Tadeusz przeszkodził.* MICK. *Nikt mu na tym instrumencie nie wyrówna.* MICK. *Niemy dobytek jedno brzuchowi folguje.* BIEL. *Jeden musi zawżdy wielom ustąpić.* BIEL. *Ufano wojennej sztuce króla.* SZAJN. *Królowa Barbara towarzyszyła w tej podróży królowi.* NIEMC. *Kto ojczyźnie swej służy, sobie służy.* SKARGA. *Błogosławił Pan Bóg synom twoim.* SKARGA. *Obojej niebezpieczności zabiegać mądrzy z pomocą Bożą umieją.* SKARGA. *Bóg dziś naszemu szczęścił orężowi.* MICK. *Zazdrościli sławie szlachcica panowie.* MICK.

c) po czasownikach zwrotnych, wyrażających sprzeciwianie się lub zwracanie się ku czemuś, kładziemy zwykle celownik, dopełniający osobę.

Np. *Prawie wszystkie oblężone twierdze oparły się nieprzyjaciołom.* SZAJN. *Wszędzie dziwiłem się porządkowi, okazałości i wygodzie.* KRAS. *Boże, kto się Twym sprawom wydziwować może?* KOCHAN. *Lineusz postanowił oddać się sztuce lekarskiej.* BRODZ. *Spore kupki ludzi przypatrywały się czynności.* SIENK. *Idąc, kłaniał się damom, starcom i młodzieży.* MICK.

d) Po czasownikach trzecioosobowych: *należy, wypada, przystoi* i nieosobowych: *brakuje, starczy, zbywa; zdarza się, trafia się, wiedzie się, szczęści się; przykrzy się, nudzi się, śni się, chce się, zdaje się*... kładziemy celownik osoby, której dotyczy treść czasownika.

Np. *Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna.* MICK. *Taka grzeczność modna zda mi się kupiecka.* MICK. *Wszystkim się zdawało, że Wojski wciąż gra jeszcze.* MICK. *Czyż się państwu godzi wdawać się z tym fircykiem.* MICK. *Wam śmiertelnym się zachciało nieśmiertelnych zabić życie.* KRASIŃ. *Zda się tobie, że bez końca po nich błądzisz.* KRASIŃ.

e) po rzeczownikach (z domyślnem jest): *trzeba, żal,*

szkoda, strach, wstyd, chwała, dzięki, biada i po przymiotnikach przysłówkowo wziętych: *błogo, wesoło, smutno, tęskno, przykro, ckliwo, ciepło, zimno, dobrze, źle*... kładziemy celownik osoby, która tych uczuć lub wrażeń doznaje.

Np. *Lecz biada rywalowi, co mnie tak znieważa.* MICK. *Żal nam stubarwnej tęczy.* ASNYK. *Smutno mi, Boże!* SŁOW. *Mnie tęskno z tobą rozstawać się.* CZAJK. *Robiło mi si jakoś przykro.* SIENK. *Straszno nam strun tych dotykać natchnionych.* ASNYK.

f) dopełnienie osobowe w celowniku mają **przymiotniki**, znaczeniem zbliżone do czasowników pod b) i c) a więc: *pożyteczny, pomocny, przydatny, przyjazny, szkodliwy, niebezpieczny, zgubny, nieprzyjazny, przeciwny; przyjemny, drogi, życzliwy, wstrętny, straszny; posłuszny, wierny, wdzięczny, dostępny, blizki, krewny, równy, znajomy*... i imiesłowy, używane przymiotnikowo: *pożądany, wrodzony, oddany, znany, obrzydły.*

Np. *Wszyscy przychylni panów Horeszków rodzinie.* MICK. *Ta matka sąsiadom was strasliwymi uczyniła.* SKARGA. *Córka książęcia wdzięczna zbawcy.* MICK. *Tadeuszu, będziesz sercu memu droższy.* MICK. *Cała opisowa, epicka poezya chrześcijańskiego świata nie wydała dzieła równego „Panu Tadeuszowi“.* TARN. *Poetów równych Mickiewiczowi i Słowackiemu nie wydała Słowiańszczyzna żadna.* BRÜCKNER. *Wojski Sędziemu był krewny daleki.* MICK. *W domu Ojczyźnie potrzebniejszy będzie.* MICK. *O! niewiadoma ta boleść nikomu.* SŁOW. *Krzyżacy byli najniebezpieczniejsi ówczesnym państwom świeckim, byli najbardziej groźni sąsiedniej Polsce.* SZAJN. *Ptak ten wszystkiemu daleki, wszystkiemu obcy i niczemu niewidzialny unosił się tu nad przepaściami.* TETM. *Wrony zmokłe, obrzydłe gospodarzom jako wróżby słoty.* MICK. *Sztuka rzucania nożem... znajoma tylko starym.* MICK.

Uwaga. Wiele z powyższych przymiotników może mieć celownik albo dopełnienie z przyimkiem **dla** z dopełniaczem. Np. *Ziemia jest zawsze miła dla miesiąca.* MICK.

Podobny łączy się także z dopełnieniem za pośrednictwem przyimka **do** z dopełniaczem. Np. *(Para) podobna do pyzatych Boreasza dzieci.* MICK.

g) Rzeczowniki słowne (utworzone z czasowników) i niektóre inne, z tych samych co czasowniki utworzone tematów, mają w celowniku dopełnienie, które ma charakter określenia.

Np. *Służba narodowi nie polega na samem wyznawaniu, że się do niego należy.* SZUJ.

Podobnie: *Bogu rodzica, matka dzieciom.*

410. 2. W luźnym związku z czasownikami pozostaje celownik wtedy, jeżeli nie jest koniecznem dopełnieniem, a zbliża się naturą swą do określenia. Taki celownik mogą mieć wszystkie czasowniki czynne i bierne i da się on zastąpić przez określenie przyimkowe *dla* z dopełniaczem.

Np. *Najwdzięczniejszy przysmak żołądkowi* (= dla żołądka) *przegłodzenie.* REJ. *Wszystkim uczciwym dom mój otworzony.* KOCHAN. *Upraszając o wieczny pokój grzesznikowi.* MICK. *Miła oku a licznym ożywiona płodem, witaj kraino!* TREMB.

411. 3. Jeszcze luźniejszy, bo zupełnie niezawisły, jest celownik zaimka osobistego, oznaczający osobę interesowaną w czynności orzeczenia (dat. ethicus).

Np. *(Wrony) przechadzają się sobie poważnymi kroki.* MICK. *Pamiętaj być mi grzeczną!* MICK. *Był sobie jeden pan...* LUD. *A jak ci mu na fujarce zagrają.* PIEŚŃ FLISAKÓW. *My sobie jedziem kuligiem.* MALCZ.

412. 4. W podobnym stosunku do orzeczenia, jako dopełnienie zostaje celownik rzeczowników i zaimków zamiast dopełniacza (dat. possesivus).

Np. *Płyn w oczy mu prysnął.* MICK. (= *w jego oczy*). *Czapka lisia spadła mu z głowy na ramiona.* MICK. (= *z jego głowy*). *Coraz lepsza otucha wstępowała mi w serce.* SIENK.

Uwaga. Tu należy zwrot: *jest mi (ci, mu) na imię*; *wiele ci lat? co ci do tego* i t. p.

413. 5. **Celownik jako określenie** występuje z przyimkiem *ku*, a przymiotniki i zaimki z przyimkiem *po*, nadto z przyimkami niewłaściwymi: *wbrew, przeciw*, *przeciwko* i *gwoli.*

Np. *Biskup krakowski podniósł załzawioną twarz ku niebu.* SIENK. (miejsce) *Ku sernicy Wojski z Woźnym milczkiem idą.* MICK. *Tobie gwoli w kłosianym wieńcu lato chodzi.* KOCH. (przyczyna). *A co za ludzie? — spytał po szwedzku*

SIENK. (sposób). *Jeśli Jackowi nie mógł służyć ku ozdobie, niech służy ku pamiątce.* MICK. (cel).

VI. **Narzędnik.** Narzędnik bywa 414.

1. orzecznikiem rzeczownym (§ 9 i 10);

2. dopełnieniem czasownika na pytanie *kim? czem?* (§ 19.) tak sam, jak z przyimkiem (§ 21. 3.); dopełnieniem przymiotników (§ 23.), dopełnieniem dalszem (§ 26.); najczęściej jednak bywa

3. określeniem przymiotników (§ 37.), a przedewszystkiem czasowników we wszelkich okolicznościach (§ 42. i 43.).

Jest on przedewszystkiem przypadkiem, wyrażającym narzędzie czynności (stąd narzędnik — *instrumentalis*), a następnie przez rozszerzenie znaczenia stał się przypadkiem sposobu, środka, przyczyny a nawet miejsca i czasu.

Dopełnienia bliższego w narzędniku wymagają czasowniki czynne, oznaczające: 1. *rządzić, kierować, zawiadywać;* 2. *gardzić, poniewierać;* 3. *trząść, ruszać, chwiać, kręcić;* 4. *pachnąć, trącić, śmierdzieć...* 415.

Np. *On na powietrzu ptactwem, pod wodami władnie rybami.* KOCHAN. *My rządzim światem.* KRAS. *Zbyt prędkoś niem (sercem) wzgardził.* MICK. *Owi rycerze gardzili studentami* KRAS. *(Ryś) ogonem trzepie.* MICK. *Jakiś tajemny rozkaz kieruje całą wyprawą połowu.* POL. *Ciałem pana Podbipięty wstrząsał dreszcz zapału.* SIENK. *Wino trąci myszką. Teraz winem piwnice wasze wonieją.* SKARGA.

Dopełnienie dalsze w narzędniku mają czasowniki bierne i zwrotno-bierne, oznaczające uczucie lub zajęcie się czem: 1. *martwić się, zachwycać się, zadowalać się, karmić się, brzydzić się, chełpić się, cieszyć się, bawić się;* 2. *zajmować się, trudnić się, opiekować się, posługiwać się, różnić się...* i *grozić, słynąć.* 416.

Np. *Matka była zdziwiona, uszczęśliwiona i przejęta tym niespodzianym moim rozumem.* KRASZ. *Karmiłem się nadgniłymi owocami i polewką domową.* KRASZ. *Jednego widziałem człowieka, co mógł takim popisać się strzałem.* MICK. *Ludzie, nie zajmujący się niczem ważniejszem, zwykli mówić wiele o sobie.* MICK. *Poszła pochwalić się synem.* KRASZ. *Waszeć sędziowską handlujesz parą*

wicin mizernych. MICK. *Bawiliśmy się dyskursami.* KRAS. *Różnili się Dobrzyńscy między Litwą bracią językiem swoim, tudzież wzrostem i postacią.* MICK. *Usta szeroko rozszerzał, grożąc białymi zęby.* MICK. *Sam słynął muzycznym talentem* MICK.

417. **Dopełnienie przyimkowe** w narzędniku po przyimkach *nad, przed, z, za* mamy po czasownikach: *panować* (nad czem), *mścić się, płakać, korzyć się* (przed czem), *wdawać się* (z kim), *uganiać się* (za czem).

Np. *Jak on nad Dobrzyńskimi, dom jego nad siołem panował.* MICK. *Jakem nad sobą płakał, tom i nad nim płakał.* SIENK. *Majestat króla... korzył się przed Majestatem Bożym.* SIENK. *Swoje uczucia ze ślubami królewskimi łączą.* SIENK. *Chrystus zabrania mścić się nawet i nad wrogiem.* MICK. *Ale się głupi chłopi nad nim zlitowali.* MICK. *Czyż państwu się godzi wdawać się z tym fircykiem.* MICK. *Chłopiec uganiał się za roślinami i motylami.* BRODZ.

418. **Narzędnik jako określenie** z przyimkiem lub bez przyimka wyraża: 1. miejsce czynności na pytanie: *gdzie? kędy?* 2. czas na pytanie: *kiedy?* (ogólna pora, czas w przybliżeniu oznaczony lub przeciąg), 3. przyczynę, 4. cel, 5. sposób (narzędzia i środki), 6. stopień.

Do przykładów, podanych w §§ 37., 42., 43., dodajemy następujące:

Narzędnik miejscowy: *Oni biegną dziedzińcem, Gerwazy ich torem.* MICK. *Biedne psy ogłupiałe biegały pod gajem.* MICK. *Zwiedziliśmy jeszcze domy, leżące nad brzegiem.* SIENK. *Jedziesz ku miastu ulicą.* TARN. *(Wóz) popsuty między gwiazdami się wala.* MICK.

Narzędnik czasowy: *Pan Tadeusz wyzwał Hrabiego wieczorem.* MICK. *A wojna jeśli będzie, to chyba aż wiosną.* MICK. *Nazajutrz rankiem myślałem sobie.* SIENK. *Nam z wiosną swobody zorza zajaśnieje.* MICK.

Narzędnik przyczynowy: *Maciej ogrzał się słońcem.* MICK. [słońce było przyczyną ogrzania się]. *Soplica kopcami tyka waszych granic.* MICK. *Nierządem Polska stoi.* KONAR. *Lud ruszył... pędzony niepojętą*

instynktową mocą. MICK. *Upadały sejmy niedołęstwem marszałków.* SZAJN.

Narzędnik sposobowy: *(Koguty) wiosłując skrzydłami... wyciągają ostrożaste pięty.* MICK. *I głową nadół runął.* MICK. *Łzy ręką ocierał.* MICK. *Szturmem zwalić zamek w gruzy.* MICK. *Z góry znów garściami spada blask miesiąca.* MICK. *Cięto broniących się z wielką wprawą i szybkością.* SIENK. *Trwoni się czas zaprzątaniem głowy, opuszczaniem chwili swobodnej i odkładaniem robót.* SNIAD. *Wracając, spoglądali z zadowoleniem na żniwo dnia dzisiejszego.* SIENK. *Zamku podwoje stały otworem.* MICK. *Kury szurpate toczą się kłębkiem.* MICK. *Trunek płynie rzeką.* MICK.

Mniej powszechny jest **narzędnik przy przymiotnikach** 419.
i określa sposobem przysłówkowym właściwość, zawartą w przymiotniku:

Np. *Nie bogata, lecz za to urodzeniem równa.* MICK. *Wszyscy równi zręcznością, biegłością i męstwem.* MICK. *Gerwazy groźny ręką, językiem Protazy.* MICK. *Wał pniów, kłód, korzeni, obronny trzęsawicą, tysiącem strumieni i siecią zielsk zarosłych i kopcami mrowisk, gniazdami ós, szerszeni, kłębami wężowisk.* MICK. *Woda plamista rdzą krwawą, konary mchem kołtunowate; pnie brzydkimi grzybami brodate.* MICK. *Obracała głowę na pamiętne szelestem krzaki agrestowe.* MICK.

Przyimków, łączących się tylko z narzędnikiem, niema 420.
zupełnie. Przyimki: *przed, nad, pod, między* łączą się z narzędnikiem tylko na pytanie *gdzie?* i wyrażenie spoczynku; *z* łączy się z narzędnikiem na wyrażenie łączności i towarzystwa, wreszcie *za* dla oddania następstwa i skłonności.

VII. **Miejscownik.** Miejscownik jest właściwie tylko 421.
określeniem miejsca; z niego rozwinęło się określenie czasu, sposobu, a czasem nawet **dopełnienie.** Używa się go dzisiaj tylko z przyimkami: *przy, o, w, na, po.*

miejsce: Np. *Dziewczynka zwykle siedziała przy oknie.* PRUS. *(Dzieła Lineusza) sławę jego po całym świecie rozniosły.* BRODZ. *W osadzie tej mieliśmy zamieszkać*

przez cały czas pobytu w puszczy. SIENK. *Mieszkaliśmy w loszku na tyle Grodzkiej ulicy, w izbie ciemnej, o jednem oknie.* KRASZ.

czas: *Wiele dzieci chłopskich w niemowlęctwie umiera.* KRAS. *O brzasku dnia dwie ciemne postacie posuwały się drogą Appijską.* SIENK. *W godzinach rannych cały step grzmi gwizdaniem.* SIENK. *Po ostatnich modlitwach wieczornych obóz począł odpoczywać.*

sposób: *Przez długi czas szliśmy w milczeniu.* SIENK. *Pamięć te wszystkie własności w znakomitym stopniu posiada.* ŚNIAD.

422. Z tych przyimkowych określeń rozwinęło się nawet użycie miejscownika po czasownikach jako **dopełnienie przyimkowe dalsze.** A mianowicie po czasownikach: *mówić, donieść, zapewnić, pisać* (o czem); *wiedzieć, myśleć, słyszeć, pamiętać, zapomnieć, wątpić* (o czem i w czem).

Np. *O rodzie moim mało wiem.* MICK. *Mój panie, na zajazdach nie znacie się wcale.* MICK. *O towarzyszu sennym całkiem zapomniano.* MICK. *Dyskurs wszczął się o myśliwstwie.* KRAS.

Uwaga. W dawnym języku polskim znajdujemy jeszcze w użyciu sam miejscownik we właściwym charakterze. Np. *Ium się pasł na dziedzinie jako lesie zając.* REJ.

U ludu dotąd zachował się miejscownik *łonï* (= roku zeszłego), spotykany u Reja (w w. XVI.).

Pogląd historyczny.

423. Użycie form przypadkowych zmienia się z biegiem wieków i rozwojem języka. Jedne czasowniki tracą wyrazistość a wskutek tego potrzebują dopełnienia przyimkowego, drugie zyskują znaczenie i obchodzą się bez tego pośrednictwa, łącząc się wprost z dopełnieniem. Kilka przykładów rzecz objaśni.

W Biblii szaroszpatackiej czytamy: »*Uczyńmy człowieka, aby panował rybam morskim a ptakom*«; dziś

powiedzielibyśmy: »*aby panował nad rybami*...«. Rej pisze: »*Cnota broni kłopota*«; dziś: *od kłopotu*. M. Bielski mówi: »*Amurates się tego dowiedział*«; dziś: »*o tem się dowiedział*«; »*tusząc straconej bitwie*«; dziś: »*tusząc o bitwie*«. Górnicki każe być »*posłusznym rozkazania*«; dziś mówimy: »*rozkazaniu*«; dalej: »*nakarmić strachu*«; dziś: »*n. strachem*«. J. Kochanowski pisał, że »*cień nieodstępny ciała naśladuje*«; dziś: »*ciało*« (biernik); »*przypadku złego uchowała*«; dziś: »*od przypadku złego*«; »*śmiać się czemu*«; dziś: »*z czego*«.

Podobnie czytamy u Starowolskiego XVII. »*nawykszy złych nałogów*«; dziś: »*n. do złych nałogów*«; »*powściągnij surowej ręki*«; dziś: »*surową rękę*«.

Nawet między składnią Krasickiego (w. XVIII.) a dzisiejszą znajdziemy różnice dość znaczne. Dziś mówimy: »*zgorszyć się czem*«, Krasicki pisze: »*zgorszył się jegomość z waszmości*«; dziś: »*przystać na co*«, u Krasickiego: »*przystać na tem*«; dziś: »*korespondować z kim*«, u Krasickiego: »*korespondować komu*«; dziś: »*pomścić się za co*«, u Krasickiego: »*pomścić się czego*« i t. p.

Czy mamy z tego wnosić, że albo ojcowie nasi albo my popełniamy błędy językowe? Broń Boże. Mamy tylko baczyć na to, aby język nasz był zrozumiały, i uważać zwroty dawne za utarte i pospolite dla naszych przodków tak, jak zwroty obecne są dla nas. Każda epoka ma swe własne cele — i środki.

V. ODMIANA CZASOWNIKÓW.

Formy konjugacyjne.

Czasowniki posiadają odrębną od imion odmianę, zwaną **424.**
konjugacyą.

Konjugacya wyróżnia się od deklinacyi przez następujące formy: strony, czasy, tryby, osoby i imiesłowy; tak samo zaś jak deklinacya posiada w pewnych formach liczby i rodzaje.

Strony. Stroną czasownika nazywamy sposób wyrażania czynności. Rozróżniamy dwie strony:

1. czynną, kiedy podmiot zdania jest zarazem podmiotem czynności lub stanu, np. *Grecy zburzyli Troję. Skały wietrzeją.*

2. bierną, kiedy podmiot zdania jest przedmiotem czynności, np. *Troja została zburzona przez Greków.*

Czasy. Tak w stronie czynnej jak i biernej posiada konjugacya cztery czasy: teraźniejszy, przyszły, przeszły, zaprzeszły, które oznaczają czas czynności lub stanu, np. cz. ter.: *buduję, rosnę,* cz. przyszły: *będę budował, będę rósł;* cz. przeszły: *budowałem, rosłem;* cz. zaprzeszły: *budowałem był, rosłem był.*

> *Uwaga*. Czas. zaprzeszły służył niegdyś do wyrażania czynności bardzo dawnej lub dokonanej przed inną czynnością przeszłą. Form tego czasu w języku współczesnym już prawie nie używamy.

Tryby. Rozróżniamy w konjugacyi cztery tryby czyli sposoby wyrażania pewnych cech czynności:

1. Tryb oznajmujący służy do wyrażania rzeczywistej czynności lub stanu: *czytam, czytałem, będę czytał; rosnę, urosnę, urosłem.*

2. Tryb warunkowy wyraża przypuszczalną czynność lub stan: *czytałbym, przeczytałbym, urósłbym, urósłbym był.*

3. Tryb rozkazujący czyli rozkaźnik wyraża wezwanie do spełniania czynności lub przejścia w jakiś stan: *czytaj, śpijcie, rośnij, czytajcie.*

4. Tryb bezokoliczny czyli bezokolicznik określa wogóle czynność lub stan, ale nie oznacza ani osoby, ani liczby, ani czasu, ani rzeczywistości lub przypuszczenia np. *czytać, przeczytać, róść, uróść.*

Osoby. Dla wyrażania podmiotu czynności lub stanu posiada konjugacya po 3 formy dla obu liczb: pojedynczej i mnogiej; formy te nazywamy krótko osobami: l. p. 1. os. *rosnę*, 2. os. *rośniesz*, 3. os. *rośnie;* l. mn. 1. os. *rośniemy*, 2. os. *rośniecie,* 3. os. *rosną.*

Imiesłowy. Przymiotnikowe (odmienne) lub przysłówkowe (nieodmienne) formy czasownika nazywamy imiesłowami, a mamy ich cztery: trzy czynne, jeden bierny.

1. Imiesłów czynny współczesny oznacza równoczesność czynności lub stanu: *czytający, rosnący* (forma przymiotnikowa, odmienna), *czytając, rosnąc* (forma przysłówkowa, nieodmienna).

2. Imiesłów czynny przeszły oznacza przeszłą czynność lub stan: *czytał, czytała, czytało, czytali; rósł, rosła, rosło, rośli.*

3. Imiesłów czynny zaprzeszły służy do wyrażania wszelkiej poprzedzającej a dokonanej czynności lub stanu: *przeczytawszy, wyrósłszy* (forma przysłówkowa, nieodmienna).

4. Imiesłów bierny przeszły wyraża dokonywaną lub dokonaną czynność bierną: *czytany, targany — przeczytany, stargany.*

Liczby i rodzaje. Tak jak w deklinacyi mają i w konjugacyi niektóre formy dwie liczby i trzy rodzaje.

Tworzenie form konjugacyjnych. Ogół form konjugacyjnych strony czynnej i biernej dzielimy na dwa działy: na formy proste i złożone. Do prostych należą: 1. czas teraźniejszy, 2. tryb rozkazujący czyli rozkaźnik, 3. imiesłów czynny współczesny, 4. tryb bezokoliczny, 5. imiesłów czynny przeszły, 6. imiesłów czynny zaprzeszły, 7. imiesłów bierny. 425.

Reszta form konjugacyjnych należy do złożonych.

Tworzenie form prostych. 426.

Formy proste czasownika dzielimy na dwie grupy: a) na formy mające ten sam temat, co czas teraźniejszy, czyli formy teraźniejszoczasowe, b) na formy, mające ten sam temat, co imiesłów przeszły czynny na *-ł* czyli formy imiesłowowe.

Do pierwszej należą: 1. czas teraźniejszy, 2. tryb rozkazujący, 3. imiesłów czynny współczesny — do drugiej zaś: 1. imiesłów przeszły czynny, 2. imiesłów zaprzeszły, 3. bezokolicznik, 4. imiesłów przeszły bierny.

Uwaga. Formy proste całego szeregu czasowników mają za sobą bardzo długi okres istnienia, w ciągu którego wiele z nich uległo rozmaitym zmianom fonetycznym. Gdzie te zmiany fonetyczne nastąpiły, tam na miejscu jednego pierwotnego tematu pojawiły się te-

maty nowe, dające się wprawdzie wyprowadzić od pierwotnego, ale mające już odmienną od niego postać. Tematy te służyły za wzór innym.

427. **A) Formy, mające te same tematy, co czas teraźniejszy.** Temat albo tematy czasu teraźniejszego uzyskujemy, odłączając od pierwszych dwóch osób l. poj. czasu teraźniej. zakończenia: *-ę, -esz* lub *-ę, -isz (-ysz)*, a przy czasownikach na *-m* końcówkę *-m* w 1. os. l. p., a *-ą* w 3. os. l. mnogiej. Po odłączeniu tych zakończeń okaże się albo j e d e n temat, np. *ryj-ę, ryj-esz* — tem. ***ryj-; pisz-ę, pisz-esz*** — tem. ***pisz-; chwal-ę, chwal isz*** — tem. ***chwal-; słysz-ę, słysz-ysz*** — tem. ***słysz-***; albo d w a tematy, np. *nios-ę, niesi-esz* [1]) — tem. ***nios-*** i ***nieś-***; *piek-ę, piecz-esz* — tem. ***piek-*** i ***piecz-***; *płyn-ę, płyni-esz* — tem. ***płyn-*** i ***płyń-***; *dr-ę, drz-esz* — tem. ***dr-*** i ***drz-***; *woż-ę, woz-isz* [2]) — tem. ***woż-*** i ***woź-***; *słucha-m, słuchaj-ą* — tem. ***słucha-*** i ***słuchaj-***; *wie-m, wiedz-ą* — tem. ***wie- wiedz-***.

Jeżeli dwie pierwsze osoby l. poj. czasu teraźniejszego mają j e d e n temat, wówczas w s z y s t k i e formy teraźniejszoczasowe mają także j e d e n temat, np. cz. ter. *słysz-ę, słysz-ysz* i t. d.; rozkaź. *słysz, słysz-my, słysz-cie*, imiesł. *słysz-ąc*.

Jeżeli jednak w owych dwóch osobach okażą się d w a tematy, wówczas każdy z nich służy innym formom.

428. **1. Końcówki i przyrostki czasu teraźniejszego:**

	Liczba pojedyncza.		Liczba mnoga.
1 os.	*-m,*	*-ę*	*-my(-m)*
2 os.	*-sz*	*-ś*	*-cie*
3 os.	—	*-t*	*-ą*

Końcówka 1. os. l. poj. *-m* występuje od najdawniejszych czasów jedynie w czasownikach: *wie-m, je-m, da-m* i w słowie posiłkowem *jestem*, zastępującym dawne *jeś-m.* Do wszystkich innych czasowników na *-m*, końcówka ta przyłączyła się później. Drugą końcówką 1. os. czasu teraźniejszego i bardziej rozpowszechnioną jest *-ę.*

Powszechną końcówką 2. os. l. p. jest *-sz: bierze-sz, mówi-sz, je-sz.* Końcówka *-ś* występuje jedynie w ruchomej koń-

---

[1]) W wyrazach polskich, gdzie po *i* w p i ś m i e następuje samogłoska, tam to *i* jest tylko z n a k i e m m i ę k k o ś c i poprzedzającej spółgłoski.

[2]) W wyrazach p o l s k i c h każda spółgłoska przed *i* jest m i ę k k ą i dlatego w p i ś m i e tego nie oznaczamy.

cówce *-ś*, *-eś*, np. *jest-eś*, *ty-ś jest; był-eś*, *gdzie-ś był*. To *-ś*, *-eś* jest szczątkiem dawnej 2. os. l. p. *jeś* = dzisiejszemu *jesteś*.

3. os. l. p. nie posiada dziś żadnej końcówki; pierwotna końcówka *-t* pozostała jedynie w wyrazie *jes-t*.

Pierwotną końcówką 1. os. l. mn. jest *-m*, używane jeszcze do dziś dnia w czasownikach na *-ę*, np. *czynię*, *czyni-m*; *niosę*, *niesie-m*. Powszechnie jednak posługujemy się końcówką *-my*, która powstała z *-m* pod wpływem zaimka *my*. Formy z końcówką *-m* uważa się dziś za archaiczne.

W drugiej osobie l. mn. mamy końcówkę *-cie*: *niesie-cie*, *mówi-cie*, *działa-cie* (*-cie* powstało z *-te*).

Końcówką 3. os. l. mn. jest *-ą*: *nios-ą*, *działaj-ą*, *s-ą*.

Końcówki te łączą się z tematem albo bezpośrednio albo za pośrednictwem przyrostków.

a) W czasownikach na **-m** wszystkie końcówki łączą się z tematem bezpośrednio: *działa-m*, *działa-sz*, *działa-*, *działa-my*, *działa-cie*, *działaj-ą*; *wie-m*, *wie-sz*, *wie-*, *wie-my*, *wie-cie*, *wiedz-ą*. Aż do 2. os. l. mn. wszystkie końcówki łączą się z tematem 1. os. l. p.; 3. os. l. mn. ma temat osobny.

b) W czasownikach na **-ę** końcówki *-ę* i *-ą* łączą się z tematem bezpośrednio, np. *nios-ę*, *nios-ą*, *żyj-ę*, *żyj-ą*, *wodz-ę*, *wodz-ą*, a wszystkie inne za pośrednictwem **-e** albo **-i** (**-y**) [1]), np. *niesi-**e**-sz*, *niesi-**e**-*, *niesi-**e**-my*, *niesi-**e**-cie*; *pisz-**e**-sz*, *pisz-**e***, *pisz-**e**-my*, *pisz-**e**-cie*; *woz-**i**-sz*, *woz-**i***, *woz-**i**-my*, *woz-**i**-cie*; *słysz-**y**-sz*, *słysz-**y***, *słysz-**y**-my*, *słysz-**y**-cie*.

Przyrostki **-e**, **-i** (**-y**) nazywamy samogłoskami tematowemi. Przyrostki te były niegdyś także w 1. osobie l. p. i w 3. osobie l. mn., ale dzisiaj tworzą nierozdzielną już całość z końcówkami *-ę*, i *-ą*.

Jeżeli pierwsze dwie osoby l. p. mają różne tematy, wówczas temat 1. os. służy i 3. osobie l. mn., a temat 2. os. — reszcie form.

2. **Końcówki trybu rozkazującego (rozkaźnika).** **429.**

L. pojedyncza.	L. mnoga.
1. os. (niema)	*-my*, *-ijmy* (*-yjmy*)
2. os. —, *-ij* (*-yj*)	*-cie*, *-ijcie* (*-yjcie*)
3. os. (forma opisowa)	(forma opisowa).

---

[1]) *y* pojawiło się na miejscu dawnego *i* po *rz*, *sz*, *ż*, *cz*, *dż*.

a) Czasowniki na *-ą* mają dziś formę 2. os. l. p. trybu rozk. równą tematowi 3. os. l. m. czasu teraźniejszego, np. *działaj-ą* — 2. os. tr. rozk. *działaj; słuchaj-ą* — *słuchaj: wiedz-ą* — *wiedz; jedz-ą* — *jedz*.

b) Czasowniki na *-ę* mają tę formę trybu rozkazującego równą tematowi 2. os. l. poj. czasu teraźniejszego: *piecz-esz* — *piecz; niesi-esz* — *nieś; pisze-sz* — *pisz; woz-isz* — *woź*, ale *łapi-esz* — *łap, rąbi-esz* — *rąb, mów-isz* — *mów*[1]). Jeżeli jednak temat ten składa się z samych spółgłosek albo ma na końcu zbieg spółgłosek trudnych do wymówienia, wówczas łączy się z końcówką 2. os. tr. rozk. *-ij (-yj* po *rz, sz*), np. *trz-esz* — *trz-yj, drz-esz* — *drz-yj, chrzc-isz* — *chrzc-ij, ćm-isz* — *ćm-ij, ciągni-esz* — *ciągn-ij, umilkni-esz* — *umilkn-ij*. Jest jednak garść czasowników, które mogą mieć jedną i drugą formę np. *pastw-isz się* — *pastw się* i *pastw-ij się; weźmi-esz* — *weź(m)* i *weźm-ij; bluźn-isz* — *bluźń* i *bluźn-ij; spojrz-ysz* — *spojrz* i *spojrz-yj; zaciemn-isz, zaciemń* i *zaciemn-ij* i t. p.

Uwaga. Niektóre słowa, mające w temacie *o*, zmieniły to *o* w trybie rozkazującym na *ó*, np. *rob-isz* — *rób; tworz-ysz* — *twórz; ot-worz-ysz* — *ot-wórz; pomoż-esz* — *pomóż; łoż-ysz* — *łóż; ukro(j)-isz*[2]) — *ukrój* i t. d. Są też czasowniki, które mogą mieć obie formy: *wodz-isz* — *wodź* i *wódź; woz-isz* — *woź* i *wóź; bro(j)-isz* — *brój* i *broj; chodz-isz* — *chodź* i rzadkie: *chódź*. To *ó* na miejscu *o* utrzymuje się tylko tradycyjnie.

c) Formy 1. i 2. os. l. mn. tworzą się od form 2. osoby l. p. przez dodanie końcówek *-my, -cie*, np. *słuchaj* — *słuchaj-my, słuchaj-cie; wiedz* — *wiedz-my, wiedz-cie; trzyj* — *trzyj-my, trzyj-cie; ciągnij* — *ciągnij-my, ciągnij-cie* i t. d.

d) Formy 3. os. l. p. i 3. os. mn. zastępujemy formami opisowemi, złożonemi z wyrazu *niech* lub *niechaj* (tryb rozk. czasownika *niechać*) i form 3. os. l. p. i 3. os. l. mn. czasu teraźniejszego: *niech (niechaj) działa, robi, wie; niech (niechaj) działają, robią, wiedzą* i t. p. Czasami zastę-

---

1) W języku polskim nie mamy obecnie miękkich *p, b, m, w, f*, na końcu wyrazów.

2) W wyrazach polskich (nieprzyswojonych) nie piszemy *j* przed samogł. *i*.

pujemy w ten sposób 1 os. l. p., np. *niech zginę! Niech zapomnię prawice ręki swojej.* SKARGA.

Tryb rozkazujący w staropolszczyźnie. Wyżej przedstawiony sposób urabiania form trybu rozkazującego nie opiera się na dawnym sposobie tworzenia. W języku staropolskim były formy 2. os. l. p., zakończone na *-i(-y)*[1], np. *pojdzi* (w. XIV.); *wypuści światłość twoję* (w. XIV.); *ani mię tym karzy* = ani mię tem nie karz. KOCHAN. Bardzo często nawet mamy *-i (-y)* tam, gdzie dziś jest *-ij* (*-yj*), np. *Pomni, wszechmocny Panie!; dźwigni mię; zetrzy sen z oczu; ockni się.* KOCHAN. i w liczbie mnogiej: *pocznimy, co chcemy.* KOCHAN. *Obejźrzycie się, proszę, na te szkody i utraty.* SKARGA. 430.

To końcowe *-i (-y)* zaczęło już w bardzo dawnych czasach ulegać zatracie, wskutek czego powstały formy podobne do dzisiejszych: *pójdź, wypuść, karz.* W czasownikach, zakończonych na *ję*, 2. osoba trybu rozk. kończyła się na *-ji*, np. *żyji, piji*, które jeszcze wcześniej uległo przemianie na *-i* a następnie na *j*, wskutek czego powstały formy: *żyj, pij, wij, ryj.* To końcowe *-j* z tych czasowników przyczepiono do form, w których *-i* (*-y*) zaginąć nie mogło, n. p. do form: *trzy* (*trz* samo nie mogło tworzyć zgłoski), *drzy, tni, dmi, ciągni* (*ciągń* byłoby do wymawiania trudne), *pomni* i tak powstały dzisiejsze formy: *trzyj, drzyj, tnij, dmij, ciągnij*, w których wyróżniamy końcówkę *-ij* (*-yj*). To *-ij* (*-yj*) jest także w l. mnogiej: *tnijmy, drzyjcie, ciągnijcie.*

Trzeciej osobie trybu rozkazującego służyła niegdyś osoba druga. Ślad tego został w pacierzu: *Święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja* i w zwrotach *racz Pan, siadaj Pan, bądź Pan łaskaw.*

Liczba podwójna. W języku staropolskim była jeszcze w użyciu liczba podwójna zarówno w czasie ter. jak i w trybie rozk., np. *nie chcewa* (= nie chcemy obaj) *się rozumieć.* KOCHAN.; *mata być oba karana* (= macie być obaj karani). (Górnicki w. XVI.; *stańwa* = stańmy oboje; *niechaj ci służywa* = niechaj ci obaj służymy. Formy l. podwójnej dochowały się w języku ludowym, ale mają już znaczenie l. mnogiej, np. *idziewa, robita; idźta, róbta.* 431.

3. **Przyrostek i końcówki imiesłowu czynnego współczesnego.** Imiesłów ten posiada obecnie dwie formy: nie- 432.

[1] *y* po *c, dz, cz, dż, sz, ż, rz* na miejscu pierwotnego *i*.

odmienną i odmienną, czyli przysłówkową i przymiotnikową. Nieodmienną tworzymy, dodając przyrostek -ąc do tematu 3. osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego, np. *nios-ę — nios-ąc; dr-ę — dr-ąc; tn-ę — tn-ąc; każ-ę — każ-ąc; wodz-ę — wodz-ąc; padaj-ą — padaj-ąc; wiedz-ą — wiedz-ąc.*

Formy imiesłowu odmiennego tworzymy, łącząc z imiesłowem nieodmiennym końcówki deklinacyi przymiotnikowej, np. *niosąc-y, niosąc-a, niosąc-e; wiedząc-y, wiedząc-a, wiedząc-e.* Formy te odmieniają się jak przymiotniki.

Imiesłów ten tworzą dzisiaj tylko czasowniki niedokonane.

433. **Powstanie form imiesłowu współczesnego.** Mianownik rodz. męsk. i nijakiego tego imiesłowu kończył się niegdyś (w w. XV.) na *-ą*, np. *psek* (= piesek) *Tobiaszów do domu przybiegł, ogonem machają, radują się, a radość zwiastują* (= machając, radując się, zwiastując). Rodzaj żeński miał zakończenie *-ęcy*, np. *a śmierć nie próżnowała, jednako morzęcy* (= jednako morząc, zabijając). KOCHAN.; ludowe: *szła śpiewajęcy.*

Dzisiejsza forma rodzaju męskiego na *-ący*, np. *płaczący* jest ową dawną formą rodzaju żeńskiego, z tą różnicą, że samogł. *ą* przeprowadzono w całej odmianie imiesłowu. Rodzaj żeński i nijaki uzyskał formy równe formom przymiotnika: *płacząca, płaczące* jak *tania, tanie.*

Imiesłów nieodmienny na *-ąc* jest formą biernika (4. przyp.) l. p. dawnej (rzeczownikowej) odmiany imiesłowu.

Dawnej formy biernikowej na *-ąc* używano w języku staropolskim inaczej niż w dzisiejszym, np. *Zgwałciłaś, niepobożna śmierci, oczy moje, żem widział umierając* (= umierające) *miłe dziecię swoje.* KOCHAN. *Posyłał Pan Bóg posły swoje do nich, rano wstając* (= wstające) *i co dzień upominając* (= upominające). SKARGA. Imiesłów ten mógł się więc odnosić do przypadków zależnych, kiedy dzisiaj odnosić się może jedynie do podmiotu.

Tworzono niegdyś formy tego imiesłowu także od czasowników dokonanych, np. *pokolenie przydące* (= przyszłe).

434. **B) Formy, opierające się o temat imiesłowu na *-ł*, czyli formy imiesłowowe.** Powszechnie wyprowadza się te formy od tematu bezokolicznika, który uzyskujemy, odłącza-

jąc końcówkę *-ć*, np. *ży-ć* — tem. *ży-*, *cierpie-ć* — tem. *cierpie-*, *słucha-ć* — tem. *słucha-*.

Te i tym podobne tematy bezokolicznika niegdyś, w bardzo dawnych czasach, służyły istotnie za podstawę do tworzenia form drugiej grupy; z rozwojem jednak języka polskiego jeden pierwotny temat uległ zmianom i dziś w formach tej grupy mamy czasem więcej tematów.

Z praktycznych zatem względów, dla łatwiejszego okazania tworzenia form, należących do wymienionej grupy, przyjmiemy za podstawę formy imiesłowu przeszłego na *-ł*, *-ła*, *-li*, np. *bra-ł*, *bra-ła*, *bra-li*; *niós-ł*, *nios-ła*, *nieś-li*; *cią-ł*, *cię-ła*, *cię-li*; *słysza-ł*, *słysza-ła*, *słysze-li*; *wia-ł*, *wia-ła*, *wia-li*.

Temat albo tematy, będące podstawą form bezokolicznikowych, uzyskujemy, odłączając od wymienionych wyżej trzech form imiesłowu przeszłego czynnego zakończenia[1] -ł, -ła, -li. Po odłączeniu okaże się albo jeden temat, np. *kraja-ł*, *kraja-ła*, *kraja-li* — tem. **kraja-**; *sia-ł*, *sia-ła*, *sia-li* — tem. **sia-**; *słucha-ł*, *słucha-ła*, *słucha-li* — tem. **słucha-**; *ku-ł*, *kuł-a*, *ku-li* — tem. **ku-**; *ry-ł*, *ry-ła*, *ry-li* — tem. **ry-**; *chwali-ł*, *chwali-ła*, *chwali-li* — tem. **chwali-**; albo dwa tematy, np. *bola-ł*, *bola-ła*, *bole-li* — tem, **bola-** i **bole-**; *cierpia-ł*, *cierpia-ła*, *cierpie-li* — tem. **cierpia-** i **cierpie-**; *ciągną-ł*, *ciągnę-ła*, *ciągnę-li* — tem. **ciągną-** i **ciągnę-**; *cią-ł*, *cię-ła*, *cię-li* — tem. **cią-** i **cię-**, a w formach, gdzie przed *-ł*, *-ła*, *-li* jest spółgłoska, mogą być nawet trzy tematy, np. *niós-ł*, *nios-ła*, *nieś-li* — tem. **niós-**, **nios-**, **nieś-**; *plótł-*, *plot-ła*, *plet-li* — tem. **plót-**, **plot-**, **plet-**. Może być tu jednak i jeden temat, np. *piek-ł*, *piek-ła*, *piek-li* i dwa, np. *siad-ł*, *siad-ła*, *sied-li* — tem. **siad-** i **sied-**.

Jeżeli po odłączeniu zakończeń *-ł*, *-ła*, *-li*, okaże się **jeden** temat, zakończony na samogłoskę **-a**, **-u**, **-i**, **-y**, wówczas wszystkie formy imiesłowowe tworzą się od jednego tematu, np.

Im. przesz. cz.	Bezokolicz.	Im. zaprz.	Im. przesz. bier.
kraja-ł,	*kraja-ć*,	*u-kraja-wszy*,	*kraja-ny*
sia-ł,	*sia-ć*,	*po-sia-wszy*,	*sia-ny*

[1] Zakończeniem nazywamy przyrostki wraz z końcówkami.

słucha-ł,	*słucha-ć,*	*u-słucha-wszy,*	*słucha-ny*
ku-ł,	*ku-ć,*	*s-ku-wszy,*	*ku-ty*
chwali-ł,	*chwali-ć,*	*po-chwali-wszy,*	*(chwal-ony)*[1]).

Jeżeli zaś okaże się więcej tematów, wówczas każdy z nich służy innym formom, o czem będzie mowa niżej przy omawianiu form poszczególnych gromad czasowników.

435. 1. **Imiesłów czynny czasu przeszłego.** Imiesłów ten tworzymy zapomocą przyrostków **-ł, -ła, -ło**, np. *ży-ł, ży-ła, ży-ło; niós-ł, nios-ła, nios-ło.* Od najdawniejszych czasów istniały tu tylko formy mianowników wszystkich trzech liczb; z form tych zostało 5: 3 formy l. poj. na *-ł, -ła -ło* i 2 formy l. mn. na *-li, -ły*, np. *ży-li — ży-ły, nieś-l-i — nios-ł-y.* Formy: *żyli, nieśli* używa się tylko jako form męskich osobowych; zresztą używa się form: *żyły, niosły.* Przyrostek **-l-** w formach męskoosobowych powstał na miejscu pierwotnego **-ł-** pod wpływem końcówki **-i**.

Dawniejsze formy tego imiesłowu nie różniły się od dzisiejszych; były tylko jeszcze formy l. podwójnej.

Od form imiesłowu przeszłego niektórych czasowników tworzymy przymiotniki za pośrednictwem przyrostków *-y, -a, -e.* Tworzymy je od tematu, znajdującego się w formach rodz. żeń., np. imiesł. *zwiędł-a*, przymiotnik *zwiędł-y, zwiędł-a, zwiędł-e;* imiesł. *wyniosł-a* — przym. *wyniosł-y, -a, -e; zrozumiał-a — zrozumiał-y, -a, -e; oniemiał-a — oniemiał-y, -a, -e* i t. p. W deklinacyi tych przymiotników samogłoska tematowa nie ulega zmianie: *oniemiali, wyrozumiali, wyniośli, zajadli* i t. p.

436. 2. **Imiesłów czynny zaprzeszły.** Formy tego imiesłowu tworzymy dzisiaj, dodając do tematu imiesłowu na *-ł* końcówkę **-szy** z przyrostkiem **-w** po samogłosce, a z przyrostkiem **-ł** po spółgłosce, np. *pochwali-ł — pochwali-w-szy; zdziała-ł — zdziała-w-**szy**; usłysza-ł — usłysza-**w-szy**; przyniós-ł — przyniós-**ł-szy**; zdar-ł — zdar-**ł-szy*** i t. p.

Formy imiesłowu zaprzeszłego tworzymy jedynie od czasowników dokonanych.

---

[1]) Słowa na *-ę, -isz, -ić (-ysz, -yć),* tworzą tę formę od tem. 1. os. l. p. czasu ter., np. *woż-ę — woż-ony, krusz-ę — kruszony.*

Pochodzenie form imiesłowu zaprzeszłego. W języku staropolskim spotykamy następujące wyrazy, odpowiadające dzisiejszym formom imiesłowu na *-szy*: *Teda wystąpiw* (= wystąpiwszy) *Święty Błażej przywitał je*. *Teda użrzewszy* (= ujrzawszy) *to ci łowcy jeli* (= jechali) *od nich*. *Rozgniewaw* (= rozgniewawszy) *się sędzia przykazał ji* (= go) *kijmi bić*. (w. XV.). 437.

Są to resztki form imiesłowu czasu przeszłego, który niegdyś obok form na *-ł*, *-ła*, *-ło* miał jeszcze drugie, z których dochowały się tylko postaci na *-w* i *-szy*.

Formy te po tematach samogłoskowych kończyły się na *-w* w rodz. męskim a na *-w-szy* w rodz. żeńskim i w liczbie mnogiej. Od tematów spółgłoskowych dochowały się tylko takie formy jak: *upad-szy*, *wszed-szy*, *znalaz-szy*. Z czasem zanikły formy na *-w* jak: *wystąpiw*, *użrzew* i t. p., a pozostały formy na *-w-szy* po tematach samogłoskowych, np. *ustąpiwszy* i *-szy* po spółgłoskowych, np. *uciekszy*. Formy te stały się nieodmiennymi i są podstawą dzisiejszego imiesłowu zaprzeszłego. Lecz już wcześnie pomiędzy *-szy* a poprzednią spółgłoską tematu zaczęła się pojawiać spółgłoska *-w* od imiesłowów na *-w-szy*, np. *wzniós-w-szy*, *upad-w-szy*, albo spółgł. *ł* od imiesłowów na *-ł*, np. *wzniós-ł-szy*, *upad-ł-szy*. Przez mylne pojmowanie, że imiesłów na *-szy* pochodzi od imiesłowu na *-ł*, utrzymało się to *-ł* tradycyjnie i my piszemy je przed *-szy*, jeżeli temat kończy się na spółgłoskę.

Formy tego imiesłowu tworzono w języku staropolskim także od czasowników niedokonanych, np. *jeszcze żyć na świecie nie umiawszy* KOCHAN. *a ta zbraniawszy się długo*... GORNICKI.

3. **Bezokolicznik**. Jedyną końcówką bezokolicznika jest **-ć**. Czasowniki, mające w imiesłowie jeden temat, mają i w bezokoliczniku ten sam temat, np. *sia-(ł)*, *sia-(ła)*, *sia-(li)* — bezok. *sia-ć*. 438.

Czasowniki, których temat kończy się na *-a* i *-e* lub na *-ą* i *-ę*, np. *widzia-(ł)* — *widzie-(li)*: *spią-(ł)* — *spię-(li)*, dodają to **-ć** do tematu na **-e** i **-ą**: *widzie-ć*, *spią-ć*.

Tematy, kończące się na spółgłoskę, uległy przed tym **-ć** różnym zmianom, o których będzie mowa przy omawianiu form poszczególnych klas czasowników. W niektórych wyrazach końcówka ta zjednoczyła się nierozdzielnie z tematem, np. *piec*, *siec*, *strzedz*, *módz* i t. d.

Koleje form bezokolicznika. Końcówka *-ć* powstała 439.

z pierwotnego *-ti* (ruskie *-ty*), które w języku polskim uległo przemianie fonetycznej na *-ci*. Formy bezokolicznika na *-ci* spotykamy w zabytkach polskich jeszcze w w. XV., zwłaszcza w wierszach, np. *Ach! mój smętku, ma żałości! Nie mogę się dowiedzieci, Gdzie mam pirwy nocleg mieci, Gdy dusza z ciała wyleci.* ŻALE KONAJ. Jednakże już najdawniejsze zabytki z wieku XIV. mają formy dzisiejsze.

Istnienie takich form jak: *wspomocy* (= dzisiejszemu *wspomódz*) świadczy, że musiały też być formy *biecy, strzecy, strzycy* i t. p., z których mogła powstać jedynie forma: *wspomóc, biec, strzec, strzyc.* Tak też pisali te wyrazy najwybitniejsi pisarze, np. XVI. w., jakkolwiek już od tego czasu rozszerza się nieuzasadniony sposób pisania przez *dz*, który do dziś dnia tradycyjnie w naszej pisowni podtrzymujemy.

440. 4. **Imiesłów bierny przeszły.** Imiesłów ten posiada 3 grupy przyrostków (wraz z końcówkami):

a) **-n-y**, **-n-a**, **-n-e**, a dla formy męsko-osobowej w 1. przyp. l. mn. **-n-i**, np. *bra-n-y, bra-n-a, bra-n-e, bra-n-i.*

b) **-on-y**, **-on-a**, **-on-e**, a dla formy męsko-osobowej **-en-i**, np. *niesi-ony, niesi-on-a, niesi-on-e, niesi-en-i.*

c) **-t-y**, **-t-a**, **-t-e**, a dla formy męsko-osobowej **-c-i**, np. *cię-t-y, cię-t-a, cię-t-e, cię-c-i.*

Uwaga. *ń* w zakończeniu *-n-i*, *-en-i* rozwinęło się z *n*, a *ć* w zakończeniu *-c-i* — z *-t-* pod wpływem następującej samogłoski *-i*. Samogłoska *o* w zakończeniu *-ony, -ona, -one* powstała na miejscu pierwotnego *e* (*eni*) pod wpływem następującego twardego *n*.

Imiesłów bierny odmienia się dzisiaj według deklinacyi przymiotnikowej. Istnieją jednak jeszcze do dziś dnia dawne formy deklinacyi rzeczownikowej 1. przyp. l. p. rodz. męskiego i nijakiego, np. w rodz. męsk. *uniesion, umęczon, pochwalon, zabran,* rzadziej na *-t: zabit, wyryt, wykut* — i w rodzaju nijakim *zniesiono, zabrano, porwano, wyryto, wybito, pochwalono* i t. d. Form rzeczownikowych rodzaju męskiego używa się nader rzadko i to tylko w celu z a r c h a i z o w a n i a stylu; natomiast formy rodzaju nijakiego są do dziś dnia żywotne i używa się ich jako tak zwanych wyrażeń nieosobowych strony biernej, np. *naniesiono drew, zapalono ogień* i t. p.

Staropolski czas przeszły niedokonany i cz. prz. chwilowy czyli t. zw. aoryst. Z dawnego bogactwa form prostych trybu oznajmującego pozostał językowi polskiemu tylko czas teraźniejszy. Język staropolski natomiast posiadał jeszcze czas przeszły niedokonany czyli imperfectum i czas przeszły chwilowy (dokonany) czyli aoryst. Zabytki języka polskiego z w. XIV., np. Kazania świętokrzyskie i Psałterz floryański, pozostawiły nam przykłady form imperfektywnych, np. *mołwiach* = mówiłem, *mołwiasze* = mówił, *biechą* = byli, *błogosławiachą* = błogosławili — i przykłady form aorystycznych, np. *mołwich* = rzekłem, *pospieszychą się* = pospieszyli się. 441.

Z tych wszystkich form aorystycznych przetrwały do w. XVI. jedynie formy od tematu **by-** *(być)*.

1. os. l. p. ***Bych** był nagorszy nie zginę.*
2. » » » ***by** ty s nim na wieki królewał.*
3. » » » ***by** panował jako święty.*
1. os. l. m. ***bychom** się nauczyli.*
2. » » » *iż **byście** ku ich bogom niechodzili.*
3. » » » ***abychą** prosili.*

Odmiana zatem tego słowa w formie aorystu brzmiała: *bych, by, by, bychom, byście, bychą.*

Formy te jednak straciły znaczenie aorystu i służyły do tworzenia form trybu warunkowego. Z czasem pierwotna odmiana uległa także zmianie i obecnie mamy odmianę według *byłem, byłeś* i t. d: *bym, byś, by — byśmy, byście, by.*

Ponieważ pewne formy aorystu, np. *niesie, niesiecie, wiedzie, wiedziecie, skoczy, skoczycie*, były podobne do form czasu teraźniejszego, więc tem tłómaczymy dzisiejsze używanie czasu ter. w znaczeniu przeszłego, np. *I on tak ochoczy, na lewe tureckiego skrzydło wojska skoczy.* W. POTOCKI.

Podział czasowników.

Wszystkie czasowniki dadzą się podzielić na dwie konjugacye: I. **-ę**, II. **-m**. 442.

I. Do konjugacyi -ę należą czasowniki, zakończone

w 1. os. l. p. czasu teraźniejszego na -ę, np. *nios-ę, woż-ę, buduj-ę.*

Konjugacya ta rozpada się na trzy klasy według zakończeń i tematów pierwszych dwóch osób czasu teraźniejszego.

1). Klasę pierwszą tworzą czasowniki na -ę **-esz** ze zmieniającym się tematem, np. *nios-ę — niesi-esz, tn-ę — tni-esz, dr-ę — drz-esz, bior-ę — bierz-esz, ciągn-ę — ciągni-esz.* Klasę tę będziemy nazywać klasą -ę **-esz** zmiennotematową.

2). Klasę drugą tworzą czasowniki, zakończone na -ę **-esz** z niezmieniającym się tematem, np. *ryj-ę — ryj-esz, siwiej-ę — siwiej-esz, buduj-ę — buduj-esz, pisz-ę — pisz-esz.* Klasę tę będziemy nazywać klasą -ę **-esz** niezmiennotematową.

3). Klasę trzecią tworzą czasowniki, zakończone na -ę **-isz (-ysz),** np. *nosz-ę — nos-isz, słysz-ę — słysz-ysz.* Klasę tę będziemy nazywać klasą **-e -isz.**

Klasy konjugacyi -ę dzielimy jeszcze na gromady według form imiesłowowych.

1). Klasa -ę **-esz** zmiennotematowa posiada 5 gromad, które się odmieniają według typów: a). *niosę,* b). *tnę,* c). *drę,* d). *biorę,* e). *ciągnę.*

2). Klasa -ę **-esz** niezmiennotematowa ma też 5 gromad, które się odmieniają według typów: a). *myję,* b). *siwieję,* c). *kraję,* (*wieję*), d). *buduję,* e). *piszę.*

3). Klasa -ę, **-isz, (-ysz)** liczy 2 gromady, odmieniające się według typów: a). *noszę,* b). *słyszę.*

II. Do konjugacyi **-m** należą czasowniki zakończone w 1. os. l. p. cz. ter. na **-m:** *działa-m, umie-m, je-m.*

W konjugacyi tej wyróżniamy trzy gromady, z których dwie odmieniają się podług typów: a). *słucham,* b). *umiem,* a trzecią tworzą t. zw. słowa pierwotne: *wiem, jem, dam, (jeśm).*

Uwaga. Każdy czasownik wliczamy do tej klasy, do której należy według odmiany czasu teraźniejszego.

Tworzenie form prostych w poszczególnych klasach.

I. Konjugacya ę

Do konjugacyi -ę zaliczamy wszystkie czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. cz. ter. na -ę. 443.

W konjugacyi tej wyróżniamy trzy klasy.

Klasa I. zmiennotematowa *(-ę -esz).*

Do tej klasy zaliczamy czasowniki na -ę, które końcówki czasu ter. łączą z tematem za pośrednictwem samogłoski -e-, a na miejscu końcowej spółgłoski twardej w temacie 1. os. l. p. cz. ter. mają spółgłoskę zmiękczoną w temacie osoby 2, np. *piek-ę — piecz-e-sz, dr-ę — drz-e-sz, ciągn-ę — ciąg-ni-e-sz.*

Zmieniły się tu zatem spółgłoski tematowe twarde: *w, s, z, t, d, n, r, k, g* na odpowiednie zmiękczone: *wi, ś, ź, ć, dź, ń*[1]), *rz, cz, ż.*

a) Typ: ***nios-ę***, ***niesi-esz*** — ***niós-ł***, ***nios-ła*** ***nieś-li.*** 444.

Według tego typu odmieniają się czasowniki na -ę, mające w formie imiesłowu na *-ła* ten sam temat, co w 1. os. licz. poj. czasu teraźniejszego. Tematy te kończą się w 1. os. l. p. cz. ter.:

1. na spółgłoskę przedniojęzykową *s, z, t, d*, np. *pas-ę, pasi-esz — pas-ł, pas-ła, paś-li; trzęs-ę; wioz-ę, wioz-ła; gryz-ę, lez-ę; gniot-ę, gniot-ła, miot-ę, plot-ę; bod-ę, bod-ła, będ-ę, id-ę, jad-ę, kład-ę, przęd-ę, sięd-ę, wiod-ę* i złożone;

2. na spółgłoskę tylnojęzykową *k, g*, np. *ciek-ę, ciecz-esz — ciek-ł, ciek-ła, ciek-li; piek-ę, siek-ę, tłuk-ę, wlek-ę* i *wlok-ę; mog-ę, mog-ła, strzeg-ę, strzyg-ę* i złożone.

1. **Tematy zakończone na** *s, z, t, d.* Tematy, od których się tworzą formy teraźniejszoczasowe, a także imiesłowowe występują w 1. i 2. osobie l. p. czasu ter., np. *nios-, niesi-; wiod-, wiedzi-.*

---

[1]) Przed samogłoskami pisane przez: *si, zi, ci, dzi, ni.*

Wzory odmiany

445. Klasa *-ę -esz* zmienno-

Czas teraźniejszy		Rozkaźnik	Imiesłów teraźniejszy
a) l. p. 1. os.	***nios-*** *-ę*		***nios-****ąc*
2. os.	***niesi-e****-sz*	***nieś-***	
3. os.	*niesi-e*	*(niech niesie)*	
l. m. 1. os.	*niesi-e-my*	*nieś- my*	
2. os.	*niesi-e-cie*	*nieś- cie*	
3. os.	***nios-*** *-ą*	*(niech niosą)*	*nios-ąc -y, -a, -e*
b) l. p. 1. os.	***tn-*** *-ę*		***tn-****ąc*
2. os.	***tni-e****-sz*	***tn-*** *ij*	
3. os.	*tni-e*	*(niech tnie)*	
l. m. 1. os.	*tni-e-my*	*tn- ijmy*	
2. os.	*tni-e-cie*	*tn- ijcie*	
3. os.	***tn-*** *-ą*	*(niech tną)*	*tn-ąc -y, -a, -e*
c) l. p. 1. os.	***dr-*** *-ę*		***dr-****ąc*
2. os.	***drz-e****-sz*	***drz-*** *yj*	
3. os.	*drz-e*	*(niech drze)*	
l. m. 1. os.	*drz-e-my*	*drz- yjmy*	
2. os.	*drz-e-cie*	*drz- yjcie*	
3. os.	***dr-*** *-ą*	*(niech drą)*	*dr-ąc -y, -a, -e*
d) l. p. 1. os.	***bior-*** *-ę*		***bior-****ąc*
2. os.	***bierz-e****-sz*	***bierz-***	
3. os.	*bierz-e*	*(niech bierze*	
l. m. 1. os.	*bierz-e-my*	*bierz- my*	
2. os.	*bierz-e-cie*	*bierz- cie*	
3. os.	***bior-*** *-ą*	*(niech biorą)*	*bior-ąc -y, -a, -e*
e) l. p. 1. os.	***ciąg-n-*** *-ę*		***ciąg-n-****ąc*
2. os.	***ciąg-ni-e****-sz*	***ciąg-n-*** *ij*	
3. os.	*ciąg-ni-e*	*(niech ciągnie)*	
l. m. 1. os.	*ciąg-ni-e-my*	*ciąg-n- ijmy*	
2. os.	*ciąg-ni-e-cie*	*ciąg-n- ijcie*	
3. os.	***ciąg-n-*** *-ą*	*(niech ciągną)*	*ciąg-n- ąc -y, -a, -e*

czasowników.

tematowa.

Imiesłów czynny: 1. przeszły, 2. zaprzeszły	Bezokolicznik	Imiesłów bierny
1. *niós-ł* *nios-ł-a, -o* *nieś-l-i* 2. *(przy-)niós-ł-szy*	*nieś-ć*	 *niesi-on-y, -a, -e* *niesi-en-i*
1. *-cią-ł* *-cię-ł-a, -o* *-cię-l-i* 2. *(u-)cią-w-szy*	*cią-ć*	 *cię-t-y, -a, -e* *cię-c-i*
1. *dar-ł* *dar-ł-a, -o* *dar-l-i* 2. *(z-)dar-ł-szy*	*drze-ć*	 *dar-t-y, -a, -e* *dar-c-i*
1. *br-a-ł* *br-a-ł-a, -o* *br-a-l-i* 2. *(za-)br-a-w-szy*	*br-a-ć*	*br-a-n-y, -a, -e* *br-a-n-i*
1. *ciąg-n-ą-ł* *ciąg-n-ę-ł-a, -o* *ciąg-n-ę-l-i* 2. *(za-)ciąg-n-ą-w-szy*	*ciąg-n-ą-ć*	 *ciąg-ni-on-y, -a, -e* *ciąg-ni-en-i* obok: *ciąg-ni-ę-t-y, -a, -e* *ciąg-ni-ę-c-i*

Formy teraźniejszoczasowe. Od tematu 1. osoby utworzone są: 1. osoba l. p., 3. osoba l. m. i imiesłów współczesny, np. *nios-ę*, *nios-ą*, *nios-ąc; wiod-ę*, *wiod-ą*, *wiod-ący* i t. p. Od tematu 2. osoby utworzona reszta form czasu ter. i tryb rozkazujący czyli rozkaźnik, np. *wiedzi-esz, wiedzi-e, wiedzi-emy*, *wiedzi-ecie; wiedź*, *wiedź-my, wiedź-cie.*

Formy imiesłowowe mają dziś różne tematy rozwinięte z jednego pierwotnego; i tak:

na *s*, *z*, *t*, *d* kończą się tematy przed przyrostkiem, rozpoczynającym się od *ł: niós-ł*, *wioz-ła*, *s-plót-łszy*, *wiod-ło;*

na *ś*, *ź*, *t*, *d* przed *-li: trzęś-li*, *gryź-li*, *plet-li*, *kład-li;*

na *ś*, *ź*, *ć*, *dź* w imiesłowowie biernym, który zawsze kończy się tutaj na *-ony*, *-ona*, *-one*, a w l. mn. na *-eni: wypasi-ony*, *wiezi-eni*, *pleci-ona*, *kładzi-one;*

W bezokoliczniku temat kończy się na *ś: nieś-ć*, *pleś-ć*, *bóś-ć;* wyrazy, mające w tem. 1. os. cz. ter. *z*, piszemy w bezokoliczniku przez *ź: wieź-ć* (wioz-ę), *gryź-ć*, *leź-ć.*

446. **Wyjaśnienie przemian fonetycznych.** Spółgłoski zmiękczone *ś*, *ź*, *ć*, *dź* powstały tu pod wpływem samogłoski *-e* w odmianie cz. ter. i w imiesłowie biernym, a nadto pod wpływem samogł. *-i*, która niegdyś była końcówką trybu rozk. i ślad swój zostawiła w zmiękczeniu końcowej spółgłoski: *nieś*, *wieź*, *pleć*, *bądź.* Przed zakończeniem *-li*, uległo *s*, *z* przemianie na *ś*, *ź; t*, *d* pozostało bez zmiany. Przed końcówką bezokolicznika *-ć* (dawne *ti*, a w polskim *ci*) na miejscu *s*, *z*, *t*, *d* rozwinęło się *ś* (z *plet-ti*, *wied-ti* = *wiet-ti* powstało wprzód *ples-ti*, *wies-ti*), a *ź* piszemy tam tylko dla uwydatnienia pochodzenia wyrazu.

Samogłoska *e*, występująca przed spółgł. miękkiemi w wyrazach: *niesi-e*, *wiezi-e*, *gnieci-e*, *mieci-e*, *pleci-e*, *wiedzi-e*, *jedzi-e*, *leź-li* uległa zmianie na *o* lub *a* przed twardemi *s*, *z*, *t*, *d: nios-ę*, *wioz-ą*, *plot-ąc*, *nios-ła*, *wiód-ł*, *z-wióz-łzy; jad-ę*, *jad-ąc*, *laz-ł; e* zostało przed *tl*, *dl: plet-li*, *wied-li.*

Samogłoski *o*, *ę* uległy przemianie na *ó*, *ą* w zgłoskach zamkniętych [1]: *nio-sła* — *niósł*, *przę-dła* — *u-prządł-szy*, *sięd-ę* — *siądź.*

---

[1]) Zgłoska otwarta kończy się na samogłoskę, zamknięta na spółgłoskę.

W imiesłowie biernym, w formie męskoosobowej l. m. na *-eni*, mają czasowniki z tematem *t, d* formy: *spleceni, gnieceni, wiedzeni, kładzeni*. Formy te pojawiły się na miejscu pierwotnych: *splecieni, gniecieni, wiedzieni, kładzieni* pod wpływem form klasy *-ę, -isz* jak: *zasmuceni, wodzeni*. Formy z *dz* są dziś częstsze.

Czasowniki, mające odmienne formy. 447.

Idę. Czasownik ten ma formy teraźniejszoczasowe utworzone regularnie od tematów *id- idź-*. Formy imiesł. ma od tem. *szed-* [1]) i *sz-* (z *szd-*): *szed-ł, sz-ła, sz-li, przy-szed-ł-szy*. Bezok.: *iść*.

W złożeniach z przyimkami: *na-, za-, we-, ode-* i t. p. *i* po samogłosce przyimka przerodziło się w *j*: *na-jdę, za-jdę, we-jdę, ode-jdę*. Pisząc, dzielimy te złożenia inaczej: *naj-dę, zaj-dę* i t. d.

Od czasownika *znajdę* nie używamy dawniejszych form: *znaszedł* i *naszedł*, lecz zastępujemy je formami: *znalazł, znaleźć, znaleziony*.

Jadę ma regularne formy teraźniejszoczasowe. Formy imiesłowowe zaś tworzy od tematu *jecha-*: *jechał, -ła, -li, z-jecha-w-szy, jecha-ć, prze-jecha-ny* (typ *słucham*).

Lezę. W formach teraźniejszoczasowych nastąpiło wyrównanie samogłoski *a* na *e* w formach: *lez-ę, lez-ą, lez-ąc*; w formach imiesłowowych samogłoska *e* pozostała przed miękkiemi spółgłoskami, a przed twardemi uległa prawidłowo przemianie na *a*: *laz-ł, -ła, zna-laz-ł-szy — leź-li, leź-ć, z-na-lezi-ony*.

Siędę. Formy teraźniejszoczasowe prawidłowe. Obok form: *siędę, siędziesz* i t. d. używa się także, ale rzadziej, form: *siądę, siądziesz* i t. d. *Siędę* jako dokonane nie ma imiesł. na *-ąc*. Bezokolicznik ma dwie formy: rzadszą już *sieś-ć* (od *sied-*), *u-sieść* i częstszą: *siąś-ć, u-siąś-ć*. Formy imiesłowowe utworzone od tematów *sied-, siad-*: *sied-li, siad-ł, usiad-ł-szy*.

Będę uzupełnia formy w odmianie słowa *jestem*.

Ważniejsze formy z języka staropolskiego. Jako 448. bezokolicznik do **idę** spotykamy pierwotną formę *ić*, np. *nie chciał ić* (w. XV.). Forma *iść* powstała później

[1]) Odmianą tego jest pierwiastek *chod-*: *chodzę*.

na wzór *kłaść, siąść*. W złożeniach mamy często formy: *przyć* i *przyść*, *uść*, *pódź*, *pódźmy* nawet u najlepszych pisarzy w. XVI. Formy *przyć*, *przyść* powstały z *przy-ić*, *przy-iść* przez zjednoczenie w jeden dźwięk *y* z *i;* na ich wzór powstały: *uść*, *pódź* i t. p. W wyrazie *wn-idę n* należy do przyimka; wyrazy: *wz-n-idziesz*, *z-n-idą się*, *wy-n-ić* otrzymały to *n* pod wpływem *wnidę*. Obok tych form były też: *wnijdę*, *wynijdę* na wzór takich form jak: *przejdę, zajdę*.

Zamiast dzisiejszych form *jechał*, *jechali* używano w staropolskim form: *do Rzyma przyjał*, *łowcy jeli* (w. XV.); zamiast *jechać* mówiono *jać*. W formach tych mamy pierwiastek *je-*, *ja-*, do którego dołączono *d* w formach teraźniejszoczasowych jak w *i-d-ę*. Używano też jeszcze w w. XVI. form *jachać*, np. *zjachaliście się*. SKARGA.

Zamiast dzisiejszego *czytam* używano jeszcze w wieku XVI. form: *cztę*, *czciesz*... *cztą*, *czcij*, *czyść*, *czetł*, np. *nie dam ci czyść* (= czytać) *epistoły* (w. XV.), *cztę w jednych księgach o nim* (w. XV.), *biskup listy*... *przeczedł* (w. XVI.).

Gędę, gędziesz... znaczyło tyle co »grać na muzycznym instrumencie.« Od tego samego pierwiastka: *gęśl*, *gędźba*.

449. 2. **Tematy zakończone na** *k*, *g*. Tematy, od których utworzone są wszystkie formy, mamy w 1. i 2. os. cz. ter., np. *piek-ę, piecz-esz; strzeg-ę, strzeż-esz*.

Formy teraźniejszoczasowe utworzone jak przy tematach na *s, z, t, d: piek-ę*, *piek-ą*, *piek-ąc* — *piecz-esz*, *piecz-e*, *piecz-emy*, *piecz-ecie; piecz* i t. d.

W języku ludowym, np. w zach. Galicyi, spotyka się często formy: *piekemy*, *mogemy*, *niesemy*, *bedemy*, *wiezemy*, *bieremy* i t. p. Są to formy gwarowe, w języku literackim nieużywane.

Formy imiesłowowe. Od tematu *piek- strzeg-* tworzy się imiesłów przeszły: *piek-ł*, *-ła*, *-li*, *strzeg-ł*, *-ła*, *-li* i zaprzeszły: *u-piek-łszy*, *prze-strzeg-łszy*; od tematu *piecz- strzeż-* imiesłów bierny: *piecz-ony*, *-a*, *-e*, *strzeż-eni*. W bezokoliczniku końcówka utworzyła jedną nierozłączną całość z tematem: *piec, strzedz*.

Przemiany fonetyczne. Jak w poprzednich tematach tak i tu *cz*, *ż* powstało z *k*, *g* pod wpływem następującego *-e: piecz-esz*, *strzeż-e*, *strzeż-eni*, *strzeż-ony (o* z *e* przed *n)*. Bezoko-

licznik kończy się dziś na *c*; *dz* piszemy tradycyjnie w czasownikach, których temat kończy się na *g*, np. *strzedz* (*strze-gę*). Wyjaśniono to w § 439.

Wlekę = wlokę. Obok form *wlekę*, *wleczesz* i t. d. (jak *piekę*) mamy formy z *o*, ale tylko przed *k*. Przemiana ta *e* w *o* nie powstała drogą fonetyczną, bo *e* w języku polskim nie przechodziło w *o* przed *k*; jest tu zapewne wpływ analogii może do *powłoka*, *włóczyć*. Formy z *o*, zwłaszcza z *ó* w zgłoskach zamkniętych, np. *wlókł*, *zwlókłszy* są częstsze. Co tu powiedziano, odnosi się także do złożonych jak: *zawlokę* i *zawlekę*, *oblokę* (z *ob-wlokę*: *ob-łok* z *ob-włok*) i *oblekę* i t. d.

O czasownikach: *biegę*, *rzekę*, *lęgę się*, *przysięgę*, *zaprzęgę* przy typie: *ciągnę*.

b) Typ; ***tn-ę***, ***tni-esz*** — ***cią-ł***, ***cię-ła***, ***cię-li***. **450.**

Według tego typu odmieniają się czasowniki, których temat w formach teraźniejszoczasowych kończy się na *-n*, *-ń* (*-ni*) lub *-m*, *-mi*, a w formach imiesłowowych na *-ę*, *-ą*: *(za-)czn-ę za-czni-esz* — *(za-)czą-ł*, *(za-)czę-ła*, *(za-)czę-li*, *od-po-cznę*, *dm-ę*, *dmi-esz* — *dą-ł*, *dę-ła*, *dę-li*, *gnę* — *giął*, *(u-)jmę* — *(u-)jął*, *klnę* — *klął*, *mnę* — *miął*, *pnę się* — *piął się*, *tnę* — *ciął*, (*żmę* — *żął* = wykręcać bieliznę, wyżymać), *żnę* — *żął* i złożone.

Tworzenie form teraźniejszoczasowych jak przy typie *niosę*: *dm-ę*, *dm-ą*, *dm-ąc* — *dmi-esz*, *dm-ij* i t. d. Tryb rozkazujący zawsze na *-ij*.

Formy imiesłowowe: od tematu na *-ę*: *cię-ła*, *cię-li*, *cię-ty*, *cię-ci*; temat na *-ą* występuje w zgłoskach zamkniętych: *ciął*, *u-ciąw-szy*, *ciąć*; *dął*, *za-dąw-szy*, *dąć*; tworzą się od niego: forma imiesłowu na *-ł*, na *-szy* i bezokolicznik.

Imiesłów bierny ma jedynie zakończenie *-ty*, *-ta*, *-te*, *-ci*.

Zmiany fonetyczne. Spółgłoski *n*, *m* uległy zmiękczeniu na *ń*, *mi*[1]) przed *-e* i *-ij*: *tni-esz*, *tn-ij*, *dmi-esz*, *dm-ij*. Samogłoska *ę* w tematach: *dę-*, *klę-*, *pię-* i t. p. powstała ze spół- **451.**

[1]) *i* jest tu znakiem zmiękczenia. Przed następującem *i* zmiękczenia nie oznaczamy.

głoski *n*, *m*, występującej w tematach czasu teraźniejszego i z samogł. krótkiej *ĭ*, *ŭ*, która niegdyś to *n*, *m* poprzedzała. To *-ę-* rozwinęło się tylko tam, gdzie po temacie następowała spółgłoska, np. *cię-ła*, *dę-ty*; gdzie zaś po temacie następowała samogłoska, tam *n*, *m* pozostało: *tn-ę*, *dm-ąc*, *klni-esz*. To *ę* rozwinęło się w *ą* w zgłoskach zamkniętych: *żę-ła*, *żę-li* — *żął*, *żąć*.

Świadectwem istnienia przed *n* i *m* owych krótkich samogłosek są ich wzdłużenia w formach częstotliwych: *roz-pin-ać*, *za-czyn-ać*, *za-klin-ać*, *wy-cin-ać*, *wydym-ać*, *wy-żyn-ać*, *z-żym-ać się*. [Od *odpocznę* — *odpoczywać*, od *jąć* — *imać* (już nieużywane), zresztą: *ujmować*, *zajmować*].

To *ę* (*ą*) tematowe było niegdyś miękkie i zmiękczyło poprzedzającą spółgłoskę: *mnę*, *pnę*, *tnę*: *z-mię-ty*, *miąć*, *piął się*, *ciąć*, *cięli*.

452. **Uwagi o należących tu czasownikach**

1. **-cznę**. Czasownika tego używa się jedynie w złożeniach: *za-cznę*, *po-cznę*, *roz-po-cznę*. Z odmianą tego czasownika wyrównała się odmiana czasownika odmiennego pochodzenia: *od-po-cznę*. Czasownik ten miał pierwotnie formę: *odpoczynę*, np. *odpoczynąć*. GÓRNICKI.; *odpoczyń sobie*. KOCHAN. i t d.; odmieniał się więc według typu *ciągnę*.

2. **gnę**. I ten czasownik wszedł później do tej odmiany. Forma jego dzisiejsza powstała z *g(ŭ)bnę*, ludowe częstotliwe: *gibać* (np. *bo mu się ciągle nogi gibały* = gięły, chwiały), przymiotnik *gibki*. Bezokolicznik brzmiał niegdyś *gnąć* (ludowe: *gnąć*, *gnął* obok *giąć*). Obecnie nastąpiło zupełne wyrównanie, a nawet czasownik częstotliwy brzmi *zginać* nie *zgibać*.

3. **-jął** używane w formach teraźniejszoczasowych jedynie w złożeniach; form imiesłowowych używamy do dziś bez złożeń: *jąć*, *jął*, *jęli*, *jąwszy*.

W języku staropolskim były formy: *imę*[1]), *imiesz*, *imie*, np. *imę się ich*. GÓRNICKI. *A imą się barzo lękać*. PIEŚŃ Z W. XV. Dziś się tych form nie używa.

Wezmę, *weźmiesz* — *wziąć* (nie *wziąść*) powstało z przy-

---

[1]) *imę* z pierwotnego *jĭmę* (*ĭ* = krótkie *i*).

imka *wz* (np. *wz-bić się*) i słowa *imę, jąć*. Tryb rozkazujący *weź* powstał z pierwotnego *weźmi* (np. *weźmi się za swą krzywdę*. KOCH. PSALM.); po zaniknięciu końcowego *i* pozostało *weźm*, a z tego *weź*. Tak z pierwiastka pozostał tu jedynie ślad w zmiękczeniu *ź*. Z formy *weźmi* powstała też druga forma, dziś wyjątkowo używana: *weźmij*.

W złożeniach pierwotne *-imę* przeszło po samogłoskach w *-jmę*: *wy-jmę, na-jmę*. Pierwotne *ze-jmę, z-jąć* (np. *aby kto przed nim zjął czapkę*. GÓRNICKI.) zastąpiła forma *zdejmę — zd-jął*, w którą *d* weszło przez analogię do form: *ode-jmę, od-jąć*. Wyrazy *zajmę, najmę, odejmę* i t. p. dzielimy: *zajmę, naj-mę, odej-mę*.

O *pomnę — pomnisz* będzie mowa przy czasownikach typu *słyszę*.

c) Typ: *dr-ę, drz-esz — dar-ł, dar-ła, dar-li*. 453.

Według tego typu odmienia się garść czasowników, które na miejscu *r*, *rz* w tematach teraźniejszoczasowych mają *ar* w tematach imiesłowowych: *dr-ę, drz-esz — dar-ł, dar-ła, dar-li, mr-ę — mar-ł, pr-ę — par-ł, (roz-po-)str-ę — (roz-po-)star-ł, tr-ę — tar-ł, (za-)wr-ę — za-war-ł, żr-ę — żar-ł* i złożone.

Formy teraźniejszoczasowe jak w poprzednich czasownikach. Tryb rozkazujący kończy się zawsze na *-yj* (z *-ij* po *rz*).

Formy imiesłowowe wszystkie od tematu na *ar*, tylko bezokolicznik od tematów: *drze-, trze-, prze-, mrze-* i. t. d. Imiesłów bierny kończy się zawsze na *-ty*.

Przemiany fonetyczne. Spółgłoska *rz* powstała z *r* pod wpływem następującego *e* i pierwotnej końcówki rozkaźnika *i*, która po *rz* przeszła w *y*. Formy z *j* jak: *drzyj, trzyj* powstały pod wpływem form: *pij, myj, ryj*. Tematy *dr-, drze-, dar-* powstały z jednego zasadniczego pierwiastka *dr*, w którym obok *r* wytworzyły się różne samogłoski. Taksamo i tematy innych należących tu czasowników. 454.

1. **Prę — parł.** Czasownik ten odmienia się dziś tak jak *drę — darł*. Staropolski język przechował nam jednak pierwotne formy: *przę, przysz, przeć, przał*, np. *niechaj skro-* 455.

mnie zaprzy. GÓRNICKI.; *próżno przeć.* KOCH.; *żem się ja was zaprzał.* SKARGA.

2. -**wrę**, w znaczeniu: zamykam, używa się tylko w złożeniach: *za-wrę*, *przy-wrę* i posiada regularną odmianę podług *drę*. Podobnie jak *za-wrę — za-warł* odmienia się w formach teraźniejszoczasowych słowo: *wrzeć — wrzał = gotować się, kipieć: wrę, wrzesz, wrze, wrzemy, wrzecie, wrą.* Obok form *wrze* używamy formy *wre* (np. *wre para.* MICK.; *rychłoli obiad dowre.* REJ.), a obok *wrą* także *wrzą*. W imiesłowie na *-ąc* używamy formy *wrząc*, *wrzący*, rzadko *wrąc, wrący.* O tym czasowniku jeszcze będzie mowa przy typie *siwieję*.

3. **Żrę.** Pierwotnie odmieniało się regularnie *żrzesz, żrze, żrzeć* i t. d., np. *zbytek... wszystko pożrze.* KOCH. *przeklęctwo ziemię pożrze.* SKARGA. Dziś używamy tylko form: *żresz*, *żre*, *żreć, żryj* i t. d.

Formy częstotliwe tych czasowników brzmią: *roz-dzier-ać, u-mier-ać*, *wy-pier-ać*, *za-cier-ać*, *ot-wier-ać*, *po-żer-ać*. To *e* miękczące poprzedzające spółgłoski, powstało z pierwotnego *i* pod wpływem następującego *r*. Dawniej brzmiały te formy: *roz-dzir-ać, u-mir-ać* i t. p.

456. d) ***bior-ę***, ***bierz-esz* — *br-a-ł***, *br-a-ła*, *br-a-li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, z m i e n i a j ą c e temat w 1. i 2. os. l. p. czasu ter., a rozszerzającego w formach imiesłowowych samogłoską *-a-*: *pior-ę pierz-esz — pr-a-ł*, *pr-a-ła*, *pr-a-li*; *rw-ę*, (*łg-ę*), *ss-ę*, *zw-ę* i z ł o ż o n e.

Formy t e r a ź n i e j s z o c z a s o w e utworzone jak u poprzednich typów. Czasowniki: *rw-ę*, *łg-ę*, *ss-ę*, *zw-ę* mają w rozkaźniku *-ij: rwij, łżyj*, *ssij*, *zwij*.

Formy i m i e s ł o w o w e wszystkie utworzone od tematów rozszerzonych przez *-a: rw-a-ł*, *-ła*, *-li*, *na-rw-a-wszy*, *rw-a-ć*, *rw-a-ny*. Imiesłów bierny kończy się zawsze na *-ny*, *-na*, *-ne*, *-ni*.

457. **Objaśnienia fonetyczne.** Twarde *w*, *s*, *r*, *g* uległo w formach czasu teraźniejszego przemianie na *wi*, *ś*, *rz*, *ż* przed *e*, a w rozkaźniku przed pierwotną końcówką *-i: łż-esz, łż-y* dziś *łżyj*, *ss-ę — ssi-esz, ssi* dziś *ssij*.

Samogłoska *o* w tematach *bior-*, *pior-* powstała z *e*

pod wpływem następującego *r*: przed *rz* pozostała: *bierz-*, *pierz-* [1]).

Pierwiastek u niektórych czasowników tego typu występuje w postaci skróconej w formach imiesłowowych, np. *br-*, *pr-*, *zw-*.

Biorę. W starej polszczyźnie spotykamy często w odmianie tego czasownika wyrównanie form; zamiast *biorę*, *biorą* spotykamy formy: *bierzę* (*bierzę dusze*. w. XVI.). *bierzą* (*kiedy obrok woźnice... bierzą*. KOCHAN.) 458.

Zwę. Pierwotnie formy teraźniejszoczasowe tworzyły się od tematu *zow-*, np. *zowcie*. SKARGA.: *przyzowie, zową*. KOCHAN.; *a takiego nazową biesiednym* (rozmownym). GÓRNICKI. W w. XVI. zaczęła się pojawiać forma krótsza *zwę, zwiesz* i t. d. Obok form *zwę* zaczynają się pojawiać w 1. os. l. p. i 3. os. l. mn. formy *zwię, zwią*, ale formy te uważa się za mniej poprawne.

Formy częstotliwe tych czasowników brzmią: *wy-rywać, wy-sys-ać, na-zyw-ać*. Zamiast *wyłygać* używamy dziś formy *wyłgiwać, obełgiwać*. Od *brać* i *prać* mamy *za-bier-ać, prze-pier-ać* z pierwotnych *zabirać, przepirać*,

Czasowniki, odmieniające się według powyższych czterech typów, należą do t. zw. czasowników **pierwotnych**, gdyż formy ich powstały wprost od **pierwiastków** czasownikowych, np. *nes-, wez-, wed-, pek-, tĭn-, dŭm-, dr-, ber-, zow-* i t. p. Tylko niewielka garść wyliczonych wyżej czasowników zachowała tę swoją pierwotną odmianę; wiele z nich bowiem, zmieniwszy swoją postać, poprzechodziło do innych klas czasowników. 459.

e) Typ: ***ciąg-n-ę, ciąg-ni-esz*** — *ciąg-ną-ł, ciąg-nę-ła, -li*. 460.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. czasu ter. na *-nę*, a w formie imiesłowu przeszłego czynnego na *-ną-ł, -nę-ła, -nę-li*. Czasowniki te

---

[1]) Formy: *niese, nieso* (lub *niesom* i *niesą*), *wiede, wieze, plete, biero, piere* otrzymały to *e* w temacie przez wyrównanie z przeważną większością form z *e*: *niesie, wiedziemy, bierzecie* i t. p. Są to jednak formy **gwarowe**, w języku literackim nieużywane.

mają przed wymienionemi zakończeniami albo samogłoskę, np. *gi-n-ę, gi-ni-esz, gi-ną-ł, gi-nę-ła, -li*; *mi-nę, pło-nę, pły-nę, su-nę, ru-nę, sta-nę, to-nę, (z-)wi-nę,* albo spółgłoskę, np. *cis-n-ę, ciś-ni-esz, cis-ną-ł, cis-nę-ła, -li*; *grzęz-nę, mk-nę, marz-nę, prys-nę, słab-nę, styg-nę, sch-nę, tk-nę, żółk-nę* i t. d., nie licząc złożonych.

Czasowników, należących do odmiany niniejszego typu, jest w języku polskim wielkie mnóstwo, albowiem przyrostek *-nę* należy do żywotnych, t. j. może tworzyć nowe czasowniki.

461. **Tworzenie form.** Formy teraźniejszoczasowe tworzymy tu tak jak w odmianie czasowników typu *tnę*. Tryb rozkazujący czasowników, mających przed *-nę* samogłoskę, równa się tematowi 2. os. l. p., np. *płyń, miń, suń;* czasowniki zaś, mające przed *-nę* spółgłoskę, posiadają końcówkę *-ij: szepn-ij, więdn-ij, schn-ij.*

Formy imiesłowowe posiadają w tej odmianie wiele rozmaitości:

Imiesłów przeszły może mieć dwojakie formy zwłaszcza u czasowników, zakończonych przed *-nę* na *s, z, t, d* lub *k, g, ch:*

1. formy z przyrostkiem *-ną-* (w zgłoskach zamkniętych) i *-nę-*(w otwartych), np. *kis-ną-ł, kis-nę-ła, marz-ną-ł, kwit-ną-ł, zgad-ną-ł, znik-ną-ł, styg-ną-ł, sch-ną-ł, sch-nę-ła;*

2. albo formy bez *-ną, -nę: kis-ł, kis-ła, marz-ł, kwit-ł, zgad-ł, znik-ł, styg-ł, sech-ł, sch-ła.*

Pochodzi to stąd, że niegdyś, w bardzo dawnych czasach, tworzenie form imiesłowowych odbywało się tu bez przyrostków *nę, ną;* weszły one tu później.

Inne czasowniki tworzą imiesłów przeszły za pośrednictwem *-ną* i *nę*, np. *mi-ną-ł, ru-nę-ła, kiw-ną-ł, ziew-ną-ł, zzięb-nę-ła, cierp-ną-ł* i t. d. Używa się jednak i tu jeszcze form: *zziąbł, zziębli, ścierpł, ziewła, zasłabł, skrzepła, skrzepli,* zwłaszcza tam, gdzie przyrostek *ł* należy do zgłoski, następującej po temacie.

Imiesłów zaprzeszły może mieć taki temat, jaki ma imiesłów przeszły, t. j. z *-ną* lub bez, np. *zniknąwszy* i *zniknąwszy.* Ze względu jednak na zbieg spółgłosek używamy przeważnie form z *-ną.*

B e z o k o l i c z n i k ma przeważnie formy od tematu na *-ną*: *ciąg-ną-ć*, *błys-ną-ć*, *więd-ną-ć*, *mi-ną-ć* i t. d. Tylko gromadka czasowników, która weszła tu z odmiany czasowników typu *niosę*, zachowała też swoje pierwotne formy: *róść* obok *rosnąć*, *ugrząźć* obok *ugrzeznąć*, *rzec* obok *rzeknąć*, *ledz* obok *legnąć* i t. d.

Imiesłów b i e r n y ma również dwojakie formy:

1. na *-ony*, *-ona*, *-one*, *-eni*, od tem. 2. os. l. p. cz. ter., np. *dźwigni-ony*, *dźwigni-eni*, *ciśni-ony*, *zdmuchni-ony*, *cofni-ony*, *ogarni-ony*, *draśni-ony* i t. p.

2. na *-ty*, *-ta*, *-te*, *-ci*, za pośrednictwem przyrostka *-nię*, np. *dźwig-nię-ty*, *ciś-nię-ty*, *zdmuch-nię-ty*, *cof-nię-ty*, *ogar-nię-ty*, *draś-nię-ty* i t. p.

Formy imiesłowu biernego tworzą tu nietylko czasowniki przechodnie, ale często i nieprzechodnie; formy te, np. *zmarznięty*, *spuchnięty*, *ziębnięty*, *wyschnięty*, *upłyniony*, *miniony*, *zapłoniony* mają jednak równe znaczenie z formami utworzonemi od imiesłowu czynnego na *-ł* (bez *-ną*): *zmarzł-y*, *opuchł-y*, *ziębł-y*, *wyschł-y* i t. d.

Wyjaśnienia fonetyczne. Zmiany *n* na *ń* i *ę* na *ą* wyjaśnia się tak samo jak w odmianie czasowników typu *tnę*. Spółgłoski *s*, *z*, uległy przemianie na *ś*, *ź* przed *ń*, *l*, np. *ciśniesz*, *więźniesz*, *zawiśli*, *ugrzęźli*. 462.

Uwagi o niektórych czasownikach, odmieniających się wedle tego typu. 463.

1. Czasowniki, które weszły tu z odmiany typu *niosę*, t. j. *biegnę*, *grzęznę*, *kradnę*, *kwitnę*, *(prze-)lęknę się*, *padnę*, *rosnę*, *sięgnę*, *(za-)przęgnę*, *(za-prząg*nę), brzmiały niegdyś: *biegę*, *grzęzę*, *kradę*, *kwtę* (*kwciesz* i *kściesz*, *kwtą* i *kstą)*, *lękę się*, *padę*, *rostę* (*rościesz*, *roście*, np. *żałość roście*. KOCHAN.; *przed oczyma... rostąc*. KOCHAN. por. też rzecz. *wzrost) sięgę*, *za-przęgę*. Czasowniki te w formach teraźniejszo-czasowych odmieniają się podług wzoru *ciągnę*, tylko obok *biegnę* i *biegną* używa się jeszcze, ale rzadko, form:*biegę* i *biegą*, np. *strzelcy biegą*. MICK. W formach imiesłowowych zaś zachowały dawne swoje postaci, obok których używa się też (ale rzadziej) form z *-nę*, *-ną*: *biegł* — *biedz*, *grząsł* — *grząźć*, *kradł* — *kraść* (z *-nę*, *-ną* nieużywane). *kwitł* ale *kwitnąć* (*kwiść* nie używane*)*, *prze-*

lakł się — *prze-lac się*, *padł* — *paść* (*z -nę*, *-na* nieużywane), *rósł* — *róść* (*rość*); *rosnął*, *rosnęła* rzadkie; *sięgła* ale *sięgnął* — *sięgnąć* (w złożeniach częste jeszcze formy: *przysiężesz*, *dosiężesz*, *przysiąż*, *dosiąż*, ale częstsze są: *przysięgniesz*, *dosięgniesz*, *przysięgnij*; w formach imiesłowowych częstsze *przysiągł*, *dosiągł*), *zaprzągł* — *zaprządz*.

Czasowniki *ciekne* i *rzeknę* mają jeszcze (choć rzadziej) formy teraźniejszoczasowe: *ciekę*, *cieczesz*; *rzekę*, *rzeczesz*; w formach imiesłowowych o wiele częstsze formy bez *-nę*, *ną*: *rzekł*, *ciekł*, *rzec*, *ciec*, *u-ciekłszy*.

Lęgnę się jest dziś częściej używane niż dawniejsze *lęgę się*, *lęgą się*; w form. imiesł. częstsze *wylągł się*, *wylądz się*, *wylągłszy się*.

Legnę zastąpiło dawne *lęgę*, *lężesz*, a *polegnę* dawne *polęgę*; w formach imiesłowowych: *legł*, *ledz*, *ległszy* obok *legnął*, *legnąć*, *legnąwszy*.

Czasownik *pachnę* ma obok form *pachnął*, *pachnąć* formy: *pachniał*, *pachnieć* wedle typu *słyszeć*. *Stanę* ma *stanął*, *stanąć* ale *stanę się* ma *stał się*, *stać się*. *Rznę* pochodzi od *r̆znę* (por. *rzezać*, *raz*), mówiono zatem *r-znę*, *r-znąć*; obecnie *r-z* wymawiamy jak *rz* (*ż*), częstotliwe: *zarzynać*.

Niektóre czasowniki mają podwójne formy: *bryz-nę* i *bryzg-n-ę* (por. *bryzg-a-m*), *pośliz-nę się* i rzadsze *poślizg-nę się* (*ślizg-ać się*), *gwiz-nę* i *gwiz-d-nę* (*gwizd-ać*); *t*, *k* zginęło w grupie spółgłosek *st*, *sk*, np. *świsnę* (*świst-am*), *plusnę* (*plusk-am*). Podobnej zatracie uległo *p* w wyrazach: *to(p)-nę* (*top-ić*), *za-s(p)-nę* (*sp-ać*), *olśnąć* z *oślnąć* a to *o-śl(ĭp)-ną-ć* (*ślepy*); po raz drugi stworzono od *ślepy* czasownik *oślepnąć*.

464. **2. Klasa *-ę*, *-esz* niezmienno-tematowa.**

Do tej klasy należą czasowniki na -ę, które końcówki czasu ter. łączą za pośrednictwem samogł. -e z tematem, zakończonym na spółgłoskę, nie zmieniającą się w całej odmianie czasu teraźniejszego. Poznaje się to po 1. i 2. os. l. p. czasu ter., np. *myj-ę* — *myj-esz*, *rąbi-ę* — *rąbi-esz*, *dygoc-ę* — *dygoc-esz*, *świszcz-ę* — *świszcz-esz* i t. d.

a) Typ: *my-j-ę, my-j-e-sz — my-ł, my-ła, my-li.* 465.

Według tego typu odmieniają się czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. cz. teraź. na -ję, ale nie posiadające tego *-j-* w formach imiesłowowych, np. *bi-j-ę, bi-j-e-sz-, bi-ł, -ła, -li, gni-j-ę, pi-j-ę, wi-j-ę; szy-j-ę, ży-j-ę*[1], *kry-j-ę, my-j-ę, ry-j-ę, ty-j-ę, wy-j-ę; czu-j-ę, klu-j-ę* (= dziobię), *kłu-j-ę, knu-j-ę, ku-j-ę, plu-j-ę, pru-j-ę, psu-j-ę, snu-j-ę, su-j-ę* (= sypię), *szczu-j-ę, tru-j-ę, (ob-) u-j-ę, żu-j-ę* i złożone.

Tworzenie form. Wszystkie formy teraźniejszo-czasowe tworzą się od tematu 1 os. l. p. cz. ter.; wszystkie zaś formy imiesłowowe od tematu bez *-j-: bi-, pi-, my-, kry-, tru-, pru-*, i t. d. 466.

Uwagi o niektórych formach tej gromady. Czasowniki: *kuję, snuję, knuję* i *psuję* miały dawniej formy: *kował (kowadło), snował (o-snowa), knował, psował* obok późniejszych, a dziś już wyłącznych niemal form: *kuł, snuł, knuł, psuł*, np. *konie kować dał.* ludowe; *nie dozwoliłaś ojcu myśleniem głowy psować.* KOCHAN.; *Widziałem, co on w sercu knował.* MICK. 467.

Czasowniki *kluję* (= dziobię), *pluję, szczuję, żuję* (= gryzę), miały również dawniej formy: *klwać (aby na tobie nie poklwali skóry.* KOCHAN.), *szczwać (szczwany lis* = często szczuty, więc ostrożny), *plwać* (*plwajmy na tę skorupę.* MICK.), *żwać.* Obecnie mówimy: *kluć, pluć* (rzadko *plwać*), *szczuć, żuć.*

Kłuję, pruję. Czasowniki te miały niegdyś i w formach teraźniejszo-czasowych odmienną formę, mianowicie: *kolę* i *porzę.* Form *kolę, kolesz, kolący* używamy i dziś, natomiast wyszły z użycia formy: *porzę, porzą (porą)*, np. *nie po szwu się porze.* REJ.; *młodszy bracia wszystko rozporą.* SKARGA. Prawidłowo od pierwiastków *koł-, por-* utworzone są formy *kłół, prół, kłóć, próć* przez właściwe językowi polskiemu przedstawienie samogłoski *o* w pierwotnych formach *koł-ł(ŭ), por-ł(ŭ), koł-ti, por-ti*, z czego *kłołŭ, prołŭ, kłoti, proti — kłōł, prōł, kłōć, prōć*[2]), wreszcie *kłół, prół, kłóć, próć.* Przez zrównanie brzmienia

---

[1]) *y* po *sz, ż* z pierw. *i.*

[2]) *ō* długie po zatracie ostatniej samogłoski, a z *ō* w języku polskim rozwinęło się *ó* = *u.*

Wzory odmiany

Klasa *-ę -esz* niezmienno-

	Czas teraźniejszy	Rozkaźnik	Imiesłów teraźniejszy
468. a) l. p. 1. os.	*my-j- ę*		*my-j-ąc*
2. os.	*my-j-e-sz*	*my-j*	
3. os.	*my-j-e*	*(niech myje)*	
l. m. 1. os.	*my-j-e-my*	*my-j- my*	
2. os.	*my-j-e-cie*	*my-j- cie*	
3. os.	*my-j- ą*	*(niech myją)*	*my-j ąc -y, -a, -e*
b) l. p. 1. os.	***siwi-e-j- ę***		*siwi-e-j-ąc*
2. os.	*siwi-e-j-e-sz*	*siwi e-j*	
3. os.	*siwi-e-j-e*	*(niech siwieje)*	
l. m. 1. os.	*siwi-e-j-e-my*	*siwi-e-j- my*	
2. os.	*siwi-e-j-e-cie*	*siwi-e-j- cie*	
3. os.	*siwi-e-j- ą*	*(niech siwieją)*	*siwi-e-j-ąc -y, -a, -e*
c) l. p. 1. os.	***kra-j- ę***		*kra-j-ąc*
2. os.	*kra-j e-sz*	*kra-j*	
3. os.	*kra-j-e*	*(niech kraje)*	
l. m. 1. os.	*kra-j-e-my*	*kra-j- my*	
2. os.	*kra-j-e-cie*	*kra-j- cie*	
3. os.	*kra-j- ą*	*(niech krają)*	*kra-j-ąc -y, -a, -e*
d) l. p. 1. os.	***bud-u-j- ę***		*bud u-j-ąc*
2. os.	*bud-u-j-e-sz*	*bud-u-j*	
3. os.	*bud-u-j-e*	*(niech buduje)*	
l. m. 1. os.	*bud-u-j-e-my*	*bud-u-j- my*	
2. os.	*bud-u-j-e-cie*	*bud-u-j- cie*	
3. os.	*bud-uj- ą*	*(niech budują)*	*bud-u-j-ąc -y, -a, -e*
e) l. p. 1. os.	***pisz- ę***		*pisz-ąc*
2. os.	*pisz-e-sz*	*pisz*	
3. os.	*pisz-e*	*(niech pisze)*	
l. m. 1. os.	*pisz-e-my*	*pisz- my*	
2. os.	*pisz-e-cie*	*pisz- cie*	
3. os.	*pisz- ą*	*(niech piszą)*	*pisz-ąc -y, -a, -e*

czasowników.

tematowa.

Imiesłów czynny 1. przeszły 2. zaprzeszły	Bezokolicznik	Imiesłów bierny
1. *my-ł* *my-ł-a, -o* *my-l-i* 2. *(wy-)my-w-szy*	*my-ć*	*my-t-y, -a, -e* *my-c-i*
1. *siwi-a-ł* *siwi-a-ł-a, -o* *siwi-e-l-i* 2. *o-siwi-a-w-szy*	*siwi-e-ć*	czas. nieprzechodni
1. *kra-j-a-ł* *kra-j-a-ł-a, -o* *kra-j-a-l-i* 2. *u-kra-j-a-w-szy*	*kra-j-a-ć*	*kraj-an-y, -a, -e* *kraj-an-i*
1. *bud-ow-a-ł* *bud-ow-a-ł-a, -o* *bud-ow-a-l-i* 2. *(z-)budo-w-a-w-szy*	*bud-ow-a-ć*	*bud-ow-an-y, -a, -e* *bud-ow-an-i*
1. *pis-a-ł* *pis-a-ł-a, -o* *pis-a-l-i* 2. *(s-)pis-a-w-szy*	*pis-a-ć*	*pis-an-y, -a, -e* *pis-an-i*

tych wyrazów z czasownikami: *czuć, kuć, snuć* zaczęto w wyrazach *kłóć, próć* odczuwać *u* i tak pisać, a następnie dotworzono formy teraźniejszoczasowe *kłuję, pruję — kłuj, pruj.* Dziś w całej odmianie tych czasowników piszemy *-u.*

Żyję jest późniejszego pochodzenia. W języku starop. jeszcze w w. XVI. częste formy: *żywę, żywiesz* (według typu *niosę*), np. *wesoło żywę; drzewa dżdżem żywą; w którą nadzieję żywiesz?; żywiemy żywot tem ważniejszy.* KOCHAN. Obok tych form wyrobiły się też inne (według typu *piszę*), t. j. *żywię, żywią,* np. *jednak i pod kamieniem żywią skryte rany.* KOCHAN. Wszystkie te formy zastąpiły formy, dziś wyłącznie używane, t. j. *żyję, żyjesz* i t. d., dotworzone do *żyć* analogicznie do *tyć — tyję, szyć — szyję.*

Częstotliwe od tem. na *i* tworzymy za pośrednictwem przyrostka *-ja*: *(przy-)bi-ja-m, (wy-)pi-ja-m, (za-)wi-ja-m* (od *gniję* niema częstotliwej formy); od innych za pośrednictwem przyrostka *-wa-*, np. *u-my-wa-m, od-czu-wa-m,* (od *ryć, knuć* niema; od *kolę — wykalać,* np. *wykalać szydłem.* MICK.).

469. b) Typ: ***siwi-e-j-ę, siwi-e-j-esz, — siwi-a--ł, -ła, siwi-e-li.***

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-eję,* które, tak jak czasowniki poprzedniego typu, nie zachowują *-j-* w formach imiesłowowych.

Biel-e-j-ę, biel-e-j-esz, biel-a-ł, biel-e-li, czerni-eję, żółci-eję; chorz-eję, delikatni-eję, mądrz-eję, słabi-eję, wyrodni-eję; karl-eję, niemcz-eję, kamieni-eję, słupi-eję i t. d., nie licząc złożonych. Przyrostek *-eję* należy do żywych i tworzy ustawicznie nowe wyrazy od przymiotników i rzeczowników.

470. **Tworzenie form** jest w tej gromadzie zupełnie takie same jak w poprzednim typie, z tym wyjątkiem, że na miejscu pierwotnego przyrostka *-e-* mamy przemianę na *-a-* przed *-ł, -ła, -ło, -ły* w imiesłowie przeszłym i przed *-wszy* w zaprzeszłym. Przed *-ł* rozwinęło się *-a-* z *-e-* drogą fonetyczną jako przed twardą przednio-językową; w imiesłowie zaprzeszłym nastąpiło tylko wyrównanie samogłosek drogą analogii.

Imiesłowu biernego i strony biernej nie mają te czasowniki jako nieprzechodnie.

Od form imiesł. przeszł. (czasowników dokonanych) na

-ł tworzymy przymiotniki: *z-bielał-y, s-czerniał-y, z-wyrodniał-y, o-słupiał-y* i t. d.

Czasami równe są sobie znaczeniem słowa typu *ciągnę*, oznaczające poczynający się stan, i utworzone od nich słowa typu *siwieję*, np. *chłodnę — chłodnieję, żółknę — żółknieję, więdnę — więdnieję, blednę — blednieję, brzydnę — brzydnieję.*

Dojrzeję z *do-źrzeję* używa się tylko w złożeniu z *do-* a czasem z *prze-*, np. *zboże już przejrzało* = dobrze dojrzało. W języku stpol. mamy jeszcze formy niezłożone, których śladem jest ludowe *źrały* z pierw. *źrzały* = dojrzały. U Kochanowskiego zam. *niedojrzały* mamy: (widziałem, jakoś trzęsła owoc) *niedordzały.* 471.

Gorzeję ma różne formy: 1. *gorzeję, gorzejesz* i t. d. 2. *goreję, gorejesz* i t. d., np. *Goreję Panie.* MORSZT. *Słonecznik z licem gorejącem.* MICK., obok których były niegdyś formy *goraję, gorajesz,* np. *na siercu wszytek goraję,* PIEŚŃ Z W. XVI. *świece gorające.* 3. *gorę, gore, gorą, gorący,* np. *albo że sam zgorę.* MORSZT. *Świątynia Twoja gore.* KOCHAN. *Na niebie gorą tu i ówdzie łuny.* MICK. W formach imiesłowowych zawsze *gorzał, gorzeli, zgorzawszy.*

Wrzał — *wrzeli* (por. *wrę* w § 455). Tak jak *goraję* były tu niegdyś formy: *wraję, wrając,* np. *grzesznego sierce jest jako morze wrające.* PIEŚŃ Z W. XVI., i formy *wreją,* np. *lepsze krupy uwrzałe niźli te, co wreją.* KOCHAN.

c) Typ: 1. ***kra-j-ę, kra-j-esz — kra-j-a-ł, -ła, -li*** 472.
2. ***wie-j-ę, wie-j-esz — (wie-j-a-ł, -ła, -li)***
dziś: ***wia-ł, -ła, -li.***

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-aję*, które w formach imiesłowowych zatrzymują *-j-* i rozszerzają je przez *-a-*; nadto czasowniki na *-eję*, które niegdyś również przez -a- tworzyły formy imiesłowowe, a dziś na miejscu *-eja-* posiadają *-a-:*

1. na *-aję* [1]): *ba-ję — bajał, bajali,* nieużywane dziś w codziennej mowie *ka-ję się* (spowiadam się, przyznaję się do

[1]) *a* należy do pierwiastka.

winy), *kra-ję, ła-ję, ta-ję, zia-ję* i złożone; nadto w formach teraźniejszoczasowych czasowniki: *da-ję, sta-ję, po-znaję, wy-znaję*,

2. na *-eję:*[1]) *chwie-ję — chwia-ł, chwia-li, dzie-ję, grze-ję, le-ję, pie-ję, sie-ję, śmie-ję się, wie-ję, zie-ję.*

473. **Tworzenie form.** Formy teraźniejszo-czasowe tworzą się jak w typach *my-ję, siwie-ję;* formy imiesłowu zaś od tematu 1. os. l. p. cz. ter. rozszerzonego przez *-a-*, np. *kraj-ę — kraj-a-ł* i t. p. Czasowniki na *-eję* tworzyły niegdyś tak samo formy imiesłowowe, na co mamy przykłady w języku staropolskim i ludowym, np. *chwiejali głową.* PSAŁT. FLOR. *To się nowotno dziejało, ale się często dziejało.* LEG. O ŚW. ALEKS. *Krzywda dziejała się chłopu.* LUDOWE. *Lejać.* LUDOWE. Formy te uległy następnie ściągnięciu i na miejscu *-eja* mamy dziś *-a-* we wszystkich formach imiesłowowych, a więc: *lali*, (nie *leli*), *śmiali się* (nie *śmieli się*), ale *podzieli się* i *podziali się, podzieć się* i *podziać się.*

To *-a-* było niegdyś długie wskutek tego ściągnięcia, a ślad tej długości dochował się w jęz. ludowym w t. zw. *á* (pochylonem = często *o*), np. *Nąze kijem grzáć Bartka*; *siáł, láł, grzáli* i t. d. W języku liter. mamy *a* czyste.

474. Pieję znaczyło niegdyś tyle co śpiewam, np. *spiejecie* (odśpiewacie) *pięć pacierzy.* ZAB. DAW. MOWY POL., *piać paciorki.* GÓRN.; od tego *pieśń, śpiew.*

Daję, staję, *(po-, wy-, u-, za-, do-)* **znaję** odmieniają się według *kraję* tylko w formach teraźniejszo-czasowych; w formach imiesłowowych zaś mają temat rozszerzony przez *-wa-*: *da-wa-ł, sta-wa-ł, (po-)zna-wa-ł,* na miejscu dawniejszych form *dajał, stajał,* np. *nie dajała bydła zająć.* LUD; *aczby oblicznie przystajali* (= jeżeliby osobiście stanęli) w. XV. Niegdyś był także niezłożony czasownik *znaję,* np. *bo znaje gospodzin drogę prawych.* PSAŁT. FLOR.

475. c) Typ: ***bud-u-j-ę, bud-u-j-esz — bud-ow-a-ł, -ła, -li***
*(wy-)**kop-u-j-ę** — (wy-)**kop-yw-a-ł**, -ła, -li.*

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. cz. ter. na *-uję,* a w imiesłowie przeszłym

[1]) *e* należy do pierwiastka, czem różnią się te czasowniki od typu *siwieję,* gdzie *-e-* jest przyrostkiem.

czynnym na *-ował, -ła, -li* lub *-ywał, -ła, -li (-iwał* po *k, g*, a po *ch* może być *i* lub *y*), np. *dar-uję, chor-uję, cał-uję, częst-uję, gardł-uję, lub-uję się, krzyż-uję, obiad-uję, smak-uję, podróż-uję*, obcego pochodzenia: *form-uję, figl-uję, miark-uję, plądr-uję, rys-uję* i t. d. i t. d., nie licząc złożonych. Na *-uję, -ywał (-iwał)* prawie zawsze złożone: *wy-gwizd-uję, wy-krzyk-uję, z-ysk-uję, prze-skak-uję, przy-klęk-uję, wy-czerp-uję, wy-dmuch-iwał* lub *wy-dmuch-ywał* i t. p. i t. p.; niezłożone: *pis-uję — pis-ywać, wid-uję — wid-ywać, siad-uję, czyt-uję.*

Czasowniki na *-ował* są niedokonane jako proste[1]), w złożeniach zaś mają znaczenie dokonanych (ale *za-kupuję, wy-kupuję*).

Czasowniki na *-uję, -ywał (-iwał)*, z wyjątkiem kilku, nie występują w tej postaci jako proste i mają znaczenie częstotliwych.

Tworzenie form. Formy teraźniejszo-czasowe tworzymy 476.
od tem. na *-uj-*, formy imiesłowowe od tem. na *-ow-a-* lub *-yw-a- (-iw-a-)*. Przyrostek *-ow-* rozwinął się z *-u-* przed samogłoską tematową *-a-*, która rozszerza temat w formach imiesłowowych; przyrostek *-ywa-* oderwany został od takich czasowników jak *umywam* (*my-ć*), *przyszywam* (*szy-ć*), gdzie *y* należy do pierwiastka.

Na wzór czasowników na *-ywał* zmieniono dawniejsze formy czasowników na *-uję, -ować:* w w. XVI. mamy jeszcze takie formy jak: *przypatrować się*. KOCHAN.; *Tęś nadzieję już po sobie okazowała*. KOCHAN.; *obiecować*. GÓRN.; *abyś nam rozkazować raczył*. GÓRN.; *aby jej miłość pozyskował*. KOCHAN. Zmieniono też czasowniki na *-awam, -awać*, np. *pokazawa* (w. XV.); *mądrość wszystko mocnie zatrzymawa*. SKARGA.; *oczekawaj*. KOCHAN.; *porównawać, wykonawać*. Tu jednakże tylko niektóre czasowniki przeszły do typu *wykopuję*, np. *pokazuję, oczekuję*, inne jak *przemyśliwam, przekonywam, wyrównywam, oddziaływam* odmieniają się według typu: *słucham*.

e) Typ: ***pisz**-ę, **pisz**-esz* — ***pis**-a-ł, -ła, -li.* 477.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-ę*, których temat kończy się w 1. i 2. os. l. p. cz. ter. na jednakową

[1]) t. j. niezłożone z przedrostkami: *na, do, u, przy* i t. p.

spółgłoskę zmiękczoną, a w formach imiesłowowych ma na jej miejscu spółgłoskę twardą i rozszerza się przez samogłoskę *-a-*, np. *rąbi-ę, rąbi-esz, rąb-ał; łami-ę, łami-esz, łam-a-ł; dygoc-ę, dygoc-esz, dygot-a-ł; każ-ę, każ-esz, kaz-a-ł; karz-ę, karz-esz, kar-a-ł; skacz-ę, skacz-esz, skak-a-ł; struż-ę, struż-esz, strug-a-ł* i t. p.

478. **Tworzenie form.** Formy teraźniejszoczasowe tworzą się wszystkie od tem. 1. os. l. p. cz. ter.; taksamo formy imiesłowowe od tematu imiesłowu przeszłego na *-ł*.

Wyjaśnienia fonetyczne. Spółgłoski zmiękczone w tematach czasu teraź. powstały przez wpływ spółgłoski *-j-*, która w czasownikach tego typu była wraz z samogł. tematową *-e-* przyrostkiem twórczym, podobnie jak w słowach *my-ję, ry-ję* i t. p. Spółgłoska *j* sprawiła inne zmiękczenia poprzedzających spółgłosek niż *i* lub *e* Sprawiła ona, że spółgłoskom twardym w formach imiesłowowych:
p, b, m, f, w, s, z, t, d, n, ł, r, k, g, ch, odpowiadają: *pi, bi, mi, fi, wi, sz, ż, c, dz, ń, l, rz, cz, ż, sz,* zmiękczone w formach czasu teraźniejszego. Jeżeli więc w temacie imiesł. występuje spółgłoska pierwszego rzędu, np. *pis-ał, kaz-ał, kar-ał, płak-ał,* to w tem. cz. ter. odpowiada jej zawsze spółgł. drugiego rzędu, np. *pisz-ę, każ-ę, karz-ę, płacz-ę.* Jeżeli temat imiesłowowy kończy się przed *-a* na *st, zd, sk, zg,* wówczas spółgłoskom tym odpowiadają *szcz, żdż,* np. *świst-ał — świszcz-ę, gwizd-ał — gwiżdż-ę, klask-ał — klaszcz-ę.*

Uwaga. Odbiegają od tych zasad używane już od w. XVI. formy: *druzgocz-ę, klekocz-ę, plącz-ę, dygocz-ę, gruchocz-ę* i t. p. Formy te jednakże są nowotworami, które powstały pod wpływem innych czasowników na *-czę: świszczę, tuczę, moczę, skoczę* i t. p. Używa się jednakże i dziś jeszcze prawidłowych form z *-c-: druzgocę, szepcę, klekocę,* ale są to formy rzadsze. W jęz. starop. mamy: *zakołacesz.* GÓRN.; *szczebiece, miece się.* KOCH.; *tąk was pogruchocę.* SKARGA.

479. Do odmiany typu *piszę* weszło wiele czasowników z klasy *-ę, -esz* zmienno-tematowej, np. *grzebię, grzebiesz, grzebać* (dawne *grzebę, grześć,* u KOCHAN.: *zagrzebszy), łżę, łżesz, łgać* (dawniejsze *łgę, łżesz, łgać), skubię, skubiesz, skubać* (dawniejsze *skubę, skubiesz; skuść.* GÓRN.), *sypię, sypiesz, sypać* (dawne *spę, spiesz, suć, suty,* np. *Meksyk zasuty złotem.* KOCHAN.), *rwię,*

rwiesz obok *rwę, rwiesz* i *zwię, zwiesz, zwią* obok częstszego *zwę, zwiesz, zwą*.

Kaszlę ma formy *kaszleć* i *kaszlać* (*kasłać*).

Mielę, *mleć, mełł, mełła, mełli*. (*miełł, -ła, -li*), *mielony* lub *zmełły*.

Pielę, *pielesz* (dawne *plewę*), *pleć, pełł, pleł*, (*piełł, -ła, -li*). Dzisiaj używa się przeważnie form: *plewię, plewisz, plewił*.

Ścielę (starosł. *stelją*), *ścielesz*: *słać* (ze *słł-a-ć*), *słał po-słany*.

Ślę, *ślesz, ślij*: *sł-ać* (por. *po-sył-ać*), *słał*.

Szczebiocę, -esz pierw. prawidłowo *szczebiecę* (*e* zachowane przed *c*), np. *tymczasem matka (pisklat) szczebiece uboga, a na zbójcę coraz się miece*. KOCHAN. W formach imiesłowowych bowiem mamy prawidłowo *o* z *e* przed *t*: *szczebiot-a-ć*. Dawne *miecę*, zastąpiono wyrazem *miotam*, dotworzonym do bezok. *miotać*.

Obok form **kopię, łapię** były niegdyś formy *kopam (dół pod drugim kopa*. SKARGA*), łapam* GÓRN., z których do dziś dochowały się rozkaźniki: *kopaj, łapaj*.

Wśród czasowników klasy *-ę, -esz* niezmienno-tematowej 480.
wyróżniamy słowa pierwotne i pochodne. Do pierwotnych zaliczamy czasowniki typu *myję, kraję*, (*wieję*); do pochodnych czasowniki typu *siwieję, buduję;* wśród czasowników typu *piszę* są pierwotne i pochodne, ale dziś trudno je rozdzielić.

Zasób wyrazów rozszerza się jedynie w czasownikach typu *siwieję* i *buduję, (wykopuję)*. Zapomocą przyrostka *-uję, -ywać* tworzymy czasowniki częstotliwe, np. *kopię — zakopywać, gwiżdżę — po-gwizd-ywać* i t. p.

3. Klasa *-ę, -isz* (*-ysz*). 481.

Do tej klasy wliczamy czasowniki zakończone w 1. os. licz. poj. czasu teraźniejszego na *-ę*, a w 2. os. na *-isz* lub

Wzory odmiany

Klasy

Czas teraźniejszy	Rozkaźnik	Imiesłów teraźniejszy
a) l. p. 1. os. ***nosz-** ę*		*nosz-ąc*
2. os. ***nos-i**-sz*	*noś*	
3. os. *nos-**i***	*(niech nosi)*	
l. m. 1. os. *nos-**i**-my*	*noś-my*	
2. os. *nos-**i**-cie*	*noś-cie*	
3. os. *nosz- ą*	*(niech noszą)*	*nosz-ąc-y, -a, -e*
b) l. p. 1. os. ***słysz-** ę*		*słysz-ąc*
2. os. *słysz-y-sz*	*słysz*	
3. os. *słysz-y*	*(niech słyszy)*	
l. m. 1. os. *słysz-y-my*	*słysz-my*	
2. os. *słysz-y-cie*	*słysz-cie*	
3. os. *słysz- ą*	*(niech słyszą)*	*słysz-ąc-y, -a, -e*

-ysz [1]), np. *nosz-ę, nos-isz, mówi-ę, mówi-sz, słysz-ę, słysz-ysz, krocz-ę, krocz-ysz.*

W klasie tej wyróżniamy dwa typy:

482. a) Typ: ***nosz**-ę, **nos**[2])-isz — **nos-i-ł**, -ła, -li.*

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, które w formach imiesłowowych zachowują samogłoskę -i- lub -y-, łączącą temat z końcówką w 2. os. l. p. cz. ter. i w następnych, np. *woż-ę, woz-isz — woz-i-ł*; *chodz-ę, chodz-isz — chodz-i-ł*; *złoż-ę, złoż-ysz — złoż-y-ł, miażdż-ę, miażdż-ysz — miażdż-ył* i mnóstwo innych prostych i złożonych. Czasowników tego typu jest w języku polskim niezmiernie wiele, albowiem przyrostek *-ę, -isz (-ysz)* należy do żywych i tworzy ustawicznie nowe wyrazy.

483. **Tworzenie form.** W odmianie tych czasowników wystę-

[1]) *ysz* po *cz, dż,sz, ż.*

[2]) *nos-* przed *i* = *noś;* przed *i* nie oznaczamy miękkości spółgłosek.

czasowników.

-ę, -isz (ysz).

Imiesłów czynny: 1. przeszły 2. zaprzeszły	Bezokolicznik	Imiesłów bierny
1. ***nos-i-ł*** *nos-i-ł-a,-o* *nos-i-l-i*	*nos-i-ć*	***nosz-*** *on-y, -a, -e* *nosz- en-i*
2. *na-nos-i-w-szy*		
1. ***słysz-a-ł*** *słysz-a-ł-a,-o* ***słysz-e-l-i***	*słysz-e-ć*	*słysz-a-n-y, -a, -e* *słysz-a-n-i*
2. *u-słysz-a-w-szy*		

puje jeden temat albo dwa tematy. Jeżeli w 1. i 2. os. l. p. cz. ter. jest jeden temat, wówczas tworzą się od niego wszystkie formy; jeżeli jednak w osobach tych występują dwa tematy, np. *nosz-ę, nos-isz* wówczas od tem. 1. os. tworzą się: 1. os. l p. i 3. os. l. m. czasu teraź.: *nosz-ę, nosz-ą*, imiesłów teraź.: *nosz-ąc* i imiesłów bierny: *nosz-ony;* od tematu 2. os. tworzy się reszta form: *nos-isz, nos-i; noś, noś-cie, nos-i-ł, nos-i-ć, na-nos-i-w-szy.*

Imiesłów bierny ma zawsze zakończenie *-ony, -a, -e, -eni.*

Uwaga. W 1. os. l. m. cz. ter. obok prawidłowych form z *-i-* jak: *chwalimy, cierpimy, musimy, dzierżymy* i t. p. były niegdyś i do dziś istnieją też formy z *-e-* utworzone na wzór 1. os. l. p., np. *w dostatku będąc ubóstwo chwalemy.* KOCHAN.; *jeśli po dobrej woli nie zechcem, musiemy.* KOCHAN.; *co prze* (= przez) *głupi swój rozum cierpiemy.* KOCHAN.; *straż dzierżem.* KOCHAN. Form tych nie uważa się dzisiaj za poprawne.

Wyjaśnienia fonetyczne. Spółgłoski, kończące temat 484.
w odmianie typu *nosz-ę, nos-isz* (i w odmianie typu *słyszę*), nie występują tu nigdy jako spółgłoski twarde pier-

wotne, lecz zawsze jako zmiękczone przez *i* lub przez *j*. Tej spółgłoski *-j-* nie widzimy dziś w odmianie; tworzy ona już jednolitą całość ze zmiękczoną przez siebie spółgłoską, a rozwinęła się z samogłoski *-i-* przed samogłoską zakończeń *-ę, -ą, -ąc, -ony, -eni*, np. *nosz-ę, nosz-ą, nosz-ąc, nosz-ony, nosz-eni*, gdzie *nosz-* powstało z *nos-j-*. Wskutek tego w odmianie tych czasowników wymieniają się na końcu tematu dwojakiego rodzaju spółgłoski: zmiękczone przez *-j-* i zmiękczone przez *-i-*, a spółgłoskom tym odpowiadają znowu twarde pierwotne, ale tylko w tematach imion, od których owe czasowniki utworzono. Spółgłoski te można zestawić w 3 szeregi: 1. twarde pierwotne, 2. zmiękczone przez *-j-*, 3. zmiękczone przez *-i-*:

1. *p, b, m, f, w; n, ł, r,* ***s, z, t, d;*** *k, g, ch;* ***st, zd;*** *sk, zg.*
2. *pi, bi, mi, fi, wi; ń, l, rz,* ***sz, ż, c, dz;*** *cz, ż, sz;* ***szcz, żdż;*** *szcz, żdż,*
3. *pi, bi, mi, fi, wi; ń, l, rz,* ***ś, ź, ć, dź;*** *cz, ż, sz;* ***ść, źdź;*** *szcz, żdż.*

Samogłoska *i* zmiękczyła więc inaczej tylko spółgłoski *s, z, t, d, st, zd*. Jeżeli temat w ten sposób się kończył, wówczas w formach z zakończeniami: *-ę, -ą, -ąc, -ony, -eni* (gdzie miękczyło *j*) pojawiło się *sz, ż, c, dz, szcz, żdż*, a w reszcie form (gdzie miękczyło *i*) *ś, ź, ć, dź, ść, źdź*, np. od tematów imiennych:

1. ***głos-, woz-, płat-, trud-, most-, brózd-,***
mamy formy:
2 ***głosz-ę, woż-ę, płac-ę, trudz-ę, moszcz-ę, bróżdż-ę,***
3. ***głos-isz, woz-isz, płac-isz, trudz-isz, mośc-isz, bróźdz-isz***[1]).

W tych zatem tylko wypadkach mamy w odmianie czasowników typu *noszę* (i następnego *słyszę*) dwa tematy; w innych wypadkach jest jeden temat.

Jeżeli więc w dzisiejszej odmianie typu *noszę* wymieniają się na końcu tematu spółgłoski *sz* i *ś* (*musz-ę — mus-isz*), *ż* i *ź* (*łaż-ę — łaz-isz*), *c* i *ć* (*króc-ę — króc-isz*), *dz* i *dź* (*widz-ę — widz-isz*), *szcz* i *ść* (*poszcz-ę — pośc-isz*) *żdż* i *źdź* (*jeżdż-ę — jeźdz isz*), to w temacie, od którego te formy utwo-

---

[1]) Przed *i* w wyrazach polskich każda spółgłoska jest miękką, więc tego w pisowni nie zaznaczamy.

rzono, było z pewnością: *s (mus-), z (łaz-*, por. *prze-łaz), t (krót-* por. *krót-ki), d (wid-* por. *ani widu*), *st (post-), zd (jazd-a)*.

Uwaga. Trzeba jednak pamiętać, że ten proces zmiękczania odbył się dawno. Tworząc dziś nowe wyrazy, używamy dla każdej formy odpowiednio zakończonych tematów według wzoru dawniej utworzonych czasowników.

Tematy, zakończone na inne spółgłoski, mają w całej odmianie jednakową spółgłoskę.

Po spółgłoskach *sz, ż, cz, dż, rz* samogłoska *i* uległa przemianie na *y*, stąd więc formy *słysz-ysz, łoż-y, krocz-y-ć, miażdż-y-my, burz-y-ł* i t. p.

Uwagi o niektórych czasownikach tego typu. 485.

Chwycę — chwycił powstało z zespolenia (kontaminacyi) dwóch czasowników niegdyś używanych: *chycić*, GÓRN. i *chwacić*. BIBL. SZAROSP. U ludu mamy jeszcze niemal wyłącznie *chycę: chyć psa za nogi; chyciło się* = zapaliło się. Forma *chwacić* zachowała się w złożeniu: *o-chwacić* (nabawić konia choroby).

Mówię brzmiało niegdyś *mołwię — mołwisz*, np. *Tedy mołwić będzie k nim w gniewie swojem*. PSAŁT. FLOR.

Śpię — śpisz jako nieprzechodnie ma formy imiesłowowe od tem. *sp-a-*: *spał, spać* i t. p.; jako przechodnie ma formy prawidłowe *u-śpię, uśpił, uśpić*. U Kochan. mamy w tem znaczeniu formę niezłożoną: *któremiby* (piosenkami) *dziecinki noworodne śpiły*.

Obok czasowników **gotuję** (przygotowuję), *łamię, łapię, łapiesz, prostuję* były w staropolskim słowa: *gotowię, gotowisz* (*kazał żeby gotowiono wszystko*. PIOTR KOCHAN.); *łomię — łomisz*, np. *sam przełomił*. SKARGA.; *lata przyłomione*. KOCHAN.; *łapię — łapisz*, np. *sen leniwy obłapił skrzydły czarnawemi*. KOCHAN.; *ułapić*. GÓRN.; *rozprościć*. GÓRN.

Z często używanej formy **prawi** (= mówi) wytworzyła się skrócona forma: *pry*, np. *Jaszczurcze — pry — potomstwo matkę swą zabiły*. STAROWOL.; *Jeden — pry — mężny rycerz zbił wszytko*. PIOTR KOCHAN.

Szpecić, trafić miały niegdyś brzmienie *szpacić*. GÓRN., *trefić* GÓRN. U ludu zwykłe *trefić*.

Dzisiejszemu **obwieszę** — *obwiesić* odpowiadała forma: *obieszę — obiesił się*. GÓRN. (por. *obóz* z *obwóz*).

486. b) Typ: *słyszę, słysz-ysz — słysz-a-ł, -ła, słysz-e-li.*

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-ę, -isz (-ysz),* które zamiast przez -i- (-y-) rozszerzają tematy imiesłowowe przez -e- lub -a-, np. *cierpi-ę, cierp-i-sz, cierpi-a-ł, cierpi-e-li; krzyczę, krzyczysz, krzyczał, krzyczeli; widzę, widzisz, widział, widzieli* i wiele innych prostych i złożonych.

487. **Tworzenie form.** Formy teraźniejszo-czasowe tworzą się tak samo jak w czasownikach poprzedniego typu; w formach imiesłowowych temat rozszerzony przez *-e-* przed *-ć* i *-li*, a przez *-a-* przed innemi zakończeniami: *cierpi-e-ć, słysz-e-li; cierpi-a-ł, usłysz-a-w-szy, cierpi-a-ny, cierpi-a-ni.*

Imiesłów bierny kończy się na *-ny.* W trybie rozk. mamy formy *bój się, stój, bójcie się, stójcie* (*ó* na miejscu *o* w zgłoskach zamkniętych po zaniku samogł. *i*). Czasowniki, których temat kończy się na zbieg spółgłosek, trudny do wymówienia, mają końcówkę *-ij: grzm-ij, drż-yj, pomn-ij; spojrzę* ma *spojrzyj* i *spojrz.*

488. **Wyjaśnienia fonetyczne.** W formach imiesłowowych *-e-* uległo przemianie na *-a-* przed *ł* i *n: widzi-a-ł, widzi-a-ny;* przed spółgłoskami miękkiemi *-e-* pozostało: *widzi-e-li, widzi-e-ć.* Było niegdyś i *widzi-e-ni* (np. *którzy chcą być widzieni prawemi dworzany.* GÓRN.), ale formy tego rodzaju uległy rychłemu wyrównaniu.

489. **Uwagi o niektórych czasownikach tego typu.**

Boję się odmienia się prawidłowo podług tego typu w formach teraźniejszoczasowych; formy imiesłowowe tworzy dziś od tematu *ba-*, ściągniętego z *boja-*. Formy z tematem *boja-* istniały w staropolskim, np. *bo ciało Orlandowe ran się i mieczów nie bojało.* PIOTR KOCHAN., a istnieją w ludowym, np. *bojeli się.* To samo odnosi się do czasownika

stoję — stoisz; i tu były niegdyś formy od tem *stoja(e) (stojał, stojeli),* ale zastąpiono je ściągniętym tematem *sta-*, od którego tworzymy formy imiesł.: *sta-ł, sta-ć.*

Bieżę — *bieżysz, bieżał, bieżeć* zastępują dawniejsze formy *biegę*, ale rzadziej są używane niż formy od *biegnę*, np. *bieży, staje, słucha.* MICK. *potymeś mię... odbieżała.* KOCHAN.

Dzierżę ma w form. imiesł. *dzierżył* i *dzierżał.*

Pomnę — *pomnisz* — *pomniał, pomnieli, pomnieć* są dziś najczęściej używanemi formami. Obok *pomnę* używano niegdyś (dziś rzadko) *pomnię* (złożone z *po-mnię*), np. *pomnię ja przed laty.* KOCHAN.; *Jeśli cię zapomnię ojczyzno miła moja.* SKARGA; *pomniąc się być mało nie pierwszym senatorem.* GÓRN. Podobne znaczenie miał pokrewny wyraz *wspomiąnę* i *wspomionę* (złożone z *wz-po-miąnę*), np. *wspomiąnał.* (Zabytek jęz. pol. w Bibl. Jagiell.); *wspomioną.* KOCHAN.; *po śmierci kto na cię wspomienie.* KOCH.

Tyczy się — *tyczyło się*, rzadko *tycze się, tyczeć się.*

Widzę nie ma dziś trybu rozk. chyba w złożeniach *nienawidź:* niegdyś był, np. *widź, iżeśmy opętani.* PIEŚŃ Z W. XV.

Do-jrzę, *u-jrzę, we-jrzę, s-po-jrzę* i t. p. powstały z pierw. *do-źrzę, u-źrzę, we-źrzę, s-po-źrzę* i t. p., np. *weźrzy na lud płaczliwy.* PIEŚŃ.; *za-źrzeć* = zazdrościć. GÓRN. Z tych form rozwinęły się *u-jźrzę,* (np. *tam cię ujźrzę.* KOCHAN.), *za-jźrzę,* (np. *a uboższym nie zajźrzysz szczęśliwego mienia.* KOCHAN.), a z tych ostatecznie dzisiejsze: *za-jrzę, u-jrzę* i t. p.

Chrzczę nie *chrzcę,* gdyż tematem jest *chrz(e)st-,* z czego *chrzszczę* a następnie *chrzczę.*

Uwaga. Niektóre czasowniki niezłożone odmieniają się podług typu *słyszę — słyszał,* w złożeniu zaś podług *noszę — nosił,* np. *lecę, leciał,* lecz *po-lecił, za-lecił:* ***muszę — musiał,*** lecz *zmuszę, z-musił, wy-musił, przy-musił;* ***myślę — myślał,*** lecz *wy-myślę, wy-myślił, roz-myślił się, do-myślił się, z-myślił;* ***patrzę*** — *patrzał* i *patrzył (żywności swojej patrzyć rozkazał.* SKARGA), lecz *wy-patrzę, wypatrzył, roz-patrzył się;* ***wolę*** — *wolał,* lecz *po-z-wolę — pozwolił, z-nie-wolił, przy-z-wolił, do-z-wolił, przy-nie-wolił;* ***widzę*** — *widział* ma w złożeniach taką samą formę z wyjątkiem *nienawidził.* Ludowe *u-widział* = *ujrzał,* w języku literackim nieużywane.

Czasowniki klasy *-ę, -isz (-ysz)* są czasownikami pochodnymi i mnożą się ustawicznie. Tworzymy je od imion t. j. rzeczowników i przymiotników. (Por. § 299.). 490.

Wzory odmiany

II. Konjugacya *-m*:

	Czas teraźniejszy	Rozkaźnik	Imiesłów teraźn.
491.	a) l. p. 1. os *słuch-a-m*		*słuch-a-j-ąc*
	2. os. *słuch-a-sz*	*słuch-a-j*	
	3. os. *słuch-a*	*(niech słucha)*	
	l. m. 1. os. *słuch-a-my*	*słuch-a-j-my*	
	2. os. *słuch-a-cie*	*słuch-a-j-cie*	
	3. os. *słuch-a-j-ą*	*(niech słuchają)*	*słuch-a-j-ąc-y,-a,-e*
	b) l. p. 1. os. *umi-e-m*		*umi-e-j-ąc*
	2. os. *umi-e-sz*	*umi-e-j*	
	3. os. *umi-e*	*(niech umie)*	
	l. m. 1. os. *umi-e-my*	*umi-e-j-my*	
	2. os. *umi-e-cie*	*umi-e-j-cie*	
	3. os. *umi-e-j-ą*	*(niech umieją)*	*umi-e-j-ąc-y,-a,-e*

II. Konjugacya: *-m*.

Do konjugacyi **-m** zaliczamy wszystkie czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. cz. ter. na *-m*.

W konjugacyi tej wyróżniamy 3 gromady czyli typy.

492. a) Typ: ***słuch-a-m*, *słuch-a-j-ą* — *słuch-a-ł*, *-ła*, *-li*.**

Według tego typu odmieniają się czasowniki na *-a-m*, które to *-a-* zatrzymują także w formach imiesłowych, np. *dział-a-m — dział-a-ł*, *puszcz-a-m — puszcz-a-ł*, *latam*, *badam*, *znam* i całe mnóstwo podobnych prostych i złożonych, gdyż przyrostek *-am* należy do żywych i tworzy wciąż nowe czasowniki.

493. **Tworzenie form.** W odmianie tego typu wyróżniamy zawsze dwa tematy: temat 1. os. l. p. i 3. os. l. m. czasu teraźniejszego. Od tem. 1. os. np. *słucha-* tworzymy wszystkie osoby cz. ter. (z wyjątkiem 3. os. l. m.) i wszystkie formy imiesłowowe; od tematu 3. os. l. m. tworzymy 3. os. l. mn.,

czasowników.

typ: *słucham* i *umiem*.

Imiesłów czynny: 1. przeszły 2. zaprzeszły	Bezokolicznik	Imiesłów bierny
1. *słuch-a-ł* *słuch-a-ł-a, -o* *słuch-a-li*	*słuch-a-ć*	*słuch-a-ny, -a, -e* *słuch-a-ni*
2. *(wy-)słuch-a-w-szy*		
1. *umi-a-ł* *umi-a-ł-a, -o* *umi-e-li*	*umi-e-ć*	*(roz-)umi-a-ny, -a, -e* *(roz-)umi-a-ni*
2. *(z-roz)-umi-a-w-szy*		

rozkaźnik i imiesłów współczesny: *działaj-ą, działaj, działaj-my, działaj-cie, działaj-ąc.*

Uwagi o niektórych czasownikach tego typu. 494.

Grywam — *grywał* zastąpiło dawne *grawam* — *grawał* U Górnickiego spotykamy jeszcze *grawać*, które pozostało w wyrazie *na-igrawać się*. *Igrawać* było formą częstotliwą od *igrać* (dawne *igra* = zabawa), z czego wskutek zaniku początkowego *i* powstało *grać* (gra). Dawna jednak forma *igrać* pozostała, ale ma znaczenie: bawić się, odmienne od znaczenia *grać*.

Gnam — *gnał*. Formę *gnam* dotworzono do *gnał, gnać* na miejsce pierwotnej *żonę, żeniesz* i t. d. np. *i w lasy niewesołe, cyprysowe żenie*. KOCHAN.; *tak spętają pany i pożoną jako barany w cudze strony*. SKARGA.

Mam. Czasownik ten ma tylko formy teraźniejszoczasowe według *słucham*. Formy te powstały z dawnych form: *imam, imasz* (formy częstotliwe od *imę*) po zaniku *i* podobnie jak w *igram*. Formy imiesłowowe: *miał, mieli, mieć* powstały w ten sam sposób z form: *imiał, imieli, imieć*, które były

formami imiesłowowemi czasownika *imam*. Świadczą o tem zabytki jęz. pol., np. *niczs nieimiał* = nic nie miał. KAZ. ŚWIĘT.; *błogosławieni wszytcy, jiż imają w nim pwę* = błogosławieni wszyscy, którzy mają w nim ufność *(pwa — pewność)*. PSAŁT. FLOR. Tryb rozk. brzmi: *miej*, *miejcie*.

Tkam, niegdyś *tkę*, *tczesz: nim sobie skrzydła wytcze i ozdobi.* MICK.

Słychać, widać, używane dziś w formie bezokolicznika miały niegdyś zupełną odmianę, np. *gdy im to będziesz powiedał, o czem nie słychali, albo to im okazował, czego nie widali.* REJ.

Przysłusza = przysługuje. Niegdyś używano często tego wyrazu, np. *bo mu przysłusza śpiewać z anioły.* PIEŚŃ Z W. XV.; *przysłuszało*. ZAB. JĘZ. POL. Później używano też formy *przysłuszy*. np. *co ku jego czci przysłuszy.* GÓRN. (dziś jeszcze *słuszny*). Zamiast tych obu form już w w. XVI. zaczęto mówić: *przysłuża, służy, przysługuje.*

Obok dzisiejszych form: *czerpię, drapię, kłamię, kopię, łapię, kołyszę, szarpię* były też formy: *czerpam (piękna Litwinka, co jej c z e r p a wody,* MICK.), *drapam (tak odbieżałe stado więc drapają wilki.* KOCHAN.), *kłamam (pismo nie k ł a m a.* PIEŚŃ Z W. XVI.), *kopam (kopają.* KOCHAN.), *łapam* (do dziś: *łapaj), kołysam się (kędy się motyl k o ł y s a na trawie.* MICK.), *szarpam (s z a r p a j m y jadło na sztuki.* MICK.); *gdy uźrzysz, ano... szarpają niewinne ludzie.* REJ.

495. b) T y p: ***umi-e-m umi-e-j-ą — umi-a-ł, -ła, umi-e-li.***

Podług tego typu odmieniają się czasowniki: *umiem, roz-umiem* i *śmiem.*

Formy teraźniejszoczasowe tworzą tak samo jak słowa typu *słucham*; formy imiesłowowe od tematu *umie-, śmie-* przed *-ć, -li* (jak *siwieję, słyszę*), a od *umia-, śmia-* przed innemi zakończeniami: *umia-ł, śmia-ł, z-roz-umia-w-szy, zrozumia-ny.*

Jak w czasownikach typu *słyszę, siwieję,* tak i tu *-e-* przeszło na *-a-* przed *ł, n.* W formach (*umiawszy*), *zrozumiawszy, zrozumiani* nastąpiło wyrównanie do innych form z *a.*

Uwaga. Formy *umię, rozumię, śmię, umią, rozumią,*

śmią, umiąc, rozumiąc, śmiąc uważamy za niepoprawne w języku literackim. Mówimy też poprawnie *zrozumiej* nie *zrozum*, choć ta druga forma jest już w użyciu.

Powstanie typów *słucham* i *umiem* konjugacyi **-m**. 496.
Formy takie, jak: *słucham, słuchasz, słucha, słuchamy, słuchacie: umiem, umiesz, umie, umiemy, umiecie* powstały jeszcze gdzieś przed w. XIV. ze ściągnięcia pierwotnych form: *słuchaję, słuchajesz, słuchaje, słuchajemy, słuchajecie: umieję, umiejesz, umieje, umiejemy, umiejecie.* Formy te mamy jeszcze w zabytkach w. XV., np. *badaję, napominaję, pożyczajemy.* Zab. jęz. pol. z w. XV.: *przepowiadaję kaźń: znaje gospodzin.* PSALT. FLOR. *jen jeszcze sam siebie poznać nie umieje.* EWANG. ŚW. MAT. Po ściągnięciu form 2. i 3. os. l. p. i 1. i 2. os. l. m. forma osoby pierwszej otrzymała zakończenie od istniejących w języku czasowników z pierwotną końcówką *-m: da-m, wie-m, je-m.* Dowodem ściągnięcia jest *á* i *é* (pochylone czyli ścieśnione) w gwarach: *słuchász, gádámy, umiémy* (brzmi jak *umimy*).

Wskutek tego ściągnięcia i połączenia 1. os. l. p. z końcówką *-m* wytworzył się nowy typ czasowników na *-am, -asz,* podług którego tworzymy dziś ustawicznie czasowniki niedokonane i częstotliwe: *naprawię — naprawiam, gwizdnę — gwizdam, toczę — taczam, chodzę — chadzam.*

c) Trzecią gromadkę konjugacyi **-m** (t. zw. konjugacyę 497.
pierwotną) stanowią czasowniki: ***wiem, jem, dam*** i ***jeśm.*** W odmianie form teraźniejszoczasowych czasowników: *wiem, jem, dam* występują dwa tematy 1. os. l. p. *wie- je- da-* i 3. os. l. m. *wiedz- jedz- dadz-.*

Wiem tworzy formy teraźniejszoczasowe od tem. *wie-* i *wiedz-* zupełnie taksamo jak *umiem: wie-m, wie-sz, wie, wie-my, wie-cie — wiedz-ą, wiedz, wiedz-my, wiedz-cie, wiedz-ący.* Formy imiesłowowe od tem. *wiedzie-* i *wiedzia-* (jak *umiem*): *wiedzie-li, wiedzie-ć — wiedzia-ł, (do-)wiedzia-wszy się, wiedzia-ny.*

Jem tworzy formy teraźniejszoczasowe od tem. *je- jedz-* podobnie jak *wiem.* Formy imiesłowowe utworzone od tem. *jed- jad-* (jak *sied-li — siad-ł*): *jed-li, jeś-ć; jad-ł, jad-ła, z-jad-ł-szy*; imiesł. bierny *zjedzony.*

Dam. Formy czasu teraź. od tem. *da-, dadz-*; imiesł.

i rozkaź. od tem. *daj-*: *daj*, *daj-my*, *daj-cie*, *daj-ąc* (w starop. trafia się jeszcze dawna forma: *nie dadząc się bardzo ruszyć.* GÓRN.). Formy imiesł. od *da-*: *da-ł*, *da-ć*, *da-w-szy* i t. d.

498. **Jeśm.** Czas teraźniejszy tego czasownika brzmi dzisiaj: *jestem*, *jesteś*, *jest*, *jesteśmy*, *jesteście*, *są*.

Niegdyś formy te wyglądały inaczej, miały bowiem pierwotną swoją postać:

	L. pojedyncza.	L. mnoga.	L. podwójna.
1. os.	*jeś-m*	*jeś-my*	*jeś-wa*
2. »	*jeś* (z *jes-si*)	*jeś-cie*	*jeś-ta*
3. »	*jes-t*	*s-ą*	

Przykłady z jęz. staropolskiego: *ale ja czyrw* (= robak) *jeśm*, PSAŁT. FLOR.; *Izraelski jeś królewic.* PIEŚŃ Z W. XV.; *Wspomionął jest, iż proch jeśmy.* PS. FLOR. *Tego jeście nie uczynili.* KAZANIA ŚWIĘT.

Te formy słowa *jeśm* już w dawnych bardzo czasach zrastały się niejako z poprzedzającym je wyrazem, przyczem ulegały pewnemu skróceniu, np. *gotówcieśm ić* = gotów ci jeśm ić (= iść). ŻYWOT ŚW. BŁAŻEJA. Wyraźniej wystąpią te skrócenia niżej przy omawianiu form złożonych czasu przeszłego, gdzie także przedstawiona i dzisiejsza odmiana słowa *jestem.*

W imiesłowie teraź. była niegdyś forma *sąc*, np. *którzykole sąc sprawiedliwi*, *są miłosierdni*, EWANG. ŚW. MAT. Obecnie tworzymy imiesłów ten od tem. *będ-*: *będ-ąc*, *będ-ą-cy*. Imiesłów ten znaczył niegdyś tyle co: przyszły, np. *iż na będące dobro nieglądali*, KAZANIA ŚWIĘT. Od tego samego tematu utworzył się niegdyś tryb rozk. *będzi*, a z tego dzisiejszy *bądź*, 1. os. l. m. *bądź-my*, 2. os. *bądź-cie*. Czas przyszły tworzy tu czasownik *będę*.

Formy imiesłowowe utworzone od tem. *by-*, np. *by-ł -ła*, *-ło*, *by-w-szy* (rzadkie), *by-ć*, *o-by-ty*.

Od tem. *by-* dochowały się do dziś, choć w mocno zmienionej postaci formy aorystu: *by-m*, *by-ś*, *by*, *by-śmy*, *byś-cie*, *by*, które w staropolskim brzmiały jeszcze: *by-ch*, *by*, *by*, *by-chom*, *by-ście by-chą*. (Obacz § 441).

499. Tworzenie form złożonych.

Za pośrednictwem przedstawionych wyżej siedmiu form prostych (por. § 426.) możemy wypełnić zaledwie część li-

cznych form czasownika. Pozostające zatem braki wypełniamy t. zw. **formami złożonemi** czyli **opisowemi**, które istnieją tak w stronie czynnej jak biernej.

a) W stronie **czynnej** należą do nich:

1. czas przeszły,
2. czas zaprzeszły,
3. czas przyszły czasowników niedokonanych,
4. 3. os. l. p. i 3. os. l. m. trybu rozkazującego,
5. tryb warunkowy cz. ter. i przeszłego.

b) Strona **bierna** składa się z samych form złożonych z wyjątkiem imiesłowu biernego.

a) Formy złożone strony czynnej.

500. 1. **Czas przeszły.** Formy czasu przeszłego tworzymy dzisiaj, łącząc z formami imiesłowu przeszłego na *-ł, -ła, -ło, -ły, -li*, (np. *słuchał, -ła, -ło, -ły, -li*) ruchome końcówki: w 1. os. l. p. *-em (m)*[1], w 2. os. *-eś (ś)*, w 3. os. —; w 1. os. l. m. *-eśmy (śmy)*, w 2. os. *-eście (ście)* w 3. os. l. m. —. Dzisiejsza zatem odmiana tego czasu wygląda tak:

l. p.	1. os.	*słuchał-em*,	*słuchała-m*,	*(słuchało-m)*[2]
	2. os.	*słuchał-eś*,	*słuchała-ś*,	*(słuchało-ś)*
	3. os.	*słuchał*,	*słuchała*,	*słuchało*
l. m.	1. os.	*słuchali-śmy*,	*słuchały-śmy*,	*(słuchały-śmy)*
	2. os.	*słuchali-ście*,	*słuchały-ście*,	*(słuchały-ście)*
	3. os.	*słuchali*, *słuchały*,	*słuchały*,	*słuchały*

Uwaga. Końcówki te nazywamy dlatego ruchomemi, ponieważ można je łączyć z innemi częściami zdania, np. *Gdzie-m nie był, co-m nie cierpiał!* MICK. *Tęś nadzieję już po sobie okazowała.* KOCHAN. *Ale-ście je (lasy) tak długo tu w Polsce kopali.* KOCHAN. W zabytkach jęz. pol. nawet częściej łączy się ta końcówka z innemi częściami zdania niż z imiesłowem.

Powstanie form złożonych czasu przeszłego. Przedstawione wyżej ruchome końcówki *-em (-m)* i t. d. są szczątkami dawnej odmiany *jeśm, jeś, jest, jeśmy, jeście, są,* z którą niegdyś do w.

[1]) Końcówki w nawiasach dodajemy po samogłoskach, końcówki przed nawiasem po spółgłoskach.

[2]) Formy w nawiasie rzadko używane.

XVI., łączono formy imiesłowu dla utworzenia złożonych form czasu przeszłego.

Formy te wyglądały niegdyś w ten sposob: malutki *jeśm był* (= był-em) między bracią swoją. PSAŁT. FLOR. *Pasl jeśm* (= pasł-em) owce oćca swego. TAMŻE. Przecz *jeś* mię *odpędził?* (= czemuś mię odpędził). TAMŻE. Na drodze grzesznych nie *stal jest* (= nie stał). TAMŻE. Tego *jeście* nie *uczynili* (= tego-ście nie uczynili). KAZ. ŚWIĘT. Ludzie *myślili są* (= myśleli) próżność. PSAŁT. FLOR. Ręce moje *uczyniły są* (= uczyniły) organy. TAMŻE. Była też tu i liczba podwójna.

Z czasem zaczęto opuszczać formy *jest* i *są*, wskutek czego formy tych osób uzyskały bardzo rychło dzisiejszą postać: *Uczynil Bóg zwierzęta ziemska.* BIBL. SZAROSP. *Jako Andreas poruszył trzy kopy lnu.* ROTY PRZYSIĄG Z W. XIV. *bojowali przeciwo mnie.* PSAŁT. FLOR.

Formy *jeśm, jeś, jeśmy, jeście* uległy zmianom; rychło bowiem zaczęły tworzyć jakoby zrosty z poprzedzającymi wyrazami, ulegając przytem skróceniu. Mamy więc nasamprzód formy: *dałeśm* (z *dał jeśm*) *wam.* BIBL. SZAROSP. *byłeśm* (z *był jeśm*) *przy tem.* ROTY PRZYSIĄG, a następnie formy podobne do dzisiejszych, np. *przykazałem* (z *przykazał jeśm*) *jim.* BIBL. SZAROSP. Formy 2. os. 1. p., i 2. os. 1. m. były takie jak dzisiejsze: *robiłeś, mówiliśmy, przyszliście* z dawniejszych: *robił jeś, mówili jeśmy, przyszli jeście.*

Uwaga. Czasami zamiast *-śmy* dołączano zmienioną pod wpływem aorystu *bych* końcówkę *-chmy,* np. *szlichmy* przez *ogień.* KOCHAN. W języku ludowym mamy często *-ech* lub *-ek* zamiast *-em,* np. *mówiłech* i *mówiłek.*

Te ruchome końcówki połączyły się w ten sam sposób już w w. XV. także z formą *jest* i wytworzyły nowe formy czasu teraźniejszego (jakoby podwojone): *jest-em, jest-eś, jest, jest-eśmy, jest-eście, są.* Tutaj jednakże ruchomemi są tylko końcówki *-em, -eś,* można bowiem mówić: *jest-em* i *gdzie-m jest, jest-eś* i *gdzie-ś jest.* W liczbie mnogiej tego niema, bo przeszkadza forma *są.* Takie formy jak *są-śmy, są-ście* można spotkać w jęz. starop. i dziś jeszcze w ludowym. Tak więc dzisiejsze formy odmiany cz. ter. słowa *jestem* są złożone.

Tak samo i formy dawnego aorystu *bych, by, by, bychom, byście, bychą* uległy przemianie, łącząc się z temi ruchomemi końcówkami, wskutek czego powstały formy: *by-m, by-ś, by, by-śmy* (dawniejsze *bych-my*), *by-ście, by* (zam. *bychą*).

501. 2. **Czas zaprzeszły** tworzono, dodając do formy czasu przeszłego imiesłów *był, -a, -o* w l. p., a *byli, były* w l. mnogiej, np. *Nasz Chrystus miły jest on swe święte apostoły nauczał był.* KAZ. GNIEŹN. *A świętego Bartłomieja są oni byli jęli?* TAMŻE. Później czas zaprzeszły brzmiał: np. *dałem był, dałeś był, dał był, daliśmy byli, daliście byli, dali byli;* dziś wychodzi z użycia.

3. **Czas przyszły** tworzył się niegdyś tak samo jak dziś za pośrednictwem form słowa *będę*, dodawanych do bezokolicznika, np. *włodać będziesz.* PS. FLOR. *Spowiadać ci się będę.* TAMŻE. *Tegdy mołwić będzie.* TAMŻE. Słowo posiłkowe *będę* mogło i może stać bez różnicy przed lub po bezokoliczniku. Inaczej jest nieco przy imiesłowie, z którym później zaczęto łączyć formy słowa *będę* dla tworzenia czasu przyszłego. Tutaj imiesłów następował niemal zawsze po słowie posiłkowem, np. *gdy im to będziesz powiedał.* REJ. Tak też mówimy najczęściej i dzisiaj: *będę czynił, mówił* i t. d. 502.

Uwaga 1. Między formami: *będę mówić* a *będę mówił* niema różnicy co do znaczenia.

Uwaga 2. Formy złożone czasu przyszłego tworzą tylko czasowniki niedokonane. Formy czasu teraźniejszego czasowników dokonanych mają znaczenie czasu przyszłego (dokonanego).

4. **Tryb rozkazujący** 3. os. l. p. i 3. os. l. m. wyrażano niegdyś za pośrednictwem osoby 2.; dopiero później (od w. XV.) wchodzi w użycie dzisiejsza forma, złożona z wyrazu *niechaj* lub *niech* (tryb rozk. słowa *niechać* = zaniechać) i 3. os. l. p. lub 3. os. l. m. cz. teraźn., np. *niech słucha, niech słuchają.* 503.

5. **Tryb warunkowy** tworzymy przez połączenie form: *bym, byś, by, byśmy, byście, by,* z formami imiesłowu przeszłego na *-ł: słuchałbym, słuchałbyś, słuchałby, słuchalibyśmy, słuchalibyście, słuchaliby.* Tę formę trybu warunkowego nazywamy trybem warunkowym czasu teraźniejszego. 504.

Jeżeli do powyższych form dodamy, jak w czasie zaprzeszłym, formy imiesłowu: *był, -a, -o, byli, były,* wówczas otrzymamy formy trybu warunkowego czasu przeszłego: *słuchałbym był, słuchałbyś był* i t. d.

Tryb warunkowy w języku staropolskim tworzył się taksamo, tylko zamiast form *bym, byś* i t. d. dodawano formy: *bych, by, by, bychom* albo *bychmy, byście, bychą* albo *by.* Przykłady zestawiono w § 441.

b) **Formy złożone strony biernej.** 505.

Stronę bierną tworzą tylko czasowniki przechodnie, jakkolwiek formę imiesłowu biernego mogą mieć także nieprzechodnie, np. *zmarznięty, rozkwitnięty, upłyniony.*

Formy strony biernej tworzymy, łącząc formy imie-

słowu biernego, np. *słuchany, -a, -e, słuchani, -e* z odpowiedniemi formami odmiany czasownika *jestem*.

Czas teraźniejszy	*jestem* i t. d.	*słuchany* i t. d.
» przeszły	*byłem* »	
(» zaprzeszły	*byłem był* »)	
» przyszły	*będę* »	
Tryb rozkazujący	*bądź, bądźmy* i t d.	
Imiesłów teraźn.	*będąc*	
» przeszły		
» zaprzesz.	(tylko przy dokon.)	
Bezokolicznik	*być*	
Tryb war. cz. teraźn.	*byłbym* »	
» » cz. przesz.	*byłbym był* »	

Formy imiesłowu współcz. używa się tylko w formie nieodmiennej, np. *będąc słuchany, wzywany.* Jeżeli zachodzi potrzeba formy odmiennej, używamy form samego imiesłowu biernego na *-ny, -ty*.

Przy słowach dokonanych zamiast *jestem* i t. d. używamy odmiany słowa *zostać* zwłaszcza w czasie przeszłym: *zostałem pokonany;* formy *zostawszy* używamy w imiesłowie zaprzeszłym, np. *zostawszy pokonanym.* Forma ta nie uchodzi za poprawną, gdyż może ją w zupełności zastąpić sam imiesłów bierny: *pokonany.*

Przy słowach niedokonanych i częstotliwych, ale dla wyrażenia częstotliwości, używamy słowa posiłkowego *bywam,* np. *bywam proszony.*

506. **Formy strony biernej w języku staropolskim** były zupełnie podobne. Jedynie tylko w czasie przeszłym używano obok form z *byłem,* form z *jestem,* np. *a gdy są przywiedziony* (= a gdy były, zostały przywiedzione). ŻYW. ŚW. BŁAŻEJA. *jako porębiono jest na półtorasta drzewa* (porąbano około półtorasta drzew). ROTY PRZYSIĄG. Z takich właśnie form jak: *porębiono jest* powstały po opuszczeniu *jest* dzisiejsze nieosobowe formy czasu przeszłego strony biernej jak: *zapłacono, słuchano, noszono* [1]) i t. p.

---

[1]) Są to formy dawnej, rzeczownikowej odmiany imiesłowu biernego.

Jako zastępstwa form str. biernej używamy takich zwrotów jak: *gotuje się* (np. obiad się gotuje), *szyją się* (np. suknie się już szyją). (Por. niżej § 511.)

Użycie form konjugacyjnych w zdaniu.

(Składnia czasownika).

W podziale czasowników *podług znaczenia* zwracamy uwagę na to, czy czasownik wyraża c z y n n o ś ć, przechodzącą na jakiś przedmiot, czy też s t a n lub z a c h o w a n i e s i ę podmiotu. Mamy tedy czasowniki p r z e c h o d n i e, np. *pisać* (list), *myć* (ręce), lub n i e p r z e c h o d n i e, np. *iść*, *siwieć*. 507.

Czasowniki p r z e c h o d n i e są zarazem n i e z u p e ł n e o tyle, że ich czynność dopiero wtedy jest zrozumiała, kiedy do czasownika dodamy dopełnienie, wskazujące przedmiot jego czynności: *kraję papier* (sukno, ziemię, chleb i t. p.), *noszę futro* (okulary, książki, pieniądze...), *piję wodę* (mleko, piwo...), *zbieram rośliny* (marki, minerały, obrazki...). Nie znaczy to, jakoby tych czasowników nie można było użyć bez dopełnienia; owszem, jak w zdaniach można często opuścić członki istotne, tak i tu można się obejść niekiedy bez dopełnienia, jeżeli się go łatwo domyślamy, lub nam o nie nie chodzi. Pytam np. kogoś: »co tam robisz?« — on odpowiada: »piszę« i to mi wystarcza, bo szło tylko o czynność samą, co do której mam wyjaśnienie.

Czasowniki nieprzechodnie nie mogą mieć dopełnienia, 508.
tylko określenia, np. *pływam*, *pływam po stawie*, *dojrzewa wcześnie* i t. p.

To też sposób wyrażania czynności czasowników nieprzechodnich jest ograniczony: nie mogą tworzyć strony biernej. Mogę powiedzieć: *listy już są napisane*, ale nie mogę: *gruszki są *dojrzane*, bo *dojrzeć* (w znaczeniu niem. r e i f w e r d e n) niema imiesłowu biernego; używa się w jego zastępstwie imiesłowu czynnego przeszłego *dojrzały*, który się wskutek tego stał już prawie przymiotnikiem.

509. **Użycie czasowników dokonanych a niedokonanych.**

Użycie to nie jest dowolne, ale oparte na znaczeniu.

I tak czasowników niedokonanych używamy:

1. jeżeli idzie o czynność trwającą lub powtarzającą się, którą jeszcze uwydatniamy przysłówkami *długo*, *niemało*, *chwilami*.

Np. *Długo się przysłuchiwał ksiądz Robak piosence.* MICK. *Chwilami pieśni milkły i tłumy poczynały odmawiać litanię.* REYM.

2. jeżeli chcemy uwydatnić zamiar czynności:

Np. *kupuję dom*; *zabieram się do pracy*... i t. p.

3. jeżeli wyrażamy postępowanie czynności wśród jej trwania i dodajemy do czasownika przysłówki *coraz*, *ciągle*, lub przysłówki w stopniu wyższym:

Np. *Chmura coraz gęstniała, zwieszała się niżej.* MICK.

4. jeżeli bezokoliczniki mają być dopełnieniem czasowników niezupełnych jak: *zacząć*, *przestać*, *kończyć*, *zwyknąć*...

Np. *Właśnie muzycy kończą stroić instrumenty.* MICK. *On w niebytności pana zwykł sam przyjmować i zabawiać gości.* MICK.

Czasowników dokonanych używamy:

dla wyrażenia czynności skończonej, zwłaszcza po spójniku *wtem*:

Np. *Wtem brząknął w tabakierę złotą Podkomorzy* MICK.

Użycie strony biernej.

510. W stronie biernej użyć można czasowników przechodnich, które tworzą imiesłów przeszły bierny (na **-ny**, **-na**, **-ne** lub **-ty**, **-ta**, **-te**), jeżeli się go połączy ze słowami posiłkowemi *być*, *bywać*, *zostać* w czasie teraźniejszym, przeszłym lub przyszłym. (Czasu zaprzeszłego nie używa się w stronie biernej).

Np. *Przestrzeżony od małpy jam cię tu strzegł.* KRAS. *Leżą wszyscy jak bez duszy, chociaż byli chwytani silnemi rękoma.* MICK. *Prawda, że byli dotąd rządzeni łaskawie.* MICK. *Od Sopliców byłam za córkę przybrana, w ich domu ho-*

dowana i za mąż wydana. MICK. *Myślałem, gdy nam zamek wróconym zostanie, obrócić grosz na murów wyreparowanie.* MICK. *Na tej płycie był niewprawną ręką krzyż równoramienny wyryty.* POL. *Wsi puszczańskie zamieszkane są przez Litwinów, Rusinów i Mazurów.* SIENK. *Dwa razy w życiu napadany był przez żubra.* SIENK. *Byłem jakiś zmieszany widokiem tego starca.* SIENK.

Pomimo łatwości tworzenia strony biernej, użycie jej 511.
w języku polskim jest ograniczone; zwrotów bowiem biernych unika się, ile możności, zastępując je bądź stroną czynną, bądź zwrotną, bądź wreszcie wyrażeniami nieosobowemi. A więc

zamiast:	mówi się:
1. *Syn został ukarany przez ojca.*	*Syna ukarał ojciec* albo: *Syn dostał karę od ojca.*
2. *Rzym został założony.*	*Rzym założono.*
Część zdobyczy była rozdzielona.	*Część zdobyczy rozdzielono.*
3. *Książki bywają czytane.*	*Książki się czyta.*
Dzieło jest drukowane.	*Dzieło się drukuje.*
4. *Został wyprzedzony.*	*Wyprzedzono go* lub: *dał się wyprzedzić,*

Z tej zamiany wypływa, że

1. gdzie jest wymieniony czynnik i podmiot bierny, tam można użyć formy czynnej, lub jeżeli zależy na uwydatnieniu podmiotu biernego, zostawić stronę bierną;

2. gdzie czynnik nie jest znany, a chodzi o przeszłość, zastępuje się stronę bierną przez rodz. nijaki imiesłowu biernego, mającego znaczenie nieosobowe; *(uprzątniono)*;

3. dla teraźniejszości zaś używa się strony zwrotnej przy podmiocie rzeczowym; *(drukuje się)*;

4. przy podmiocie zaś osobowym, zwłaszcza jeżeli wina faktu i na niego spada, używa się formy opisowej przez da się z bezokolicznikiem; *(dał się oszukać)*.

Uwaga 1. Za **błędne** należy uważać takie zwroty jak: *Było postanowionem, będzie wskazanem, ujrzał się zniewolonym,* zamiast: *Postanowiono, będzie rzeczą pożądaną, był zniewolony:* są to oczywiste germanizmy.

Uwaga 2. Sprawa używania przyimka **od** czy **przez** na wyrażenie czynnika w zdaniu biernem nie jest ujęta

w regułę. Najlepsi pisarze używają zarówno jednego jak i drugiego sposobu, bez różnicy znaczenia, dlatego nie można uważać za błąd użycia **od** lub **przez**.

Użycie czasów.

512. Z czterech czasów, które wyróżniamy (t. j. czas przeszły, teraźniejszy, przyszły i zaprzeszły), pierwsze trzy nazywamy bezwzględnymi, ostatni zaś względnym dlatego, że się go używa dla wyrażenia stosunku do czynności innego zdania, a nie bezwzględnie samego dla siebie. Nie mogę powiedzieć: *Grusza **okwitła była** na początku maja*, bo owa zaprzeszłość nic tu nie wyraża, a samo *okwitła* pojęciu wystarczy; jeżeli jednak dodam do tego zdania drugie podrzędne: *nim zakwitła jabłoń*, mam wyrażony stosunek dwu czynności: dawniejszej (okwitła była) do późniejszej (zakwitła) i ich następstwo jest mi wtedy zrozumiałe.

Np. *Stary słup dębowy pochylił się, bo już był wygnił do połowy.* MICK. *Dziedzic zginął był w czasie krajowych zamieszków, dobra... w cząstce spadły dalekim krewnym po kądzieli.* MICK. *Kazał książę Wierszułłowi pokarać mieszczan, którzy się byli z chłopstwem połączyli.* SIENK. *Ujrzano pana miecznika dźwigającego Oleńkę, którą był znalazł leżącą bez zmysłów na podłodze.* SIENK.

513. ***Użycie czasu zaprzeszłego*** powoli maleje, lubo się go spotyka jeszcze u pisarzy współczesnych. Zastępuje go w zupełności czas przeszły dokonany, z dodaniem pewnych przysłówków, oznaczających uprzedniość czynności, np. *już, nagle, wtem... ledwie, właśnie, tylko co...* i t. p.

Np. *Księżyc roztoczył już na forum i Kolosseum czarodziejstwo bladych promieni.* SIENK. *Ponura jesień zwarzyła już i wytruła w trawach i chwastach wszystko co żyło.* ŻEROM. *Już to dawno przeszło, i najgłębsze rany od najzłośliwszych uderzeń dawno się zabliźniły.* ŻEROM.

U Mickiewicza spotykamy przykład czasu przeszłego dok. na miejscu zaprzeszłego, bez żadnych dodatków:

Np. *I gdyby mnie dobrodziej Sędzia nie przeszkodził, jabym u stołu obu przeciwników zgodził.* PAN TAD. VIII.

514. ***Czas przeszły czas. dokonanych*** wyraża tedy czynność

dawną lub niedawną, byle tylko w stosunku do teraźniejszości skończoną.

Np. *Bolesław kazał ulać szczerozłotą rękę i tę mu darował.* NIEMC. *Natychmiast wizytator przyprowadził za rękę małego dwunastoletniego chłopczyka.* SŁOW. *W tej chwili czerwona błyskawica rozświeciła łąkę...* SIENK.

Czas przeszły czas. niedokonanych wyraża czynność, która się odbywała przed chwilą obecną, ale nie oznacza jej dokonania. 515.

Np. *Pańko pamiętał stare czasy i śpiewał pieśni stare.* POL. *Cały ogród i łączący się z nim dziedziniec płonęły niezliczonymi ogniami.* NIEMC. *Małe jej nietylko nie zostawało, ale uprzedzało matkę.* SIENK.

Czasowniki, oznaczające czynność trwającą, wyrażają także w czasie przeszłym czynność lub stan nieprzerwany, trwający. 516.

Np. *Mimowolnie poddawaliśmy się tej ciszy i rozmawialiśmy półgłosem.* SIENK. *Jeździliśmy na wózkach budników do Zamczyska.* SIENK.

Zresztą ze względu na naturę czasowników dokonanych a niedokonanych, pierwszych używa się w opowiadaniu (a), drugich w opisie (b). 517.

Np. a) *Pan Longinus położył się na brzuchu i począł się czołgać do owej czarnej czeluści.* SIENK.

b) *Krew ze skroni zalewała mu oczy i widział już jak przez mgłę łąkę, Tatarów, nie słyszał już świstu strzał.* SIENK.

a) *Założenie plantacyi na górze zamkowej we Lwowie przyozdobiło miasto.* SZAJN.

b) *Znaczna część Ukrainy i Podola zostawała pod panowaniem Osmanów.* SZAJN.

Czas teraźniejszy cz. niedokonanych wyraża czynność, trwającą w chwili, kiedy go mówiący używa, albo też czynność i stan powtarzający się ciągle; wszelkie tedy przysłowia, zdania moralne, spostrzeżenia a nawet przedstawienia zwyczajów i obyczajów wyraża się przez czas teraźniejszy. 518.

Np. *Za kim niewinność chodzi, jak we sto koni jeździ.* A. M. FREDRO. *Ludzie dobrzy sądzą, zaczynając od dobrej strony.*

MICK. *Kto w niebie myślą żyje, nie zda się do świata, orzeł lichy piechotnik, choć ku słońcu wzlata.* BRODZ. *Ludzie wszyscy płyną jak rzeka do jednego celu.* SŁOW.

519. ***Czasu teraźniejszego cz. niedokonanych*** używamy bardzo często w opowiadaniu zdarzeń przeszłych, celem większego unaocznienia i ożywienia (praesens historicum).

Np. *Igor plądruje bogate wybrzeża Azyi Mniejszej i po niesłychanych okrucieństwach zaledwie ogniem greckim porażony ucieka.* SZAJN. *Czekają godzinę, czekają drugą, trzecią, czwartą, piątą i jeszcze dłużej — kamień nie spada.* SIEMIEŃ. *Ale rycerz nie ma czasu i wstępuje na odkrytą łąkę.* SIENK.

520. Podobnie i w opisach czynności trwających, lub zjawisk w naturze się powtarzających używamy czasu teraźniejszego niedokonanego.

Np. *Strumień huczący spada z jej urwisk i z pianą biegnie w dolinę, gdzie pośród umajonych wybrzeży spokojniejszem już płynie korytem.* KRASIŃ. *Na tej rozmaitości polega piękność budowy drzewa.* LIBELT. *Wilia... przychodzi gdzieś z daleka, kąpie podnóża gór lesistych, a z nich wyszedłszy okrąża Wilno szerokim łukiem i dzieli je od mniejszych przedmieść.* TARN. *Całość sterczy do dziś dnia potworna, sczerniała, połamana, obumarła...* SIENK.

521. ***Czas teraźniejszy czasowników dokonanych*** ma przeważnie znaczenie czasu przyszłego dokonanego i dlatego te czasowniki nie tworzą czasu przyszłego zupełnie.

Np. *Jeśli was przyjmą i usłuchają, tedy wolni będą; a jeśli wami wzgardzą i nie usłuchają was, tedy błogosławieństwo wasze do was powróci.* MICK. *Łzy rozmiękczą grudę, pokrywającą twe serce zatwardziałe, nauczą cierpieć szlachetnie i widzieć brata w człowieku.* ŻEROM.

522. Znaczenie teraźniejszości trwającej zachował cz. teraźniejszy czasowników dokonanych:

1. w zdaniach moralnych przysłowiach i spostrzeżeniach;

Np. *Nie zje żaba wołu, lubo nań gębę rozdziawi.* A. M. FREDRO. *Co chłopek zbierze, rozprószą panowie, to pozbierają żydkowie.* BRODZ.

2. w połączeniu z przysłówkami *czasem, często, niekiedy, rzadko, zawsze* i t. p.;

Np. *Lis stary rzadko w łapkę wpadnie.* FREDRO. *Często przeszłości głosu nie dosłyszę.* MICK.

W opowiadaniach lub opisach zdarzeń jako czas historyczny ma cz. teraźn czasowników dokonanych specyalne znaczenie.

Np. *Małpa nie cielę sobie poradzi, skąd ukrop ciecze tam palce wsadzi.* FREDRO. *Pierwszy z rycerzy krzyknie i w trąbkę mosiężną uderzy.* MICK. *Ten mu rękę zimną przyłoży do czoła i rzecze.* KRASIŃ.

Uwaga. Takie użycie form cz. teraźn. czasowników dokonanych uważać należy za zastępstwo dawnego aorystu, którego osoba 3. l. poj. nie różniła się w wielu czasownikach od 3. l. poj. cz. teraźniejszego. (Por. § 441).

Użycie czasu teraźniejszego czasowników dokonanych zamiast trybu rozkazującego napotyka się tam, gdzie idzie o niewątpliwe dokonanie rozkazu. 523.

Np. *Weźmiesz jeno sygnet na znak.* SIENK. *Chłopcze wydrapiesz się na maszt i rozpłączesz sznury.* WYP. III.

Czas przyszły czasowników niedokonanych oznacza czynność przyszłą w stosunku do chwili obecnej bez względu na jej trwanie.

Np. *Podczaszyc zapowiedział, że nas reformować, cywilizować będzie i konstytuować.* MICK. *Duch wtedy wyglądać będzie jak owe geniusze Fidyasza.* KRASIŃ. *(Żubry) zaraz tędy będą szły.* SIENK.

Użycie trybów.

Tryb oznajmujący, wyrażając twierdzenie lub zaprzeczenie faktu, jest najpospolitszym trybem mowy codziennej i języka literackiego. 524.

(Przykłady przy każdym paragrafie).

Tryb warunkowy (albo nierzeczywisty) wyraża możebność, przypuszczenie, prawdopodobieństwo lub skromne życzenie.

Np. *Tu możebym sprzedał wydanie.* MICK. *Bez nich nie widziałby ani wozów, ani drogi między nimi.* SIENK.

Używa się tedy trybu warunkowego: 525.

1. dla wyrażenia faktu nierzeczywistego w zda-

niach podmiotowych ze spójnikami *aby, żeby* (§ 115), w zdaniach dopełniających ze spójnikiem *jakby* (§ 119), określających przymiotnych z *jakoby, aby* (§ 124) i miejscowych, zaczynających się od *skądby* (§ 130);

2. dla wyrażenia możliwości w zdaniach skutkowych z *iżby* (§ 135) i warunkowych z *gdyby, by* (§ 140), a niekiedy i porównawczych z *jakby, jak gdyby* (§ 133);

3. dla wyrażenia życzenia skromnego w zdaniach głównych:

Np. *Śmiałbym upraszać młodzieży, ażeby po staremu bawić u wieczerzy.* MICK.

Uwaga. Życzenie wyraźne oznacza się wykrzyknieniem: *oby, bodaj,* postawionem na początku zdania.

Np. *Oby nie umarł lub był się nie rodził.* SŁOW. *Bodaj się tacy na kamieniu rodzili.* SIENK.

526. Ponieważ tryb warunkowy ma tylko dwie formy: współczesną i przeszłą (np. *byłbym* i *byłbym był*), nowsi pisarze używają często niewłaściwie pierwszej, gdzieby należało użyć koniecznie drugiej, a czynią to pod wpływem zanikania czasu zaprzeszłego.

Np. *Troja nie spaliłaby się, gdyby Prometeusz nie darował ludziom ognia, i gdyby Grecy nie wypowiedzieli Pryamowi wojny; gdyby zaś nie było ognia, Eschylos nie napisałby swego Prometeusza, również jak bez wojny Homer nie napisałby Iliady; a ja wolę, że istnieje Prometeusz i Iliada, niż żeby się zachowała mieścina, prawdopodobnie licha i brudna.* SIENK.

(W formach uwydatnionych konieczna jest forma zaprzeszła *spaliłaby się była, napisałby był,* aby uwydatnić przeszłość dawną w stosunku do teraźniejszości).

527. ***Tryb rozkazujący*** oprócz rozkazu wyrażać może zachętę, żądanie lub prośbę stanowczą.

Np. *Pamięci jego niech będzie poświęconych tych kilka wierszy.* POL. *Staraj się o szczęście drugich, żyj cały w braciach, umiej się poświęcać a znajdziesz i prawdę żywota i szczęście.* KRASZ.

Uwaga 1. Formę łagodniejszą przybiera tryb rozkazujący przez opisanie zapomocą rozkaźników *racz, chciej,* np. *O Panie, racz się zmiłować nademną! — Chciej Pan usiąść!*

Uwaga 2. Formy osoby drugiej używało się i do osoby trzeciej i dziś jeszcze, np. w pacierzu: *Święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja. — Wiedz brat o tem, że rządzić lubię i potrafię.*

Niekiedy tryb rozkazujący ma znaczenie przyzwalające i miewa przy sobie spójnik *choć:*

Np. *Zwiąż go miłością i osyp go zbiorem* (= choćbyś go związał i osypał...) *on dalej patrzy, bo mu świat otworem.* BRODZ. *Noc była ciemna, choć w pysk daj.* SIENK.

Zamiast trybu rozkazującego używamy: 528.

1. zdań szczątkowych (§ 88);

2. trybu oznajmującego czasu teraźniejszego czas. dokonanych (zob. wyżej § 533);

3. bezokolicznika (poniżej w § 530, 4).

Postaci imienne czasownika.

529. Dwie formy czasownika mają postać imienną t. j. bezokolicznik i imiesłów; zachowują one właściwości czasownika i łączą je z właściwościami imiennemi; bezokolicznik jest nieodmienny, imiesłów może występować w postaci przysłówkowej lub przymiotnikowej.

Użycie bezokolicznika.

Bezokolicznik może być w zdaniu pojedynczem: 530.

1. podmiotem (§ 4);

2. dopełnieniem (§§ 15, 16 i 25);

3. zastępstwem trybu rozkazującego:

Np. *Złego nigdy nie chwalić, a dobrego nie ganić.* REJ. *Wziąć go, dać mu wszelki starunek.* SIENK. *Siadać wszyscy w dwoje sani, mnie jedne zostawić i jechać do Lubicza.* SIENK. *Odprowadzić tego człowieka aż do ostatnich czat moich na wzgórzu.* KRASIŃ.

4. zastępstwem trybu warunkowego, dla wyrażenia ogólnego życzenia, zamiaru i warunku:

Np. *Dać kurze grzędę* (jeżeli dasz...), *ona powie wyżej siędę.* PRZYSŁ. *Zrzucić go na łeb, on zawsze padnie na nogi.* ASN. *Patrzeć na nich z daleka, to się widzi, że wyglądają jak trawa.* PRUS.

5. zastępstwem trybu oznajmującego, zwłaszcza w formach nieosobowych czasowników: *widać, słychać, znać:*

Np. *Słychać krzyk w karczmie, widać w plebanii świece.* MICK. *Czekać nieszporów widać nie do smaku panu kasztelanowi.* CZAJK. *O widać i słychać w ogródku skowronek z piosenką podleci, upadnie.* ZALES.

531. Bezokolicznik w zdaniu złożonem podrzędnem występuje:

1. w zdaniach dopełniających przy wspólnym podmiocie w zdaniu głównem i podrzędnem:

Np. *Kozak, gdzie podziać się, nie wie.* ZAL. *Nie wiem, jak się wziąć do tego.* HAJOTA.

2. w zdaniach celowych zamiast trybu warunkowego (także przy wspólnym podmiocie).

(Przykłady w § 139).

3. w zdaniach warunkowych i przyzwalających po spójnikach *gdyby, jeśliby, choćby...*

Np. *Gdyby się tak obrócić i gracko i raźnie i u nas w Litwie?* MICK. *Choćby go zabić, nie usłucha.*

4. jako równoważnik zdania podrzędnego (§ 159).

Użycie imiesłowu.

532. Imiesłów współczesny na *-ąc* nieodmienny występuje w zdaniu:

1. jako określenie wspólne (§ 45).

2. jako równoważnik zdań podrzędnych (§ 158).

533. Ten imiesłów i inne imiesłowy odmienne w formie przymiotnikowej mogą być orzecznikiem (§ 8), określeniem rzeczowników przymiotnem (§ 28), określeniem wspólnem (§ 45. 3), równoważnikiem zdań określających (§ 157).

Uwaga. Imiesłów odmienny współczesny po słowach: *czuję, słyszę, widzę,* występuje jako określenie dopełnienia i zgadza się z niem gramatycznie. Np. *Widzę go stojącego. Słyszę ptaki śpiewające.*

Używanie w tym razie bezokolicznika jest **błędne**, bo naśladuje zwroty niemieckie lub francuskie. Np. *Widziałem go chodzić.*

534. Imiesłowu nieodmiennego przeszłego na -szy używa się tylko jako równoważnika zdań podrzędnych (§ 158).

CZĘŚĆ TRZECIA.

NAUKA O GŁOSKACH.

(GŁOSOWNIA).

Głosownia uczy: 535.
1. o narzędziach mowy,
2. o dźwiękach mowy czyli głoskach,
3. o połączeniach głosek,
4. o zmianach głosek w wyrazach.

I. O narzędziach mowy.

Wypowiadanie myśli za pośrednictwem głosu jest zawisłe od naszego umysłu. Dowodzi tego np. fakt, że nieraz dopóty nie możemy wypowiedzieć jakiegoś wyrazu, (np. nazwiska) dopóki go sobie nie przypomnimy. Mowa nasza polega głównie na pamięci. Człowiek od lat najmłodszych musi się mowy uczyć, t. j. pamiętać nie tylko wyrazy i ich znaczenie, ale także sposób ich wymawiania i łączenia w zdania. Z początku sprawia to wielkie trudności, które z czasem usuwa wprawa. Do udzielenia myśli czyli pomyślanych zdań potrzeba głosu, który jest tylko zewnętrzną, słyszalną stroną mowy. 536.

Narzędzia głosowe. Głos wytwarzają narzędzia głosowe, składające t. zw. organ głosowy. Organ ten jest jakby rodzajem instrumentu muzycznego i składa się z następujących części: 537.

1. *Płuca.* Płuca odgrywają tę rolę przy wydawaniu głosu, jaką np. przy organach odgrywa miech: dostarczają prądu powietrza. Prąd ten, płynący przez tchawicę, nazywamy wydechem (ekspiracyą).

2. *Krtań.* Krtanią nazywamy górną, uwydatniającą się na zewnątrz, część tchawicy. Wewnątrz do ścian krtani przyrośnięte są dwie poprzeczne, sprężyste błonki, które za pośrednictwem ruchomych chrząstek tak się mogą zbliżyć do siebie, że zamykają cały przewód tchawicowy. Błonki te nazywamy strunami głosowemi. Jeżeli struny głosowe zamkną przewód, wtedy są silnie napięte, a prąd powietrza, przedzierając się przez nie, wprawia je w drganie. To drganie strun głosowych wydaje brzmienie czyli dźwięk, jaki zauważyć możemy np. przy wymawianiu **a, o, e.** Jeżeli struny głosowe są wolne, wtedy pozostaje pomiędzy niemi szpara, którą bezdźwięcznie przepływa powietrze, np. przy oddychaniu.

3. *Jama ustna.* W jamie ustnej znajdują się następujące części, odgrywające ważną rolę przy mówieniu: a) język, który jest najruchliwszem narzędziem głosowem do tego stopnia, że mowę przenośnie nazywamy językiem: b) zęby górne i dolne; c) wargi; d) podniebienie twarde, nieruchome, którego dalszy ciąg stanowi e) ruchome podniebienie miękkie. Podniebienie miękkie, podnosząc się do góry lub opadając, zamyka lub otwiera przewód, łączący gardziel z jamą nosową. Podniebienie miękkie zakończone jest t. zw. języczkiem.

4. *Jama nosowa.* Ta jest przy mówieniu przeważnie zamknięta przez podniebienie miękkie. Przy wymawianiu dźwięków, jak **ę, ą, m, n,** podniebienie miękkie opada ku dołowi i w ten sposób otwiera jamę nosową. Kiedy oddychamy — jak się to zwykle mówi — nosem, podniebienie miękkie jest również opuszczone.

538. ***Artykulacya.*** Czynność narzędzi głosowych, wytwarzającą dźwięki mowy, nazywamy artykulacyą, a dźwięki takie artykułowanymi.

Najbardziej rozmaita jest artykulacya narzędzi głosowych w jamie ustnej. Artykułować mogą naprzeciw siebie leżące narzędzia, np. wargi z wargami, wargi z zębami, ję-

zyk z zębami i podniebieniem, z którem stykać się może zarówno przednią jak średnią lub tylną swoją częścią. Artykulacya ta nadaje rozmaite zabarwienie wydechowi płynącemu z płuc. Są trzy główne stopnie zbliżania się do siebie narzędzi głosowych w jamie ustnej:

1. Narzędzia głosowe w jamie ustnej tworzą wolny przewód, którym wydech przepływa swobodnie, bez żadnego oporu. Taki przewód mamy np. przy wymawianiu: **a, o, u, i, e, ą, ę.**

2. Narzędzia głosowe w jamie ustnej tworzą między sobą wąziutką szczelinę, którą się wydech przeciska z szelestem lub sykiem, np. przy wymawianiu: **s, z, sz, ch, f, w.**

3. Narzędzia głosowe w jamie ustnej mogą także tworzyć zwarcie, które wydech przerywa, np. przy wymawianiu: **p, b, m, k, t, d.**

Mogą być także artykulacye złożone. Przy wymawianiu np. **c** mamy nasamprzód zwarcie a zaraz potem bezpośrednio szczelinę, jakbyśmy wymawiali **t**, a potem **s**. Chciejmy wymawiać długo **c**, a będziemy słyszeć już tylko **s**. Mogą być dźwięki mowy, przy których mamy zwarcie i równocześnie wolny przewód, np. kiedy wymawiamy **m.** Wtedy wargi są zwarte, a prąd powietrza płynie przez nos wolno.

II. Głoski i litery języka polskiego.

Głoska. Dźwięki mowy, wytworzone zapomocą narzędzi głosowych, nazywamy głoskami. Z takich głosek składają się wyrazy i zdania mowy ludzkiej, a więc i polskiej. Jakość i ilość głosek należy do cech, wyróżniających języki między sobą. 539.

Cechy te nie są jednak stałe, gdyż zarówno jakość jak i ilość głosek ciągle się zmienia. I w obrębie języka polskiego jedne dyalekty lub gwary posiadają więcej, a drugie mniej głosek. Tak np. niektóre gwary góralskie mają tylko **ą** a nie mają **ę**, a dyalekt mazurski nie posiada głosek **cz, sz**, używając w ich miejsce **c, s.**

Język polski posiada wielkie bogactwo głosek. Boga-

ctwa tego nie należy jednak oceniać podług ilości abecadłowych liter, gdyż litera jest tylko piśmiennym znakiem wymawianej głoski.

Z wielu przyczyn, nie tylko w języku polskim, lecz i w wielu innych, tę samą głoskę oznacza się nieraz kilkoma literami, albo kilka głosek jedną literą. I tak na oznaczenie głoski **u** mamy litery **u**, **ó**, np. *Bug* (rzeka) i *Bóg* (deus); na oznaczenie **ż** mamy litery **ż** i **rz**, np. *karzę* (karać), *każę* (kazać), a oba te wyrazy, podobnie jak tamte, brzmią zupełnie jednakowo. Głoskę **ch** oznaczamy też w pewnych wyrazach przez **h** a głoskę **chi** przez **hi**, np. *chart, hart, Chiny, Hilary*. Również głoski: **ń**, **ś**, **ź**, **ć**, **dź** oznaczamy raz przez **ń**, **ś**, **ź**, **ć**, **dź**, drugi raz przez **ni**, **si**, **zi**, **ci**, **dzi** lub **n**, **s**, **z**, **c**, **dz** [1]).

Naodwrót znowu niektóre głoski nie posiadają osobnych liter. Tak np. litery: **p**, **b**, **m**, **f**, **w**, **k**, **g**, **ch**, **h** w połączeniu z literą **i** lub przed samogłoską **i** służą na oznaczenie tak zwanych miękkich: **p**, **b**, **m**, **f**, **w**, **k**, **g**, **ch**, **h** [2]). Żadną więc miarą nie można twierdzić, że język polski tyle ma głosek, ile liter w alfabecie, gdyż głoska a litera to rzeczy różne.

Alfabet polski liczy 53 niezłożonych i złożonych liter na oznaczenie 44 głosek. Litery jak **p**, **b**, **d**, **g**, zwiemy niezłożonemi, takie zaś jak **dz**, **dzi**, **ch**, **sz**, złożonemi. Mówiąc, że język polski posiada 44 głosek, pamiętać musimy, że twierdzimy to o dzisiejszym języku literackim.

540. **Podział głosek.** Głoski dzielimy na spółgłoski i samogłoski; spółgłosek mamy 36, a samogłosek 8.

---

[1]) Liter **ń**, **ś**, **ź**, **ć**, **dź** używamy na końcu wyrazów i przed spółgłoskami, np. *koń, teść, ścigać, dźwigać;* liter zaś: **ni**, **si**, **zi**, **ci**, **dzi** przed samogłoskami z wyjątkiem **i**: *nie, siebie, ziemia, ciało, zdziałać;* przed **i** używamy na oznaczenie głosek: **ń**, **ś**, **ź**, **ć**, **dź** liter: **n**, **s**, **z**, **c**, **dz**, np.: *nizina, Siciński, dziś.*

[2]) Liter **pi**, **bi**, **mi**, **fi**, **wi**, **ki**, **gi**, **chi**, **hi** używamy przed samogłoskami z wyjątkiem **i**, np. w wyrazach: *piana, biorę, mięso, ofiara, nowiutki, kielich, ogień, Hieronim;* przed **i** używamy tylko liter: **p**, **b**, **m**, **f**, **w**, **k**, **g**, **ch**, **h**, np. w wyrazach: *piwo, wino, kij, ginie, Chiny.* Wogóle przed **i** nie oznaczamy nigdy miękkości spółgłosek; jest to zasadnicza cecha pisowni polskiej. Pamiętać zatem trzeba, że np. w wyrazach: *pianie, siebie, siekiera, okien* niema głoski **i**, jest tylko litera.

			A.			B.		C.													D.	E.			
			wargowe			wargowo zębowe		przedniojęzykowe													średnio językowa	tylno językow.			
			p	b	m	f	w	n	t	d	ł	s	z	c	dz	sz	ż	cz	dż	r		k	g	ch	
I.		1. twarde	p	b	m	f	w	n	t	d	ł	s	z	c	dz	sz	ż rz	cz	dż	r		k	g	ch h	dźwięków 21, znaków 23
		2. miękkie	pi	bi	mi	fi	wi	ń ni			l	ś si	ź zi	ć ci	dź dzi						j	ki	gi	chi hi	dźwięków 15, znaków 21
II.		3. bezdźwięczne	p			f			t			s		c		sz		cz				k		ch h	twardych 9
			pi			fi						ś		ć								ki		chi hi	miękkich 6
		4. dźwięczn.		b	m		w	n		d	ł		z		dz		ż rz		dż	r			g		twardych 12
				bi	mi		wi	ń			l		ź		dź						j		gi		miękkich 9
III.	chwilowe	5. zwarte	p	b					t	d												k	g		twardych 6
			pi	bi																		ki	gi		miękkich 4
		6. zwarto-szczelin.												c	dz			cz	dż						twardych 4
														ć	dź										miękkich 2
	trwałe	7. szczelinowe				f	w					s	z			sz	ż rz							ch h	twardych 7
						fi	wi					ś	ź								j			chi hi	miękkich 6
		8. płynne									ł									r					twardych 2
											l														miękkich 1
IV.		9. nosowe			m			n																	twardych 2
					mi			ń																	miękkich 2

Objaśnienie. 1. Dwa pierwsze rzędy obejmują wszystkie spółgłoski.

2. Znaki *rz, h, hi* są co do brzmienia równe dźwiękom *ż, ch, chi.*

3. W górnym szeregu rzędu 2. mamy znaki pojedyncze, w dolnym zaś złożone tych samych spółgłosek miękkich. Wyjątek tworzą *chi, hi.*

4. W rzędzie 3. i następnych w górnym szeregu twarde, w dolnym miękkie.

S p ó ł g ł o s k a m i nazywamy głoski, które wytwarza wydech, napotykający w jamie ustnej zwarcie lub szczelinę (np. **p, m, s, k**).

S a m o g ł o s k a m i nazywamy głoski, które wytwarza wydech, przepływający wolnym przewodem przez jamę ustną (np. **a, o, e**).

541. **Spółgłoski i ich podział.** Spółgłoski dzielimy na różne rodzaje według sposobu ich powstawania czyli ich artykulacyi. Obok znajdująca się t a b e l k a (na str. 291) mieści w sobie najważniejsze sposoby podziału spółgłosek:

W kolumnie A w rzędzie 1. i 2. mieszczą się s p ó ł g ł o s k i w a r g o w e. Nazywamy je tak dlatego, że do ich wymówienia potrzeba szybkiego zwarcia obu warg. Zwarcie warg przy wszystkich spółgłoskach wargowych jest prawie zupełnie jednakowe. Przy **m, mi** wargi są zwarte, a wydech płynie przez nos.

Spółgłoski w kolumnie B w obu rzędach nazywamy w a r g o w o - z ę b o w e m i, ponieważ wymawiamy je, tworząc wąziutką szczelinę między wargą dolną a zębami górnymi.

W kolumnie C również w obu rzędach mieszczą się spółgłoski p r z e d n i o - j ę z y k o w e, ponieważ przy ich wymawianiu bierze głównie udział przednia część języka, ale w różny sposób:

a) Przy wymawianiu **n, t, d, ł, s, z, c, dz** język jest prawie wyprostowany, a przednia jego część, opierając się krajem swojej powierzchni o górne zęby i część podniebienia tuż za zębami, tworzy: przy **n, t, d** zwarcie, przy **ł** zwarcie niezupełne (gdyż po bokach języka zostaje wolny przewód, którym wydech płynie) [1], przy **s, z** wąziutką szczelinę, a przy **c, dz** króciutkie zwarcie z szybko po niem następującą szczeliną, jakbyśmy prędko wymawiali **t-s, d-z.** Przy **n** wydech płynie przez nos.

b) Przy wymawianiu **ń, ś, ź, ć, dź, l** język jest grzbie-

---

[1]) Bardzo wielka ilość ludu polskiego spółgłoskę *ł* wymawia jak *u*, gdyż język nie dotyka wcale zębów; np. *ława* wymawiają jak *ua-wa*, przyczem *ua* tworzy tylko jedną zgłoskę. Zjawisko to pojawia się i w języku klas wykształconych, a ludzie, wymawiający w ten sposób *ł*, nie wiedzą nieraz, że mają wymowę odrębną.

tem wygięty ku górze, a przednia jego część [1]), opierając się rąbkiem powierzchni o podniebienie tuż przy zębach, tworzy przy **ń** zwarcie, przy **ś**, **ź** szczelinę, przy **ć**, **dź** zwarcie i szczelinę (jak przy **c**, **dz**), a przy **l** przypiera nieco wyżej do podniebienia, tworząc po bokach wolny przewód dla wydechu.

e) Przy wymawianiu **sz**, **ż**, **cz**, **dż**, **r** przednia część języka, samym krańcem oparta o wypukłość podniebienia nad zębami, tworzy: przy **sz**, **ż** szczelinę, przy **cz**, **dż** zwarcie i szczelinę jak przy **c**, **dz**, a przy **r** [2]) drga, tworząc przez to drganie raz zwarcie, drugi raz wolny przewód.

(Spółgłoski przedniojęzykowe nazywano dawniej zębowemi, **s**, **z**, **cz**, **ż** zwały się syczącemi, **ś**, **ź**, **ć**, **dź** pieszczotliwemi, a **ł**, **l**, **r** i dziś jeszcze nazywamy płynnemi).

W kolumnie D mieści się jedyna spółgłoska średniojęzykowa **j**, którą wytwarzamy zapomocą wązkiej szczeliny między średnią częścią języka i podniebienia. Jeżeli tylko trochę rozszerzymy szczelinę, wymówimy **i**.

W kolumnie E mieszczą się spółgłoski tylnojęzykowe, zwane dawniej gardłowemi. Przez zwarcie tylnej części języka z podniebieniem miękkiem powstaje **k**, **g**, a przez utworzenie szczeliny — **ch**, **h**.

Przy wymawianiu **ki**, **gi**, **chi**, **hi** język posuwa się bliżej ku środkowi podniebienia.

Cały rząd 1. (poziomy) stanowią t. zw. spółgłoski twarde, a cały rząd 2. spógłoski miękkie. Spółgłoski rzędu 2. nazywamy miękkiemi dlatego, że przy ich wymawianiu średnia część języka wygina się silnie ku podniebieniu (jak przy **j**) i nadaje im przez to pewien odcień pieszczotliwości czyli miękkości. W przeciwieństwie do miękkich, spółgłoski rzędu pierwszego nazywamy twardemi.

---

[1]) *ń* i *l* (przed *i*) możnaby zaliczyć do spółgłosek średniojęzykowych, bo mogą mieć taką artykulacyę.

[2]) Niektórzy wymawiają *r*, jak np. Francuzi, wprawiając w drganie tylną część języka. Jeżeli ktoś od dziecka tak mówi lub posiada wadę organiczną, wtedy wymawianie *r* w ten sposób jest usprawiedliwione.

Spółgłoski miękkie nazywamy dziś często podniebiennemi (palatalnemi od *palatum* = podniebienie).

W rzędzie 3. mamy spółgłoski bezdźwięczne, a w rzędzie 4. dźwięczne. Wymawiając spółgłoski rzędu 4., łatwo możemy zauważyć brzmienie czyli dźwięk, pochodzący od drgania strun głosowych. Drganie to stwierdzić można, przytykając silnie palec do krtani, np. przy kolejnem wymawianiu: **z**, **s**, lub **ż**, **sz**. Przy wymawianiu spółgłosek struny są napięte, więc drgają i dźwięczą; przy wymawianiu zaś **s**, **sz** nie drgają i nie wydają dzwięku.

W rzędzie 5. mieszczą się spółgłoski zwane zwartemi, ponieważ do ich wymówienia potrzebne jest zwarcie narzędzi głosowych. Nazywają je także niememi (muta).

Spółgłoski rzędu 6. powstają przy przeciskaniu się wydechu przez zwarcie i szybko po niem następującą szczelinę w jamie ustnej. Dlatego też spółgłoski te nazywamy zwarto-szczelinowemi.

Rząd 7. obejmuje spółgłoski szczelinowe tak nazwane od szczeliny, przez którą prąd powietrza przy ich wytwarzaniu przepływa.

W rzędzie 8. mieszczą się t. zw. spółgłoski płynne: **ł**, **l**, **r**, ponieważ przy ich wymawianiu wydech płynie także wolnym przewodem.

W rzędzie 9. mieszczą się spółgłoski nosowe: **m**, **n**, **mi**, **ni**, tak nazwane dlatego, że wydech przepływa przy ich wymawianiu wolnym przewodem przez nos.

Spółgłoski: **ł**, **l**, **r**, **m**, **n**, **mi**, **ń** możnaby nazwać samogłoskowemi, ponieważ oprócz zwarcia mają jeszcze istotną cechę samogłosek mianowicie wolny przewód. Do nich zaliczyć można jeszcze **j**, które w wymawianiu często zbliża się do **i**.

542. **Samogłoski i ich podział.** Samogłoski tworzy zawsze dźwięczny prąd powietrza, przepływający przez wolny przewód w jamie ustnej. Rozmaitość samogłosek zależy od rozmiaru tego przewodu, od rozwarcia warg i otwarcia lub zamknięcia jamy nosowej.

Mamy w języku polskim 8 samogłosek: **a**, **o**, **ą**, **e**, **ę**, **u** (**ó**), **y**, **i**.

Najszerszy przewód jest przy **a**, najwęższy przy **i**. Przy

wymawianiu i język podnosi się ku górze, jak przy j, przez co i wywołuje wrażenie miękkości. Możemy też i uważać za samogłoskę miękką. Najsilniej są zaokrąglone wargi przy u (ó). Przy wymawianiu ę, ą prąd powietrza płynie przez nos, wskutek czego te dwie samogłoski nazywamy nosowemi, resztę zaś ustnemi.

III. Połączenia głosek.

Zgłoska. Połączenie głosek, do którego wymówienia 543.
potrzeba osobnego wydechu lub jego nowego wzmocnienia, nazywamy zgłoską: *stół, sto-ły, sto-ła-mi* i t. p. Ponieważ największe wzmocnienie wydechu w języku polskim przypada na samogłoskę, więc zgłoską możemy nazwać także połączenie głosek, posiadające jedną samogłoskę.

Samogłoska może stanowić zgłoskę sama jedna, ale nie zawsze mieści się w zgłosce tylko jedna samogłoska. Zdarza się to np. w wyrazach: *miauczeć, hau! hau!* — *Miau, hau* wymawiamy jednym wydechem, gdyż **u** nie tworzy osobnej zgłoski, nie jest »zgłoskotwórcze«. Takie połączenie samogłoski zgłoskotwórczej z niezgłoskotwórczą nazywamy dwugłoską. Wiele takich dwugłosek spotykamy w wyrazach przyswojonych, np. *Au-gust, reu-ma-tyzm, Sa-bau-dya* [1]).

Wyraz, składający się tylko z jednej zgłoski, nazywamy jednozgłoskowym. Wyrazy wielozgłoskowe nazywamy od ilości zgłosek dwuzgłoskowymi, trzyzgłoskowymi i t. d.

Zgłoskę, zakończoną na samogłoskę, nazywamy otwartą, zgłoskę zaś, zakończoną na spółgłoskę, zamkniętą, np. *sto-do-ła, nie-bez-piecz-ny, pas-kiem.*

Dzielenie wyrazów. Podczas pisania zmuszeni jesteśmy 544.
często dzielić wyrazy. Dzielimy je podług części składowych np. *nie-bez-piecz-ny*, a gdzie części składowe wyrazu nie są widoczne, dzielimy wyraz na zgłoski fonetyczne, np. *wielbić, beł-ko-tać, bab-sko.*

Akcent. Zgłoski tworzą dopiero wtedy jeden wyraz, 545.
kiedy je połączy w jedną całość akcent czyli przycisk,

---

[1]) W wyrazach przyswojonych po *t, d, s, z, c, r*, przed samogłoską zamiast j piszemy y a po innych spółgłoskach i.

polegający na tem, że jedną zgłoskę wyrazu silniej wymawiamy, np. *sto-pień, wy-god-ny, po-boż-ny* i t. d.

Akcent w językach aryoeuropejskich jest stały albo ruchomy. Stałym nazywamy akcent, jeżeli wyrazy jakiegoś języka mają akcent na tej samej zgłosce (np. francuski, czeski); jeżeli zaś akcent pada na różne zgłoski, wówczas jest ruchomy (np. grecki, łaciński, ruski).

Akcent języka polskiego jest stały i spoczywa na drugiej zgłosce od końca: ***rocz**-nik, rocz-**ni**-karz, rocz-ni-**kar**-ski.*

546. Są jednak wyrazy, które mają akcent na innej zgłosce. I tak:

1. Wyrazy rodzime niezłożone mają akcent normalny, t. j. na drugiej od końca; tylko takie jak: *o**gó**łem, **szcze**gółem, **wo**góle, **o**kolica* akcentuje się dość często na trzeciej od końca.

2. Mniej używane wyrazy złożone: *wyrwi**dąb**, arcy**mistrz**, sobie**pan**, pędzi**wiatr*** mają akcent na ostatniej; częściej używane jak: *dar**mo**zjad, ry**mo**pis, pi**wo**war* akcentujemy normalnie.

3. Wyrazy złożone z ruchomymi przyrostkami: *-em, -eś, -śmy, -ście, -bym, -byś* i t. d., *-że, -to, -set, -kroć, -bądź* zachowują akcent, jaki mają bez złożenia, np. ***za**nim-em, **za**nim-eśmy (przyszli), ro**bi**li-śmy, **by**li-byśmy, kto**kol**wiek-by, **ni**by-to, **wy**skocz-że, **kil**ka-set, **sie**dem-set, **ty**siąc-kroć, jak**kol**wiek-bądź* i t. p. Tylko czas przeszły złożony w 1. poj. jak: *ro**bił**-em, mó**wił**-eś* ma już prawie powszechnie akcent normalny.

4. Wyrazy: *abyśmy, ażebyśmy, żebyśmy, gdybyście, chociażbyśmy* mają akcent albo według zasady wyrażonej pod 3. albo normalny.

5. Przeczenie *nie* tworzy najczęściej co do akcentu jedną całość z wyrazem następującym, np. ***nie** chodź, **nie chodź**cie, **nie** tu, nie **tu**taj.*

6. Podobną całość tworzą przyimki z następującymi zaimkami, np. ***bez** niej,* ale *bez **nie**go, **przy** nas,* ale *przy **so**bie.* Spotyka się to często także przy rzeczownikach, np. ***przez** las, przez **la**sy, **za** piec, za **pie**cem;* a stale w takich wyrażeniach jak: ***za** mąż, **na** bok,* które mają już znaczenie przysłówkowe jak wyrazy ***za**raz, **na**zad.* Może być jednak

przy jednozgłoskowych rzeczownikach w ten sposób, że akcent spoczywa na rzeczowniku: *jechał przez las; i u nóg leżę.*

547. Częściej zdarza się nienormalny akcent w wyrazach przyswojonych. Mają go na trzeciej od końca:

1. wyrazy na *-ika -yka*, oznaczające zwłaszcza nauki: *fizyka*, *logika*, *matematyka*, *botanika*, *statystyka*, *rubryka* (i *rubryka*), *tunika*, *portyki*, *fabryka* (i *fabryka*) i t. p. Prawdopodobnie pod wpływem wyrazu *republika* akcentują niektórzy: *rzeczpospolita;* często spotykany akcent *nauka* da się wyjaśnić zatratą zgłoskowości samogłoski *u*.

2. liczne wyrazy przyswojone, które w rodzinnej swej mowie nie miały akcentu na drugiej, np. *Nicea*, *Orfeusz*, *Perseusz*, *Praksyteles*, *Napoleon*, *Lepidus*, *Romulus*, *statua*, *uniwersytet* i t. p.

Wiele wyrazów obcych ma akcent chwiejny, np. *liceum* i *liceum*, *muzeum* i *muzeum*, *parabola* i *parabola*, *Jerozolima* i *Jerozolima*, *ocean* i *ocean*, *Salomon* i *Salomon* i t. d.

548. **Właściwości języka polskiego co do łączenia się głosek ze sobą.** Jak ilość i jakość zgłosek lub akcent, tak i możliwość łączenia pewnych głosek należy do charakterystycznych cech języka. Język polski ma pod tym względem następujące właściwości:

1. Samogłoski *y*, *ę*, *ą* nie rozpoczynają wyrazów w języku polskim.

2. Spółgłoska, poprzedzająca w wyrazach polskich samogłoskę *i*, jest zawsze miękką: *pić*, *bić*, *mi*, *wir*, *nikt*, *zima*, *siny*, *ci*, *dziś*, *lina*, *kij*, *ginąć*, *Chiny*, *Hilary*[1]).

---

[1]) a) W piśmie jest tutaj *i* równocześnie znakiem zmiękczenia poprzedzającej spółgłoski. Kto zatem patrzy na pismo a nie na wymowę, ten mógłby sądzić, że przed *i* mamy spółgłoskę twardą.

b) W piśmie nie uwydatniamy *j*, poprzedzającego samogłoskę *i*, np. *żmija* ale *żmii*, *stroję* ale *stroisz*, *moje* ale *moi* i t. d. Wogóle przyjęto za zasadę przed *i* nie pisać *j*, choć je w wymowie wielu ludzi (np. w Warszawie) wyraźnie słyszymy zwłaszcza na początku: *jich*, *jigła* i t. p.

c) W wyrazach złożonych, gdzie spółgłoska, poprzedzająca *i*, należy do poprzedniej zgłoski, albo gdzie żywo poczuwamy złożenie, nie mamy zmiękczenia: *roz-igrać się*, *z-iścić*, *skąd-inąd*, *z igłą*, *z iskrą*.

3. Spółgłoska, poprzedzająca samogłoskę *y*, jest w języku polskim zawsze twardą: *ryby*, *dymy*, *chytry*. Stąd też spółgłoski: *c*, *dz*, *cz*, *dż*, *sz*, *ż*, *rz* musimy dziś uważać za twarde, skoro po nich w dzisiejszym języku polskim następuje tylko *y*: *życzy*, *cyrk*, *ubodzy*, *chorzy* [1]).

4. W polskim języku literackim nie mamy połączeń: *ky*, *gy*, *ke*, *ge*, tylko *ki*, *gi*, *kie*, *gie* [2]).

Połączenia ze spółgłoską *j*. Spółgłoska *j* nie rozpoczyna ani wyrazu ani zgłoski, jeżeli bezpośrednio po niej nie następuje samogłoska. To też wyrazy: *dojrzeć*, *ujmuję* dzielimy: *doj-rzeć*, *uj-muję*. Gdybyśmy bowiem pozostawili na pierwszej stronie przyimki: *do-*, *u-*, musielibyśmy pozostawić na drugiej stronie nieistniejące w języku polskim połączenia: *-jrzeć*, *-jmuję*.

W wyrazach obcych przyswojonych na *-ya*, *-ia*, *-yusz*, *-iusz*, *-yum*, *-ium*, np. *Turcya*, *Holandya*, *Anglia*, *melancholia*, *mania*, *Dania*, *Pliniusz*, *Horacyusz*, *gimnazyum*, *skrutynium* samogłoski *i*, *y* oznaczają słyszalną dokładnie w wymowie

---

W okolicach litewskich mówią jednakże: *rożigrać się*, *žiścić*, *ž igłą*, *ž innym*, ale to uważa się za prowincyonalizm.

d) W wyrazach obcych, których pierwowzór mamy żywo w pamięci, zachowujemy przed *i* możliwą twardość poprzedzającej spółgłoski: *t*, *d*, *s*, *z*, *c*, *r*, np. *Tintoretto*, *Dido*, *Sion*, *Oziris*, *Cicero*, *Rinaldo*. Z chwilą, gdy te wyrazy przystosują się do polskiej wymowy, na miejscu *i* pojawia się *y*: *Tycyan*, *Dydo*, *Syon*, *Ozyrys*, *Cycero*.

[1]) W gwarach góralskich i niektórych śląskich zachowuja *i* po *s*, *z*, *c*, *dz*, *rz*; *sitko* (wymawia się *s*), *cisty* (wym. *c* nie *ć*), *ubodzi* (*dz*), *zidek* (*z* nie *ź*), *przikry*.

[2]) Połączenie *ke*, *ge* mamy np. w wyrazach: *jakem był* (często mówimy: *jagem był*), *takem robił* (*tagem robił*); mamy tu jednak złożenie z przyrostkiem ruchomym. Często jednak, nawet w wymowie ludzi wykształconych, słabnie artykulacya końcowego *ę*, skąd słyszymy: *ręke*, *moge*, *noge*, *tłuke* i t. d., przez co wytwarza się w mowie żywej połączenie *ke*, *ge*.

W okolicach mieszanych rusko-polskich wymawiają często: *gięś*, *kiępa* lub *kiempa*, *rękie*, *nogie* i t. d. zamiast: *gęś*, *kępa*, *rękę*, *nogę*. Tego rodzaju wymawianie jest prowincyonalizmem, gdyż w języku literackim z wyjątkiem *giąć*, *giął*, *gięli*, *gięty* i biernika i narzędnika rzeczowników przyswojonych na *gia*, *kia*, np. *Pelagię*, *nostalgię*, nie mamy połączeń: *kię*, *gię*, *kią*, *gią*.

spółgłoskę *j*. Mówimy bowiem: *Turcja* [1]), *melancholja*, *Dańja* [2]), i t. d. Pisząc *y*, *i* zam. *j*, trzymamy się tradycyi.

Miękkie spółgłoski wargowe, wargowo-zębowe i tylno-językowe występują tylko przed samogłoskami; nie mamy ich zatem nigdzie przed spółgłoskami i na końcu wyrazów. Z tej przyczyny w mianowniku l. p. piszemy: *gołąb*, *drop*, *Radom*, *paw*, jakkolwiek w dopełniaczu mamy: *gołębia*, *dropia*, *Radomia*, *pawia*. To samo mamy w wyrazach: *rób*, *staw*, *łam*, *psa*, *skąpca*, *gumna* obok: *robię*, *stawię*, *łamię*, *pies*, *skąpiec*, *gumien*.

Warunki dźwięczności lub bezdźwięczności grup spółgłoskowych. Spółgłoski występują w wyrazach albo pojedynczo albo w grupach od 2—4 [3]): a) przed samogłoskami, b) przed t. zw. pauzą t. j. na końcu wyrazu, kiedy wydech zupełnie się przerywa. 549.

Wymawiając rozmaite wyrazy, przekonywamy się, że takie grupy spółgłosek są albo całe dźwięczne, np. *zgromadzić*, albo bezdźwięczne, np. ***sprzęt*** (wym. ***spszęt***), albo mieszane, t. j. składające się ze spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych, np. *ostry* (*st* bezdźwięczne, *r* dźwięczne).

Grupa spółgłosek może być wtedy mieszaną, jeżeli w niej znajdują się spółgłoski *m*, *mi*, *n*, *ń*, *ł*, *l*, *r*, *j* (samogłoskowe).

Ażeby określić wymawianie grup spółgłoskowych, będziemy mówić nasamprzód o grupach bez spółgłosek samogłoskowych. Wszystkie inne spółgłoski nazwiemy dla krótkości właściwemi.

1. Grupa spółgłosek właściwych na końcu wyrazu, kiedy się wydech kończy, jest zawsze bezdźwięczną: *gwiazd* wymawiamy *gwiast*; *gwóźdź* wym. *gwuść*; *mózg* wym. *musk*. Według tej zasady pierwotne *deżdż* (dopeł. *dżdżu*, przymiotnik *dżdżysty*) wymawiano *deszcz*, a potem wskutek zbyt wielkiej

---

[1]) W stronach litewskich mówią: *Rośja*, *źjadł*, *Alićja*, *Szwećja* i t. d. zam.: *Rosja* (*s* twarde), *zjadł* (*z* twarde) i t. d.; uważa się to jednak za prowincyonalizm.

[2]) Spółgłoska *n* w połączeniu z następną spółgł. *j* brzmi miękko, jakkolwiek tego w piśmie nie oznaczamy, mówimy: *lińja*, *Abisyńja* — piszemy: *linia*, *Abisynia*.

[3]) Pamiętać jednak należy, że liczymy głoski a nie litery.

różnicy dwu form zaczęto inne przypadki tworzyć od *deszcz*, a więc: *deszczu*, *deszcze*.

2. Grupa spółgłosek właściwych przed samogłoską będzie cała dźwięczną lub bezdźwięczną zależnie od dźwięczności lub bezdźwięczności ostatniej spółgłoski tej grupy. Jeżeli jednak tą ostatnią spółgłoską jest *w*, *rz*, wtedy dźwięczność lub bezdźwięczność całej grupy zależy od dźwięczności lub bezdźwięczności przedostatniej spółgłoski, np. a) ostatnią spółgłoską jest spółgł. dźwięczna (z wyj. *w*. *rz*): *prośba* — wymawiamy: *proźba; jakby* — wym. *jagby;* b) ostatnią spółgłoską jest spółgł. bezdźwięczna: *gwiazdka* — wym. *gwiastka; krewki* — wym. *krefki; przedtem* — wym. *przettem*. Według tej zasady pozostające w związku z *dech* formy: *dchu*, *dchawica* brzmiały *tchu*, *tchawica* i z czasem ustaliła się pisownia przez *t*; c) ostatnią spółgłoską jest *w*, *rz*: *dwór* — *dw* dźwięczne, bo *d* dźwięczne, ale *twój* wymawiamy *tfuj*, bo *t* bezdźwięczne. Tak samo *zdwoić* i *stworzyć (stforzyć)*. *Grzać*, *zgrzać* będzie dźwięczne, *krzepić*, *skrzepić* będziemy wymawiać: *kszepić*, *skszepić*.

Na tej zasadzie polega zjawisko, że przyimek *z* i przyrostek *wz* pojawia się raz jako *z*, *wz*, a drugi raz jako *s*, *ws*, np. *zbić* ale *spoić*, *zdobyć*, ale *stopić* [1]), *wzbijać*, *wzdychać*, *wspinać się*, *wstręt*.

Spółgłoski samogłoskowe: *m*, *n*, *ń*, *l*, *ł*, *r*, *j*, nie wpływają na sąsiadującą z niemi grupę spółgłosek właściwych i pozwalają im ulegać wyżej przedstawionym zmianom, np. *krwawy*, *plwać*, *Bóbrka* wymawiamy: *krfawy*, *plfać*, *Bóprka* jak *kfapić (kwapić się)*, *tfuj (twój)*, *gąpka (gąbka); drwa (*jak *dwa)*, *brwi* (jak *obwijać*) i t. d. Same jednakże mogą tracić dźwięczność a często giną, jeżeli od samogłoski oddziela je spółgłoska bezdźwięczna, np. *krfawy* (*r* bezdźwięczne), *plfać (l* bezdźwięczne), *przemyski* powstało z *przemyślski*, w niedbałej wymowie mówimy *szet*, *wiós* zam. *szetł* lub *szedł*, *wiósł* lub *wiózł*.

Z tych wszystkich objawów wynika zasada, którą za-

---

[1]) Uwaga ortograficzna. Przed bezdźwięcznemi piszemy *s* (jedynie dla wyróżnienia przed *s*, *sz* piszemy *z*). Przed dźwięcznemi i *h* zawsze piszemy *z*.

chowujemy przy dzieleniu wyrazów, żeby na pierwszej stronie nie zostawiać spółgłoski, która w wyrazie jest dźwięczną, a przy przerwaniu wyrazu stałaby się bezdźwięczną, np. *bryzgać*. Jeżeli podzielimy: *bryz-gać*, wtedy *bryz-* przed pauzą będzie brzmiało *brys*: trzeba więc dzielić *bry-zgać*, *gwia-zda*, *bró-zda* i t. d. ale *traw-ka*, *brzyd-ko*, *gąb-ka*, *Dąb-ski*. bo *w*, *d*, *b*, czy przed pauzą, czy w wyrazie brzmią jak *f*, *t*, *p*: *trafka*, *gąpka*, *Dąpski*, *brzytko* [1]).

Podwójne spółgłoski. Połączenie dwóch jednakowych spółgłosek stanowi t. zw. podwójną spółgłoskę, np. *pp*, *bb*, *kk*, *tt*, *ss*, *ww* i t. d. 550.

W języku polskim w wyrazach szczeropolskich [2]) mamy podwójne spółgłoski tylko tam, gdzie wyraz łączy się z przedrostkiem, albo osnowa z przyrostkiem lub końcówką:

a) połączenia z przedrostkiem: *od-dalić*, *roz-zuchwalić*, *z-sunąć* (wymawiamy *ssunąć*), *roz-sypać* (wymawiamy *rossypać*), *w-wodzić*.

b) połączenia z przyrostkiem: *ran-ny*, *lek-ki*, *meł-ła* [3]), *mięk-ki*, *w grób-by się położył*, *win-ny*, *Sukien-nice* i t. d.

c) połączenia z końcówką: *idźcie* (wymawiamy *ićcie*), *łam-my*.

Mamy tylko kilka wyrazów z podwójnemi spółgłoskami, które nie powstały z wymienionych wyżej połączeń: *ssę*, *ssać* (tu znikła samogłoska między *ss*: por. *wysysać*), *czczy* (powstało z *tsczy*), *czczę* powstało z *cszczę*, (cześć), *dżdżysty* pochodzi od tej samej osnowy, co *deżdż*, i powstało z *d(ŭ)-żdżysty* (*ŭ* = *u* krótkie).

---

[1]) Ze wszystkich powyżej przytoczonych przykładów widzimy, że pisownia polska nie jest fonetyczną jak np. grecka. Pisownia polska stosuje się przeważnie do pochodzenia wyrazów; np. *brzydko* piszemy przez *d*, nie przez *t*, ponieważ odczuwamy związek wyrazu *brzydko* z wyrazem *brzyd-ota*, *brzyd-ak*, *brzyd-nę* i t. d. Tego rodzaju pisownia nazywa się etymologiczną.

[2]) O podwójnych spółgłoskach w wyrazach obcych patrz § 579.

[3]) Na końcu wyrazów *mełł*, *pełł* od *mielę*, *pielę* słyszymy tylko jedno *ł*. Wogóle na końcu podwójnych spółgłosek nie mamy.

IV. O zmianach głosek.

551. Zmiany, jakim ulega każdy język żywy, dokonywają się także w zakresie głosek. Jeżeli zestawimy ze sobą, np. wyrazy: *ręk-a*, *rąk*, *ręc-e*, *ręcz-ny*, *rącz-ka*, to zauważymy w ich brzmieniu pewne różnice, które powstać musiały przez przemianę głosek. Ta tedy część głosowni zajmować się będzie wykazywaniem zmian głoskowych i ich różnorakich przyczyn.

Nie wszystkie zmiany językowe dokonały się jednakowo u wszystkich Polaków. Inne zmiany mamy w języku literackim, a inne w ludowym: tak np. wyrazy z języka klas wykształconych: *czarny*, *dojrzały* brzmią w wielu gwarach ludowych: *corny*, *dożrały*. Nawet w języku literackim mamy takie objawy: jedni mówią *klej*, *ser*, a drudzy: *klij*, *syr* i t. p.

A. Zmiany w ilości głosek.

552. **1. Zmiany w ilości samogłosek.**

a) W języku polskim, jakie 700 lat temu, były jeszcze t. zw. półgłoski t. j. *ĭ* (krótkie), *ŭ* (krótkie). Te krótkie samogłoski czyli półgłoski w jednych wyrazach zanikły, a w innych przerodziły się i wydłużyły w samogłoskę *e*, np. w wyrazie: *psa* zniknęło *ĭ* między *p* a *s*, a w wyrazie *pies* przerodziło się w *e*; tak samo w wyrazie: *początku* zanikło *ŭ* między *t* a *k*, a przerodziło się w *e* w wyrazie *początek*.

b) Były też niegdyś mniej więcej do w. XV. samogłoski długie, ale wszystkie uległy skróceniu.

c) Samogłoski długie: *ō*, *ā*, *ē* jeszcze przed skróceniem wyróżniały się także dźwiękiem od podobnie brzmiących samogłosek krótkich i z czasem rozwinęły się z nich t. zw. samogłoski pochylone czyli ścieśnione, oznaczane później przez: *ó*, *á*,[1]) *é*, np. *Bóg*, *pán*, *brzég*. Samogł. *ó* była brzmieniem pośredniem między *u*, *o*; *á* — między *a* i *o*; *é* — między *e* a *i* (*y*). Taką samą samogłoską pochyloną jest także dzisiejsza samogłoska *ą*, np. w wyrazie *ząb*.

[1]) W w. XVI. *a* jasne znaczono przez *á*, a pochylone przez *a*.

d) Samogłoski ścieśnione przerodziły się później w samogłoski jasne, t. zn. zrównały się co do brzmienia z temi samogłoskami, ku którym ich brzmienie najwięcej się pochylało.

Najrychlej uległo tej przemianie *ó*, które w języku literackim i w wielu gwarach ludowych zrównało się całkowicie z dźwiękiem *u*. Stąd też w wyrazach: *Bóg* i *Bug*, *czół* (od *czoło*) i *czuł* (od *czuję*), *kół* (od *koło*) i *kuł* (od *kuję*) widzimy różnicę tylko w piśmie, ale jej nie słyszymy w wymowie. Dowodem jest dobre rymowanie się tych wyrazów w wierszach.

Podobnie usunęło się z czasem z języka i *á*, przerodziwszy się w języku literackim w dźwięk *a*, a w ludowym po największej części w *o*. Na miejscu więc dawniejszych wyrazów: *pán*, *czárny*, *tráwa*, *siáł* mamy w jęz. liter. *pan*, *czarny*, *trawa*, *siał*, a w wielu gwarach: *pon*, *corny*, *trowa*, *sioł*.

Samogł. *é* nawet w języku literackim uległa niejednakowej przemianie. W wymowie wielu Polaków brzmi ono jak *e* jasne, ale mnóstwo ludzi inteligentnych na miejscu *é* wymawia *i (y)*; jedni więc mówią: *klej*, *mniej*, *chleb*, *grzech*, *wyżej*, a drudzy: *klij*, *mnij*, *chlib*, *grzych*, *wyżyj*. Za poprawniejszą uważa się wymowę przez *e* [1]).

Z tego widać, że język polski posiadał niegdyś większą ilość samogłosek niż dzisiaj.

2. Zmiany w ilości spółgłosek. 553.

a) Już w czasach, kiedy język polski był odrębnym językiem słowiańskim, (prawdopodobnie gdzieś około XII. w.), wytworzyły się w pewnych wyrazach nowe spółgłoski miękkie: *ś*, *ź*, *ć*, *dź* na miejscu zmiękczonych *s*, *z*, *t*, *d*.

b) Niegdyś miękkie spółgłoski: *c*, *dz*, *cz*, *dż*, *sz*, *ż*, *rz* przerodziły się w języku polskim w spółgłoski twarde. To też nie następuje po nich samogł. *i*, którą w wyrazach

---

[1]) Jakkolwiek głoski, oznaczane *ó* i *u* wymawiamy zupełnie jednakowo, to przecież w piśmie używamy obydwu znaków, zaznaczając w ten sposób pochodzenie wyrazów.

Ani litery *é* ani *á* w piśmie dziś nie używamy. Na miejscu dawnego *á* piszemy *a*, a na miejscu *é* piszemy *e*.

polskich poprzedzają spółgłoski miękkie. Mówimy więc *kosi* ale *suszy*.

c) Głoska, oznaczana literą *rz*, brzmiała niegdyś również inaczej, prawdopodobnie jak *rż* w wyrazie *skarżyć*. Z czasem przerodziła się w głoskę zupełnie podobną do *ż* i dziś jednako wymawiamy takie wyrazy jak: *karze* i *każe*, *morze* i *może*.

d) To samo stało się z dźwiękiem *h*, przyswojonym z obcych języków lub z pokrewnych słowiańskich. Dźwięk ten przerodził się zupełnie w dźwięk oznaczany literą *ch*, stąd też wyrazy *hart* i *chart*, *buhaj* i *buchaj* (od *bucham*) brzmią dla nas jednakowo[1]).

Tutaj wspomnieć należy o tak zwanem mazurowaniu, które według wszelkiego prawdopodobieństwa polega na przemianie w wielu gwarach ludowych dźwięków: *sz*, *ż*, *cz*, *dż*, na *s*, *z*, *c*, *dz*. Stąd mamy w t. zw. mazurskich gwarach: *sary*, *zona*, *casem*, *gwizdze* na miejscu wyrazów, używanych w języku literackim; *szary*, *żona*, *czasem*, *gwiżdże*. (Głoska *rz* tylko w niektórych gwarach brzmi jak *z*, np. *zyka* = *rzeka*).

554. To przeradzanie się głosek jednych w drugie sprawia dwa skutki w języku:

1. Wprowadza nowe, nie istniejące przedtem w języku dźwięki jak np. *ś*, *ź*, *ć*, *dź*, lub twarde *c*, *dz*, *cz*, *dż*, *sz*, *ż*, *rz*.

2. Usuwa wyróżniające się dźwięki przez upodobnienie ich do istniejących, np. dźwięki *á*, *ó*, *é*, *rz*, *h*, usunęły się z języka literackiego, przerodziwszy się w istniejące już dźwięki: *a*, *o*, *e*, albo *i* lub *y*, *ż*, *ch*.

To przeradzanie się dźwięków jednych w drugie dokonywa się tylko z temi głoskami, które uległy wprzód pewnym zmianom pod wpływem swego sąsiedztwa lub położenia w wyrazie. Jeżeli zatem poniżej będziemy mówili o jakiejkolwiek przemianie jednego dźwięku w drugi, to trzeba pamiętać, że między pierwotnym dźwiękiem a tym, który dziś na jego miejscu istnieje, był zawsze jakiś dźwięk pośredni, który przerodził się albo w głoskę do innych podobną albo w głoskę od innych różną.

---

[1]) W niektórych gwarach *rz* brzmi jeszcze jak *rż*, np. na Śląsku. We wschodnich stronach na kresach polszczyzny *h* brzmi nieco odmienniej niż *ch* pod wpływem ruskiego *h*.

B. Przemiany głosek, dokonane pod wpływem ich sąsiedztwa lub położenia.

a) Przemiany samogłosek.

1. **Przemiana** *e* w *o* lub *a*. W języku polskim, (może ja- 555.
kie 1000 lat temu), dokonała się przemiana samogłoski *e* w *o* lub *a* w wyrazach, gdzie po tem *e* następowały spółgłoski przednio-językowe: *t*, *d*, *s*, *z*, *n*, *ł*, *r*. Widać to w następującem zestawieniu:

e ——→ *o*		*e* ——→ *a*	
mie-ciesz	*mio-tać*	*świe-ci*	*świa-tło*
wie-dziesz	*wio-dę*	*je-dzie*	*ja-dę*
nie-siesz	*nio-sę*	*w le-sie*	*la-sy*
wie-zie	*wio-zę*	*le-zie*	*la-zł*
imie-nia	*imio-na*	*wie-niec*	*wia-nek*
w koście-le	*kościo-ła*	*mie-li*	*mia-łem*
bie-rze	*bio-rę*	*mie-rzyć*	*mia-ra*

W wyrazach tych i tym podobnych pierwotną jest zatem samogł. *e*; *o* i *a* rozwinęły się później. Jeżeli na miejscu *e* w wyrazie *mieciesz* powstało *o* w wyrazie *miotać*, a na miejscu *e* w wyrazie *świeci* — *a* w wyrazie *światło*, to jest to dowodem, że samogłoski *e* w tych obu wyrazach i im podobnych różniły się co do wymawiania wtedy, kiedy uległy tym zmianom. Inne zatem *e* przemieniło się w *o*, a inne w *a*.

W wyrazach, gdzie po *e* następowała grupa spółgłosek przednio-językowych z *n*, *ń*, *l*, lub *rz*, np. *tn*, *tń*, *tl*, *trz*, *stń*, *zdn* i t. p. nie nastąpiła przemiana w *o* lub *a*. Mamy więc: *miotła* ale *mietlica*, *jodła* ale *jedlina*, *wiodła* ale *wiedli*, *wiatr* ale *wietrzyk*, *miasto* ale *namiestnik*, *gwiazda* ale *gwiezdny*.

> *Uwaga*. Powyższa przemiana samogł. *e* na *o* lub *a* była niegdyś ż y w a, t. zn. każde *e* przed *s*, *z*, *t*, *d*, *n*, *ł*, *r*, uległo przemianie w *o* lub *a*. Dzisiaj *e* nie ulega wcale takim zmianom, a wszystkie niegdyś dokonane zmiany utrzymują się jedynie przez tradycyę, t. zn. mówimy raz *niosę*, a drugi raz *niesiesz* nie dlatego, że w pierwszym wyrazie jest *s* a w drugim *ś*, tylko dlatego, że tak nam te wyrazy przekazała przeszłość i że

tak mówi całe nasze otoczenie. W innych bowiem wyrazach mamy *e* przed *s*, np. *piesek*, a *o* przed *ś*, np. *wiośniany*.

Kiedy więc przemiana *e* w *o* lub *a* przestała być żywą, wówczas zaczęło się zwłaszcza w odmianie rzeczowników wyrównywanie form czyli działanie t. zw. analogii. W języku staropolskim spotykamy jeszcze prawidłową odmianę: *lód, lodu, na ledzie, Piotr — Pietrze, sioło — w siele, żona — żenie, ściana — na ścienie, siano — na sienie, wionę — wieniesz*, i t. p. Ponieważ jednak form z *o* lub *a* było więcej, więc też upodobniły do siebie formy z *e* w ten sposób, że zamiast tematów z *e* zaczęto w tych formach używać tematów z *o* lub *a*. Tak więc pierwotne formy: *na ledzie, Pietrze, w siele, żenie, ścienie, na sienie, wieniesz* i t. p. zastąpiły formy: *na lodzie, Piotrze, w siole, żonie, ścianie, na sianie, wioniesz*[1]) i t. p.

Nie wszystkie jednak formy uległy temu wyrównaniu. Częściej używane wyrazy zachowały swoje pierwotne *e*, np. *anieli, w kościele, w popiele, w lesie, w kwiecie, w świecie, na wietrze, na mieście*. W deklinacyi II. rzecz. typu *imię* temat z *e* stał się podstawą form l. p. np. *imieni-a*, a temat z *o* podstawą form l. mnogiej, np. *imion-a*. W konjugacyi słów typu *niosę* dochowały się dotąd formy z *o* i *e*, np. *niosę — niesiesz, wiodą — wiedź, biorący — bierze*, a w imiesłowach formy z *a* i *e*: *cierpiał — cierpieli*.

W pewnych wyrazach istnieją wahania się między jedną formą a drugą; mówimy bowiem *w rozdziele* i *w rozdziale, w zwierciedle* i *w zwierciadle, w żelezie* i *w żelazie, na gnieździe* i *na gnieździe, ofierze* i *ofiarze, gwieździe* i *gwiaździe* i t. p. Niektóre wyrazy, zachowując obie formy, wprowadziły w nie pewne różnice znaczenia: *na czele* (szeregu), *na czole* (głowy); *na przedzie* (szyków), *na przodzie* (budynku); *bieda* (= nędza), *biada!* (wykrzyknik).

Obok wyrazów prawidłowych *kocieł, osieł, kozieł* powstały wyrazy *kocioł, osioł, kozioł*, nie pod wpływem następującego *ł*, ale przez wyrównanie tematów z takim wyrazami jak *kościół, popiół*. To samo nastąpiło w wyrazie *wlokę*,

---

[1]) Odwrotnem wyrównaniem do większości form z samogłoską *e* są ludowe formy: *niese, biere, wiedo*, zam. *niosę, biorę, wiodą*, utworzone analogicznie do: *niesie, bierze, wiedziemy* i t. p.

którego używamy obok pierw. *wlekę*: przed *k* bowiem *e* nigdy nie przechodziło w *o*.

556. 2. **Przemiana y w i.** Samogłoska *y*, następująca w wyrazach polskich rodzimych po spółgłoskach *k*, *g*, uległa przemianie na *i*. Mówimy więc *te chłop-y*, ale *te wrog-i*; *dęb-y*, ale *buk-i*; *wod y*, ale *rzek-i*; *któr-y*, ale *tak-i*; *ginąć*, *kij*, *kisić* na miejscu dawnych: *wrogy*, *buky*, *rzeky*, *taky*, *gynąć*, *kyj*, *kysić*. Zmiana ta dokonała się bardzo dawno pod wpływem spółgłosek *k*, *g*, z któremi i dziś w języku polskim nie łączymy nigdy samogł. *y*. Przemiana tej samogł. na *i* po *k*, *g*, jest dziś jeszcze żywa, gdyż jest od tych spółgłosek zależna.

W wyrazach *rozdmuchiwać*, *wymachiwać*, których używamy obok *rozdmuchywać*, *wymachywać* mamy wpływ takich wyrazów jak *wykrzykiwać*, *posługiwać*.

557. 3. **Przemiana i w y.**

Z chwilą, gdy spółgłoski: *c*, *dz*, *cz*, *dż*, *sz*, *ż*, *rz*, stały się twardemi, we wszystkich wyrazach następująca po tych spółgłoskach samogł. *i* uległa przemianie na *y*. Mówimy więc dziś wskutek tej przemiany: *urzędnicy*, *ubodzy*, *duszy*, *straży*, *kroczy*, *miażdży*, *burzy*, choć w tych samych formach, po innych spółgłoskach[1]) mamy *i*, np. *prałaci*, *bogaci*, *Zosi*, *gałęzi*, *wróci*, *jeździ*. I w innych wyrazach, gdzie po wymienionych wyżej spółgłoskach mamy *y*, było niegdyś *i*, np. *żyję*, *czyn*, *dożynki*, *przy* i t. d.

Ta przemiana *i* w *y* nie zatraciła dotąd swej żywotności, gdyż w wyrazach polskich samogłoska *i* nie następuje po *c*, *dz*, *cz*, *dż*, *sz*, *ż*, *rz*.

558. 4. **Przemiana obco-językowych dźwięków: *i*, *ü* (grec. υ) w języku polskim.**

Obco-językowe dźwięki *i* i dźwięki *ü* t. j. pośrednie między *i* a *y* lub *u*, np. grec. υ, niemieckie *ü* (z wyj. franc. *u*) i t. p. po spółgłoskach przednio-językowych: *t*, *d*, *s*, *z*, *r*, *c*, *dz*, *cz*, *dż*, *sz*, *ż*[2]) przeszły i przechodzą w ję-

---

[1]) Po miękkich, które swej miękkości nie zatraciły.

[2]) Po tych spółgłoskach bowiem nie następuje w wyrazach polskich *i* a dźwiękiem podobnym jest tylko *y*; to więc zastępuje tu zbliżone do *i* lub *y* obce dźwięki.

zyku polskim w *y*, np. łać. *Tiberis*, pol. *Tyber;* grec. *distichos*, pol. *dystych;* grec. *Koriinthos* (Κόρυνθος) pol. *Korynt*; łać. *Cicero*, pol. *Cycero;* niem. *Züngel*, pol. *cyngiel*; niem. *Dünaburg*, pol. *Dynaburg;* franc. *chique*, pol. *szyk;* franc. *girandol*, pol. *żyrandol* i t. d.

Po innych spółgłoskach mamy najczęściej *i*, np. grec. *müthologia* (μυθολογία), pol. *mitologia;* grec. νύμφη, pol. *nimfa;* niem. *Fürhang*, pol. *firanka;* franc. *cuirassier*, pol. *kirasyer;* grec. *gümnazion* (γυμνάσιον), pol. *gimnazyum* i t. d.

Jedynie tylko po obcojęzykowem *h* zachodzi chwiejność w przyswajaniu. Jedni postępują po *h* jak po *k*, *g*, inni jak po *t*, *d*...; słyszymy więc: *hydropatya* i *hidropatya*, *hygiena* i *higiena*, *hypnotyzm* i *hipnotyzm* i t. p.[1]).

Wyrazów jak: *Tintoretto, Boticelli, Rossini, Riviera, diagram* i t. p. nie można jeszcze uznać za zupełnie przyswojone; są tu bowiem odmienne niż w języku polskim połączenia głosek.

559. 5. **Przemiana *o* na *ó* i *ę* na *ą*.**

Na miejscu dawniejszych samogłosek długich *ō*, *ē̜*, mamy dziś w wielu wyrazach polskich *ó*, *ą*. Samogłoski te występują głównie w zgłoskach zamkniętych wyrazu, zwłaszcza przed spółgłoską dźwięczną, np. *czo-ło* (*o* w otwartej zgłosce), *czół-ko, bro-da — bród-ka, ko-za — kóz-ka;* w deklinacyi *wo-łu — wół, ro-gu — róg,* (ale *ro-ku — rok*), *wo-da — wód, brzo-za — brzóz* (ale *ko-sa — kos*), *po-le — pól;* w konjugacyi: *nio-sła — niósł, ro-bię — rób; grzę-da — grząd-ka, dę-bu — dąb-ka*; w deklinacyi: *zę-by — ząb. mę-ka — mąk, świę-to — świąt, źrebię-ta — źrebiąt;* w konjugacyi: *się-dę — siądź, bę-dę — bądź, cię-ła — ciął, u-ciąw-szy, ciągnę-ła — ciągnąć* i t. d.

Uwaga. W powyższych wypadkach zamknięcie zgłoski i wzdłużenie samogłoski a potem jej pochylenie[2]) nastąpiło wskutek zaniku pewnych samogłosek. Tak

---

[1]) Akademia Umiejętności w Prawidłach pisowni zaleca pisać *y* w wyrazach złożonych z *hydr;* np. *hydrografia*, *hydra,* prócz tego *hymn, hymen, hygiena,* zresztą *hi*, np. *hiena, hiperbola, hipnotyzm.*

[2]) Por. § 552.

np. dzisiejszemu wyrazowi *kóz-ka* odpowiadał niegdyś wyraz *ko-zŭ-ka*, dopełniaczowi *pól* — dopeł. *po-lĭ*, a wyrazowi *rób* dawna forma rozkaźnika *ro bi*; zgłoski *ko-*, *po-*, *ro-* były więc niegdyś otwarte, a dopiero po zaniku samogłosek *ŭ*, *ĭ*, w następnej zgłosce zamknęły się pozostałą spółgłoską i otrzymały wzdłużenie zastępcze, ponieważ cały wyraz skrócił się o jedną zgłoskę.

Mamy jednakże *ó* i *ą* także w zgłoskach otwartych, np. *wró-bel*, *kró-la*, *gó-ra*, *pią-ty*, *mą-ka* i t. p., ale tu działały inne przyczyny.

Ta przemiana *o* na *ó* i *ę* na *ą* dzisiaj już się n i e o d b y w a, bo niema tych samych przyczyn. W wyrazach, gdzie się ta przemiana dokonała, powstały nowe, oboczne tematy ze samogł. *ó*, *ą* na miejscu dawnych z *o*, *ę*. Tematy te występują zwłaszcza w odmianie obok innych, które tym zmianom nie uległy. Mamy więc: *rów* obok *row-y*, *stopa* obok *stóp*, *gałąź* obok *gałęzi*, *źrebiąt* obok *źrebięta*.

Uwaga. Jeżeli lud w wielu okolicach mówi *pán* (*pon*) ale *pana*, *brát (broł)* ale *brała*, jeżeli jeszcze wśród klas wykształconych mówi się *chléb (chlib)* ale *chleba*, *brzég (brzyg)* ale *brzegi*, to zjawisko to wyjaśniamy taksamo jak przemianę *o* w *ó*, *ę* w *ą*.

6. *e* **ruchome.** 560.

Ruchomem *e* nazywamy samogł. *e*, która się w jednych wyrazach między d w i e m a s p ó ł g ł o s k a m i pojawia, a w innych nie. Tak np. od wyrazu *poseł* tworzą się wyrazy: *posel-ski*, *posł-ować* i przypadki: *posł-a*, *pośl-e*, od wyrazu *płótn-o*, wyrazy: *płótni-anka*, *płócien-ny* i dopeł. l. mn. *płócien*. W wyrazach tych mamy więc raz tematy: *poseł-* i *posel-*, *płócien-* drugi raz: *posł-* i *pośl-*, *płótni* (= *płótń-*). Pierwsze widzimy, kiedy wyraz równy jest tematowi lub kiedy po temacie następuje spółgłoska, drugie widzimy tylko przed samogłoską.

Zjawisko to najlepiej występuje w deklinacyi, gdzie *e* ruchome pojawia się między zbiegiem spółgłosek jedynie w f o r m a c h r ó w n y c h t e m a t o w i. Mamy więc w dekl. I. *ogródek* — *ogródk-a*, *pies* — *ps-a*, *orzeł* — *orł-a*, *dzień* — *dni-a*; w dekl. II. *kółk-o* — *kółek*, *płótn-o* — *płócien*, *krosn-a* — *krosien*; w dekl. III. *matk-a* — *matek*, *górk-a* — *górek*, *nóżk-a* — *nóżek*, *studni-a* — *studzien*; w dekl. IV. *wieś* — *ws-i*, *cześć* — *cz(ś)c-i* i t. d.

Ponieważ *e* ruchome pojawia się najczęściej w zbiegu spółgłosek, więc też zaczęto go używać w wyrazach, gdzie przed tematem wcale nie było *ŭ* lub *ĭ*, jedynie dla ułatwienia wymawiania, np. *wicher, brzytew, ogień, iskier, trzasek.*

To *e* ruchome jest po największej części zastępstwem a zarazem przedłużeniem dawnych półgłosek *ŭ, ĭ,* które w zbiegu spółgłosek nie zanikły. W wyrazach, gdzie dziś przed *e* ruch. mamy spółgłoskę miękką lub twardą pochodną *(c, dz, cz, dż, sz, ż, rz),* jest to *e* na miejscu miękkiego *ĭ;* po spółgłoskach twardych pierwotnych *e* zastępuje twarde *ŭ.*

Uwaga 1. Często można się spotkać z odmianą nazwisk: *Grudzień — Grudzienia, Bobek — Bobeka, (Bobekówna), Szurek — Szureka (Szurekówna), Piszczek — Piszczeka* zam. *Grudnia, Bobka (Bobkówna), Szurka (Szurkówna), Piszczka.* Odmiana taka razi, gdyż jesteśmy przyzwyczajeni uważać nazwiska polskie za polskie wyrazy, jednym odmieniające i tworzące się trybem. W wyrazach obcych niema pod tym względem konsekwencyi. Mówimy *Tyber — Tybru,* ale *Weber — Webera, Luter — Lutra,* ale *Fischer — Fischera.*

Uwaga 2. To *e* ruchome wytworzyło także oboczne formy przyimków: *ob — obe, od — ode, nad — nade, w — we, z — ze, bez — beze, przez — przeze* i t. d. Form z *e* używamy przed zbiegiem spółgłosek, np. *obe-rwać, ode-tchnąć, przeze-mnie, pode Lwowem, we dworze, ze szkoły.*

Uwaga 3. Czasem mamy formy wyrazów z *e* lub bez, np. *bitw* i *bitew, tratw* i *tratew, pasm* i *pasem, czółn* i *czółen, piosnka* i *piosenka, w środę* i *we środę, pod Lwowem* i *pode Lwowem* i t. p.

561. **7. Przemiana *ir (yr),* w *er.***

Na miejscu *ir (yr)* w staropolskich wyrazach (spotykanych jeszcze w w. XVI.), np. *nie ścirpi, czyrw, sirce, sirdecznie, pirścień, pirzwej, wirszyk, wirzch, dopiro, sirota, szyroki, cztyrzy,* i *cztyry, siekira, zabirać, wycirać* i t. p.). wytworzyło się *er: ścierpi, czerw, sierce* (*serce* — wpływ czeski), *pierścień, pierwej, wierszyk, dopiero, sierota, szeroki, cztery, siekiera, zabierać, wycierać* i t. p.

562. **8. Ściągnięcie samogłosek.**

Ściągnięcie jest przemianą głoskową, polegającą na tem, że na miejscu dwóch lub więcej samogłosek powstaje jedna.

Ze ściągnięcia dawnych form *wiejał, siejał, dziejała się, chwiejali* i t. p. powstały dzisiejsze: *wiał, siał, działa, chwiali* i t. p. Ściągnięcia dowodzą zabytki języka polskiego i język ludowy, gdzie *á* pochylone jest śladem dawnego wzdłużenia, powstałego ze ściągnięcia; w ludowym języku mamy bowiem *wiáł, siáł, dziáła się, chwiáli.* Taksamo ze ściągnięcia dawnych form: *działajesz, działaje, działajemy* i t. p powstały dzisiejsze formy: *działasz, działa, działamy* i t. p. I tutaj mamy w języku ludowym *działász, działá, działámy.* Do ściągniętych należą jeszcze skrócone formy zaimków: *mego, mych, mym, twego, swego, swemu, swym* i t. d. z *mojego, moich, moim* i t. d., a nadto wszystkie formy odmiany złożonej przymiotników, np. *dobra* z *dobraja, dobre* z *dobroje.*

9. **Przemiana samogłoski *i* w *j*.** 563.

W wyrazach *dojdę, pójdę, przyjdę, znajdę, pojmać, rujnować* samogłoska *i* przestała tworzyć osobną głoskę: *do-i-dę, przy-i-dę, zna-i-dę, po-i-mać, ru-i-no-wać* (por. *ru-i-na)* i straciwszy tę swoją zgłoskotwórczość, połączyła się jako *j* ze zgłoską poprzedzającą. To też wyrazy te dzielimy *dojdę, poj-mać, ruj-no-wać.* Przemiana ta nie dokonała się wszędzie; mówimy bowiem do dziś: *ruina, uiścić, rozmaity* (lud. *rozmajty*), *naigrawać się* i t. p.

10. **Zanik samogłosek *y*, *i* w wyrazach typu: *kwestya (kwestja)*, *wigilia (wigilja)*.** 564.

Wyrazy jak: *Marya, Azya, Rosya, apatya, Indye, racya, linia, Arabia, Belgia, Anglia* i t. p. były niegdyś o jedną zgłoskę dłuższe, wymawiały się bowiem tak, jak do dziś w języku ludowym: *Maryja, Azyja, Rosyja, apatyja, Indyje, racyja, linija, Arabija, Belgija, Anglija.* Mniej więcej około połowy w. XVIII. wyrazy te skróciły się o zgłoskę *y, i.*

11. **Zanik samogłosek na końcu wyrazów.** 565.

Do dziś dnia formy rozkaźnika i formy bezokolicznika kończą się na spółgłoskę miękką, która powstać mogła tylko ze zmiękczenia przez samogłoskę miękką — tutaj *i.* To też dzisiejsze formy rozkaźnika: *nieś, wiedź, chwal, rób, cierp* i t. d. powstały z form znanych dobrze w języku staropolskim:

niesi, robi, chwali, wiedzi, cierpi i t. d. a formy bezokolicznika: *nieść, wieść, chwalić, robić, cierpieć* powstały z form: *nieści, chwalici, robici, cierpieci.* Samogł. *i* uległa na końcu zanikowi. W języku ruskim mamy do dziś dnia: *robyty, nosyty* i t. d.

Zanik samogłosek widzimy też w wyrazach: *zaś, jak, tak, ot, nuż,* obok których do dziś dnia istnieją formy: *zasię, jako, tako, oto, nuże* albo w wyrazach: *tam, już, otóż, toć,* które powstały z form: *tamo, juże, otoże, toci* i t. d.

566. *b*) **Przemiany spółgłosek.**

Podobnym przemianom jak samogłoski uległy także spółgłoski pod wpływem sąsiedztwa i położenia. Tak jak przez przemianę samogłosek rozwinęły się nowe oboczne tematy na miejscu jednego pierwotnego, np. *ząb-* i *zęb-*, *pies-* i *ps-* na miejscu *ząb-*, *pĭs-*, tak samo doprowadziła do tego i przemiana spółgłosek. Widać to np. w wyrazach: *trud-y, trudz-ę, w trudzi-e,* które opierają się na jednym pierwotnym temacie *trud-*.

Najwięcej przemian w zakresie spółgłosek wywołały samogłoski miękkie (np. *i, ĭ, e, ę*) i spółgł. *j*. Ponieważ skutki tych zmian w przeważnej części są podobne, przedstawimy je razem.

567. 1. **Przemiany czyli zmiękczenie spółgłosek pod wpływem samogłosek miękkich *i, j*.**

O przemianach, jakie wywołały w jednych wyrazach samogł. miękkie, a w innych spółgł. *j*, najlepiej się przekonamy, zestawiając ze sobą różne formy pokrewnych wyrazów. Zestawiać je będziemy w ten sposób, że w pierwszym szeregu będą wyrazy ze spółgłoską twardą pierwotną, w drugim — ze spółgł. zmiękczoną przez *j*, a w trzecim — ze spółgł. zmiękczoną przez samogłoski miękkie. W wyrazach drugiego szeregu, gdzie miękczyło *j*, dzisiaj tego *j* niema, tworzy ono bowiem jedną całość ze zmiękczoną przez siebie spółgłoską. Takie np. *łupię, piszę, płaczę, morzę* powstały z pierwotnych form: *łup-j-ą, pis-j-ą, płak-j-ą, mor-j-ą.*

Przemiany spółgłosek wargowych i wargowozębowych. 568.

1. *łup-y*,	*lub-y*,	*tłum-y*,	*traf-em*,	*łow-y*	
2. *łupi-ę*,	*lubi-ą*,	*tłumi-ąc*,	*trafi-ę*,	*łowi-ę*	(przez *j*)
3. *łup-ić* [1]),	*lub-i*,	*tłum-ić*,	*traf-isz*,	*łow-i*	

Z tego zestawienia widać, że zmiękczenie, wywołane w jednych wyrazach przez *j*, a w innych przez samogłoski miękkie, doprowadziło do jednakowej dziś przemiany spółgłosek twardych: np. *p*, *b*, *m*, *f*, *w*, na miękkie: *pi*, *bi*, *mi*, *fi*, *wi*.

Przemiany spółgłosek przedniojęzykowych. 569.

1. *strat-a*,	*zgod-a*,	*kos-a*,	*raz-y*,	
2. *strac-ę*,	*zgodz-ą*,	*kosz-ąc*,	*raż-ę*,	(przez *j*)
3. *straci-e*,	*zgodzi-e*,	*kosi-e*,	(*w*)*razi-e*,	

1. *ran-a*,	*smoł-a*,	*chmur-a*,	
2. *rani-ę*,	*smol-ę*,	*chmurz-ę*,	(przez *j*)
3. *rani-e*,	*smol-e*,	*chmurz-e*,	

Przyglądając się tym zestawieniom, widzimy, że w jednych wyrazach spółgłoski twarde *t*, *d*, *s*, *z* zmieniły się pod wpływem *j* na *c*, *dz*, *sz*, *ż*, a w innych pod wpływem samogłosek miękkich na *ć*, *dź*, *ś*, *ź*.

Natomiast spółgłoski *n*, *ł*, *r* uległy w obu razach jednakowej przemianie na *ń*, *l*, *rz*.

Przemiany spółgłosek tylnojęzykowych. 570.

1. *ręk-a*,	*trwog-a*,	*pociech-a*,	
2. *ręcz-ę*,	*trwoż-ę*,	*pociesz-ę*,	(przez *j*)
3. *ręcz-yć* [2]),	*trwoż-yć*,	*pociesz-yć*,	
4. *ręc-e*,	*trwodz-e*,	*pociesz-e*,	
5. *ręk-i* [3]),	*trwog-i*,	(*pociech-y*)	

[1]) Przed *i* nie oznaczamy miękkości spółgłoski; *p* jest więc tu miękkie.

[2]) *y* po *c*, *dz*, *cz*, *dż*, *sz*, *ż*, *rz* powstało na miejscu *i*.

[3]) *k*, *g* przed i miękkie.

Najwięcej rozmaitości widać w przemianach spółgłosek tylnojęzykowych. W jednych wyrazach przed *j* uległy spółgłoski twarde *k, g, ch* przemianie na *cz, ż, sz;* w innych uległy takiej samej zmianie przed samogłoskami miękkiemi, jak to widać na trzecim szeregu. Stało się to jeszcze gdzieś w prasłowiańskich czasach. Tymczasem z dwugłosek *ai, oi,* które wówczas jeszcze były, wytworzyły się później nowe samogłoski miękkie *e, i,* przed któremi w pewnych wyrazach *k* i *g* uległo innej przemianie na *c, dz.* I ta przemiana dokonała się także w prasłowiańskich czasach.

Natomiast w epoce, kiedy język polski był już językiem odrębnym, nastąpiło w innych wyrazach nowe zmiękczenie spółgłosek *k, g,* ale na *ki, gi (i* jest tu znakiem zmiękczenia) przed samogłoską *e,* która powstała na miejscu dawnego *ŭ* (np. *e* ruchome), i przed *y.* Na miejscu więc dawniejszych form: *ręky, nogy, wilky, wrogy, bokem, rogem, okenko, bagenko, oken, bagen* powstały formy: *ręki, nogi, wilki, wrogi, bokiem, rogiem, okienko, bagienko, okien, bagien.*

571. 2. **Przemiana spółgłosek *c, dz.***

1.	*Niemc-a,*	*pieniądz-y*
2.	*z-niemcz-ę,*	*s-pienięż-ę* (przez *j*)
3.	*z-niemcz-yć,*	*s-pienięż-yć*

W pewnych wyrazach spółgłoski *c, dz* uległy i przed *j* i przed samogł. miękkiemi jednakowej przemianie na *cz, ż.*

572. 3. **Przemiana grup spółgłoskowych *st, zd, sk, zg.***

1.	*pust-y,*	*brózd-a,*	*pisk-u,*	*miazg-a*	
2.	*puszcz-ę,*	*bróżdż-ę,*	*piszcz-ę,*	*miażdż-ę*	(przez *j*)
3.	*puśc-ić,*	*bróźdz-ić,*	*piszcz-eć,*	*miażdż-yć.*	

Z tego zestawienia widać, że *st, zd, sk, zd* w jednych wyrazach przed *j* uległy przemianie: *st, sk* na *szcz; zd, zg* na *żdż;* w innych zaś wyrazach przed samogł. miękkiemi *st, zd* uległo przemianie na *ść, źdź,* a *sk, zg* na *szcz, żdż.*

Odpowiadające sobie zatem twarde i zmiękczone spółgłoski w tematach pokrewnych wyrazów możemy zestawić w trzy główne szeregi: w pierwszym twarde, w drugim zmiękczone przez *j,* w trzecim przez samogłoski miękkie.

Jedynie tylko przy spółgłoskach *k*, *g*, będziemy mieli 5 szeregów.

1. *p. b. m. f, w; t, d. s. z; n, ł, r; k, g, ch; c, dz; st. zd. sk. zg*
2. *pi. bi, mi. fi. wi: c. dz. sz, ż; ń, l, rz: cz, ż, sz: cz, ż: szcz, żdż. szcz. żdż*
3. *pi. bi. mi. fi, wi: ć. dź. ś. ź; ń, l, rz; cz, ż. sz: cz. ż; ść, źdź, szcz, żdż*
4. *c, dz.*
5. *ki. gi.*

Powyższe przemiany spółgłosek dokonały się w przeszłości w całych szeregach wyrazów zwłaszcza przed pewnymi przyrostkami i końcówkami, a na powyższem zestawieniu, biorąc pokrewne wyrazy, można stwierdzić, jak się w nich przez te przemiany zmieniły tematy. Jeżeli np. temat kończy się na *b*, to obok tematów na *b*, będą występować tylko tematy na *bi*, np. *ząb. zęb-y. zęb-ów, zęb-aty, — na zęb-ie, u-zębi-enie;* jeżeli na *s*, to będziemy mieli tematy oboczne na *sz* i *ś*, np. *kos-a. kosz-ę, koś.* Najwięcej obocznych tematów mają tematy na *k, g*, np. *męk-a. męc-e, męk-i* (*k* miękkie), *męcz-ę.*

Ponieważ te oboczne tematy występują stale przed pewnemi zakończeniami, więc też dzisiaj, tworząc nowe wyrazy lub formy deklinacyjne i konjugacyjne, musimy przed każdem zakończeniem użyć właściwego tematu. Tak np. przed zakończeniami deklinacyjnemi *e, i*, tematy, zakończone na spółgłoskę 1. rzędu (twardą), wymieniają ją na spółgł. 3. rzędu, np. *brat*, *głód*, *głos*, *Bóg* mają w wołaczu temat, zakończony na *ć, dź, ś, ż; braci-e, głodzi-e*, *głosi-e*, *Boż-e.* Podobnie rzecz się ma w konjugacyi, gdzie się wymieniają w tematach spółgłoski 1. i 3. rzędu. np. *nios-ę, niesi-esz*, 2. i 1. rzędu, np. *pisz-ę, pis-ać.* 2. i 3. rzędu, np. *trudz-ę, trudź.*

Tematom, zakończonym na spółgłoskę *h* (pochodzenia ruskiego lub czeskiego) odpowiadają tematy, zakończone na *ż*: *Sapieh-a, Sapież-yna, Sapież-yński; druh. druż-ka, druż-yna.* Są to więc tematy, odpowiadające tematom, zakończonym na *g*, ponieważ ruskie i czeskie *h* odpowiada polskiemu *g*.

4. Przemiany spółgłosek przed spółgłoskami. **573.**

Zmiana *s*, *z* na *ś*, *ź*.

Spółgłoski *ś, ź* pojawiają się stale na miejscu *s. z* w odmianie wyrazów przed końcową spółgłoską osnowy *ć. dź, ń, l.*

s:	*post*	*wiosn-a*	*niosł-a*
ś:	*pości-e*	*wiośni-e*	*nieśl-i*
z:	*brózd-a*	*bryzn-ę*	*wiozł-a*
ź:	*bróździ-e*	*bryźni-e*	*wieźl-i*

Przed innemi spółgłoskami miękkiemi innym zmianom uległa spółgłoska *s* a innym *z*.

Na miejscu *s* mamy *ś* w wyrazie: *na piśmie* od *pismo;* od wyrazu *pasmo* mamy obok częstszej formy *paśmie* dość często używaną formę: *pasmie.*

Na początku wyrazów występuje stale *ś* przed spółgłoskami *ć, ń, l, wi, mi: ścinać, śnieg, śliczny, świat, śmieci* i t. d. Przed *pi* mamy *ś* w wyrazach: *śpię, śpisz, śpioch, śpiew, śpiewać, śpieszę, śpiżarnia, śpichlerz,* czasem *śpiż,* ale obok tego brzmienia słyszymy równie często: *spię, spisz, spioch, spiew,* rzadziej *spiewać, spieszę, spiżarnia, spichlerz* i przeważnie już *spiż.*

W innych wypadkach, w których *s* uważa się za przyimek, nie mamy na jego miejscu *ś: s-pinać, s-fiksować, s-kierować, s-kinąć* i t. d.

W przyimkach *roz, bez, wz* (*ws*), *wez (wes)* brzmi *z* jak *s;* tylko na miejscu *ws* przed *ć* mamy *wś: wś-ciec się, wś-ciekły, po-wś-ciągać.*

Na miejscu *z* mamy *ź* w odmianie słowa *wezmę: weźmiesz, weźmij.*

Na początku wyrazów, przed spółgłoskami miękkiemi, mamy *ź* w wyrazach: *źle, źli, źdźbło.*

Przed *wi* mamy już dziś przeważnie *z* i mówimy: *zwierz, zwierzyniec, zwierciadło;* dawniejsze formy *źwierz, źwierzyniec, źwierciadło* wychodzą z użycia.

W innych wypadkach, w których *z* uważamy za przyimek lub głoskę przyimków: *roz, bez, wz, wez,* nie mamy przemiany *z* na *ź: z-bierać, roz-wijać, z-wiastun, z-dziwić, bez-dzietny, roz-zielenić się, z-niszczyć, wz-nieść, z-ginąć* i t. d.[1]).

---

[1]) W okolicach Litwy przemiana *s, z* na *ś, ź* jest żywą, bo przed każdą spółgłoską miękką mamy *ś, ź* na miejscu *s, z*: *śpierać się, źbierać, źmiłować się, źwinąć, śkierować, źginąć, iźbie, Dyźmie* i t. d.; jest to właściwość wymowy polskiej na Litwie.

W a h a n i a m i ę d z y *s, z, ś, ź* a *sz, ż.* Istnieją w języku polskim

5. Przemiana zmiękczonych spółgłosek wargowych i wargowo-zębowych na twarde. 574.

Spółgłoski *p, b, m, f, w*, zmiękczone w pewnych wyrazach przez następującą po nich samogłoskę miękką (*ĭ*), odzyskały pierwotną twardość, skoro owa samogłoska zanikła, a one znalazły się przed spółgłoską, np.

skąpi-ec — skąp-ca,	*hufi-ec — huf-ca*
źrebi-ec — źreb-ca,	*łowi-ec — łow-ca*
Niemi-ec — Niem-ca.	

Wogóle spółgłoski wargowe i wargowo-zębowe występują jako miękkie tylko przed samogłoskami.

6. Przemiana *ć, dź, ś, ź, ń, rz,* na *t, d, s, z, n, r* przed spółgłoskami przednio-językowemi. 575.

Powyższą przemianę stwierdzić można w bardzo wielu wyrazach, ale najwidoczniej występuje ona w deklinacyi, gdzie przed samogłoską występuje spółgł. miękka, a przed spółgłoską przednio-językową — twarda. Stwardnienie nastąpiło po zniknięciu owej samogł. miękczącej (*ĭ*), zanim jeszcze ze zmiękczonych *t, d, s, z, n, r* powstały zupełnie wyraźne: *ć, dź, ś, ź, ń, rz.*

ć:	*koci-eł,*	*kwieci-eń,*	*płóci-en*
t:	*kot-ła,*	*kwiet-nia,*	*płót-no*
dź:	*dzi-eń,*	*grudzi-eń,*	*godzi-en*
d:	*d-nia,*	*grud-nia,*	*god-ny*
ś:	*krosi-en,*	*osi-eł*	
s:	*kros-na,*	*os-ła*	

wyrazy, co do których w powszechnem użyciu istnieją pewne wahania. Mówią np. *spichlerz, śpichlerz* i *szpichlerz, spiż* i *śpiż, spiżarnia, śpiżarnia* i *szpiżarnia, szpiczasty, śpiczasty* i *spiczasty, szminka* i *śminka, szkielet* i *skielet, sprycha* i *szprycha, śluza* i *szluza, szron* i *śron, ślę* i *szlę, ślub* i *szlub, wiśnia* i *wisznia, żbik* i *źbik, żmija* i *źmija, drażnię* i *draźnię, obraźliwy* i *obrażliwy, draźliwy* i *drażliwy, źrebię* i *żrebię, źródło* i *żródło* i t. d. Mówienie *szlub, szlę, wisznia, draźnię, drażliwy* uważane jest za właściwość mowy polskiej w stronach wschodnich; co do innych wyrazów powszechniejsze są wyrazy umieszczone na pierwszem miejscu.

ź:	*kozi-eł*			
z:	*koz-ła*			
ń:	*pani-en,*	*ryni-en,*	*wini-en,*	*garni-ec,*
n:	*pan-na,*	*ryn-na,*	*win-ny,*	*garn-ca*
rz:	*dworz-ec,*	*kobierz-ec,*	*marz-ec,*	*orz-eł*
r:	*dwor-ca,*	*kobier-ca,*	*mar-ca,*	*or-ła*

Dzisiejsze liczebniki: *piętnaście, dziewiętnaście, szesnaście* powstały z dawnych złożeń: *pięć- dziewięć-, szeš(ć)- na dziesięcie;* na miejscu dawnego *ć, ś* (ale jeszcze niezupełnie zmiękczonego) pojawiło się: *t, s* przed *n.*

Przed *ń* pozostało *ś, ź: wrzesień — września, mięsień — mięśnia, więzień — więźnia, ślizień — śliźnia.*

576. **7. Inne zmiany spółgłosek: *ć, dź, ś, ź.***

Powyższe spółgłoski przed *c, s, rz* uległy przemianie na *jc, js, jz,* przyczem *c, s, z* zjednoczyły się z następującą spółgłoską: *ociec → oćca → ojcca → ojca; zdradźca → zdraćca → zdrajcca → zdrajca; wieśski → wiejsski → wiejski; dośrzeć → dojzrzeć → dojżrzeć → dojrzeć.* W podobny sposób powstały wyrazy: *rajca* z *radźca; (Grojec) Grojca* z *Grodźca; miejski* z *mieś(ć)ski; Zamojski* z *Zamoś(ć)ski; Ujejski* z *Ujeź(dź)ski,* (*z Ujazdu*); *dojrzały* z *dośrzały.* W dzisiejszym jednakże języku *dź* (brzmiące przed *c* jak *ć*) uległo przed przyrostkiem *-ca* przemianie na *dz (c)* lub *d (t):* na miejscu dawnych wyrazów: *radźca, władźca, rządźca, dowódźca* wytworzyły się wyrazy: *radz-ca* i *rad-ca, władz-ca* i *wład-ca, rządz-ca* i *rządca, dowódz-ca* i *dowód-ca,* wszystkie zarówno używane. Używamy jednak przeważnie form: *wychodźca, najeźdźca,* nie *wychodca, najezdca.*

577. **8. Przemiana *ż* na *z.***

Wskutek upodobnienia *ż* do następującego *c* mamy obok używanych jeszcze form: *ciemięż-ca, grabież-ca, łupież-ca, drapież-ca* — formy: *ciemięzca, grabiezca, łupiezca, drapiezca.* Używamy jednak wyłącznie formy: *zwycięzca.*

Wszystkie te wymienione przemiany spółgłoskowe są przykładami a s s y m i l a c y i czyli u p o d o b n i e n i a się

jednych spółgłosek do drugich, najczęściej poprzedzających do następujących.

c) **Zjednoczenie albo ściągnięcie spółgłosek.** Zjednoczeniem albo ściągnięciem spółgłosek nazywamy wytworzenie się jednej spółgłoski z dwóch jednakowych lub podobnych. Podobne zjednoczenie dwóch spółgłosek widzieliśmy w wyrazach: *zdrajca, wiejski, dojrzeć*, które musiały poprzedzić wyrazy: *zdrajcca, wiejsski, dojżrzeć*. Z owych podwójnych spółgłosek: *cc, ss, żrz* wytworzyły się następnie spółgłoski: *c, s, rz*. **578.**

Najwięcej tego rodzaju zjednoczeń dokonało się przy połączeniu przyrostków: *-stwo, -sko, -ski* (dawne: *-ĭstwo, -ĭsko, ĭski*) ze zmiękczonemi końcowemi spółgłoskami osnowy [1]), np.:

ludź-ski,	*robacz-stwo,*	*pruś-ski,*	*boż-ski*
luć-ski,	*robac-stwo,*	*prus-ski,*	*bosz-ski*
luc-ski,	*robac-two,*	*prus-ki,*	*bos-ski*
luc-ki (*ludzki*)			*bos-ki.*

W wyrazach: *lucki, robactwo* owo *s* przyrostka zjednoczyło się ze spółgłoską *c*, która składa się z brzmienia *t* i *s*.

Wyrazy, które niegdyś w ten sposób powstały, np. *praski* od *Praga, Kęcki* od *Kęty* i t. p. służą nam za wzór do tworzenia innych, podobnie zakończonych wyrazów. I tak:

Od osnów, kończących się na: *t, d, k* i pochodne od nich: *c, dz, ć, dź, cz, dż*, tworzymy wyrazy na *-cki, -cko, -ctwo: Kęt-y — kęcki, gromad-a — gromadzki, Potok — Potocki, Siedlc-e — siedlecki, Sieradz — sieradzki, Pokuci-e — pokucki, Niedźwiedź — Niedźwiecki, Łowicz — łowicki, Dobrudż-a — Dobrudzki.* Jeżeli na końcu osnowy były spółgłoski: *d, dź, dz, dż*, zachowujemy w pisowni *dz*, choć wymawiamy *c*.

Od osnów, kończących się na: *s, z, g, ch* i pochodne od nich: *ś, ź, cz, ż*, tworzymy wyrazy na *-ski, -sko, -stwo:*

---

[1]) Przed przyrostkami: *(ı)ski, (ı)sko, (ı)stwo* spółgłoski tylnojęzykowe *k, g, ch* uległy nasamprzód przemianie na spółgłoski przedniojęzykowe: *cz, ż, sz*.

Czarnolas — *czarnolaski*, *Kaukaz* — *kaukaski*, *Ryga* — *ryski*, *Praga* — *praski*, *Elbląg* — *elbląski*, *Bóg* — *boski*, *Włoch* — *włoski*, *Zaporoże* — *zaporoski*, *książę* — *księstwo*.

W spółgłosce *c* i *s* przyrostków: *-cki*, *-cko*, *-ctwo* i *-ski*, *-sko*, *-stwo* tkwi zjednoczona i końcowa spółgłoska osnowy i *s* przyrostków.

Gdzie osnowy kończyły się na *st*, *ść*, *sk*, *szcz* i t. p., tam przy tworzeniu wyrazów *-ski*, *-sko*, *-stwo* druga spółgłoska ulegała zatracie: *Zawichost* — *zawichojski*, *Zamość* — *zamojski*, *Bydgoszcz* — *bydgoski*, *Brześć* — *brzeski*, *Ujazd* — *Ujejski* i t. d.

579. Ponieważ podwójnych spółgłosek nie wymawiamy oddzielnie, lecz podwójność ich uwydatniamy przez dwukrotne wzmocnienie wydechu, więc też **zatratę podwójnych spółgłosek** w pewnych wyrazach możemy również uważać za zjednoczenie spółgłosek.

W wyrazach polskich pozostały podwójne spółgłoski tam, gdzie się nie zatarło żywe poczucie złożenia wyrazu z przedrostkiem, przyrostkiem i końcówką. np. *łam-my*, *płać-cie*, *lek-ki*, *ran-ny*, *od-dać*, *z-sunąć* i t. d.

W wyrazach obcych zjednoczenie podwójnych spółgłosek nastąpiło tam, gdzie znikła pamięć o pierwowzorach, np. *ambaras* (franc. ambarras), *arogancya* (łać. arrogantia), *baryera* (łać. barrière), *balast* (niem. Ballast), *akord* (franc. accord), *profesor* (łać. professor) i t. d. Gdzie pierwowzory ciągle mamy przed oczyma, np. w językach klasycznych, zwłaszcza w nazwiskach, tam zachowujemy, przynajmniej w piśmie, podwójne spółgłoski: *Achilles*, *Tessalia*, *Sallustyusz*, *kollegium*, *narrator* i t, d.

580. *d)* **Przemiana spółgłosek dźwięcznych na bezdźwięczne i naodwrót.** Z powodu zniknięcia samogłosek krótkich (*ĭ*, *ŭ*) i innych znalazły się obok siebie spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne, poczem nastąpiła przemiana dźwięcznych na bezdźwięczne przed bezdźwięcznemi a bezdźwięcznych na dźwięczne przed dźwięcznemi. Szczegółowo zmiany te przedstawiono w § 549.

581. *e)* **Przemiana spółgłosek na końcu wyrazów.**

1. Wszystkie spółgłoski miękkie wargowe i wargowo-

zębowe zatraciły swą miękkość na końcu wyrazów. Dziś mówimy i piszemy: *gołąb, drop, paw*, dawniej mówiono (a przez jakiś czas pisano): *gołąb́, droṕ, paẃ*.

2. Wszystkie spółgłoski dźwięczne, z wyjątkiem spółgłosek samogłoskowych, zatraciły swą dźwięczność na końcu wyrazów. Piszemy wprawdzie: *guz, trud, smug, wąż*, ale mówimy: *gus, trut, smuk, wąsz*.

582. *f)* **Zatrata spółgłosek w ich zbiegu.** W dzisiejszym języku polskim literackim pod wpływem pisma jest skłonność do zatrzymywania zbiegu spółgłosek przy tworzeniu wyrazów. Tworzymy więc od *post — postny*, od *gwiazda — bezgwiezdny*, od *kość — kostny* i t. p. W dawnych jednakże czasach była skłonność do unikania zbiegu spółgłosek, co prowadziło bardzo często do zatraty jednej z nich. Szczególnie ulegały zatracie spółgłoski *t, d, k, g* między spółgłoskami *sn, zn*, np. *świs-nę* obok *świst-ać*, *gwiz-nę* obok *gwizd-ać*, *mus-nę* obok *musk-ać*, *bryz-nę* obok *bryzg-a-ć* i t. d. Zatratę spółgłoski *t* widzimy też w wyrazach: *zazdrosny, miłosny, bolesny*, które brzmiały przedtem: *zazdrostny, bolestny, miłostny*.

Zanik *t* widzimy w odmianie słowa *ścielę, słać* zam. *stłać*, zanik *d* w wyrazach *szła, szli* zam. *szdła, szdli*, gdyż mamy *szedł*; w wyrazie *serce* zam. *serdce*, gdyż mamy *serdeczny*; w wyrazie *izba* zam. *izdba (izdebka)*.

Zanik *g* w wyrazie *bodaj* z *Bog daj*.

Zanik *ś, ć* w wyrazach: *czci* zam. *cząści* od *cześć*, *szesnaście* zam. *sześćnaście* lub *szestnaście*. (Por. także *brzeski, miejski, Zamojski*, powstałe z *brześćski, mieśćski, zamośćski*).

Zanik *s* w wyrazie *chrzt-u* zam. *chrzst-u* od *chrzest*.

Zanik *l* w przymiotnikach: *przemyski, radomyski* od *Przemyśl, Radomyśl*.

Zanik *w* w niektórych wyrazach złożonych z przyimkiem *ob: obalić* zam. *obwalić*, *obóz* zam. *obwóz*, *obłok* zam. *obwłok*, *oblec* zam. *obwlec*, *obłóczyć* zam. *obwłóczyć*, *obrócić* zam. *obwrócić*, *obyczaj* zam. *obwyczaj (z-wyczaj)*. W innych wyrazach *w* zostaje: *ob-winąć, ob-wozić, ob-wołać* i t. d.

Spółgłoska *w* zanikła także w wyrazach na *-owstwo: ojcostwo, hrabiostwo, królestwo, Józefostwo* i t. d.

583. *g)* **Pojawianie się spółgłosek między spółgłoskami.** Przy przejściu od spółgłoski *z* do *d* wytworzyła się spółgłoska *d* w wyrazach: *zdradzić*, *zdrada* zam. *z-radzić*, *z-rada; zazdrość* zam. *za-zrość*. Wyraz: *z-d-jąć* zam. *z-jąć* utworzył się na wzór *od-jąć*, *pod-jąć*.

584. *h)* **Przekładnia (metateza).** Przekładnią nazywamy przestawienie porządku głosek lub zgłosek. Jeżeli zam. dawnego *błcha*, *dźwrzy*, *ośłnąć*, *koprzywa* mówimy: *pchła*, *drzwi*, *olśnąć*, *pokrzywa*, to zmiana ta nastąpiła przez przekładnię. Przekładni dokonywamy często przez przemówienie się, np. kiedy zam. *zwrotka* powiemy *wzrotka* (ludowe *porwóz* zam. *powróz*).

585. *i)* **Skracanie wyrazów przez redukcyę czyli zmniejszenie liczby głosek.** Niektóre wyrazy — zwłaszcza bardzo często w codziennej mowie używane — uległy skróceniu już to pod wpływem pospiesznego wymawiania, już to pod wpływem akcentu. Przykłady takiego skrócenia mamy w wyrazach: *człek* z *człowiek*, *człeka*, *człekiem* i t. d., *trza* zam. *trzeba*, *księcia*, *księciu* i t. d. z *książęcia*, *książęciu* i t. d.; *jedenaście*, *dwanaście*, *piętnaście*, *kilkanaście* z *jeden- dwa- pięć- kilka na dziesięcie; dwadzieścia*, *trzydzieści*, *czterdzieści* z *dwa dziesięcia*, *trzy- cztery dziesięci*.

Za skrócenie uważać należy także formy czasu przeszłego: *miewał-em*, *-eś*, *miewali-śmy*, *miewali-ście*, z dawnych form: *miewał-jeśm -jeś*, *miewali-jeśmy*, *-jeście*.

Stanowisko języka polskiego wśród języków aryoeuropejskich.

586. Język polski należy do rodziny języków **aryoeuropejskich** albo **indoeuropejskich**, zwanych tak dlatego, że ludy nimi mówiące zamieszkują prawie całą Europę (skąd w nowszych epokach rozszerzają się na inne części świata), w Azyi zaś najdalszym i od najdawniejszych czasów znanym ich szczepem są Indowie. Jedność tej rodziny polega na tożsa-

mości tak budowy gramatycznej jak i przeważnej części wyrazów, a dzieli się ona na następujące grupy językowe:

1. **Aryjska:** a) **indyjska,** znana od najdawniejszych czasów, bo staroindyjskie pieśni religijne, zwane Wedami, sięgają co najmniej półtora tysiąca lat przed Chr.; późniejszy od nich nieco język literacki Indów zwie się sanskrytem; b) **irańska** (perska).

2. **Ormiańska,**

3. **Grecka,**

4. **Albańska,**

5. **Italska;** z niej najważniejszy język łaciński, od którego pochodzą języki romańskie;

6. **Celtycka,**

7. **Germańska,**

8. **Bałtycko-słowiańska,** tworząca jedność w przeciwieństwie do poprzednich, ale dzieląca się na dwie odrębne grupy: a) **bałtycką** (język litewski, łotyski i wymarły staropruski); b) **słowiańską,** w której najdawniejsze zabytki posiada t. zw. język staro-cerkiewno-słowiański, t. j. jeden z dyalektów macedońskich, na który św. Cyryl i Metody przełożyli w w. IX. Pismo św.; do dziś dnia jest on językiem liturgicznym wschodniego (greckiego) obrządku.

Języki **słowiańskie** rozpadają się na trzy grupy: 587.
1. **wschodnia** obejmuje język rosyjski (wielkoruski) wraz z narzeczem białoruskiem (o licznych wpływach polskich) i język małoruski (ukraiński, ruski); 2. do **południowej** należą: bułgarski, serbo-chorwacki i słowieński; 3. do **zachodniej:** a) czesko-słowacki, b) łużyckie (górny i dolny), c) polski, który wraz z dyalektem Kaszubów nadbałtyckich i wymarłych w w. XVIII. Połabian tworzy t. zw. grupę lechicką.

Wszystkie wymienione języki są dziś między sobą więcej lub mniej różne, niektóre z nich tak dalece, że ze stanu obecnego nie możnaby nieraz domyślić się ich pokrewieństwa. Dopiero badania ich rozwoju historycznego (znanego nam w ciągu przeszło trzech tysięcy lat) wykazują, że wyszły one niegdyś z jakiegoś prajęzyka **aryoeuropejskiego,**

zupełnie odrębnego od innych typów językowych, jakimi są np. **semicki** lub **ugro-fiński**. Różnice dzisiejsze zachodzą bądź w odmianach (przyczem języki słowiańskie wraz z greckim i łacińskim okazują o wiele większą rozmaitość form deklinacyjnych i konjugacyjnych, niż np. język niemiecki) bądź w głoskach (dźwiękach). Te różnice głosowe, które najbardziej może przyczyniły się do oddalenia się od siebie języków niegdyś bardzo sobie blizkich, powstały według ściśle określonych zasad, zwanych prawami głosowemi. Tak np. łać. ***granum***, niem. ***Korn***, pol. ***ziarno***, wyglądają dziś całkiem odmiennie, a przecież litera za literą da się wykazać według stałych prawideł, że to pierwotnie jedno słowo, podobnie jak gr. ἑκατόν, łać. ***centum***, niem. ***hundert***, pol. ***sto***. Znacznie mniej jest takich, których pokrewieństwo dojrzeć bardzo łatwo, np. ***frater***, ***Bruder***, ***brat***; ἐστί, ***est***, ***ist***, ***jest***; πέντε, ***quinque***, ***fünf***, ***pięć***.

Jeżeli zestawimy wyrazy, jak:

łać. *granum*,		niem. *Korn*,	stsł. *zrĭno*,	pol. *ziarno*,
	gr. κάλαμος,	*Halm*,	*slama*,	*słoma*,
angustus,	ἄγχι,	*eng*,	*ązŭkŭ*,	*wązki*,
	γόμφος,	*Kamm*,	*ząbŭ*,	*ząb*,
lingua,		*Zunge*,	*językŭ*,	*język*,
decem,	δέκα,	*zehn*,	*desętĭ*,	*dziesięć*,
quinque,	πέντε,	*fünf*,	*pętĭ*,	*pięć*,
anser,	χήν,	*Gans*	*gąsĭ*,	*gęś*,

to nie mówiąc o rozmaitych innych zmianach (których nie możemy tu omawiać, bo są zbyt zawiłe, a nie dotyczą bezpośrednio języka polskiego), zobaczymy dwie dla nas ważne. Oto: 1. innojęzykowym połączeniom samogłoski ze spółgłoską nosową odpowiadają słowiańskie **ą**, **ę**; obcym spółgłoskom gardłowym **k**, **g**, **h** odpowiadają (bardzo często) słowiańskie **s**, **z**.

Jeżeli dalej zestawimy:

pol. *zęby*,	czes. *zuby*,	ros. *zuby*,	serb.-chorw. *zubi*,
wązki,	*úzký*,	*uzkij*,	*uzak*,
język,	*jazyk*,	*jazyk*,	*jezik*,
dziesiątka,	*desítka*,	*desjatka*,	*desetak*,

to przekonamy się, że z dzisiejszych języków słowiańskich jedynie polski zachował samogłoski nosowe i tem

się od innych wyróżnia, że starosłowiańskiemu ą (polskim ę lub ą z poprzedzającą spółgłoską twardą) odpowiada w innych językach **u**, za starosłowiańskie zaś ę (pol. 'ę lub 'ą z poprzedzającą spółgłoską miękką) może być w nich **a, e, i**.

Ale nietylko język praindoeuropejski rozpadł się na 588.
różne grupy i języki; tak samo każdy z dzisiejszych ulega w różnych okolicach różnym zmianom, przez co powstają narzecza (dyalekty, gwary). Tak np. w języku polskim samogłoski nosowe niejednako się zachowują, może ich być trzy, dwie lub jedna: na Śląsku pruskim mówi się *zomb*, *dziesiontka* — *zamby*, *krańcić* — *język*, *pięść*, w niektórych okolicach podgórskich, np. koło Limanowej, *ząby*, *wązki*, *ją-zyk*, *dziesiąć*. Nadto są gwary, gdzie niema całkiem samogłosek nosowych, np. po obu stronach Wisły i przy ujściu Raby: *zeby*, *wozki*, *jezyk*, *dziesiotka*, lub gdzie one giną tylko przed spółgłoskami szczelinowemi, zostając przed zwartemi: *wozki*, *wiozać*, *jezyk*, *geśi* — *ząb*, *zęby*, *dziesięć*, *dziesiąty* (tak mówią w południowej Wielkopolsce i w wielu okolicach Prus Królewskich). — Z innych właściwości gwarowych znane są różnice w wymowie spółgłosek syczących. Gdy np. w Wielkopolsce, na Kujawach, w części Śląska istnieją one tak jak w języku literackim: *wożę*, *koszę*, *czekać* — *wożić*, *kośi*, *ciasny* — *wóz*, *kosa*, *cały*, to lud całej Małopolski, i Mazurów nie zna **ż, sz, cz** i mówi: *woze*, *kose*, *cekać*, Kaszubi zaś nie znają **ś, ź, ć, dź** i mówią zamiast nich **s, z, c, dz**: *sedzec*, *zemia*, *casny*, gdy np. lud malborski zastępuje je przez **sz, ż**: *szano*, *żemia*. Takich różnic jest w języku polskim bardzo wiele, choć nie są one tak znaczne, by uniemożliwiały porozumiewanie się, co się zdarza w innych językach, np. w niemieckim.

Gdy w wiekach średnich zaczynano pisać po polsku, każdy używał oczywiście swojego narzecza, dopiero w w. XV. i XVI. ustalił się jeden język literacki, oparty głównie na dyalektach wielkopolskim i małopolskim.

Skorowidz rzeczowy.

Liczby, umieszczone po wyrazach, oznaczają paragrafy książki, (nie stronice); gdzie było potrzeba zaznaczyć i stronicę, jest jej liczba podana w nawiasie i drukiem odmiennym.

Wyrazy tylko objaśnione podano drukiem pochyłym (kursywą).

Omyłki druku.

Na str. 50 przy tytule »Zdania celowe« ma być § 139. nie na str. 51.

»	»	107	wiersz	20	od	góry	czytaj	*szlachci-ura*	zamiast	*szlachi-ura.*
»	»	143	»	7	od	dołu	»	w § 169 i 170	»	§ 170 i 171.
»	»	146	»	14	»	»	»	o-bierz, -y	»	o-bierz, -a.
»	»	146	»	11	»	»	»	prawobierca	»	*prawo.
»	»	167	»	16	»	»	»	*Cambridge*	»	*Cambrigde.*
»	»	167	»	7	»	»	»	*Gassendiego, Verdiego*	zam.	*Gassendi'ego, Verdi'ego.*
»	»	203	»	14	»	»	»	*dwojg-*	zamiast	*dwoig-.*
»	»	207	»	14	od	góry	»	określenia	»	określenie.
»	»	213	»	18	»	»	«	wprawić	»	sprawić.



Cena egzemplarza 3 k. 20 h.

